

We Lwowie, dnia 15. maja 1902.

▲leg. 7

SPRAWOZDANIE

WYDZIAŁU KRAJOWEGO

z czynności urzędowych.

Wysoki Sejmie!

W myśl postanowień §. 26. Statutu krajowego przedkłada Wydział krajowy sprawozdanie z czynności swoich za czas od 1. stycznia do końca roku 1901.

Marszałek krajowy:
A. Potocki, w. r.

Sprawozdawca:
Dr. Józef Wereszczyński w. r.
Członek Wydziału krajowego.

SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOSCI

„BIURA PREZYDYALNEGO“

WYDZIAŁU KRAJOWEGO

za czas od 1. stycznia do końca roku 1901.



BIURO PREZYDYALNE.

Kondolencye
i
gratulacye.

Z powodu zgonu ś. p. Emila Torosiewicza, posła na Sejm krajowy, przesłał Wydział krajowy pozostałej wdowie pismo z wyrazami żalu i współczucia.

Z powodu zgonu bl. p. Dra Bernarda Goldmana, posła na Sejm krajowy, złożył Wydział krajowy u trumny wieniec i przesłał pozostałej wdowie pismo z wyrazami żalu i współczucia.

Z powodu zgonu ś. p. Arcybiskupa obrz. orm. Izaaka Isakowicza, przesłał Wydział krajowy kapitule archikatedralnej ob. orm. pismo z wyrazami żalu i współczucia; — ofiarował do rozporządzenia tejże kapituły kwotę 2.000 K na utrwalenie pamięci zmarłego w katedrze ormiańskiej — a w uroczystości pogrzebowej wziął udział „in corpore“.

Z powodu śmierci ś. p. Józefa Soleskiego, posła na Sejm krajowy, wysłał Wydział krajowy do brata zmarłego pismo kondolencyjne, a zamiast wieńca złożył na zakład brata Alberta kwotę 100 K.

Z powodu zgonu ś. p. Ferdynanda Weigla, posła na Sejm krajowy, przesłał Wydział krajowy do wdowy pismo kondolencyjne, a u trumny złożył wieniec z napisem: „Ś. p. Ferdynandowi Weiglowskiemu Wydział krajowy“.

Z okazji powołania przez Ojca św. Księcia biskupa krakowskiego ks. Dra Jana Puzyny do św. kolegium kardynałów, przesłał Wydział krajowy Księciu biskupowi Puzynie wyrazy hołdu i życzenia.

Z powodu ustąpienia Dra Michała Bobrzyńskiego ze stanowiska Wiceprezydenta c. k. Rady szkolnej krajowej, — wystosował Wydział krajowy do Pana Dra Bobrzyńskiego pismo z wyrazami wdzięczności i podziękowania za Jego działalność i zasługi.

Urlopy
Członków
Wydziału
krajowego
i urzędowa-
nie zastę-
pców Człon-
ków Wy-
działu kra-
jowego.

Z dłuższych urlopów korzystali Członkowie Wydziału krajowego: Dr. Stanisław Dąbski, Adolf Vayhinger, Dr. Damian Sawczak. W czasie ich nieobecności urzędowali zastępcy Dr. Leon Jakliński i Stefan Sękowski.

Zmiany
w składzie
Wys. Sejm.

W dniach 5., 11., 12., 17. września przeprowadzone zostały w kraju powszechne wybory do Sejmu ze wszystkich kuryi — w tej mierze przedkłada Wydział krajowy Wys. Sejmowi osobne sprawozdania.

Zmiany
w składzie
Członków
Wys. Sejmu.

W składzie Członków Wysokiego Sejmu, zasiadających na mocy §. 3. lit. a) i b) statutu krajowego, zaszły następujące zmiany:

Na opróżnioną przez śmierć ks. Arcybiskupa Isakowicza stolice arcybiskupią ob. orm. we Lwowie wstąpił ks. Teodorowicz Józef, kanonik kapituły ob. orm. we Lwowie.

Rektorem c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego na r. 1901/2 wybrany został Profesor, Dr. Edward Janczewski.

Rektorem c. k. Uniwersytetu Franciszka I. we Lwowie wybrany został Radca Dworu Prof. Dr. Ludwik Rydygier, a

Rektorem c. k. Szkoły Politechnicznej Prof. Roman Dzieślewski.

Nominacje
i zmiany
w składzie
urzędników
i sług
Wydziału
krajowego.

Od ostatniego sprawozdania zaszły następujące zmiany w składzie urzędników i sług Wydziału krajowego.

I. W oddziale koncepcyjnym.

Wacław Kwiatkowski, adjunkt koncepcyjny, został na własne żądanie z dniem 30. sierpnia 1900 ze służby przy Wydziale krajowym uwolnionym.

Uchwałą z dnia 6. września 1901 l. 60.728, zamianował Wydział krajowy Władysława Waydę prowizorycznie aplikantem koncepcyjnym z niższym adjuturum.

Uchwałą z dnia 20. września 1901 LW. 63.103 przeniósł Wydział krajowy koncepcystę Bronisława Schäffera z powodu choroby w stały stan spoczynku — i przyznał mu, stosując wyjątkowe policzenie lat, pensję emerytalną w kwocie 1.091 K 20 gr. rocznie.

Uchwałą z dnia 20. września 1901 LW. 63761 zamianował Wydział krajowy:

1. aplikanta koncepcyjnego, Mieczysława Thulliego koncepcystą;
2. aplikanta koncepcyjnego z adjuturum niższym, Edwarda Wassunga aplikantem z adjuturum wyższym;
3. Wincentego Samolewicza prowizorycznie aplikantem koncepcyjnym z adjuturum niższym.

Pismem z d. 10. listopada 1901 oznajmił aplikant koncept. Edward Wassung, że ze służby krajowej występuje, co Wydział krajowy przyjął do swej wiadomości.

Uchwałą z dnia 3. grudnia 1901 LW. 81.936 zamianował Wydział krajowy:

1. Jana Bartosińskiego aplikantem koncepcyjnym z adjuturum niższym;
2. Dra Antoniego Wereszczyńskiego, aplikanta koncepcyjnego z adjuturum niższym, aplikantem koncepcyjnym z adjuturum wyższym.

II. W oddziale rachunkowym.

W dniu 13. czerwca 1901 zmarł zastępca dyrektora oddz. rachunkowego, Aureli Urbański. Pozostałej córce przyznał Wydział krajowy kwartał pośmiertny i pensję sierocińską o rocznych 900 kor.

Uchwałą z dnia 12. lipca 1901 LW. 47.101 zamianował Wydział krajowy:

Rewidenta rach., Wiktora Krobickiego zastępcą dyrektora oddziału rachunkowego;

adjunkta rach., Edmunda Kopaczyńskiego rewidentem;

oficyała rach., Zygmunta Kossowskiego adjunktem,

asystenta rach., Stanisława Nowakowskiego oficyałem.

Uchwałą z dnia 12. lipca 1901 LW. 47.961 przeniósł Wydział krajowy ze względów służbowych asystenta oddz. rachunkowego, Jana Topolnickiego w stały stan spoczynku, przyznając mu pensję emerytalną w rocznej kwocie 1.634 kor.

Uchwałą z dnia 16. lipca 1901 zamianował Wydział krajowy:

Praktykanta rach., Erazma Ostrowskiego asystentem, aplikantów rach., Mirosława Czekońskiego i Józefa Urbańskiego praktykantami,

dyetaryusza rachunk., Antoniego Cieślaka i Kazimierza Androchowicza aplikantami.

W dniu 14. listopada 1901 zmarł emerytowany rewident rachunkowy Wydziału krajowego, Karol Żółkiewski, nie pozostawiając osób, uprawnionych do pensji lub zaopatrzenia. Pozostałej po nim córce wyasygnował Wydział krajowy kwartał pośmiertny w kwocie 950 kor.

Uchwałą z dnia 3. grudnia 1901 do LW. 82.581 przyznał Wydział krajowy zastępcy Dyrektora oddz. rachunkowego, Wiktorowi Krobickiemu dodatek osobisty w rocznej kwocie 400 kor. na tak długo, dopóki jego pobory przez uzyskanie pięciolecia lub posunięcie się na wyższą posadę nie zostaną o tę kwotę zwiększone.

Uchwałą z dnia 17. grudnia 1901 LW. 86.383 zwolnił Wydział krajowy z dniem 20. grudnia 1901 na własne żądanie praktykanta rachunkowego Włodzimierza Telichowskiego z zajmowanej posady.

III. W oddziale kasowym.

Uchwałą z dnia 16. lipca 1901 LW. 48.102 zamianował Wydział krajowy dyetaryusza kasy kraj., Adama Niedzielskiego praktykantem kasowym.

Uchwałami z dnia 24. września 1901 LW. 64.255 i 64.258 przyznał Wydział krajowy dodatki pięcioletnie Dyrektorowi kasy, Władysławowi Silkiewiczowi i jego zastępcy, Franciszkowi Kotiersowi.

IV. W oddziale manipulacyjnym.

Uchwałą z dnia 16. lipca 1901 LW. 48.103 zamianował Wydział krajowy dyetaryusza manipulacyjnych, Mikołaja Izdebskiego i Konstantego Wójcika aplikantami manipulacyjnymi.

Wykonując uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 8. lipca 1901 LS. 1.970 dotyczącą zawarcia umowy z Architektem, Adolfem Kamienobrodzkim, zawiadomił Wydział krajowy o powyższej w tej mierze przez Wys. Sejm uchwale pana Kamienobrodzkiego pismem do LW. 48.172 i wyasygnował mu wynagrodzenie o rocznych 3.600 K.

Zawarcie ostatecznego układu o opróżnienie Wawelu nie przyszło w ciągu r. 1901 do skutku, z powodu, że władze wojskowe trwają przy żądaniu, aby termin opróżnienia Wawelu uczyniono zawisłym od przyjścia do skutku transakcyi z gminą m. Krakowa co do nabycia gruntów zbędnych dla wojskowości, po dokonaniu projektowanego przesunięcia wału fortyfikacyjnego, — zaś Wydział krajowy trwa na stanowisku, zaznaczonym w piśmie z dnia 12. lutego 1901 l. 8.515, że terminu opróżnienia Wawelu winny być w umowie ściśle kalendarzowo oznaczone i że od tych terminów zależą również dokładnie oznaczyć się mające terminu wypłaty częściowych rat wynagrodzenia.

Posada
architekty
przy
Wydziale
krajowym

Sprawa
Wawelu.

Sprawozdanie

z czynności

Departamentu I. Wydziału krajowego

za czas od 1. stycznia 1901 do 30. listopada 1901.

(28 alegatów).

Departament I.

Szef Departamentu: Adolf Vayhinger, członek Wydziału krajowego.

Departament I. przydzielone ma do załatwienia następujące sprawy:

1. Sprawy powiatowe i gminne z odnośnemi fundacyami oraz sprawy policji ogniowej i straże ochotnicze pożarne;

2. Administracya funduszu koszarowego, pożyczki z tego funduszu i sprawy budowy koszar dla wojska;

3. Sprawy krajowego zarządu sprzedaży soli i kainitu.

4. Sprawdzanie wyborów poselskich.

Niniejsze sprawozdanie obejmuje sprawy powiatowe i gminne z odnośnemi fundacyami i sprawy policji ogniowej.

Reszta jest przedmiotem osobnych sprawozdań.

A) Ustawy i uchwały podlegające najwyższej Sankeyi.

a) Ustawy sankcyonowane.

Ustawa nadająca statut gminny dla król. stoł. miasta Krakowa.

Najwyższem postanowieniem z dnia 6. października 1901 sankcyonowany został uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 4. lipca 1901 projekt ustawy nadającej statut dla król. stoł. miasta Krakowa.

O tem zawiadomił Wydział krajowy Magistrat krakowski rozporządzeniem do l. W. 84.083.

Ustawa o zaliczeniu gminy Jaworzno do kategorii miejscowości podlegających ustawie gminnej z 8. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51.

Najwyższem postanowieniem z dnia 21. września 1901 otrzymał sankcye uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 21. czerwca 1901 projekt ustawy o zaliczeniu gminy Jaworzno powiatu chrzanowskiego do kategorii miejscowości objętych ustawą z 3. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51.

O powyższem postanowieniu zawiadomiło c. k. Prezydyum Namiestnictwa Wydział krajowy odezwą z 24. października 1901 l. 11.954/pr.

Ustawa o wyłączeniu przysiółka Komarów z Horodelcem z Wolicy Komarowej i utworzeniu samoistnej gminy pod nazwą Komarów.

Najwyższem postanowieniem z dnia 6. sierpnia 1901 uzyskał sankcye uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 21. marca 1899 projekt ustawy o wyłączeniu przysiółka Komarów z Horodelcem ze związku gminy Wolica Komarowa i utworzeniu samoistnej gminy administracyjnej pod nazwą Komarów.

Potrzebne do przeprowadzenia rozdziału tego akta i mapy zażądane przez c. k. Sąd krajowy i Dyrekcyę Skarbu, polecił Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu w Sokalu reskryptem z 12. listopada 1901 l. 76.698 jak najspieszniej przedłożyć.

Ustawy zezwalające gminom na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa, miodu i t. p.

Najwyższem postanowieniem z dnia 1. września 1901 otrzymano sankcyjną uchwaloną przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 18. grudnia 1900 projekty ustaw, zezwalających na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu dla następujących gmin:

Chodorów	przez lat	10
Kołaczyce	" "	10
Luteza	" "	10
Rudki	" "	10
Tartaków	" "	5
Tłumacz	" "	10

Najwyższem postanowieniem zaś z dnia 25. września 1901 zostały sankcyonowane uchwalone przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 17. względnie 18. czerwca 1901 projekty ustaw o poborze takichże opłat dla gmin:

Dąbrowa	przez lat	10
Jabłonów	" "	6
Strusów	" "	10
Tarnobrzeg	" "	10

O powyższych postanowieniach zawiadomił Wydział krajowy odnośne gminy.

b) Ustawy i uchwały jeszcze niesankcyonowane.

1. Uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 24. czerwca 1901, zezwalająca Reprezentacji powiatowej w Jarosławiu na pobór w r. 1901 43% dodatków powiatowych do podatków państwowych bezpośrednich.

2. Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 11. kwietnia 1900 projekt ustawy, normującej sposób użycia środków prawnych przeciw postanowieniom Reprezentacji gminnych i powiatowych

Na zapytanie Wydziału krajowego, w jakim stadium znajduje się sprawa wyjednania sankcyi dla tego projektu ustawy, odpowiedziało c. k. Prezydium Namiestnictwa, że decyzja w tej sprawie jeszcze nie nadeszła. Ostatnie tego rodzaju zapytanie tutejsze z 29. października 1901 l. 74.516 pozostało bez odpowiedzi.

3. Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 24. czerwca 1901 projekt ustawy o wcieleniu gminy Ruska wieś i przysiółków gmin Staroniwa i Drabianka do gminy miasta Rzeszowa.

W sprawie powyższego wcielenia zażądało c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 10. września 1901 l. 9821/pr. wszystkich aktów sprawy, które też udzielone zostały pismem Wydziału krajowego z 14. września 1901 l. 62.133.

4. Uchwalony na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 1. maja 1900 projekt ustawy o wcieleniu wsi Skole do miasteczka Skole powiatu stryjskiego.

Przesłane c. k. Prezydium Namiestnictwa akta, tej sprawy dotyczącej, zostały zwrócone Wydziałowi krajowemu odezwą c. k. Prezydium z 27. kwietnia 1901 l. 2.971/pr. Na zapytanie zaś tutejsze, w jakim stadium sprawa ta znajduje się, nie otrzymał Wydział krajowy odpowiedzi.

5. Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z d. 26. czerwca 1901 projekt ustawy zezwalającej Reprezentacji powiatowej w Mościskach na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 116.000 kor. na uprządkowanie finansowej gospodarki powiatu.

W sprawie tej zażądało c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych według komunikatu c. k. Prezydium Namiestnictwa z 29. października 1901 l. 12.800/pr. bliższych wyjaśnień, zwłaszcza w kierunku, w jaki sposób na przyszłość stosunki majątkowe powiatu zostaną uregulowane.

Odpis tego pisma c. k. Prezydium Namiestnictwa zakomunikował Wydział krajowy reskryptem z dnia 6. listopada 1901 l. 75.399 Wydziałowi powiatowemu w Mościskach, a odpowiedź jego udzielono c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem tutejszem do L. W. 80152/901.

6. Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 26. czerwca 1901 projekt ustawy o wyłączeniu ze związku gminy Prądnik Biały, osad Górka narodowa i Witkowice i utworzeniu z nich samoistnej gminy administracyjnej.

Na żądanie c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 10. sierpnia 1901 l. 9.019, przesłał Wydział krajowy pismem z dnia 20. sierpnia 1901 l. 55.072 wszystkie akta do tej sprawy się odnoszące.

7. Uchwalony na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 4. lipca 1901 projekt ustawy o wyłączeniu ze związku gminy Skowierzyn przysiółka Nowiny i utworzeniu z niego samoistnej gminy administracyjnej pod nazwą „Nowiny“.

Zażądane przez c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z dnia 9. sierpnia 1901 l. 9.020 akta tej sprawy odesłał Wydział krajowy pismem z dnia 20. sierpnia 1901 l. 51.672.

8. Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 6. lipca 1901 projekt ustawy o wyłączeniu przysiółka Józefówka ze związku gminy Kupeczyńce powiatu tarnopolskiego i utworzeniu z niego samoistnej gminy administracyjnej.

W sprawie tej zażądało c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z dnia 29. sierpnia 1901 l. 9.815 wszystkich aktów przedmiotowych, a Wydział krajowy przesłał je Namiestnictwu pismem z dnia 19. września 1901 l. 59.660.

9. Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 5. lipca 1901 projekt ustawy o zezwoleniu Reprezentacji powiatowej w Grybowie na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 30 000 K.

Dla zbadania sprawy zażądało c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z dnia 21. sierpnia 1901 l. 9.755 zamknąć rachunkowych budżetów powiatu, wykazu majątku i długów, tudzież wysokości dotychczasowych dodatków powiatowych.

Żądane dokumenta przesłał Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu pismem z dnia 24. sierpnia 1901 l. 55.260.

10. Uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 17. czerwca 1901 w przedmiocie zezwolenia gminie Liszna powiatu Sanockiego na pobór w r. 1901 197% dodatków gminnych do podatków bezpośrednich na potrzeby gminne.

11. Przedłożenie do Najwyższej Sankeyi uchwalonego przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 9. kwietnia 1900 projektu ustawy, zezwalającej gminie m. Starego Sącza na pobór przez lat 10 opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa, miodu i t. p., zostało na razie wstrzymane za zgodą Wydziału krajowego, wyrażoną w piśmie do c. k. Namiestnictwa z 3. września 1901 l. 58.327. Jak to Wydział krajowy w swem sprawozdaniu do l. W. 20.644/1900 przedkładając Wysokiemu Sejmowi rzeczony projekt, wykazał, wyłącznym powodem wniesienia tego projektu było zażęgnięcie powstałego między gminą a polityczną władzą powiatową sporu o dotychczasowe prawo poboru tych opłat. Obecnie jednak spór ten został o tyle zakończony, że c. k. Namiestnictwo w toku instancyi reskryptem z dnia 4. kwietnia 1901 l. 24 900 utrzymało w mocy dotychczasowe uprawnienie gminy do poboru wspomnianych opłat, zastrzegając tylko unormowanie wysokości tychże c. k. Starostwu w drodze osobnego orzeczenia.

B) Uchwały nie podlegające sankeyi.

Reforma
ustawy
gminnej dla
gmin wiej-
skich.

W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania Wydział krajowy donosi Wysokiemu Sejmowi, że praca około zestawienia zebranych przez Biuro statystyczne Wydziału krajowego materiałów dla ocenienia wydatków gmin na cele administracji, dalej siły podatkowej gmin i t. p. ważnych czynników, nie są jeszcze wykończone, tak z tego powodu jak i z powodu kończącego się z nastaniem nowej kadencji sejmowej mandatu członków Wydziału krajowego, nie przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi sprawy reformy ustawy gminnej dla wsi i urządzeń administracyjnych oraz sprawy poruszonej wnioskiem p. Potoczka i tow. o wcielenie obszarów dworskich do gmin.

Wydział krajowy zaznacza przytem, że i w roku bieżącym nie otrzymał od c. k. Rządu odpowiedzi na zostającą w związku z reformą gminną rezolucyę Wys. Sejmu z 7. lutego 1896, jak również na rezolucyę

Wys. Sejmu do c. k. Rządu z 18. lutego 1898 co do określenia granic poruczonego zakresu działania gmin, tudzież unormowania wynagrodzenia za sprawowanie czynności tego poruczonego zakresu działania.

Ordynacya wyborcza dla 30 miast objętych ustawą z 13 marca 1889. Przesłany c. k. Namiestnictwu do objawienia zdania projekt Wydziału krajowego co do zmiany ordynacyi wyborczej dla 30 miast, objętych tych ustawą z 13. marca 1889, nie został i w roku bieżącym Wydziałowi krajowemu zwrócony.

Opieka nad ubogimi. Sprawa wykonywania opieki nad ubogimi, poruszona uchwałami Wysokiego Sejmu z 18. lutego 1898 i 2. maja 1900, traktowaną jest w osobnem sprawozdaniu z czynności Dep. V. Wydziału krajowego.

Wniosek pośle Oleśnickiego w sprawie skutecznieszego nadzoru nad majątkiem i gospodarką gmin przez częstsze lustracye i ustanowienie w tym celu odpowiedniej ilości sił urzędniczych. Uchwałą z dnia 3. lipca 1901 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu jako Komisji wniosek pośle Oleśnickiego w sprawie skutecznieszego nadzoru nad majątkiem i gospodarką gmin przez częstsze lustracye i ustanowienie w tym celu odpowiedniej ilości sił urzędniczych.

W tym przedmiocie przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.

Petycyja gminy Zakopane o gwarancyę kraju dla pożyczki 400.000 K na wodociągi i oświetlenie elektryczne. Uchwałą z dnia 3. lipca 1901 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia wniosków na najbliższej sesyi Sejmowej petycyę gminy Zakopane o poręczenie przez kraj pożyczki 400.000 Koron na wodociągi i elektryczne oświetlenie.

W myśl tego polecenia delegował Wydział krajowy reskryptem z dnia 7. sierpnia 1901 l. 47.473 Komisję do Zakopanego celem zbadania sprawy na miejscu. Z dochodzeń na miejscu okazało się, że rozwój Zakopanego zawisł głównie od urządzenia wodociągów i kanalizacyi, że natomiast elektryczne oświetlenie nie jest rzeczą nieodzowną. Wydział krajowy oznajmił tedy gminie, że gotów jest poprzeć wobec Wysokiego Sejmu prośbę jej o gwarancyę kraju dla rzeczonyj pożyczki, wszakże pod warunkiem, jeżeli pożyczka użyta zostanie wyłącznie na zaprowadzenie wodociągów i kanalizacyi, jeżeli gmina postara się o dokładne kosztorysy i plany tych inwestycyi, a Rada gminna uchwali równocześnie sposób pokrycia rat pożyczki.

Po dzień zamknięcia sprawozdania niniejszego gmina nie przedłożyła odnośnych uchwał, planów i kosztorysów.

Kurs dla pisarzy gmin wiejskich przy Wydziale krajowym. W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z 10. marca 1899 urządził Wydział krajowy trzeci czteromiesięczny kurs dla pisarzy gmin wiejskich w czasie od 17. kwietnia do 17. sierpnia 1901.

O przyjęcie na rzeczony kurs otrzymał Wydział krajowy bardzo znaczną ilość podań, a z pośród zgłaszających się wybrał 57 kandydatów, uwzględniając przedewszystkiem takich kompetentów, którym dotyczący Wydział powiatowy przyznał zasiłek stypendyjny na odbycie kursu.

Nauki na kursie, jak w latach poprzednich udzielało pięciu nauczycieli, powołanych z grona urzędników Wydziału krajowego i nauczyciel pożarnictwa, wyznaczony przez krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych. Nauka odbywała się podług dawniejszego programu z tą tylko zmianą, iż na naukę kasowości i rachunkowości użyto większej liczby godzin szkolnych.

Z przyjętych na kurs 57 uczniów dwóch wystąpiło, a dwaj uczniowie całkiem na kurs się nie zgłosili. Ukończyło kurs 53 uczniów, którzy poddali się egzaminowi pisemnemu i ustnemu przed komisją wyznaczoną przez Wydział krajowy. Wynik tego egzaminu był następujący:

4 uczniów złożyło egzamin z postępem celującym;

17 uczniów z postępem bardzo dobrym;

21 uczniów z postępem dobrym:
11 uczniów z postępem dostatecznym.

Na podstawie powyższego egzaminu uznał Wydział krajowy wszystkich 53 uczniów za uzdolnionych do pełnienia funkcji pisarza gminy wiejskiej i wydał im stosowne świadectwa kwalifikacyjne, w których oprócz stopnia postępu w naukach i pilności, trzydziestu czterech uczniów uzyskało poświadczenie, że brali udział na kursie także w ćwiczeniach w języku ruskim i posiadają potrzebną do urzędowania znajomość obu języków krajowych w słowie i piśmie.

Poniesione z funduszu krajowego koszty utrzymania trzeciego kursu były następujące:

1. Wynagrodzenie kierownika	400 K	i nauczycieli	2.879 K,
	razem		3.279 K
2. Stypendya uczniów			4.020 "
3. Zakupno książek, dzienników ustaw i innych przyborów szkolnych			294 " 75 gr.
4. Koszta administracyjne: obsługa sali szkolnej, stemple do świadectw i t. p.			170 " 50 "
	Razem		7.764 K 25 gr.
Z porównania z przyzwołym kredytem			7.200 "

okazuje się przekroczenie 564 K 25 gr.

które spowodowała większa liczba uczniów, przyznanie większej ilości stypendyów, aniżeli w latach poprzednich, wreszcie powiększona liczba godzin wykładowych.

Prócz kwoty 4.020 K wydanej uczniom tytułem zasiłków stypendyjnych z funduszu krajowego, otrzymali oni z funduszy powiatowych przyznane przez Wydziały powiatowe a także z funduszy osób prywatnych — stypendya w łącznej kwocie 4290 K. Ogólny zatem koszt urządzenia kursu w r. 1901 wynosił 12.054 K 25 gr.

Ze względu na bardzo znaczną ilość kandydatów na kursa się zgłaszających i dotychczasowe korzystne wyniki nauki, oraz czyniąc zadość prośbom wielu Wydziałów powiatowych o przyjmowanie większej liczby uczniów na kurs pisarzy gminnych, postanowił Wydział krajowy począwszy od r. 1902 urządzać po dwa kursa rocznie, na co Wysoki Sejm, zatwierdzając projekt Wydziału krajowego co do urządzenia kursu uchwałą z dnia 10. marca 1899 w zasadzie już przyzwolił. W tym celu wstawił Wydział krajowy do budżetu krajowego na r. 1902 na urządzenie dwóch kursów kwotę 17.000 K, w czem mieści się wydatek 2.600 K na najem sali szkolnej z oświetleniem i opałem, oraz sprawienie ławek dla uczniów i tablicy.

Alegat I.

Dołączonym okólnikiem z 4. czerwca 1901 l. 34.531 wezwał Wydział krajowy wszystkie Wydziały powiatowe, ażeby zaopiekowały się pisarzami gminnymi, którzy kursa przy Wydziale krajowym ukończyli i zalecały tych pisarzy gminom swego powiatu.

Na posiedzeniu z dnia 9. lipca 1901 uchwalił Wysoki Sejm zwyczajny kredyt w ryczałtowej kwocie 4.200 K i nadzwyczajny kredyt w kwocie 5.000 K, razem więc 9.200 K na pokrycie kosztów utrzymania ubogich, jakie wypadnie w zastępstwie gmin przyjąć na fundusz krajowy.

Wydział krajowy przyjął na fundusz krajowy następujące koszty utrzymania w krajowych i zagranicznych zakładach dobroczynnych — osób przynależnych do gmin naszego kraju, a mianowicie:

1. Jana Goca za gminę Kopaliny			134 K 50 gr.
2. Stanisława Laski za gminę Borki			191 " — "
3. Stefana Lalickiego za gminę Dynów			497 " 20 "
4. Apolonii Hałuszka za gminę Uhorce			575 " 20 "
5. Władysława Martyńca za gminę Krulin			110 " 66 "
6. Anny Terech za gminę Fujna			275 " 82 "
7. Antoniny Hill za gminę Lipnica			137 " 70 "
8. Maryi Bękaz za gminę Rudki			170 " — "

Koszta utrzymania ubogich przyjęte na fundusz krajowy w zastępstwie gmin a pokryte z ryczałtowego kredytu na ten cel przeznaczanego.

9. Pasi Góral za gminę Wola Krzywiecka	694 K — gr.
10. Franciszki Manasterskiej za gminę Dobrostanty	231 „ 52 „
11. Józefa Soroki za gminę Stodółki	280 „ — „
12. Jana Pasternaka za gminę Zarzeczce	72 „ — „
13. Zofii Pichulik za gminę Saska kameral.	123 „ 60 „
14. Adolfa Froscha za gminę Kołów	126 „ 40 „
15. Złaty Wurcel za gminę Dębica	709 „ 66 „
16. Jana Kimli za gminę Koszarowa	559 „ 24 „
17. Parańki Łuć za gminę Księży most	238 „ 40 „
18. Joanny Sadowskiej za gminę Ładańce	539 „ 30 „
19. Maksyma Jaremków za gminę Martynów	94 „ 80 „
20. Józefa Denysa za gminę Zagrody	198 „ 26 „
21. Brandli Hartfeld za gminę Chiszewice	279 „ 02 „
22. Jana Sitta za gminę Niepołomice	766 „ 08 „
23. Katarzyny Paramuczek za gminę Zwertów	625 „ 70 „
24. Zofii Trzuso za gminę Sobotów	152 „ 10 „
25. Maryi Ulickiej za gminę Witków	787 „ 48 „
26. Wojciecha Zdołycznego za gminę Poznachowice	49 „ 52 „
27. Rozalii Kliszcz za gminę Krulin	48 „ — „
28. Maryi Hirko za gminę Zarzeczce	155 „ 40 „
29. Jana Juhana za gminę Danilcze	234 „ 90 „
30. Anny Malinowskiej za gminę Bieśnik	144 „ 20 „
Razem	9201 K 66 gr.

Koszta te zostały już odnośnym zakładom wypłacone.

Prócz tego uwzględnił Wydział krajowy w r. 1901 jeszcze cały szereg odnośnych petycji innych gmin a łączna suma wypłacić się mających z tego tytułu kosztów wynosi już obecnie 6.348 K 89 gr. Celem uzyskania fundusów na pokrycie tych zaległych kosztów tudzież kosztów, któreby jeszcze w ciągu bieżącego roku i w ciągu całego następnego roku na fundusz krajowy przyjęte zostały, postanowił Wydział krajowy uchwałą z dnia 8. listopada 1901 l. 73.645 upraszać Wysoki Sejm o przyznanie obok zwyczajnego kredytu 7.000 K jeszcze nadzwyczajnego kredytu 7.000 K i na tej podstawie wstawił do preliminarza funduszu krajowego na r. 1902 odnośne kwoty.

Zezwolenie
gminie Mil-
cza na roz-
dział
pastwiska
gminnego
„Krupówka“

Powzięte przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 1. lipca 1901 uchwały w przedmiocie zezwolenia gminie Milcza powiatu sanockiego na rozdział pastwiska gminnego „Krupówka“ między członków gminy do tego pastwiska uprawnionych, tudzież upoważnienia gminy do zeznania dokumentów potrzebnych do przeprowadzenia tego rozdziału, podał Wydział krajowy do wiadomości c. k. Namiestnictwa i Wydziału powiatowego w Sanoku pismem z 12. sierpnia 1901 l. 48.862.

Połączenie
gminy i ob-
szaru dwor-
skiego
Dolna wieś
z m.
Myślenice.

W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania podaje Wydział krajowy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że zażądany od Wydziału powiatowego w Myślenicach projekt uregulowania stosunków posiadania i użytkowania własności gmin połączyć się mających, dotychczas Wydziałowi krajowemu nie został przedłożony.

Wyłączenie
kolonii
Bretheim
ze związku
gminy Maj-
dan średni.

W sprawie tej zażądało c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z 14. czerwca 1901 l. 6.609/pr. uzupełnienia planów po myśli żądań c. k. Dyrekcyi Skarbu. Uzupełnione w ten sposób plany odesłano c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z 23. października 1901 l. 55.465; odpowiedź jednak w tej sprawie dotąd nie nadeszła.

Wylączenie
przysiółka
Sajków
z gminy
Werbiż i
przyłączenie
do Horożan
malej.

W zeszłorocznem swem sprawozdaniu zawiadomił już Wydział krajowy Wysoki Sejm, że wszystkie akta, odnoszące się do wylączenia przysiółka Sajków z gminy Werbiż i przyłączenia do Horożany malej, pismem z 18. grudnia 1899 L. 85.729 przesłał c. k. Namiestnictwu do objawienia zdania, czy ze względów publicznych nie zachodzą jakie przeszkody w przeprowadzeniu zamierzonej zmiany granic.

W roku bieżącym również nie otrzymał Wydział krajowy z c. k. Namiestnictwa odpowiedzi w tej sprawie.

Sprawozda-
nie z czyn-
ności Dep. I.

Sprawozdanie z czynności Dep. I. Wydziału krajowego za czas od 1 listopada 1899 do końca roku 1900, nie weszło na porządek dzienny Wysokiego Sejmu.

C. Rezolucye do c. k. Rządu.

W minionej sesyi nie powziął Wysoki Sejm żadnych rezolucyi do c. k. Rządu w sprawach odnoszących się do gmin i powiatów.

D. Inne sprawy ważniejsze.

W okresie od ostatniego sprawozdania dokonał Wydział krajowy lustracyi w następujących gminach:

Nadzór
nad mająt-
kiem gmin
i zakładów
gminnych
nad działal-
nością Re-
prezentacyj
gminnych
tudzież nad
Reprezenta-
cyami po-
wiatowemi.

Z miast objętych ustawą z d. 13/3 1889 w Stryju i Samborze.

Z powodu licznych wadliwości w gospodarce gminnej została Rada miejska w Stryju rozwiązana i ustanowiono komisarza rządowego.

W Samborze sprawdzono również wiele wadliwości. Sprawa ta jest w toku załatwienia.

Nadto delegował Wydział krajowy komisye z powodu specjalnych spraw, a to do Wieliczki, celem uregulowania budżetu miejskiego i nakłonienia Rady miejskiej do uchwalenia odpowiedniego pokrycia, do Drohobycza w sprawie sprzedaży znaczniejszej przestrzeni drzewostanu w lasach miejskich, do Rzeszowa w sprawie wcielenia do miasta gmin przylegających i do N. Sącza w sprawie budowy koszar dla wojska.

W miejscowościach podlegających ustawie z 3/7 1896 przeprowadzono następujące lustracje:

W Dąbrowie, Mielcu, Mikołajowie, Chyrowie, Belzie, Zabłotowie, N. Targu, Tłustem i Dobromilu.

W Dąbrowie zarządono wydalenie sekretarza z powodu udo- wodnionych malwersacyi; w Mielcu została Rada gminna rozwiązana i komisarz rządowy ustanowiony; w Nowym Targu wydano orzecz- nie dyscyplinarne z powodu sprawdzonych nieprawidłowości. W gospo- darstwie gminy Tłustego sprawdzono zakorzenione nieporządki i nad- użycia. Sprawa w toku załatwienia. W Zakopanem zarządził Wydział krajowy zbadanie potrzeby pożyczki 400.000 K. za poręką kraju, o którą gmina uprasza i udzielił gminie na podstawie szczegółowych badań wska- zówek, jak ma postąpić.

Oprócz tego udzielił Wydział krajowy pomocy rachunkowej bądź z urzędu, bądź na prośbę gminom Podhajce, Ropczyce, Mielec, Żywiec i Lisko.

Dalej delegował Wydział krajowy bądź na prośbę Wydziałów powiatowych bądź wskutek donioślejszych skarg komisye do gmin wiej- skich, a to:

do Woli radziszowskiej, Witowa, Matkowa, Kropiwnika, Tustano- wic, Mrażnicy, Bohorodczan Starych, Rohatyna, Fujny, Rączyny, Żabiego i Firlejowa.

W Matkowie powiatu turczańskiego sprawdzono rażące niepo- rządki i jeżeli one usunięte nie zostaną w oznaczonym terminie, przystąpi Wydział krajowy do najsurowszych środków zaradczych.

W gospodarstwie Żabiego posiadającego znaczniejszy zakładowy majątek szczególnie w gruntach, istnieją od lat nieporządki i nadużycia,

których Wydział krajowy w drodze rozporządzeń, karami dyscyplinarnymi, usunięciem wójta i pisarza usunąć nie może. Sprawa ta jest w toku załatwienia. Tak samo w Tustanowicach powiatu drohobyckiego sprawdzono nadużycia i malwersacje. Sprawa jest również w toku załatwienia.

Do Witowa powiatu nowotarskiego delegował Wydział krajowy komisję jak rokrocznie, celem sprawdzenia rachunków zarządu dóbr Czarnodunajeckich, będących własnością 7 gmin. Administracya ta stoi pod bezpośrednim nadzorem Wydziału krajowego. Administratorem jest Tomasz Mateja, wójt z Witowa, który administracyę i rachunki, jak dotąd, prowadzi wzorowo.

Dalej przeprowadził Wydział krajowy lustracyę Wydziałów powiatowych w Chrzanowie, Turce, Kamionce i Dobromilu. Na podstawie wyniku lustracyi wydalil Wydział powiatowy ze służby jednego funkcyjnaryusza, który się nadużyć dopuszczał. Zresztą wydał Wydział krajowy poszczególnym Wydziałom wskazówki i czuwa nad ich spełnieniem.

Nadto udzielił Wydział krajowy Wydziałom powiatowym rachunkowej pomocy celem sprawdzenia rachunków i sporządzenia zamknięcia mianowicie: w Zaleszczykach, Podhajcach, Myślenicach, Cieszanowie i Buczaczu.

Najwięcej zajęcia przysporzyły Wydziałowi krajowemu lustracye w gminach Krakowa i Lwowa, ograniczone jednak do pewnego zakresu a mianowicie do skontrola kas i do zbadania, czyli pożyczki inwestycyjne odpowiednio celowi użyte zostały.

Lustracye przeprowadzał członek Wydziału krajowego, Adolf Vayhinger, przy pomocy przydzielonych mu urzędników.

Lustracya przeprowadzona w gminie Krakowa stwierdziła przede wszystkim, że pożyczka zaciągnięta przez gminę Krakowa za poręką kraju w kwocie 3,600.000 K na budowę wodociągów użyta została odpowiednio do przeznaczenia, że jednak nie wystarczyła na pokrycie wszystkich wydatków na wymienioną inwestycję. W toku odbytej lustracyi nie można było jeszcze obliczyć stanowczo niedoboru.

Nadto na podstawie lustracyi wydał Wydział krajowy zarządzenie: ażeby Magistrat zorganizował rachunkowość i kasowość urzędu akcyzy stosownie do wymagań rachunkowo-kasowych;

ażeby przystąpił do założenia należytego inwentarza zakładowego majątku gminy;

ażeby starał się obniżyć zaległości za dostarczony gaz i urządzenia, które w toku lustracyi 153.297 K 86 h wynosiły i

ażeby refundował kwoty 15.372 K 78 i 177.285 K podjęte w funduszu budowy kanałów i użyte na inne cele gminne.

W końcu zwrócił Wydział krajowy uwagę Magistratu i Rady miejskiej, że budżety miejskie nie mają dostatecznego pokrycia, i gdyby równowaga budżetowa nie była przywróconą, musiałyby nastąpić zwicnięcie gospodarki.

Uznając trudność położenia finansowego gminy, zmuszony był Wydział krajowy przyzwolić na pokrycie najkonieczniejszych inwestycyi nową pożyczką w wysokości 1 miliona koron, a to na rachunek pożyczki w kwocie 7 milionów koron, którą gmina na inwestycję zaciągnąć zamierza.

Splata 1½ miliona złotych pożyczki również przez kraj poręczonej, odbywa się prawidłowo a 17 rata jej zapłaconą została 1. lipca 1901.

W roku bieżącym zarządził Wydział krajowy również lustracyę gospodarstwa gminy miasta Lwowa, delegując rozporządzeniem z 5. marca 1901 L. 15.900 komisję do Magistratu, w skład której weszli członek Wydziału krajowego, Adolf Vayhinger, jeden urzędnik conceptowy i rewident rachunkowy. Komisya ta przeliczyła zapasy emitowanych lecz jeszcze nie pozbytych i nieemitowanych 4% i 4½% obligów komunalnych poręczonej przez kraj pożyczki w kwotach 10 milionów złotych i 6½ milona koron i stwierdziła, że gmina miasta Lwowa emitowała istotnie tylko dozwoloną przez Wydział krajowy ilość obligacyi. Dalej

zbadala komisya księgi kasowe Magistratu odnoszące się do powyższych pożyczek komunalnych a to tak co do emisji obligów, jak i co do wydatków z fundusów pożyczkowych i stwierdziła, że rachunki dotyczących wydatków na inwestycje miejskie, objęte ustawami pożyczkowymi, obciążone są tylko w granicach upoważnienia Rady miejskiej i Wydziału krajowego. Stwierdzono jednak zarazem, że na niektóre inwestycje bądź już poczyniono i tymczasowo pokryto z bieżących dochodów funduszu miejskiego dalsze wypłaty, bądź w przyszłości na zasadzie zawartych umów lub wykonanych robót i dostaw będą musiały być wypłacone dalsze takie należności, które w kredytach ustawami pożyczkowymi przyzwolonych, nie mają pokrycia.

W szczególności — według zestawienia komisji — zabraknie pokrycia wydatków:

a) na budowę wodociągów miejskich	200.000 K
b) na budowę teatru	268.248 "
c) na budowę centralnej straźnicy pożarnej	21.000 "
d) na budowę centralnej stacji elektrycznej	20.000 "
e) na pokrycie różnicy kursu przy emisji obligów	104.618 "
Razem	613.866 K

Wreszcie zbadala komisya urzadzania kasowe w Magistracie.

Odpis sprawozdania komisji (akt LW. 36.271/901) przesłał Wydział krajowy Magistratowi do wydania stosownych zarządzeń, zawiadomienia Rady miejskiej o przekroczeniach powyższych kredytów i wezwał Radę, ażeby obmyśliła sposób pokrycia rzeczonych przekroczeń.

Z obydwu powyższych przez kraj poręczonych pożyczek miasta Lwowa przyzwolił Wydział krajowy dotychczas na zasadzie ustawy krajowej z dnia 7. lutego 1895 Dz. u. kr. Nr. 16 oraz ustawy z 11. lipca 1900 Dz. u. kr. Nr. 68 gminie m. Lwowa na następujące wydatki:

A. Pożyczka 10,000.000 zł.

a) Kredyt przeznaczony na urządzenie wodociągów (Art. II. poz. I.) został już poprzednio zupełnie wyczerpany	1,500.000 zł.
b) Z kredytu 500.000 zł., przeznaczonego na budowę kanałów i przesklepienie Pełtwi i Pasięki (poz. II.) zezwolił Wydział krajowy już poprzednio użyć	200.039 "
c) Kredyt na bruki i regulację dróg i ulic (poz. 3.) został już w poprzednich latach w całości wyczerpany	600.000 "
d) Kredyt na budowę rzeźni został już w poprzednich latach w całości wyczerpany	540.000 "
e) Z kredytu 200.000 zł., przeznaczonego na budowę szkół (poz. 5.) przyzwolono już w poprzednich latach	151.606 "
f) Z kredytu 32.000 zł. (poz. 6.) przeznaczonego na budowę przytuliska dla kobiet, zezwolił Wydział krajowy już poprzednio użyć	31.999 "
g) Z kredytu, przeznaczonego na budowę koszar 600.000 zł. (poz. 8.) przyzwolił Wydział krajowy użyć na budowę stajni w koszarach Arcyks. Salwatora	1.892 "
poprzednio już przyzwolono	458.917 "
wyczerpano kredyt do wysokości	460.809 zł.
h) Kredyt na budowę teatru (poz. 10.) został już poprzednio wyczerpany	700.000 "
i) Kredyt na wykupno kolei elektrycznej (poz. 11.) został również poprzednio wyczerpany	700.000 "
j) Z kredytu 250.000 zł., przeznaczonego na rozszerzenie gazowni miejskiej (poz. 12.) zezwolił Wydział krajowy już poprzednio użyć	234.314 "

k) Z kredytu 100.000 zł., przeznaczonego na regulację ulic (poz. 13.) zezwolił Wydział krajowy użyć na zakupno realności do tego celu i opłatę należytości prawnych łącznie	21.699 zł.
poprzednio zezwolono użyć	78.300 „
wyczerpano kredyt do wysokości	99.999 zł.
l) Z kredytu 250.000 zł. przeznaczonego na adaptację gmachu ratuszowego (poz. 14) zezwolił Wydział krajowy użyć na rekonstrukcję wychodków	219 „
poprzednio zezwolono z tego kredytu użyć	3.000 „
wyczerpano tylko	3.219 zł.
l) Cały kredyt 70.000 zł. przeznaczony na budowę strażnicy pożarnej (poz 15) zezwolił Wydział krajowy już poprzednio na ten cel użyć	70.000 „
m) Na konwersję długów miejskich (poz. 16) przyzwolono już dawniej użyć	2,922.685 „
n) Na fundusz rezerwowany dla oprocentowania pożyczki (poz. 17) deponowana na zasadzie dawniejszego przyzwolenia suma wynosi	200.000 zł.
o) Z kredytu 635.315 zł. przeznaczonego na pokrycie wydatków połączonych z przeprowadzeniem inwestycji i zrealizowaniem pożyczki zezwolił Wydział już poprzednio użyć na ten cel	596.209 „
Ogólna suma przyzwolonych dotychczas przez Wydział krajowy wydatków z funduszu 10,000.000 zł. pożyczki wynosi przeto	9,010.879 „
Na pokrycie powyższych wydatków zezwolił Wydział krajowy odnośnymi reskryptami na emisję stosownej ilości 4% obligów komunalnych.	

B) Pożyczka 6,500 000 Koron.

Już w zeszłorocznem swem sprawozdaniu zawiadomił Wydział krajowy Wysoki Sejm, że całą pożyczkę 6,500.000 K zezwolono użyć na cele wskazane Art. II. ustawy z 11. lipca 1900 Nr 68 Dz. u. kr. i upoważniono Reprezentację miejską do wydania obligów komunalnych 4¹/₂% w ilości odpowiadającej wysokości pożyczki.

Pożyczki gmin w ich majątku zakładowym.

W ostatnich czasach spostrzegł Wydział krajowy, w wielu wypadkach jednakże po dokonanych fackie, że gminy zaciągają w swoim własnym zarodowym kapitale pożyczki, których następnie albo wcale nie zwracają albo tylko w ratach zbyt skromnych i nieregularnie, wskutek czego majątek ten narażony jest albo na zupełną, albo też częściową stratę.

Gdy zaś w myśl zasadniczych postanowień ustawodawstwa gminnego, Sejm a w jego zastępstwie Wydział krajowy ma najwyższy nadzór nad całością zakładowego majątku i zakładowego dobra gminy i zakładów gminnych a w przeważnej części wypadków Wydział krajowy nawet niema sposobności uczynienia zadość temu ustawami nań włożonemu obowiązkowi, przeto Rada Wydziału krajowego uchwałą z 13. czerwca 1901 postanowiła sprawę tę uregulować w sposób podany w dołączonym % okólniku z 22 lipca 1901 LW. 36.264 wystosowanym do wszystkich Wydziałów powiatowych.

Sposób obliczania dodatków powiatowych.

Wskutek uwagi sejmowej Komisji administracyjnej uczynionej przy sposobności badania prośby jednego z powiatów o ustawowe zezwolenie na zaciągnięcie pożyczki, a przy której to sposobności Komisya spostrzegła niejednostajną normę przy obliczeniu wydatności centa podatkowego dla nałożenia dodatków powiatowych, przypomniał Wydział krajowy okólnikiem % z dnia 4. września 1901 l. 59.672 obowiązek Wydziałów powiatow. ścisłego stosowania się do postanowień §. 32 ustęp przedostatni tutejszej instrukcji rachunkowo-kasowej z 4. maja 1897 l. 71.624/96, po-

Aleg. 3.

dług której do ustanowienia wysokości dodatku powiatowego przyjąć należy przeciętną cyfrę rzeczywistego dochodu z dodatków powiatowych w trzech latach ostatnich.

Wymiar
i ściąganie
taks wojsko-
wych.

Aleg. 4.

Liczne zażalenia gmin na zbytne obarczanie ich przez c. k. powiatowe władze polityczne rozmaitemi czynnościami przy wymiarze i ściąganiu taks wojskowych, skłoniły Wydział krajowy do pouczenia Wydziałów powiatowych, w jakich granicach przysługuje Władzom rządowym prawo żądania współdziałania organów gminnych w tych sprawach. Mianowicie okólnikiem $\%.$ z dnia 17. lipca 1901 l. 33.374 podał Wydział krajowy odnośne przepisy i rozporządzenia Ministerstwa skarbu i obrony krajowej do wiadomości Wydziałów powiatowych z wezwaniem zakomunikowania ich gminom swego powiatu.

Wykonanie
§ 36 ustawy
o Represen-
tacji powia-
towej

Aleg. 5.

Z powodu coraz częstszego stosowania postanowień §. 36 ust. o Repr. pow. nawet w wypadkach, gdzie sprawa nie jest nagłą ze względu na szkodę gminy, wskutek czego skromne i tak atrybucye Rady powiatowej bywały przez sam Wydział powiatowy ścięśniane, zniewolony był Wydział krajowy dołączonym $\%.$ okólnikiem przypomnieć Wydziałom powiatowym, że postanowienia powyższego paragrafu mogą być przez nie stosowane tylko wyjątkowo w tych wypadkach, w których załatwienie sprawy bez szkody dla gminy lub dla obszaru dworskiego rzeczywiście nie może być odroczone aż do najbliższego zebrania się Rady powiatowej.

Aleg. 6.
Poprawa sto-
sunków z dro-
wotnych
w powiatach.

Okólnikiem $\%.$ z dnia 27. kwietnia 1901 l. 26.150 podał Wydział krajowy Wydziałom powiatowym do wiadomości zarządzenia c. k. Namiestnictwa, wzywające c. k. Starostwa do bacznego czuwania nad wykonywaniem prac asanacyjnych po powiatach, ułożenia szczegółowych programów odnośnych czynności, powołania do życia powiatowych Komisji zdrowotnych i t. p. Zarazem zalecił Wydział krajowy Reprezentacyom powiatowym zająć się ze swojej strony poprawą stosunków zdrowotnych i współdziałać w tym względzie ze Starostwami.

Uchylenie
długotrwalej
suspensyi
członków
Zwierzchno-
ści gminnej

Aleg. 7.

Celem usunięcia zdarzającego się niewłaściwego postępowania przy suspensjach w urzędowaniu członków Zwierzchności gminnej w ten sposób, że po dokonanej suspensji, sprawa definitywnego jej załatwienia pozostawioną została w odwołce nieraz aż do nowych wyborów Reprezentacyi gminnej, wydało c. k. Namiestnictwo za inicjatywę Wydziału krajowego okólnik z dnia 15. czerwca 1901 l. 19.244 do c. k. Starostw z odpowiednim pouczeniem. Okólnik ten podał Wydział krajowy do wiadomości Wydziałów powiatowych rozporządzeniem z dnia 10 lipca 1901 l. 42.144 $\%.$ z wezwaniem ścisłego przestrzegania zawartych w okólniku zarządzeń.

Urządzenie
trupiarni po
gminach.

Aleg. 8.

Aby uchylić liczne niedogodności, jakie powszechnie uczuwać się dają z powodu braku należycie urządzonej trupiarni przy cmentarzach gminnych, wydało c. k. Namiestnictwo rozporządzenie do c. k. Starostw celem pouczenia gmin o ich obowiązku zakładania i utrzymywania takich trupiarni i odniosło się w tej sprawie także do Wydziału krajowego o stosowne zarządzenie.

Rozporządze-
nie wyko-
nawcze do
ustawy budo-
wniczej dla
wsi.

Okólnikiem $\%.$ z dnia 15. listopada 1901 l. 42.819 Wydział krajowy uczynił temu życzeniu zadość.

W dalszym ciągu zeszlorocznego sprawozdania podaje Wydział krajowy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że w wykonaniu ostatniego ustępu §. 32 ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek z 13. października 1899 Dz. u. kr. Nr. 133, wydał w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem stosowne rozporządzenie do wszystkich Wydziałów powiatowych, obecnie zaś prowadzi już tylko inwigilacyę co do samego wykonania odnośnego rozporządzenia ze strony Wydziałów powiatowych.

Ustawa wodociągowa dla miast Lwowa, oraz przepisy wykonawcze do niej i do ustawy wodociągowej miasta Białej.

Osobnem sprawozdaniem przedłożył Wydział krajowy Wys. Sejmowi projekt noweli do ustawy wodociągowej dla m. Lwowa a to z powodu strat, na jakie gmina ta narażoną została wolnością właścicieli domów do połączenia się z wodociągiem miejskim dopiero w trzechletnim terminie i z powodu wprowadzenia opłaty od metra sześciennego wody w budynkach nie podlegających podatkowi domowo-czynszowemu.

Regulamina do powyższej ustawy wodociągowej, jak i do ustawy wodociągowej m. Białej, zostały zwrócone do przerobienia w myśl uwag przez c. k. Namiestnictwo poczynionych.

Rekursy w sprawach zarządu majątkiem i dobrem gmin i ich zakładów.

W czasie od 1. stycznia 1901 do końca października 1901 wpłynęło do Wydziału krajowego 235 rekursov w przedmiocie administracji majątkiem i dobrem gmin i ich zakładów. Z tych rekursov uwzględniono w całości lub częściowo 26, nie uwzględniono zaś 209.

W powyższem zestawieniu nie mieszczą się rekursy, które w tymże samym czasie wpłynęły, ale musiały być zwrócone do uzupełnienia.

Rekursy w sprawach budowniczych.

W czasie od 1. stycznia 1901 do końca października 1901 wpłynęło do Wydziału krajowego 231 rekursov budowniczo-policyjnych, nie licząc rekursov tego rodzaju odnoszących się do budowli przy drogach publicznych, załatwionych przez Dep. IV. Wydziału krajowego.

Z tych rekursov uwzględniono 20, a nie uwzględniono 211, w rachubę nie wchodzi tu również rekursa, które z jakichkolwiek powodów zostały zwrócone do uzupełnienia lub wyjaśnienia.

Złożenie z urzędu naczelników gmin.

W r. 1901 po dzień zamknięcia sprawozdania złożyło c. k. Namiestnictwo za zgodą Wydziału krajowego, 22 naczelników gmin na podstawie wyników dyscyplinarnych dochodzeń przeciw winnym przeprowadzonych.

Orzeczenie c. k. Trybunału administracyjnego.

C. k. Trybunał administracyjny odrzucił następujące zażalenia:

1. Jana Jackowskiego i towarzyszy z Buska przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 20. marca 1900 l. 10.827 w sprawie użycia funduszu ubogich 90 gmin powiatu Kamionckiego na budowę i utrzymanie jubileuszowego szpitala powiatowego w Kamionce strumiłowej (orzecz. z 3. grudnia 1900 l. 7.382).
2. Michała Horysznyka z Głębokiej przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 19. czerwca 1900 l. 30.110 w sprawie budowniczej (orzecz. z 7. grud. 1900 l. 8.591).
3. Gwalberta Ziembickiego ze Lwowa przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 9. lutego 1900 l. 6.303 w sprawie obowiązku uiszczenia gminnego podatku czynszowego we Lwowie (orz. z 24. stycznia 1901 l. 619).
4. Gminy Mikulińce przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 5. czerwca 1900 l. 35.485, którem uznano, że samo zgłoszenie rekursu c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego przeciw nałożeniu na fundusz propinacyjny dodatków gminnych do podatku dochodowego z prawa propinacyi za czas od r. 1893 do r. 1897 w Mikulińcach uważać należy za rekurs i merytorycznie go załatwić. (orzecz. z 30. stycz. 1901 l. 780).
5. Eisiga Raaba z Gródka przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 29. maja 1900 l. 20.982 w sprawie zamknięcia jatek (orzeczenie z 2. marca 1901 l. 1.604).
6. Gminy Kołaczyce przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 15. grudnia 1899 l. 81.362 w sprawie prawa patronatu co do rzym.-kat. kościoła w Kołaczycach (orzecz. z 23. lutego 1901 l. 1.397).
7. Petra Steciowa w Łuczanych przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 27. marca 1900 l. 10.400 w sprawie użytkowania dobra gminnego w Łuczanych (orzecz. z 2. kwietnia 1901 l. 2.554).
8. Samuela Barucha i Cipory Fiuk w Rzeszowie przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 23. lutego 1900 l. 11.377 w sprawie nakazu pokrycia kosztów przesklepienia rzeczki Mikośka (orzeczenie z 18. maja 1901 l. 3.876).

8. Józefa Diamantsteina z Łąki przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego w sprawie użytkowania dobra gminnego w Łące szlacheckiej (orzec. z 2. lipca 1901 l. 5.256).

10. Gminy Baranów przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 28. sierpnia 1900 l. 54.375 w sprawie wstawienia do budżetu gminy kosztów ustanowionego komisarza budowlanego (orzeczenie z dnia 17. czerwca 1901 l. 5.600).

11. Firmy braci Grödl w Haliczu przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 17. grudnia 1900 l. 79.040 i z 22. stycznia 1901 l. 2.995 w sprawie uznania rekursów tej firmy jako spóźnionych (orzeczenie z 24. września 1901 l. 7.140).

12. Samuela Abrahamera w Podgórzu przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 22. grudnia 1900 l. 80.632 w sprawie nakazu przeniesienia składów węgla z dotychczasowego lokalu w inne bardziej oddalone miejsce.

Natomiast zniósł c. k. Trybunał administracyjny następujące orzeczenia Wydziału krajowego:

1. Orzeczenie z dnia 2. grudnia 1899 l. 66 150, którym uchylono wydany Stowarzyszeniu rękodzielników „Gwiazda“ w Przemyślu, policyjny nakaz Magistratu zbudowania kanału osuszającego, celem ochrony sąsiedniego budynku od wilgoci. Odnośny bowiem rekurs Stowarzyszenia uznał Trybunał jako wniesiony po upływie 14-dniowego nieprzekraczalnego terminu.

2. Orzeczenie Wydziału krajowego z 9. grudnia 1899 l. 80.567 w sprawie budowniczej Sprincy Szudmak w Krakowie. C. k. Trybunał orzekł bowiem, że wniesieniem zwykłego przedstawienia a nie rekursu, został termin rekursu przerwany, należało tedy sprawę merytorycznie załatwić.

3. Orzeczenie Wydziału krajowego z 2. listopada 1900 l. 68.119 w sprawie użytkowania pastwiska gminnego przez Chaima Friedla w Lubinicach. C. k. Trybunał orzekł bowiem, że ogłoszenie odnośnych uchwał Rady gminnej nie było odpowiednie i dlatego nie mogły one stać się prawomocnymi.

Prócz tego zniósł c. k. Trybunał jeszcze cztery tutejsze orzeczenia, polecając sprawę uzupełnić dodatkowymi dochodzeniami.

Rachunki
i preliminarze
powiatów
i gmin.

Zestawione przez Oddział rachunkowy Wydział krajowy wykazy zamknąć rachunkowych i preliminarzy, tudzież wykazy dodatków gminnych do podatków bezpośrednich przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi, a mianowicie:

- | | |
|-----------------|---|
| Aleg. A. | 1. Wykaz zamknięć rachunkowych w dochodach za rok 1900 funduszków powiatowych. |
| Aleg. B. | 2. Wykaz zamknięć rachunkowych w wydatkach za rok 1900 funduszków powiatowych. |
| Aleg. C. | 3. Wykaz zamknięć rachunkowych za rok 1900 w dochodach 30 miast. |
| Aleg. D. | 4. Wykaz zamknięć rachunkowych za rok 1900 w wydatkach 30 miast. |
| Aleg. E. | 5. Wykaz zamknięć rachunkowych za rok 1899 w dochodach gmin małopolskich i wiejskich. |
| Aleg. F. | 6. Wykaz zamknięć rachunkowych za rok 1899 w wydatkach gmin małopolskich i wiejskich. |
| Aleg. G. | 7. Wykaz preliminarzowanych na rok 1901 dochodów funduszków powiatowych |
| Aleg. H. | 8. Wykaz preliminarzowanych na rok 1901 wydatków funduszków powiatowych. |
| Aleg. I. | 9. Wykaz preliminarzowanych na rok 1901 dochodów 30 miast. |
| Aleg. K. | 10. Wykaz preliminarzowanych na rok 1901 wydatków 30 miast. |
| Aleg. L. | 11. Wykaz preliminarzowanych na rok 1900 dochodów gmin małopolskich i wiejskich. |

Aleg. M. 12. Wykaz preliminowanych na rok 1900 wydatków gmin mało-
miejskich i wiejskich.

Aleg. N. 13. Wykaz uchwalonej stopy procentowej dodatków na cele gminne
podług budżetów na rok 1900.

Autonomi-
czne instytu-
cje kredy-
towe w r.
1899.

Sporządzone przez Oddział rachunkowy Wydziału krajowego wy-
kazy autonomicznych instytucji kredytowych za rok 1899 przedłada się
Wysokiemu Sejmowi, a mianowicie:

Al. I. — IV.

1. Wykaz gminnych kas pożyczkowych.
2. Wykaz powiatowych kas pożyczkowych.
3. Wykaz powiatowych kas oszczędności.
4. Wykaz miejskich kas oszczędności.

Dodatki
gminne do
podatków
bezpośrednich.

Z mocy ustawy krajowej z dnia 18. marca 1888 Dz. u. kr. Nr. 36
względnie z mocy §. 82. ustawy z dnia 3. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51
i § 86. ustawy z 13. marca 1889 Dz. u. kr. Nr. 24, zezwolił Wydział
krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem na pobór wyższych do-
datków gminnych do podatków bezpośrednich na rok 1901 następującym
gminom:

Powiat Biała.

Biała miasto	95%
Bystra	76 "
Bór łodygowski	100 "
Bór wilkowski	68 "
Bużaków	98 "
Godziska stare	59 "
Hałcnów	100 "
Heczmarowice	58 "
Janowice	76 "
Kobiernice	74 "
Kozy	82 "
Kruki	60 "
Lipnik	62 "
Meszna	74 "
Międzybrodzie lipnickie	51 "
Nowa wieś	52 "
Rybanowice	69 "
Salmopol	57 "
Starawieś	53 "
Straconka	58 "

Powiat Bóbrka.

Bóbrka	57%
Hranki	75 "
Pietniczany	62 "
Reebfeld	92 "
Repechów	64 "

Powiat Brzeżany.

Augustówka	51%
Demnia	52 "
Dworce	72 "
Dmuchowiec	64 "
Kozłów	60 "
Kozowa	84 "
Krasnopuszcza	100 "
Medowa	51 "
Madarażniów	75 "
Narajów miasto	90 "

Narajów wieś	52 ⁰ / ₀
Olesia	54 ⁿ
Potoczany	72 ⁿ
Plichów z Wolica	57 ⁿ
Pławcze małe	64 ⁿ
Rohaczyn	54 ⁿ
Rohaczyn wieś	52 ⁿ
Szumłany małe	55 ⁿ
Teofipólka	75 ⁿ
Wiktorówka	69 ⁿ
Wybudów	62 ⁿ

Powiat Dobromil.

Bogószówka	70 ⁰ / ₀
Dobra rustykalna	69 ⁿ
Dobrzanki	64 ⁿ
Jureczkowa	55 ⁿ
Jasienica sufcz.	58 ⁿ
Kropiwnik	56 ⁿ
Kołów	51 ⁿ
Lachawa	62 ⁿ
Lipy	52 ⁿ
Leszczawka	55 ⁿ
Łopuszanka	100 ⁿ
Nowa wieś	53 ⁿ
Obersdorf	89 ⁿ
Prinzenthal	88 ⁿ
Rostoki	53 ⁿ
Wolica	75 ⁿ

Powiat Dolina

Bubniszcze	75 ⁰ / ₀
Debelówka	59 ⁿ
Dubszcza	72 ⁿ
Engelsberg	82 ⁿ
Hoffnungsau	73 ⁿ
Huziejów nowy	53 ⁿ
Kniaziowskie	53 ⁿ
Luby	84 ⁿ
Ludwikówka	85 ⁿ
Łużki	56 ⁿ
Nowoszyn	55 ⁿ
Pechersdorf	96 ⁿ
Salamonowa górka	63 ⁿ
Teresówka	100 ⁿ
Turza mała	71 ⁿ

Powiat Drohobycz.

Bania kotowska	90 ⁰ / ₀
Bystrzyca	76 ⁿ
Dołhe ad Pobuż	76 ⁿ
Königsau	71 ⁿ
Łużek dolny	56 ⁿ
Monaster dereżycki	54 ⁿ
Podmanasterek	63 ⁿ
Raniowice	92 ⁿ
Rychcice	83 ⁿ
Smolna	55 ⁿ
Slanyła	61 ⁿ
Zalokiec	57 ⁿ

Powiat Gorlice.

Banica	54 ⁰ / ₀
Czarna	53 ⁰ / ₀
Długie	70 ⁰ / ₀
Dominikowice	81 ⁰ / ₀
Gładyszów	64 ⁰ / ₀
Hańczowa	55 ⁰ / ₀
Konieczna	78 ⁰ / ₀
Lipna	100 ⁰ / ₀
Ług	60 ⁰ / ₀
Nieznajowa	66 ⁰ / ₀
Olszyny	91 ⁰ / ₀
Wirzbowiec	63 ⁰ / ₀
Zdynia	55 ⁰ / ₀

Powiat Grybów.

Grybów	70 ⁰ / ₀
------------------	--------------------------------

Powiat Husiatyn.

Kociubińce	55 ⁰ / ₀
Suchostaw	59 ⁰ / ₀
Szydłowiec	77 ⁰ / ₀

Powiat Kałusz.

Słoboda równiańska	62 ⁰ / ₀
------------------------------	--------------------------------

Powiat Kraków.

Dziekanowice	92 ⁰ / ₀
Gorlica murowana	60 ⁰ / ₀
Kocmyrzów	80 ⁰ / ₀
Łęg	79 ⁰ / ₀
Przyłasek rusiecki	70 ⁰ / ₀
Trojanowice	62 ⁰ / ₀

Powiat Nowy Sącz.

Mochnaczka wyżna	60 ⁰ / ₀
Mochnaczka niżna	70 ⁰ / ₀
Paszyn	90 ⁰ / ₀

Powiat Podhajce.

Gniłowody	70 ⁰ / ₀
Halicz	75 ⁰ / ₀
Siółko	73 ⁰ / ₀

Powiat Przemyślany.

Niedzieliska	65 ⁰ / ₀
------------------------	--------------------------------

Powiat Rawa Ruska.

Einsingen	91 ⁰ / ₀
Huta zielona	80 ⁰ / ₀
Huta obedyńska	55 ⁰ / ₀
Olszanka	71 ⁰ / ₀
Parypsy	74 ⁰ / ₀

Powiat Sambor.

Glinna	57 ⁰ / ₀
------------------	--------------------------------

Powiat Sanok.

Falejówka	64 ⁰ / ₀
Posada jaśliska	56 ⁰ / ₀

Posada jaćmierska	70 ⁰ / ₁₀
Posada olchowska	60 ⁿ
Rączkowa	66 ⁿ
Wisłok wielki	60 ⁿ
Wola krecowska	60 ⁿ
Zawoje	55 ⁿ

Powiat Skałat.

Nowosiółka grzymałowska	65 ⁰ / ₁₀
-----------------------------------	---------------------------------

Powiat Stryj.

Annaberg	54 ⁰ / ₁₀
Chaszczeranie	55 ⁿ
Chromohorb	87 ⁿ
Dołhe	70 ⁿ
Felizienthal	91 ⁿ
Grabowiec skólski	75 ⁿ
Hrebenów	68 ⁿ
Karlsdorf	98 ⁿ
Klimiec	60 ⁿ
Kawczykał	54 ⁿ
Ławoczne	78 ⁿ
Łukawica wyżna	61 ⁿ
Łany sokołowskie	62 ⁿ
Łotatniki	60 ⁿ
Morszyn	86 ⁿ
Rożanka niżna	99 ⁿ
Skole wieś	60 ⁿ

Powiat Tarnobrzeg.

Antoniów	77 ⁰ / ₁₀
Baranów	65 ⁿ
Brandwica	72 ⁿ
Dzików	52 ⁿ
Kocmierzów	80 ⁿ
Nagnajów	56 ⁿ
Motycze szlacheckie	54 ⁿ
Orzechów	100 ⁿ
Radomyśl	94 ⁿ
Rzeczyca	52 ⁿ

Powiat Tarnów.

Chojciek	68 ⁰ / ₁₀
Golanka	59 ⁿ
Kielanowice	52 ⁿ
Lubinka	63 ⁿ
Ryglice	56 ⁿ
Uniszowa	51 ⁿ
Dąbrówka szczepanowska	62 ⁿ

Powiat Trembowa.

Boryczówka	60 ⁰ / ₁₀
Janów	60 ⁿ
Strusów	62 ⁿ

Powiat Wadowice.

Ryczów wadowiecki	67 ⁿ
-----------------------------	-----------------

Powiat Wieliczka.

Dobczyce	66 ⁿ
--------------------	-----------------

Powiat Żółkiew.

Brzyszcze	70%
Fujna	100 "
Koszelów	83 "
Kupiczwola	93 "
Lipina	65 "
Stanisłówka	70 "
Wiązewa	80 "
Wulka kunińska	60 "

Dodatki gminne do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina. Z mocy ustawy krajowej z 13. marca 1889 Dz. u. kr. Nr. 24 (§. 86.) i ustawy krajowej z 3. lipca 1896, Dz. u. kr. Nr. 51 (§. 82.), zezwolił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem następującym gminom na pobór wyższych dodatków do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina:

Gorlice 100% od wina na lat pięć od r. 1901.
 Jasło 100% od mięsa na lat 5 począwszy od r. 1901.
 Kopyczyńce 100% od mięsa i wina na lat 5 od r. 1901.
 Kosów 100% od mięsa i wina na lat 5 od r. 1902.
 Krosno 100% od mięsa i wina na lat 5 od r. 1901.
 Lisko 80% od mięsa i wina na lat 5 od r. 1902.
 Monasterzyska 100% od mięsa i wina na lat 5 od r. 1902.
 Wadowice 100% od mięsa i wina na lat 5 od r. 1902.

Opłaty gminne od napojów spirytusowych, piwa, miodu i t. d. Z mocy postanowień §. 87 ustawy z 13. marca 1889 Dz. u. kr. Nr. 24, jakoteż z mocy postanowień §. 83 ustawy z 3. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51, zezwolił Wydział krajowy za zgodą c. k. Namiestnictwa następującym gminom na dalszy pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa, miodu i t. p.:

Dębica od r. 1902 do końca r. 1904;
 Jarosław od r. 1902 do końca r. 1907;
 Kałusz od r. 1902 do końca r. 1906;
 Rohatyn od r. 1903 do końca r. 1908.

Fundacye.

Fundacya ś. p. Edwarda Lewińskiego dla zubożonych włościan. W r. 1901 rozdzielił Wydział krajowy w myśl §. 5 listu fundacyjnego ś. p. Lewińskiego odsetki z majątku zakładowego tej fundacyi w kwocie 2.700 Koron między 27 włościan powiatu Tarnowskiego. Od r. 1883, w którym fundacya powyższa weszła w życie, otrzymały zapomogi następujące powiaty:

1883 Żydaczów,
 1884 Mościska,
 1885 Kraków,
 1886 Żywiec,
 1887 Stary Sambor,
 1888 Bechnia,
 1889 Turka,
 1890 Chrzanów,
 1891 Rohatyn,
 1892 Wieliczka,
 1893 Borszczów,
 1894 Brzozów,

1895 Ropczyce,
1896 Przemyślany,
1897 Nowy Targ,
1898 Jaworów,
1899 Dąbrowa,
1900 Cieszanów,
1901 Tarnów.

Fundacya ks.

Jabłonow-
skich dla
ubogich
w Podka-
mieniu.

W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania Wydział krajowy podaje do wiadomości Wys. Sejmu, że c. k. Prokuratora Skarbu według swej odezwy z dnia 26. lipca 1901 l. 44.312 wytoczyła pozew właścicielom dóbr Podkamień (ad Rohatyn) o uznanie obowiązku do uiszczania z tych dóbr preścacy należnych fundacyi książąt Jabłonowskich dla ubogich w Podkamieniu. O skutku tego pozwu Wydział krajowy nie miał dotąd wiadomości.

Fundacya

domu ubo-
gich w Strze-
liskach no-
wych ś. p.
Stanisława
Piotrow-
skiego.

Z przechowywanych w kasie kraj. w myśl §. 11 stat. domu ubogich w Strzeliskach nowych, kapitałów fundacyjnych tej instytucji, przesłał Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 3. maja 1901 l. 29.360 Wydziałowi powiatowemu w Bóbrce po strąceniu 10% dochodu za rok 1900 w myśl §. 5 statutu na rzecz majątku zarodowego, kwotę 738 K 90 gr., jako zasiłek przypadający temu Domowi ubogich za r. 1901.

Fundacya na

dom roboczy
w Nowym
Sączu.

Fundacya na Dom roboczy w Nowym Sączu, której kapitał zarodowy administrowany jest przez Wydział krajowy, nie weszła jeszcze w życie. Aktywowanie fundacyi nastąpi, skoro majątek zakładowy wzrośnie do takiej wysokości, że będzie można wybudować dom przeznaczony na zakład przymusowej pracy.

Kapitał tej fundacyi wynosił z końcem r. 1900 w efektach kwotę 72 917 K 83 gr.

Fundacya

ś. p. Piotra
hr. Wodzickiego
dla
zubożałych
włościan
5 gmin po-
wiatu pod-
hajeckiego.

Według relacyi Wydziału powiatowego w Podhajcach z 1. czerwca 1901 l. 768, rozdzielił tenże Wydział w myśl Art. V. aktu fundacyi ś. p. Piotra hr. Wodzickiego, międzyubożących włościan gmin Wierzbów, Wolica, Holhoczce, Zastawce i Dobrowody przypadające na r. 1901 z przechowanego w Wydziale krajowym kapitału tej fundacyi, odsetki w kwocie 1.805 K 54 gr.

Fundacya

Apolinarego
Hoppena dla
ubogich gmi-
ny Swary-
czów.

W r. 1901 udzieliła Rada gminna w Swaryczowie w myśl Art. IV. i VIII. listu fundacyjnego ś. p. Apolinarego Hoppena 24 ubogim w Swaryczowie odpowiednich zapomóg z tejsze fundacyi w łącznej kwocie 243 K 44 gr.

Fundacya

ś. p. H. Stra-
szewskiego
dla ubogich
zarobników
w Bogu-
chwale.

Na podstawie przyznanych już poprzednio przez Radę gminną w Boguchwale w myśl Art. VI. aktu fundacyi ś. p. Henryka Straszewskiego dla ubogich zarobników w Boguchwale, pobierają obecnie dwaj zarobnicy dożywotnie zaopatrzenie z tej fundacyi po 80 K rocznie, a mianowicie: Wojciech Prek i Jan Stopyra.

Fundacya imienia Józefa i Maryanny ze Starzewskich Bielaków dla uczącej się młodzieży. Po pomyślnem ukończeniu rokowań z fundatorami o większe uwzględnienie obrządku łacińskiego przy kompetentach o stypendya z fundacyi małżonków Bielaków i po przyjęciu odnośnych zmian przez Wydział krajowy przesłano ostateczne projekta aktów fundacyjnych pismem z dnia 27. października 1901 l. 61.347 c. k. Namiestnictwu do zbadania i oświadczenia się, czy zgadza się na zeznanie aktów fundacyjnych według tych projektów.

Policja ogniowa.

Subwencya dla krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych. Uchwałą z dnia 9. lipca 1901 przyznał Wysoki Sejm krajowemu Związkowi ochotniczych straży pożarnych stałą roczną subwencją w kwocie 9.000 K, w miejsce dotychczasowej w kwocie 6.000 K rocznie. Subwencją powyższą wypłacił Wydział krajowy na ręce Rady zawiadowczej tego Związku w trzech ratach, a to rozporządzeniami: z 28. grudnia 1900 l. 76.208, z 19. czerwca 1901 l. 40.821 i z 10. sierpnia 1901 l. 51.957.

Obrona pożarna w gminach wiejskich i powiatowe kursa pożarnictwa. Jak to już Wysokiemu Sejmowi z poprzednich sprawozdań wiadomo, dokładał krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych przy pomocy Wydziału krajowego wszelkich starań, aby ułatwić gminom wiejskim naszego kraju zaprowadzenie niezbędnej obrony pożarnej. Ostatecznie liczne okólniki wydane przez Wydział krajowy dla pouczenia o potrzebie i organizacyi takiej obrony, zostały zastąpione bardzo pożyteczną broszurą, wydaną nakładem Związku w 6.000 egzemplarzach p. t. „Obrona pożarna w gminach wiejskich“. W broszurze tej mieszczą się wszelkie wskazówki, jakichby zakładający w gminach straże pożarne potrzebowali.

Wydział krajowy ma nadzieję, że cel zamierzony, acz powoli, przecież da się urzeczywistnić, byleby tylko Reprezentacye powiatowe szczerze się tą sprawą zajęły i użyczyły swej pomocy i opieki już istniejącym strażom, a z energią zachęcały gminy do tworzenia nowych straży i ułatwiał ich powstawanie.

Tu tylko zaznaczyć wypada, że bardzo skutecznym środkiem do przyspieszenia rozwoju organizacyi obrony pożarnej w gminach wiejskich zwłaszcza w kierunku wykształcenia instruktorów, okazały się powiatowe kursa pożarnictwa, urządzone w r. b. na życzenie niektórych Reprezentacyi powiatowych przez krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych.

Program takich kursów przedłożył Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi już w zeszłorocznem swem sprawozdaniu. Program ten został uzupełniony obecnie w tym kierunku, że delegaci Związku będą wygłaszali dla szerszej publiczności odczyty o przyczynach powstawania pożarów i zachowania się publiczności w czasie pożaru, o czem uwiadomiono

Aleg. 9. Wydziały powiatowe okólnikiem z dnia 16. listopada 1901 l. 77.374.

Kursa powyższe wprowadzone zostały w życie w r. 1901 w następujących powiatach: Drohobycz, Chrzanów, Kraków, mianowicie w gminach: Krowodrza, Rawa ruska, Żółkiew, Jaworów, Kamionka, Nowy Targ, wreszcie w Kętach dla powiatów: Biała, Wadowice i Żywiec. Koszta tych kursów, z wyjątkiem kursów w Nowym Targu i w Kętach, które pokrył Związek z własnych funduszy, poniosły same Reprezentacye powiatowe.

W kursach wzięło udział 249 delegatów gmin wiejskich, a przeważna liczba delegatów uzyskała poświadczenie, że może być użytą na instruktorów obrony pożarnej. Wielu z ukwalifikowanych w ten sposób instruktorów zajęło się już według nadsyłanych krajowemu Związkowi ochotniczych straży pożarnych relacyi, założeniem straży pożarnej w swoich gminach. Sam ten fakt, jak niemniej szczerze i gorące uznanie, jakie niektóre Wydziały powiatowe wyraziły Związkowi za odbycie kursu i przygotowanie strażaków wskazuje niewątpliwie, że powiatowe kursa

pożarnictwa mogą mieć doniosłe znaczenie w zakładaniu obrony pożarnej w gminach wiejskich, zależą one jednak głównie od opieki i pomocy ze strony Wydziałów powiatowych.

Inspektoria
wie po-
żarnictwa.

Zamiar wprowadzenia w życie instytucji powiatowych inspektorów pożarnictwa musi być na razie zaniechany. Główną przeszkodą do ustanowienia takich inspektorów jest brak funduszków, o czym zresztą Wydział krajowy już w zeszłorocznym swym sprawozdaniu wspominał. Gdy zaś usiłowania Związku kreowania bezpłatnych, niejako honorowych inspektorów, pozostały albo bez skutku albo funkcje te musiałyby być w nieudolne ręce złożone, postanowił Związek odstąpić od pierwotnego swego zamiaru a natomiast częstszymi lustracyami swojemi brak nadzoru i kontroli straży zastąpić.

Lustracje
straży
pożarnych.

W roku 1901 zlustrował Krajowy Związek ochotniczych Straży pożarnych za pośrednictwem swoich delegatów 53 straży pożarnych w 24 rozmaitych powiatach.

Na podstawie relacji o wyniku tych lustracji wydawał Wydział krajowy odpowiednie zarządzenia.

Rewizje
ogniowe
w miastach
i miastecz-
kach oraz
wsiach.

Podobnie jak w poprzednich latach Wydział krajowy i bieżącym roku niejednokrotnie przypominał gminom miejskim i małomiejским obowiązek odbywania rewizji ogniowych, wzywając zarazem do przedkładania sprawozdań o wyniku rewizji i o zarządzeniach, jakie wskutek rewizji wydano. Odnośne relacje komunikował Wydział krajowy krajowemu Związkowi ochotniczych straży pożarnych.

Aleg. 10.

Nadto na wniosek Związku odniósł się Wydział krajowy okólnikiem z dnia 11. lutego 1901 l. 5.162 do Wydziałów powiatowych z wezwaniem zaprowadzenia takichże rewizji także w gminach wiejskich. Do końca września 1901 52 powiatów przedłożyło relacje gmin o odbyciu i skutku rewizji.

Dla ułatwienia odbywania takich rewizji tudzież dla dostarczenia wskazówek i pouczeń, co i w jaki sposób ma być przy rewizji zbadaniem na wsi i to tak pod względem policyi ogniowej jak i ustawy budowniczey, przygotowuje Kr. Związek ochotniczych straży pożarnych wydawnictwo instrukcyi pod tytułem „Rewizje ogniowe w gminach wiejskich“. Odnośny projekt instrukcyi po dokonaniu zmian zatwierdził Wydział krajowy reskryptem z 6. sierpnia 1901 l. 41.967.

Statystyka
pożarów.

W r. 1900 nawiedził pożar 795 miejscowości, zniszczył ogółem 2.078 domów mieszkalnych, 2.439 budynków gospodarczych i 25 zakładów przemysłowych, ofiar w ludziach było 6.

Rozkładając te cyfry na gminy wiejskie i miejskie, do których zaliczono i małe miasteczka, przypada ilość pożarów na wsie 592, na miasta 203 a więc na wsie prawie 75%. Domów i chat wiejskich spłonęło 1.383, miejskich domów zaś 695. Budynków gospodarskich na wsi zgorzało 1.509, w miasteczkach 930. Nadto pożar zniszczył jeden kościół wiejski. Z wypadków śmierci wskutek pożaru 5 przypada na wsie a 1 na miasta. Ogólną szkodę materialną obliczono na 8.863.075 K., w tem 2.469.384 K przypada na ludność wiejską a z czego tylko 745.344 K ubezpieczono. Szkodą ubezpieczoną w miastach wynosiła 2.713.638 a więc szkoda ubezpieczona razem wzięwszy nie dosięga nawet połowy faktycznej szkody.

Co się tyczy przyczyn pożaru to większa część ich została niezbadaną i takich wypadków liczy statystyka 587. W 55 wypadkach stwierdzono rozmyślne podpalenie, w 93 nieostrożność, w 29 upatrywano wadliwą budowę jako przyczynę a 31 pożarów sprowadził piorun.

Broszurka
pod tytułem
„Ostrożnie
z ogniem“.

Pismem z dnia 16. marca 1901 l. 381 przedłożył Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych broszurę pod tytułem „Ostrożnie z ogniem“ z prośbą o zalecenie jej Wydziałom powiatowym do rozpowszechnienia wśród gmin zwłaszcza wiejskich. Oceniając pożyteczność

Aleg. II. tej broszury, uczynił Wydział krajowy prośbie tej zadość okólnikiem z 20. maja 1901 LW. 28907.

Petycyje przez Wysoki Sejm niezadowolone,

mianowicie:

1. Wydziału Rady powiatowej w Trembowli i Sokalu o zmianę powiatowej ordynacji wyborczej;
 2. takiej samej petycyi Wydziału powiatowego w Zbarażu i Cieszanowie;
 3. gminy Żmigród o zaliczenie jej do miejscowości objętych ustawą gminną z 1896 r.;
 4. gminy Warys ad Bielcza o utworzenie samodzielnej gminy;
 5. przysiółka Sterkowce o utworzenie samodzielnej gminy;
 6. gminy Worochta o utworzenie samodzielnej gminy;
 7. gminy Grzegórzki o przyłączenie do miasta Krakowa;
 8. miasteczka Cieszanowa o przyłączenie doń przysiółka Wola Nowosielecka;
 9. przysiółka Strona Machnowska o wyłączenie z gminy Machnów i przyłączenie do gminy Nowosiółki Kardynalskie;
 10. mieszkańców rozparcelowanego obszaru dworskiego w Zagórzu o utworzenie samostnej gminy z tego obszaru;
 11. mieszkańców gminy Partyń i Podhorce o podział gruntów;
 12. gminy Łęg o zwolnienie od obowiązku lokowania pieniędzy gminnych w Kasie oszczędności Tarnowskiej;
 13. miasta Kuty o wyjednanie u c. k. Rządu przyspieszenia załatwienia skarg w sprawie extabulacji realności pod l. k. 399 w Kutach;
 14. gminy Hozów w sprawie wynagrodzenia szkody zrządzonej spławianiem drzewa z tartaków br. Poppera;
 15. gminy Trzcinica o wywłaszczenie gruntów pod cmentarz;
 16. urzędu miejskiego w Bieczu o nadanie tytułu Magistratu;
 17. urzędników 30 miast objętych ustawą z r. 1889 o uregulowanie plac;
 18. gospodarzy gminy Liszna o zarządzenie płacenia podatków za pastwisko wprost w urzędzie podatkowym bez pośrednictwa wójta;
 19. Michała Kondryna i towarzyszy z Turzy wielkiej w sprawie kupna pastwisk dla gminy;
 20. Michała Kowalisko i towarzyszy z Bolestraszyce o pożyczkę na zakupno gruntów;
 21. Jana Wilkowicza z Protez w sprawie oddania straconych w procesie gruntów.
- Wydział krajowy załatwił oznajmieniem, że Wysoki Sejm na petycyje te nie powziął żadnej uchwały.

Alegat 1. do sprawozdania z czynności Dep. I. za r. 1901.

O k ó l n i k

Wydziału krajowego z dnia 4. czerwca 1901 l. 34.531 do wszystkich
Wydziałów powiatowych.

Niepomyślne stosunki administracyi gminnej w kraju skłoniły Sejm krajowy do urzędzenia przy Wydziale krajowym znacznym kosztem kursów dla praktycznego wykształcenia pisarzy gminnych. Praca i ofiary w tym celu poniesione będą jednak bez pożytku, jeżeli kandydaci, którzy kurs ukończyli, tudzież złożyli egzamin i uzyskali świadectwo kwalifikacyjne do pełnienia funkcyj pisarza gminnego, nie oddadzą się temu zawodowi, czyto dla braku posady lub z innej przyczyny.

Przesyłając pod 1/. wykaz uczniów, którzy w latach 1899 i 1900 kurs pisarzy gminnych z dobrym postępem ukończyli, wzywamy więc Wydział powiatowy, ażeby się zaopiekował przedewszystkiem losem uczniów kursu pochodzących z tamtejszego powiatu i ułatwił im uzyskanie stosownych posad. W tym względzie należy wpłynąć na gminy, nieposiadające wcale żadnych lub tylko nieudolnych pisarzy, ażeby przyjęły kandydatów ukwalifikowanych, przyczem należy gminy pouczyć, że dla gmin mniejszych będzie korzystniej, jeżeli wspólnym kosztem jednego dobrego pisarza utrzymywać będą, aniżeli by każda z nich miała utrzymywać wprawdzie osobnego pisarza lecz nieudolnego, jakiego za liche wynagrodzenie dostać można.

D. j. w.

Alegat 2. do sprawozdania z czynności Dep. I. za r. 1901.

O k ó l n i k

Wydziału krajowego z dnia 22. lipca 1901. l. 36.264 do wszystkich
Wydziałów powiatowych.

W ostatnich czasach spostrzegł Wydział krajowy coraz częściej powtarzający się fakt zaciągania przez gminy pożyczek we własnym zarodowym majątku, zwłaszcza w wypadkach, gdzie gmina kredyt swój już wyczerpała, albo nawet gdzie gmina nie potrzebowała wcale uciekać się do tego ostatecznego środka, jakim jest zaciąganie pożyczki w swoim własnym zarodowym kapitale.

Wydział krajowy spostrzegł również, że w niektórych wyjątkowych wypadkach Reprezentacye powiatowe, mimo obowiązku swego czuwania nad całością zakładowego majątku gmin i ich zakładów, ze zbytelnym pospiechem i mimo, że nie zachodziła nieodzowna i ostateczna potrzeba tego rodzaju pożyczki, z łatwością na nią zezwalają i to nawet z pominięciem wymaganych ustawą gminną formalności, następnie zaś niemal z reguły nie przestrzegają zwrotu ratalnego tych pożyczek, lub z równą łatwością udzielają delaty w spłacaniu rat, dalej, że niektóre Reprezentacye powiatowe zezwalają nawet na bezzwrotne użycie kapitałów gminnych na rozmaite cele gminne, a wreszcie, że w niektórych wypadkach Reprezentacye powiatowe zezwoliły na tego rodzaju użycie kapitału zarodowego gminy nawet bez poprzedniego uwiadomnienia o tem Wydziału krajowego.

Gdy w myśl zasadniczych postanowień ustaw gminnych z r. 1866., 1889 i z r. 1896. Sejm a w jego zastępstwie Wydział krajowy ma najwyższy nadzór nad całością zakładowego majątku i zakładowego dobra gminy i zakładów gminnych, w celu zaś wykonywania tego nadzoru upoważniony jest Wydział krajowy użyć stosownych środków zaradczych, przeto dla zapobieżenia na przyszłość niebezpieczeństwu, jakie dla całości

zakładowego majątku gminy albo jej zakładu grozić może przez zaciągnięcie w tym majątku pożyczki albo bezwrotne użycie go na inne cele, postanowiła Rada Wydziału krajowego uchwałą swą z dnia 13. czerwca 1901., co następuje:

I. Uchwalone przez Radę gminną lub Radę miejską zaciągnięcie pożyczki w majątku zarodowym swoim lub zakładu gminnego albo też bezwrotne użycie części lub całości tego majątku na cele ustawą nieprzewidziane, obowiązana jest Reprezentacya powiatowa traktować wogóle jako rzecz wyjątkową i tylko po poprzednim szczegółowem zbadaniu sprawy, pomiędzy innemi zaś głównie w kierunku nieodzowności i bezwzględnej pożyteczności, przedłożyć ją Radzie powiatowej z odpowiednim należyte umotywowanym wnioskiem na zezwolenie lub odmowę zezwolenia, nie spuszczając przytem z oka obowiązku ciążącego na Reprezentacyi powiatowej z mocy postanowień §. 66 alinea pierwsza i §. 98. ustawy gminnej z r. 1896., względnie też §. 72. ustęp pierwszy i §. 101. ustawy gminnej z r. 1889. — o ile sprawa w myśl postanowień ustawy z 13. lipca 1898., Dz. u. kr. Nr. 69., z pod kompetencyi Wydziału powiatowego usunięta nie została.

II. Pożyczka w majątku zarodowym gminy lub jej zakładu zaciągnięta być może jedynie i wyłącznie na podstawie zeznanego przez Reprezentacyę gminną na rzecz Reprezentacyi powiatowej — jako władzy opiekuńczej nad całością majątku gminy lub jej zakładu — skryptu dłużnego, w formie aktu notaryalnego, z klauzulą bezzwłocznej egzekucyi z §. 3. ustawy notaryalnej z 25. lipca 1871., Dz. p. p. Nr. 75., inaczej bowiem nie miałyby Rada powiatowa prawa w myśl §. 70. ustawy gminnej z r. 1866., względnie §. 76. ust. gm. z r. 1889., względnie też §. 71. ust. gm z r. 1896., wstawić z urzędu odnośnych rat do budżetu gminy i nałożyć na ich pokrycie odpowiednich dodatków gminnych.

Od zeznania tego skryptu dłużnego nie może być żadna gmina uwolnioną.

W skrypie podobnym muszą być oczywiście oznaczone raty (najwyżej półroczne) i termina ich płatności, niemniej też obowiązek gminy płacenia tych rat na ręce Wydziału powiatowego.

III. Wydział powiatowy obowiązany jest dla ścisłej kontroli zaprowadzić u siebie książkową ewidencję wszystkich pożyczek przez gminy powiatu w swoim majątku zaciągniętych, jak nie mniej ewidencję rat od każdej gminy na spłatę tych pożyczek przypadających i rzeczywiście spłaconych, pilnować ściśle wstawiania ich do budżetów gminnych i rzeczywistej spłaty rat rzeczonych, używając w tym celu nawet środków egzekucyjnych przez zakondykowanie w drodze c. k. Starostwa odpowiedniej części dodatków gminnych, lub w braku tychże innych dochodów, dalej raty spłacane obowiązany będzie Wydział powiatowy przysyłać natychmiast do Wydziału krajowego celem zakupna odpowiednich efektów i zawinkulowania ich na rzecz tego majątku, w którym pożyczka została zaciągnięta.

IV. W razie zbadanej wszechstronnie a nieodzownej i z bezwzględną pożytecznością połączonej potrzeby bezwrotnego użycia choćby części kapitału zarodowego gminy lub jej zakładu na cel z przeznaczeniem jego niezgodny, obowiązany jest Wydział powiatowy po przechylnem załatwieniu sprawy przez Radę powiatową a przed zakumunikowaniem gminie odnośnej uchwały Rady powiatowej przedłożyć sprawę z aktami Wydziałowi krajowemu do ostatecznej decyzji.

D. j. w.

Alegat 3. do sprawozdania z czynności Dep. I. za r. 1901.

O k ó l n i k

Wydziału krajowego z dnia 4. września 1901. l. 59.672 do wszystkich Wydziałów powiatowych.

Przy sposobności rozpatrywania przedłożonych przez Wydział krajowy Wysockiemu Sejmowi prośb niektórych Reprezentacyi powiatowych o wyjednanie zezwolenia na zaciągnięcie pożyczek, podniosła sejmowa Komisya administracyjna wa

dliwy sposób obliczania wydatności centa podatkowego przy prelininowaniu dodatków powiatowych, oraz brak jednostajnej normy co do sposobu prelininowania tych dodatków.

W szczególności zwróciła komisya uwagę, że niektóre Reprezentacye powiatowe przypisują dodatki na podstawie ostatniego wyniku wpływu podatków bezpośrednich, bez uwzględnienia możliwych odpisów i opustów podatkowych, inne znów potrącają na możliwe odpisy i opusty zupełnie dowolną kwotę, względnie dowolnie obliczony procent tychże, wskutek czego faktyczny rezultat wpływu dodatków daleko odbiega od kwot prelininowanych.

W skutek powyższych uwag Komisji sejmowej, jak nie mniej z uwagi na szkodliwe skutki tego rodzaju praktyki przy prelininowaniu dodatków powiatowych Wydział krajowy wzywa Wydział powiatowy, ażeby przy obliczaniu wydatności centa podatkowego zastosował się ściśle do postanowień wydanej rozporządzeniem tutejszym z 4. maja 1897. l. 71.624/96. instrukcyi rachunkowo-kasowej dla Wydziałów powiatowych, mianowicie do §. 32. (ustęp przedostatni) tej instrukcyi, w myśl którego należy do ustanowienia wysokości dodatku powiatowego wziąć przeciętną cyfrę rzeczywistego dochodu z dodatków powiatowych w trzech ostatnich latach.

D. j. w.

Alegat 4. do sprawozdania z czynności Dep. I. za r. 1901.

O k ó l n i k

Wydziału krajowego z dnia 17. lipca 1901. l. 33.374 do wszystkich Wydziałów powiatowych.

Coraz częściej dochodzą do Wydziału krajowego zażalenia z powodu obarczenia gmin przez c. k. władze polityczne rozmaitemi czynnościami przy wymiarze i ściąganiu taks wojskowych, jako to:

Sporządzanie co roku w kilku egzemplarzach wykazów osób, obowiązanych do płacenia taksy, przeprowadzanie dochodzenia co do stosunków majątkowych tych osób, ściąganie za pośrednictwem organów gminnych wymienionych taks i to tak od przynależnych do gminy jak i czasowo tylko w niej przebywających, dalej spisywanie protokołów fantowania przy egzekucyi taks, przedkładanie metryk śmierci taksistów i t. d. Wydział krajowy opierając się na wydanem w tej sprawie przez c. k. Namiestnictwo ostatniem rozstrzygnięciu z 9. maja 1901 L. 2721. podaje do wiadomości Wydziału powiatowego, że w myśl rozporządzenia c. k. Ministerstwa Skarbu z r. 1890 l. 7.705 i c. k. Ministerstwa obrony krajowej z dnia 27. marca 1890 L. 5 082/IIa., wszystkie taksy od najwyższego wymiaru aż do 4 zł. włącznie, muszą bezwarunkowo być ściągane przez egzekutorów podatkowych i to przy sposobności ściągania podatków lub innych należności rządowych i skarbowych.

Taksy najniższego wymiaru po 3 zł., 2 zł. i 1 zł. mogą być ściągane za pośrednictwem Zwierzchności gminnych jednakże tylko wówczas, kiedy gminy dobrowolnie na to się zgodziły.

Podobnie w okólnikach c. k. Namiestnictwa do c. k. Starostwa z dnia 19. września 1880 l. 43.607, z 21. grudnia 1880 l. 65 354 i z 26. maja 1898 l. 34.336 wyrażenie zaznaczono, że zestawianie spisów jakoteż przeprowadzanie dochodzeń celem sprawdzenia stosunków osób obowiązanych do płacenia taksy należy wyłączyć do zakresu działania politycznych władz powiatowych.

W prawdzie Starostwa winny przeprowadzać takie dochodzenia w porozumieniu z naczelnikami gmin ale czynność wójta w takich razach ogranicza się tylko do udzielania informacyi a przekazywanie gminom zupełnego przeprowadzanie tych dochodzeń jest bezwarunkowo wykluczone.

Wydział krajowy wzywa przeto Wydział powiatowy, ażeby wydał stosowny okólnik do wszystkich gmin swego powiatu i pouczył je o właściwym sposobie postępowania przy wymiarze i poborze taks. Zarazem należy gminom oznajmić, że w razie przymuszania ich do tego współdziałania lub wogóle poruczania im tego rodzaju agend wbrew ich woli, przysłuży im prawo wniesienia rekursu do c. k. Namiestnictwa w ciągu dni 14-tu.

D. j. w.

Alegat 5. do sprawozdania z czynności Dep. I. za r. 1901.

O k ó l n i k

Wydziału krajowego z dnia 12. marca 1901 l. 8.266 do wszystkich
Wydziałów powiatowych

W myśl §. 36 ustawy o Reprezentacji powiatowej upoważniony jest Wydział powiatowy wejść w atrybucye przysługujące wyłącznie Radzie powiatowej wówczas, jeżeli sprawa, do której według ustaw potrzebne jest przyzwolenie Rady powiatowej, jest tak nagląca, że jej załatwienie bez szkody dla gminy lub dla obszaru dworskiego, nie może być odraczane aż do zebrania się Rady powiatowej. Tymczasem coraz częściej się zdarza, że mimo braku określonych wyżej warunkowo, Wydziały powiatowe nie przedkładają Radzie powiatowej spraw ustawami wyłącznie jej zatwierdzeniu lub uchwale zastrzeżonych, ale same wchodzą w jej atrybucye a tem samem przekraczają zakres swego działania.

Wydział krajowy zniewolony jest z tego powodu zwracać poszczególne sprawy do uzupełnienia wymaganą uchwałą Rady powiatowej, a dopiero zwłoka stąd powstała, może być niekiedy szkodliwszą, aniżeli gdyby Wydział powiatowy załatwienie sprawy powstrzymał był, aż do najbliższego zebrania Rady powiatowej.

Chcąc temu zapobiedz Wydział krajowy wzywa Wydział powiatowy, ażeby wyjątkowo postanowienia §. 36. ustawy o Reprezentacji powiatowej stosował wyłącznie tylko w wyjątkowych wypadkach nagłości i niebezpieczeństwa dla bieżących interesów gminnych lub obszarów dworskich i zastosowania powyższych wyjątkowych postanowień przy ewentualnem przedkładaniu sprawy Wydziałowi krajowemu należycie usprawiedliwił.

Wydział krajowy zwraca uwagę Wydziału powiatowego, że do takich spraw nagłych wcale nie należą uchwały podlegające uchwale sejmowej lub Sankcyi cesarskiej, uchwały takie bowiem mogą i powinny być w takim czasie przez Rady gminne powzięte, iżby odnośna uchwała mogła w należytem czasie przejść przez Radę powiatową i Wydział krajowy a ewentualnie przez władze do współdziałania powołane.

Również uchwały postanawiające zaciągać pożyczki w instytucjach finansowych na dłuższy okres czasu, muszą być zatwierdzone przez Radę powiat., gdyż w braku tego mogą te instytucye finansowe, opierając się na postanowieniach ustawy, odmówić zrealizowania pożyczki, i tą zwłoką narazić gminę na znaczną szkodę.

W szczególności nie można ustawowo usprawiedliwić uchwał Wydziałów powiatowych, odmawiających zatwierdzenia uchwały Rady gminnej, podlegającej zatwierdzeniu Rady powiatowej, gdyż w tych wypadkach interesa gmin nie zostaną narażone na większą szkodę — jeśli niezatwierdzenie nastąpi później t. j. aż do zebrania się Rady powiatowej.

W wypadkach takich może Wydział powiat. zawiadomić dotyczącą gminę, iż sprawę przedłoży Radzie powiatowej z wnioskiem odmownym.

W tym celu należałoby także pouczyć gminy, by uchwały potrzebujące wyższego zatwierdzenia, były zawsze wcześniej powzięte i wcześniej Wydziałowi powiatowemu przedkładane.

D. j. w.

Alegat 6. do sprawozdania z czynności Dep. I. za r. 1901.

O d p i s

okólnika c. k. Namiestnictwa z dnia 10. kwietnia 1901 l. 37.041 do
wszystkich Panów c. k. Starostów.

Przypominając okólniki z 27. marca 1897 L. 25.919 i z 7. czerwca 1899 L. 56.920 c. k. Namiestnictwo wzywa Pana c. k. Starostę, aby wobec nadchodzącej pory, sprzyjającej rozpoczęciu prac asanacyjnych porozumiał się z Wydziałem rady powiatowej co do planu tych prac, które w b. r. mają być wykonane. Prace asanacyjne zmierzają częścią do takich stałych ulepszeń, które wymagają dłuższych prac przygotowawczych, znaczniejszych wydatków i dłuższego czasu, jak np. budowa szpitali, nowych szkół, dróg, melioracya gruntów, odwadnianie moczarów, zalesianie wydm piaszczystych, regulacya rzek, urządzenie wodociągów, regulacya miejscowości, budowa bruków, ścieków i kanałów, budowa dołów kloacznych i wychodków, urządzenie gnojowisk, dalej odpowiednie pomieszczenie ubogiej ludności, robotników fabrycznych i czeladzi dworskiej, urządzenie nowych i rozszerzanie istniejących lecz przepelnionych ementarzy, budowa trupiarni i t. d. Szczegółowo co do chorób zakaźnych należą tu urządzenie domów izolacyjnych wraz z obsługą i środkami do przenoszenia lub przewożenia chorych, zaopatrzenie gmin w aparaty desinfekcyjne wraz z dobrą obsługą i t. d. Niektóre zaś prace asanacyjne muszą być wykonane peryodycznie jak np. oczyszczenie, naprawa i urządzenie studzien (nowe cembryny, stałe przyrządy do czerpania, zabezpieczenia studzien przed zanieczyszczeniem) utrzymanie czystości na placach, ulicach, podwórzach i w domach i t. p. Pomijając prace na wielką skalę, wykonywane zazwyczaj przez państwo, kraj, stowarzyszenia i spółki, głównie ze względów na podniesienie kultury krajowej, lecz mające także pośrednio donośne znaczenie dla polepszenia zdrowotnych stosunków kraju, z którego to powodu winien lekarz powiatowy utrzymywać w ewidencji i takie prace jak np. regulacyę rzek, obwałowanie brzegów rzecznych, odwadnianie bagien, zalesianie nieużytków, budowy zakładów dających zarobek okolicznym mieszkańcom i t. d., pozostaje dla działalności władz powiatowych jeszcze dalsze bardzo rozległe pole do prac asanacyjnych, które powyżej zaledwie w ogólnych zarysach i tylko przykładowo naszkicowano. Na podstawie spostrzeżeń i dat niewątpliwych podnosi c. k. Namiestnictwo, że w niektórych powiatach, należących nawet do uboższych w kraju, zdziałano w ostatnich latach wiele dla postępów asanacyi i że wykonano w nich wiele prac, mających trwałe znaczenie dla postępów asanacyi na dowód, że przy dobrych chęciach władz powiatowych, przy rozważnem ułożeniu planu postępowania, przy zgodnem współdziałaniu władzy politycznej i autonomicznej i przy oględnem obracaniu skromnymi środkami, postępy te mogłyby w każdym powiecie, a zwłaszcza w zamożniejszych być o wiele większe i że usprawiedliwianie rzekomem ubóstwem powiatu żadnych lub niewielkich postępów asanacyjnych najczęściej nie zgadza się z istotnym stanem rzeczy. Pan c. k. Starosta zechce urzędownie znieść się z Wydziałem Rady powiatowej w powyższej sprawie i ewentualnie w porozumieniu z tą władzą, a po zasięgnięciu opinii lekarza rządowego omówić plan robót asanacyjnych w powiecie, rozpoczynając od najważniejszych, wreszcie aby tej władzy udzielał zawsze pod tym względem możliwej pomocy.

C. k. Namiestnictwo, licząc się z istotnie niekorzystnymi warunkami materialnymi kraju, uważa jednak za koniecznie wskazane, aby w każdym powiecie

wypracowano szczegółowy plan prac asanacyjnych, choćby na dłuższy szereg lat rozłożony i aby obie władze powiatowe w porozumieniu i konsekwentnie, choćby nawet powoli plan ten przeprowadzały. Odnosząc się równocześnie do Wydziału krajowego z prośbą o poparcie sprawy asanacyi u Wydziałów powiatowych i o powołanie w życie w całym kraju powiatowych komisyj zdrowotnych na podstawie §. 16. ust. z 2. lutego 1891 dz. u. kr. L. 17 c. k. Namiestnictwo wzywa Pana c. k. Starostę, aby w swoim czasie podał do wiadomości c. k. Namiestnictwa plan asanacyi powiatu, jaki Wydział powiatowy sam lub na podstawie zatwierdzonych wniosków powiatowej komisji sanitarnej uchwali, wraz z opinią lekarza powiatowego i własnymi uwagami. Rozumie się samo przez się, że z rozpoczęciem prac asanacyjnych w powiecie nie należy czekać aż do czasu, gdy będzie plan uchwalony, lecz zarządzić zaraz wykonanie pilniejszych robót jak np. oczyszczenia i naprawa studziń, dołów kloacznych i t. p. Za c. k. Namiestnika: Lidl w. r.

D. j. w.

Wydział krajowy
L. 26.150.

Lwów 27. kwietnia 1901.

Wydziałowi powiatowemu

w

Wydział krajowy udziela do wiadomości z wezwaniem, by Wydział powiatowy zajął się sprawą poprawienia stosunków zdrowotnych, o ile one nie są pomyslnie oraz powołał do życia stałe powiatowe komisye zdrowotne w myśl §. 10. statutu dla tychże komisji (dz. u. i rozp. kr. Nr. 84 r. 1891), o ile takie komisye nie istnieją dotychczas w tamtejszym powiecie.

Alegat 7. do sprawozdania z czynności Dep. I. za r. 1901.

O d p i s

okólnika c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 15. czerwca 1901 L. 19.244 do wszystkich Panów c. k. Starostów, podany rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 10. lipca 1901 l. 42.144 do wiadomości wszystkich Wydziałów powiatowych z wezwaniem ścisłego zastosowania się do zawartych w nim postanowień.

C. k. Namiestnictwo i Wydział krajowy zrobiły niejednokrotnie spostrzeżenie, iż w wielu powiatach wyrobiła się niezgodna z duchem ustawy praktyka, iż c. k. Starostwa, porozumiawszy się z Wydziałami powiatowymi, suspendują od urzędowania naczelników gmin lub innych członków zwierzchności gminnych i pozostawiają ich w suspenzyi miesiącami, nawet latami a niekiedy aż do wyborów nowych reprezentacyi gminnych, nie przedstawiając władzom krajowym wniosków o stanowcze złożenie z urzędu suspendowanych członków zwierzchności gminnej. Takie nieprawidłowe postępowanie uwłacza prerogatywom c. k. Namiestnictwa i Wydziału krajowego, gdyż opóźnia wykonanie przysługującego w myśl ustawy tylko tym władzom prawa stanowczego składania z urzędu członków zwierzchności gminnych a ewentualnie czyni je iluzorycznem a tem samem nie dozwala rzeczonym władzom krajowym w tych ważnych sprawach wywierać ingerencyi ustawą im zastrzeżonej, a w wypadkach, gdyby wynik śledztwa dyscyplinarnego nie dawał podstawy do złożenia z urzędu a przeto suspenzya musiałaby odpaść. Muszę przeto zwrócić uwagę Panów c. k. Starostów na to, że suspenzya członków zwierzchności gminnej oprócz wypadków przewidzianych w §. 25 alin. 3. ustawy gminnej z r. 1866 względnie w §. 20. alin. 3. ustawy gminnej z r. 1889 i §. 19 alin. 2. ustawy gminnej z r. 1896, może być zarządzona w postępowaniu dyscypli-

narnem po myśli przepisów §. 102 w ustępach 2 i 4 ust. gm. r. 1866 w brzmieniu ustawy z 6. grudnia 1883 dz. u. k. Nr. 76 względnie odpowiadających tym przepisom postanowień §. 105 ust. gm. z 13. marca 1889 dz. u. kr. Nr. 24. i §. 101 ust. gm. z 3. lipca 1896 dz. u. k. Nr. 51. Według tych przepisów zawieszenie członka zwierzchności gminnej w urzędowaniu może c. k. Starostwo zarządzić na wniosek Wydziału powiatowego w razie ciężkiego przekroczenia lub ciągłego zaniedbywania obowiązków. Jest to jednak tylko środek tymczasowy, po którego zastosowaniu winno na podstawie przeprowadzonego dochodzenia dyscyplinarnego w miarę wyniku jego nastąpić albo stanowcze złożenie suspendowanego z urzędu przez c. k. Namiestnictwo za zgodą Wydziału krajowego albo też cofnięcie zarządzonej suspensyi i restytucya suspendowanego członka zwierzchności gminnej. Z ducha powołanych przepisów i z natury wyniku zresztą, że suspensya w postępowaniu dyscyplinarnem w tych wypadkach zastosowaną być winna, w których członek zwierzchności gminnej z ważnych powodów, jak n. p. z powodu wywołanego publicznego zgorzienia i t. d. dla uchronienia gminy od szkody lub dla uchylenia utrudnień w dochodzeniu dyscyplinarnem nie może być pozostawiony w urzędzie do czasu ukończenia formalnego dochodzenia dyscyplinarnego, względnie do czasu merytorycznego załatwienia przez władze krajowe wniosku o stanowcze złożenie z urzędu. Rzeczą zatem Panów c. k. Starostów będzie na przyszłość suspensyę członków zwierzchności gminnych zarządzać tylko w wypadkach to zarządzenie usprawiedliwiających, a w razie zarządzenia suspensyi spowodować i dopilnować jak najspieszniejszego przeprowadzenia formalnego dochodzenia dyscyplinarnego, jeżeliby nie było jeszcze dokonane i po jego ukończeniu w miarę wyniku bez zwłoki albo za zgodą Wydziału powiatowego cofnąć suspensyę i zarządzić restytucyę suspendowanego w urzędzie albo w porozumieniu z Wydziałem przedstawić umotywowane wnioski o złożenie zawieszonemu w urzędzie członka zwierzchności gminnej a ewentualnie także o uznanie go niezdolnym do sprawowania urzędu członka zwierzchności gminnej przez czas do 3 lat. W końcu zarządzamy, że na przyszłość mają Panowie c. k. Starostowie, zarządzając w postępowaniu dyscyplinarnem zawieszenie w urzędowaniu członka zwierzchności gminnej, równocześnie donieść c. k. Namiestnictwu o tem, przedkładając akta śledztwa dyscyplinarnego, jeżeli będzie już ukończone, ewentualnie wyjaśniając w jakim stadyum śledztwo się znajduje. — O tem rozporządzeniu zawiadamiam Wydział krajowy w celu wydania stosownego zarządzenia do Wydziałów pow. C. k. Namiestnik: Piniński m. p.

Alegat 8. do sprawozdania z czynności Dep. I. za r. 1901.

O k ó l n i k

Wydziału krajowego z dnia 15. lipca 1901 l. 42.819 do wszystkich
Wydziałów powiatowych.

Pismem z dnia 18. czerwca 1901 l. 59.366 udzieliło c. k. Namiestnictwo Wydziałowi krajowemu następujący okólnik:

„Do wszystkich Panów c. k. Starostów. C. k. Prezydium Sądu krajowego wyższego w Krakowie odezwą z 30. maja 1901. l. 5.700 odniosło się do c. k. Namiestnictwa z przedstawieniem braku we wielu gminach dobrze urządzonych trupiarni, przytaczając jako przykład, że w lutym b. r. w pewnej gminie z powodu złego zaopatrzenia trupiarni odtajanie przemarzniętych zwłok wymagało dłuższego czasu, a mimo to zwierzchność gminna nie uprzedziła Sądu o zachodzącej przeszkodzie. Wskutek udaremnionej przeto czynności komisyjnej z winy zwierzchności gminnej komisya sądowo-lekarska udać się musiała ponownie do tej gminy, zaś gmina pociągniętą została do zwrotu dość znacznych kosztów udaremnionej komisyi. — Zawiadamiając o tem Pana c. k. Starostę, c. k. Namiestnictwo przypomina okólnik z dnia 14. lutego 1895 l. 7.063 i poleca, aby w porozumieniu z tartejszym Wydziałem powiatowym zwrócono uwagę wszystkich Zwierzchności gminnych, że gminy

w myśl §. 3. d. ust. z 30. kwietnia 1870 Dz. p. p. l. 68. obowiązane są do zakładania i utrzymywania trupiarni. Trupiarnie na cementarzach winny być należycie a przede wszystkim w taki sposób urządzone, iżby zaopatrzone były w dobre piece i zabezpieczone przed dostępem zimnego powietrza w porze zimowej, jeżeli gmina nie chce się narazić na ewentualne ponoszenie stosunkowo wysokich kosztów za udaremnione z przytoczonej przyczyny komisye sądowo-lekarskie. C. k. Namiestnik: Piniński wr.“

Powyższy okólnik podaje Wydział krajowy do wiadomości Wydziału powiatowego z wezwaniem, ażeby ewentualnie w porozumieniu z tamtejszem c. k. Starostwem starał się gminy w ich własnym interesie skłonić do urządzenia odpowiednich powyższemu celowi lokalów, zwracając uwagę gmin na skutki, jakie z powodu braku odpowiedniej trupiarni wyniknąć muszą.

D. j. w.

Alegat 9. do sprawozdania z czynności Dep. I. za r. 1901.

O d p i s

pisma Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych we Lwowie z dnia 30. października 1901. l. 1.816 do Wydziału krajowego we Lwowie.

Wysoki Wydziale krajowy! Odnośnie do wysokiego rozporządzenia z dnia 3. stycznia 1901 l. 69.121 do wszystkich Wydziałów powiatowych w Galicyi w sprawie organizacyi powiatowych kursów pożarnictwa, donosimy Wysokiemu Wydziałowi krajowemu, że postanowiliśmy przy sposobności tych kursów urządzać bezpłatne a popularne wykłady lub odczyty dla szerszej publiczności o przyczynach powstawania pożarów, o zachowaniu się publiczności w czasie pożaru i o sposobach gaszenia pożarów. Upraszamy Wysoki Wydział krajowy o uwiadomienie Wydziałów powiatowych o tem naszym postanowieniu i o zarządzenie, aby Wydziały powiatowe uzupełniły w tym kierunku ogłoszony regulamin dla powiatowych kursów pożarnictwa, w szczególności zaś, aby przyjęły do wiadomości, iż do obowiązków Komitetu kursu należy także postarać się o salę na wykład względnie na odczyt.

Wydział krajowy.

L. 77.374.

We Lwowie dnia 16. listopada 1901.

Wszystkim Wydziałom powiatowym

w ślad tutejszego reskryptu z 3. stycznia b. r. l. 69.121 Wydział krajowy udziela do wiadomości i dalszego zarządzenia.

D. j. w.

Alegat 10. do sprawozdania z czynności Dep. I. za r. 1901.

O d p i s

sprawozdania Krajowego Związku Ochotniczych straży pożarnych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie z dnia 14. stycznia 1901 L. 76, przedłożonego Wydziałowi krajowemu we Lwowie dnia 26. lipca 1901 L. 5.162.

Rewizye ogniowe budynków są znakomitym środkiem zapobiegawczym przeciwko powstaniu pożarów. — Rewizye ogniowe w miastach i miasteczkach kraju

naszego odbywają się już dzięki rozporządzeniu Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 6. grudnia 1898 L. 61.943 i z 10. maja 1899 L. 9.952.

Nie słychać jednak nic o rewizjach ogniowych budynków w gminach wiejskich i rewizye te prawdopodobnie się nie odbywają. — Obowiązek odbywania rewizyi (wizytacyi) ogniowych w gminach wiejskich i przedmiot tych rewizyi określone są ustawą policyjno-ogniową dla gmin wiejskich, wydaną dnia 28. lipca 1786 r (zb. Pillera No. LIX str. 282) i powtórnie ogłoszoną rozp. gub. z dnia 4. grudnia 1824 L. 66.210 (Zb. ustaw prowincjonalnych Nr. 156).

W §. 25 rzeczonyj ustawy postanowiono, że celem przestrzegania przepisów ustawy „odbywać się mają w zimie dwa razy, w lecie zaś raz rewizye domów co do bezpieczeństwa ognia. Naczelnik gminy te rewizye przedsięwzię z przybraniem do bezpieczeństwa ognia, jeżeli się w pobliżu znajduje. Podczas tej rewizyi wszystkie piece, kominy, ogniska dokładnie oglądać należy i nakazać usunięcie tego wszystkiego, przez co niebezpieczeństwo pożaru powstaćby mogło. — Zwierzchność gminna nad tem czuwać winna, aby wszystko, co było nakazane lub zakazane przy rewizyi ogniowej, rzeczywiście i dokładnie dopełnione zostało, w ogólności pilnować będzie, aby przeciw przepisom ogniowym nie postępowano.“

Na postawie uchwały IX. Walnego Zjazdu strażackiego udajemy się do Wysokiego Wydziału krajowego z prośbą o polecenie Wydziałom powiatowym, aby przypomniały gminom wiejskim ustawy obowiązek odbywania rewizyi ogniowych, aby Zwierzchności gmin wiejskich do udziału w rewizjach ogniowych wzywały także naczelników straży pożarnych, o ile strażę te istnieją i aby Zwierzchności gmin wiejskich składały Wydziałom powiatowym relacye o przeprowadzeniu tych rewizyi i o ich wyniku.

L. 5.162.

We Lwowie dnia 11. lutego 1901.

Do

Wydziału powiatowego

(do wszystkich).

Podając powyższe pismo do wiadomości, Wydział krajowy wzywa Wydział powiatowy, ażeby o ile możności starał się o zaprowadzenie takich rewizyi w gminach wiejskich swego powiatu a w czasie właściwym zdał sprawę o rezultacie swych zabiegów.

D. j. w.

Alegat 11. do sprawozdania z czynności Dep. I. za r. 1901.

O k ó l n i k

Wydziału krajowego z dnia 20. maja 1901 l. 28.907 do wszystkich
Wydziałów powiatowych.

Wydział krajowy przesyła w załączeniu 1/ jeden egzemplarz broszury pod tytułem: „Ostrożnie z ogniem“, celem rozpowszechnienia jej wśród wiejskiej zwłaszcza ludności w myśl wniosku krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych.

Wydział krajowy wzywa zarazem Wydział powiatowy, ażeby o tem wydawnictwie zawiadomił wszystkie gminy swego powiatu i zachęcił je do nabycia tego tak pożytecznego dziełka.

Wydział krajowy zaleca tę sprawę szczególniejszej pieczy Wydziału powiatowego z tego powodu, że broszura ta w niemałym stopniu może przyczynić się do ostrożnego obchodzenia się z ogniem i zapobiedz tylu nieszczęściom, których źródłem bywa z reguły brak tej ostrożności.

Cena pojedynczego egzemplarza wynosi 20 h i jest do nabycia bezpośrednio w krajowym Związku ochotniczych straży pożarnych.

Ponieważ przy nabyciu większej ilości egzemplarzy przyznaje Związek nabywcy znaczny, bo 40% wynoszący, opust z ceny kupna, i tak 50 egzemplarzy kosztuje tylko 6 koron, przeto zechce wziąć Wydział powiatowy pod rozwagę, czy nie należałoby zakupić na swój rachunek odpowiedniej ilości egzemplarzy i odsprzedać je następnie gminom i szkołom ludowym.

D. j. w.



Sumaryczne zestawienie wydatków 74 Wydziałów powiatowych podług zamknięć rachunkowych za rok 1900.

Liczba parafkowa	1	2	3	4	5	6	7	8	9 Subwencje						13 Nadzwyczajne wydatki				18 Wydatki na cele komunikacyjne								25	26	27	28																																	
									na cele		na budowlę, konserwacyjne wodne itp.	Wydatki rozmaite	Zapasy kasowe z końcem roku	kupno		spłata długów zasilków itp.	zaliczki udzielone i spłacone	koszta administracyjne drogowe	budowa i utrzymanie			spłata długów	zaliczki udzielone i zwrócone, wydatki rozmaite drogowe	zapas kasowy pozostały z końcem roku	Hodowla bydła	Razem					Długi i zaległości biernie, pozostałe z końcem roku	Uwaga																															
									oświaty, szkolne	sanitarne itp.				gruntów, domów itp.	papierów wartościowych				drog powiatowych	drog gminnych	publi-cyżnych dojazdów kolejowych																																										
									K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.					K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.																					
1	Biała	8.916	80			1.045	32	362	20	189	56	2.071	64	2.399	75	1.154				5.179	55	8.902	32	2.866	20			4.950	80	29.093	30	15.569	85	12.110	42	44.735	25	1.838	38			11.281	42	43.835	45	800		197.252	31	97.217	74												
2	Bóbrka	7.048		1.000		610	08									54	90			2.797	48	2.797	48			2.000				2.616	66	7.523	84	7.523	84			19.036	52	3.037	52			92.774	85	2.666	70			92.774	85	2.666	70										
3	Bosnia	8.880		1.136		1.009	36	401	39	62	23	1.969	28	2.780		3.118	58			1.083	99	2.270	74							19.003	07	32.773	45	17.848	97	16.438	81			59.395	71	1.008	33	236.720	59	62.146	24			236.720	59	62.146	24										
4	Bobrowice	6.114				640		800				1.182	31	240		2.590				2.395	28									1.433	32	302	72	3.944		7.509	93			2.954	91	4.441	93	786		35.281	90	21.218	19			35.281	90	21.218	19								
5	Borszczów	9.108				758	47	1.269	39			1.914	20	1.200		1.150	16			26.673	43	1.671	95							10.719	68	33.082	29	22.334	67			356	21	4.700	52	16.415	70	4.444	34	138.612	67	129.819	22			138.612	67	129.819	22								
6	Bredy	16.567	23	2.369	70	1.028	11	579	13	144	41	2.120	32			4.040				1.608	52	46.494	88							1.608	52	47.770	88	43.869	67	6.668	04	10.133	34	5.241	02	562		1.167	07	203.971	55	193.822	19			203.971	55	193.822	19								
7	Brzesko	8.293	24	500		769	47	800		159				640		5.575				4.200		6.126	92							4.200		6.943	66			37.014	81	5.321	08	5.977	44	600		121.136	77	21.233	40			121.136	77	21.233	40										
8	Brzezany	9.864		1.989	36	1.100		728	48			872	17	1.500		3.216	66			2.339	90									5.207	11	20.317	80	9.086	44			2.000		2.024	52	1.066	47	600		137.301	66	148.723	18			137.301	66	148.723	18								
9	Brzozów	6.152				1.220								1.200		1.600				648	61												5.000		1.072		26.083	31	37.386	02	260	16	7.589	61	104	36	92.204	48	18.377	34			92.204	48	18.377	34							
10	Buczacz	10.733	32			1.754	13	2.096	32			986	36	3.738	64	4.002	16			43.026	11									4.200		5.066	40	12.820	52	8.393	07	100.325	63	2.964	32	14.436	26	6.410	09	909	39	600		231.035	75	74	862			231.035	75	74	862				
11	Chrzanów	11.680		1.410		752	60	965	05	380	11			1.601	50	6.819	60			775	64									21.013	39	13.739	94	33.269	41	43.992	19	13.277	07	6.202	52	31.034	15	17.064	70	532	88	221.756	79	112.403	70			221.756	79	112.403	70						
12	Cieszanów	9.527	76	120		608	83	750				507	18	60		1.286	36			1.492	28									4.200		6.126	92			44.407	96	20.551	09	2.176	41	27.125	90	5.321	08	5.977	44	600		121.136	77	21.233	40			121.136	77	21.233	40				
13	Czortków	6.040		771	46	1.604	89	300		65	37	314	75	860		3.700				2.033	80											5.500		6.255		5.593	38	5.940		7.515	52	20.055	22	6.045	02	417	90	5.866	19	3.316	79	300		82.025	79	47.101	28			82.025	79	47.101	28
14	Dąbrowa	6.210		900		832	69	653	95			809	48	250		649	88			489	44												9.644	28	16.932	54	16.806	21			7.841	89	20.447	80	1.633	37	195	04	113.121	43	54.484	38			113.121	43	54.484	38					
15	Dobromil	11.581	82	400		786	47	756	52	141	52	309	60	140		5.630				18.553	83											81	45	18.800	31	5.139	50	14.320	92	6.982	13	25.200	09	5.724	48	1.022	74	20	02	98.053	82	70.081	49			98.053	82	70.081	49				
16	Dolina	8.490				1.692	45	2.512	62			88	02	2.621	82					13.853	83												9.853	04	12.880		5.676	31			18.749	06	8.793	33	755		122.258	40	72.471	82			122.258	40	72.471	82							
17	Drohobycz	13.632	82	227	60	1.872	19	647	60	445	12			1.500		1.399	84			13.522	27												25.987	34	3.580		16.060	02	20.436	38			141.056	28	17.557	56	400		141.056	28	17.557	56											
18	Gródek	9.360				560		1.388	56	75	20	613	20	3.338		399	86			12.181	75												37.692	51	760		16.286	15			1.034	40	27.933	50	50		202.139	45	119.485	68			202.139	45	119.485	68							
19	Gródek	7.484		400		493	26	492						200		2.386	48	4.303	46														1.666		1.480		7.269	15	8.150	32	11.229	69	58	70	1.720		4.261	11	954	05	2.240		54.624	27	29.516	86			54.624	27	29.516	86	
20	Grybów	4.480		1.040		493	26	492						200		2.386	48			10.807	27													1.666		1.480		7.269	15	8.150	32	11.229	69	58	70	1.720		4.261	11	954	05	2.240		54.624	27	29.516	86			54.624	27	29.516	86
21	H. rodenka	9.628	63	800		641	61	3.040	64	24	13	276	72	1.540		5.498	30			5.310	11												9.278	94	6.460	90	7.010	14	18.909	29	4.707	46			103.592	80	132.789	24			103.592	80	132.789	24									
22	Husiatyn	8.116				830	76	223	60	309	71	1.255	88							32.617	96													32.617	96	15.818	47	6.925	40	24.339	30	14.123	24	35.819	42	11.761	76	15.125	72	282	40	173.125	90	208.438	12			173.125	90	208.438	12		
23	Jarosław	10.785	78	1.240		831	12	6.994	09	777	54	41	68	2.387		6.224	12	9.271	72	1.435	17													14.891	02	8.551	60	15.504	76	28.065	49	120.696	35	364		6.098	02	24.358		263.439	44	394.698	68			263.439	44	394.698	68				
24	Jasło	7.400		1.000		606	27	1.505	89					720		3.200				600														4.185	42	1.548	52					1.316	15	18.755	98	9.027	60	33.453	29	5.406	39	600		141.815	98	6.000		141.815	98	6.000			
25	Jaworów	5.923	36	320		853	34	98	24							1.400				14.119	50													14.119	50	12.820	20																										

Wykaz dochodów

podług zamknięć rachunkowych za rok 1900

30 miast (objętych ustawą z r. 1889).

Liczba porządkowa	Nazwa gminy	Czynsze i opłaty						Odsetki od papierów wartościowych, pożyczek itp.	Z dzierżawy praw i przywilejów				Taksy	Z dzierżawy dodatków krajowych konsumcyjnych	Dodatki na cele ściśle gminne				Dochody rozmaite	Zapasy kasowy z roku poprzedniego	Wpływy nadzwyczajne				Wpływy drogowe	Na cele szkolne, dodatki i inne	Razem	Należności czynne pozostałe z końcem roku	U w a g a																								
		z dóbr		z domów, rzeźni, budok itp.		z gruntów, kamieniołomów itp.			z lasów, wiklin itp.		z fabryk cegieln, wapienników itp.				z koszar i kwatery wojska		propinacya i opłaty komunalne				placowe, targowe, straganowe, sprzedaż śmiecia		miary i wagi, polowanie i rybołówstwo							od podatków bezpośrednich		konsumcyjne		ze sprzedaży		z pożyczek zaciągniętych		zaliczki otrzymane i zwrócone															
		K	gr.	K	gr.	K	gr.		K	gr.	K	gr.			K	gr.	K	gr.			K	gr.	K	gr.						K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.								
1	Biała			21.948	83	344	68	8.359	79			136	92	134.431	80	6.740	34			5.105	14					14.253	11	32.234	58			500.000		148.462	60	14.008	98			886.026	77	48.357	89										
2	Bochnia			11.144	03	9.138	28	51	90			7.846	41	2.057	16	105.260		16.313	94	150					9.504	08	12.799	96	910		142.910	19	329	56			79.486		6.528	21			953	04	408.077	87	25.747	67					
3	Brody			6.174						53.515	72	1.029	07	84.768	08	5.829	18								20.177	54	17.114		2.200		3.578	07	8.014	64			8.799	68					217.443	12	44.427	49							
4	Brzeżany			26.544	90					13.470	12	71	40	97.491	35	667	90	138			145	60	13.290	61			8.800		2.333	65	51	90	3.936	57			193.101		2.127	82	11.443	63			373.614	45	116.700	71					
5	Buczacz			520								40									7.505	46			2.441	94	14.146		9.848	74			118	11			425	54	16.293	54	12.945	18	64.284	51	965	85							
6	Drohobycz			14.932	75	20		1.797	95			17.542	90	108.091	56	2.556	72	92			1.539	44			29.159	18	17.287	15			5.183	40	3.775	76	911	20	40	66			18.539	20	21.570	25			243.040	12	24.616	72			
7	Gorlice			82.069	39	63	24					8.571	30			3.912		33			871	55	14.400				1.420				4.426	12	36	99			170.364	08	1.056	58	3.307	38	8	40	290.540	03	81.430	04					
8	Gródek			25.533	88	8.672	16	8.117	30			17.498	96	6.875	81	68.361	78	5.835	60	660	60	1.632	40					1.663	22	909	08	60	20			10.130		5.284	88	6.647	28	510	37	188.396	02	24.616	64						
9	Jarosław			56.338	41	1.140	66					6.532	50	232	88	200.000		22.797	03	251		5.890	25	26.319	98	18.768	65	22.000		6.412	14	6.172	61	10.643	91			200.000		22.030	42					605.530	44	534.395	13				
10	Jasło			10.511	50	823	90		2.294	03		4.241	58	54.400		6.919	70								10.399	75	5.100		705		12.527	70	3.539	62	136	88			9.000		9.021	76	2.566	30			132.187	77	10.439	61			
11	Jaworów			12.553	09	35		14.119	04	1.102	22	1.786	32	14.334	14	30.334	04	2.766	18	142	01	1.440	78			5.082	09	11.519	33	233	90	4.266	56					1.481	49			800		102.101	19	23.071	21						
12	Kołomyja			62.116	63	7.709	92					491	35	242.077	10	11.866	39	31	28		846	20			44.495	40	65.743	84	3.330		27.382	62	9.909	76	210		77.207	56	452.482	18	120.123	04	1.058	50	5.619	54	1.137.701	31	41.712	33			
13	Krosno	4.089	20	8.136	38	5.066	24					1.842	16	70.701	40	5.705	43	40			940	56	11.800				4.791	64			895	27	9.426		9.308	86	546	16	3.256	35	2.184	31			138.729	96	35.216	54					
14	Podgórze			22.226	78	4.198	15	2.013	71	56.007	55	1.633	57	1.247	06	70.971	44	7.263	12	266	10	13.316	42	1.050				19.956	48	53.832	56	17.726	91	20	36					32.173	13	17.565	16			321.469		38.204	78				
15	Przemysł	1.000		50.679	55	1.533	70	1.020	68			15.037	53	1.189	60	443.813	42	4.647	97	40		95.573	62	44.000								64.601	01	1.224	48					82.172	74	97.144	15			903.728	45	42.603	12				
16	Rzeszów			64.777	40	1.806	12					79.595	22	2.934	44	8.265		930	36			4.468	92	98.855	34			28.910		1.920		2.068	40	133.948	34			3.680	24	133.770	03	43.379	37			604.409	18	58.769	62				
17	Sambor			60.002	24	4.540	01					6.331	59	101.400		3.606	50					14.972	13			23.713	04	11.150		234	16	4.189	54	2.341	24	268	80			3.723	52	8.277	33			244.804	60	84.253	65				
18	Sanok	4.372		12.683	14	2.220	08	1.594	20			18.441	74	1.162	64	68.260	08	4.517	30	271		1.954	63	8.630	60	11.633	05			2.809	03	1.376	27	1.711	52	18.321	68			9.215	36	2.640				171.864	32	5.131	42				
19	Sącz nowy	1.825	04	33.907	03	2.448	01	19.571	63			4.206		4.658	29	100.403	46	5.962	56	537	90	2.300	60			16.432	36	11.249	62	600		14.616	34	4.505	23			29.433	51			33.076	47	35.024	35	3.366				324.169	40	37.874	37
20	Śniatyn			3.643		10.044	99							59.280	27	8.347	32	317	64		2.202	16					8.251	48	11.308	75	1.371	77	10.002	16	2.010	86					3.914	25	5.527	91			126.922	56	16.319	75			
21	Sokal			9.041	46	384	10		29	20	80	25		47.000		728	30	432	03		1.233	33			13.462	68	6.309	51	240		1.513	30	2.265		3.042		2.240		25.000		1.295	65	11.174	35	5.368	51	130.919	52	28.299	35			
22	Stanisławów	7.445	44	51.420	63	670		39.444	95	103.674	45	21.771	85	330.372	48	1.474	70	154	32		57.267	96	33.000		836	23	37.452		5.678	54	14.736	76	11.558	90	532	60	27.600		80.000		66.209	44			991.801	25	245.233	31					
23	Stryj	11.585	36	35.810	97	5.817	81	6.605	33			11.732	92	4.232	55	166.676		6.975	58	162		2.015		17.604		13.145	73			11.545	04	12.006	22	454.948		35.264				24.888	72	16.092	22			337.157	45	111.830	59				
24	Tarnopol			9.296	43	1.504	20					42.862		356	90	134.100	16	7.640	61	430		3.015				41.324	06	46.300		3.862	72	46.154	52	169	36			21.576	33	400.000		30.910	53			390.033	52	9.352	39				
25	Tarnów	5.037	17	24.090		3.635	10					44.736	15	371	67	246.120		5.096	36	135	96	4.929	42	20.000		74.604	66	31.360		3.410		1.333	54	7.519	73	56				33.000		15.406	34	43.059	04			570.051	64	37.033	31		
26	Trembowla	15.203	36	9.035	99			48.293	63	10.273	40	38.357	98	491	56	32.621	70	2.030	93	132		836	22			8.160	37	7.334		430		1.553	59	1.640	96					54.299	79	9.723	92			241.034	95	23.607					
27	Wadowice			9.599	12	1.104	28	5.216	26			347	94	8.132	02	56.000		6.520	55	80		649	30	11.291		7.900	43	9.833	09			55.130	63	403	06			14.130	61	33.000		15.311	70	13.550	33			233.326	37	3.499	63		
28	Wieliczka			7.126	50	16.620	97							4.923	15	42.337	08	5.066	53	50	20	15	60			11.916	31	7.656	36	135		9.533	30	649	35	454		3.342				9.193	39			119.070	99	2.314	16				
29	Złoczów			10.532	30	129	70			9.062	67	15.113	54	120	93	94.033	06	5.716	22			1.539	60			5.112	37	24.302	69			6.993	69	123	65					11.437	11			134.833	08	10.362	21						
30	Żółkiew	10.993	26	7.523	57	5.599	02			1.500		64.643	22	40		20.200		2.249	60	13	60	1.333	70					12.662		51.733	23	2.596	47	41	06	2.940	30			60.000		17.594	59	21.136	55			233.400	72	11.204	16		
	Razem	61.555	33	760.027	45	95.370	32	116.766	97	169.714	07	541.867	29	115.920	97	3.268.336	26	170.935	47	4.660	39	243.069	79	295.241	53	371.543	31	490.199	68	167.231	39	421.046																					

Wykaz wydatków

podług zamknięć rachunkowych za rok 1900

30 miast (objętych ustawą z r. 1889).

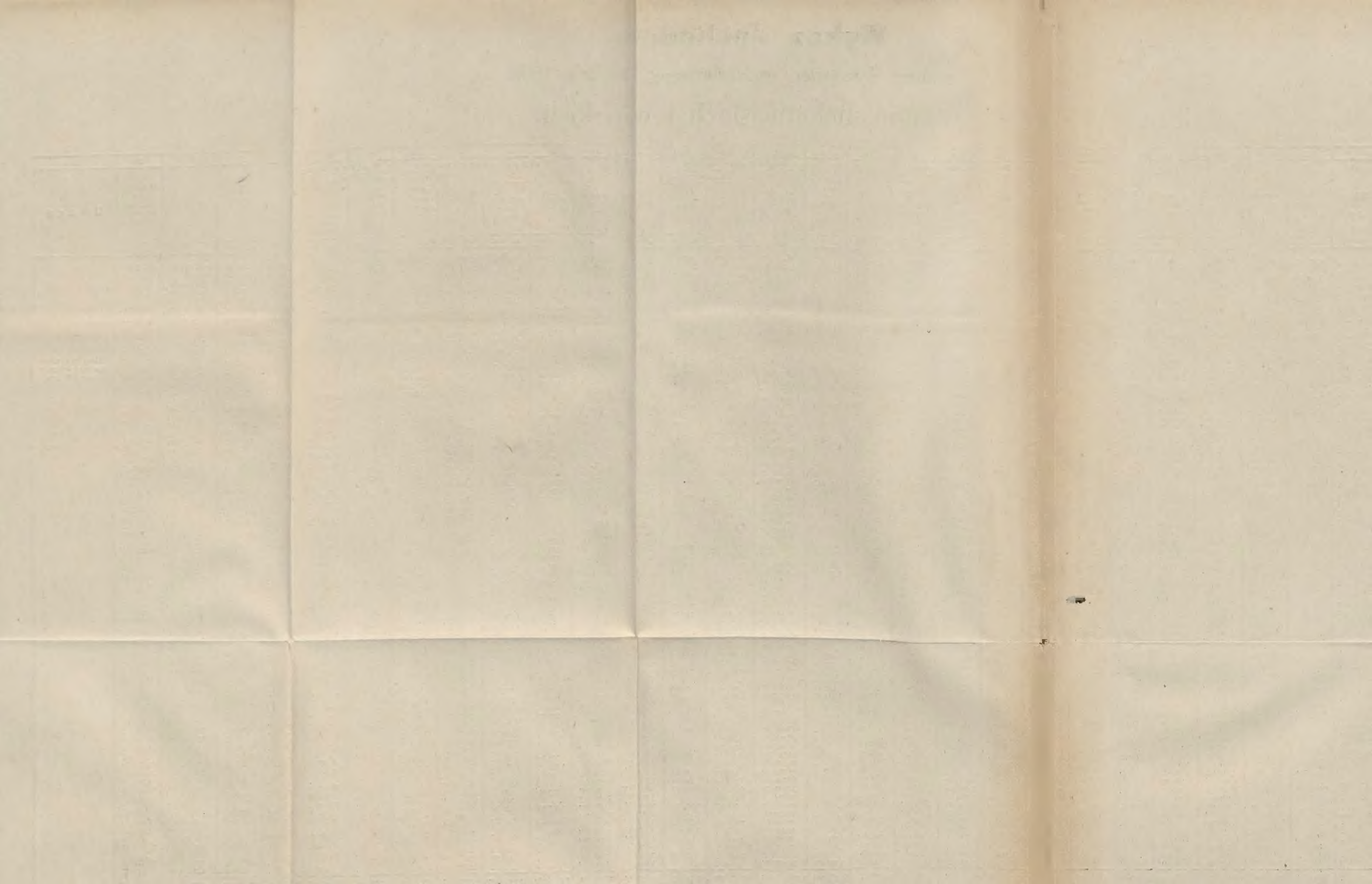
Lp. porządkowa	Nazwa gminy	3		4		5		6		7		8		9		10		11		12		13		14		15		16		17		18		19		20-22			23-24		25-26		27		28		29		30		Uwaga							
		Pobory funkcyjnych		Emerytury i zapotrzenia		Koszta kancelaryjne		Administracja dóbr, utrzymanie budynków, realności itp.		Czynsze za dzierżawę		Podatki, ekwiwalent, opłaty skarbowe		Cele dobroczynne, ubogich i inne		Policja miejscowa		Aresztanci i szpańnicy		Straż pożarna itp.		Straż polowa i lasowa		Wydatki na cele sanitarne		Oświetlenie miasta		Przedsiębiorstwa gminne		Dyety i koszty podróży		Rekrutacja kwaternik i inne cele wojskowe		Wydatki na cele			Wydatki nadzwyczajne		Wydatki rozmaite		Zapasy kasowe z końcem roku		Razem		Wszystkie długie i inne należności bierne, pozostałe z końcem roku													
		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.														
		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.														
1	Biała	24.711	99	2.656	65	8.796	99	16.834	77			497	90	8.853	50	15.960	25	424	18	1.100			24.189	90	8.979	67			912	70	49.264	73			16.484	07	454.190	92			28.845	18	148.862	26	12.078	19	62.387	97	886.026	77	58.024	39						
2	Bochnia	32.153	50	4.999	85	1.638	99	2.658	09	15.600				19.995	91	480		4.153	80			813	92	266	60	1.889	80	3.586	57	2.223	16	203	12	3.651	73	85.358	94	4.168	50	6.296	07	3.100				87.699	22	155.717	90	20.935	24	492	46	408.077	37	620.379	79	
3	Brody	22.599	44	4.898	06	3.160	63			6.200				7.701	46	2.427	20	19.336	91	1.181	92	6.127	20			4.746	94	8.155	10			292	10	15.829	66	14.227	26			665	98	1.000				58.216		16.293	19	20.481	45	4.007	92	217.443	12	866.496	72	
4	Brzeżany	17.667		1.274		2.109	24	7.541	91	49.168	26	18.000	10	6.821	50	1.137	94	18.213	37	42	78	7.140	80			28.320	52	2.994	71	399	72	157	28	6.388	20	10.058	33			15.096	41	146.352	74			35.101		981	50	6.120	81	2.526	33	373.614	45	593.310	98	
5	Buczacz	7.949	96			580	68	2.715	64					225	92	1.648	90	7.806	60	106	10	1.443	16			2.850		2.883	92	1.367	70					1.218				16.293	54			12.945	18	600		3.736	18	48	03	64.284	51	144.719	90			
6	Drohobycz	40.085	72	1.600		2.194	37	18.091	73					19.341	16	9.211	54	18.898	94	263	41	7.943	64	656	66	1.977	49	4.858	22			108	24	556	30	62.059	30	3.842				31.694	44			6.452	70	6.084	40	18.093	89	4.023	97	243.040	12	518.817	93	
7	Gorlice	20.491	58	1.863		1.288	64	2.675	85	32.100		12.600		9.574	32	574	32	903	28	45	96	1.959	92			985	92	2.317	16			200		90		12.617	14	340		4.279	93	24.882	93			154.075	72	581	91	5.802	01	310	44	290.540	08	266.720	76	
8	Gródek	24.909	99	2.165		5.148	30	3.035	05	7.000				18.767	03	4.673	43	6.612	49	185	41	1.530	71	1.504	39	4.149	90	1.605	52			510	95	5.897	37	16.949	76	534	24	9.182	94	12.896	40			31.505	50	6.108	14	3.802	74	225	26	168.396	02	408.107	81	
9	Jarosław	36.333	20	3.717	31	6.856	85	18.256	77	8.000		26.320		47.116	35	500		23.728	17			22.308	23			11.546	57	8.736	27			256	24	8.820	81	23.503	75			27.996	50	165.728	19	32.352	05	55.790	80	17.761	20	59.465	71	10.385	47	605.590	44	1.150.322	38	
10	Jasło	11.883	80	961		1.605	39	6.501	09	6.400				5.324	07			9.229	56	97	68	1.456	26			4.337	44	3.589	18			580	52	1.173	92	22.166	68			24.648	40	8.917	10	2.600		7.448	08	4.255	30	6.907	74	2.155	11	132.187	77	259.511	43	
11	Jaworów	15.458	71	1.564	84	950	37	3.289	99	25.670	52			1.225	36	1.491	91	4.296	83	54	84	128	75	1.346	56	2.903	83	668	04	1.215	92	146	28			10.087	22	3	15	2.069	84			16.659	74	1.284	26	11.562	70	21	48	102.101	19	131.308	49			
12	Kołomyja	49.732	44	6.575	17	8.193	18	52.977	97					7.710	70	8.551	47	35.973	97	977	80	12.028	16	720		21.207	48	17.764	84	218.054	14	160	20	16.677	89	68.214	01			10.000		31.510	32	78.844	08	422.326	77	46.683	51	22.726	40	5.090	81	1.137.701	31	2.072.387	39	
13	Krosno	8.547	86	433	30	1.243	66	2.523	62	17.509	94	11.800		5.744	61	592	60	4.155	97	160		1.579	19			6.293	35	2.863	99			5		286	16	22.504	90	64	26	11.692	59	3.030		5.708	21	14.899	80	1.642	92	9.794	04	599	49	138.729	96	259.416	98	
14	Podgórze	38.673	20	6.053	68	7.335	52	18.174	66					18.429	69	7.811	83	21.252	22	59	13	7.533	63	855		12.172	21	25.681	10	3.998	22	897	14	1.184	40	22.983	33	4.700		40.964	02	4.700	68			37.899	92	33.070	50	16.523	88	274	99	321.469		554.965	04	
15	Przemysł	70.029	07	4.295	40	8.334	43	20.534	15			44.000		14.576	90	4.800		20.576	80	1.800		34.515	17	1.650		36.642	02	34.832	02					29.696	79	52.720	24	600		144.443	65	184.726	24	1.412	81	63.066	90	72.536	13	12.128	66	95.271	07	903.723	45	566.327	39	
16	Rzeszów	33.904	49	4.183	54	4.473	35	16.956	63	3.265				5.652	63	761	50	19.034	19	154	90	10.236	92			9.755	90	603	96	29.343	81	225	80	39.567	88	36.304	81	2.000		2.500		148.006	57	133.771	29	67.665	21	19.963	34	8.251	33	2.505	53	604.408	18	1.485.827	44	
17	Sambor	31.482	15	6.355	05	3.073	45	12.977	10					22.767	59	920		12.306	65	136	20	9.651	35			7.996	34	3.090	73			400		14.400	91	18.557	09			31.228	41	8.110	33			45.075	50	1.781	14	3.353	20	11.140	91	244.304	60	723.236	43	
18	Sanok	22.744	96	894	20	1.379	80	10.543	45	4.800				4.829	98			7.812	69	31	80	2.919				1.255		3.619	26					4.117	87	16.933	43	1.152	34	10.485	51	25.522	23	6.325	92	34.207		3.151	50	4.604	33	4.545	05	171.864	32	600.372	35	
19	Sącz Nowy	42.991	87	9.126	50	5.524	95	11.779	73					14.710	03	2.206	50	14.590	26	360	80	11.332	92	1.501	65	8.463	11	7.886	24	1.420		244	80	7.376	01	29	376		40	22	44.298	35	55.323	12	10.400		17.701	48	9.410	58	11.679	31	3.924	97	324.169	40	522.183	30
20	Śniatyn	14.171		4.545	50	1.639	38	4.380	10	10.863	51			18.413	01	1.105	40	12.567	39	723	27	843	05	144		6.250	96	1.609	77	2.054	51	634	43			12.732	31	536		7.596	05			9.876	18	6.183	07	14.407	74	569	33	126.322	56	141.693	39			
21	Sokal	11.453	68	1.966	50	2.451	43	5.340	45					4.631	73	2.630	11	5.903	64	400		1.169	02	450		6.452	32	1.913	34			376	52	311	90	20.952	46	378		15.657	53	24.829	31	2.240		12.219	46	2.834	14	5.429	53	317	30	130.919	52	255.377	93	
22	Stanisławów	63.791	68	6.630		9.923	66	13.037	9																																																	

Wykaz dochodów

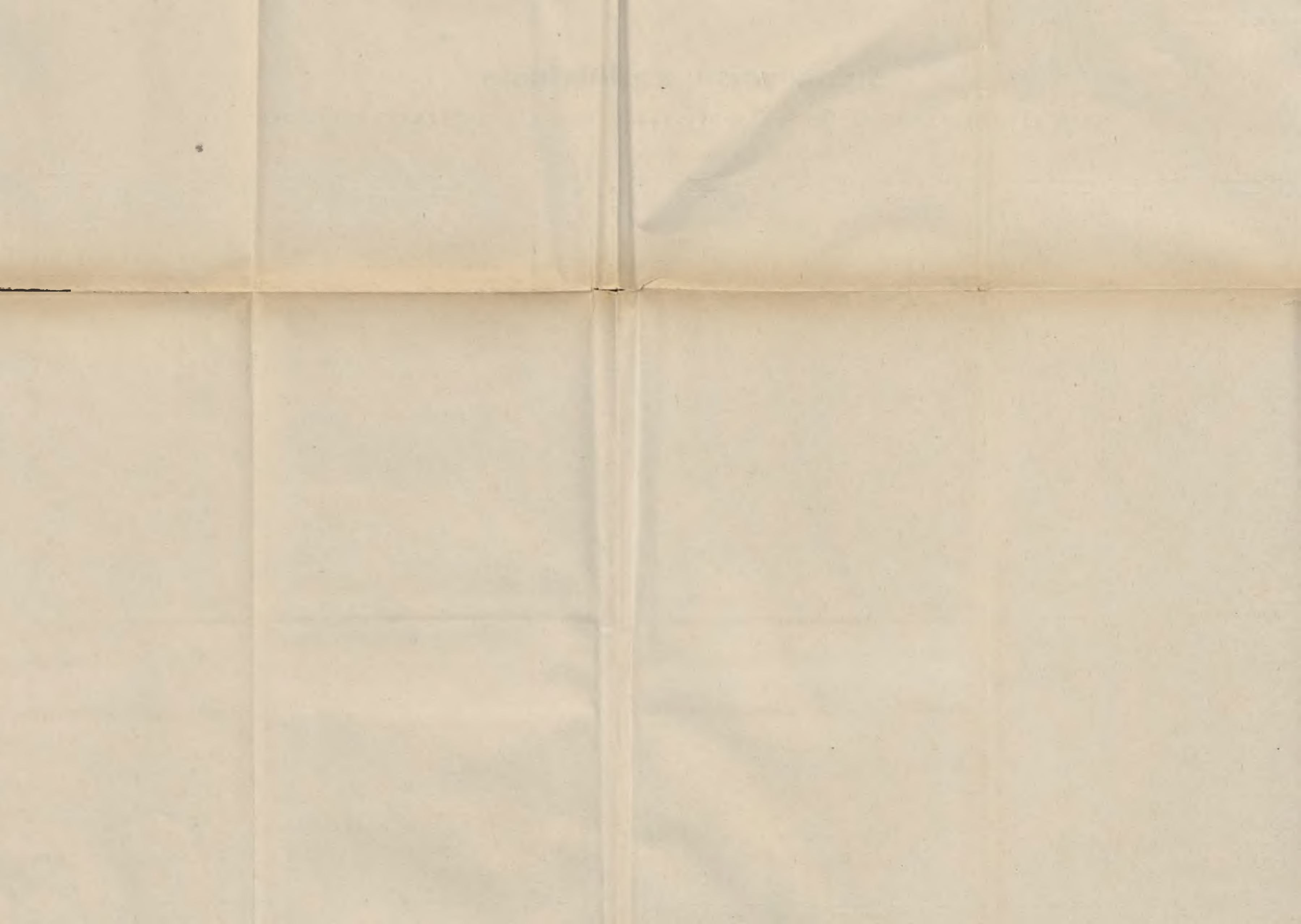
podług zamknięć rachunkowych za rok 1899.

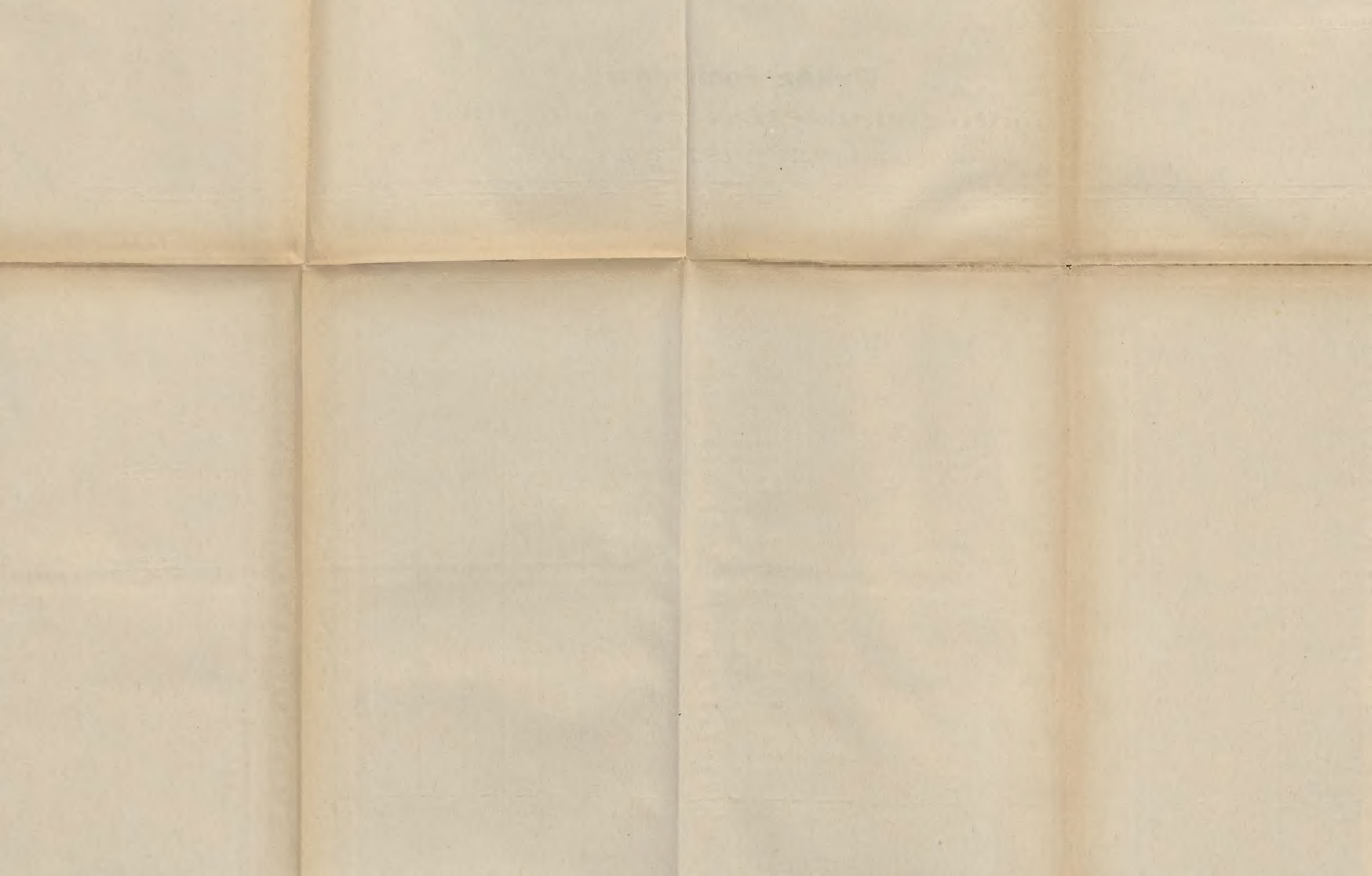
gmin małomiejskich i wiejskich.

Liczba parafialna	Nazwa gminy	Czynsze i opłaty										Z dzierżawy praw i przywilejów			Taksy	Dodatki na cele ściśle gminne			Zapasy kasowe z roku poprzedniego	Wpływy nadzwyczajne				Wpływy drogowe				Na cele szkolne: dodatki i inne	Razem	Należności czynne pozostałe z końcem roku	U w a g a																								
		z dóbr		z domów, rzeźni, budek itp.		z gruntów, kamieniołomów itp.		z lasów, wiklin itp.		z fabryk cegieł, wapieniaków itp.		z koszar i kwaterunkowa		Odsetki od papierów wartościowych, pożyczek itp.		propinacya i opłaty komunalne		placowe, targowe, straganowe, sprzątnia		miary i wagi, polowanie i rybołówstwo		od podatków bezpośrednich		konesumcyjne		ze sprzedaży						z pożyczek zaciągniętych		zaliczki otrzymane i zwrocone		myto drogowe, mostowe, przewozne, kopytkowe		wartość zużytych w robociznie i materiały, w naturze		subwencye, ekwiwalent, zapasy kasowe i inne drogowe															
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.		ct.	zł.	ct.		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.					zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.								
1	Biała	2.562	50	6.929	10	12.028	64	7.360	05	2.232	42	1.952	66	10.189	76	6.055	33	5.158	41	2.252	52	9.291	06			47.065	21	3.680	55	801		9.775	32	13.919	11	1.087	11	35	05	8.937	04	2.769	36	1.881	87	1.244	08	167.601	19	22.900	34				
2	Bóbrka			543	68	8.051	05	269	17	206	75			1.891	12	1.133	67	3.162	97	1.133	67	819	21			21.254	16	2.059	25			4.083	14	5.192	02	1.552	45	2.190	11	124	14	9.518		8.504	53	7.112	19	79.267	61	2.683	77				
3	Bochnia	9.729	30 1/2	3.415		9.613	82	568	99	20	50			6.621	50	4.128	75	1.807	54	2.836	01 1/2	2.836	01 1/2			25.209	93 1/2	2.907	29	570	27 1/2	6.619	62 1/2	8.916	32 1/2	579	22	2.210	37 1/2	235	08	436	50	20.158	06	115.643	70 1/2								
4	Bohorodociany	208	82	860	35	3.327	23	59	50					1.107	19	2.433	45	528	98	1.179	62	1.179	62			11.323	98	3.164	50			3.059	08	1.822	77 1/2			718	86	455	11	2.505	34	217		172	08	34.643	56 1/2						
5	Borszczów			1.890	06	2.645	19							4.671	69	2.450	65	773	95							33.780	02 1/2	4.616	39			3.106	35 1/2	10.217	45	1.550		7.074	36 1/2	5.202	62	19.995	50	9.666	58 1/2	108.532	85 1/2								
6	Brody	2.107	42 1/2	3.093	25 1/2	2.416	85	10.188	63	101	07			3.985	64	1.191	64 1/2	701	96							26.186	26 1/2	688	55			1.627	36 1/2	5.643	36	525		2.027	19 1/2	7.081	05	70	41	178	30	14.673	13	90.948	30 1/2	9.808	76 1/2				
7	Brzesko			4.568	24	8.780	03	5.198	38	1.831	85			10.019	84	6.810	20	1.464	25							27.115	38	2.491	71	1.617	12	935	01	8.653	32	600		4.995	37	1.279	51	65	98	5.639	98	95.507	38	3.364	18						
8	Brzeżany			1.227	90	1.166	77	3.087	72					1.494	74	2.448	32	154	43							34.323	95	967	40			530	01	3.192	41 1/2	519	80	1.435	65	952	45			9.874		9.440	40	71.315	95 1/2						
9	Brzozów			4.719	53	2.691	79	118	01					2.944	42	3.275	96	455	05							10.134	52	1.394	31	1.666	99	1.278	59	7.027	55	738	89	3.157	93	2.725	93	457	33			7.101	40	77.585	40	14.465	75 1/2				
10	Buczac	725	90	1.924	02	8.823	24	6.110	40					1.747	45	6.967	67	483	53							31.179	16	4.691				4.169	95	17.231	56	100		2.900	17	46.637	74	3.993	60	144.915	45			18.098	74	14.465	75 1/2				
11	Chrzanów			4.788	46	5.195	55	1.406	29	72	87			1.407	55	4.079	16	1.754	04							39.867	96	7.963	53	3.515	50	3.020	87	19.020	25	6.978	81	2.463	91	13.527	55	345		17.088	55	161.557	37	7.846	12						
12	Cieszanów			4.863	06	4.488	98	22	45	530	65	5.357	32	3.598	93	866	77	467	07							24.992	47	5.823	20	215	70	1.473	56	5.115	89	127		2.826	69	767	12			1.387		64.579	43								
13	Czortków			5.318		12.493	62	379	33	767	28			1.420	11	5.308	39	1.881	78							13.792	78	2.304	50	173	38	1.788	09	5.232	43 1/2			5.221	22	177	31	12.821		71.394	13	18.885	33								
14	Dąbrowa			10.591	13	897	35	2.837	26					4.956	70	30.401	66	1.673	42	238	34 1/2					16.647	99	1.300	58	702	85	1.773	01	10.669	47 1/2	1	78	6.000		3.801	09	2.636	38	50		95.187	02								
15	Dobromil			9.699	32	8.112	76	1.809	63	310	80			12.169	39	5.402	65	2.234	13							40.511	89	794	89	72	57	2.004	78	5.851	60	180	90	1.925	57	21.307	63	80		221	44	175.433	96	18.721	86						
16	Dolina			4.546	59	4.396	96	2.763	57	13.268	97			3.618	73	3.000		1.888	71							42.621	56 1/2	688	55			4.299	08 1/2	9.163	09			30		2.178	85			23.004	36	131.709	24 1/2								
17	Drohobycz	14.974	88	205		951	88	1.585	30	397	02			1.989	99	746	89	380	27							42.621	56 1/2	688	55			576	48 1/2	8.429	64			1.742	92 1/2	74		11.311	35	4.815	84	13.258	30	61.000	46 1/2						
18	Gródek			655	83	9.368	71	1.023	50					2.412	65	245		848	36							16.715	80	817	60	642	34	11.447	99	1.633	72			2.826	69	767	12			1.387		64.579	43								
19	Grybów			4.832	75	1.827	55	1.023	50					2.040	66	9.099	92	2.013	72	181	94					19.991	06	674	13	625		2.549	61	2.808	48 1/2	517	22	896	75	843	20	433	41	10		822	77	51.958	42 1/2						
20	Horodenka			3.025	42	3.251	35	747	90					4.024	88	4.778	17	572	26							25.129	98	4.849	69	5	22	993	40	5.973	09 1/2			2.066	88	482	01 1/2	775		8.280	30 1/2	66.052	43								
21	Husiatyn			3.577	38	2.282	87	181	27	180				4.024	88	4.778	17	572	26							25.129	98	4.849	69	5	22	993	40	5.973	09 1/2			2.066	88	482	01 1/2	775		8.280	30 1/2	66.052	43								
22	Jarosław			4.860		14.996	88 1/2	2.206	34	44	05			6.641	71	1.580		2.694	91	2.587	29	4.972	89	8	98	16.256	21 1/2	2.912	55 1/2	840	92	3.947	88 1/2	5.337	41	25	80	10.007	50	1.851	85 1/2	7.881	02	3.274	53	7.881	02	36.370	20	18.782	76 1/2				
23	Jasło			574	88	2.708	74	1.913	34	450	25			1.125	60	1.222		3.227	35	1.053	78					20.840	14	2.469	43			6.014	04	3.759	24	55		1.842	15 1/2	472	98	6.635	70	2.378	30	10.605	89	98.611	77						
24	Kalusz	10.954	95	2.129	94 1/2	5.421	59	2.076	55					3.169	63	6.776	96	3.198	99	958	44	1.847	57			16.971	34	1.697	84			6.014	04	3.759	24	55		1.842	15 1/2	472	98	6.635	70	2.378	30	10.605	89	98.611	77						
25	Kamionka			2.521	52	12.888	17 1/2	1.558	26	395	69			8.890	67 1/2	4.386	73	2.524	65	1.864	58					32.784	35 1/2	3.545	54			3.657	73	5.658	75 1/2	64	65	740	99	4.608	11	804	85	6.357	45	94.781	20								
26	Kolbuszowa	1.212	40	3.985	96	1.378	59	1.102	42	157	58	54	41	1.124	88 1/2	5.859	85	770	98							15.432	06 1/2	1.777	36	60	24	4.74	80 1/2	2.876	40	292	46	1.290	85	4.403	25 1/2	1.290	85	620	48 1/2	47.249	43 1/2	4.118	46						
27	Kolomyja	435	31	419	41	16.907	22							1.669	32	5.859	85	770	98							15.432	06 1/2	1.777	36	60	24	4.74	80 1/2	2.876	40	292	46	1.290	85	4.403	25 1/2	1.290	85	620	48 1/2	47.249	43 1/2	4.118	46						
28	Kosów			2.002	58	8.379	51	5.162	52					1.623	62	1.975		745	51	178	86					33.094	94	1.044	12			3.010	06	9.176	01	1.121	72	701		2.108	53	488	50	185	68	9.193	70			11.235	85	98.725	35		
29	Kraków			5.797	68	8.473	20	219	60					6.927	24	847	98	2.197	88 1/2							26.203	98	5.857		361		5.216	64 1/2	9.454	03	363	38	776	84 1/2	738	42	12.859	91	1.016	57	83.001	08	1							









Wykaz wydatków

podług budżetów na rok 1901

30 miast (objętych ustawą z r. 1889).

1 Liczba porządkowa	2 Nazwa gminy	3		4		5		6		7		8		9		10		11		12		13		14		15		16		17		18		19		20			21			22			23			24			25			26			27			28		
		Pobory funkcyjny		Emerytury i zapotrzenia		Koszta kancelaryjne		Administracja dóbr, utrzymanie budynków, realności itp.		Czystsze za dzierżawę		Podatki, ekwiwalent, opłaty skarbowe		Cele dobroczynne, ubogich i inne		Policja miejscowa		Aresztanci i szuflarnicy		Straż pożarna itp.		Straż polowa i lasowa		Wydatki na cele sanitarne		Oświetlenie miasta		Przedsiębiorstwa gminne		Dyety i koszty podróży		Rekrutacja, kwatery i inne cele wojskowe		Wydatki na cele			Wydatki nadzwyczajne			Wydatki rozmaite			Razem			Uwaga																
		K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.			
1	Biała	28.136		3.885		7.118		8.510						1.200		25.000		17.214		940		1.800		6.580		4.960		10.662		36241				520		44.588		5.524		600		22.000		29.764		14.800		18.050		282.082												
2	Bochnia	37.737	78	4.584	25	2.088		11.427	16	15.600				17.559	48	480		926				1.524		1.000		1.600		3.733				200		4.792		26.498		600		4.934		45.390		2.100		8.775		191.551	82													
3	Brody	28.355	60			2.400		8.578		6.200				7.850	84	8.000		23.992		1.200		1.600				13.620		9.000				800		15.955		15.836	66			500		57.000		7.400		208.287	30															
4	Brzeżany	21.666	50	360		1.524	40	6.600		60.570		18.000		6.200		1.800		10.458	50	40		6.440				6.174	68	3.600				200		2.900		8.400			14.020		124.000		37.986		5.000		380.890	08														
5	Buczacz	7.920				2.000								210		700		8.700		80		1.670				5.146						100				1.200						10.712		8.762	70	45.720	70															
6	Drohobycz	38.875	78	5.149	92	2.571	43	15.010	60					16.764		6.840		18.468	40	100		13.826	60	480		8.147		6.776				300		400		56.280	80	1.490		7.090		33.777	36	27.274	52	259.117	41															
7	Gorlice	11.190		1.839		1.392		2.635	48	32.100		12.600		7.158	51			7.731		140		2.120		360		3.840		2.400		300		400		90		12.496		320		856	40	1.669	31	16.539	84	1.000		4.201	95	123.378	99											
8	Gródek	22.583		2.940		3.494		4.310		7.000				16.000		2.860		4.978		172		5.080		1.764		4.200		1.500				720		6.206		19.995		1.134		3.050				32.126		5.050		145.170														
9	Jarosław	35.328		3.949	34	6.800	40	9.675		3.000		26.320		26.285	47	2.500		27.636				24.018	54			12.587	50	9.800				300		11.336		33.582		35.56		26.385		22.000		94.727	82	5.000		11.700		392.966	63											
10	Jasło	11.748		900		1.670		4.270		6.400				7.600		300		9.500		80		1.400				3.020		3.900				400		300		22.052				8.860		133.050		23.212	47	3.540		242.202	47													
11	Jaworów	9.530		1.526	32	750		2.000		23.100				3.384	72	6.316		4.394		70		200		1.400		4.820		480				100		125		3.000		105		1.700				7.296	12	30.451	28	100.594	49													
12	Kołomyja	52.769		5.506		4.963		30.303						23.480		5.748		39.286		894		11.618				7.056		3.016		1.064		600		10.440		62.969								135.647	96	68.593		488.952	96													
13	Krosno	8.932		600		1.436		2.500		17.500		11.800		12.731		682		5.192		100		2.732		300		9.064		2.300				900		212		28.330		60		2.802				22.699		1.300		5.028		137.700												
14	Podgórze	46.417		5.820		4.120		17.758						24.400		7.912		22.396		200		8.716		700		6.930		26.600		200		1.000		800		25.600		4.660		15.700				58.378		6.400		22.884		307.591												
15	Przemyśl	76.678		4.999		7.866		25.461				44.000		33.800		4.776		21.251		3.200		39.037		1.800		25.240		31.978						31.692		54.728		300		27.172		138.720		60.468		50.939		21.416		705.571												
16	Rzeszów	35.417		3.820		9.332		10.564		8.264				17.500		1.062		20.719		228		9.359				9.710		3.500		30.839		500		42.300		40.945				800		173.347		33.220		10.500		26.361		543.287												
17	Sambor	33.087	60	6.296	30	6.618	80	15.000						20.800		880		13.048		150		11.612	96			5.504		3.500						14.088		20.945	40			9.506		48.225	50	10.000		3.700		222.962	56													
18	Sanok	23.042		1.934	20	1.280		7.620		4.800		2.000		8.751	20			3.136	80	200		1.900		800		2.200		3.600						4.200		25.545		1.252	34	14.800		40.000		37.200		24.500		213.341	54													
19	Sącz Nowy	44.715		6.942	21	6.740		12.741						15.924	53	2.700		22.750	28	650		7.518	25	1.732		7.304		7.500				1.000		6.774	40	48.095	29	18.80		1.050		799.740		22.499	15	11.550		8.714	48	1.036.659	44											
20	Śniatyn	17.636		4.578		2.866	50	6.119	12	10.800				11.862	19	1.044		13.027	40	633	70					6.387	20	1.730				250				16.020	28	536		1.700		1.770	26	9.996	76	1.600		5.000		118.557	41											
21	Sokal	12.434		1.230	50	2.490		7.070						11.800		2.846		5.924		415		864		480		8.910		2.000				500		300		11.174		378				28.430		25.502	18	3.437	18	8.004	14	134.239												
22	Stanisławów	72.571		21.210		11.712		58.503		57.000		33.000		17.097		19.180		44.148		1.250		31.796				17.360		13.892		112.055		750		31.263		50.254		4.570		32.000		13.000		179.688		4.056		58.897		390.747												
23	Staryj	27.955	40	7.514	40	6.163	12	6.046		26.150				3.303	05	7.900		20.923	60	319		17.320		2.070	66	14.355	68	3.400		384		52		7.000		65.158	66	218	73	6.332		1.340		51.325	70	14.375	20	6.100		311.039	21											
24	Tarnopol	69.370		4.522		3.652		22.359	60					19.210		21.640		25.443		800		13.956		1.200		32.045		13.200		6.080		400		2.620		50.267	58	3.888		12.109	83			73.353	32	2.000		15.510		400.131	33											
25	Tarnów	37.790		10.009		3.150		17.524				20.000		44.395	38	13.401		42.475	06	500		14.746	42			22.425		22.900				600		11.142		40.439	67			8.520		4.600		143.950		15.476		10.700		485.243	53											
26	Trembowla	12.631	12	3.931	10	1.656	04	19.246						13.544	43	3.300		5.564		50		3.744		6.148		5.900		1.000				1.000		800		36.736	51	705	54	5.150		15.000		53.109	80	1.400		7.885	91	198.502	45											
27	Wadowice	18.838		416	66	1.300		10.696		25.000		3.220		2.578		3.100		1.650		400		4.050				4.333		3.000				300		4.000		16.061	66	400		4.250		47.100		10.502	57	400		12.100		178.745	89											
28	Wieliczka	24.431		6.630		1.880		3.246				9.000		10.777		2.377		11.400		300		2.258				4.479		2.600				500		300		23.333		1.033		1.200				11.703		500		21.474	32	139.471	32											
29	Złoczów	25.258		3.628		5.797		11.171						23.547		3.200		20.423		300		1.000				6.900		2.400		6.000		800		4.660		21.061		400		6.154				35.003		4.620		3.400		135.732												
30	Żółkiew	19.078		3.712		1.360		11.303		7.000				6.160		3.100		9.063		200		800		720		12.772		2.000				900		400		15.373				6.400		5.800		34.294	54			19.129	39	210.074	93											
	Razem	912.770	73	127.833	20	121.205	69	368.751	96	310.484		179.940		438.629	35	154.192		486.334	04	13.611	70	242.556	77	27.534	56	277.490	06	225.387		193.663		13.592																														

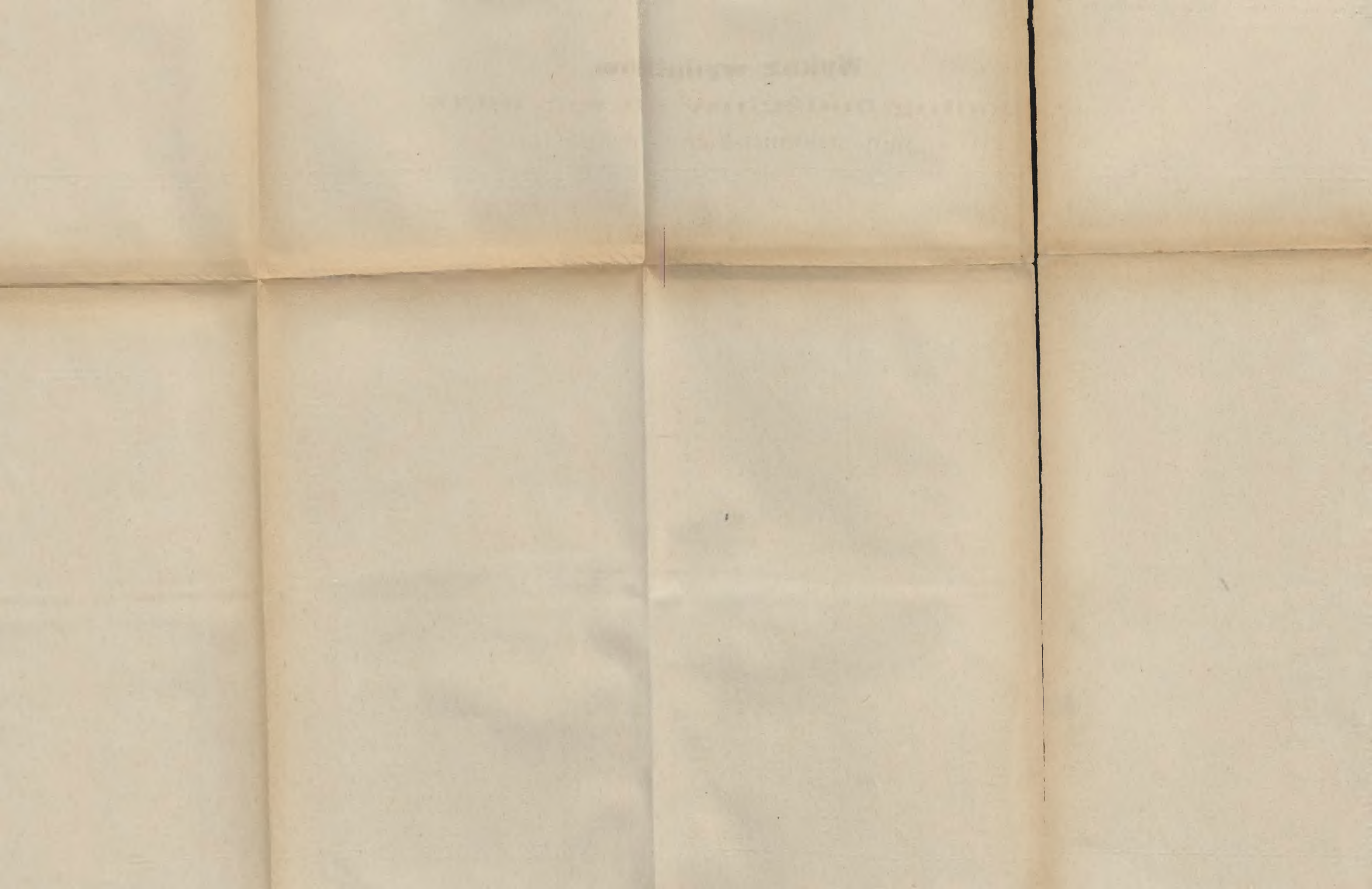
Wyles doctonw

particular tractation

of the nature of the

Wykaz wydatków podług budżetów na rok 1900 gmin małomiejskich i wiejskich.

1 Lp. porządkowa	2 Nazwa gminy	3 Pobory funkcyjno-naryszów		4 Emerytury i zapotrzenia		5 Koszta kancelaryjne		6 Adminstracja dóbr, utrzymanie budynków, realności itp.		7 Czynsze za dzierżawę prawa propinacyjnego		8 Podatki, ekwiwalent, opłaty skarbowe		9 Cele dobroczynne, ubogich i inne		10 Policja miejscowa		11 Aresztanci i szuflarnie		12 Straż pożarna itp.		13 Straż polowa i lasowa		14 Wydatki na cele sanitarne		15 Oświetlenie miasta		16 Przedsiębiorstwa gminne		17 Dyety i koszta podróży		18 Rekrutacja, kwatery i inne cele wojskowe		19-23 Wydatki na cele drogowe				24-27 Wydatki nadzwyczajne				28 Wydatki rozmaite		29 Zapasy kasowe z końcem roku		30 Razem		31 Uwaga							
		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.																			
		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.																			
		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.																			
1	Biała	41.529	60	1.026	50	6.470	18	10.757	36			10.883	10	11.004	60	16.898	36	519	56	5.695		2.815		9.898	10	6.221	42			1.824	82	46.502	74	6.295	23	7.051	53	33.122	29	56		1.110		16.231	45	200		33.580	13	11.057	17	279.249	34		
2	Bóbrka	21.194				3.180	50	840	46			7.125	12			6.096		120		1.948		2.049	24	2.693		800				592	80	15.314	23	739	54	3.024		19.629	64	1.900		9.173	76			6.946	33			106.392	32				
3	Bochnia	34.077	90			7.324	12	1.543	48			18.949	16	2.640		525	10	1.126	40			2.049	24	2.693		800				890	74	41.608	42	6.615	56	21.419		15.785	50	284	50	10.903	17			14.649	26	11.533	43	197.376	58				
4	Bohorodzany	18.856				3.519	87	2.888	36			7.590	76	956		170	33	1.836		1.747		1.673	44	2.000		306				806		5.944	15	625	66	9.298	84	542	58	2.640		10.704	66			7.030	53			78.938	98				
5	Borzechów	32.351	25	103		4.532	40	997	24			9.019	85	624		113	20	410		200		3.525		700		136				869	66	26.212	42	765	72	21.566		21.566		7.288	40			17.775	21			150.625	63						
6	Brody	28.492	20			3.620	34	8.333	96			10.708	20	639		185		2.386	34	2.082		1.759	30	2.62		3.454	18			5.809	88	23.900	92	1.204	04	1.338	60	39.771	29			9.957	63	1.490	87	163.823	65								
7	Brzesko	34.876	60	100		7.667	12	19.946	22			12.700	66	1.540		4.633		464	40	2.224	40	1.556		6.518	50	790				875	36	59.195	18	4.348	74			14.621	02			9.957	63			183.449	82								
8	Brzeźany	27.453	20			2.517	36	4.485	30			5.087	43	100		524		76		3.641	62	56		2.504	24	210				893	52	21.733	16	245	60	3.448	68	21.711	44	18.161	70			7.288	40	1.490	87	163.823	65						
9	Brzozów	18.567	08	450	90	1.910	90	5.175	07			3.833	92	270	12	5.890	40	158	26	1.625	22	348		3.850	54	840				808		82.425	10			82.425	10	1.150		780		11.425	74	7.845	18	140.923	22								
10	Buczacz	33.058	20	102	20	10.111	81	902				11.942	64	576		4.332		24		1.822		648		3.215		1.820				450		30.960	06	1.500		64.038		32.159		32.159		14.485	60			212.196	51								
11	Chrzanów	34.021	04	765	08	5.409	20	22.460	32			7.191	09	1.068		21.029	60	913	42	5.058		2.642		300		3.896				1.551	30	54.933	33	2.992	80			26.179		32.215	13	14.520		11.655	56			260.730	76						
12	Cieszanów	24.746		480		4.827	70	16.786	70			6.223	31	114		7.011		102		2.908		5.964		1.080		1.940				1.403	12	19.175	16	622	10	1.000				15.392		200		11.028	27			127.239	36						
13	Czortków	18.598	48			3.261	52	3.742	36			11.839	46	680		3.407	20	248		953		600	20	7.119	85	780		827	70	442	54	12.254	98	2.017	50	1.031		19.363		12.331	37			10.276	88			110.508	44						
14	Dąbrowa	21.091		1.000	80	1.514		2.618		6.667	08	16.496	54	1.618	09	5.363		308	80	3.450		3.668		3.255	90	580		300		803	40	30.903	80	2.704	47	2.600				5.262	78	1.440		11.706	08			125.046	31						
15	Dobromil	32.491	41	2.225	16	3.538	58	7.249	30			17.008	78	2.614		10.368		168		3.710		2.699		10.567	23	2.120		482	70	922	59	41.622	86	3.302	08			1.702	78	1.200		15.710	32			172.853	38								
16	Drohobycz	36.229	20	1.096		4.159	32	8.585	12			45.121	27	1.163	38	14.222	40	333	86	3.310		4.582		5.779	21	6.300				481	40	20.021	83	254	96			41.489	90	40		15.550	09			236.536	15								
17	Gródek	17.993	50			1.454	44	2.687	70			1.453	53			4.007	30	56	58	386		682								636		36.658	51	132		10.137	03			23.015	26	100		10.855	61	10.36		114.542	74						
18	Grybów	21.410	50			1.142		780				15.123	34			1.304						140								276																									
19	Horodenka	39.973		56		11.088	76	3.640	06			6.621	01	1.570		2.790		131		5.512				3.585	46	800				549		9.998	87	680		1.600				4.060		1.583	80	100		8.597	76			102.826	74				
20	Husiatyn	24.651	20	76		5.467	70	3.455	72			4.173	14	203		7.540		124		7.143	22	40		14.280	60	920				523	42	24.271	74	191	58	3.756		24.471				18.357	20			154.436	18								
21	Jarosław	31.647	60	432		2.810	04	5.288	55			26.738	60	683		7.043		97		1.459	68	1.476	32	190		1.234				602	94	22.033	50	2.027	30	3.551	88	34.206	78	387	22	516	18			19.829	03	405	52	13.646	92	847	85	176.164	91
22	Jasło	20.691	40			2.511	80	13.879	78			3.700	41	193	20	10.133	40	290		1.202		1.581	78	4.886		200		170		1.495	98	24.435	83	7.908	52	34.567	60			9.308	55	1.113	90			10.090	20	100	62	148.406	22				
23	Jaworów	13.793	68			1.253	50	967	43			7.64	26	173		8.495	30			5.829	22	1.965	29	6.673	18	120				935	69	16.428	76	4.166	18	6.256	93			2.752	54			16.997	62	660	35	102.209	59						
24	Kalusz	20.826	64			2.342	60	18.624	92			20.404	69	1.319	96	9.863		199		8.577	02	2.796		4.175	24	1.180				424	04	7.822	16	230		2.600				15.909	06	643	30	14.432	12			114.750	88						
25	Kamionka	29.239	40	204		3.891	72	4.168	94			4.377	74	483	26	15.119	72	199		7.71	30	2.092		7.008	23	480				396	60	19.652	86	784	56	95				5.512	88	390		6.839	26			78.935	19						
26	Kolbuszowa	23.753	50	17		3.266		1.775	18	70		15.702	42	1.563		5.072		202	12	1.197		1.206		4.747	34	360		28		554	38	13.396	04	5.147	24					9.133	68	3.083	24	8.276	72	1.309	54	85.941	88						
27	Kolomyja	31.147	80			5.569	42	4.028	28			12.159	01	572		5.072		234	16	2.072		190																																	



WYKAZ

uchwalonej stopy procentowej dodatków na cele gminne podług budżetów na rok 1900.

Liczba porządkowa	Nazwa powiatu	Ilość gmin i przeciętna stopa procentowa dodatków gminnych przez nie pobieranych bez dodatku drogowego					Razem gmin		Ogółem gmin	U w a g a
		%					z dodatkami gminnymi	bez dodatków gminnych		
		do 20	od 21—50	od 51—100	od 101 i wyżej	przeciętnie				
1	Biała	10	34	17	2	39 1/2	63	5	68	Mimo licznych urzędów wykazu nie nadesłano.
2	Bóbrka	15	73	1	—	33 1/2	89	1	90	
3	Bochnia	74	34	2	—	14	110	30	140	
4	Bohorodczany	5	28	1	1	30	35	2	37	
5	Borszczów	22	53	—	—	31	53	—	75	
6	Brody	9	89	—	—	34 1/2	98	4	102	
7	Brzesko	4	18	69	17	69 1/2	108	4	112	
8	Brzeżany	—	42	24	7	56 1/2	73	1	74	
9	Brzozów	11	41	—	—	26	52	4	56	
10	Buczacz	8	54	23	—	—	85	—	85	
11	Chrzanów	11	72	—	—	36 1/2	83	1	84	
12	Cieszanów	—	—	—	—	—	—	—	—	
13	Czortków	8	34	3	—	35	45	—	45	
14	Dąbrowa	40	59	—	—	20	89	13	102	
15	Dobromil	8	68	17	—	38 1/2	93	3	96	
16	Dolina	7	43	30	7	50	87	—	87	
17	Drohobycz	12	49	14	—	40 1/2	75	4	79	
18	Gorlice	9	59	18	—	39	86	1	87	
19	Gródek	14	55	—	—	32	69	—	69	
20	Grybów	19	40	13	—	38	72	—	72	
21	Horodenka	15	34	—	—	25	49	—	49	
22	Husiatyn	11	37	1	—	28 1/2	49	2	51	
23	Jarosław	63	36	—	—	17	99	12	111	
24	Jasło	16	47	71	17	58	151	4	155	
25	Jaworów	4	68	—	—	37	72	1	73	
26	Kałuż	17	43	5	—	16 1/2	65	4	69	
27	Kamionka	37	51	—	—	22 1/2	88	4	92	
28	Kolbuszowa	20	37	2	—	25	59	3	62	
29	Kołomyja	25	48	—	—	29	73	2	75	
30	Kossów	4	37	1	—	33	42	3	45	
31	Kraków	20	84	—	—	31 1/2	104	5	109	
32	Krosno	34	42	—	—	22	76	7	83	
33	Limanowa	22	44	17	—	7 1/2	83	7	90	
34	Lisko	21	129	1	—	33	151	3	154	
35	Lwów	46	66	5	1	33 1/2	118	13	131	
36	Łańcut	58	37	1	—	17	96	12	108	
37	Mielec	18	78	—	—	32	96	—	96	
38	Mościska	5	70	—	—	36 1/2	75	3	78	
39	Myslenice	34	20	—	—	15 1/2	55	9	64	
40	Nadwórna	1	32	—	—	40 1/2	33	—	33	
41	Nisko	4	27	26	—	46 1/2	57	1	58	
42	Nowy Targ	6	45	24	—	47 1/2	75	—	75	
43	Pilzno	30	28	—	—	22	58	3	61	
44	Podhajce	14	48	1	—	31	63	2	65	
45	Przemyśl	48	47	—	—	18	95	28	123	
46	Przemyślany	15	52	2	—	30 1/2	69	—	69	
47	Rawa	29	36	4	—	10	69	5	74	
48	Rohatyn	31	55	—	—	23 1/2	96	3	99	
49	Ropczyce	17	43	14	2	46 1/2	76	3	79	
50	Rudki	18	51	—	—	26 1/2	69	4	73	
51	Rzeszów	55	2	—	—	21	107	8	115	
52	Sambor	22	58	—	—	27	80	6	86	
53	Sanok	11	97	9	1	35	118	10	128	
54	Sącz nowy	34	110	8	1	30	153	14	167	
55	Skalał	22	41	1	—	30	64	—	64	
56	Sniatyn	11	20	3	—	28	34	6	40	
57	Sokal	13	78	2	—	33 1/2	93	6	99	
58	Stanisławow	6	50	13	—	31	69	5	74	
59	Stary Sambor	7	43	2	—	29	52	6	58	
60	Staryj	16	52	29	2	42	99	2	101	
61	Tarnobrzeg	16	44	9	1	33	70	1	71	
62	Tarnopol	10	70	—	—	35 1/2	80	3	83	
63	Tarnów	18	48	16	—	33	82	3	85	
64	Tłumacz	11	54	—	—	34 1/2	65	—	65	
65	Trembowla	9	30	—	—	28	39	3	42	
66	Turka	4	68	—	—	20 1/2	72	2	74	
67	Wadowice	38	52	—	—	22	90	13	103	
68	Wieliczka	51	80	14	—	25	145	16	161	
69	Zaleszczyki	17	38	—	—	27 1/2	55	2	57	
70	Zbaraż	25	30	1	—	23	56	2	58	
71	Złoczów	25	112	—	—	31	137	3	140	
72	Żółkiew	33	30	4	2	26	69	4	73	
73	Żydaczów	14	35	8	1	32	58	16	74	
74	Żywiec	11	53	6	—	34	70	—	70	

W y k a z

gminnych kas pożyczkowych za rok 1899.

L. porz.	Nazwa powiatu	Ilość		Stan kasy z końcem roku 1899.		U w a g a
		gmin	kas pożyczkowych			
				zł.	ct.	
1	Biała	69	—	—	—	Nie ma żadnych kas.
2	Bóbrka	90	64	133.222	23	
3	Bochnia	141	105	69.612	75	
4	Bohorodezany	37	17	20.570	—	
5	Borszczów	75	55	105.174	59	
6	Brody	103	65	91.672	08	
7	Brzesko	112	112	281.251	33	
8	Brzeżany	75	49	103.395	89	
9	Brzozów	56	42	96.258	66	
10	Buczacz	86	77	129.061	23 ¹ / ₂	
11	Chrzanów	84	2	4.362	08	
12	Cieszanów	69	6	12.136	69	
13	Czortków	45	45	142.133	24	
14	Dąbrowa	105	95	120.618	17	
15	Dobromil	96	2	7.200	23	
16	Dolina	89	52	78.562	53	
17	Drohobycz	79	41	78.289	11	
18	Gorlice	89	76	95.046	40	
19	Gródek	70	2	9.628	69 ¹ / ₂	
20	Grybów	72	68	76.378	21	
21	Horodenka	50	46	168.107	69 ¹ / ₂	
22	Husiatyn	51	53	202.681	99	
23	Jarosław	111	90	188.152	63 ¹ / ₂	
24	Jasio	155	147	151.183	93	
25	Jaworów	73	22	13.209	08 ¹ / ₂	
26	Kałusz	69	69	147.036	19	
27	Kamionka	92	79	148.639	69 ¹ / ₂	
28	Kolbuszowa	62	57	133.656	01	
29	Kołomyja	75	61	109.401	34	
30	Kosów	45	12	89.917	76	
31	Kraków	109	—	—	—	
32	Krosno	84	81	132.317	58	
33	Limanowa	90	87	91.531	74	
34	Lisko	154	4	4.524	22	
35	Lwów	130	82	182.022	41	
36	Łańcut	108	84	254.973	94	
37	Mielec	96	93	158.807	94	
38	Mościska	78	17	44.286	52	
39	Myślenice	67	7	11.545	77 ¹ / ₂	
	Do przeniesienia	3.341	2.066	3,891.570	62 ¹ / ₂	

L. porz.	Nazwa powiatu	Ilość		Stan kasy z końcem roku 1899.		U w a g a
		gmin	kas pożycz- kowych	zł.	ct.	
	Z przeniesienia .	3.341	2.066	3,891.570	62 ¹ / ₂	
40	Nadwórna	38	7	15.380	89 ¹ / ₂	
41	Nisko	60	42	78.536	06	
42	Nowy Targ	76	12	25.325	87 ¹ / ₂	
43	Pilzno	61	41	62.455	50 ¹ / ₂	
44	Podhajce	65	54	142.033	20	
45	Przemyśl	123	79	95.265	30	
46	Przemyślany	69	14	34.445	40	
47	Rawa	72	18	89.022	22 ¹ / ₂	
48	Rohatyn	100	67	122.313	34 ¹ / ₂	
49	Ropczyce	79	52	40.217	24 ¹ / ₂	
50	Rudki	73	7	40.692	13	
51	Rzeszów	116	106	169.196	11 ¹ / ₂	
52	Sambor	86	21	30.711	92	
53	Sanok	130	48	80.125	34 ¹ / ₂	
54	Sącz Nowy	167	54	84.649	67	
55	Skalał	62	64	292.537	84	
56	Śniatyn	41	14	39.058	25 ¹ / ₂	
57	Sokal	99	70	148.675	14	
58	Stanisławów	75	22	47.007	46	
59	Stary Sambor	58	21	33.578	50	
60	Stryj	102	28	87.610	19	
61	Tarnobrzeg	71	63	152.939	99 ¹ / ₂	
62	Tarnopol	83	85	312.596	63	
63	Tarnów	85	83	161.829	42 ¹ / ₂	
64	Tłumacz	60	27	62.042	16 ¹ / ₂	
65	Trembowła	43	30	120.019	03	
66	Turka	74	2	6.480	75	
67	Wadowice	111	4	12.736	51	
68	Wieliczka	156	54	20.598	34	
69	Zaleszczyki	57	36	76.987	77	
70	Zbaraż	62	49	112.511	40	
71	Złoczów	141	98	189.133	70	
72	Zółkiew	74	12	32.091	14	
73	Żydaczów	73	61	194.533	85	
74	Żywiec	70	1	47.767	11 ¹ / ₂	
	Razem .	6.253	3.512	7,152.676	06	

Pozostają częściowo w likwidacyi Wydziału powiatowego.

Wykaz

powiatowych kas pożyczkowych za rok 1899.

L. porz.	Powiat	Stan kasy z końcem roku 1899.		Uwaga.
		zł.	ct.	
1	Brzesko	16.612	06	
2	Borszczów	21.105	44	W likwidacyi.
3	Czortków	1.072	82	W likwidacyi.
4	Dobromil	49.300	33	
5	Drohobycz	106.982	21	
6	Horodenka	48.334	80	
7	Jaworów	20.358	46 ¹ / ₂	W likwidacyi.
8	Kossów	60.833	64	
9	Nadwórna	21.889	73 ¹ / ₂	
10	Pilzno	29.433	03	
11	Rzeszów	60.392	35 ¹ / ₂	
12	Sambor	171.517	50	
13	Turka	53.013	78 ¹ / ₂	W likwidacyi.
14	Wieliczka	149.331	83	
15	Złoczów	5.322	48 ¹ / ₂	
16	Żydaczyw	6.774	74	W likwidacyi.
	Razem . .	822.275	22¹/₂	

W y k a z

powiatowych kas oszczędności za rok 1899.

Lp. porz.	P o w i a t	Wysokość wkładek		Pożyczki hipoteczne		Pożyczki komunalne		Weksle		Zastaw papierów wartości.		Fundusz rezerwowy		Stan z końcem roku 1899.		U w a g a
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
1	Bochnia	756.772	02	533.705	92	13.310	—	153.699	—	1.925	—	30.090	27	776.378	73	
2	Bohorodeczany	26.915	66	8.015	50	785	31	18.483	—	29	50	142	43	28.151	29	
3	Brody	192.104	22	104.540	34	5.193	77	50.482	56	15.117	10	9.516	04 ^{1/2}	209.047	82 ^{1/2}	
4	Dolina	414.598	90	198.945	57	3.453	83	68.245	—	410	—	18.597	78	442.430	72	
5	Horodenka	133.703	39	93.054	87	—	—	43.747	—	885	—	8.273	62 ^{1/2}	150.815	64 ^{1/2}	
6	Kałuż	406.659	54	157.940	19	15.275	60	145.793	10	4.711	—	13.042	53	428.364	19	
7	Kolbuszowa	72.489	75 ^{1/2}	59.764	32	—	—	6.305	—	350	—	861	54	74.183	31 ^{1/2}	
8	Kraków	6.487.994	59	4.795.501	00 ^{1/2}	27.035	47	723.916	94	15.690	—	222.616	37	7.211.674	82 ^{1/2}	
9	Myślenice	442.295	40	269.274	23	13.590	50	59.787	—	901	—	18.804	55	468.500	33	
10	Nowy Targ	167.476	67	108.741	45 ^{1/2}	—	—	58.039	13	2.054	50	1.213	58 ^{1/2}	173.250	74 ^{1/2}	
11	Ropczyce	365.627	54	262.892	66	—	—	86.402	82	3.954	50	14.482	69 ^{1/2}	391.515	95 ^{1/2}	
12	Sambor	168.892	07	63.374	31	1.564	64	76.683	30	—	—	14.018	61 ^{1/2}	176.297	31 ^{1/2}	
13	Tarnobrzeg	99.840	98 ^{1/2}	86.124	47	—	—	12.463	—	—	—	—	—	105.293	52	
14	Trembowła	250.991	41 ^{1/2}	99.358	47	—	—	111.535	49	3.712	92	23.497	20	282.756	14	
15	Wadowice	1.640.796	74 ^{1/2}	914.986	21	17.347	04	376.011	17	19.979	25	116.969	55	1,784.470	49	
16	Wieliczka	1,418.979	25	940.263	23 ^{1/2}	—	—	358.904	12	3.095	88	—	—	1,482.204	35	
17	Zaleszczyki	88.746	07 ^{1/2}	57.924	83	2.739	92	26.179	63	1.787	22	1.194	51	92.002	64	
	Razem	13,134.884	22 ^{1/2}	8,754.408	13 ^{1/2}	100.285	58	2,376.732	31	74.602	67	493.356	29 ^{1/2}	14,277.338	02 ^{1/2}	

W y k a z

miejskich kas oszczędności za rok 1899.

L. porz.	Miejsoowość	Wysokość wkładów oszczędności		Pożyczki hipoteczne		Pożyczki komunalne		Weksle		Zastaw papierów wartościow.		Fundusz rezerwowy		Stan z końcem roku 1899.		Uwaga
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
1	Biała	5,400.612	12 ¹ / ₂	4,033.472	06	—	—	50.787	31	15.310	—	381.800	47 ¹ / ₂	5,475.327	29	
2	Bochnia	1,138.113	26 ¹ / ₂	726.605	46	—	—	259.011	27	10.104	—	91.885	12	1,264.205	59	
3	Drohobycz	444.430	25	121.802	20	—	—	148.584	55	11.030	—	63.321	25 ¹ / ₂	450.502	77	
4	Jasło	1,013.492	58 ¹ / ₂	518.009	14	103.156	57	174.533	—	13.819	—	102.232	99	1,046.746	52	
5	Kołomyja	1,979.121	25	1,359.059	99	10.231	85	358.447	70	20.965	53	131.402	65	2,043.366	65	
6	Kraków	13,612.050	78	8,553.347	50	144.883	99	720.174	89	267.422	—	1,123.519	31	15,507.672	85	
7	Rzeszów	1,200.267	49	730.648	71	349.79	—	340.765	—	2.512	—	179.836	17	1,445.874	59 ¹ / ₂	
8	Sambor	2,307.532	45	1,410.755	75	272.686	10	295.962	—	9.902	94	190.750	25	2,326.058	36	
9	Śącz Nowy	1,943.504	—	1,437.607	58	23.975	48	104.176	61	44.339	—	138.801	57 ¹ / ₂	1,973.374	29	
10	Sniatyn	102.662	88	30.029	38 ¹ / ₂	—	—	72.017	50	810	—	1.392	73	110.403	07 ¹ / ₂	
11	Stanisławów	2,792.723	44	2,199.391	11	50.680	—	302.657	68	7.419	—	215.422	69	3,213.665	21	
12	Stryj	504.362	48	211.967	86	18.303	29	138.513	54	6.185	—	31.355	50	555.195	29	
13	Tarnopol	2,275.222	73	1,340.587	09	104.924	66	616.273	65	70.423	75	265.166	89	2,439.393	21	
14	Tarnów	4,418.033	05	3,168.517	53	—	—	412.623	57	104.165	—	260.512	91 ¹ / ₂	4,473.355	70	
15	Żywiec	514.988	25	349.334	25	—	—	65.902	75	—	—	28.100	92	532.560	36 ¹ / ₂	
	Razem	39,647.147	02 ¹ / ₂	26,491.135	61 ¹ / ₂	729.191	73	4,060.431	02	584.407	22	3,205.501	44	42,857.700	76 ¹ / ₂	

Sprawozdanie

z czynności

Departamentu II. Wydziału krajowego

za czas od 1. stycznia 1901 do końca grudnia 1901 r.

(z 1 alegatem).

Spis treści

1900

Departament II. Wydział Krajowego

1900

(1900)

Departament II.

Szef Departamentu: Dr. Józef Wereszczyński, członek Wydziału krajowego.

Sprawy finansowe, Sprawy szkolne, teatralne, Archiwa krajowe i pomniki historyczne, Macierz polska, Proświta, Fundacya Skarbkowska, Zakład narodowy im. Ossolińskich, Sprawy fundacyjne, stypendyjne i wyznaniowe. Towarzystwa dobroczynności i ochronki. Sprawy przemysłowe i górnicze.

I. Ustawy i uchwały podlegające Najwyższej sankcyi.

Uchwała
w przedmio-
cie prowizo-
ryum budże-
towego na li-
piec i sierpień
1901.

W załatwieniu sprawozdania Komisji budżetowej o wniosku Wydziału krajowego w sprawie prowizoryum budżetowego na miesiąc lipiec i sierpień 1901 r. powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 21. czerwca 1901 następujące uchwały:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości, że Wydział krajowy czynił w II. kwartale roku 1901 wydatki zwyczajne z funduszu krajowego na podstawie budżetu r. 1900 i zatwierdza to postępowanie Wydziału krajowego.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do czynienia wydatków zwyczajnych z funduszu krajowego na rachunek roku budżetowego 1901 na podstawie budżetu na r. 1900.

III. Sejm upoważnia do pobierania na rzecz funduszu krajowego dodatków do państwowych podatków bezpośrednich, a mianowicie:

a) dodatku do państwowego podatku gruntowego, domowo-czynszowego, domowo-klasowego i do 5% podatku od domów wolnych, w wysokości 60 gr. od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków;

b) dodatku do państwowych bezpośrednich podatków osobistych, ustanowionych ustawą z 25. października 1896 r. Dz. ust. p. Nr. 220, z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, w wysokości 66 gr. od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków;

c) opodatkowani w mieście Krakowie, tudzież w powiatach chrzanowskim i w krakowskim opłacać będą dodatek do podatków wymienionych w III. a) w wysokości 49 gr., zaś do wymienionych w III. b) w wysokości 55 gr. od każdej korony całej należności tych podatków.

IV. Upoważnienia powyższe pod II. i III. udzielone obowiązują po dzień 31. sierpnia 1901 r.

Uchwała ta uzyskała Najwyższe zatwierdzenie, o czym c. k. Prezydium Namiestnictwa zawiadomiło Wydział krajowy pismem z dnia 25. lipca 1901 l. 8.156.

Uchwała fi-
nansowa na
r. 1901.

W załatwieniu sprawozdania Komisji budżetowej uchwalili Wys. Sejm na posiedzeniu 9. lipca 1901 budżet funduszu krajowego na rok 1901:

I.

Na rok 1901 ustanawia się wydatki funduszu krajowego w sumie 21,333.224 K., a dochody własne tego funduszu w sumie 5,634.292 K.

II.

1. Na pokrycie niedoboru funduszu krajowego w r. 1901 pobierany będzie dodatek do państwowych podatków bezpośrednich a mianowicie:

a) dodatek do państwowego podatku gruntowego, domowo-czynszowego domowo-klasowego i 5⁰/₀-wego podatku od domów wolnych, w wysokości 60 h. od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków;

b) dodatek do państwowych bezpośrednich podatków osobistych ustanowionych ustawą z dnia 25. października 1896 Dz. ust. p. Nr. 220. z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, w wysokości 66 h. od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków.

2. Opodatkowani w mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim, opłacać będą dodatek do podatków w ust. 1. ad a) wymienionych w wysokości 49 h., zaś do podatków w tymże ustępie ad b) wymienionych 55 h. od każdej korony całej należności tych podatków.

3. Kwoty przyzwolone na rok 1901 w rubrykach i w pozycjach wydatków budżetu krajowego w znaczeniu ściślejszem, nie mniej w funduszu krajowym w znaczeniu obszerniejszem, jakoteż wszystkich zakładów krajowych, będą wydawane tylko na cele oznaczone w poszczególnych rubrykach i pozycjach, a to osobno w dziale wydatków zwyczajnych, osobno w dziale wydatków nadzwyczajnych.

Przenoszenie zaoszczędzeń dozwolone jest tylko przy następujących pozycjach funduszu krajowego w ściślejszem znaczeniu:

a) w rubryce I. między pozycjami 5, 6, 7 i między pozycjami 8 i 10;

b) w rubryce II. między literami a), b), c), d), pozycyi 23;

c) w rubryce X. między pozycjami 187, 188, tudzież między pozycjami 192, 193, 194;

d) w rubryce XV. między pozycjami 294, 295 tudzież między pozycjami 311 i 314 — dalej w należących do tej rubryki budżetach szkół rolniczych, szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, szkoły ogrodniczej w Tarnowie i zakładu sadowniczego w Zaleszczykach, między wszystkimi pozycjami każdej rubryki zwyczajnych wydatków tych szkół;

e) w rubryce XVI. między pozycjami 317—366, między pozycjami 369 i 428, między pozycjami 429 i 432, między pozycjami 426 i 433, wreszcie między pozycjami działów A, B, C, D i F wydatków na szkoły przemysłowe zawodowe, połączone z warsztatami wzorowymi, wszakże tylko w granicach każdego działu z osobna i tylko w wydatkach zwyczajnych.

III.

„Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia chwilowej pożyczki w funduszach własnych lub w Banku krajowym w wysokości 1,985.671 K. w gotówce za 4¹/₂⁰/₀ oprocentowaniem i wstawia w budżet dochodów na rok 1901 kwotę 1,985.671 K. jako dochód z zaciągnięć się mającej pożyczki.

IV.

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby począwszy od roku 1902 wstawiał przez trzy lata corocznie do wydatków budżetu krajowego odpowiednią kwotę na umorzenie i oprocentowanie tej pożyczki.

V.

„Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby w drodze ustawodawczej zapewnił krajom koronnym udział funduszy krajowych w państwowym podatku konsumcyjnym od piwa w stosunku do konsumcyi tego artykułu w poszczególnych krajach tak, jak to zapewnionem zostało co do podatku konsumcyjnego od wódki, ustawą uchwaloną przez obie Izby Rady państwa w dniu 4. czerwca 1901.

VI.

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu :

1. Zwołać ankietę w celu obmyślenia środków dążących do dostatecznego zaopatrzenia funduszu krajowego i zaprosić do jej składu przedstawiciela c. k. Rządu.

2. Porozumieć się bezwzględnie z Wydziałami krajowymi innych krajów koronnych i wdroyć wspólnie z nimi akcyę w celu skłonięcia rządu do zezwolenia na pobieranie obliczanego według konsumcyi krajowego dodatku do podatku od piwa.

3. Z wykonania powyższych kroków zdać Wysokiemu Sejmowi sprawę na przyszłej sesyi sejmowej“.

Uchwała pod II uzyskała Najwyższe zatwierdzenie Cesarskiem rozporządzeniem z dnia 28 września 1901.

Alegat

W wykonaniu uchwał przytoczonych po V i VI. 2, wystosował Wydział krajowy do c. k. Ministerstwa skarbu dnia 23. września 1901 L. 49100 załączony memoriał, który w odpisie przesłano Wydziałom krajowym wszystkich krajów koronnych z zaproszeniem do współudziału w tej akcyi.

Na memoriał ten nie otrzymał Wydział krajowy pomimo ponownego przypomnienia odpowiedzi z c. k. Ministerstwa skarbu.

Co do polecenia, zawartego w uchwale pod VI. 1, to Wydział krajowy zaprosił na 24. marca 1902 ankietę i z przebiegu obrad tej ankiety zda Wysokiemu Sejmowi sprawę w swoim czasie.

II. Sprawy finansowe

Uchwała
w sprawie za-
mknięcia ra-
chunków za
r. 1899.

Uchwałę Wysokiego Sejmu, udzielającą Wydziałowi krajowemu absolutoryum z rachunków funduszu krajowego, funduszy dotowanych ze skarbu krajowego i funduszy samoistnych budżetem objętych za rok budżetowy 1899, która to uchwała objęła także absolutoryum dla c. k. rady szkolnej krajowej z działu wydatków kraj. funduszu szkolnego za ten rok, podał Wydział krajowy do wiadomości interesowanych.

III. Sprawy szkolne.

Organizacja
szkół wydzia-
łowych.

W ciągu r. 1901 przeprowadziła Rada szkolna krajowa na podstawie ustawy z 23. maja 1895 Nr 57 Dz. u. p. po zaciągnięciu opinii Wydziału krajowego co do ponoszenia zwiększonych z tego powodu wydatków na płace nauczycieli, organizację następujących szkół wydziałowych :

1. w Śniatynie przekształcono 6 klasową szkołę pospolitą męską na 3 klasową wydziałową połączoną z 4 klasową pospolitą. Nadwyżkę wydatku na płace nauczycieli ponosi fundusz szkolny krajowy ;

2. w Jarosławiu przekształcono 3 klasową szkołę wydziałową żeńską połączoną z 4 klasową pospolitą, na 5 klasową szkołę wydziałową połączoną z 4 klasową pospolitą żeńską. Na pokrycie kosztów utrzymania klasy IV. i V. szkoły wydziałowej obowiązana jest gmina uiszczać gotówką rocznie 4.000 K.

3. w Stanisławowie przekształcono istniejącą tam 4 klasową szkołę pospolitą żeńską z prowizorycznymi klasami V. i VI. im. królowej Zofii, na 3 klasową szkołę wydziałową połączoną z 4 klasową szkołą pospolitą żeńską.

Powstała wskutek tego przekształcenia nadwyżkę wydatków na płace nauczycieli pokrywać będzie fundusz szkolny krajowy, jednak tylko po koniec grudnia 1904, poczem nastąpi ponowne zbadanie stosunków majątkowych gminy i na tej podstawie sprawa zostanie na nowo unormowana ;

4. w Sanoku zorganizowano 3 klasową szkołę wydziałową męską połączoną z 4 klasową szkołą pospolitą w miejsce istniejącej tam dotychczas 6 klasowej szkoły wspólnej męskiej. Zwiększony wskutek tego wydatek przyjęto na fundusz szkolny krajowy;

5. w Brodach w miejsce istniejącej tam dotychczas 6 klasowej szkoły wspólnej męskiej zorganizowano 3 klasową szkołę wydziałową połączoną z 4 klasową pospolitą męską. Podwyższony wskutek tego wydatek na płacę nauczycieli ponosić będzie fundusz szkolny krajowy;

6. w Drochobyczu w miejsce istniejącej tam 6 klasowej szkoły wspólnej zorganizowano 3 klasową szkołę wydziałową połączoną z 4 klasową pospolitą męską. Wydatek ponosi fundusz szkolny krajowy;

7. w Jaworowie przekształcono 6. klasową szkołę męską na 3. klasową wydziałową połączoną z 4 klasową pospolitą. Wydatek przyjęto na fundusz szkolny krajowy;

8. w Bochni w miejsce istniejącej tam 6 klasowej szkoły wspólnej męskiej zorganizowano 3 klasową szkołę wydziałową połączoną z 4 klasową pospolitą męską. Wydatek ponosi fundusz szkolny krajowy;

Ustanowienie
nowych sta-
łych posad
nauczycieli
religii w szko-
łach ludo-
wych.

W zeszłorocznem sprawozdaniu z czynności Wydział krajowy podał do wiadomości W. Sejmowi dotychczasowy rezultat postanowienia ustawy z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 81 Dz. ust. kr. co do tworzenia nowych posad stałych nauczycieli religii w szkołach ludowych a zarazem oznajmił, że z udzieleniem swej opinii co do tworzenia nowych posad postanowił wstrzymać się aż do czasu, gdy W. Sejm poweźmie w tej sprawie uchwałę. Gdy komisja szkolna W. Sejmowi dalszego tworzenia posad katechetów w myśl nowej ustawy nie zakwestyonowała, a W. Sejm sprawozdanie tej komisji przyjął do swej wiadomości, zgodził się Wydział krajowy na utworzenie następujących dalszych posad stałych nauczycieli religii, a mianowicie posady.

1) nauczyciela religii obrz. rzymsko-katolickiego dla 4-klasowej szkoły w Sułkowicach, oraz szkół do parafii Sułkowskiej należących a mianowicie: dla 2 kl. szkoły w Rudniku i 1 klasowych szkół w Biertowicach i Jasienicy.

2) nauczyciela religii rzymsko-katolickiej dla 4-klasowej szkoły w Krowdrzy oraz 2-klasowej szkoły w Bronowicach wielkich i dwóch jednoklasowych szkół w Rząsce i Mydlnikach;

3) nauczyciela religii rzymsko-katolickiej dla 4-klasowej szkoły w Liszkach oraz 1-kl. szkoły w Piekarach i trzech szkół 2-klasowych w Nowej wsi szlacheckiej, Kaszowie i w Rącznej;

4) nauczyciela religii rzymsko-katolickiej dla 4-klasowej szkoły w Grzegórzkach, oraz dwóch szkół 2-klasowych w Dąbiu i Prądniku czerwonym.

5) nauczyciela religii rzymsko-katolickiej dla 4-kl. szkoły w Jordanowie, oraz trzech szkół jednoklasowych w Bystrej, Toporzysku i Wysokiej.

6) nauczycieli religii rzymsko-katolickiej i nauczycieli religii greckokatolickiej dla szkół w okręgu Skałackim położonych a wszczególności:

A) nauczycieli religii rzymsko-katolickiej.

a) dla 5-klasowej szkoły mieszanej w Skałacie i należących do rzymsko-katolickiej parafii w Skałacie czterech szkół 1-klasowych w Nowosiółce skałackiej, Krzywczu, Kołodziejówce i Panasówce;

b) dla dwóch 4-klasowych szkół, męskiej i żeńskiej w Grzymałowie, oraz trzech szkół 2-klasowych w Hlibowie, Oknie i Ostapiu, do rz. kat. parafii w Grzymałowie należących;

c) dla 5-klas. szkoły mieszanej w Podwołoczyskach i należących do rz. kat. parafii tamże czterech szkół, a to 2-klasowej w Zadnieszówce i 3-ech jednoklasowych w Mysłowie, Bogdanówce i Dorofijówce;

B) nauczycieli religii greckokatolickiej.

d) dla dwóch szkół 4-klasowych, męskiej i żeńskiej w Grzymałowie.

e) dla 5-klasowej szkoły mieszanej w Podwołoczyskach, oraz należących do greckokatolickiej parafii tamże szkół, a to 2-klasowej w Zadnieszówce i 1-klasowej w Dorofijówce.

7) nauczyciela religii rzymsko-katolickiej, dla 4-klasowej szkoły w Makowie, oraz czterech szkół 1-klasowych w Makowie przy Suchej, Białej, Grzechyńi i Żarnówce;

8) nauczyciela religii rzymsko-katolickiej dla 5-klasowej szkoły mięszanej w Bieczu i dla 1-klasowej szkoły w Strzeszynie.

Udzielając c. k. Radzie szkolnej krajowej powyższych opinij, zaznaczył oraz Wydział krajowy, że na ustanowienie tych 12 nowych posad nauczycieli religii zgodził się w przekonaniu, że na razie niezbędnego potrzebie w tym kierunku zadość stało.

Ustawa o sposobie pobierania od gmin kwot konkurencyjnych na rzecz funduszów szkolnych miejscowych.

Na posiedzeniu z dnia 5. maja 1900 uchwalił Wys. Sejm ustawę, która postanowia, że kwoty konkurencyjne przypadające od gmin na potrzeby rzeczowe szkół, o ile gminy uiszczają je z dodatków gminnych do dodatków bezpośrednich, mają urzędy podatkowe w miarę wpływania tych podatków wypłacać do rąk przewodniczących Rad szkolnych miejscowych albo ich zastępców.

Ustawa ta nie uzyskała dotychczas Najw. sankcyi a to z powodu, że c. k. Ministerstwo podniosło pewne wątpliwości przeciw zaprojektowanemu przez Radę szkolną krajową, w porozumieniu z c. k. kraj. Dyrekcyą Skarbu zmianom w instrukcyi z 14. lipca 1894, które równocześnie z nową ustawą miałyby wejść w życie.

C. k. Ministerstwo zakwestyonowało w szczególności umieszczone w nowej instrukcyi postanowienie, według którego wpłacone do urzędu podatkowego dodatki gminne miałyby przedewszystkiem być używane na cele szkolne, bez względu na inne wydatki gminy i żąda podziału kwot wpływających w stosunku potrzeb szkolnych do ogółu dodatków gminnych.

Trudności stąd wynikające byłyby od razu usunięte, gdyby urzędowi podatkowemu wydano polecenie zarachowywania dodatków gminnych na cele szkolne obłąbnie do innych dodatków gminnych.

Na to jednak c. k. Ministerstwo Skarbu nie chce się zgodzić, twierdząc że jest to niewykonalnem „ze względów technicznych“.

Należy przeto szukać innego sposobu rozwiązania i w tej mierze c. k. Ministerstwo, podając własny projekt, zażądało przedłożenia o nim opinii a względnie innych wniosków w porozumieniu z władzami autonomicznymi i szkolnemi.

Na pismo c. k. Prezydium Namiestnictwa przedstawiające powyższy stan rzeczy i żądające objawienia zdania, odpowiedział Wydział krajowy, że załatwienie tej sprawy w drodze zwykłej korespondencyi urzędowej zapewne nierychło doprowadziłoby do celu i zaproponował odbycie ustnej konferencyi, w której wzięliby udział reprezentanci kraj. Rady szkolnej, c. k. Dyrekcyi Skarbu i Wydziału krajowego. Na tej konferencyi sprawa ta po dokładnem wszechstronnem wyjaśnieniu zostanie prawdopodobnie ostatecznie załatwioną, poczem, jak się spodziewać należy, nie już nie stanie na przeszkodzie przedłożeniu ustawy do Najw. Sankcyi.

Reforma dyscyplinarnego postępowania z nauczycielami ludowymi.

Uchwałą z dnia 9. lipca 1901 r. polecił W. Sejm Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z c. k. Radą szkolną kraj. zastanowił się nad tem, czy artykuły 23—33 ustawy krajowej z dnia 1. stycznia 1889 wymagają zmiany lub uzupełnienia w szczególności co się tyczy toku postępowania dyscyplinarnego i ażeby z wyniku tych badań zdał sprawę na najbliższej sesyi sejmowej.

Rada szkolna krajowa, zapytana pismem Wydziału kraj. z 28. lipca 1901 r. l. 51.125 o zdanie w tej sprawie, oznajmiła pod d. 22. grudnia 1901 r. l. 665, że musi się wstrzymać z wydaniem swojej opinii aż do czasu, „kiedy z będących w toku obrad parlamentarnych w Radzie państwa nad zmianą zasad postępowania dyscyplinarnego, wyłoni się pozytywny rezultat, który, nie przesądając w niczem autonomii krajowej w zakresie ustawodawstwa krajowego co do szkolnictwa ludowego, może cennego dostarczyć materyału do zamierzonej reformy“.

Zakładanie nowych seminariów nauczycielskich.

Uchwałą z dnia 9. lipca 1901 r. wezwał W. Sejm c. k. Rząd do założenia w najkrótszym czasie dalszych Seminarjów nauczycielskich, zwłaszcza w pierwszym rzędzie w Białej.

Wydział krajowy nie otrzymał dotychczas wiadomienia, czyli i jaki skutek rezolucya ta odniosła.

Kurs naukowy żeński w Tarnowie.

Tarnowski oddział Towarzystwa pedagogicznego utrzymuje, począwszy od 1. września 1899 r. przy tamtejszej pięcioklasowej szkole wydziałowej żeńskiej prywatny dopełniający kurs naukowy o trzech latach nauki. Celem tego kursu jest wogóle rozszerzyć i pogłębić wiadomości uczennic z szkoły wydziałowej, przedewszystkiem jednak przysposobić uczennice do składania egzaminu dojrzałości w seminarjum nauczycielskiem.

W b. r. szkol. uczęszcza na r. I. 11 uczennic, na r. II. 9, na r. III. 14, razem 34 uczennic.

Kurs subwencyonuje gmina miasta Tarnowa, miejscowa Rada powiatowa i Kasa oszczędności w łącznej kwocie 700 K. Doliczywszy do tej kwoty 3.264 K. płynące z czesnego i wpisowego, otrzymamy kwotę 3964, jako cyfrę dochodów. Rozchody preliminarzu Zarząd kursu na 5.590 K. tak, że prawdopodobnie niedobór dosięgnie kwoty 1626 K. Wobec tego zwrócił się Zarząd kursu do Wys. Sejmu z petycją o subwencyę, którą Wys. Sejm uchwałą z 8. lipca 1901 przekazał Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedstawienia ewentualnych wniosków.

Wydział krajowy pismem z d. 5. października 1901 r. LW. 50.054 zwrócił się do c. k. Rady szkolnej z prośbą o objawienie zdania, czy i o ile petycya kursu zasługuje na uwzględnienie.

W odpowiedzi c. k. Rada szkolna doniosła, że kurs ten rozwija się pomyślnie i zasługuje na materyalne poparcie z funduszków krajowych w kwocie 800 K. Teu wynik zbadania przekazanej sobie petycji Wydział krajowy podaje do wiadomości Wys. Sejmu, nadmienając, że kwestyi udzielenia subwencyi wobec zamkniętego już preliminarza na r. 1902 na razie nie mógł wzięść pod rozwagę.

Zakład naukowy żeński SS. Urszulanek w Kołomyi.

Dla uczczenia 50-letniej rocznicy panowania Najj. Cesarza Franciszka Józefa I. utrzymała gmina chrześcijańska wspólnie z kasą Oszczędności w Kołomyi fundacyę, na którą złożyły kapitał około 90.000 K. Celem tej fundacyi jest utrzymanie w Kołomyi ochronki dla dzieci ubogich mieszkańców tego miasta, jakoteż wyższego zakładu naukowego żeńskiego z kursem przygotowawczym do Seminarjum nauczycielskiego. Fundacya przeznaczyła dla ochronki osobną realność, a na umieszczenie szkoły wybudowała dom i wprowadziła fundacyę w życie od września 1899, oddając zarząd ochronki na wieczne czasy SS. Służebniczkom, prowadzenie zaś wyższego Zakładu naukowego żeńskiego, również na wieczne czasy, Siostrom Urszulankom z tym warunkiem, że od dnia objęcia Zakładu utrzymanie tak szkoły jak i realności na jej umieszczenie oddanej, będzie wyłącznym obowiązkiem Sióstr Urszulanek.

Objąwszy Zakład w swój zarząd, postarały się SS. Urszulanki natychmiast o całe wewnętrzne urządzenie budynku na cele szkolne własnym nakładem i z dniem 1. września 1899 otworzyły 7 klas prywatnego swego Zakładu z zamiarem uzupełnienia go z czasem dwiema klasami wyższymi i kursem przygotowawczym dla kandydatek na nauczycielki szkół ludowych.

Temu rozszerzeniu i uzupełnieniu zakładu stoi jednak na przeszkodzie brak lokalności na pomieszczenie wyższych klas, fundacya bowiem oddała Siostrom Urszulankom budynek, w którym tylko 6 ubikacyj na pomieszczenie szkoły użytych być może. Wobec tego okazuje się niezbędnem rozszerzenie istniejącego już budynku przez dobudowanie skrzydła na sąsiednim gruncie, które SS. Urszulanki na własność już nabyły. Wydawszy wszystkie swe fundusze na urządzenie domu i Zakładu, jakoteż na kupno sąsiedniej realności, nie mają już SS. Urszulanki potrzebnych środków pieniężnych na konieczne rozszerzenie budynku, którego koszta obliczono na 40.000 K. i z tego powodu wniosły w czerwcu 1901 petycyę do W. Sejmu o udzielenie bezprocentowej

pożyczki w kwocie 40.000 K., spłacalnej w 20 po sobie następujących ratach rocznych po 2.000 K.

Petycję tę przekazał Wys. Sejm uchwałą z 8. lipca 1901 Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i do ewentualnego uwzględnienia przy układaniu preliminarza na r. 1902.

Rada szkolna krajowa w piśmie z 30. listopada 1901 r. l. 34.757 stwierdziła wszystkie w powyższej petycji przytoczone okoliczności i oznajmiła, że Zakład SS. Urszulanek w roku szkolnym 1901/902 obejmuje cztery klasy niższe z planem nauki dla szkół pospolitych czteroklasowych, cztery klasy wyższe i kursa przygotowawcze dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych.

Konwent Urszulanek, sprawując od lat dwóch kierownictwo tego Zakładu z wielką gorliwością i zapobiegliwością, usprawiedliwił w zupełności opinię, jaką w tym względzie cieszy się w kraju. Lustracye Zakładu wykazały znakomity system nauki szkolnej i bardzo dobre teje rezultaty, w uznaniu czego cztery klasy niższe uzyskały już prawo publiczności na podstawie restryktu c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia z 13. marca 1901 l. 33.217. Atoli dla należytego rozwoju potrzebuje ten Zakład koniecznie rozszerzenia lokalności szkolnych, na który to cel jednak SS. Urszulanki nie rozporządzają żadnymi funduszami, a potrzeby swoje opędzają ze skromnych opłat szkolnych. Z tych powodów i ze względu na bardzo dobroczynną i dodatnią działalność petycyonującego zgromadzenia, która przy dalszym rozwoju Zakładu może oddać krajowi niemałe usługi, c. k. Rada szkolna popiera petycję jak najgoręcej z wnioskiem na wyjednanie dla SS. Urszulanek jednorazowego bezzwrotnego zasiłku z funduszków krajowych w kwocie 3.000 K.

Otrzymałszy tę opinię c. k. Rady szkolnej krajowej już po zestawieniu i zamknięciu preliminarza budżetu kraj. na r. 1902, nie mógł Wydział krajowy skorzystać z udzielonemu mu przez Wys. Sejm upoważnienia do uwzględnienia petycji przy układaniu preliminarza na r. 1902. Nadto nasuwały się Wydziałowi krajowemu wątpliwości co do formy, w jakiej ewentualna subwencya miałaby być przyznana. Pod tym względem opinia Rady szkolnej proponująca udzielenie jednorazowego bezzwrotnego zasiłku 3.000 K. różni się od petycji SS. Urszulanek, które proszą nie o zasiłek bezzwrotny ale o pożyczkę 40.000 K. zwrotną w 20 latach. Za udzieleniem takiej pożyczki Wydział krajowy z wielu względów a szczególnie ze względu na stan finansów krajowych przemawiaćby nie mógł.

Również udzielenie bezzwrotnego jednorazowego zasiłku nie wydaje się wskazanem w tym przypadku, chodzi tu bowiem o uzyskanie od razu całej sumy potrzebnej na budowę.

Wobec tego Wydział krajowy sądził, że pomoc kraju mogłaby najłatwiej być udzieloną Zgromadzeniu w formie przyjęcia na fundusz krajowy amortyzacyi i oprocentowania pewnej części pożyczki, jakaby Zgromadzenie zaciągnęło w którejś instytucyi finansowej na hipotekę swej realności. Oświadczył tedy Wydział krajowy SS. Urszulankom, że jeżeliby taką pożyczkę zaciągnęły, przedstawi Wys. Sejmowi wniosek, aby począwszy od r. 1903 wstawiano corocznie przez lat 20 po 300 K. rocznie do budżetu krajowego na oprocentowanie i amortyzację takiej pożyczki hipotecznej.

W odpowiedzi na to Zgromadzenie przedłożyło Wydziałowi krajowemu poświadczenie Dyrekcyi kasy Oszczędności m. Kołomyi, że konwent SS. Urszulanek w Kołomyi otrzymał z teje kasy pożyczkę hipoteczną $5\frac{1}{2}\%$ w kwocie 30.000 koron na hipotekę realności objętych wykazami hipotecznymi l. 1410 i 1490 księgi gruntowej dla II. dzielnicy m. Kołomyi, spłacalną w 24 latach w ratach półrocznych po 1.125 K. Wobec tego uchwalił Wydział krajowy, jeżeli Wys. Sejm inaczej nie postanowi, wstawiać do preliminarza budżetu fund. kraj. od r. 1903 począwszy przez lat 20 corocznie po 300 K. na oprocentowanie i amortyzację wspomnianej wyżej pożyczki.

Prywatna
szkoła średnia
żeńską w Kra-
kowie.

Prywatna szkoła gimnazjalna żeńska w Krakowie otrzymująca z funduszu krajowego subwencję 1.000 K. ma zadanie podawać uczenicom wyższe ogólne, dzisiejszym pojęciom i potrzebom odpowiadające wykształcenie, przysposobić je do należytego spełnienia obowiązków, jakie czekają kobietę w rodzinie i życiu społecznym, przygotować je do studiów uniwersyteckich, ułatwiać tym, które się nauczycielskiemu zawodowi poświęcić zechcą, złożenie egzaminu kwalifikacyjnego na nauczycielki, czy to prywatne czy publiczne w wyższych szkołach, uzdolnić je wreszcie do objęcia posad przystępnych dla kobiet w urzędach i Zakładach tak publicznych jak i prywatnych.

Nauka rozłożoną jest na 5 rocznych kursów, które odpowiadają pięciu wyższym klasom gimnazjalnym. Uczennice, które nie chcą uczyć się języków klasycznych, mogą wstąpić od razu na kurs drugi po złożeniu wstępnego egzaminu z przedmiotów kursu I. oprócz łaciny. Uczennice, które nie zamierzają składać egzaminu dojrzałości, mogą się uwolnić od nauki jednego lub obu języków klasycznych.

Warunki przyjęcia do szkoły są: ukończony 13 rok życia, świadectwo z ukończonej z dobrym postępem przynajmniej 3. klasy szkoły wydziałowej albo odpowiedni egzamin wstępny. Opłata szkolna wynosi 200 K. rocznie w ratach miesięcznych po 20 K.; wpisowe 10 K.

Liczba uczennic z końcem r. szkolnego 1900/901, wynosiła: na kursie I. 33, na II. 21, na III. 18, na IV. 19, razem 91, między nimi 29 wyznania mojżeszowego. Egzamin dojrzałości złożyło 16 uczennic.

Szkoła Sióstr
Felicjanek
w Uhnowie.

Uchwałą z dnia 8. lipca 1901 przekazał Wys. Sejm petycję SS. Felicjanek z Uhnowa o sasiłek na wygubienie grzyba w budynku szkolnym Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i do ewentualnego uwzględnienia przy układaniu preliminarza na r. 1902.

Wydział krajowy zwrócił się więc przedewszystkiem do Rady szkolnej kraj. z prośbą o zbadanie sprawy i objawienie zdania, czyli petycja na uwzględnienie zasługuje. W odpowiedzi otrzymał Wydział krajowy następujące przedstawienie stanu rzeczy:

Przed czterema laty pobudowały SS. Felicjanki w Uhnowie dom własny mieszczący oprócz ubikacji przeznaczonych na mieszkanie zakonnic i kaplicy domowej, także obszerny cztery izby szkolne, które odstąpiły bezinteresownie na pomieszczenie publicznej szkoły ludowej z tego tytułu, że nauczanie w tej szkole jest poruczone zakonnicom ze Zgromadzenia Felicjanek.

Już po upływie dwóch lat ukazał się grzyb domowy, który szerzył się bardzo gwałtownie tak, że dla uratowania budynku od zupełnego zniszczenia, za poradą rzeczoznawcy potrzeba było dawać nowe legary, posadzki, drzwi umieszczać, przewiewy pod posadzką i oczyszczać mury do wysokości jednego metra od posadzki. Adaptacje rozpoczęte w roku ubiegłym mają według obliczenia znawcy spowodować wydatek około 2.400 koron, na pokrycie którego SS. Felicjanki nie miały i nie mają rzeczywiście żadnego funduszu, a najniezbędniejsze wydatki pokrywają z płacy, jaką pobierają jako nauczycielki.

Ze względu na znaczenie tej szkoły i wpływ zbawienny, jaki SS. Felicjanki wywierają pod względem wychowawczym, c. k. Rada szkolna popiera jak najgoręcej powyższą petycję.

Wobec tej opinii naczelnej władzy szkolnej, Wydział krajowy nie wahałby się być skorzystał z upoważnienia danego mu w uchwale Wys. Sejmu i wstawić już w preliminarzu na r. 1902 odpowiednią subwencję na cel restauracji budynku szkolnego. Gdy jednak opinia Rady szkolnej wpłynęła dopiero w drugiej połowie stycznia b. r., kiedy preliminarz na r. 1902 był już w ręku Wys. Sejmu, nie pozostaje nic innego, jak zapreliminować subwencję dopiero w r. 1903, a to w kwocie 1.200 K., która będzie dla Zgromadzenia SS. Felicjanek wydatną pomocą ze strony kraju i pokryje znaczną część poniesionych na restaurację wydatków.

Podwyższenie dotacyi na subwencye dla internatów.

Uchwałą z dnia 8. lipca 1901 wstawił Wys. Sejm do budżetu funduszu kraj. na r. 1901 na subwencję dla istniejących już internatów do rozporządzenia Wydziału krajowego w porozumieniu z Radą szkolną krajową sumę 12.000 K. a zarazem powziął następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby ze względu na wzrastającą liczbę internatów i wielką ich użyteczność, w porozumieniu z Radą szkolną krajową zbadał, o ileby dotychczas im przyznaną subwencję podwyższyć należało i aby na najbliższej sessyi ewentualne wnioski przedstawił“.

O tej uchwale zawiadomił Wydział krajowy pod dniem 14. sierpnia 1901 do l. 49.806 Radę szkolną krajową, dołączając prośbę o udzielenie umotywowanej opinii w tej sprawie.

W piśmie z dnia 22. grudnia 1901, l. 34610 c. k. Rada szkolna krajowa nadmienia na wstępie, że już w r. 1899 przemawiała za podwyższeniem subwencji dla internatów przy seminariach nauczycielskich, zaznaczając, że w poprzednich latach (od r. 1898) na ten cel przeznaczona kwota 6000 zł. czyli 12.000 K. na potrzeby internatów wystarczyć nie może.

Gdy mimoto w budżecie na rok 1900 znalazła się ta sama niedostateczna kwota 12.000 K., Rada szkolna krajowa z przykrością zaznaczyć musiała, że z tego powodu nie tylko nie mogła uwzględnić w swym wniosku słusznych próśb dawnych internatów o podwyższenie dotychczasowej subwencji, lecz przeciwnie, musiała ją uszczuplić w kilku przypadkach, aby z niezmienionej a szczupłej kwoty, mógł wydzielić zasiłek dla internatów nowo powstałych a więc najbardziej potrzebujących zapomogi.

To też odezwą z 24. października 1901 l. 30.824 c. k. Rada szkolna krajowa, powołując się na ten stan rzeczy, podniosła ponownie z naciskiem konieczność podwyższenia dotacyi na internaty, a na umotywowanie tej konieczności przytacza w swej opinii z 22. grudnia 1901 l. 34610, co następuje:

„Kwota 6000 zł. czyli 12.000 K. uchwalana przez Sejm krajowy z roku na rok, nie zmienia się, internatów zaś a w każdym internacie wychowanków przybywa. Chcąc przeto uwzględnić z tej samej kwoty przynajmniej nowo założone cztery internaty o charakterze publicznym i humanitarnym, nie pozostaje nic innego, jak proponować Wydziałowi krajowemu dotkliwe uszczuplenie zasiłków pobieranych dotąd przez dawniejsze internaty. Rzecz oczywista, że zarządy tych internatów, których kierownictwo było przeważnie sprawowane wzorowo, z wielką gorliwością i poświęceniem ze strony osób niem zajętych czują się tem uszczupleniem zniechęcone i tem więcej dotknięte, że wykazując coraz większy rozwój przedsięwzięcia i za nim idącą większą potrzebę funduszy, żywiły słuszną nadzieję wydatniejszego lub przynajmniej nie umniejszonego zasiłku.

Podobnego zawodu doznają i powstające za inicjatywą osób prywatnych internaty, których już zgoła niepodobna w tych warunkach obdzielić, a położenie Dyrekcji seminariów jest tu tem trudniejsze, że działając w dobrane zrozumianym interesie swych zakładów i w duchu wskazówek c. k. Rady szkolnej krajowej, która w tej mierze spełnia tylko intencje Sejmu krajowego, dokładają wszelkiego starania, aby chętne i zaufania godne osoby do zakładania miejscowych internatów skłaniać i w tym celu czynią im nadzieję uzyskania dla nich materyalnego poparcia.

Jeżeli zatem opinia, wielokrotnie w Sejmie objawiona a doświadczeniem wszechstronnem niewątpliwie stwierdzona, że należy dążyć do zakładania jak najliczniejszych i o ile możności niezbyt przepełnionych internatów, jest słuszna i na wprowadzenie w czyn w najszerszej mierze zasługuje, to nieuniknionem tego przekonania następstwem jest, że kraj dla urzeczywistnienia tych intencji winien ofiarować prywatną poprzec znaczniejszym ze swych funduszy zasiłkiem. Dlatego Rada szkolna krajowa oświadcza się za podwyższeniem dotacyi na ten cel przeznaczonej z kwoty 12.000 K. na 20.000 K. rocznie.

Wydział krajowy, uważając wobec powyższej opinii podwyższenie subwencji na utrzymanie internatów za niezbędne, a z drugiej strony licząc się ze stanem funduszy krajowych, uchwalił, jeżeli Wys. Sejm inaczej nie posta-

nowi, wstawiać począwszy od r. 1903 do preliminarza fund. kraj. na cel powyższy zamiast dotychczasowych 12.000 K. zasiłek w kwocie 16.000 K. rocznie.

Rezolucye
sejmowe w
sprawie szkół
średnich.

Na posiedzeniu z dnia 4. lipca 1901 powziął W. Sejm przy załatwieniu sprawozdania Komisji szkolnej o stanie szkół średnich następujące uchwały:

1. Sejm wzywa c. k. Rząd ponownie, aby naukę historii kraju rodzinnego, uznał za obowiązkową w gimnazyach.

2. Sejm wzywa c. k. Rząd ponownie, aby ustanowił posady lekarzy szkolnych przy szkołach średnich, na razie przynajmniej przy szkołach średnich lwowskich i krakowskich.

3. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby przystąpił w bieżącym roku do budowy tych gmachów szkolnych, na które odpowiednie kwoty w budżecie państwa są preliminowane t. j. gimnazjum I. i V. we Lwowie, a nadto aby zarządził budowę gmachu dla gimnazjum w Brzeżanach i dla gimnazjum Franciszka Józefa w Tarnopolu.

4. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby w miarę przybywania ukwalifikowanych sił nauczycielskich, przystąpił do założenia nowych szkół średnich, uwzględniając przytem przedewszystkiem potrzebę założenia większej liczby szkół realnych. W tym celu przekazuje się Radzie szkolnej do zbadania i uwzględnienia petycye gmin Nowy Targ, Mielec, Sokal, Czortków, Rzeszów, Żywiec, Rohatyn, Śniatyn i Tarnobrzeg i wniosek posła Skrzyńskiego o założenie szkoły realnej w Gorlicach.

5. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby w celu uzyskania większej liczby kwalifikowanych nauczycieli do nauczania języka niemieckiego pomnożył liczbę stypendyów, ustanowionych do kształcenia takich nauczycieli w uniwersytetach pozakrajowych niemieckich, a zarazem, aby pomnożył liczbę i odpowiednio podwyższył kwoty półrocznych stypendyów, wypłacanych za prace konkursowe członkom seminarjów na fakultetach filozoficznych obu krajowych uniwersytetów ustanowionych.

6. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby uznał naukę religii za obowiązkowy przedmiot egzaminu dojrzałości w szkołach średnich.

7. Sejm wzywa c. k. Radę szkolną krajową, aby dopilnowała wykonania zakazu uczęszczania młodzieży szkół średnich na te przedstawienia teatralne, które dla niej są niestosowne.

C. k. Rada szkolna oznajmiła Wydziałowi krajowemu, że przedłożyła Panu c. k. Ministrowi wyznań i oświecenia relacją z 7. stycznia 1901 l. 676 Pr. R. sz. kr. dokładne sprawozdanie o teraźniejszym stanie szkół średnich i przedstawiła celem uchylecia niedostatków, a mianowicie przepełnienia pojedynczych zakładów naukowych program sanacyi, w każdym razie nie normalnych stosunków, w jakich się znachodzą galicyjskie szkoły średnie.

Przedewszystkiem co do utworzenia nowych szkół średnich zwrócono uwagę Ministerstwa na konieczną potrzebę utworzenia z filii przepełnionych zakładów naukowych, szkół samoistnych a mianowicie gimnazyów w Tarnowie i Rzeszowie, jak niemniej przeistoczenie filii lwowskich gimnazyów V. i Franciszka Józefa na samoistne gimnazya, dalej utworzenie z dotychczasowych filii nowych szkół realnych w Lrakowie i Lwowie. Przy omawianiu kwestyi tworzenia nowych szkół średnich w miejscowościach, w których szkół takich dotychczas niema, zaznaczono, że pod tym względem nie powinna być decydującą wysokość ofiarowanych na rzecz szkoły przez petycyonującą gminę prestatyci lecz głównie okoliczność, czy nowa szkoła przyczyni się do odciągnięcia zbytejnej ilości uczniów z Zakładów przepełnionych, tudzież faktyczna potrzeba odnośnej części kraju, i poleciła Rada szkolna krajowa do uwzględnienia petycye gmin Gorlice, Mielec, Nowy Targ, Sokal, Śniatyn, Żywiec, Czortków i Wieliczka o założenie szkół średnich, pozostawiając z natury rzeczy stopniowe organizowanie projektowanych szkół, w miarę możliwości finansowych i wydatności współdziałania gmin petycyonujących mniej lub więcej wczesnemu zrealizowaniu.

Wskazano dalej na konieczną potrzebę systemizowania nowych posad nauczycielskich, a wreszcie na nagłą potrzebę dostarczenia licznym szkołom średnim w kraju wygodniejszych obszerniejszych pomieszczeń.

Załatwiając częściowo wspomnianą relację Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej i petycyę gmin miejskich o zakładanie szkół średnich, oznajmił Pan c. k. Minister wyznań i oświecenia reskryptem z 24. stycznia 1902 l. 33.527 ex 1901, że jakkolwiek zupełnie uznaje potrzebę pomnożenia, w stosunku do cyfry ludności i stale rozwijającego się przemysłu istniejących niedostatecznej ilości szkół realnych w Galicyi, obecnie z powodu trudnego finansowego położenia z jednej, a naglącej akcji co do szkół średnich w innych krajach koronnych z drugiej strony, mógłby tylko stopniowo uwzględnić propozycyę mającą na celu zakładanie w Galicyi nowych szkół realnych, reflekując na razie na utworzenie w Galicyi jednej państwowej szkoły realnej, przyczem pozostawił tutejszemu ocenieniu, którą z odnośnych petycyi należałoby przedewszystkiem uwzględnić.

Wobec tego stanu rzeczy c. k. Rada szkolna krajowa po dokładnem zbadaniu wszystkich decydujących okoliczności uchwaliła na posiedzeniu gremialnem z 3. marca 1902 poprzeć u Ministerstwa wyznań i oświecenia przedewszystkiem petycyę gminy miasta Śniatyna, o założenie w tej gminie państwowej szkoły realnej, od początku roku szkolnego 1903/4. Odnośne dalsze rokowania z gminą miasta Śniatyna są jeszcze w toku.

W kierunku uznania historii kraju rodzinnego za obowiązkową w gimnazyach odniosła się c. k. Rada szkolna krajowa do c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia relacją z 24. stycznia 1902 l. 35.366, w sprawie ustanowienia posad lekarzy szkolnych przy szkołach średnich przynajmniej we Lwowie i w Krakowie relacją z 9. stycznia 1902 l. 35.381, względem uznania nauki religii za obowiązkowy przedmiot egzaminu dojrzałości w szkołach średnich relacją z 24. stycznia 1902 l. 35.368, w sprawie uzyskania większej liczby kwalifikowanych nauczycieli języka niemieckiego relacją z 22. grudnia 1901 l. 35.383.

Co do rezolucyi sejmowej wzywającej c. k. Radę szkolną krajową, aby dopilnowała wykonanie zakazu uczęszczania młodzieży szkół średnich na te przedstawienia teatralne, które dla niej są niestosowne, c. k. Rada szkolna nie widziała potrzeby wydawania w powyższej mierze nowych zarządzeń, ponieważ obowiązujące przepisy szkolne zawierają dostateczne w tym względzie postanowienia i dają dyrektorom szkół średnich możność zakazania młodzieży szkolnej uczęszczania na niestosowne dla niej teatralne przedstawienia.

Przystępując do rezolucyi sejmowej tyczącej się budowy gmachów szkolnych, zauważa się, że ze względów hipotecznych nie zawisłych od c. k. Rady szkolnej krajowej zaledwie teraz dopiero można było zawrzeć kontrakt kupna gruntu pod budowę I. gimnazjum we Lwowie, zawarcie takiegoż kontraktu co do gruntu dla gmachu V. gimnazjum, które również z powodu trudności hipotecznych doznało odwołki, nastąpi, jak się obecnie spodziewać można, już w najbliższym czasie.

W sprawie budowy nowego gmachu dla gimnazjum w Brzeżanach oświadczył Pan c. k. Minister wyznań i oświecenia reskryptem z 9. stycznia 1902 l. 9.512/900, że ze względów budżetowych nie można sprawy tej rozwiązać przez budowę gmachu kosztem Skarbu Państwa i pozostawia wykonanie tej budowy gminie miasta Brzeżan przy użyciu ofiarowanego swego czasu na utrzymanie gimnazjum kapitału w papierach wartościowych w nominalnej wartości 81.500 K., przyczem administracya Oświecenia uczestniczyć będzie ewentualnie w nadwyżce kosztów budowy. Budynek ten wynajmowałby Skarb Państwa od gminy na pomieszczenie gimnazjum oczywiście za odpowiednim czynszem rocznym.

Rokowania pod tym względem pozostające w związku z proponowanem zniesieniem względnie zrelewowaniem dotychczasowych świadczeń w naturze Skarbu dóbr Brzeżan, zostają równocześnie wdrożone.

Co do budowy nowego gmachu dla gimnazjum Franciszka Józefa w Tarnopolu zauważa się, że budowa ta w zasadzie postanowiona, będzie mogła

być rozpoczętą, skoro ukończone zostaną właśnie w toku będące rokowania o zakupno gruntu pod budowę.

Petycja gminy m. Myślenice o ulgi w prestacyi szkolnej.

Uchwałą z dnia 8. lipca 1901 przekazał Wys. Sejm petycję gminy m. Myślenic o odpisanie zaległych po koniec roku 1900 prestacyj na płace nauczycieli i obniżenie dotychczasowej prestacyi w rocznej kwocie 1800 K z dochodu majątku zakładowego, Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z c. k. Radą szkolną kraj. i zdania sprawy na przyszłej sesji sejmowej.

W wykonaniu tej uchwały odniósł się Wydział krajowy pismem z dnia 1. października l. 66696 do Rady szkolnej krajowej, z prośbą o opinię w tej sprawie.

C. k. Rada szkolna krajowa zarządziła wobec tego rozprawę dla zbadania stosunków majątkowych gminy na dzień 6. listopada 1901 r., a po jej przeprowadzeniu oświadczyła w piśmie z d. 30. listopada 1901 r. l. 33.672 gotowość obniżenia gminie m. Myślenic dotychczas opłacanej prestacyi z dochodu majątku zakładowego, skoro tylko otrzyma w tej mierze opinię Wydziału krajowego.

Komisyjne zbadanie dochodu z majątku zakładowego gminy Myślenice przeprowadzone w dniu 6. listopada 1901 w obecności delegata Wydziału krajowego wykazało następujący stan czystych dochodów gminy z majątku zakładowego:

w r. 1894	3.706	złr.	19	ct.
" " 1895	9.189	"	77	"
" " 1896	7.463	"	73 ¹ / ₂	"
" " 1897	10.823	"	44	"
" " 1898	4.212	"	60	"
" " 1899	5.641	"	98 ¹ / ₂	"
" " 1900	4.477	"	45	"
" " 1901 (wedł. budżetu)	6.795	"	42	"
" " 1902 (preliminowano)	7.222	"	33	"

Zważywszy, że przy wymiarze obecnie przez gminę opłacanej prestacyi przyjęto za podstawę dochód z majątku w kwocie 11.915 zł. 91 ct., gdy przeciętny dochód wynosił 6.538 zł. 82 ct., zważywszy dalej, że gmina opłaca osobną prestacyę z mocy dobrowolnego zobowiązania w rocznej kwocie 1.361 zł. 50 ct., która przewyższa znacznie 6% prestacyę ustawową, ponieważ wreszcie stosunki majątkowe gminy znajdują się w niepomyślnym stanie, Wydział krajowy oświadczył się zatem, aby gminie m. Myślenice obniżono począwszy od dnia 1. stycznia 1901 (pierwszego) dotychczas opłacaną z dochodu majątku zakładowego prestacyę w kwocie 1800 K. na 1000 (tysiąc) K. rocznie z tem jednakże zastrzeżeniem, że gmina będzie obowiązana całą po koniec r. 1900 zalegającą prestacyę w zupełności uiścić.

Petycja gminy m. Wieliczki o obniżenie prestacyi szkolnej.

Uchwałą z dnia 8. lipca 1901 przekazał Wysoki Sejm petycję gminy m. Wieliczki o obniżenie prestacyi z dochodu majątku zakładowego na płace nauczycieli ludowych, oraz z zwrócenie tej gminie różnicy między dotychczasową prestacyą, a nową, za czas od roku 1895 Wydziałowi krajowemu wraz z c. k. Radą szkolną krajową do zbadania z możliwem uwzględnieniem i zdania sprawy na najbliższej sesji.

W wykonaniu tej uchwały zwrócił się Wydział krajowy pismem z dnia 24 października 1901 l. 48985 do c. k. Rady szkolnej krajowej z propozycją przeprowadzenia ponownego dokładnego zbadania tak dochodu z majątku zakładowego gminy, jakoteż w ogóle stanu finansowego.

Rozprawa komisyjna, w tym celu zwołana, odbyła się w Wieliczce w obecności delegata Wydziału krajowego i reprezentantów gminy w dniu 5. grudnia 1901.

Na podstawie wyników tego komisyjnego badania, uchwalił Wydział krajowy na Radzie z dnia 7. lutego 1902 zaproponować c. k. Radzie szkolnej krajowej, obniżenie gminie m. Wieliczki prestacyi szkolnej, opłacanej z dochodu majątku zakładowego, za rok 1901 o 4000 K., zaś od 1. stycznia 1902

o 5000 K., a na tej podstawie zmieni c. k. Rada szkolna krajowa swe orzeczenie z dnia 4. lutego 1895 l. 31168/94.

Petycja gminy m. Mielca o odpisanie zaległych prestacyj szkolnych.

Uchwałą z dnia 8. lipca 1901 r. przekazał Wysoki Sejm petycję gminy m. Mielca o odpisanie zaległych prestacyj szkolnych, Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową i zdania sprawy na przyszłej sesji sejmowej.

Wydział krajowy zwrócił się do c. k. Rady szkolnej krajowej o opinię w tej sprawie pismem z dnia 1. października 1901 l. 66.697, która, w uwzględnieniu tej okoliczności, że gminie m. Mielca zniżono począwszy od dnia 1. stycznia 1895 prestacyę szkolną z dochodu majątku zakładowego gminy, orzeczeniem c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 10. października 1901 r. l. 28.978, z rocznej kwoty 1.700 K. na rocznych 1.000 K., a to na podstawie komisijnego dochodzenia, przedsięwziętego w dniu 9. maja b. r. i w myśl pisma Wydziału krajowego z dnia 20. września 1901 r. l. 33.342, uznała petycję gminy m. Mielca o odpisanie zaległych prestacyj szkolnych za bezprzedmiotową, do którego to zdania Wydział krajowy w zupełności się przychyła.

Petycja gminy miasta Limanowy o obniżenie prestacyj szkolnej.

Uchwałą z dnia 8. lipca 1901 r. przekazał Wys. Sejm petycję gminy m. Limanowej o uwolnienie od dobrowolnie przyjętej prestacyi na płace nauczycieli w rocznej kwocie 200 K., Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną kraj. i zdania sprawy na przyszłej sesji sejmowej.

Rada szkolna kraj. odezwą z 15. grudnia 1901 r. l. 35.591 oznajmiła Wydziałowi kraj., że mimo przychylnej opinii Wydziału Rady pow. w Limanowej, nie może oświadczyć się za uwzględnieniem tej petycyi, ponieważ powyższa dobrowolna prestacya łącznie z ustawową przedstawia zaledwie 10% podatków bezpośrednich a nadto z powodu że przedłożenie zamknięcia rachunków gminnych z lat 1899 i 1900 wykazuje dość pomyślny stan majątkowy gminy m. Limanowy.

Wobec tej opinii Wydział krajowy nie może Wys. Sejmowi przedstawić wniosku na uwzględnienie powyższej petycyi.

Petycja gminy m. Sanoka o uwolnienie od obowiązku zwrotu wypłaconych przez fundusz szkolny krajowy, w zastępstwie gminy, pensyi wdowich i emerytalnych za czas od r. 1883 po koniec r. 1896.

Wysoki Sejm przekazał uchwałą z dnia 8. lipca 1901 r. petycję gminy m. Sanoka o uwolnienie od obowiązku zwrotu wypłaconych przez fundusz szkolny krajowy, w zastępstwie gminy, pensyi wdowich i emerytalnych za czas od roku 1883 po koniec r. 1895 Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową i zdania sprawy na przyszłej sesji sejmowej.

W odpowiedzi na odnośne pismo Wydziału krajowego z dnia 1. października 1901 l. 66.699, odpowiedziała c. k. Rada szkolna krajowa pismem z dnia 27. listopada 1901 l. 29.860, że uważa rozstrzygnięcie tej kwestyi za przedwczesne, jak długo nie zostanie załatwiony rekurs, wniesiony w tej samej sprawie przez gminę m. Sanoka do c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty.

Powszechne wykłady uniwersyteckie w Uniwersytecie Lwowskim.

Za przykładem innych uniwersytetów uchwalił senat uniwersytetu lwowskiego w r. 1898 zorganizowanie powszechnych wykładów uniwersyteckich. Wykłady te weszły w życie w roku szk. 1899/1900, w którym urządzono szereg (254) wykładów we Lwowie, Stryju, Tarnopolu i Drohobyczu, z których korzystało razem 29.530 osób, tzn. przeciętnie 116 na jednym wykładzie. W roku następnym 1900/1901 wykładano także w Brodach, Przemysłu, Samborze, Stanisławowie i Złoczowie; prelekcyi było 326, osób na nich 62.515, przeciętnie na jednym wykładzie 192 osób. Wydatki z tymi wykładami połączone opędził w r. 1899/1900 zarząd wykładów z subwencyi c. k. Ministerstwa wyzn. i ośw. w kwocie 4.000 K. i opłaty wstępu, które przyniosły

3.710 K. 19 h., razem 6.710 K. 19 h. tak, że z zamknięciem rachunków pozostało w kasie 563 K. 81 h.

Rok następny 1900/1901 był jednak dla wykładów pod względem materalnym niekorzystnym mimo zwiększonej frekwencji publiczności, mimo ponownej subwencji c. k. Ministerstwa wyzn. i ośw. w kwocie 4.000 K., okazuje się niedobór 1.823 K. 7 h., który po doliczeniu zużytego zapasu kasowego z r. szk. 1899/1900 w kwocie 563 K. 81 h. wzrosnie do sumy 2.386 K. 88 h. Niedobór ten spowodowany został tem, że Zarząd wykładów więcej urządził w tym roku wykładów na prowincyi, które naturalnie znacznie więcej kosztów pociągają, niż wykłady we Lwowie. Zarząd wykładów, będąc więc w bardzo krytycznem położeniu, wniósł w grudniu 1900, a następnie także 19. czerwca 1901 do Wysokiego Sejmu petycję o subwencję, które Wysoki Sejm uchwałą z dnia 8. lipca 1901 przekazał Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedstawienia ewentualnych wniosków.

Wydział krajowy z uwagi na bezsprzecznie pożyteczną dla ogółu działalność wykładów i ich świetny rozwój (w drugim roku istnienia wykłady mają wogóle o 33.215 osób, na jednym wykładzie przeciętnie o 76 osób więcej, niż w roku pierwszym) dalej ze względu, że wykłady takie obliczone na audytorium nawet z ludzi najuboższych w żaden sposób nie mogą się opłacać, (co uznając Sejm dolnoaustriacki udzielił podobnym wykładom uniwersyteckim w Wiedniu subwencji w kwocie 2.000 K.) wreszcie z uwagi, że w razie odmówienia zasiłku Zarząd nie mógłby urządzić wykładów w miastach prowincjonalnych, które bezwątpienia więcej podobnych wykładów potrzebują, niż Lwów, postanowił przedstawić Wysokiemu Sejmowi wniosek na udzielenie Zarządowi powszechnych wykładów uniwersyteckich w Uniwersytecie lwowskim zasiłku w rocznej kwocie 1.000 K., i kwotę tę wstawił do preliminarza rubr. VII. wydatków funduszu kraj. na r. 1902.

Fundusz szkolny krajowy.

Zaległości czynne odebrane od byłych funduszów szkolnych okręgowych.

Należności czynne byłych funduszów szkolnych okręgowych przełane do funduszu szkolnego krajowego, wynosiły z końcem października 1900. według ostatniego sprawozdania ogółem 159.448 K. 47 gr.

Zaległość ta jednak ulega i ulegać będzie ciągłym zmianom, aż do zupełnego jej umorzenia, a to z powodu, że c. k. krajowa Rada szkolna przeprowadza jeszcze dalsze obrachunki ze stronami konkurencyjnymi i na podstawie tych obrachunków prostuje zaległości przez c. k. Urzędy podatkowe pierwotnie wykazane. Na podstawie takich poszczególnych obrachunków odpisano w czasie 1. listopada do końca grudnia 1900 r. od powyższej zaległości ogółem kwotę . . . 368 K. 69 gr. natomiast dopisano ogółem kwotę . . . 959 „ 92 „
czyli w porównaniu dopisano ogółem 591 „ 23 „

Ogółem należności czynne z powyższego tytułu wynosiły z końcem roku 1900 kwotę 160.039 K. 70 gr.
Na poczet tej należności spłacono w powyższym czasie pozostało w zaległości z końcem r. 1900 ogółem 3.397 „ 97 „
jak to w zamknięciu rachunków za rok 1900 wykazano, z której wedle budżetu miałyby wpłynąć w roku 1901 kwota 40.000 K. 156.641 K. 73 gr.

Na podstawie powyżej wymienionych obrachunków tudzież z powodu przeniesienia do rubryki prestacye szkolne odpisano w ciągu roku 1901 od powyższej zaległości ogółem 622 K. 47 gr.

Ogółem należności czynne z powyższego tytułu wynoszą z końcem października 1901 r. kwotę	156.019 K. 26 gr.
Na poczet tej należności spłacono w roku 1901 po koniec października t. j. do czasu, do którego nade- słane zostały dzienniki kas rządowych	14.961 „ 39 „
pozostaje zatem zaległość z końcem października 1901	<u>141.057 K. 87 gr.</u>

Oprócz tego miał fundusz szkolny krajowy do żądania od miejskiego funduszu szkolnego okręgowego krakowskiego tytułem zwrotu udzielonych z funduszu krajowego po koniec roku 1894 zaliczek kwotę	262.490 K. 80 gr.
Z kwoty tej odpisano na podstawie aktu LW. 67882 ex 1900 ogółem kwotę	13.184 „ 18 „
pozostała reszta	<u>249.306 K. 62 gr.</u>

którą Wysoki Sejm uchwałą z dnia 8. lipca 1901 r. przy
LW. 48.981 ex 1901 zezwolił spłacić w 20 równych
rocznych ratach poczynszy od r. 1900.

Na poczet tej należności zapłaciła gmina Kra- ków dnia 26. lutego 1901 artykuł dziennika 10 kwotę	7.536 K. 70 gr.
pozostaje przeto z tego tytułu w zaległości z końcem października 1901 r. kwota	241.769 K. 92 gr.

Oprócz tego znajduje się na przypisie w księgach kontowych fundu-
szu szkolnego krajowego kwota 69.512 K., jako zwrot zaliczki udzieionej miej-
skiemu funduszowi szkolnemu okręgowemu krakowskiemu w roku 1895, której
płynność wszakże zależną jest od sprawdzenia przez c. k. Radę szkolną kra-
jową zamknięcia rachunków za ten rok, czego jednak dotychczas nie uczy-
niono pomimo urgensów.

Prestacje
szkolne.

Należność zaległa z początkiem roku 1900 z tytułu wszystkich pre-
stacyi szkolnych wynosiła wedle zamknięcia rachunków za rok 1899
kwotę 891.263 złr. 77 $\frac{1}{2}$ ct. w. a. czyli 1,782.527 K. 55 gr.

Należność bieżąca za rok 1900 wedle zamknię- cia rachunków za ten rok wynosiła	2,870.542 „ 74 „
Razem	<u>4,653.070 K. 29 gr.</u>

z tego odpisano w ciągu roku 1900 ogółem	86.141 „ 44 „
pozostało	<u>4,566.928 K. 85 gr.</u>

na to zapłacono w roku 1900	2,735.398 „ 84 „
---------------------------------------	------------------

pozostała zaległość z końcem r. 1900	1,831.530 K. 01 gr.
--	---------------------

a po strąceniu zaległości biernych w łącznej kwocie	80.591 „ 04 „
właściwa zaległość czynna z końcem r. 1900 wynosi	<u>1,750.938 K. 97 gr.</u>

Należność bieżąca prestacyi szkolnych za rok 1901 wynosi wedle budżetu	2,715.000 K. — gr.
ogólna należność na rok 1901	<u>4,465.938 K. 97 gr.</u>

Na poczet tej należności wpłynęło po koniec października 1901	1,991.182 „ 96 „
--	------------------

Niespłacone prestacje z końcem października 1901 r. wnoszą	2,474.756 K. 01 gr.
---	---------------------

Celem spiesznego i energicznego ściągania tych zaległych prestacyi,
o ile one nie są spłacane razem z podatkami, przesyła się co pół roku szcze-
gółowe wykazy wszystkim c. k. Starostwom, a zarazem uprasza się równocze-
śnie Prezydium c. k. Namiestnictwa o przynaglenie w tej sprawie.

Ostatnie takie zarządzenie, dotyczące stanu zaległości po koniec
czerwca 1901 wydano do LW. 71.900/901.

Oprócz tego przeprowadza się liczne specjalne korespondencye w tej
mierze,

Zaliczki na budynki szkolne.	Stan niespłaconych zaliczek na budynki szkolne z końcem r. 1899 wynosił 13.381 złr. 70 1/2 ct. w. a., czyli	26.763 K. 41 gr.
	w roku 1900 odpisano	137 " — "
	pozostało	26.626 K. 41 gr.
	natomiast dopisano w r. 1900 z powodu sprostowania	8 " 91 "
	razem stan	26.635 K. 32 gr.
	na to spłacono w roku 1900	9.341 " 33 "
	stan niespłaconych zaliczek z końcem roku 1900	17.293 K. 99 gr.
	z której to kwoty wedle budżetu miałyby wpłynąć w r. 1901 4.970 K.	

W ciągu r. 1901 do końca października spłacono 2.705 " 68 "

stan niespłaconych zaliczek z końcem października 1901 14.588 K. 31 gr.

Od czasu utworzenia po myśli uchwały Wysokiego Sejmu z 22. września 1892 osobnego funduszu pożyczkowego na budowę szkół nie udziela się już zaliczek z funduszu szkolnego krajowego, lecz tylko ściągają się raty dotychczas niespłacone.

Pretensje do Skarbu Królestwa Polskiego. Sprawa rewindykacji kapitałów od rządu rosyjskiego, należących się funduszowi szkolnemu krajowemu, mimo urgensów wniesionych do c. k. Namiestnictwa dotychczas załatwioną nie została.

Taksy szkolne.	Zaległe należitości taks spadkowych przypadające na rzecz krajowego funduszu szkolnego wynosiły z początkiem r. 1900 ogółem	59.180 K. 01 gr.
	Należytość za rok 1900	121.853 " 81 "
	razem	181.033 K. 82 gr.
	z tego odpisano w roku 1900 ogółem	3.251 " 52 "
	pozostałość	177.782 K. 30 gr.
	w roku 1900 spłacono	95.235 " 39 "
	zaległość z końcem roku 1900 wynosiła	82.546 K. 91 gr.
	kwota preliminowana na rok 1901	85.000 " — "
	razem	167.546 K. 91 gr.
	na co spłacono po koniec października 1901	91.512 " 88 "
	a więc stan niespłaconych taks spadkowych z końcem października 1901 wynosi	76.034 K. 03 gr.

Odezwą Wydziału krajowego do LW. 20.475/901 i 25.160/901 przesłano wszystkim c. k. Starostwom szczegółowe wykazy zaległych z końcem roku 1900 taks szkolnych z wezwaniem ściągnięcia tychże, a równocześnie proszono Prezydium c. k. Namiestnictwa o przynaglenie Starostw do tej czynności.

Oprócz tego prowadzi się w tej sprawie z c. k. Sądami, Starostwami, Urzędami podatkowymi, Dyrekcyami skarbowemi i Magistratem lwowskim bardzo liczne korespondencje, które się ustawicznie wzmagają.

Inne należitości funduszu szkolnego krajowego.	Inne należitości czynne wynosiły z końcem roku 1900, a to:	
	Odsetki od kapitałów	1.987 K. 86 gr.
	Dochody z dóbr i realności i innych praw	5.736 " 27 "
	Daniny	358 " 14 "
	Rozmaite wpływy	27.944 " 78 "
	razem	36.027 K. 05 gr.
	Należitości bieżące na rok 1901 wedle budżetu:	
	Odsetki od kapitałów	68.751 " — "
	Dochody z dóbr, realności i innych praw	43.418 " — "
	Daniny	704 " — "
	Zysk ze sprzedaży książek szkolnych	5.670 " — "
	Dodatek z c. k. Skarbu Państwa	109.886 " — "
	Rozmaite wpływy	— " — "
	Ogółem należytość przypadająca do spłaty w r. 1901 wynosi	264.456 K. 05 gr.

Z tego odpisano w ciągu r. 1901 do 31. października .	25.377 K. 62 gr.
pozostało .	239.078 K. 43 gr.
Na to wpłynęło do końca października 1901 .	186.079 „ 54 „
Pozostaje do pobrania z końcem października 1901 .	52.998 K. 89 gr.

Zaległości te w znacznej części wpłyną po koniec roku 1901 zwłaszcza odsetki od kapitałów i zysk ze sprzedaży książek szkolnych, które to należności płatne są w grudniu, tudzież dodatek z c. k. Skarbu Państwa płatny w ratach miesięcznych.

Fundusz
szkół ludo-
wych z roku
1872.

Majątek tego funduszu wynosił z końcem roku 1900 w gotówce 1 gr., w efektach nominalnej wartości 203.964 K. 51 gr.	
Odsetki od efektów w roku 1901 przyniosły dochodu około 8.100 K., z którego rozdzielono tytułem bezzwrotnych zasiłków na budowę szkół, a to:	
po 800 K. gminom: Januszowa, Krasiejów, Ropa, Szebnia i Spytkowice razem .	4.000 K.
gminie Budki nieznanowskie	600 „
„ Brzyska Wola	500 „
„ Butyny	440 „
po 400 K. gminom: Czerniława, Królik polski, Królik wołoski, Równia i Sienków razem .	2.000 „
gminie Przedzrymichy wielkie	300 „
„ Byków	200 „
razem rozdzielono .	8.040 K.

IV. Sprawy teatralne.

Teatr polski
we Lwowie.

Komisya ustanowiona przez Reprezentacyę miejską do czuwania nad kierownictwem teatru miejskiego we Lwowie w zakresie artystycznym i administracyjnym przedłożyła Radzie miejskiej pierwsze swe sprawozdanie, obejmujące okres od 4. października 1900 (data otwarcia nowego teatru miejskiego) do 30. września 1901 r. Sprawozdanie to w swej części administracyjnej zawiera zestawienie wydatków i przychodów teatru miejskiego w powyższym okresie, które dla informacji W. Sejmku o stosunkach finansowych teatru tu zamieszczamy.

Wynik zamknięcia rachunków przedstawia się, jak następuje:

W y d a t k i :

1. Czynsz dzierżawny	20.000 kor. — hal.
2. Płace artystów, honoracye, tantiemy autorów, koszta zwyczajne wieczorne	575.147 „ 90 „
3. Płaca i pauszal Dyrektora	18.000 „ — „
4. Płace personalu kancel.	11.286 „ 68 „
5. Wydatki kancel.	1.674 „ 37 „
6. Płace maszynistów i mechaników	23.029 „ — „
7. Płace służby, krawców, fryzjera	23.775 „ 38 „
8. Światło i opał	42.328 „ 65 „
9. Asekuracja od ognia i wypadków	3.140 „ 15 „
10. Kasa chorych	2.244 „ 05 „
11. Podatek zarobkowy od przedsiębiorstw	988 „ — „
12. Konserwacya inwentarza	3.628 „ 15 „
13. Ogólne wydatki rozmaite	14.200 „ 27 „
14. 6% od włożonego przez dzierżawcę kapitału	3.293 „ 06 „
15. Koszta powiększenia inwentarza	60.000 „ — „
razem .	782.725 kor. 70 hal.

P r z y c h o d y :

1. Abonamenty, wpływy ze sprzedaży biletów, szatni, programów	609.489 kor. 85 hal.
2. Subwencya Sejmu	48.400 „ — „
3. Czynsz za bufet	2.300 „ — „
4. Dochody przygodne	14.568 „ 30 „
razem	674.758 kor. 15 hal.
Z porównania wydatków wynoszących	782.725 „ 70 „
z przychodami	674.758 „ 15 „

okazuje się niedobór w kwocie 107.967 kor. 55 hal.
który dyrektor teatru p. Pawlikowski pokrył z własnych funduszków.

O stronie artystycznej teatru miejskiego we Lwowie, komisya teatralna tak się wyraża :

„Przystępując do oceny artystycznej działalności nowego teatru, komisya zaznacza, iż pod tym względem zadanie jej jest w wysokim stopniu ułatwione. Powszechne zainteresowanie wywołane niezwykłym rozkwitem sztuki polskiej na deskach nowego wspaniałego budynku sprawiło, iż wszystkie poważne dzienniki nietylko szczegółowo oceniały każdą wystawioną sztukę, — a to zarówno z działu dramatu jak i opery, ale ponadto z końcem ubiegłego sezonu w łamach swych poumieszczały obszernie, całoroczne sprawozdania, pióra wytrawnych znawców, często nawet osób zajmujących zaszczytne stanowisko w literaturze polskiej. Powołując się przeto na powyższe sprawozdania, możemy powiedzieć, iż opinia publiczna naszego grodu utwierdziła się w przekonaniu, iż teatr stołeczny jest nietylko miejscem godziwej rozrywki, urozmaicającej szare tło życia codziennego, ale jest przybytkiem sztuki, która wywołując w widzach zadowolenie artystyczne, wpływa dodatnio na kulturę społeczeństwa, któremu służy. Że teatr lwowski temu zadaniu sprostał, na to wszyscy, nawet najbardziej sceptyczne usposobieni krytycy, jednogłośnie się godzą.

Złożyło się na to kilka czynników. Najprzód znakomity dobór artystów, których usilna praca kulminowała nietylko w wyróżnieniu się osobistem, ile raczej w wykonaniu całości. Niejednokrotnie też byliśmy świadkami tego niezwykłego na innych scenach zjawiska, iż wytrawni i utalentowani artyści występowali w rolach epizodycznych, byleby tylko wartość sztuki podnieść i dodać jej nowego blasku. Komisya teatralna nie może też sobie odmówić tej przyjemności, by nie wyrazić swego pełnego uznania całemu personalowi teatralnemu, biorącemu udział tak w dramacie, jak orkiestrze, operze i operetce. Drugim czynnikiem współdziałającym w wytwornem wykonaniu przedstawień teatralnych były niewątpliwie prześliczne dekoracje, stylowe kostiumy i pełne dobrego smaku zastosowania różnych efektów scenicznych. Reszty dokonała znakomita reżyszeria i ten wyższy nastrój artystyczny, które osoba dyrektora umiała wlać w swe otoczenie, zespalaając je w harmonijnie działającą całość. To też miasto Lwów słusznie szczyci się swym teatrem, który może śmiało iść w zawody z najlepszymi scenami światowymi; — w ziemiach zaś polskich nie ma sobie równego.

A teraz jeszcze jedna strona działalności kierownictwa nowego teatru miejskiego, na którą komisya spoglądać może ze szczerem zadowoleniem. Teatr polski w rozumieniu p. Pawlikowskiego, jak to z całorocznej jego działalności niewątpliwie wynika, nie tylko budzi zadowolenie artystyczne w widzach, nietylko odtwarza społeczne prądy, przebijające się w kulturze europejskiej, do której zbudowania i my naszą pracą się przykładamy, ale nadto służy on sztuce swojskiej, rodzimej. Dzięki temu pojęciu nie tylko widzieliśmy w ciągu jednego roku dwie zupełnie nowe opery polskie, uprzedzając w tem nie jedną ze stolic światowych, ale nadto przesunęła się przed oczyma publiczności cała plejada pisarzy dramatycznych polskich. A przyznać należy, że dyrektor teatru nie hołdował żadnym uprzedzeniom i skwapliwie otwierał przybytek muz wielkim dziełom talentów rodzimych.

Dzięki temu w niedługim przeciągu czasu, po krótkim przeglądzie głównych dzieł ojców naszej twórczości dramatycznej Zabłockiego, Bogusławskiego i Fredry, ujrzeliśmy utwory Kasprowicza, Rydla, Przybyszewskiego, Rossowskiego, Wyspiańskiego, Sienkiewicza, Konczyńskiego, Zapolskiej, Rakowskiego i wielu innych, jakby odbicie wszystkich prądów nurtujących w naszym społeczeństwie i w naszej najnowszej literaturze. Każdy talent rodzimy znajdował w p. Pawlikowskim gorącego poplecznika, a że dzięki takiemu zrozumieniu zadania dyrektora polskiego narodowego teatru, rozwój naszej literatury dramatycznej wzrasta, komisya teatralna uważała za swój obowiązek zaznaczyć to i podkreślić.“

Między temi na pozór tak sprzecznymi rezultatami działalności nowego teatru miejskiego co do prowadzenia teatru pod względem artystycznym a wynikiem finansowym zachodzi ścisły związek przyczynowy. Podniesienie sceny na wyżynę artystyczną wymaga prócz kwalifikacji intelektualnej, zapału dla sztuki i wyteżonej pracy, nadto także nakładu znacznych sum pieniężnych a to bez oglądania się na wynik finansowy nakładu. Ten wynik finansowy pierwszego roku działalności nowego teatru, to deficyt przeszło 100.000 koron, pomimo przychodu 675.000 koron. Deficyt ten jest miarą wysokiej skali, na jaką teatr lwowski obecnie jest prowadzony, a zarazem miarą do ocenienia stanowiska zajętego przez kierownika tej instytucji, stanowiska krzewiciela sztuki a nie przedsiębiorcy. Ale na takie stanowisko wznieść się może tylko człowiek oddany sztuce całą duszą, w niej zamiłowany i w niej wyłącznie szukający zadowolenia i nagrody za swe trudy i ofiary materyalne.

Wydział krajowy w wyższej jeszcze mierze niż miejska komisya teatralna uważa się powołanym do podniesienia i zaznaczenia tej znamiennej właściwości obecnego kierownictwa, mając bowiem na względzie jedynie rozwój artystyczny sceny polskiej, popierany subwencją przez W. Sejm uchwalaną, może mniej zwracać uwagi na materyalne powodzenie teatru. Obowiązkiem Wydziału krajowego jest stwierdzić, że zasiłek z funduszu krajowego teatrowi lwowskiemu udzielany, nie idzie na marne ale służy rzeczywiście celowi, na jaki jest przeznaczony, t. j. celowi popierania rozwoju sztuki dramatycznej polskiej. Cel ten obecne kierownictwo ma przedewszystkiem na oku a to w obu głównych działach teatru w dramacie i operze. Nigdy może dotychczas nie poświęcano w teatrze lwowskim tyle uwagi nowym utworom swojskich autorów dramatycznych, nigdy nie wystawiano ich z większą starannością. Zaś w dziale opery, której charakter polski przestrzegany jest z wszelką możliwą skrupulatnością, wystawienie w przeciągu półtora roku czterech nowych oper polskich (*Janek, Manru, Urwasi, Pan Wołodyjowski*) jest faktem równie niezwykłym jak chlubnym, który podkreślić się godzi jako dowód szczerych usiłowań zmierzających do podniesienia tej, mało dotychczas rozwiniętej, gałęzi sztuki polskiej.

Teatr polski
w Krakowie.

O stanie teatru miejskiego w Krakowie otrzymał Wydział krajowy od czasu ostatniego swego sprawozdania, dwie relacje Komisji teatralnej, za I. i II. półrocze 1901 roku. Z obu wynika, że teatr krakowski pomimo dotkliwego uszczuplenia personalu, zwłaszcza męskiego, jakiego doznał w ostatnich czasach skutkiem konkurencji teatrów lwowskiego i warszawskiego, zdołał utrzymać się na artystycznym poziomie odpowiednim znaczeniu i stanowisku miasta Krakowa. Jest w tem niezawodnie dużo zasługi obecnej dyrekcyi, że potrafiła zespolić pozostałe z dawnego świetnego *ensembli* siły z nowo pozyskanemi i że doborowym repertuarem, zasilanym często arcydziełami literatury polskiej i obcych, umiała nadać scenie krakowskiej cechę przybytku prawdziwej sztuki. Usiłowania te ocenia, jak należy, publiczność krakowska; frekwencya teatralna, pomimo braków w personalu, nietylko nie osłabła, ale wzmożła się nawet; doborowy literacki repertuar wpłynął na uszlachetnienie smaku publiczności, atrakcją dla niej, mówi Komisya, stał się raczej autor niż aktor. Jest to z pewnością sukces, jakim niewiele tylko teatrów poszczycić się może.

Ten stan rzeczy należy nietylko podtrzymać i utrwalić ale dążyć wy-

pada do dalszego pomyslnego rozwoju sceny, która sztandar sztuki trzyma tak wysoko i tak szczytnie misję swoją pojmuje. Rozwój sceny zależnym jest jednak w przeważnej mierze od środków materyalnych, których niedostateczność nawet już osiągnięte rezultaty może osłabić i zakwestyonować. Teatr krakowski pokrywa wprawdzie swe wydatki dotychczasowymi dochodami, — ale wydatki ciągle rosną, a sytuacja teatru zdaniem komisji będzie coraz trudniejszą, jeżeli nie nastąpi znaczne podwyższenie subwencji krajowej. „Dotychczasowa subwencja, pisze Komisja, dawana od lat 26, nie wystarcza już dzisiaj, gdy wydatki na utrzymanie teatru podwoiły się w ciągu tego czasu. Dlatego Komisja teatralna co roku wykazywała potrzebę podniesienia subwencji, a obecnie ponownie tę potrzebę uzasadnia i zaznacza konieczność przychylenia się do prośby, wniesionej przez dyrektora teatru do Sejmu. Wobec coraz bardziej wzmagających się wymagań publiczności i artystów i konkurencji innych scen, mogących płacić większe gaże, scena krakowska potrzebuje koniecznie podwyższenia subwencji, jeżeli nie ma upaść i przestać być szkołą wykształcenia sztuki aktorskiej w Polsce“.

Na posiedzeniu z dnia 9. lipca 1901 przekazał W. Sejm petycję p. Józefa Kotarbińskiego, dyrektora teatru miejskiego w Krakowie, o podwyższenie subwencji dla tegoż teatru do wysokości 24.000 K. rocznie — Wydziałowi krajowemu do zbadania i sprawozdania.

Otrzymałszy opinię Komisji co do prośby o podwyższenie dnia 26. lipca 1901, a przeto już po dacie uchwały W. Sejmu, uważał Wydział krajowy zarządzenie dalszego badania w tej sprawie za zbyt czyste tem bardziej, że mogłoby ono odbywać się tylko za pośrednictwem tejże samej Komisji, która opinię swą na podstawie dokładnego zbadania stosunków już wydała. Opinia ta powtarzana od całego szeregu lat przedstawia znaczne podwyższenie subwencji jako konieczny warunek nietylko już rozwoju, ale wprost przyzwoitej egzystencji teatru krakowskiego, któremu po prostu brak środków, aby co do gaż aktorskich mógł skutecznie rywalizować z innymi pierwszorzędnymi teatrami polskimi. Z taką opinią Wydział krajowy liczyć się musiał, — a biorąc z drugiej strony na uwagę stosunki finansowe kraju, postanowił do preliminarza budżetu kraj. na r. 1902 wstawić wyższą o 4.000 K. subwencję dla teatru miejskiego w Krakowie, preliminarzując zamiast dotychczasowych 16.000 K. subwencji stałą w kwocie 20.000 K.

Teatr ruski.

W r. 1900 wydział „Besidy ruskiej“ we Lwowie i komisja ustanowiona przez Wydział krajowy dla artystycznego nadzoru teatru ruskiego wniosły do Wys. Sejmu petycję o podwyższenie przyznawanej temu teatrowi corocznie subwencji 14.500 K. na 30-40.000 K

Petycję tę uchwałą sejmową z 3. maja 1900 odstąpiono do zbadania Wydziałowi krajowemu, który rezultat zbadania przedstawił Wys. Sejmowi w sprawozdaniu z czynności Dep. II. za rok 1900, ograniczając się na stwierdzeniu, że teatr ruski w miarę środków spełnia należycie swe zadanie i zasługuje w zupełności na dalsze poparcie z funduszków krajowych. Komisja szkolna Wys. Sejmu, załatwiając to sprawozdanie, oświadczyła, że podziela to zapatrywanie Wydziału krajowego, ale postawienie formalnego wniosku pozostawia komisji budżetowej.

Gdy w budżecie na rok 1901, uchwalono dla teatru ruskiego subwencję w dotychczasowej w kwocie 14.500 K., wniosła „Ruska Besida“ w grudniu 1901 na ręce Wydziału krajowego ponowną petycję o podwyższenie stałej subwencji na 25.000 K. i przyznanie jednorazowej zapomogi w kwocie 5000 K. na pokrycie niedoboru.

W tej petycji jak również w dodatkowym podaniu wniesionem do Wydziału krajowego dnia 14. kwietnia 1902 l. 26.779 wykazuje Wydział Besidy ruskiej przyczyny niedoboru i przedstawia niepomysłne stosunki finansowe teatru ruskiego w ciągu ostatnich lat 5. Niedobór z końcem roku 1901 wynoszący 3.644 K. 24 h. datuje się od r. 1896, w którym to roku musiano ponieść nadzwyczajny wydatek około 2000 K. na sprawienie nowych dekoracji a zwłaszcza garderoby, zupełnie już sponiewieranej, i przyznać personalowi teatralnemu dodatki do

placy na pokrycie nadzwyczajnych wydatków przy przenoszeniu się z miejsca na miejsce. Dochody teatru w roku 1896 wynosiły 31.765 K. a z doliczeniem subwencji w kwocie 14.500 K. razem 46.265 K., wydatki zaś 49.564 K., skutkiem czego okazał się z końcem tego roku niedobór w kwocie 3.299 K.

Z początkiem r. 1897 rozpiął Wydział Besidy konkurs na objęcie teatru ruskiego w przedsiębiorstwo, a tym razem dzięki sprawieniu nowej garderoby i dekoracyi znaleźli się kandydaci oświadczający gotowość do objęcia przedsiębiorstwa na własne ryzyko.

W styczniu 1897 oddał Wydział Besidy dyrekcję teatru pp. Poliszczukowi i Olszańskiemu, zastrzegając sobie jedynie kontrolę artystyczną nad prowadzeniem sceny. Atoli już z końcem grudnia 1897 zmuszony był wydział Besidy objąć teatr napowrót w zarząd własny, przedsiębiorcy bowiem, dla braku dochodów nie byli w możności dopełnić swych zobowiązań względem członków drużyny teatralnej. Rozpisano więc ponowny konkurs i oddano przedsiębiorstwo teatralne p. Łopatyńskiemu, który jednak już po 6 miesiącach w lipcu 1898 zrzekł się dyrekcji a Wydział Besidy zmuszony był objąć teatr znowu w swój własny zarząd, bo rozpisane konkursy pozostały bez rezultatu.

W własnym zarządzie prowadził Wydział Besidy teatr przez dwa lata i w tym czasie udało mu się zredukować niedobór, z końcem r. 1900 do kwoty 2961 K. Dochody teatru zwiększyły się w r. 1899 do 36 826 K. z samych przedstawień, ale zwiększyły się równocześnie także wydatki, bo wypłacono 34.731 K. samej gaży, a nadto z powodu wycieczek teatru do Czerniowiec i Krakowa musiano sprawić garderobę za 1200 K., a za najem sal zapłacono w tym roku 5.132 K.

W r. 1900 objął dyrekcję p. Dr. Hryniwiecki pod warunkiem sprawienia nowej garderoby i dekoracyj za 2.400 K. Mimo że ten warunek spełniono, i mimo rozmaitych innych ułatwień, jakie nowemu dyrektorowi poczyniono, zrezygnował on wkrótce z dyrekcji, a Wydział Besidy oddał dyrekcję w r. 1901, p. Michałowi Hubczakowi, który dotychczas teatrem zarządza.

Powtarzające się prawie co roku zmiany w osobach przedsiębiorców teatru ruskiego są wymownym dowodem, że teatr ruski przy obecnych dochodach nie przedstawia korzystnego interesu. Ale ciągłe te zmiany w osobach kierowników teatru, nie mogą, rzecz oczywista, nie odbić się także na wewnętrznej wartości sceny ruskiej, do czego przyczyniają się także częste dezercye najlepszych sił personalu, korzystających z każdej sposobności, aby przenieść się do innych teatrów zapewniających lepsze warunki egzystencji. Dziwić się temu trudno, jeżeli się zważy, jak niskie gaże aktorowie teatru ruskiego pobierają. Najwyższa gaża wynosi 140 K. miesięcznie, a w całym personalu liczącym 26 aktorów, i 8 muzykantów, jest zaledwie sześć osób pobierających po 100 K. miesięcznie; przeciętna gaża sięga zaledwie 70 K.

Jeżeli się nadto zważy, że teatr ruski co najmniej 10 razy do roku zmienia miejsce pobytu i że ma do walczenia z wszystkimi trudnościami takiego wędrownego bytu, to rzeczywiście podziwiać trzeba, iż mimo to wszystko zdoła się utrzymywać na pewnej artystycznej wyrzynie i zdobywać uznanie nawet u wybredniejszej publiczności miast większych.

W czasie od 1. października 1900 r. do końca września 1901 r. dał teatr ruski ogółem 225 przedstawień w następujących miejscowościach: we Lwowie, Brodach, Tarnopolu, Złoczowie, Brzeżanach, Rohatynie, Stryju, Czerniowcach, Kocmaniu, Serecie, Radowcach, Śniatynie, ponownie we Lwowie, Jaworowie, Lubaczowie, Jarosławiu i Rzeszowie.

Repertuar składał się przeważnie ze sztuk ludowych, komedji i operetek, a z pomiędzy nowo wystawionych sztuk wymieniamy: obrazek sceniczny Sienkiewicza „Zagłoba swatem“, komedję Fredry: „Jaki chory tacy doktorzy“, Gutzkova „Uriel Akosta“ i operetkę Dellingera „Don Cezar.“

Z uwagi, że teatr narodowy ruski pomimo ciężkich warunków spełnia dotychczas w miarę możności swe ważne dla narodowości ruskiej zadanie, zważywszy, że wykazany dostatecznie brak środków nie pozwala mu na dalszy odpowiedni rozwój i paralizuje jego działalność, zważywszy że dotychczasowa subwencya uchwalona przed 10 laty obecnie już okazuje się niewystarczającą, uchwalił Wydział krajowy, jeżeli Wys. Sejm inaczej nie postanowi

wstawiać do preliminarza funduszu kraj. poczynawszy od r. 1903 subwencyę dla teatru ruskiego w kwocie o 4.000 K. wyższej, t. j. w kwocie 18.500 K. (zamiast dotychczasowych 14.500 K.)

Natomiast nie mógł Wydział krajowy uwzględnić prośby o wyjednanie zasiłku dla pokrycia niedoboru teatru ruskiego a to nietylko z zasadniczego powodu, że subwencya przeznaczoną jest dla poparcia rozwoju samej instytucji teatralnej, nie zaś dla pokrywania strat przy administracji teatru poniesionych, ale także i z tego względu, że Wydział krajowy, subwencyonując trzy teatry, musiał unikać niebezpiecznego precedensu, jakiby urósł mógł z pokrycia niedoborów jednego z subwencyonowanych teatrów.

Konkurs na oryginalne ruskie utwory sceniczne.

Ponieważ na rozpisany w r. 1899 konkursie na oryginalne utwory sceniczne w języku ruskim, Komisya konkursowa nie przyznała żadnemu z nadesłanych utworów nagrody, przeto Wydział krajowy uchwałą z dnia 24. lipca 1900 r. LW.: 47.292 rozpiisał ponowny konkurs z terminem do końca sierpnia 1901 r.

Na konkurs ten nadesłano 13 utworów, które rozdano między zaproszonych członków komisji konkursowej.

Dnia 16. marca 1902 r. odbyło się posiedzenie komisji, na którym żadnemu z nadesłanych utworów nie przyznano pierwszej nagrody w kwocie 500 K., drugą zaś nagrodę w kwocie 400 K. otrzymał p. Iwan Steszenko, literat z Kijowa, za dramat historyczny „W narodi“, trzecią w kwocie 300 K. p. Grzegorz Cegliński, dyr. gimn. rus. w Przemyślu, za dramat ludowy „Kara sowisty“, czwartą wreszcie nagrodę w kwocie 300 K. przyznano p. L. Janowskiej, literatce z Łubien na Ukrainie, za komedję p. t: Nr 1.222.

Wszystkie nagrodzone utwory stały się własnością towarzystwa „Ruska Besida“ we Lwowie z wyłącznym prawem przedstawiania ich na scenie, a przyznane nagrody wyasygnował Wydział krajowy autorom, utwory zaś nie nagrodzone zwrócone zostały według podanych adresów, sam zaś wynik konkursu ogłoszony w dziennikach krajowych.

Wydział krajowy uchwalił również na posiedzeniu dnia 21. marca 1902 r. odbytem, by nieprzyznaną nagrodę pierwszą w kwocie 500 K. pozostawić na powiększenie funduszu premiewego przysłego konkursu.

Fundacya hr. Róży Lanckorońskiej dla artystów sceny lwowskiej.

Zmarła w r. 1895 ś. p. hr. Róża Lanckorońska zapisała swą realność we Lwowie przy ulicy 3. Maja położoną, na fundacyę dla artystów dramatu i opery teatru Lwowskiego, postanawiając, aby z odsetek kapitału, uzyskanego ze sprzedaży realności, wypłacano potrzebującym leczenia stałym członkom personalu dramatycznego i operowego zasiłki jednorazowe w kwotach od 100—300 K. Realność powyższa została przez Wydział krajowy w r. 1897 sprzedaną za cenę 160.000 K., której połowę, w kwocie 80.000 K. kupujący p. Józef Ehrlich złożył przy podpisaniu kontraktu, drugą połowę zaś zobowiązał się wypłacić najdalej do 24. października 1901 r. Po złożeniu pierwszej połowy ceny kupna wygotował Wydział krajowy akt fundacyjny, który uzyskał zatwierdzenie c. k. Namiestnictwa dnia 6. lutego 1898 do l. 2.401, poczem fundacya za zgodą c. k. Namiestnictwa została od r. 1899 częściowo wprowadzoną w życie. W styczniu 1902 złożył kupujący drugą połowę ceny kupna wraz z umorzonymi odsetkami zwłoki, tak, że fundacya rozporządza już obecnie procentami całego kapitału, wynoszącymi przeszło 6.000 K. rocznie.

Mało który teatr poszczycić się może tego rodzaju fundacyą, a koźryści, jakie przysparza aktorom, przyczynią się niewątpliwie do podniesienia sceny Lwowskiej, ściągając do niej lepsze siły artystyczne.

V. Utrzymanie pomników historycznych.

Zamek w Olesku

Na dalszą restauracyę Zamku królewskiego w Olesku uchwalił Wysocki Sejm w budżecie krajowym na r. 1901, kwotę 2000 k., którą Wydział krajowy wyasygnował do rąk grona c. k. konserwatorów we Lwowie.

Według sprawozdania złożonego Wydziałowi krajowemu w listopadzie 1901 r., grono c. k. Konserwatorów rozpoczęło zaraz w lipcu r. 1901 restaurację tej sali w Zamku Oleskim, w której według tradycji miał się urodzić król Jan III. i w której zachowało się jeszcze najwięcej śladów dawnej świetności tej rezydencji królewskiej. W sali tej znajdowały się na suficie malowidła na płótnie, które koło Konserwatorów już w roku ubiegłym kazało z własnych funduszków odrestaurować. Umieszczenie tych malowideł okazało się na razie nie możliwym, bo właśnie nad tą częścią Zamku dachówkowe pokrycie dachu zostało mocno uszkodzonym przez wichry, a zaciekająca woda deszczowa mogłaby łatwo uszkodzić odrestaurowane malowidła. Wskutek tego doniesienia Wydział krajowy polecił swemu architektowi, aby bezzwłocznie na miejscu zbadał stan dachu i całego budynku i przedłożył kosztorys niezbędnych robót około naprawy dachu i konserwacji całego budynku.

Kosztorys przedłożony przez architekta obejmujący nie tylko naprawę dachu ale i inne najniebezpieczniejsze roboty konserwacyjne, opiewa na sumę 1750 K. a Wydział krajowy upoważnił swojego architekta, aby w granicach tej sumy przedsięwziął potrzebne roboty konserwacyjne, które, gdy w budżecie r. 1901 niema odpowiedniego kredytu, spowodują przekroczenie poz. 154 Rubr. VIII. Gdy zaś posiadanie Zamku połączone jest z koniecznością stałego konserwowania go, przeto Wydział krajowy zmuszony będzie od roku 1903 wstawiać do preliminarza funduszu kraj. coroczną odpowiednią na ten cel kwotę.

Kościół św.
Mikołaja
w Krakowie

Petycję komitetu parafialnego przy kościele św. Mikołaja w Krakowie przekazał Wysoki Sejm uchwałą z 9. lipca 1901 Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Według opinii grona c. k. Konserwatorów Galicyi zachodniej, do którego Wydział krajowy zwrócił się w tej mierze, kościół św. Mikołaja w Krakowie w dzisiejszym swoim stanie nie przedstawia wielkiej wartości ze stanowiska konserwatorskiego i historii sztuki. Przedstawia natomiast znaczną wartość pamiątkową jako siedziba jednej z najstarszych parafij (pierwotna budowa z wieku XII). i zawiera szereg cennych zabytków sztuki opisanych szczegółowo w „Inwentaryzacji zabytków m. Krakowa“ przez p. Juliana Pagaczewskiego. Między temi zabytkami wymienić należy kilka cennych nagrobków, słynny tryptyk, ołtarz z pięknym obrazem Czechowicza, starożytne i kunsztownego wyrobu złotniczego naczynia liturgiczne wreszcie także paramenta i części szat liturgicznych, należące do najrzadszych i najstarszych w Krakowie.

Budynek, który tym wszystkim zabytkom służy za schronienie, znajduje się w stanie opłakanym. Dachy są dziurawe, woda leje się po sklepieniu i po gzymsach, mury zamakają i wymagają spiesznego ratunku. Brak jest odpowiedniego schowku na cenniejsze zabytki sztuki i przedmioty nieznoszące wilgoci, czemu tylko urządzenie skarbcza może skutecznie zapobiedz.

Ze względów ściśle konserwatorskich przemawia Grono c. k. konserwatorów za przyznaniem subwencji na restaurację zabytków sztuki w kwocie 1500 K. Restauracja samego kościoła i budynków plebańskich, które znajdują się w stanie granicznym z ruderą, jest rzeczą konkurencyjną kościelnej. Stojąc na tem stanowisku i nie mogąc ze względu na stan finansów krajowych proponować wyższej subwencji, postanowił Wydział krajowy, gdy preliminarz na r. 1902 jest już w rękach W. Sejmu, wstawić dopiero w preliminarz na r. 1903 kwotę 1500 K. na restaurację zabytków sztuki w kościele świętego Mikołaja w Krakowie.

Kościół
farny
w Krośnie

Uchwałą z dnia 9. lipca 1901 przekazał Wysoki Sejm petycję komitetu kościelnego o subwencję na restaurację kościoła farnego w Krośnie, Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Grono c. k. Konserwatorów w Krakowie, do którego Wydział krajowy zwrócił się z prośbą o zbadanie petycji i wyrażenie o niej swej opinii, oznajmiło Wydziałowi krajowemu pismem z 31. grudnia 1901 l. 432, że kościół parafialny w Krośnie należy do najważniejszych zabytków w zachodniej części kraju. Presbyterium zachowało się prawie w zupełności tak wewnątrz jak i ze-

wnątrz w stanie, w jakim je w wieku XIV. wybudowano, nawa zaś została przebudowaną w wieku XVII. W roku 1899 rozpoczęto z funduszków składkowych restaurację kościoła za wskazówkami i pod kierunkiem c. k. Konserwatora. Wykonano roboty niezbędne około presbyteryum, odrestaurowano wielki ołtarz, stalle, obrazy i pomalowane wewnątrz presbyteryum według zasad sztuki. W r. 1900 przystąpiono do robót około nawy głównej i około kaplic Porcyuszów, wszystkie te roboty zostały prawidłowo wykonane. Ze względu na znaczną wartość artystyczną kościoła i zabytków w nim pomieszczonych, grono konserwatorskie przemawia usilnie za udzieleniem subwencji na dalszą restaurację kaplic i sprzętów, w szczególności zaś na restaurację wielkiego obrazu na płótnie przedstawiającego „Sąd Piłata“. Obraz ten nader cenny dla historii kultury okrywał niegdyś całą ścianę kaplicy Matki Boskiej i dopiero przed kilku laty został wyrzucony na strych. Co do wysokości subwencji, Grono konserwatorskie, oceniając jedynie moment konserwatorski, proponuje przyznanie 5000 koron.

Podając powyższy wynik zbadania petycji do wiadomości Wysokiego Sejmu i uważając restaurację kościoła farnego w Krośnie za godną poparcia z funduszu krajowego, zamierza Wydział krajowy do preliminarza na r. 1903 wstawić subwencyę w kwocie 5000 K. na cel restauracji ze szczególnem uwzględnieniem wspomnianego powyżej cennego malowidła.

Cerkiew św.
Jura w Dro-
hobyczu

Komitet i parafianie cerkwi św. Jura w Drohobyczu wnieśli w czerwcu 1901 do Wysokiego Sejmu petycyę o zapomogę na odnowienie i restaurację tej cerkwi, a Wysoki Sejm uchwałą z 9. lipca 1901 przekazał petycyę Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Według opinii koła c. k. konserwatorów Galicyi wschodniej nadesłanej Wydziałowi krajowemu 12. stycznia 1902 cerkiew św. Jura w Drohobyczu należy do najpiękniejszych zabytków drewnianego budownictwa w kraju. Połączenie w niej form gotyckich i renesansowych wskazuje, że powstała w połowie XVI. wieku, należy zatem do najstarszych zabytków tego rodzaju u nas i z tego względu ze wszechmiar zasługuje na umiejętną konserwację, która polegać musi na pokryciu cerkwi nowym dachem gontowym, wzmocnieniu części rozluźnionych i wstawieniu nowych okien. To samo odnosi się i do dzwonnicy cerkwi. Upiększenie wewnątrz, czego domaga się komitet, może objąć tylko ołtarze i ikonostas, wewnętrzne zaś ściany cerkwi muszą bezwarunkowo zachować swą starą, oryginalną surowość a pokrycie ich lub zastąpienie jakiegokolwiek nowymi malowidłami byłoby prawdziwem barbarzyństwem. Stan cerkwi w ogóle jest taki, że po przeprowadzeniu pod okiem c. k. konserwatora wskazanych robót konserwacyjnych można ją jeszcze zachować na długie lata. Koło c. k. konserwatorów uważa, że udzielenie w tym przypadku jednorazowej subwencji w kwocie 600 koron byłoby zupełnie usprawiedliwionem i wskazanem.

Ze względu na powyższą opinię i wobec tego, że rozpoczęcie restauracji już w roku bieżącym byłoby wobec stanu budynku cerkiewnego bardzo wskazanem, Wydział krajowy nie byłby się wahał wstawić proponowaną subwencyę już do preliminarza na r. 1902. Gdy jednak opinia c. k. konserwatorów nadeszła dopiero w styczniu 1902, kiedy preliminarz na r. 1902 był już w rękach W. Sejmu, postanowił Wydział krajowy subwencyę 600 K. na restaurację cerkwi św. Jura w Drohobyczu wstawić do preliminarza fund. kraj. na r. 1903.

Subwencya
na restaurację
starożytnej
bramy i
baszty w
Bieczu.

W roku 1901 wpłynęła do Wysokiego Sejmu petycja p. Ksawerego Służewskiego, właściciela realności w Bieczu, o subwencyę na restaurację starożytnej bramy i baszty w Bieczu; petycyę tę uchwałą z dnia 9. lipca 1901 przekazał W. Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Grono c. k. konserwatorów Galicyi zachodniej w Krakowie, zapytane o opinię w tej sprawie, oświadczyło Wydziałowi krajowemu, że owa brama i baszta należą do cenniejszych zabytków archeologicznych i że należałoby je bezwarunkowo ocalić od zniszczenia. Koszt ich odrestaurowania wyniósłby około 1000 K., a grono konserwatorów stawia wniosek o udzielenie subwen-

cyi w takiej wysokości na ten cel z zastrzeżeniem, że subwencya będzie wypłaconą na ręce Grona a restauracya dokonana zostanie pod kierunkiem konserwatora.

Ze względu na tę opinię postanowił Wydział krajowy, jeżeli Wysoki Sejm nie poweźmie innej uchwały, wstawić do preliminarza budżetu fund. kraj. na r. 1903 kwotę 1000 K. tytułem subwencji na restauracyę starożytnej bramy i baszty w Bieczu.

Muzeum narodowe w Krakowie.

Do budżetu krajowego na rok 1902 wstawił Wydział krajowy dla Muzeum narodowego w Krakowie kwotę 3.000 K. tytułem subwencji zamiast dotychczasowej o rocznych 1600 K.

Jest to bowiem jedyna instytucya publiczna, mieszcząca zabytki sztuki i kultury, z której korzysta rocznie około 40.000 zwiedzających.

Obecnie z powodu rozszerzenia tego Muzeum, zwiększyły się też znacznie koszta jego utrzymania, ponoszone przez gminę m. Krakowa. Przedewszystkiem zwiększono znacznie wskutek nieodzownej potrzeby, lokal Muzeum, przez zajęcie ubikacyi, odnajmowanych dotąd od gminy m. Krakowa przez Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych za rocznym czynszem 4.400 K.

Prócz tego wzrosły znacznie wskutek reorganizacyi i zwiększenia zakresu Muzeum, płacę personalu, koszta utrzymywania zbiorów i restauracyi zabytków, a niemniej wydatki na zakupno dzieł sztuki, tak że stałe wydatki roczne Muzeum zwiększyły się obecnie o kwotę 26.197 K.

Wskutek rozszerzenia Muzeum narodowego okazała się potrzeba odnowienia lokalności muzealnych i sprawienia niektórych niezbędnych sprzętów, tsk że gmina miasta Krakowa musiała ponieść na ten cel wydatek 25.000 K.

Te wszystkie względy skłoniły Wydział krajowy do wstawienia do budżetu krajowego na rok 1902 wyższej kwoty 3.000 K. na subwencyę dla Muzeum narodowego w Krakowie.

Rozszerzenie lokalu kraj. Archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie.

W tej sprawie odniósł się Wydział krajowy do Prezydium wyższego Sądu kraj. w Krakowie z prośbą o dodatkowe oddanie na użytek Archiwum przynajmniej jeszcze dwóch sal, które za czasów, gdy Archiwum znajdowało się pod zarządem c. k. Sądu krajowego, do Archiwum należały, a przy oddaniu Archiwum w zarząd Wydziału krajowego nie zostały oddane.

Regulacya płac funkcyjnych Archiwum aktów grodzkich i ziemskich.

W tej sprawie przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

VI. Zasiłki i rozmaite inne sprawy.

Zasiłki dla kształcących się w naukach i sztukach.

W budżecie na rok 1901 przeznaczył Wysoki Sejm uchwałą z dnia 9. lipca 1901 ryczałt w kwocie 6.000 K. do rozporządzalności Wydziału kraj. na zasiłki dla kształcących się w naukach i sztukach.

Z powyższej kwoty przyznał Wydział krajowy następujące zasiłki:

a) na kształcenie się w malarstwie: Bronisławie Janowskiej we Lwowie 400 K., Franciszkowi Zajchowskiemu za granicą 400 K., Modestowi Sosenko w Monachium 300 K., Leopoldowi Gottliebowi w Monachium 300 K., Janowi Grondalczykowi w Krakowie 300 K., Zdzisławowi Skwirczyńskiemu we Lwowie 300 K., Juliuszowi Polowi w Krakowie 300 K., Uszerowi Zeligowi 2 im. Deligtischowi w Krakowie 300 K., Helenie Flakowiczówniej 200 K. i Zofii Skrochowskiej 200 K.;

b) na kształcenie się w rzeźbiarstwie: Grzegorzowi Kuźniewiczowi w Rzymie 300 K.;

c) na kształcenie się w muzyce: Zygmunтови Jareckiemu we Lwowie 300 K.;

d) na kształcenie się w śpiewie: Helenie Ruszkowskiej we Lwowie 1000 K., Modestowi Męcińskiemu w Frankfurcie n. M. 300 K., Oktawii Rojekówny we Lwowie 300 K., Hilaremu Kozakowi we Wiedniu 200 K., Hugonowi Zathewowi w Krakowie 200 K., Zofii Gralewskiej we Lwowie 150 K., Apolonii Ogrodnikówny 150 K., Wandzie Tarnawieckiej 150 K. i Leontynie Borkowskiej we Lwowie 100 K.

Zasiłki dla Internatów istniejących przy seminariach nauczycielskich.

Wysoki Sejm uchwałą z dnia 8. lipca 1901 wstawił do budżetu krajowego na rok 1901 kwotę 12.000 K. na zasiłki dla istniejących już Internatów przy seminariach nauczycielskich.

Z kwoty tej udzielono, na wniosek c. k. Rady szkolnej krajowej, zasiłków następującym Internatom:
Zarządowi Internatu dla kandydatów nauczycielskich pod wezwaniem św. Jozafata we Lwowie 800 K.

Zarządowi Internatu pod kierownictwem SS. Rodziny Maryi dla kandydatek żeńskiego seminarium nauczycielskiego we Lwowie 800 K.

Zarządowi Internatu dla kandydatów męskiego seminarium nauczycielskiego w Krakowie, pod kierownictwem komitetu, którego przewodniczącym jest dr. Stanisław Tomkiewicz, 1.600 K.

Zarządowi Internatu dla kandydatek żeńskiego seminarium nauczycielskiego w Krakowie, utrzymywanego przez SS. Nazaretanki, 1.400 K.

Zarządowi Internatu dla kandydatów męskiego seminarium nauczycielskiego w Rzeszowie, utrzymywanego przez fundację ś. p. Jana Towarnickiego, 1.000 K.

Zarządowi Internatu dla kandydatów męskiego seminarium nauczycielskiego w Tarnowie, utrzymywanego przez komitet, pod przewodnictwem adwokata dr. Forysta, 1.400 K.

Zarządowi Internatu dla kandydatów męskiego seminarium nauczycielskiego w Stanisławowie 500 K.

Zarządowi Internatu dla kandydatów męskiego seminarium nauczycielskiego w Samborze 1.500 K.

Zarządowi Internatu dla kandydatów męskiego seminarium nauczycielskiego w Sokalu 800 K.

Zarządowi Internatu dla kandydatów męskiego seminarium nauczycielskiego w Zaleszczykach 700 K.

Zarządowi Internatu dla kandydatów żeńskiego seminarium nauczycielskiego w Przemyślu, utrzymywanego przez SS. Felicjanki, 1.000 K.

Zarządowi Internatu dla kandydatów męskiego seminarium nauczycielskiego w Krośnie 500 K.

Budowa domów dla internatów.

W kuzdźecie krajowym na rok 1901 przeznaczył Wysoki Sejm uchwałą z dnia 8. lipca 1901 ryczałt w kwocie 40.000 K. na budowę domów dla Internatów przy seminariach nauczycielskich.

Ryczałt ten rozdzielił Wydział krajowy w sposób następujący:

Dla komitetu Internatu:

w Krakowie (męski)	. . .	5.000 K.
w Krakowie (żeński)	. . .	2.000 "
we Lwowie (II. intern.)	. . .	2.000 "
w Samborze	. . .	15.000 "
w Sokalu	. . .	8.000 "
w Tarnopolu	. . .	2.000 "
w Tarnowie	. . .	2.000 "
w Zaleszczykach	. . .	4.000 "

Internat ks. Zmartwychwstańców we Lwowie.

Uchwałą z dnia 8. lipca 1901 przeznaczył Wysoki Sejm dla Internatu ks. Zmartwychwstańców we Lwowie do rozporządzenia Wydziału krajowego subwencję w kwocie 9.000 K.

Wydział krajowy, wyasygnowując powyższą subwencję do wypłaty w 2 równych ratach na ręce prełożonego zgromadzenia ks. Zmartwychwstańców we

Lwowie, zażądał zarazem wykazu uczniów, oraz sprawozdania o tej instytucji. Przełożony Internatu przedłożył Wydziałowi krajowemu listę 15 uczniów narodowości ruskiej, którzy byli umieszczeni w Internacie w roku szkolnym 1900/1 na funduszu, wyznaczonym przez Wysoki Sejm. W ten sposób wy-czerpaną została całkowicie subwencya Wysokiego Sejmu, gdyż utrzymanie ucznia kosztuje 600 K.

Z uczniów, utrzymywanych kosztem funduszu krajowego, 3 uzyskało świadectwo dojrzałości, wszyscy zaś inni przeszli do klas wyższych, między tymi 3 z odznaczeniem, reszta z bardzo dobrym lub z dobrym postępem. Prócz tych 15, utrzymywał zakład jeszcze 17 uczniów zupełnie bezpłatnie, a 15 poczynił znaczne zniżki w opłacie rocznej.

Zakład miał w roku szkolnym 1900/1 126 uczniów, z których 8 zdało maturę; 6 uczniów tylko otrzymało świadectwo drugiego stopnia, wszyscy zaś inni przeszli z dobrym postępem do klas wyższych.

Subwencya
dla Towarzystw soko-
lich na pro-
wincyi.

Uchwałą z dnia 9. lipca 1901 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby zbadał stosunki poszczególnych Towarzystw Sokolich i ewentualnie przedłożył Sejmowi wniosek celem podwyższenia subwencji.

Wydział krajowy zwrócił się do Związku polskich gimnastycznych Towarzystw Sokolich we Lwowie z prośbą o podanie mu bliższych szczegółów o stanie i stosunkach towarzystw gimnastycznych w Galicyi i otrzymał pod dniem 23. grudnia 1901 memoriał zawierający cenne daty statystyczne oraz obraz czynności i stosunków majątkowych całego Sokolstwa. Według tej relacyi istnieje w Galicyi ogółem 93 polskich Towarzystw Sokolich, które z wyjątkiem trzech, wszystkie należą do Związku. Liczą one razem 9.434 członków, z których 1202 przypada na miasto Lwów, 912 na miasto Kraków; wyżej 300 członków liczą miasta: Przemyśl i Stanisławów, wyżej 200 Tarnów, Bochnia, Rzeszów i Kołomyja, wyżej 100 członków mają miasta: Krosno, Jarosław, Podgórze, Wadowice, Tarnopol, Nowy Sącz, Stryj, Sanok, Brzesko, Borszczów, Złoczów, Gorlice, Łańcut, Jaworów, Sambor, Rohatyn, Brzeżany i Buczacz, Reszta Towarzystw ma niżej 100 członków.

Głównem źródłem dochodów tych wszystkich Towarzystw są wkładki członków, które w każdym Towarzystwie wynoszą przeciętnie po 8 K. rocznie, i które w r. 1900 przyniosły Towarzystwom ogółem 76.837 K. dochodu. Oprócz tych stałych dochodów, starają się niektóre Towarzystwa, zwłaszcza w większych miastach, przysporzyć sobie dochodów przygodnych przez urządzenie festynów, przedstawień teatralnych i t. p. Dochód ogólny z tego źródła w r. 1900 wynosi 11.877 K. Dalszem źródłem są subwencye otrzymywane od reprezentacyi gminnych, powiatowych i od W. Sejmu; subwencji takich otrzymało w r. 1900 31 towarzystw w ogólnej kwocie 23.538 K. czyli średnio licząc po 759 K. na jedno. Kilkanaście (13) towarzystw, w których siedzibie uczniowie szkół średnich i ludowych nie mają szkolnych sal gimnastycznych, otrzymało za używanie swoich sal a względnie za udzielanie nauki gimnastyki, remuneracyę w ogólnej kwocie 10.768 K. — a oprócz tego 20 towarzystw po-brało tytułem opłaty za naukę gimnastyki członków i własnych uczniów — kwotę 19.364 K.

W 22 towarzystwach pobierało naukę gimnastyki 1.294 dziewcząt, a w 30 towarzystwach 10.049 chłopców, z tych połowa (5.023) uczniów szkół ludowych bezpłatnie, w myśl rezolucyi W. Sejmu z 18 lutego 1898.

Sal gimnastycznych, które obok swego właściwego przeznaczenia są zwykle oraz ogniskami życia towarzyskiego i narodowego, wybudowano w kraju naszym dotychczas 27, Towarzystwa zaś, które własnych sal jeszcze nie mają, zbierają na ten cel skrzętnie fundusze; po koniec r. 1900 uzbierano już w 34 towarzystwach ogółem 91.670 K. Możliwość wybudowania sal obecnie istniejących zawdzięcza Sokolstwo polskie przeważnie ofiarności reprezentacyi gminnych, które odstępowały bezpłatnie grunta pod budowę. Na tych gruntach budowano domy przy pomocy kredytu hipotecznego, który przez długie jeszcze lata obciążać będzie te nieruchomości i uszczuplać dochody Towarzystw, wynosi bowiem 1,001.930 K. na ogólną sumę kosztów budowy 1,483.325 K. Ze

względu właśnie na ten ciężar utrudniający Towarzystwom w wysokim stopniu spełnianie należyte zadania i osiągnięcie celów w statutach wytkniętych, uważa Związek za rzecz konieczną udzielanie Towarzystwom wydatniejszej pomocy i kończy swe przedstawienie prośbą o wyjednanie u Wys. Sejmu począwszy od r. 1902 rocznej subwencji w kwocie 10.000 K., zamiast dotychczasowych 4.000 K.

Wydział krajowy, podając do wiadomości Wys. Sejmu powyższy wynik badań, zaznacza, że przy obecnym stanie finansów krajowych, pomimo całego uznania dla pożytecznej działalności Sokolstwa polskiego nie uważał za rzecz możliwą przedstawiać Wys. Sejmowi wniosku na podwyższenie subwencji dla Towarzystw Sokolich.

Wysoki Sejm przeznaczył w budżecie krajowym na rok 1901 ryczałt w kwocie 4000 K. do rozporządzenia Wydziału krajowego na zasiłki dla polskich i ruskich Towarzystw gimnastycznych „Sokół“.

Z ryczałtu tego przyznał Wydział krajowy, po zasięgnięciu opinii „Związku polskich gimnastycznych Towarzystw Sokolich“ następujące zasiłki:

Towarzystwom „Sokół“ w Przemyślu i Rzeszowie po 400 K.; w Stanisławowie i Bochni po 300 K.; w Białej, Horodence, Jarosławiu, Kołomyi, Stryju i Wadowicach po 200 K.; w Brzeżanach i w Jaworowie po 150 K.; w Bóbrce, Chrzanowie, Dolinie, Gorlicach, Podgórzu, Śniatynie, Żółkwi i ruskim Towarzystwu „Sokół“ we Lwowie po 100 K.; wreszcie Towarzystwom w Jordanowie, Kopyczyńcach, Łańcucie, Przeworsku, Wojniczcu i Zagórzcu po 50 K.

Zasiłki dla stowarzyszeń akademickich.

Wysoki Sejm przeznaczył uchwałą z dnia 8. lipca 1901 kwotę 2.800 K., jako ryczałt dla stowarzyszeń akademickich, do rozporządzenia Wydziału krajowego.

Z ryczałtu tego przyznał Wydział krajowy następujące zasiłki:

po 300 K.:

„Bratniej Pomocy“ słuchaczy wszechnicy lwowskiej, „Czytelnia Akademickiej“ we Lwowie i „Bratniej Pomocy“ słuchaczy politechniki lwowskiej;

po 200 K.:

Towarzystwu wzajemnej pomocy uczniów uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Bibliotece słuchaczy prawa w Krakowie, Towarzystwu „Dom słuchaczy lwowskiej politechniki“, Towarzystwu „Akademiczna Hromada“ we Lwowie, i Stowarzyszeniu akademickiemu „Ognisko“ we Wiedniu;

po 150 K.:

„Czytelnia Akademickiej im. Adama Mickiewicza“ w Krakowie, Bibliotece słuchaczy prawa we Lwowie, Bibliotece uczniów wydziału lekarskiego w Krakowie, i „Bratniej Pomocy“ słuchaczy Akademii weterynaryjnej we Lwowie.

po 100 K.:

Towarzystwu „Kuchnia Akademicka“ w Krakowie, Towarzystwu „Osnowa“ słuchaczy politechniki we Lwowie i „Czytelnia polskiej“ akademików górniczych w Leoben.

Subwencya dla galic. Towarzystwa muzycznego we Lwowie.

Galicyjskie Towarzystwo muzyczne we Lwowie wniosło do Wydziału krajowego podanie o podwyższenie subwencji rocznej z 6.000 K. na 12.000 K.

Na poparcie swej prośby przytacza Towarzystwo daty z ostatniego dziesięciolecia, które z jednej strony świadczą o znacznym rozwoju, z drugiej jednak wskazują na niedostateczność środków pieniężnych, jakimi Towarzystwo rozporządza. I tak, liczba uczniów we wszystkich działach muzyki wynosiła w r. 1889 — 221.

Liczba ta, wzrastając ciągle, doszła w r. 1899 do cyfry 422, od tego czasu zaś jeszcze wzrosła i dochodzi obecnie do cyfry około 500 uczniów.

Wzrosła również liczba nauczycieli lecz nie w tym stosunku, bo gdy w roku 1889 było nauczycieli 17, to w r. 1900 liczba ich wynosiła 21, która to cyfra nie stoi w odpowiednim stosunku do wzrostu liczby uczniów.

Co do strony finansowej to w r. 1889 suma	
dochodów łącznie z subwencją sejmową wynosiła	11.356 zł. 50 ct.
zaś wydatki	12.386 „ 76 „

a przeto niedobór	1.030 zł. 26 ct.
-------------------	------------------

W r. 1901 zaś dochody wynosiły wprawdzie	26.634 zł. 08 ct.
ale wydatki wzrosły do	29.283 „ 91 „

wskutek czego niedobór wynosił	2.649 zł. 83 ct.
--------------------------------	------------------

a przeto przekroczył zdwojoną sumę deficytu z przed laty 10.

Cyfry te wskazują, że Towarzystwo walczy z brakiem funduszów, który tamuje należyty rozwój utrzymywanego przez nie konserwatorium. Przedewszystkiem nie może Towarzystwo wskutek braku funduszów, pozyskać na nauczycieli wybitniejszych sił muzycznych, nie może rozwinąć, jakby należało szkoły dętych instrumentów ani szkoły deklamacyi, nie może utworzyć szkoły operowej, ani zaprowadzić działu muzycznej pedagogii, bez którego o wychowaniu sił fachowych nie ma mowy, nie może wreszcie pomyśleć o zakupnie lepszych instrumentów i najęciu odpowiedniejszego lokalu na szkołę.

Zważywszy, że subwencya w kwocie 6000 K., jaką Towarzystwo obecnie z funduszu krajowego pobiera, uchwaloną została jeszcze w r. 1881 a przeto przed 20 laty, i że od tego czasu wobec znacznego rozwoju Towarzystwa przybyło mu wiele wydatków, którym ono z własnych dochodów sprostać nie zdoła, postanowił Wydział krajowy przedstawić Wysokiemu Sejmowi wniosek na podwyższenie subwencji o 2.000 K. i wstawił do preliminarza funduszu kraj. w Rubr. VII. wydatków zamiast dotychczasowej subwencji 6.000 K., kwotę 8.000 K.

Subwencya
dla czasopi-
sma „Architekt“.

Krakowskie Towarzystwo techniczne wydające od 1. kwietnia 1900 czasopismo „Architekt“, wniosło 12. czerwca 1901 do Wysokiego Sejmu petycję o subwencję dla wyżej wymienionego pisma. Wysoki Sejm uchwałą z dnia 8. lipca 1901 przekazał tę petycję Wydziałowi krajowemu „do zbadania i przedstawienia Sejmowi ewentualnych wniosków“.

W załatwieniu tego zlecenia udał się Wydział krajowy do Rektoratu szkoły politechnicznej we Lwowie z prośbą o objawienie zdania, czy pismo „Architekt“ zasługuje na subwencję ze względu na swą fachową wartość i równocześnie wezwał Wydział krakowskiego towarzystwa technicznego o dokładne podanie dat co do kosztów wydawnictwa „Architekta“ jakoteż co do funduszów, jakimi redakcja rozporządza. Rektorat politechniki pismem z dnia 17. października 1901 a Redakcja „Architekta“ pismem z dnia 25. października 1901 nadesłały żądane wyjaśnienia, na podstawie których cała sprawa przedstawia się, jak następuje:

W roku administracyjnym 1900/901 (od 1. kwietnia 1900 r. do 1. kwietnia 1901 r.) miała Administracja „Architekta“ rozchodów około 12.800 K., dochodów zaś tylko 12.100 K., tak że w tym roku deficyt wynosił około 700 K. Większą część dochodów stanowiły subwencje: Krakowskiego Towarzystwa technicznego w kwocie 1600 K. i kwota 5.100 K. pochodząca z „kół zawodowych“. Całą więc swą egzystencję zawdzięcza „Architekt“ ofiarności prywatnej, która jest źródłem bardzo niepewnym i łatwo zawieść może. „Architekt“ jest prowadzony z nadzwyczajną oszczędnością, redaktor naczelny pobiera honorarium w kwocie rocznej tylko 1200 K.; autorowie artykułów umieszczanych w „Architekcie“ nie pobierają wcale żadnych honoraryów. Redakcja „Architekta“ nie ma jednak nadziei, by to się nadal dało utrzymać, skutkiem czego deficyt roczny będzie się zwiększał, zwłaszcza ze względu na to, że „Architekt“ jako pismo ściśle fachowe nie może liczyć na znaczne zwiększenie się ilości prenumeratorów.

Co się zaś tyczy wartości fachowej „Architekta“, to o niej wyraża się Rektorat politechniki jak najpochlebniej: „Architekt“ (według opinii Rektoratu) ma przede wszystkim tę zasługę, że będąc jedynym fachowym pismem polskim, zapoznaje czytelników z najbardziej wartościowymi zabytkami architektonicznymi wszystkich ziem polskich, jak i wszystkimi najnowszymi pracami artystów polskich; informuje dalej o rozwoju architektury zagranicznej, tak, że wytrąca z rąk polskich pisma zagraniczne. Słowem „Architekt“ stosownie do swej treści spełnia swe zadanie w zupełności.

Wobec tego Wydział krajowy uznał, że wydawnictwo czasopisma „Architekt“ zasługuje na poparcie z funduszu krajowego i wstawił do preliminarza funduszu krajowego na rok 1902 kwotę 400 K. tytułem subwencji dla tego czasopisma.

Pomnik
hr. Agenora
Gołuchowskiego.

Uroczyste odsłonięcie pomnika Agenora hr. Gołuchowskiego odbyło się dnia 27. czerwca 1901. Pomnik dłuta Cyprjana Godebskiego, jest cennym dziełem sztuki i przyczynił się niemało do przyozdobienia ogrodu Jeznickiego, w którym jest ustawiony. Koszt pomnika wraz z ustawieniem wynosi 131.204 K. 28 g. i pokryty został z funduszu uzbieranego ze składek całego kraju, który wraz z narosłymi odsetkami wynosił 113.066 K. 30 g. oraz datkiem złożonym przez rodzinę hrabiów Gołuchowskich w kwocie 18.137 K. 98 g. Koszta połączone z odsłonięciem pomnika pokrył Wydział krajowy z funduszu dyspozycyjnego.

Petycja sejmowa Zgromadzenia Córki Miłości Bożej w Krakowie.

Uchwałą z dnia 8. lipca 1901 przekazał Wysoki Sejm petycję Zgromadzenia Córki Miłości Bożej w Krakowie o zapomogę na częściowe spłacenie długu hipotecznego, ciężącego na budynku szkolnym, Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z c. k. Radą szkolną i ewentualnego uwzględnienia przy układaniu preliminarza na r. 1902.

W wykonaniu tej uchwały zwrócił się Wydział krajowy pismem z dnia 17. października 1901 l. 72214 do c. k. Rady szkolnej z prośbą o opinię w tej sprawie.

C. k. Rada szkolna krajowa poparła prośbę tego Zgromadzenia w piśmie z dnia 18. grudnia 1901 l. 37.194, a to ze względu na przykre stosunki finansowe Zgromadzenia, i z tego powodu, że w szkole tej udzielaną jest także nauka języka polskiego.

W załatwieniu tej opinii c. k. Rady szkolnej krajowej, postanowił Wydział krajowy na radzie z dnia 14. stycznia 1902 zdać Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie z wyniku badania, nie wstawiając żadnej kwoty na ten cel do budżetu na rok 1902, a to z powodu, że odpowiedź c. k. Rady szkolnej krajowej przysłała już po zamknięciu preliminarza budżetu.

Petycja SS. Bożej Miłości w Białej.

Wysoki Sejm przekazał uchwałą z dnia 8. lipca 1901 petycję SS. Bożej Miłości w Białej o zapomogę na szkołę św. Hildegardy, Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową i ewentualnego uwzględnienia przy układaniu preliminarza na rok 1902.

W wykonaniu tej uchwały odniósł się Wydział krajowy pismem z dnia 17. października 1901 l. 72.212 do c. k. Rady szkolnej krajowej z prośbą o opinię w tej sprawie.

Rada szkolna krajowa poparła prośbę tę w piśmie z dnia 24. listopada 1901 l. 34.561, jak najusilniej, wnosząc o udzielenie Zgromadzeniu wydatnego zasiłku z funduszu krajowego, a to z powodu, że szkoła ta — która jest obecnie 3-klasową wydziałową, połączoną z 4-klasową pospolitą ludową i ma ogródek froeblovski dla dzieci, które nie dosięgły wieku szkolnego, — odpowiada rzeczywistej potrzebie, a nauka w niej odbywa się według planów, dla szkół tego rodzaju przepisanych, z szczególnem uwzględnieniem języka polskiego.

Naukę pobiera w tej szkole 219 dziewcząt, z których zaledwie połowa uiszcza opłatę od 50 gr. do 4 K. miesięcznie, tak że miesięczny dochód

z opłat wynosi 180 K., gdy wynagrodzenie katechety i nauczyciela dla języka polskiego wynosi 140 K.

Innych nauk udziela 8 sióstr, z których 3 ma kwalifikację dla szkół wydziałowych, a 5 do szkół ludowych. Prócz tego utrzymuje Zgromadzenie 43 pensyonarek, z których 3 bezpłatnie, resztę za opłatą 20 do 30 K. miesięcznie.

Wogóle zaś mają stosunki finansowe Zgromadzenia znajdować się w dość opłakany stan.

W załatwieniu tej opinii c. k. Rady szkolnej krajowej, postanowił Wydział krajowy na Radzie z dnia 14. stycznia 1902 zdać Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie z wyniku badania, nie wstawiając żadnej kwoty na ten cel do budżetu na r. 1902, a to z powodu, że odpowiedź c. k. Rady szkolnej krajowej przyszła już po zamknięciu preliminarza budżetu.

„Macierz
Polska“.

W ostatnich paru latach zaniechał Wydział krajowy zamieszczania osobnego ustępu o „Macierzy Polskiej“ w swem dorocznym sprawozdaniu, ponieważ „Macierz Polska“ nadsyłała co roku drukowane sprawozdanie o swych czynnościach, które wszystkim pp. posłom podczas Sesi sejmowej bywało rozdawane.

Gdy w koku zeszyły „Macierz Polska“ takiego sprawozdania nie nadeszła, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 5. lipca 1901 r. uchwałę wzywającą Wydział krajowy, aby w swem sprawozdaniu o czynnościach Departamentu II. umieszczał zawsze odpowiednią wzmiankę o „Macierzy Polskiej“.

Wskutek tej uchwały zavezwał Wydział krajowy pismem z dnia 30. października 1900 l. 47.700 Radę Wykonawczą „Macierzy“ do przedłożenia sprawozdań i rachunków, i na tej podstawie przkładał Wysokiemu Sejmowi następujące sprawozdanie:

W składzie zarządu „Macierzy Polskiej“ zaszły w ciągu roku 1901 znaczne zmiany. Kuratorem został marszałek krajowy, hrabia Andrzej Potocki, w miejsce dotychczasowego kuratora JE. Stanisława hr. Badeniego. Godność zastępcy kuratora opróżniła się przez śmierć ś. p. ks. Arcybiskupa Izaaka Isakowicza. W Radzie nadzorczej pozostali: hr. Mieczysław Rey, ksiązę Andrzej Lubomirski i ks. Feliks Zabłocki, dwaj ostatni jako zastępcy. Przewodniczącym Rady Wykonawczej został wybrany dr. Ludwik Finkel, a oprócz niego wchodzi w skład tej Rady: dr. Tadeusz Pilat, jako zastępca przewodniczącego, tudzież dr. Tadeusz Skałkowski, ks. arcybiskup Józef Teodorowicz, prof. Władysław Tyniecki i Mieczysław Zaleski; sekretarzem „Macierzy“ jest dr. Konstanty Wojciechowski, a redaktorem „Niedzieli“ dr. Karol Falkiewicz.

Z wydawnictw „Macierzy“ najgłówniejszem jest „Biblioteka Macierzy“. Obejmuje ona 4 działy: 1) praktyczno-gospodarski, 2) historyczny, 3) przyrodniczy, 4) rozrywkowy.

W r. 1901 powiększyła się Biblioteka o 4 książeczki a to Tadeusza Piniego: Władysław Syrokomla; K. T. Astronomia, czyli nauka o wszechświecie; dr. K. Wojciechowskiego: Wolne chwile, powiastki i gawędy różnych autorów polskich i dr. Merczyńskiego: Z d r o w i e d z i e c i.

Zarząd Macierzy zawarł umowę z zarządem Wykładów Powszechnych Uniwersytetu lwowskiego, na podstawie której będzie Macierz nabywać odpowiednie prelekcyje po 50 koron za arkusz druku i ogłaszać je w swej Bibliotece.

Oprócz tego wydała Macierz nowych 10.000 egzemplarzy P a n a T a d e u s z a, które sprzedawano po 20 h.

Encyklopedia „Macierzy Polskiej“, wydana w 5000 egzemplarzy jest niemal na wyczerpaniu.

Wogóle wydawnictwa „Macierzy“ zdołały sobie wyrobić znaczne koło czytelników w pośród ludu, tak że wiele książeczek rozkupiono w tym roku w zupełności.

Co do „Niedzieli“, to poziom tego czasopisma podniósł się znacznie od chwili objęcia redakcyi przez dr. Falkiewicza, a liczba prenumeratorów wzrosła o 113, tak że obecnie wynosi 1231.

Postanowiła też „Macierz“ wydawać własny kalendarz, któryby obok innych działów zawierał najpotrzebniejsze wiadomości z zakresu gospodarstwa rolnego i domowego.

Wreszcie zajmowała się Rada Wykonawcza „Macierzy“: Fundacją Kościuszki, a mianowicie przygotowuje się na teraz wydanie dwóch dzieł: „Żywot Tadeusza Kościuszki“ i „Polska obrazy i opisy“.

To ostatnie wydawnictwo będzie opracowane przez licznych autorów a ma zawierać następujące działy: 1. Krajobraz ogólny, 2. Geografia fizyczna i historyczna, 3. Etnografia, 4. Historia Polski przed i porozbiorowa, 5. Ustrój państwowy, 6. Rolnictwo, przemysł i handel, 7. Literatura, 8. Sztuka, 9. Stan dzisiejszy w poszczególnych dzielnicach.

Oba te wydawnictwa będą bogato ilustrowane.

Funduszami „Macierzy“ administruje Wydział krajowy.

Stosownie do przepisu art. 26. aktu fundacyi „Macierz Polska“ przedkłada Wydział krajowy z zarządu majątku zakładowego tej Fundacyi, następujące sprawozdanie:

R o k 1901.

A. Dochody:

	Gotówka:	Efakta:
1. Subwencye i datki dobrowolne:		
a) subwencya z funduszu krajowego	10.000 K. — gr.	
b) subwencya od gminy m. Lwowa	400 „ — „	
c) „ „ Rady pow. m. Stanisławowa	24 „ — „	
2. Dochód ze sprzedaży wydawnictw własnych	11.924 „ 41 „	
3. Odsetki od efektów	1671 „ — „	
Suma dochodów	24.019 K. 41 gr.	
4. Do tego zapas z początkiem r. 1901	6.235 „ 10 „	76.943 K. 52 gr.
Razem	28.254 K. 51 gr.	76.943 K. 52 gr.

B. Wydatki:

1. Koszta wydawnictw własnych	20.015 K. 67 gr.	
2. Koszta administracyi	5.356 „ 59 „	
3. Zasiłki naukowe dla dzieci niezamożnych rodziców	1.020 „ — „	
4. Odsetki bierne i podatek rentowy od kuponów	15 „ 72 „	
Suma wydatków	26.407 K. 98 gr.	
5. Do tego zapas z końcem roku 1901	1.846 „ 53 „	76.943 K. 52 gr.
Razem	28.254 K. 51 gr.	76.943 K. 52 gr.

Wykazany powyżej pod poz. 5 wydatków zapas z końcem r. 1901 w gotówce 1.846 K. 53 gr. jest zapasem majątku obrotowego; zaś w efektach 76.943 K. 52 gr. jest zapasem majątku zarodowego fundacyi.

Fundacya im.
Tadeusza
Kościuszki.

Dla uczczenia pamięci Tadeusza Kościuszki zawiązał się w r. 1894 we Lwowie komitet, który przystąpił do zbierania składek na fundusz pamiątkowy przeznaczony na cele oświaty polskiego ludu. Zadaniem fundacyi jest szerzyć oświatę między młodzieżą opuszczającą szkoły ludowe, wzmacniać w niej poczucie religijne, utrwaląc moralność, budzić ducha narodowego, wpływać w tym samym kierunku i na starsze pokolenia, zasilać instytucje pracujące na polu oświaty ludowej, wspierać usiłowania ludności polskiej w tych okolicach, gdzie ludność ta walczy o utrzymanie swej narodowości. Do spełnienia tych zadań dążyć będzie fundacya przez wydawanie tanich książek dla ludu w języku polskim, tudzież przez rozdawanie bezpłatne swoich wydawnictw. Majątek zarodowy fundacyi składa się z walorów nominalnej wartości 67.331 K. 80 gr. oraz z kapitału 30.000 K. wypożyczonego Towarzystwu szkoły ludowej w Krakowie na hipotekę realności szkoły polskiej w Białej.

Zarząd zarodowego majątku fundacyi spoczywa w ręku Wydziału krajowego, administrację zaś dochodów fundacyi sprawuje komitet administracyjny, w którego skład wchodzi wszyscy członkowie Rady wykonawczej „Macierzy Polskiej“ oraz dwaj członkowie Zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego delegowani przez ten Zarząd na wezwanie Wydziału kraj. Komitet administracyjny fundacyi urzęduje pod przewodnictwem prezesa „Macierzy Polskiej“, ma on obowiązek przedkładania corocznie Wydziałowi krajowemu sprawozdania ze swych czynności i ogłoszenia ich drukiem, a Wydział krajowy podawać będzie to sprawozdanie do wiadomości W. Sejmu.

Akt fundacyi, którego główne postanowienia powyżej zamieściliśmy, został już przez c. k. Namiestnictwo zatwierdzony a fundacya po dopełnieniu niektórych jeszcze formalności, wejdzie w życie jeszcze w ciągu bieżącego roku.

Budowa
Schroniska
dla nauczycielek we
Lwowie.

Uchwałą z dnia 8. lipca 1901 przekazał Wysoki Sejm petycję Związku koleżeńskiegó byłych seminarzystek i nauczycielek o subwencyę na budowę schroniska, — Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedstawienia ewentualnych wniosków.

Wydział krajowy, po dokładnem zbadaniu tej sprawy i zebraniu materiałów, zamierza w tym przedmiocie jeszcze w ciągu bieżącej sesji przedłożyć Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie z wnioskami na udzielenie wydatniejszej pomocy petycyonującemu Towarzystwu, skoro otrzyma wiadomość o rezultacie toczących się właśnie rokowań o zawarciu z innym pokrewnem Towarzystwem układu, umożliwiającego korzystanie ze schroniska także członkom tego drugiego Towarzystwa.

Towarzystwo
„Proświta“.

Towarzystwo „Proświta“ we Lwowie przedłożyło Wydziałowi krajowemu sprawozdanie z swej działalności w ostatnich 3 latach t. j. w r. 1899 1900 i 1901.

Według tego sprawozdania Towarzystwo „Proświta“ zajmowało się w tych latach wydawnictwem popularnych dziełek odpowiadających wymaganiom i potrzebom narodu ruskiego, dalej zakładaniem czytelni po gminach i filij po powiatach, przeprowadzaniem lustracji gospodarstw włościańskich i urządzaniem popularnych wykładów o sprawach gospodarskich i ekonomicznych, urządzaniem wieców, na których fachowi referenci występowali z odczytami i referatami o sprawach oświaty, gospodarstwa i ekonomii społecznej, zastosowaniami do potrzeb danego powiatu. Na tych wiecach rozdawano bezpłatnie doborowe nasiona roślin polnych i ogrodowych, szczepy drzew

owocowych, sztuczne nawozy i ulepszone narzędzia gospodarskie w celu rozpowszechnienia ich użycia.

W szczególności :

W r. 1899 wydało Towarzystwo 12 książeczek dla swoich członków, a oprócz tego wydało własnym nakładem 5 książeczek religijnych i do nabożeństwa, a nadto ruskie druki gminne, sądowe i metryki szkolne.

Nowych członków pozyskało Towarzystwo w tym roku 944.

Założono 112 czytelń, których z końcem tego roku było wogóle w kraju 816. Przy czytelniach zakłada Towarzystwo sklepiki, szpichlerze, kasy oszczędności i pożyczkowe i inne spółki.

Filij „Proświty“ przybyło w r. 1899 dwie, a ogółem było z końcem tego roku filij 19 w powiatach Brzeżańskim, Bóbreckim, Brodzkim, Husiatyńskim, Złoczowskim, Kamioneckim, Kołomyjskim, Kosowskim, Lwowskim, Przemyskim, Podhajeckim, Rawskim, Rohatyńskim, Samborskim, Sokalskim, Stanisławowskim, Stryjskim, Tarnopolskim i Tłumackim.

Filie urządzały czytelnie i wiece gospodarskie z odczytami w swych powiatach, na których rozdano między członków za 401 K. 50 g. nasion, szczepów i narzędzi rolniczych.

Główny zarząd Towarzystwa ustanowił jeszcze w r. 1896 wędrownego nauczyciela gospodarstwa wiejskiego a zarazem lustratora czytelń, którego zadaniem jest objeżdżać powiaty i pouczać ludność wiejską o sprawach gospodarskiej kultury. Nauczycielem takim jest p. Wasyl Korol, agronom teoretycznie i praktycznie wykształcony, który w r. 1899 zlustrował 8 powiatów, gdzie w 111 gminach miał wykłady przy ogólnym udziale 5.369 słuchaczy.

W r. 1900 Towarzystwo wydało dla swych członków znowu 12 książeczek a nadto książeczkę p. t. „Kołądy“.

Członków przybyło w tym roku 1.182, czytelń założono 118; poczyniono starania około założenia filij w Dolinie, Żydaczowie i Kałuszu. Filie jak co roku, urządzały wiece dla narady nad sprawami gospodarskimi, na których wędrowny nauczyciel rolnictwa miewał wykłady o sprawach rolniczych. Na tych wiecach rozdano między członków Towarzystwa bezpłatnie nasion, szczepów i innych przedmiotów gospodarskich za kwotę ogólną 872 K. 50 g. Z wykładów korzystało 4.785 osób.

W r. 1901 wydało Towarzystwo dla swych członków 12 dziełek, a nadto wydało swoim nakładem „Spiewnik ruski“ z nutami.

Z całej liczby książeczek, jakie Towarzystwo od czasu swego założenia w r. 1868 aż do teraz wydało, na własność nabyło, albo darem otrzymało, rozeszło się po koniec roku 1901 pomiędzy lud ruski p r z e s z ło d w a m i l i o n y e g z e m p l a r z y.

Członków nowych pozyskało Towarzystwo 780, czytelń założono 109, a liczba wszystkich czytelń „Proświty“ dosięgła z końcem r. 1901 cyfry 1033. Filii założono dwie: w Starym Samborze i w Komarnie.

Na wiece gospodarskie urządzone przez filie w r. 1901 rozesłał główny Zarząd Towarzystwa celem bezpłatnego rozlosowania między członków nasiona, szczepy, nawozy sztuczne i narzędzia rolnicze za 352 K. 64 g. Ogółem wydało Towarzystwo na zakupno tych przedmiotów celem rozdania bezpłatnego między członków — kwotę 1.626 K. 64 g.

Działalność wędrownego nauczyciela rolnictwa nie mogła, dla braku funduszków, być w r. 1901 tak skuteczną, jak w latach poprzednich. Zlustrował on tylko 34 gmin w trzech powiatach i miał wykłady gospodarskie przy udziale 873 słuchaczy. Zarząd „Proświty“ podnosi w swem sprawozdaniu, że będzie musiał zwinąć tę posadę, jeżeli na nią nie uzyska osobnej subwencji od Wysokiego Sejmu i kończy swe sprawozdanie prośbą o podwyższenie subwencji na wydawnictwo książeczek dla ludu z 6.000 K. na 12.000 K. a nadto o wyznaczenie osobnej subwencji 8.000 K. na utrzymanie dwóch wędrownych nauczycieli rolnictwa.

Subwencya
dla Towarzy-
stwa „Pro-
świta“.

W budżecie na r. 1901 uchwalił Wysoki Sejm dla Towarzystwa „Proświta“ na wydawnictwo dzieł ludowych do rozporządzenia Wydziału krajowego z zastrzeżeniami wyrażonemi w uchwałach Wysokiego Sejmu z 13. lutego 1897 i 3. maja 1900 subwencję w kwocie 6000 koron.

Uchwała z dnia 13. lutego 1897 opiewa: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby czuwał nad tem, by przeznaczone dla ludu wydawnictwa ruskie subwencyonowane były z funduszków krajowych tylko wówczas, jeżeli zachowywaną będzie w nich pisownia dla szkół przyjęta“.

Uchwała zaś z 3. maja 1900 zawiera zastrzeżenie: „że subwencya dla Towarzystwa „Proświta“ wypłaconą być ma z dołu i po przekonaniu się, że wszystkie wydawnictwa Towarzystwa są pożyteczne, nie zawierają szkodliwych tendencji i odpowiadają warunkom ustanowionym w uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 13. lutego 1897“.

Gdy Wysoki Sejm wypłatę subwencji za r. 1901 uczynił zależną od warunków w powyższych uchwałach przytoczonych, przeto Wydział krajowy przed powzięciem decyzji co do wypłaty subwencji na r. 1901 uchwalonej, podobnie jak w latach ubiegłych, przystąpił do zbadania wydawnictw Towarzystwa Proświty, celem przekonania się, czyli one czynią zadość wspomnianym warunkom.

Rezultat tego badania jest następujący:

Towarzystwo „Proświta“ przedłożyło Wydziałowi krajowemu 12 tomików swego wydawnictwa z r. 1901.

Wszystkie te wydawnictwa odpowiadają co do pisowni warunkom uchwały sejmowej z 13. lutego 1897. Co do treści, to książeczki oznaczone liczbami 1—3 i 6—12 nie nastęrczają Wydziałowi krajowemu żadnych niekorzystnych uwag, natomiast książeczka oznaczona liczbami 4 i 5 wykracza — zdaniem Wydziału krajowego — stanowczo przeciw zastrzeżeniom, w uchwale sejmowej z dnia 3. maja 1900 zamieszczonym.

W książeczce tej, zatytułowanej „Ruś-Ukraina i Moskowszczyzna“ przedstawia autor dzieje Rusi od początków historycznych aż do czasów najnowszych. Główną tendencją autora, na co zresztą sam tytuł książeczki wskazuje, zdaje się być przeciwstawienie Rusi, — Rossyi i wykazanie niewątpliwego zresztą faktu, że naród ruski jest narodem od rossyjskiego odrębnym. W toku jednak swego opowiadania autor przy każdej sposobności objawia tendencję wprost wrogą nie tylko dla narodowości polskiej, ale także dla unii kościelnej, którą zestawia razem i traktuje na równi z pańszczyzną, przeciwstawiając unii „naszu rusku prawosławnu wiru“, podnosi hasło wydane rzekomo przez Chmielnickiego, aby: „prohnaty Lachiw, Jezuitiw ta Żydiw aż po San riku“, hajdamaczyźnie z r. 1768 nadaje znaczenie ruchu narodowego a hersztów hajdamackich Żeleźniaka i Gontę przedstawia jako bojowników za prawa narodowe Rusinów; o rzezi humańskiej, w której jak mówi „hajdamaki wyrzyły 40 tysiąc paniw i żydiw“ — wspomina mimochodem, jakby o zwykłym epizodzie wojennym, nie znajdując słowa potępienia dla popełnionych tam okrucieństw i gwałtów.

W ostatniej części dziełka, traktującej o czasach najnowszych, przedstawia autor zasługi Dragomanowa dla narodu ruskiego i solidaryzuje się w zupełności z jego propagandą antyspołeczną, podnosząc, że za przykładem Dragomanowa młodzież rusko-ukraińska zaczęła głosić, że należy dążyć do tego, aby wytworzyć niezawisłe rusko-ukraińskie państwo: „de by nasz robuczij lud, se je chłopy i robotnyki, mały wsiu uprawu i wsiu włast' w swoich rukach“. W rekapitulacyi wreszcie stwierdza, że naród ruski w Galicyi i na Ukrainie staje do walki z obcymi (czużyńciami) i ich pomocnikami żydami, ażeby zdobyć dla siebie napowrót „swoju — nesoju z emlu“.

Wobec takich ustępów, zawartych w książeczce oznaczonej ll. 4. i 5. wydawnictwa „Proświty“ — nie mógł Wydział krajowy związany wzmianko-

wanemi uchwałami Wysokiego Sejmu „wszystkich wydawnictw“ „Proświty“ (jak uchwała sejmowa opiewa) uznać za pożyteczne i niezawierające szkodliwych tendencji, i zmuszony był mimo pożyteczności innych dziełek wypłaty subwencji Towarzystwu „Proświta“ za rok 1901 o d m ó w i ć.

W końcu Wydział krajowy pozwala sobie poddać pod rozwagę Wys. Sejmu, czyliby w sposobie przyznawania Towarzystwu „Proświta“ subwencji na wydawnictwa ludowe nie należało na przyszłość zaprowadzić pewnej zmiany.

Zastrzeżenie decyzji co do wypłaty subwencji — Wysokiemu Sejmowi, mianowicie w tej formie, że nie, jak dotychczas, w p ł a t a z dołu byłaby zastrzeżoną, ale samo przyznanie subwencji następowałoby dopiero po upływie roku, za który subwencya miałaby być przyznana, — nie poddawałoby wydawnictw „Proświty“ pod ocenienie Wydziału krajowego, jako władzy wykonawczej. Wydział krajowy od takiej kontroli bynajmniej się nie uchyla, sądzi jednak, że taki sposób przyznawania subwencji, dawałby może większą gwarancję, że Towarzystwo „Proświta“ w wydawnictwach swoich do intencji Wys. Sejmu się zastosuje.

Zakład narodowy im. Ossolińskich.

W myśl §. 41. i 58. ustawy fundacyjnej Zakładu narod. im Ossolińskich kasa krajowa Wydziału krajowego przechowuje majątek zarodowy zakładu w efektach, pobiera dochody działu bibliotecznego, z których na podstawie asygnat kuratora literackiego daje zasiłki w miarę potrzeby kasie podręcznej, będącej pod zarządem tegoż kuratora.

Kontrolę rachunkową wykonuje Wydział krajowy.

Obrót pieniężny w r. 1900 był następujący:

A. Stan ogólny majątku z końcem roku 1899 wynosił:

a) w papierach wartościowych . . .	824.977 K. 01 gr.
a po strąceniu wydzielonego kapitału w myśl statutu na rzecz funduszu rezerwowego	53.497 K. 53 gr.
kaucyji dzierżawcy	8.000 „ — „
i depozytu tymczasowego kuratorji ekonomicznej	18.187 „ 14 „ 79.684 „ 67 „
pozostaje jako majątek zakładowy	745.292 K. 34 gr.

b) w kapitałach hipotekowanych zapisy:

Chołoniewskiego	6.300 K. — gr.	
Neronowicza	1.050 „ — „	
Pawlikowskiego	4.725 „ — „	12.075 K. — gr.

c) w funduszach bibliecznych:

1. dobra i realności	685.887 K. 33 gr.
2. zbiory	327.406 „ 65 „
3. nakłady	50.795 „ 02 „
4. sprzęty	12.208 „ 82 „
	<u>1.076.297 „ 82 „</u>

d) w gotówce i należnościach czynnych: 13.554 „ 72 „

Razem 1,847.219 K. 88 gr.

Tenże majątek wynosił z końcem r. 1900:

a) w papierach wartociowych . . .	917.161 K. 41 gr.
a po potrąceniu wydzielonego kapitału w myśl statutu, na rzecz funduszu re- zerwowego	58.073 K. 26 gr.
kaucyi dzierżawcy	9.000 „ — „
i depozytu tymczaso- wego kuratorji eko- nomicznej	18.833 „ 31 „ 85.906 „ 57 „
pozostaje jako majątek zakładowy	831.254 K. 84 gr.
b) w kapitałach hipotecznych (jak w r. 1899)	12.075 „ — „
c) we funduszach bibliotecznych:	
1) dobra i realności	685.887 K. 33 gr.
2) zbiory	333.481 „ 92 „
3) nakłady	47.604 „ 62 „
4) sprzęty	12.327 „ 18 „ 1.079.301 „ 05 „
d) w gotówce i należnościach czynnych	27.789 „ 20 „
Razem	1.950.420 K. 09 gr.

Po potrąceniu należności biernych	14.151 „ 84 „
okazuje się stan majątku z końcem roku 1900	1.936.268 „ 25 „

Z porównania stanu majątku z końcem roku 1899 z takimże stanem z końcem roku 1900 okazuje się ogólny przyrost majątku o 89.048 K. 37 gr.

Z porównania stanu pojedynczych rubryk tego funduszu z końcem lat 1899 i 1900 okazuje się przyrost lub ubytek, jak następuje:

a) stan majątku zakładowego w efektach wynosił z końcem roku 1899
745.292 K. 34 gr.

z końcem zaś roku

1900 wynosił 831.254 „ 84 „

okazuje się zatem przyrost o 85.962 K. 50 gr.

b) stan kapitałów hipotekowanych bez zmiany.

c) stan funduszy bibliotecznych:

1. dobra i realności bez zmiany.

2. zbiory w r. 1899 327.406 K. 65 gr.

„ „ „ 1900 333.481 „ 92 „

przyrost o 6.075 „ 27 „

3. nakłady w r. 1889 50.795 K. 02 gr.

„ „ 1900 47.504 „ 62 „

ubytek o 3.190 K. 40 gr.

4. sprzęty w r. 1899 12.208 K. 82 gr.

„ „ 1900 12.327 „ 18 „

przyrost o 118 K. 36 gr.

d) w gotówce i należnościach czynnych:	
w r. 1899	. 13.554 K. 72 gr.
„ 1900	. 27.789 „ 20 „
przyrost o	. 14.234 „ 48 „
razem przyrosty w sumie	. 106.390 K. 61 gr.
od tego ubytek j. w. pod c) 3.	. 3.190 „ 40 „
zostaje czysty przyrost	. 103.200 K. 21 gr.
a po potrąceniu należ. biernych w sumie	14.151 „ 84 „
Okazuje się tedy ogólny przyrost jak wyżej	. 89.048 K. 37 gr.

B. Obroty netto w majątku obrotowym wynosiły w r. 1900.

A. Dochody:

a) dochody w gotówce:

I. Rzeczywiste:

Rata od kuratora ekonomicznego	. 12.600 K. — gr.
Czynsz z gmachu i rozmaite	. 2.643 „ — „
Dochód z dóbr Rakowca i z lasu	. 624 „ 31 „
Odsetki od kapitałów	. 18.254 „ — „
„ „ legatów	. 658 „ — „
Odsetki od gotowizny lokow. w Banku	. 122 „ — „
Ze sprzedaży własnych wydawnictw	. 3.190 „ 40 „
Stała roczna opłata od wydawnictwa	
książek szkolnych	. 20.000 „ — „
Zwrot za zgubione książki	. 23 „ 04 „ 58.114 K. 75 gr.

II. Przenośne

Subwencya sejmowa na ochronę zabytków historycznych	. 1.000 K. — gr.
Zwrot zaliczkowo zapłaconych kosztów kancelaryjnych za Administracyę dóbr funduszowych	. 17 „ 22 „
Pobrano na rzecz Zakładu dalszą część zysków osiągniętych z wydawnictwa książek szkolnych	. 74.000 „ — „
Pobrano z gotówki lokowanej w Banku krajowym	. 2.078 „ — „ 77.095 „ 22 „
Suma	. 135.209 K. 97 gr.
Zapas kasowy z dniem 1. stycznia 1900	. 2.682 „ — „
Razem	. 137.891 K. 97 gr.

b) Dochody w efektach:

Dobra własne Rakowce z lasem 167 K. — gr.
Depozyt kuratorji ekonomicznej 328 „ 30 „
Fundusz ks. Sanguszkowej Izabeli 227 „ 60 „
„ zapasowy 85.239 „ 60 „
„ rezerwowy 4.575 „ 73 „
Depozyt tymczasowy kuratora ekonomicznego 646 „ 17 „
Kaucye dzierżawców 1.000 „ — „
Suma	92.184 K. 40 gr.

Zapas kasowy z dniem 1. stycznia 1900		824.977 K. 01 gr.
	Razem	917.161 K. 41 gr.

B. Wydatki:

a) wydatki w gotówce:

I. Rzeczywiste:

Zakupno książek i manuskryptów	4.026	K.	15	gr.
Prenumerata czasopism	2.116		79	„
Oprawa książek, czasopism i manuskryptów	1.896		54	„
Drobne wydatki na bibliotekę	464		27	„
Naprawy i ulepszenia w gmachu	1.499		80	„
Ekwiwalent i podatki od gmachu zakładowego	2.495		41	„
Asekuracja gmachu	108		84	„
Koszta administracyjne	1.259		92	„
Opał i światło	3.557		44	„
Płace urzędników i służ łącznie z podatkiem od płac	29.253		60	„
Remuneracye, zapomogi i emerytalne pensye	3.040		29	„
Koszta kancelaryjne	1.580		94	„
Płace stypendystów	4.545		—	„
Drobne muzealne wydatki	191		31	„
Zakupione medale	52		58	„
Ruchomości biurowe i biblioteczne	728		80	„
Wypłacone stypendyum A. Małeckiego	600		—	„
Zakupiony obraz	50		—	„
			57.467	K. 68 gr.

II. Przenośne:

Zakupione przedmioty za subwencyę sejmową	852	K.	48	gr.
Wydano na zakupno efektów dla funduszu zapasowego	74.000		74.852	„ 48 „
			Suma	132.320 K. 16 gr.
Zapas kasowy z dniem 31. grudnia 1900			5.571	„ 81 „
			Razem	137.891 K. 97 gr.

b) Wydatki w efektach:

Zapas kasowy z dniem 31. grudnia 1900		917.161 K. 41 gr.
Zgodnie z dochodami		917.161 K. 41 gr.

C. Zaległości czynne wynoszą:

1. Na rachunku bieżącym w Banku krajowym			952	K. 50 gr.
2. W czynszach dzierżawnych:				
od Michalewskiego Konstantego	21.123		50	„
3. Za asekuracye budynków dworskich:				
od Michalewskiego Konstantego	88		89	„
4. Z zapisu Neronowicza	52		50	„
			Razem	22.217 K. 39 gr.

D. Zaległości bierne:

1. Opłata za drukarnię wydawnictwa książek szkolnych:

zaliczka na rachunek opłaty	. 14.000 K. — gr.
2. Zaliczka sejmowa na ochronę za- bytków historycznych	. . . 151 „ 84 „ 14.151 „ 84 „
Nadwyżka należitości czynnych z końcem roku 1900	. 8.065 K. 55 gr.

Fundacya
Stanisława
hr. Skarbka.

W tej sprawie przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

VII. Sprawy fundacyjne, stypendyjne i religijne, Towarzystw dobroczynności i ochronek.

Sprawa utworzenia i udotowania stacyi parafialnej obrz. łącz. w Dołhej Wojniłowskiej. Pismem z dnia 5. marca 1901 l. 21.192 oznajmiło c. k. Namiestnictwo, że c. k. Prokuratoroya Skarbu nie przedstawiła jeszcze w niniejszej sprawie potrzebnych wniosków.

Uchwałą z dnia 24. czerwca 1901 l. s. 37 odstąpił Wysoki Sejm ponowną petycję urzędu parafialnego obrz. łącz. w Wojniłowie c. k. Rządowi do spiesznego odpowiedniego załatwienia, to jest, aby stacya samoistna parafialna w Dołhej Wojniłowskiej jak najspieszniej mogła być utworzoną i systemizowaną.

Dotąd nie nadeszła jeszcze w tej sprawie żadna odpowiedź.

Sprawa ekspozytury w Skomielnej Białej. Pismem z dnia 23. października 1901 l. 111.810 oznajmiło c. k. Namiestnictwo, że nie może udzielić żądanych wyjaśnień, ponieważ potrzebne do tego akta nie wróciły jeszcze z Trybunału administracyjnego.

Sprawa uregulowania plac dyaków i organistów. Uchwałą z dnia 24. czerwca 1901 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu jako komisji wniosek posła Brunickiego o uchwalenie noweli do ustawy o konkurencyi kościelnej w tym duchu, iżby na utrzymanie służb kościelnych wyznaczono ryczałt 240 K. rocznie. Uchwałą zaś z dnia 26. czerwca 1901 przekazał również Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu jako komisji petycję organistów i dyaków galicyjskich o ustawowe uregulowanie ich bytu.

W czasie od 25. czerwca do 9. lipca 1901 wobec nawału prac w Wysokim Sejmie Wydział krajowy nie mógł zdać Wysokiemu Sejmowi sprawy o wniosku posła br. Brunickiego i o powyższej petycji. Wobec tego polecenie powyższe Wysokiego Sejmu, udzielono Wydziałowi krajowemu jako komisji, należy uważać za zgasłe. Z powodów w zeszłorocznym sprawozdaniu z czynności przytoczonych Wydział krajowy tego wniosku do projektu ustawy nie może podnieść jako wniosek własny i nie przedstawia go Wysokiej Izbie do uchwały. Temsamem uważa także Wydział krajowy za załatwioną petycję stowarzyszenia wzajemnej pomocy dyaków gr. kat. dyecezyi stanisławowskiej w tym samym przedmiocie, która to petycja w Wysokim Sejmie nie była załatwioną i wedle wniosku komisji petycyjnej miała być również odstąpiona Wydziałowi krajowemu jako komisji.

Zarazem podaje Wydział krajowy do wiadomości W. Sejmu, że akcyja podjęta w kierunku wskazanym w sprawozdaniu komisji petycyjnej W. Sejmu L. S. 746/98 t. j. iżby rząd zaczął napowrót wypłacać gr. kat. parochom z funduszu religijnego po 32 zł. 38 kr. m. k. na potrzeby kościoła, przez co ryczałt składany przez parafian stałby się wolnym od tego ciężaru i mógłby służyć w całości na wynagrodzenie dyaków, nie doprowadziła do pomyślnego rezultatu. Odezwą z dnia 23. grudnia 1901 l. 23.865 oznajmiło c. k. Namiestnictwo wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty z dnia 3. lutego 1900 l. 12.859, że sposób pokrywania potrzeb kościelnych jest prawnie uregulowany, a przyczynianie się funduszu religijnego, już i tak przeciążonego, nie jest możliwe.

Sprawa utworzenia i udotowania samoistnego probostwa w gminie Krzczów w powiecie myślenickim.

Odezwą z dnia 26. czerwca 1901 l. 66.924 oznajmiło c. k. Namiestnictwo, że, jak przeprowadzone dochodzenie wykazuje, gmina Krzczów odnosiła się wprawdzie około roku 1877 do c. k. Prokuratorji Skarbu, a ta władza do c. k. Namiestnictwa o wyjednanie wyłączenia Krzczowa ze związku parafialnego w Żubniu i utworzenia w Krzczowie samoistnej stacyi duszpasterskiej ob. łącz., że jednak reskryptem z dnia 10. lutego 1878 l. 5.725 zatwierdzono tę próbę odmownie z powodu, iż ofiarowany przez gminę datek nie zabezpieczał dotacyi osobnego duszpasterza. Potem nie wznawiano więcej tej próby.

Erekcya probostwa może nastąpić, skoro kościół i plebania są zbudowane, dotacya probostwa rocznych 1.200 K. zapewniona i odpowiedni kapitał na pokrywanie potrzeb kościelnych zabezpieczony.

Na cel powyższy istnieje w Krzczowie zapis ś. p. ks. Kałuskiego, przynoszący rocznego dochodu 208 K.

Petycya Zgromadzenia św. Karola Boromeusza w Wielkich Oczach przekazana do szczególnego uwzględnienia z ryczałtu na ochronki.

Petycę tę uwzględnił Wydział krajowy przy rozdziale ryczałtu na ochronki, o czem zdaje sprawę poniżej.

Petycya O. Jeremiasza Łomnickiego o zaopiniowanie na budowę nowicyatu SS. Służebniczek w Krystynopolu.

Uchwałą z dnia 8. lipca 1901 przekazał Wysoki Sejm tę petycę Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego uwzględnienia w przyszłym preliminarzu. Wskutek tego zażądał Wydział krajowy od konsystorza metropolitalnego obrz. gr. kat. we Lwowie i od konsystorza biskupiego obrz. gr. kat. w Przemyślu opinii co do tej petycji, a gdy opinia ta wypadła bardzo przychylnie, gdyż stwierdzono bardzo pożyteczną działalność SS. Służebniczek i potrzebę pomocy na dokończenie budowy domu na nowicyat, wstawił Wydział krajowy na ten cel w rubr. VI. wydatków preliminarza na rok 1902 kwotę 2.000 K. jako datek jednorazowy.

Petycya Prowincyała OO. Bazylianów w Dobromilu o subwencję na dokończenie budowy domu dla nowicyatu OO. Bazylianów w Krechowie.

Petycę tę przekazał Wysoki Sejm uchwałą z dnia 8. lipca 1901 Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego uwzględnienia w przyszłym preliminarzu. Wskutek tego odniósł się Wydział krajowy do konsystorza biskupiego obrz. gr. kat. w Przemyślu z prośbą o przeprowadzenie tego badania i zakomunikowania jego rezultatu Wydziałowi krajowemu. Otrzymałszy odpowiedź, że potrzeba nowego budynku jest konieczną i że fundusze na tę budowę są niedostateczne, wstawił Wydział krajowy na cel niniejszy w rubr. VI. wydatków preliminarza na rok 1902 kwotę 2.000 koron jako datek jednorazowy.

Petycya SS. Felicjanek w Krakowie na Blichu o subwencję na przebudowę przytuliska dla ubogich starszek.

Petycę tę przekazał Wysoki Sejm uchwałą z dnia 8. lipca 1901 Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego uwzględnienia w preliminarzu na rok przyszły. Wskutek tego odniósł się Wydział krajowy do konsystorza ksiązęco-biskupiego w Krakowie i do magistratu krakowskiego o objawienie zdania. Otrzymałszy od Konsystorza ksiązęco-biskupiego w Krakowie przychylną opinię, wstawił Wydział krajowy na cel niniejszy w rubr. VI. wydatków preliminarza na rok 1902 kwotę 2.000 K. jako datek jednorazowy.

Sprawozdanie o rozdziale ryczałtu 6000 K. wyznaczonego w

Po zasięgnięciu opinii konsystorzów rozdzielił Wydział krajowy ten ryczałt uchwałą z dnia 29. listopada 1901 l. 79.626, przeznaczając dla archidiecezyi lwowskiej obrz. łącz. 800 K., dla diecezyi krakowskiej 1000 K., dla diecezyi tarnowskiej 800 K., dla diecezyi przemyskiej obrz. łącz. 800 K., dla

rubr. XVII. p. archidiecezyi lwowskiej obrz. gr. kat. 1.400 K., dla dyecezyi stanisławowskiej 448 budżetu obrz. gr. kat. 600 K., dla dyecezyi przemyskiej obrz. gr. kat. 600 K. krajowego z r. 1901 na misye katolickie.

Sprawozdanie o rozdziale ryczałtu 3.600 K., wyznaczonego w rubr. VI poz. 54 budżetu krajowego na r. 1901 na zasiłki dla ochronek.

Ryczałt ten rozdzielił Wydział krajowy uchwałami z dnia 30. sierpnia 1901 l. 48.413 i z dnia 29. października 1901 l. 72.297, przyznając z niego komitetowi ochron dla małych dzieci w Krakowie 1.100 K., zakładowi sierót im św. Heleny we Lwowie 100 K., ochronce SS. Serafitek pod imieniem św. Józefa w Stryju 100 K., ochronce Towarzystwa dam dobroczynności w Śniatynie 100 K., ochronce SS. Józefitek w Krosinie 100 K., ochronce im. Leona XIII. w Rzeszowie 100 K., ochronce SS. Nazaretanek w Wadowicach 100 K., ochronce i szwalni SS. Felicjanek we Lwowie przy ulicy Żółkiewskiej 100 K., zakładowi wychowania sierót izraelickich w Krakowie 100 K., ochronce im. św. Wojciecha w Gorlicach 100 K., ochronce w Wielkich Oczach 100 K., ochronce w Podgórzu 100 K., Towarzystwu ochronek chrześcijańskich we Lwowie 1000 K., ochronce SS. Służebniczek w Peczeniżynie 100 K., ochronce SS. Felicjanek w Tarnowie 300 K.

Masa spadkowa ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego.

Postępowanie spadkowe po ś. p. fundatorze nie zostało dotąd zakończone i Sąd pertraktacyjny nie mógł jeszcze wydać dekretu przyznania spadku, albowiem spór wytoczony przez brata fundatora, Włodzimierza hr. Baworowskiego po tegoż zaś śmierci przez jego spadkobierców kontynuowany, a zmierzający do obalenia wszystkich testamentów fundatora, nie został jeszcze zakończony. Ponieważ spór ten, utrudniający administrację spadku, według dawnej procedury cywilnej mógłby był jeszcze trwać bardzo długo, zgodził się Wydział krajowy uchwałą z dnia 10. maja 1901 l. 17.338 na przeprowadzenie go według nowej procedury cywilnej i złożył wobec sądu odpowiednie oświadczenie.

W myśl zasad tymczasowej administracji spadku po ś. p. Wiktorze hr. Baworowskim asygnowano kuratorowi od 1. stycznia 1901 wynagrodzenie za pełnienie obowiązków kuratora w podwyższonej kwocie 20.000 K. rocznie. Ostateczne uregulowanie wynagrodzenia kuratora nastąpi przy ukonstytuowaniu fundacyi.

Uporządkowanie biblioteki i zbiorów fundatora postępuje naprzód. Zajmuje się niem p. o. bibliotekarza, Dr. Józef Korzeniowski przy pomocy dwóch wolontaryuszów. Biblioteka jest już definitywnie urządzona, przystąpiono też do spisania katalogu szczegółowego, kartkowego, urządzonego według najlepszych wzorów wielkich bibliotek francuskich. Dotychczas skatalogowano 11 szaf, zawierających 1.388 dzieł w 3.889 tomach, wreszcie wydzielono wszystkie dublety, z których skatalogowano dotychczas 375 dzieł w 530 tomach. Praca nad katalogiem rękopisów, tudzież nad innymi pomniejszych katalogami, oprócz miejscowego, który prowadzono równoległe z katalogiem głównym, musiała być z konieczności wstrzymana, ze względu na zużytkowanie wszystkich sił na posunięcie katalogu głównego, kartkowego.

W początkach października 1900 otwarto pracownię do użytku publicznego. Projekt definitywnego regulaminu dla tej pracowni został już przez p. o. bibliotekarza ułożony i na jego podstawie nastąpi wydanie takiego regulaminu w ciągu roku 1902. Tymczasowy wydano jeszcze przed otwarciem pracowni.

Wobec tego można twierdzić, że instytucja biblioteki ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego weszła już w życie, a nie da się zaprzeczyć, że mimo swego ściśle erudycyjnego charakteru i przez to ograniczonego zakresu zainteresowała ogół i przynosi pożytek społeczeństwu. Od października 1900 po koniec roku 1901 korzystało z pracowni 28 osób 173 razy z 68 druków, 234 rękopisów i 5 tek rycin. Biblioteka była otwarta w przepisanych godzinach cztery razy na tydzień, dla zamiejscowych zaś (pracowali tu między innymi pp. Ptaszycki z Petersburga, Radziwiński z Wołynia, Gorczak ze Sławuty i Tiłow z Kijowa) była otwarta i po za godzinami urzędowymi. Kilka prac naukowych powstało lub powstaje na podstawie dostarczonych przez bibliotekę środków naukowych i tak Akademia Czeska im. Cesarza Franciszka Józefa

w Pradze wydaje zbiór powieści czeskich z r. 1472 z rękopisu biblioteki ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego. Towarzystwo Miłośników historii m. Krakowa ogłasza testamenty mieszczan krakowskich z XVI. wieku według jednego z kodeksów tejże biblioteki, prof. C. Studziński wydał w „Zapiskach Towarz. im. Szewczeni: „Z korespondencji Denysa Zubryćkoho“, zachowanej w zbiorach biblioteki, dr. Fr. Piekosiński, ogłasza Herbarz szlachty polsko-pruskiej, posiłkując się rękopisem biblioteki fundacyjnej, wreszcie Akademia umiejętności w Krakowie korzystała przez dłuższy czas z nieznanego dotychczas tekstu ustawodawstwa Kazimierza Wielkiego oraz z najstarszego rękopisu Statutu litewskiego I. redakcyi, obu należących do zbioru fundacyi.

Zbiory muzealne urządzono, odrestaurowano prawie wszystkie zniszczone obrazy olejne, w liczbie 76. Są to cenne obrazy szkoły włoskiej i niderlandzkiej oraz historycznie lub rodzajowo ważne obrazy polskie. Wskutek przeszło pięćdziesięcioletniego zaniedbania poprzednich właścicieli były one bardzo zniszczone, brudne, o wykruszonych farbach, a w wielu miejscach niedbałą lub złośliwą ręką podziurawione lub przez robactwo pogryzione. Obecnie zrestaurowano je starannie i dokładnie. Nadto odrestaurowano przeważną ilość artystycznych mebli i odczyszczono rzeźby marmurowe. Nieznaczące powiększenie zbiorów bibliotecznych powstało w drobnej części wskutek zakupna książek, przeznaczonych do biblioteki podręcznej, w większej zaś wskutek darów osób prywatnych. Zakupiono ogółem 8 dzieł w 48 tomach, otrzymano zaś darami 195 dzieł w 412 tomach.

Najbliższem i najważniejszem zadaniem personelu bibliotecznego będzie doprowadzenie do skutku katalogów zwłaszcza głównego miejscowego i inwentarza, oraz dwóch katalogów naukowych t. j. rękopisów i rycin.

Uporządkowanie masy spadkowej postąpiło o tyle, że niektóre spory zakończyły się wyrokami, przeważnie niepomyślnymi dla fundacyi. Pretensye te, jak również nieliczne zgłoszone jeszcze pozasadownie, a należycie wykazane pretensye pazaspakajano, również załatwiono kilka sporów w drodze ugodowej.

Gospodarkę w dobrach fundacyjnych prowadził Wydział krajowy łącznie z kuratorem fundacyi wedle zasad administracyi, ułożonych w porozumieniu z nim, a przyjętych przez sąd pertraktacyjny. Dobra fundacyjne i młyny są wydzierżawione, we własnej administracyi pozostają tylko lasy, zagospodarowane wedle nowego planu, który Wydział krajowy w r. 1898 zatwierdził. Sprzedaż odbywa się na podstawie cennika, ustanowionego przez Wydział krajowy uchwałą z d. 4. stycznia 1901 l. 86.915/900.

W dobrach fundacyjnych zarządzono w r. 1901 następujące dalsze budowę i restauracye: budowę nowych domów mieszkalnych dla dzierżawców w Łoszniowie i Łuce wielkiej i dla zarządcy ekonomicznego w Łoszniowie, odbudowanie kuźni w Łuce wielkiej i wywiercenie studni w Łuce wielkiej. Nadto prowadzono w dalszym toku budowę młynów w Myszkowicach i w Krowince, których wydzierżawienie było już z góry zapewnione. Pierwszy z tych młynów jest już ukończony i skollaudowany; oprócz tej kollaudacyi przeprowadzono także dodatkową kollaudacyę gorzelni w Łoszniowie i Baworowie.

W realności pod l. 2 ul. Kornela Ujejskiego wykonano budowę terasy od ul. Sykstuskiej i inne roboty, potrzebne wskutek obniżenia poziomu ulicy. Przeprowadzono też kollaudacyę tych robót i robót wykonanych w r. 1900, a dotąd nieskollaudowanych. Również założono i skollaudowano w tej realności urządzenia wodociągowe.

Wedle zamknięć rachunków za rok 1900 wydano w roku 1900 na inwestycyę i konserwacyę 83.592 K. 89 gr., na spłatę kapitałów i odsetek dłużnych 1.890 K. 50 gr., na podatki 24.734 K. 27 gr., na daniny, konkurencyę i t. p. ciężary 6.030 K. 50 gr. na spłatę dawnych prestensyi 3.237 K. 22 gr.

Budżet na rok 1901, ustanowiony przez Wydział krajowy na wniosek kuratora, wykazuje dochody (łącznie z pozostałościami z r. 1900, która wynosiła 32.875 kor. 89 gr.) w kwocie 348.429 K. 15 gr., wydatki w kwocie 302.143 K. 02 gr., nadwyżkę dochodów w kwocie 46.286 K. 13 gr. W dochodach stanowią czynsze dzierżawne z dóbr i gruntów oddzielnie wydzierżawionych 124.084 K. 40 gr., czynsze dzierżawne z karczem i domów 414 K. 70 gr., z młynów 24.991 K. 92 gr., dochody z lasów

36.000 K., odsetki od kapitałów fundacyjnych 95.574 K. W wydatkach wynoszą płace łącznie z honorarium syndyka i p. o. bibliotekarza 28.090 K., gracye 2.748 K., raty długów i odsetki od kapitału hipotekowanego 3.890 K., konkurencyje i ciężary 4.400 K., podatki (z zaległościami w kw. 5.000 K.) 31.000 K., asekuracja budynków 6.000 K., wydatek na lasy (robocizna, kultury, naprawa dróg i rowów) 5.700 K., zwrot długów dawnych 18.000 K., wydatki inwestycyjne 167.337 K. 4 gr.

I w tym roku zatem polegać będzie przyrost majątku głównie na zwiększeniu wartości nieruchomości przez inwestycje. Przyrost ten będzie znaczny.

W końcu podaje Wydział krajowy do wiadomości Wys. Sejmu, że jeden z byłych oficyalistów fundatora, pobierający z tego tytułu pensję dożywotnią. Jan Piotrowski, zmarł w ciągu r. 1901.

Fundacje stypendyjne i dobroczynne.

Fundacje
aktywowane
w ciągu roku
1900/1.

W ciągu roku 1900/1 wprowadziliśmy w życie następujące fundacje:

1) fundację im. Ryszarda Pieściorowskiego. W fundacji tej istnieją dwa stypendya, których kwota wynosi w szkole ludowej po 600 koron, w szkole średniej po 800 koron, a w szkole wyższej po 1.000 koron rocznie. Stypendya te są przeznaczone dla uczniów należących do rodziny fundatora, w ich zaś braku dla uczniów pochodzących z dawnej szlachty polskiej, wyznania rz. kat. Rozdawnictwo wykonywa Wydział krajowy po wysłuchaniu wniosku kuratora fundacji. Aktywowanie nastąpiło tylko prowizorycznie, gdyż ukonstytuowanie fundacji wskutek wniesionych rekursów uległo zwłoce.

2) fundację imienia Pietruskich. W fundacji tej istnieją, a) cztery pensye dla podupadłej szlachty z pierwszeństwem dla rodziny fundatorki śp. Michaliny z Ruckich Pietruskiej i jej męża śp. Konstantego Pietruskiego, a to dwie pensye po 1.000 koron rocznie dla mężczyzn i dwie po 900 koron rocznie, dla kobiet; b) dwa stypendya po 600 koron rocznie dla młodzieży płci obojej pochodzenia szlacheckiego, z pierwszeństwem dla uczniów z rodziny Pietruskich, Ruckich, Dzieduszyckich, Puzynów i Chojeckich, bez względu na nazwisko; c) dwa stypendya po 300 K. rocznie, przeznaczone dla ubogich dzieci mieszkańców Rudy z Kochawiną, Hanowiec i Juszeptycz, a w braku tychże dla ubogich dzieci mieszkańców Stańkowa i Falisza, które kształcą się w obrębie kraju w instytucie gospodarczym dla rolników mniejszej własności (szkołach rolniczych.)

Rozdawnictwo wykonywa Wydział krajowy po wysłuchaniu wniosków kuratora fundacji.

3) Fundację imienia Władysława Riegera dla uczennic szkoły ludowej w Warzycach. W fundacji tej istnieje jedno stypendyum, w kwocie 40 K. przyznawane corocznie uczennicy, która naukę w szkole ludowej warzyckiej właśnie ukończyła, wyznania chrześcijańskiego, obrz. łac. lub grec. k.

Stypendyum nadawane jest warunkowo, wypłata następuje dopiero wtedy, gdy obdarzona wyszedłszy za mąż lub doszedłszy do pełnoletności a względnie usamowolnienie wykaże, iż umie czytać i pisać po polsku i rachować i zna pierwsze zasady religii.

Rozdawnictwo należy do fundatora, na przedstawienie osobnej dla tej fundacji ustanowionej rady. Po tegoż najdłuższem życiu przejdzie rozdawnictwo na Wydział krajowy.

4) Fundację posagową imienia Eustachego Szumańskiego. Dwuletnie dochody tej fundacji mają być co dwa lata przyznawane jako posag ubogim pannom w wieku od 17 do 30 roku życia, pochodzącym w prostej linii od rodzeństwa fundatora, a jeżeliby takich nie było, pochodzącym w prostej linii od rodzeństwa jego matki ś. p. Antoniny z Strzyżowskich Szumańskiej. Na równi z pannami mogą kompetować także mężatki, które w chwili zawarcia małżeństwa powyższą kwalifikację posiadały, a zawarły małżeństwo po upływie terminu poprzedzającego konkurs.

Ewentualnie interkalarya obracać ma Wydział krajowy począwszy od piątego roku na tworzenie nowych fundacji imienia fundatora dla kato

lików obrz. rzym. a narodowości polskiej. Rozdawnictwo posagów należy do Wydziału krajowego. Majątek fundacji wynosi 120.000 K. w efektach.

Fundacje
akty-
wowane z po-
czątkiem ro-
ku 1901/2.

Z początkiem roku szkolnego 1901/2 wprowadziliśmy w życie następujące fundacje:

1) Fundację ś. p. Teofila i Hersylii Januszewskich. W fundacji tej istnieje 8 stypendyów po 600 K. rocznie. Stypendya są przeznaczone dla ubogiej uczącej się młodzieży narodowości polskiej, wyznania chrześcijańskiego, nie tylko z teraźniejszego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim, ale i ze wszystkich części dawnego Królestwa polskiego. Ubiegać się o te stypendya mogą 1) młodzieńcy, którzy z dobrym postępem ukończyli naukę w szkołach technicznych we Lwowie, Krakowie lub w innych prowincjach polskich, a w celu dalszego kształcenia się w zawodzie technicznym zamierzają udać się do innych wyższych zakładów po za obrębem Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim, czy to w monarchii austriacko-węgierskiej, czy za granicami teje leżących 2) młodzieńcy, którzy po ukończeniu wspomnianych powyżej zakładów naukowych w celu praktycznego wykształcenia udają się na praktykę do jakiegokolwiek zakładu rękodzielniczego lub przemysłowego czyto w kraju, czy zagranicą, ażeby potem na ziemi ojczystej przyczynić się do podniesienia rękodzieł i przemysłu. Nadanie następuje na dwa lata, w obu wypadkach, korzystawszy z fundacji pod warunkami po 1) wskazanymi można uzyskać pozostawienie stypendyum na dwa lata pod warunkami jak 2).

Rozdawnictwo należy do Wydziału krajowego.

2) Fundację imienia Władysława Łozińskiego. W fundacji tej istnieją dwa stypendya po 400 K. rocznie, przeznaczone dla uczniów krajowych szkół średnich, zawodowych lub wyższych, spokrewnionych z fundatorem. W ich braku mogą stypendya te otrzymać w kwocie do 300 K. rocznie zredukowanej spokrewnione z fundatorem uczennice powyższych szkół. Jeżeliby i tych zabrakło, zostanie cała dyspozycyjna kwota podzielona na stypendya po 200 K. rocznie, które będą nadane uczęszczającym do powyższych szkół dzieciom biednych polskich prywatnych oficyalistów.

Rozdawnictwo należy do kuratorów fundacji, którymi są każdorazowy proboszcz obrz. łać. w Pstrągowej i jeden członek rodziny fundatora, na teraz Wny Władysław Jarecki, właściciel dóbr w Pstrągowej.

Fundacje
ukonstytuowa-
wane w r.
1900/1.

W ciągu roku szkolnego 1900/1 ukonstytuowaliśmy fundacje im. Władysława Łozińskiego, im. Michała Morawieckiego, imienia Pietruskich i imienia Władysława Riegera. Wszystkie te fundacje, z wyjątkiem fundacji Michała Morawieckiego weszły już w życie.

Sprawozdanie o dawniejszych fundacjach dotąd nieaktywowanych.

Nawiązując do dawniejszych naszych sprawozdań za czas od 1. lipca 1890 r. do końca grudnia 1900 r. podajemy w dalszym ciągu, co następuje:

Fundacja
ś. p. Dyoni-
zego Berto-
lego.

Ukonstytuowanie tej fundacji i wprowadzenie jej w życie nastąpi, skoro majątek jej (książeczka gal. Banku krajowego na 1.084 K. 40 gr.) urosnie przez kapitalizację do takiej wysokości, iżby z Jego dochodów można było utworzyć odpowiednie stypendyum dla młodzieży polskiej, kształcącej się w muzyce. Należytość rządowa jest już zapłacona.

Fundacja ś.p.
Ezechiela
Berzewiczego.

Majątek tej fundacji jest już zrealizowany, a należytość rządowa zapłacona. Ułożony przez Wydział krajowy projekt aktu fundacyjnego znajduje się obecnie u rozdawcy; po nadejściu oświadczenia tegoż przedłoży Wydział krajowy rzecz c. k. Namiestnictwu.

Fundacja
stypendyjna
im. Karola
Bielawskiego.

Dziedzic fundatora nie złożył dotąd w Wydziale krajowym żadnej kwoty na poczet kapitału fundacyjnego w kwocie 40.000 K. płatnego dnia 5. czerwca 1903 r. Kapitał ten został zabezpieczony w stanie biernym dóbr Nehrybka i Sielec. C. k. Prokuratora Skarbu kwestjonuje dostateczność tego

zabezpieczenia, wskutek tego otrzymał dziedzic ponowne polecenie sądowe, aby niniejszy legat zabezpieczył.

Należność rządowa została już wymierzona. O zapłacenie jej na rachunek fundacji odniosła się c. k. Prokuratora Skarbu do dziedzica.

Fundacja s. p. **Józefa Blicharskiego** na utrzymanie nauczyciela przy szkole ludowej w Jamnicy. Część majątku fundacyjnego, wynosząca 14.900 K. w efektach, znajduje się już w Wydziale krajowym, odsetki od niej służą w myśl woli fundatora na częściowe pokrycie płacy nauczyciela szkoły ludowej w Jamnicy.

Akcya w sprawie zrealizowania reszty majątku fundacyjnego jest w toku, wedle ostatnich informacji jednak zachodzi obawa, że odniesie ona skutek tylko w nieznacznej mierze, i że nieściągnięte dotąd pretensye wypadnie odpisać, z powodu niemożności wywalczenia a względnie ściągnięcia.

Fundacja s. p. **Edwarda Chrzanowskiego**. Majątek tej fundacji jest już zrealizowany i znajduje się w depozycie sądowym, należność rządowa od niej jest już zabezpieczona przez wydzielenie z masy odpowiedniego funduszu. Wydanie majątku w zarząd Wydziału krajowego, ukonstytuowanie fundacji i wprowadzenie jej w życie nastąpi prawdopodobnie dopiero po śmierci brata fundatora, Władysława, któremu służy dożywotnie prawo pobierania odsetek od majątku fundacyjnego i obracania ich wedle swego uznania na cele dobroczynne i nabożne.

Fundacja s. p. **Kazimierza Czarniakowskiego**. Majątek tej fundacji jest już oddawna zabezpieczony. Ukonstytuowanie jej i aktywowanie nie może nastąpić, gdyż nie zgasły jeszcze dożywocia, którymi cały majątek jest obciążony.

Fundacja s. p. **Jana Drelichowskiego**. Majątek tych fundacji jest już zrealizowany i przypadająca od nich należność rządowa zapłaconą. Wypracowane przez Wydział krajowy projekty aktów fundacyjnych znajdują się obecnie w c. k. Namiestnictwie. Wobec tego spodziewać się należy, że w ciągu r. 1901/1902 obie fundacje zostaną ukonstytuowane. Aktywowanie fundacji dla politechniki mogłoby w takim razie nastąpić od r. 1902/1903, natomiast co do fundacji dla lwowskiej szkoły realnej zajdzie zapewne potrzeba odroczenia aktywowania z powodu, że dochody fundacji tej nie wystarczą prawdopodobnie na wypłatę dwóch stypendyów po 500 K. w myśl woli fundatora.

Fundacja s. p. **Isabeli Duszyńskiej**. Kapitał fundacyjny miała c. k. Prokuratora Skarbu polikwidować do ceny kupna, uzyskanej ze sprzedaży realności l. w. h. 365 w Haliczu. Czy się to już stało i o ile ewentualnie postąpiła sprawa zrealizowania majątku fundacyjnego, nie wiadomo Wydziałowi krajowemu, wedle ostatniego wyjaśnienia c. k. Prokuratora Skarbu, które ma datę 7. czerwca 1901 r., nie uległ stan sprawy po ten czas żadnej zmianie.

Fundacja s. p. **Michała Gątkiewicza**. Fundacja ta, której majątek jest już zrealizowany, ma wedle woli fundatora wejść w życie po śmierci jego żony, Anny. Na teraz kapitulizuje się dochody fundacji.

Fundacja s. p. **Dra Kornela Hofmana**. Stan rzeczy nie uległ zmianie, gdyż dożywotniczka, **Amalia Kozakiewicz**, pozostaje jeszcze przy życiu.

Fundacja s. p. **Angeliki Hoffmann** de Sternhort. Majątek obu fundacji jest już zrealizowany i przypadająca od nich należność rządowa uiszczoną. Wypracowane przez Wydział krajowy projekty obu aktów fundacyjnych są obecnie w c. k. Namiestnictwie, można się zatem spodziewać, że ukonstytuowanie obu fundacji nastąpi w ciągu r. 1901/1902, aktywowanie zaś w r. 1902/1903.

Fundacja s. p. **Leopoldyny z Rylickiej** Horodeńskiej. C. k. Namiestnictwo wydało już decyzję co do wypracowanych przez Wydział krajowy projektów aktów obu fundacji. Wobec tego, gdy kurator na decyzję tę się zgodził, zostaną obie fundacje w ciągu r. 1901/1902 ukon-

stytuowane, poczem będzie można jedną z nich t. j. fundację imienia fundatorki aktywować z początkiem r. 1903. Aktywowanie drugiej fundacji (imienia Rylskich) musiałoby zostać odroczone, jeżeliby przy objęciu majątku w zarząd Wydziału krajowego (co dotąd nie nastąpiło) skonstatowano potrzebę znaczniejszych inwestycji w dobrach fundacyjnych.

Fundacja s. p.
Ludwika
Jaukowskiego

Legat fundacyjny, płatny po śmierci żony fundatora jako dożywotniczki, został jeszcze w r. 1877 na dobrach Bożyków z przyl. zaintabulowany. Dożywotniczka pozostaje przy życiu.

Fundacja s. p.
Fani Kapelusowej.

Majątek fundacji jest już zrealizowany, a należytość rządowa od niej zapłacona. Wygotowanie aktu fundacyjnego, którego projekt c. k. Namiestnictwo już zatwierdziło, jest w toku, a zatem czynność ukonstytuowania fundacji zostanie niewątpliwie w r. 1901/1902 ukończona. Aktywowanie nastąpi najpóźniej z początkiem r. 1902/1903.

Fundacja s. p.
Stanisława
Kurzykiewicza.

Zrealizowanie majątku niniejszej fundacji potrwa w myśl zawartego już kontraktu dzierżawy a raczej sprzedaży spadkowej apteki i realności do końca r. 1911, do tego bowiem czasu wpłynąć ma ratami cena kupna. Raty wpływają obecnie do Wydziału krajowego. Ukonstytuowanie i aktywowanie fundacji nastąpi po całkowitem zrealizowaniu jej majątku.

Fundacja s. p.
Franciszka
Kochmana
dla dziewcząt
służących.

Aktywowanie tej fundacji nastąpi w myśl art. 21. aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy z jej dochodów można będzie po odciążeniu 10% na pomnożenie majątku zakładowego wypłacać corocznie trzy posagi w kwotach 1.000 K., 800 K. i 600 K. Aż do tej chwili, która nadejdzie, skoro czyste stałe dochody fundacji osiągną kwoty 2.666 K. 66 gr., będą dochody kapitalizowane. Na teraz wynoszą one 1.592 K. rocznie.

Fundacja
kopca
Unii lubelskiej.

Aktywowanie tej fundacji nastąpi w myśl art. III. aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy dochody wystarczą na wypłatę jednego stypendyum o rocznych 240 koronach. Obecnie wynoszą dochody 148 koron rocznie.

Fundacja s. p.
Wojciecha
Kucharskiego

Zrealizowanie majątku fundacji jest w toku i potrwa dłużej, gdyż należące do niego wierzytelności ściągają się pozasądowo w ratach. Czy c. k. Prokuratora przedstawiła już c. k. Namiestnictwu zapowiedziane tegoż pismem z d. 30. stycznia 1901 l. 3.649 wnioski względem przyspieszenia ściągania tych wierzytelności, niewiadomo Wydziałowi krajowemu, gdyż na wystosowane w tym względzie dwukrotne zapytanie nie otrzymał dotąd żadnej odpowiedzi.

Fundacja s. p.
Leona Jana
Kantego 2. im.
Kuczyńskiego.

Majątek fundacji jest już zupełnie zrealizowany, a przypadająca od niej należytość rządowa zapłacona. Wydział krajowy odniósł się już do c. k. Namiestnictwa pismem z d. 21. października 1901 l. 61.231 o wydanie mu reszty majątku fundacyjnego. Skoro to nastąpi, ułoży Wydział krajowy projekt aktu fundacyjnego i poczyni dalsze kroki w celu ukonstytuowania i aktywowania fundacji.

Fundacja
imienia Teo-
fila Lenartowicza.

Fundacja ta jest już ukonstytuowaną, wprowadzenie jej w życie nastąpi w myśl art. XV. aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy z jej dochodów, wynoszących na teraz 192 K. rocznie, będzie można po opędzeniu innych wydatków wypłacać jedno stypendyum w rocznej kwocie 200 koron.

Ewentualna
fundacja s. p.
Józefa Lityńskiego.

Wedle ostatniej wiadomości z d. 11. kwietnia 1901 l. 36.501 została zarządzona przez władze sądowe rozprawa niesporna w celu oznaczenia zachowku dziedziczek koniecznych wprawdzie dwukrotnie rozpisaną, ale nie zdołano jej przeprowadzić. C. k. Prokuratora Skarbu poczyniła zatem kroki w celu przyspieszenia sprawy.

Fundacja ś. p. **Józefa Majewskiego.** Majątek tych fundacji jest już zrealizowany. Wypracowane przez Wydział krajowy projekty aktów wszystkich trzech fundacji znajdują się już w c. k. Namiestnictwie, ukonstytuowanie nastąpi zatem w ciągu r. 1901/2. Aktywowanie będzie możliwem dopiero wtedy, gdy stan dochodów pozwoli na wypłatę stypendyów w oznaczonej przez fundatora wysokości po 240 K. rocznie.

Fundacja ś. p. **Dra Kajetana Maramorosza** Ukonstytuowanie i aktywowanie obu tych fundacji, ubezpieczonych na teraz na znajdujących się w depozycie sądowym papierach wartościowych masy spadkowej nastąpi dopiero po zgonie dożywotniczek i zapłaceniu należności rządowej.

Fundacja ś. p. **Ignacego Marnowskiego.** Ukonstytuowanie i aktywowanie tej fundacji nastąpi w myśl woli fundatora, dopiero po uporządkowaniu nabytego na jej rzecz majątku ziemskiego Kłodzianko i po umorzeniu znacznej części długu.

Fundacja **Zygmunta i Fryderyki Michalewiczów.** Ukonstytuowanie fundacji tej nie nastąpiło jeszcze, gdyż rekurs Wydziału krajowego od decyzji c. k. Namiestnictwa w przedmiocie projektu aktu fundacyjnego nie został dotąd załatwiony.

Fundacja ś. p. **Michała Misberga.** Uchwałą z d. 17. listopada 1900 L. IV 352/40/97 uznał c. k. Sąd, obwodowy zabezpieczenie zapisanej na niniejszą fundację renty rocznej 2.000 K. przez zainstalowanie jej na dobrach Koniuchy za niedostateczne i wezwał spadkobierczynię, aby przez spłacenie poprzedzających ciężarów z dóbr Koniuchy lub przez uzyskanie dla fundacji ustępstw pierwszeństwa hipotecznego alboważ przez ubezpieczenie fundacji także na innym majątku spadkowym zapewniła jej należyte bezpieczeństwo i wykazała to wobec sądu szczegółowem obliczeniem.

Odezwą z dnia 30. marca 1900 l. 18.276 prosiła c. k. Prokuratora Skarbu o przynaglenie spadkobierczyni do wykonania powyższego polecenia. Czy to nastąpiło i z jakim rezultatem, niewiadomo Wydziałowi krajowemu, gdyż na wystosowane w tym względzie zapytanie nie otrzymał żadnej odpowiedzi.

Fundacja niniejsza ma wejść w życie dopiero po zgonie wdowy po fundatorze pozostałej.

Fundacja ś. p. **Antoniego Monsona.** Stan rzeczy nie uległ zmianie, gdyż wedle ostatniej wiadomości, otrzymanej przez Wydział krajowy w listopadzie 1901 wdowa po fundatorze, której służy prawo dożywotniego użytkowania majątku fundacyjnego pozostaje jeszcze przy życiu.

Fundacja **familijna ś. p. Dra Adama Morawskiego.** W myśl §. 5. aktu fundacyjnego nastąpi reaktywowanie niniejszej fundacji, skoro jej dochody wystarczą na wypłatę jednego stypendyum o rocznych 210 K. Obecnie wynoszą dochody 192 K. rocznie i będą kapitalizowane, dokąd wymaganej wysokości nie osiągną.

Fundacja **imenia Najjaśniejszego Pana na zakupno pni pszczoł i szczepek drzewek owocowych dla ukończonych uczniów szkół ludowych powiatu turczańskiego.** Majątek tej fundacji znajduje się już w Wydziale krajowym. Projektu aktu fundacyjnego nie udzielono dotąd Wydziałowi krajowemu do objawienia zdania.

Fundacja ś. p. **Adama Jelity Neronowicza.** Ukonstytuowanie i aktywowanie tej już zrealizowanej fundacji ma nastąpić w myśl woli fundatora i decyzji c. k. Namiestnictwa dopiero po śmierci

żony fundatora, Anny z Gaszyńskich Neronowiczowej, w każdym zaś razie nie wcześniej, jak w r. 1916.

Fundacja śp. Ignacego Ohanowicza. Ukonstytuowanie i aktywowanie tej fundacji nastąpi po śmierci dożywotnika Grzegorza Ohanowicza, brata fundatora i zapłaceniu należności rządowej.

Fundacja śp. Magdaleny Pasieczńskiej. Stan rzeczy nie uległ zmianie, gdyż wedle ostatniej wiadomości, otrzymanej przez Wydział krajowy w listopadzie 1901 Marya Mokłowska, Joanna Nowak, Malwina Kulczycka i Karolina Łukasiewicz, którym z woli fundatorki służy dożywotnie prawo poboru odsetek od zrealizowanego już majątku niniejszej fundacji, pozostają jeszcze przy życiu. Na zapytanie wystosowane w tym względzie w listopadzie 1901 nie nadeszła jeszcze odpowiedź.

Fundacja imienia śp. Ryszarda Pieściorowskiego. O prowizorycznem aktywowaniu tej fundacji donieśliśmy już powyżej. Ukonstytuowanie jej nie mogło jeszcze nastąpić, gdyż przeciw decyzji c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia, przychylającej się całkowicie do rekursu Wydziału krajowego w przedmiocie projektu aktu fundacyjnego, wniosła strona przeciwna zażalenie do Trybunału administracyjnego, dotąd nierozstrzygnięte.

Fundacja śp. Ignacego Pierzchały. Aktywowanie tej fundacji, ukonstytuowanej jeszcze w r. 1892/3 nastąpi w myśl art. IV. aktu fundacyjnego z początkiem roku szkolnego 1906/7 jako jedenastego roku szkolnego od roku, z którego dochodów należność rządową ostatecznie umorzono. Aż do tego czasu będą dochody kapitalizowane.

Fundacja śp. Oktawy Pietruskiego. Fundacja ta nie może być jeszcze ukonstytuowaną z powodu, że bliższe określenie jej przeznaczenia ze strony dawców jeszcze nie nastąpiło. Na razie kapitalizuje się dochody fundacji.

Fundacja śp. Dra Tytusa Przesmyckiego. Majątek tej fundacji jest już zrealizowany. Pismem z dnia 29. sierpnia 1901 l. 13305 odniósł się Wydział krajowy do c. k. Namiestnictwa z prośbą, ażeby zaraz po wymierzeniu i zapłaceniu należności rządowej zarządziło zawinkulowanie pozostałej reszty majątku fundacyjnego i wydało ten majątek Wydziałowi krajowemu bez względu na ciężącą na nim rentę dożywotnią Emilii Wyspiańskiej w rocznej kwocie 1200 K., gdyż wypłata tej renty może się odbywać także w Wydziale krajowym.

Zarazem prosił Wydział krajowy o zezwolenie, ażeby mógł po otrzymaniu majątku fundacyjnego aktywować fundację prowizorycznie na czas życia p. Emilii Wyspiańskiej na zasadach w rozporządzeniu ostatniej woli fundatora określonych.

Ewentualna fundacja śp. Zygmunta br. Romaszkana. Fundacja ta jest tylko ewentualną i została już należycie zabezpieczoną przez zainstalowanie na spadkowych dobrach.

Fundacja bursy imienia ks. Leona Sapiehy. Stan rzeczy nie uległ zmianie. Dochody kapitalizuje się na razie, dokąd nie dojdą do odpowiedniej wysokości.

Fundacja śp. ks. Aleksandra Słowiańskiego. Majątek tej fundacji jest już zrealizowany a c. k. Namiestnictwo oddało jej zarząd Wydziałowi krajowemu. Wypracowany przez Wydział krajowy projekt aktu fundacyjnego został już przyjęty przez grono profesorów gimnazjum nowosądeckiego. W najbliższej przyszłości przeszło go Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu do zbadania. Ukonstytuowanie fundacji nastąpi prawdopodobnie w ciągu r. 1901/2, a wprowadzenie jej w życie dopiero po zapłaceniu należności rządowej z bieżących dochodów.

Fundacja p. n. stypen-. Wedle odezwy c. k. Namiestnictwa z dnia 24. października 1901

dyum imienia Eligiusza i Karoliny Sobolewskich. l. 77450 czynność zrealizowania majątku niniejszej fundacji jest już na ukończeniu.

Fundacja śp. Franciszka Stachiewicza. Fundacja ta ukonstytuowana jeszcze w r. 1895/6 wejdzie w życie w myśl art. XII. aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy jej dochody, wynoszące na teraz 512 K. rocznie, wystarczą na wypłatę jednego stypendyum o rocznych 600 koronach. Na razie kapitalizuje się dochody fundacji.

Fundacja imienia śp. Edwarda Adama hr. Stadnickiego. Majątek tej fundacji jest już w całości zrealizowany. Wobec tego wypracował Wydział krajowy projekt aktu fundacyjnego i przesłał go opiekunowi małoletniego rozdawcy do zbadania. Po nadejściu odpowiedzi przesłał Wydział krajowy rzecz całą c. k. Namiestnictwu. Ukonstytuowanie fundacji może wobec tego nastąpić już w ciągu r. 1901/2, aktywowanie jej natomiast przypadnie dopiero później, przedtem bowiem trzeba będzie z bieżących dochodów zapłacić należność rządową, która od niniejszej fundacji wymierzoną zostanie.

Fundacja imienia Magdaleny Bonifacego Stilerów. Majątek tej fundacji jest już zupełnie zrealizowany, a wedle ostatniej odezwy c. k. Namiestnictwa z d. 24. października 1901 l. 111185 odniosło się już ono do c. k. Sądu krajowego cywilnego we Lwowie o wydanie tego majątku. Wobec tego można się już w niedalekiej przyszłości spodziewać ukonstytuowania i aktywowania niniejszej fundacji.

Fundacja imienia Stupnickich i Jankowskich, utworzona przez ś. p. Marcjalego Stupnickiego. Fundacja niniejsza jest już od roku 1884/5 prowizorycznie aktywowaną. Otrzymawszy po długim wyczekiwaniu opinię kuratora co do ostatecznego projektu aktu fundacyjnego, przedstawił Wydział krajowy sprawę ukonstytuowania niniejszej fundacji pismem z d. 20. września 1901 l. 50775 ponownie c. k. Namiestnictwu. Ponieważ między Wydziałem krajowym a kuratorem nie przyszło do zupełnego porozumienia, przeto zachodzi obawa, iż sprawy nie będzie można załatwić ostatecznie już w pierwszej instancji. Temsamem nie ma nadziei, iżby ukonstytuowanie fundacji już w ciągu roku 1901/2 nastąpić mogło.

Fundacja stypendyjna ks. Jana Szafarskiego i Franciszki Ksawery Czajkowskiej. Fundacja ta jest już ukonstytuowaną, wejdzie zaś w życie, skoro jej dochody wystarczą na wypłatę jednego stypendyum w rocznej kwocie 240 kor. Dyspozycyjny dochód powinienby dojść do tej kwoty z początkiem r. 1902/3.

Fundacje ks. Jana Szafarskiego i Franciszki Ksawery Czajkowskiej dla Czarnego Dębicy. W myśl woli fundatora kapitalizuje się dochody obu tych fundacji, dokąd ich majątki, wynoszące pierwotnie po 1000 koron, nie urosną każdy do sumy 512.000 koron. Potem dopiero ma nastąpić ukonstytuowanie i aktywowanie tych fundacji.

Ewentualna fundacja Leopolda Szmoniewskiego. Zabezpieczenia tej fundacji nie można żądać, ponieważ żona testatora ma z tegoż woli nieograniczone prawo rozporządzania przeznaczonym na fundację majątkiem aktami między żyjącymi.

Fundacja ś. p. Dra Józefa Trybulca. Od poprzedniego sprawozdania nie otrzymał Wydział krajowy żadnego zawiadomienia o przebiegu akcji w sprawie zrealizowania majątku niniejszej fundacji.

Fundacja śp. Juliusza i Filomeny z Mamczyń. Hipotecznie zabezpieczono niniejszą fundację już w r. 1899. Jej ukon-

skich mał- stytuowanie i aktywowanie może nastąpić dopiero po zgonie żony fundatora,
żonków We- której służy dożywotnie użytkowanie całego majątku.
berów.

Fundacja W myśl art. IV. aktu niniejszej fundacji wynosić ma stypendyum
imienia Kon- 360 koron rocznie. Obecnie wynoszą dochody 352 koron rocznie i będą kapi-
rada Wil- talizowane, dokąd do potrzebnej wysokości nie dojdą.
czyńskiego.

Fundacja Pismem z d. 6. września 1901 l. 78248 oświadczył Wydział krajowy
śp. Antoniego c. k. Namiestnictwu, że przyjmuje zarząd niniejszej fundacji. Zarazem załą-
Zawiszy. czył Wydział krajowy projekt aktu fundacyjnego.

Pismem zaś z d. 25. września 1901 l. 63583 odniósł się Wydział kra-
jowy do c. k. Namiestnictwa z prośbą o wydanie mu już teraz majątku niniej-
szej fundacji w celu spieniężenia walorów zagranicznych, które ten majątek
stanowią i zastąpienia ich walorami krajowymi, dającymi bezpieczeństwo pu-
pilarne.

W obec tego stanu rzeczy mogłaby czynność należytego ulokowania
majątku fundacji i jej ukonstytuowania być już w r. 1901/2 całkowicie prze-
prowadzoną. Dla sprawy aktywowania fundacji jest to jednak rzeczą obojętną,
ileże nawet w razie, jeżeliby — co jest prawdopodobnem — uznano tę fun-
dację za wolną od opłaty należytości rządowej, nie możnaby przystąpić do
do rozdawnictwa, gdyż prawdopodobne dochody fundacji nie mogą wystarczyć
na wypłatę stypendyów w oznaczonej przez fundatora wysokości, a zatem zaj-
dzie potrzeba kapitalizowania dochodów, dokąd do wymaganej kwoty nie dojdą.

Fundacja O postępie akcji w sprawie zrealizowania majątku niniejszej fundacji
Jędrzeja otrzymał Wydział krajowy od ostatniego sprawozdania tylko tę wiadomość, że
i Maryi zrealizowanie majątku po śp. Maryi Zemła jest w toku, a spadek po niej nie
Zemłów. został jeszcze dziedziczącym fundacyom przyznany.

Fundacye nowo przybyłe i nowo powstałe.

Fundacja Zmarły w Chyrowie dnia 23. maja 1901 śp. Antoni Bielski, właściciel
śp. Antoniego realności w Chyrowie, zapisał 6000 koron na stypendyum dla uczniów lub
Bielskiego. uczennic religii katolickiej, narodowości polskiej lub ruskiej, z pierwszeństwem
dla ubogich krewnych fundatora. Rozdawnictwo tej fundacji porucił fundator
Wydziałowi krajowemu.

Uchwałą z d. 13. września 1901 l. 59274 przyjął Wydział krajowy
wszystkie ofiarowane mu co do niniejszej fundacji prawa i obowiązki i prze-
słał c. k. Namiestnictwu projekt aktu fundacyjnego. Projekt ten został przez
c. k. Namiestnictwo już przyjęty. Zeznanie aktu fundacyjnego i aktywowanie
fundacji nastąpi zaraz po zrealizowaniu majątku fundacyjnego i zapłaceniu
należytości rządowej, która wszelakoż wedle woli fundatora ma być pokrytą
nie z zasobów fundacji tylko z ogólnych funduszów masy spadkowej.

Fundacja Zmarły w Krakowie dnia 11. lipca 1901 śp. Dr. Jan Buszek, fizyk
śp. Dra Jana miasta Krakowa, legował ustępem 3. swego testamentu z daty Kraków 14. maja
Buszka. 1900 kwotę 15000 koron na fundację stypendyjną, postanawiając, że kapitał
ten ma się tak długo procentować, dokąd nie przyniesie rocznego procentu
600 kor. Stypendyum to ma pobierać uczeń, należący do rodziny Buszków,
uczęszczający do szkoły, gdy będzie miał postępowy. W braku takiego,
otrzyma je uczeń, pochodzący z Muszyny, katolik, a gdyby i takiego nie było,
uczniem medycyny wszechnicy Jagiellońskiej, pochodzący z Krakowa. Udzielać
ma to stypendyum Wydział krajowy.

Pismem z d. 7. września 1901 l. 56985 zawiadomił Wydział krajowy
o tej fundacji c. k. Namiestnictwo i prosił o zarządzenie stosownych kroków
w celu zrealizowania jej majątku. Zarazem oświadczył Wydział krajowy, że

przyjmuje rozdawnictwo tej fundacji i że jest gotów przyjąć także jej zarząd, służący z tytułu prawa publicznego c. k. Namiestnictwu.

Fundacja
śp. ks. Fran-
ciszka Focha.

Ś. p. ks. Franciszek Fox, emer. profesor i katecheta c. k. gimnazjum w Nowym Sączu, złożył 26. września 1895 do rąk Kuratorji fundacji p. n. Bursa tarnowska Św. Kazimierza kwotę 10730 k. 90 gr. na fundację swego imienia, postanawiając, że dochody służyć mają na utrzymanie w tejże bursie jednego a względnie dwóch uczniów gimnazjalnych religii katolickiej obrz. łac., mających zamiar poświęcić się stanowi duchownemu. Pierwszeństwo zastrzegł fundator krewnym, w ich braku uczniom rodem z Willamowic, jeżeliby i tych zabrakło, uczniom rodem z Nowego Sącza. Jeżeliby i takich kandydatów nie było, korzystać mogą z fundacji uczniowie tarnowskiego gimnazjum w ogóle. Rozdawnictwo sprawuje Kuratorja fundacji ewentualnie na propozycję zwierzchności gminnej i urzędu parafialnego w Willamowicach, a względnie Magistratu i urzędu parafialnego w Nowym Sączu, a co do uczniów gimn. tarnowskiego w ogóle na propozycję urzędu parafialnego w Tarnowie. Zarząd fundacji spoczywa w ręku Kuratorji Bursy Św. Kazimierza w Tarnowie i Wydziału krajowego, jako jej zwierzchniczej władzy.

Pismem z d. 30. sierpnia 1901 l. 16852 przesłał Wydział krajowy projekt aktu tej fundacji wraz z oświadczeniami wszystkich interesowanych c. k. Namiestnictwu do zbadania. Ukonstytuowanie fundacji przeciągnie się prawdopodobnie na r. 1902/3, albowiem wygotowanie aktu, który musi mieć na sobie potwierdzone przez przełożone władze klauzule przyjęcia praw i obowiązków ze strony wszystkich do współdziałania powołanych czynników wymagać będzie w każdym razie dłuższej korespondencji. Aktywowanie nastąpi z początkiem najbliższego roku szkolnego po zatwierdzeniu aktu fundacyjnego, gdyż fundusze na zapłacenie należytości rządowej są już przygotowane.

Fundacja
imienia Izy-
dora Kowa-
lewskiego.

Stowarzyszenie pocztmistrzów, pocztexpedyentów i pocztexpedytorów Galicji, Bukowiny i W. Ks. Krakowskiego uchwaliło na walnem zgromadzeniu z d. 6. października 1900 utworzyć fundację dla podupadłych bez własnej winy pocztmistrzów, pocztexpedyentów i pocztexpedytorów Galicji i W. Ks. Krakowskiego obojga płci, a w uczczeniu zasług długoletniego swego prezesa Izzydora Kowalewskiego nadać tej fundacji jego imię.

Wedle złożonego przez Towarzystwo zarysu aktu fundacyjnego, który Wydział krajowy bez zmiany przyjął, należy zarząd fundacji do Wydziału krajowego, a rozdawnictwo do W-go Izzydora Kowalewskiego, po tego zaś zgonie do towarzystwa, które fundację utworzyło. Majątek fundacji, złożony już w Wydziale krajowym, wynosi na teraz 17.000 koron w efektach, połowa dochodu ma być kapitalizowana tak długo, dokąd cały kapitał do sumy 40.000 koron im. wart. nie urosnie.

Projekt aktu fundacyjnego znajduje się już w c. k. Namiestnictwie, ukonstytuowanie fundacji nastąpi zatem prawdopodobnie w ciągu r. 1901/2.

Fundacja
śp. Michała
Morawieckie-
go.

Zmarły w Krakowie dnia 15. sierpnia 1883 c. k. notaryusz lwowski, śp. Michał Morawiecki zapisał cały swój majątek matce swej na dożywocie, a po tejże zgonie na fundację sierót podrzutek w Lwowie, postanawiając, że dochody z kapitału mają być takim sierotom wyznania chrześcijańskiego na ich najniezbędniejsze potrzeby udzielane. Zarząd i rozdawnictwo tudzież bliższe określenie fundacji zastrzegł fundator Wydziałowi krajowemu. Zrealizowanie majątku fundacji zajęło dłuższy czas, ile że matka fundatora, zgłosiwszy żądanie części obowiązkowej, zmarła i zaszła potrzeba zawarcia w tym względzie ugody z jej spadkobiercami. Wskutek tego nastąpiło przyznanie spadku dopiero w r. 1900, a wydanie majątku do rąk Wydziału krajowego w listopadzie 1901. Fundacja ta została już ukonstytuowaną w r. 1900/1, o czem donieśliśmy powyżej. Wprowadzenie jej w życie nastąpi w r. 1901/2, gdyż należytość rządowa jest już zapłacona. Majątek fundacji stanowią znajdujące się w Wydziale krajowym efekta imiennej wartości 66.674 K. i efekta

w im. wartości 12.000 K. obciążone dożywociem, przechowywane w depozycie sądowym.

Fundacya
Karoliny Re-
merowej.

Zmarła w Krakowie d. 10. marca 1892 śp. Karolina z Kochów Remerowa, właścicielka realności, zapisała swój dom pod l. 35 przy ulicy Karmelickiej w Krakowie na cele fundacyjne, a mianowicie postanowiła, że z dochodów tego domu ma się wypłacać jedno stypendyum o rocznych 800 koronach dla doktorów medycyny, pragnących się dalej kształcić, zwłaszcza przez wyjazd za granicę, z prawem pierwszeństwa dla członków rodziny Doboszyńskich, reszta zaś tych dochodów ma posłużyć na utworzenie w szpitalu św. Łazarza w Krakowie łóżka na oddziale dla chorób wewnętrznych. Tę fundację łóżka dla ubogich chorych ustanowiła też fundatorka swą uniwersalną dziedziczką. Zarząd obu tych fundacji, których majątek jest już zrealizowany, przelało c. k. Namiestnictwo na Wydział krajowy. Rozdawnictwo stypendyum zostanie prawdopodobnie przekazane Wydziałowi krajowemu na propozycję Grona profesorów wydziału lekarskiego w uniwersytecie Jagiellońskim, rozdawnictwo łóżka zaś dyrektorowi Szpitala św. Łazarza.

Wydział krajowy ułożył w tym duchu projekty aktów obu fundacji. Projekty te zostały już przyjęte przez Grono profesorów wydziału lekarskiego w Krakowie i przez Dyrektora szpitala św. Łazarza i zostaną w najbliższej przyszłości przedłożone c. k. Namiestnictwu do zbadania.

Ukonstytuowanie obu fundacji nastąpi zatem prawdopodobnie jeszcze w ciągu roku 1891/2, aktywowanie fundacji stypendyjnej — o ileby się nie otrzymał wniosek tymczasowego jej aktywowania już teraz — z początkiem najbliższego roku szkolnego po zatwierdzeniu aktu fundacyjnego, gdyż należytość rządowa jest już zapłacona. Fundacya łóżka zaś wejdzie w każdym razie w życie dopiero później, gdyż terazniejsze jej dochody nie wystarczają na utworzenie łóżka.

Fundacya śp.
Józefa Sole-
skiego.

Zmarły we Lwowie d. 24. maja 1901 śp. Józef Soleski, emer. profesor gim. i poseł sejmowy, zapisał dwie kamienice we Lwowie przy ul. Zyblikiewicza na stypendya po 400 koron dla synów oficjalistów prywatnych (ekonomów i leśniczych) wyznania rz. kat., wykazujących ubóstwo i postęp co najmniej dobry. Pismem z dnia 8. listopada 1901 l. 72394 oświadczył Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu, że przyjmuje ofiarowane mu przez fundatora rozdawnictwo tej fundacji i gotów jest przyjąć także jej zarząd.

Zarazem prosił Wydział krajowy o wydanie stosownych zarządzeń celem zabezpieczenia, a względnie zrealizowania majątku niniejszej fundacji.

Fundacya
śp. Bazylego
Wolana.

Zmarły w Wiedniu 28. października 1899 Bazyli Wolan, profesor uniwersytetu w Czerniowcach, przeznaczył legat w kwocie 12000 koron na utworzenie fundacji stypendyjnej w Przemyślu dla dwóch ubogich uczniów Rusinów, z zastrzeżeniem rozdawnictwa stypendyów dla kolegium profesorów oraz z zastrzeżeniem pierwszeństwa dla krewnych fundatora, w pobliżu Przemyśla zamieszkałych. Na zapytanie c. k. Namiestnictwa, oświadczył Wydział krajowy pismem z dnia 28. września 1901 l. 63594, że zarząd tej fundacji przyjmuje. Zarazem prosił o wydanie mu majątku tej fundacji i nadesłanie materiałów potrzebnych do ułożenia aktu fundacyjnego.

Stan majątku zarodowego funduszków stypendyjnych.

A. W efektach.

1. Zapas z dniem 1. stycznia 1901 r. z wyłączeniem fundacji :

- a) Brześciańskiej Kunegundy;
- b) Bodziocha Tomasza;
- c) Bohdanowicza Dominika;
- d) Jeleńskiego Napoleona I.
- e) „ „ II.

f) Krzczunowicza Ignacego ;		
g) " Waleryana ;		
h) Kucharskiego Jana, które należą do departamentu III.		
i) Cesarza Franciszka Józefa I. jubileuszowej, należącej do departamentu VI., wynosił	8,247.776 K. 95 gr.	
2. Zakupiono po dzień 31. października 1901	137.087 " 58 "	
3. Wpłynęło po dzień 31. października 1901 na rzecz nowo przybyłych fundacyi	42.747 " 20 "	
razem	8,427.611 K. 73 gr.	
4. Spieniężono po dzień 31. października 1901	47.107 " 39 "	
pozostaje	8,380.504 K. 34 gr.	

B. W realnościach i dobrach:

Winniki z przyległościami	135.750 K. 06 gr.	
Godowa	79.944 " — "	
Realność w Strzyżowie	54.040 " 12 "	
Realność w Rzeszowie	75.547 " 60 "	
Gmach c. k. Seminarjum nauczycielskiego męskiego w Rzeszowie	156.845 " 48 "	
Gmach internatu przy temże seminarjum w Rzeszowie	118.408 " 20 "	
Kłodzienko	320.000 " — "	
Szypowce	— " — "	
Kochanówka	— " — "	
Kuźmina dolna i górna	dotychczas — " — "	
Dzwonowa	nie — " — "	
Urlów (³ / ₄ części)	oszacowano — " — "	
Jacowce	— " — "	
Realność w Tarnopolu	— " — "	940.535 " 46 "

C. W należytościach czynnych:

Fundacya Lipińskich, wierzytelności od Konstantego Lipińskiego	1.239 K. 18gr.	
" hr. Łosia kapitał hipotekowany na dobrach Werchrata	12.727 " 29 "	
" Olszewskiego kapitał hipotekowany na dobrach Sietnica z przyległościami	8.400 " — "	
" Głowińskiego kapitał hipotekowany na realności Popijarskiej:		
a) od funduszu obłąkanych	56.322 " 39 "	
b) " połoźnic	14.080 " 60 "	92.769 " 46 "
Ogółem wynosi stan majątku zarodowego funduszy stypendyjnych po koniec października 1901	9,413.809 K. 26 gr.	
Z końcem grudnia 1900 r. wynosił stan majątku zarod.	9,269.980 " 81 "	
W porównaniu zatem z rokiem ubiegłym zwiększył się majątek zarodowy w czasie od 1. stycznia do 30. października 1901 o	143.828 K. 45 gr.	

II. Stan majątku zarodowego funduszy naukowych, dobroczynnych i pomnikowych.

A. W efektach:

Fundusz „Macierzy Polskiej“	76.943 K. 52 gr.
" Beliny Brzozowskiego dla bursy stanisławowskiej	6.316 " 42 "
do przeniesienia	83.259 K. 94 gr.

	z przeniesienia .	83.259 K. 94 gr.
Fundusz	Maryi Mochnackiej dla czterech ubogich ciem- nych zebrać się wstydzających	9.755 " 56 "
"	Ludwika Niezabitowskiej dla zboru św. Klaudyi	18.367 " — "
"	Aleksandra hr. Stadnickiego	47.974 " 74 "
"	pomnika Kościuszki w Krakowie	31.625 " 04 "
"	Komarnickich	3.862 " 56 "
"	Jędrzejowiczowej	16.287 " 15 "
"	Russanowskiej	128.586 " 57 "
"	stanowy sierociński	92.694 " 91 "
"	Ludwika i Anny Helclów	1,890.261 " 70 "
"	Siemianowskich III. (dla wdów po nauczycie- lach szkół ludowych)	46.237 " 14 "
"	Siemianowskich IV. (posagowa dla ubogich dziewcząt)	43.696 " 31 "
"	Bursy im. ks. Leona Sapiehy „dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych“	41.412 " 32 "
"	Skrzyńskiego (dla panien szlacheckich)	48.567 " 86 "
"	" (dla dziewcząt wiejskich)	7.446 " 58 "
"	Koświtzky'ego Józefa II. dla wychowanków za- kładu sierót pod wezwaniem św. Józefa w Kra- kowie	7.341 " 90 "
"	Niezabitowskiej Ludwiki :	
	a) dla „domu pracy pod godłem Opa- trności“ we Lwowie 2.779 K. 49 gr.	
	b) dla „tanich kuchni ludowych“ we Lwo- wie 21.056 " 30 "	23.835 " 70 "
"	z legatu Józefa Ciemierzyńskiego	574 " 16 "
"	Tytusa Kielanowskiego dla gminy Kędzie- rzawce	20.000 " — "
"	Tytusa Kielanowskiego dla gminy Żuratyń	20.000 " — "
"	Wacława Tyzenhauza	6.623 " 62 "
"	Mariem Gewürtz dla ubogich izraelitów miasta Dębicy	2.595 " 50 "
"	Karoliny z ks. Ponińskich Lubomirskiej „na u- trzymanie i wychowanie dwunastu sierót w za- kładzie św. Heleny“ we Lwowie	51.600 " — "
"	Antoniego Schiffnera	4.878 K. 90 gr.
"	Franciszka Kochmana	
	a) dla literatów polskich	59.049 " 43 "
	b) posagowa dla dziewcząt służących	39.948 " 31 "
"	ks. Jana Szafarskiego i Franciszki Ksawery Czajkowskiej :	
	a) dla Czarnego Dunajca	1.192 " 94 "
	b) dla Dębicy	1.193 " 38 "
"	Maryi Feliksy Czarkowskiej dla rzemieślników pochodzenia polskiego	559.933 " 48 "
"	Wincentego Łodzia Ponińskiego dla czeladni- ków rzemieślniczych	121.378 " 28 "
"	Teofili z Łukowskich Wirth i Malwiny z Łu- kowskich dla osieroconych dziewcząt	16.864 " 20 "
"	Franciszka Steczkowskiego z Jasła	6.818 " 23 "
"	na zakupno książek do czytania dla uczniów szkół przemysłowych	2.504 " 56 "
"	Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego :	

Dział I.	„ku wspieraniu uboższych adwokatów i wdów po adwokatach“	47.514	„ 32 „
„ II.	„ku wspieraniu artystów i literatów“	44.005	„ 66 „
„ III.	„ku popieraniu celów galicyjskiego Towarzystwa muzycznego“	42.215	„ 28 „
„ IV.	„ku wspieraniu ubogich sług przyw.“	44.903	„ 50 „
„ V.	„posagowy dla ubogich dziewcząt służących“	25.106	„ 35 „
„ VI.	„ku wspieraniu ubogich chłopców uczących się rzemiosła“	34.981	„ 51 „
Fundusz	Józefa Krupacza dla c. i k. inwalidów	653	„ 82 „
„	Pietruskich	427	„ 20 „
„	Eustachego Szumańskiego	120.000	„ — „
„	Łukasiewicza	9.079	„ 71 „
„	Kralewskiego Izydora	17.000	„ — „
„	jub. Ces. Franc. Józefa I. na zakupno pni pszczół	2.268	„ 88 „
	Razem w efektach	<u>3,845.534</u>	K. 20 gr.

B. W należnościach czynnych:

Fundusz Skrzyńskiego (dla pańien szlacheckich) kapitał hipotekowany na dobrach Łużna z przeległościami	15.909 K. 10 gr.
Fundusz Skrzyńskiego (dla dziewcząt wiejskich) kapitał hipotekowany na dobrach Łużna z przyległościami	3.181 „ 82 „
Fundusz Ludwiki Niezbitowskiej dla „domu pracy pod godłem „Opatrzności“, pożyczka udzielona na budowę własnego domu	22.140 „ — „
Razem w należnościach czynnych	<u>41,230 K. 92 gr.</u>

C. W realnościach.

Fundusz Ludwika i Anny Helclów, kapitały włożone na budowę i urządzenie „domu ubogich“ w Krakowie	<u>1,467.335 K. 10 gr.</u>
Ogółem wynosi majątek zarodowy funduszy naukowych, dobroczynnych i pomnikowych w efektach, należnościach czynnych i realnościach z końcem października 1901	5,354.100 K. 22 gr.
Z końcem października 1900 wynosił majątek zarodowy powyższych funduszy w efektach, należnościach czynnych i realnościach	<u>5,382.912 „ 62 „</u>
Z porównania tedy z rokiem poprzednim okazuje się zmniejszenie tych funduszy o	<u>28.812 „ 40 „</u>
Do wyżej wykazanego stanu funduszy dobroczynnych, naukowych i pomnikowych	5,354.100 „ 22 „
Doliczywszy stan majątków zarodowych funduszy stypendyjnych	<u>9,413.809 „ 26 „</u>
Okazuje się, że kapitały, efekta, wartości dóbr fundacyj, departamentowi II. przydzielone, wynoszą ogółem	14,767.909 „ 48 „
a gdy w roku 1900 z końcem października ogół tych majątków wynosił	<u>14,652.893 „ 43 „</u>
przeło w porównaniu z rokiem poprzednim zwiększył się o	<u>115.016 „ 5 „</u>

Doliczywszy do wykazanego powyżej stanu majątków zarodowych fundusów przydzielonych departamentowi II, w sumie	14,767.909 „ 48 „
stan majątków zarodowych z końcem października 1901 dwudziestu jeden fundusów dobroczynnych i stypendyjnych, przydzielonych innym departamentom*) a pozostających w zarządzie Wydziału krajowego w łącznej sumie	638.589 „ 91 „
okazuje się ogólny stan majątków zarodowych fundusów stypendyjnych, dobroczynnych i pomnikowych w sumie	15,406.499 „ 39 „

VIII. Sprawy przemysłowe i górnicze.

Sprawy przemysłowe. W tym przedmiocie przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

Sprawy górnicze. W tym przedmiocie przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

*) Departament I. fund. dóbr	Edwarda Lewińskiego .	68.179 K. 42 gr.
„ „ „ „	Piotra hr. Wodzickiego .	53.284 „ 78 „
„ „ „ „	Stanisława Piotrowskiego dla domu ubogich w Strzeliskach nowych .	18.793 „ 82 „
„ „ „ „	Sącz „dom roboczy“ .	75.581 „ 53 „
„ „ „ „	Straszewskiego dla ubogich robotników w Boguchwale .	5.416 „ 52 „
„ III. „ „	Wężyków .	6.611 „ 66 „
„ „ „ „	styp. Brześciańskiej Kunegundy .	10.520 „ 38 „
„ „ „ „	Bodziocha Tomasza .	35.122 „ 18 „
„ „ „ „	Bohdanowicza Dominika .	24.070 „ 22 „
„ „ „ „	Jeleńskiego Napoleona dla szkoły rolniczej w Czernichowie .	57.929 „ 45 „
„ „ „ „	Krzeczunowicza Ignacego .	33.301 „ 59 „
„ „ „ „	„ Waleryana .	18.444 „ 41 „
„ „ „ „	ks. Kucharskiego Jana .	16.407 „ 64 „
„ „ „ „	dóbr Weissenwolfowej dla obłąkanych uzdrowieńców .	4.966 „ 34 „
„ „ „ „	Weissenwolfowej na rzecz przytułku dla dotkniętych wielką chorobą .	15.283 „ 75 „
„ „ „ „	Koświtzky'ego dla ciemnych w Krakowie .	3.282 „ 56 „
„ VI. „ „	„ galic. inwalidów wojsk. .	74.853 „ 19 „
„ „ „ „	„ niżankowicki inw. wojsk. .	6.110 „ 60 „
„ „ „ „	„ Koświtzky'ego dla popraw. złoczyńców .	3.281 „ 90 „
„ „ „ „	styp. Jubil. ces. Franciszka Józefa I. .	107.147 „ 97 „
	Razem jak wyżej .	638.589 K. 91 gr

Od pis

pisma Wydziału krajowego z dnia 23. września 1901. L. 49100 do c. k. Ministerstwa Skarbu we Wiedniu.

K. k. Finanz Ministerium in Wien.

Der galizische Landtag hat in seiner Sitzung vom 9. Juli 1901 nachstehenden durch die hierortige k. k. Landesstelle zur Kenntniss der k. k. Regierung gebrachten Beschluss gefasst.

Die k. k. Regierung wird aufgefordert, den im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern einen entsprechenden Autheil an dem Ertrage aus der staatlichen Biersteuer nach Massgabe des Verbrauches dieses Getränkes in einzelnen Ländern im gesetzlichen Wege zu sichern, so wie dies mit dem am 4. Juni 1901 votirten Reichsgesetze was anbelangt den Ertrag aus der erhöhten Branntweinabgabe gesichert wurde.

Gleichzeitig hat der Landtag den gefertigten Landesausschuss beauftragt, sich unverzüglich mit den Landesausschüssen der übrigen Kronländer ins Einvernehmen zu setzen, um mit denselben gemeinschaftliche Schritte zu unternehmen behufs Erwirkung bei der k. k. Regierung der Einführung und Einhebung eines Landeszuschlages zu der staatlichen Biersteuer, und dem Landtage darüber in der nächsten Session Bericht zu erstatten.

Indem der gefertigte Landesausschuss sich beehrt, diese Landtagbeschlüsse dem k. k. Finanzministerium seinerseits zur Kenntniss zu bringen, erlaubt er sich auf seine am 1. August 1899 Zl. 52521 vorgelegte Denkschrift zu berufen, worin er dem k. k. Finanzministerium die missliche Lage der galizischen Landesfinanzen geschildert und zugleich Mittel in Vorschlag gebracht hat, wodurch seiner Ansicht nach möglich wäre, das Gleichgewicht in galizischen Landesbudget wenigstens auf einige Zeit einzuführen.

Durch die Erhöhung der Branntweinabgabe um 20 K. per Hektoliter absoluten Alkohols und die Zuwendung des durch diese Erhöhung gewonnenen Mehrertrages an die Landesfonde der Kronländer nach Massgabe des Verbrauches, sowie dies der gefertigte Landesausschuss in seiner vorerwähnten Denkschrift gefordert hat, ist den galizischen Landesfinanzen, wie aus dem Nachstehenden ersichtlich ist, nur theilweise geholfen worden.

Das diesjährige vom Landtage genehmigte Budget bezieht die Ausgaben mit 21,345,624 K., welche durch eigene Landeseinkünfte, durch Überweisungen aus dem Ertragnisse der staatlichen Personalsteuer, durch den für 4 Monate entfallenden Ertrag (bekanntlich trat das betreffende Reichsgesetz mit dem 1. September in Kraft) aus der erhöhten Branntweinabgabe, durch das Ertragniss aus den Landesverbrauchsauflagen und schliesslich durch Einkünfte aus den Landeszuschlägen gedeckt werden sollen.

Die Gesamtsumme der aufgezählten Einnahmen bei Einhaltung der sonst in Österreich unbekanntem Höhe der Landeszuschläge mit 60% von den directen Realsteuern und 66% von den directen Personalsteuern mit Ausnahme der Personaleinkommensteuer belauft sich auf 19,347.553 K.

Aus dem Vergleiche

der Ausgaben im Betrage von . . .	21,345.624 K.
mit den Einnahmen im Betrage von . . .	19,347.553 „
ergibt sich ein Entgang von . . .	<u>1,998.071 K.,</u>

welchen der Landtag durch Aufnahme einer schwebenden in drei Jahren zu tilgenden Schuld zu decken genehmigte.

Das nächstjährige Budget pro 1902 wird zwar erhöhte Einnahmen aufweisen, da das Erträgniss aus den Verbrauchsaufgaben infolge erhöhter Baanntweinabgabe das diesjährige um 3,085.000 K. übersteigen wird so, dass die Gesamtsumme aller Einnahmen mit 22,432.500 K. angenommen werden kann.

Stellt man dieser Einnahmensumme gegenüber:

die Ausgaben nur in der diesjährigen Höhe	21,345.624 K.
die Tilgungsrate der heuer aufgenommenen schwebenden Schuld samt Jahreszinsen	700.000 K.
und das bereits bekannte Mehrerfordernis des Landes-Schul-Fond	616.000 „
Zusammen	<u>22,661.624 K.,</u>

so resultirt ein unbedeckter Fehlbetrag von rund 229.000 K., wobei nicht unbemerkt sein darf, dass nur die ordentlichen Ausgaben in diesem Vorausschlage pro 1902 und ohne Rücksicht auf die normale Steigerung eingestellt wurden, und dass bei approximativer Berechnung dieser Steigerung in jenen Ausgabeposten, die das Wirtschaftliche, Kulturalle und Sanitäre betreffen, auf $\frac{1}{2}$ Million K., der ganze unbedeckte Fehlbetrag $\frac{3}{4}$ Millionen K. betragen wird.

Eine weitere Erhöhung des Zuschlages zu den directen Steuern behufs Deckung des Defizits erscheint aus Gründen, die der gef. Landesausschuss in der vorerwähnten Denkschrift angeführt hat und angesichts der dermaligen in anderen Kronländern unbekanntes Höhe dieses Zuschlages als unzulässig; es wurde demnach nur erübrigen, die jährlich wiederkehrenden Defizite durch ausserordentliche Einnahmen, durch Schuldaufnahmen zu deken, was angesichts der dermaligen Conjuncturen auf dem Geldmarkte sich selbst mit grossem Verlust, kaum realisieren und vom steuerpolitischen Standpunkte aus sich gar nicht rechtfertigen liesse, oder aber in der Ergiebigkeit einer anderen dem Lande zugänglichen Steuerquelle die Bedekung für den Fehlbetrag zu suchen.

Die auf Grund des Landesgesetzes vom 4. Juli 1899 L. G. Bl. Nr. 93 eingehobene Verbrauchsaufgabe auf Bier im unzulänglichen Ausmasse von 1 K. pro Hektoliter bringt — da das Recht wegen zu kostpielliger Verwaltungskosten, die in keinem Verhältnisse zu den Brutto einnahmen stünden, an Meistbietende verpachtet wurde — dem Landesfond bei einer Consumtion von über 1,100.000 Hl. kaum 700.000 K. somit 63.6%.

In der vorerwähnten Denkschrift vom 1. August 1899 Zl. 52521, sowie in seinen folgenden Noten vom 12. Dezember 1899 Zl. 81808 und vom 16. März 1900 Zl. 16114 war der Landesausschuss bestrebt darzuthun, dass das bisherige Ausmass der Auflage unzureichend ist und eine Aenderung in der dermaligen, bereits überall aufgelassenen Einhebungsform unbedingt eintreten müsse, damit dem Landesfond der ungeschmälerter Ertrag aus dieser Steuerquelle zufliesse.

Trotz zusagender Erklärung, die der Regierungsvertreter in der im November 1899 im k. k. Finanzministerium abgehaltenen Conferenz der autonomen Landes-Chefs auf die Anfrage des galizischen Landmarschalls in Angelegenheit der vom Landesauschusse beantragten Aenderung in der Einhebung der Bierauflage abgegeben hat, hat sich das k. k. Finanzministerium doch nicht bewegen gefunden, auf diesen Antrag, welcher die Einführung einer von Staatsorganen einzuhebenden Landesbierverschleissabgabe bei gleichzeitiger Aufhebung der dermaligen Verbrauchsaufgabe bezweckte, wegen finanztechnischer Schwierigkeiten, die dem entgegenstehen sollen, einzugehen. Da nun dies nach der Ansicht des k. k. Finanzministeriums undurchführbar sein soll und dem Lande dennoch ausreichende Mittel zur Bestreitung seiner ordentlichen Ausgaben geboten werden müssen, so verbleibt nur, den vom galizischen Landtage in der eingangs angeführten Resolution angedeuteten Weg zu betreten.

Durch Aufhebung der dermaligen Auflage und gleichzeitige Einführung eines der budgetären Lage des Landes angepassten, somit das dermalige Ausmass der Auflage um das Doppelte übersteigenden und eine Auflage von 2 K. aequivalirenden Zuschlages zur

staatlichen Biersteuer würden die bisherigen Erhebungskosten wegfallen, der ungeschmälerter Ertrag dem Landesfond zufließen und die Deckung des Fehlbetrags ermöglicht sein.

Ob die Verwirklichung dieses landtäglichen Postulats blos in Form eines Landeszuschlages zur staatlichen Biersteuer oder in Gestalt der Erhöhung der staatlichen Steuer und der Zuwendung des Mehrertrages an die Landesfonds sämtlicher Kronländer analog der Branntweinbesteuerung eintreten sollte, lässt der gefertigte Landesauschuss dahingestellt sein; er erlaubt sich nur das höfliche Ersuchen zu stellen, das k. k. Finanzministerium wolle ihm bald möglich bekannt geben, in welcher Form, die Erledigung des citierten Landtagsbeschlusses zu gewärtigen sei, und dementsprechend weitere Weisungen ertheilen.

Zum Schlusse erlaubt sich der gefertigte Landesauschuss zu bemerken, dass das im diesem Sinne hergestellte Gleichgewicht im galizischen Landeshaushalte, wobei nur die ordentlichen, unaufschiebbaren Ausgaben ihre Deckung finden werden, nicht länger als zwei Budgetjahre 1902 und 1903 dauern wird, da ja nicht übersehen werden darf, dass das Land vom Jahre 1904 angefangen neue ausserordentliche Ausgaben wird zu bestreiten haben. In diesem Jahre sollen nämlich die grossen Wasserbauten: der Bau der Wasserstrassen und die Regulirung Karpathischer Zuflüsse in Angriff genommen und binnen zwanzig Jahren zu Stande gebracht werden. Zu den auf 200 Millionen K. berechneten Baukosten der Wasserstrassen soll der Landesfond $12\frac{1}{2}\%$, zu den auf 38,680.000 K. präliminirten Regulirungskosten 40% d. i. zusammen 40,472.000 K. in 20 Jahren, somit 2,023.600 K. jährlich im Zeitraume 1904—1923 an Beitrag leisten. Es braucht nicht näher auseinandergesetzt zu werden, dass das Land ausser Stande sein wird, mit den im dermalen zu Gebote stehenden Mitteln sein Auskommen zu finden und dass eine durchgreifende zur endgilligen Regelung der Finanzwirthschaft des Landes führende Reform wird platzgreifen müssen, soll das Land jenen Pflichten gerecht werden, die ihm gesetzlich auferlegt wurden.

Lemberg, am 23. September 1901.

Sprawozdanie

z czynności

Departamentu III. Wydziału krajowego

za czas od 31. grudnia 1900 do 1. stycznia 1902 r.

(z 1 załącznikiem).

Departament III.

Szef departamentu w czasie objętym sprawozdaniem: Mieczysław Onyszkiewicz, członek Wydziału krajowego; jego zastępca: Stanisław Brykczyński.

Sprawy kultury krajowej i melioracye. Szkoły rolnicze. Bank krajowy. Sprawy kredytu włościańskiego i Spółek oszczędności i pożyczek. Krajowy skład publiczny w Krakowie. Sprawy agrarne.

Departament III. przedkłada osobne sprawozdania w następujących przedmiotach:

1. Sprawozdanie o krajowych Zakładach naukowych rolniczych, gorzelni i folwarku w Dublinach.
 2. Sprawozdanie o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie.
 3. Sprawozdanie o krajowej szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie.
 4. Sprawozdanie o krajowych niższych szkołach rolniczych.
 5. Sprawozdanie o krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie.
 6. Sprawozdanie o krajowym Zakładzie sadowniczym w Zaleszczykach.
 7. Sprawozdanie o krajowych rolniczych szkołach zimowych i o czynnościach nauczycieli wędrownych.
 8. Sprawozdanie o założeniu szkoły mleczarskiej.
 9. Sprawozdanie o czynnościach, dotyczących podniesienia mleczarstwa w kraju.
 10. Sprawozdanie o czynnościach dotyczących hodowli bydła.
 11. Sprawozdanie w przedmiocie zmiany etatu płac nauczycieli szkół rolniczych.
 12. Sprawozdanie o Banku krajowym.
 13. Sprawozdanie z czynności biura Patronatu Wydziału krajowego nad spółkami oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena.
 14. Sprawozdanie o krajowym składzie publicznym w Krakowie.
 15. Sprawozdanie o kredycie melioracyjnym na podstawie ustawy państwowej „o pożyczkach melioracyjnych“ (Dz. u. p. N. 144 z r. 1896).
 16. Sprawozdanie o utworzeniu w etacie urzędników Wydziału krajowego posady Dyrektora Biura Patronatu dla spółek oszczędności i pożyczek w Wydziale krajowym.
 17. Sprawozdanie w przedmiocie przywrócenia „obrotu młewem“.
 18. Sprawozdanie o popieraniu kultury krajowej na polu budowy wodnych.
 19. Sprawozdanie o krajowym kursie praktycznym dozorców drenarskich.
 20. Sprawozdanie z czynności w sprawach podniesienia rybactwa.
 21. Sprawozdanie o organizacji pośrednictwa pracy.
- Nadto w razie, gdyby odpowiedzi c. k. Rządu co do sprawy udzielenia Najwyższej Sankcyi uchwalonym przez Wys. Sejm projektom ustaw nadeszły, przedłoży Departament III., ewentualnie następujące sprawozdania:
- 1) Sprawozdanie o projektach ustaw: o zalesieniach ochronnych i o zarządzeniach policyjnych leśnych i wodnych;
 - 2) Sprawozdanie o projektach ustaw o tworzeniu włości rentowych.

Ustawy i uchwały podlegające Najwyższej Sankeyi.

Ustawy: Uchwalone przez Wys. Sejm na posiedzeniu z d. 8 lipca 1901 r. o tworzeniu włości rentowych i o czasowej niepodzielności posiadłości rolniczych średnich rozmiarów, korzystających z kredytu rentowego" zostały pismem Marszałka krajowego z d. 8 lipca 1901 r. L. s. 1365 przesłane wraz z brzmieniem równocześnie uchwalonych zezolucyj do c. k. Rządu JE. P. Namiestnikowi dla przedłożenia ich do Najwyższej Sankeyi. Pismem z d. 18. października 1901 r. L. W. 55330. odniósł się Wydział krajowy do Prezydium c. k. Namiestnictwa z poparciem i przedstawieniem sprawy stosownie do postanowienia §. 15 instrukcyi przez Wys. Sejm dla Wydziału krajowego nchwalonej.

Do chwili wygotowania niniejszego sprawozdania nie nadeszła od c. k. Rządu odpowiedź, któraby określała jego stanowisko w tej sprawie.

Ustawa: Uchwalony przez Wys. Sejm na posiedzeniu z d. 2. lipca 1901 r. o zmianie niektórych postanowień ustawy o licencyonowaniu buhajów. projekt ustawy zmieniającej niektóre postanowienia ustawy z d. 20. lipca 1892 r. Dz. u. kr. Nr. 51 „o licencyonowaniu buhajów“ został przesłany pismem Marszałka krajowego z d. 2. lipca 1901 r. L. s. 1099 JE. P. Namiestnikowi dla przedłożenia go do Najwyższej Sankeyi. Do chwili wygotowania niniejszego sprawozdania nie otrzymał Wydział krajowy zawiadomienia o decyzji c. k. Rządu w tej sprawie.

Ustawy: Uchwalone na posiedzeniu Wys. Sejmu z d. 6. lipca 1901 r. o zalesieniach ochronnych i niektórych zarządzeniach policyjnych leśnych i wodnych. projekt ustawy: 1) „o zalesieniach ochronnych“, 2) „o niektórych zarządzeniach policyjnych leśnych i wodnych“, przedłożone do Najwyższej Sankeyi nie uzyskały jej do chwili wygotowania niniejszego sprawozdania.

Ustawy: O projektach ustaw w sprawach melioracyjnych, uchwalonych na sesyi w sprawach regulacji rzek i melioracyi. Wys. Sejmu z r. 1901 zdaje Wydział krajowy sprawę w przedłożeniu: „O pieraniu kultury krajowej na polu budowl wodnych“.

Uchwała: O udzieleniu Najwyższej Sankeyi uchwale Wys. Sejmu z d. 21. grudnia 1900 r. i o jej wykonaniu zdaje Wydział krajowy sprawę w przedłożeniu: „o krajowych zakładach naukowych rolniczych, gorzeln i folwarku w Dublanach“.

Uchwały nie podlegające sankeyi i inne sprawy.

Sprawa akcyi sadowniczej w kraju. Rozpoczęta od kilku lat na tem polu szersza działalność Wydziału krajowego natrafiła na grunt niezwykle podatny. Co raz liczniejsze petycje powiatów i towarzystw o subwencję na cele zakładania szkółek drzew owocowych, kursów dopełniających ogrodniczych przy szkołach ludowych, urządzenie wystaw owoców i. t. p. są wyraźnym dowodem rzetelnego zainteresowania się sadownictwem w całym kraju oraz zrozumieniem realnego znaczenia tej tak ważnej gałęzi gospodarstwa. Cechą całego tego ruchu jest przedewszystkiem dążenie do skierowania sadownictwa dotychczas u nas po amatorsku traktowanego na drogę, w naszych warunkach jedynie racjonalną, wytworzenia z owoców przedmiotu regularnego handlu na obszerniejszy rozmiar.

Dobór owoców. Pierwszy i niezbędny warunek zapewnienia produkcji owoców handlowego zbytu, polega niewątpliwie na unormowaniu doboru owoców i na tymże opartej masowej produkcyi.

Dwuletnia praca nad przygotowaniem tego doboru, opierająca się na przeprowadzonych przez specjalistów badaniach materyału zebranego po całym kraju, już jest na nkończeniu. W sprawozdaniach departamentu za ubiegłe dwa lata przedstawiliśmy szczegółowo tok całej sprawy, obecnie skreślimy tylko to, co uczyniono w tym kierunku w roku ubiegłym.

Strefa I, (zachodnia) opracowana przez pp. Janczewskiego, Brzezińskiego i Golińskiego już jest ukończoną; wykaz proponowanych gatunków był nawet wystawionym na ostatniej wystawie w Wiedniu.

Co do strefy drugiej (północno-wschodniej) i trzeciej (środkowo-wschodniej) przydzielonej do referatu pp. Ciesielskiemu, Konczewskiemu, Piątkowskiemu i Tynieckiemu, mimo zapytań, nie mamy bliższych wyjaśnień. Strefa IV. (południowo-wschodnia) w referacie pp. Rozwadowskiego, Brzezińskiego i Tynieckiego jest opracowaną oddzielnie w swych dwóch bardzo charakterystycznych częściach. Porozumienie ostateczne referentów nastąpić może dopiero na zwołanej ankiecie, to samo odnosi się i do strefy V. (okolice górskie) w opracowaniu pp. Brunickiego, Ciesielskiego, Janczewskiego i Rozwadowskiego, która ze względów klimatycznych i terytoryalnych najrozmaitsze przedstawia warunki. Z powodu obowiązkowych zajęć niektórych referentów zwołanie ankiety, zapowiedzianej na jesień, musi być odłożonem aż do wiosny a to tembardziej, iż ta nader ważna sprawa, która ma dać podstawę dalszego rozwoju całego sadownictwa w kraju, przy bliższem rozpatrzeniu, natrafia na pewne wątpliwości, po których zupełnem wyjaśnieniu będzie można dopiero przystąpić do wypowiedzenia ostatecznego zdania.

Znaczna już dziś produkcya owoców w naszym kraju, zajmująca co do ilości drugie miejsce w Austrii, zmusza prócz pracy nad jej unormowaniem do pomyślenia także w przyszłości o dopomożeniu w zbyciu tego, co już dziś produkujemy.

Zbieranie, gatunkowanie owocu, jego pakowanie i przesyłka są po największej części tak jeszcze nieumiejtnie prowadzone, że zrażają kupców krajowych, nie mówiąc już o tem, że uniemożliwiają wywóz za granicę kraju. Wynikiem tego jest fakt, że nasi kupcy wielkomięscy sprowadzają z za granicy nawet takie owoce, jakie kraj nasz produkuje w obfitości, a tłumaczą to trudnością nabywania miejscowego owocu, odpowiadającego choćby skromnym wymaganiom potrzeb handlu. Aby umożliwić konkurencyą z zagranicą, postanowił Wydział krajowy zbadać tamtejsze stosunki i dopiero na dokładnem dostosowaniu ich do miejscowych warunków oprzeć u nas akcyą odpowiedniego zorganizowania handlu owocami. W tym też celu wysłał Wydział krajowy dr. Golińskiego, kraj. instruktora ogrodnictwa, do Tyrolu, którego gorliwe studia w tym właśnie kierunku, już zaczynają się uwidaczniać w zachodniej części kraju.

Działalność kraju nad podniesieniem wiedzy i produkcji ogrodniczej rozdziela się na organa i instytucje krajowe lub przez kraj subwencyonowane. Działalność pierwszych a mianowicie instruktorów ogrodnictwa dla powiatów lwowskiego i krakowskiego, szkoły ogrodniczej w Tarnowie i zakładu sadowniczego w Zaleszczykach przedstawiamy szczegółowo w osobnych sprawozdaniach, tutaj wspomnimy tylko o instytucjach już subwencyonowanych przez kraj i o tych, które dla wydatnie zapowiadającej się działalności należałoby finansowo wesprzeć.

Zakład sadowniczy krakowski, założony przez tamtejsze towarzystwo ogrodnicze, a zostający pod opieką komitetu c. k. towarzystwa rolniczego, dzięki bardzo wydatnej subwencji Wysokiego Sejmu, powołany został do życia w takich warunkach, które zapewniają mu pomyślny ze wszech miar rozwój w przyszłości. Ministerstwo rolnictwa, dopełniając swego dawniej już udzielonego przyrzeczenia, przyznało zakładowi temu subwencyę na przeciąg sześciu lat od r. 1901 w rocznej kwocie 6.000 kor., przez co też dopełniony został warunek, pod jakim Wysoki Sejm uchwalił subwencyę dla tego zakładu. Kuratorami zakładu zostali mianowani przez Wydział krajowy p. p. dr. Gustaw Romer, tegoż zastępcą p. Stan. Chrzęszczewski, nadinżynier biura melioracyjnego; ze strony c. k. Rządu delegat namiestnictwa p. radca dworu, Laskowski, tegoż zastępcą Władysław Kowalikowski, komisarz powiatowy; zaś ze strony komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego p. poseł dr. Jan Hupka, a tegoż zastępcą p. dr. Adam Krzyżanowski, sekretarz towarzystwa. Kierownikiem zakładu zamianowano p. Karola Jakimionka, znanego już w szerszych kołach praktycznego ogrodnika.

Szczęśliwy wybór miejsca pod ogród, odpowiednie kierownictwo przy

Handel owocami.

Zakład sadowniczy w Krakowie.

łatwem zbyciu wyprodukowanych jarzyn na miejscu dały odpowiednie podstawy do rozwoju tego zakładu. Jest też nadzieja, że zakład ten odda w przyszłości poważne usługi krajowi przez dostarczanie dobrych, tanich a dla naszych warunków odpowiednich szczepów owocowych oraz, że dochód uzyskiwany ze sprzedaży szczepów i z handlu jarzynami dozwoli zakładowi temu po upływie zaopiezionej przez Wysoki Sejm i c. k. Rząd subwencji samodzielnie się dalej rozwijać.

Szkółki w Kołomyi.

Oddział kołomyjski galicyjskiego zjednoczonego towarzystwa dla pszczelnictwa i ogrodnictwa założył w Kołomyi w r. 1898 przy pomocy znaczniejszej subwencji ze strony władz powiatowych oraz ofiarności miasta powiatowy zakład sadowniczy, który postawił sobie za zadanie oprócz produkcji drzewek owocowych także szerzenie wiedzy i zamięłowania do sadownictwa wśród ludu za pomocą kursów urządzanych dla żołnierzy, tamże stacjonujących, a rekrutujących się głównie z włościan okolicznych powiatów. Oddany na ten cel przez miasto grunt wielkości dwa i pół morga, subwencya rady powiatowej w kwocie 6.000 kor. na koszt założenia ułatwiły doprowadzenie myśli tej do skutku a to tem bardziej, iż myśl kursów sadowniczych dla żołnierzy znalazła wielkie uznanie i poparcie u miejscowych władz wojskowych. Rzecz przedstawiała się też w roku 1899 tak dobrze, że Wydział krajowy po zbadaniu zakładu tego na miejscu celem utrwalenia całej tej nader pożytecznej akeji wstawił do preliminarza budżetu na rok 1901, kwotę równającą się 25% kosztów utrzymania szkółek drzew owocowych i kursów sadowniczych dla wojska w Kołomyi pod warunkiem, jeżeli c. k. Rząd przyczyni się taką samą kwotą do kosztów założenia, co i powiat (6.000 kor.) i na koszt utrzymania udzieli również subwencyę do wysokości 25%, zaś Rada miasta Kołomyi odda bezpłatnie do użytku potrzebny na ten cel grunt, a tamtejszy Wydział powiatowy wystara się ze swej strony o pokrycie reszty t. j. 50% kosztów rocznego utrzymania tych szkółek.

Sprawa tak dobrze się zapowiadająca wskutek nieprzewidzanego zakazu ministerstwa wojny, brania udziału żołnierzy w pouczeniach sadowniczych, uległa już w roku następnym znacznej zmianie na niekorzyść. Ubytek dobrych, karnych i bezpłatnych sił roboczych, zwicnięcie najgłówniejszego celu musiało wpłynąć na zmianę charakteru całego zakładu. Wydział krajowy widział się też zmuszonym wypłatę subwencji wyznaczonej przez Wysoki Sejm na rok 1900 wstrzymać aż do wyjaśnienia stosunku, w jakim stoją Rada powiatowa i oddział towarzystwa pszczelniczno-ogrodniczego do tego zakładu oraz do chwili uzyskania rękojmi, że obecnie, bez pomocy sił wojskowych, dalsze prowadzenie szkółek tych będzie możliwem.

Z nadesłanego w tej sprawie sprawozdania Wydziału powiatowego wynika, że tak istnienie jak i rozwój dalszy szkółek tych są zupełnie zapewnione. W skład bowiem Wydziału towarzystwa wchodzi delegat rady powiatowej z głosem decydującym, prowadzeniem zaś szkółek zajmuje się dalej z całym poświęceniem p. Piotrowski, inicjator i założyciel tychże, któremu do pomocy dodanym jest ogrodnik płatny z fundusów Rady.

Szkółka założoną została z drzewek owocowych i ozdobnych. W szkółce drzewek owocowych jest obecnie przeszło 11000 szczepków, 17000 dziczeków, razem wartości przeszło 5600 koron, w szkółce drzewek ozdobnych około 4000 sztuk wartości 400 kor. Ogólna wartość całego materiału wynosi przeszło 6000 kor. Koszta prowadzenia szkółki pokrywa częściowo subwencya Rady powiatowej, w kwocie 800 kor., miasta, w kwocie 100 kor., wkładki członków oraz dochód ze sprzedaży. Wobec tego, że dochód ze sprzedaży nie może być znaczny, większą bowiem część drzewek rozdaje się pomiędzy włościan, jeżeli nie zadarmo to przynajmniej za pół darmo, towarzystwo ma zawsze do walczenia z niedoborem. Oprócz produkcji tanich a dla tamtejszych warunków odpowiednich drzewek owocowych zadaniem tego towarzystwa było urządzenie kursów i pouczeń sadowniczych. Kursów takich odbyło się dwa, jeden dla starszej młodzieży szkolnej, który prowadził p. Piotrowski na mocy upoważnienia c. k. Rady szkolnej krajowej, drugi krótki dla włościan. Na kurs pierwszy zapisanych było 65

uczniów a nauka odbywała się raz na tydzień po południu. Kurs trwał rok cały, w zimie odbywała się nauka teorii, w lecie zaś pracowali uczniowie w ogrodzie. Oprócz tego urządziło towarzystwo jeszcze wystawę owoców i dwie misy sadownicze na przedmieściach Kołomyi.

Ten przegląd czynności towarzystwa dowodzi, że wkład pracy i kapitału przy nader starannej opiece ze strony Rady powiatowej nie został stracony. Rzecz sama w zasadzie dobra, dobrze zorganizowana i dobrze poprowadzona musiała uleść tylko w założeniu swem pewnej zmianie. Zamiast urządzania kursów dla wojska, urządziła się kursa dla starszej młodzieży szkolnej i okolicznych włościan. Znaczna produkcja drzewek owocowych zapewni przez swój zbył w przyszłości pewniejsze podstawy zakładowi na podstawach skromniejszych wprowadzić niż pierwotnie projektowano ale mimo tego dla kraju niemiej korzystnych. Wydział krajowy widząc te usiłowania, udzielił na ten cel w r. b. subwencyę w kwocie 400 kor. do dyspozycyi mu przyzwolonych, na rok przyszły zaś preliminuje w rub. XV. wydatków krajowych 600 kor.

Szkółki
w Olesku.

Wydział krajowy, opiekując się rozwojem i postępem sadownictwa w kraju, spieszy przede wszystkim z pomocą tam, gdzie u miejscowej ludności objawia się szczególniejsze zamiłowanie do sadownictwa a zwłaszcza, gdzie ta ludność umiała stworzyć sobie z tegoż pewną już poważniejszą gałąź dochodu oraz w tych miejscowościach, gdzie specjalne warunki wyjątkowo sprzyjają temu. Tu i ówdzie rozrzucone po kraju większe sady w gminach są u nas najczęściej śladem działania ludzi dobrej woli, którzy sami zamiłowani w sadownictwie umieli rozbudzić to zamiłowanie wśród okolicznego ludu. Jedną z najstarszych siedzib sadownictwa u nas jest Olesko i tegoż okolica.

Sady tam są bardzo stare, o odmianach pomologom prawie nie znanych, wyrodzonych z wybornych typów sprowadzanych z Francyi jeszcze przez króla Jana. Mimo bardzo pierwotnych gatunków owoców i nieumiejętnego chodzenia koło sadów poważny dziś już dochód, bo wynoszący rocznie około pół miliona koron, najlepiej świadczy o doniosłości tej produkcji dla okolicy Oleska. Według szczegółowych wykazów przesłanych przez posła JW. Władysława Gniewosza z Kontów, który ruchem sadowniczym w całej okolicy nader szczerze się zaopiekował, w trzech tylko gminach: Olesko, Huciska Oleskie i w Podhorcach znajdowało się w roku 1896 sadów handlowych 670, o łącznej powierzchni 539 mor. 1073 sąż. kw. a mianowicie:

W Olesku 432 sadów łącznej powierzchni 352 morg. 194 sąż. kwad.

W Podhorcach 169 sadów o łącznej powierzchni 136 morg. 492 sąż. kwad.

W Hucisku Oleskiem 69 sadów o łącznej powierzchni 51 morg. 387 sąż. kwad.

Są to wyłącznie sady włościańskie, gdyż dworskich sadów do wykazu nie wpisano, jak również i tych parcel, na których bardzo mało było drzew owocowych. Gminy Olesko, Hucisko Oleskie i Podhorce wybrano dlatego, że są one w pewnej mierze gminami typowymi, w których handel owoców najwięcej się rozwinał i w których dobrobyt ludności w znacznej części na dochodzie ze sadów się opiera. Od roku 1896 zwiększyła się bardzo znacznie powierzchnia poszczególnych sadów w Olesku, tak iż obecnie już trzy i czteromorgowe sady nie są rzadkością. Ożywiony ten ruch sadowniczy wpłynął znacznie na cenę ziemi, która pod sady dochodzi za morg do 3000 kor., podczas gdy cena gruntu rolnego i to w wyjątkowych tylko wypadkach dochodzi do 1600 kor. Cyfry te i powyższe wykazy wymownie świadczą o znaczeniu sadownictwa dla tamtejszej okolicy. Dowodem zrozumienia znaczenia tej sprawy jest podanie gminy miasta Olesko do Wydziału krajowego z prośbą o przysłanie fachowej siły sadowniczej, któraby zbadała tamtejsze warunki lokalne i doradziła, w jaki sposób podnieść tam można sadownictwo do dawnej świetności. Wysłany w tym celu przez Wydział krajowy p. K. Brzeziński, kierownik zakładu sadowniczego w Zaleszczykach, po szczegółowem obejrzeniu miejscowych sadów przedłożył sprawozdanie, w którym stwierdza, że sady w Olesku i okolicy imponują prawdziwie rozmiarem i liczbą drzew, że warunki dla umiejętnego rozwoju sadownictwa są tam bardzo dobre, że dalej strona handlowa jest już dziś dobrze

uregulowaną, sadów się bowiem nie wydzierżawia ale owoce sprzedają włościąnie z wolnej ręki, uważając dochód ten jako podstawę całego gospodarstwa.

Omawiając jednak stan samych sadów, dodaje, że obecnie sady są bardzo źle prowadzone albo raczej wcale nie prowadzone i że odmiany tam hodowane nie odpowiadają dzisiejszym wymogom handlu, uważa też za konieczne założenie tam małego wzorowego sadu oraz szkółki drzewek owocowych, któraby dostarczała okolicznym włościąnom odpowiednich odmian drzewek dobrych i tanich.

Podnosząc myśl rzuconą przez p. Brzezińskiego, zarząd kółka rolniczego w Olesku zwrócił się z prośbą do Wydziału krajowego o założenie na gruntach do zamku oleskiego należących z funduszków krajowych szkółki drzewek owocowych i o wydelegowanie p. Brzezińskiego w celu ułożenia planu gospodarczego dla tej szkółki. Zarząd kółka rolniczego oświadcza gotowość zarządzania tą szkółką aż do chwili, gdy tamtejsza szkoła ludowa uzupełnioną zostanie dopełniającym kursem ogrodniczym, poczem gotów jest odstąpić ją na żądanie Wydziału krajowego szkole, zapewniając sobie tylko bezpłatnie pewną nie wielką ilość szczepów dla swoich członków. Propozycya ta zdaniem Wydziału krajowego zasługuje na uwzględnienie. Zamierzone utworzenie kursu sadowniczego, odpowiednie kierownictwo oraz szczerą opieką na miejscu, jakiej sprawa ta doznaje, dają niejaka gwarancję pomyślnego rozwoju zaprojektowanej szkółki.

Do zamku w Olesku, którego część oddaną została na pomieszczenie szkoły ludowej, przynależy kilkadziesiąt morgów gruntu, częścią dobrego, częścią nieużytków. Z najlepszej części tegoż ofiarował Wydział krajowy cztery morgi dla kursu dopełniającego rolniczego oraz jeden morg dla towarzystwa „Selski gospodar.“ Z reszty dziś wydzierżawionej z łatwością dałoby się jeszcze wybrać półtora morgi na sad wzorowy i szkółkę. Rozchodzi się tylko o koszt założenia i utrzymania przez lat kilka, przy wielkiem bowiem zapotrzebowaniu drzewek w całej okolicy jest nadzieja, że szkółka ta później będzie się mogła sama utrzymać. W celu przyprowadzenia tej ze wszech miar zdrowej i pożytecznej myśli do skutku preliminuje Wydział krajowy na pokrycie pierwszych potrzeb mającej się założyć szkółki w Olesku w rubryce XV wydatków na rok 1902 1000 koron w tej nadziei, że także c. k. Rząd i Wydział powiatowy pomocy finansowej na założenie i utrzymanie tej szkółki nie odmówią.

Szkółki
w Łańcucie.

Powiatowy zarząd kółek rolnicznych w Łańcucie wniósł do Wysokiego Sejmu podanie o subwencyonowanie tamtejszego zakładu hodowli drzewek owocowych, którego zadaniem jest zaopatrywanie włościąn z powiatów łańcuckiego i przeworskiego w drzewka owocowe bezpłatnie lub po bardzo niżonych cenach oraz dostarczanie drzewek do obsadzania dróg publicznych. Petycję tę przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Szkółka drzewek owocowych w Łańcucie założoną została już w roku 1899 pod bardzo umiejętnem kierownictwem tamtejszego ogrodnika pałacowego. Wybór miejsca jest bardzo dobry, szkółki starannie oparknione i tak zorganizowane, że mogą wydawać rocznie od 8.000 do 10.000 drzewek uszlachetnionych. Zasób obecny wynosi 15.000 szczepków i około 80.000 dziczeków. Wydział krajowy po wysłuchaniu zdania stałej sekcji Komisyi rolniczej w uznaniu pożytecznej działalności zakładu tego dla sąsiednich powiatów a nade wszystko powodując się tem, że dobre kierownictwo na miejscu zapewnia nie tylko tanią ale i wyborową produkcję, wstawił na ten cel 400 kor. do rubr. XV. preliminarza na rok 1902.

Szkółki
w Lanckoro-
nie.

Gmina Lanckorona zwróciła się za pośrednictwem tamtejszej Rady powiatowej do Wydziału krajowego z prośbą o udzielenie subwencji na szkółkę drzewek owocowych założoną przy tamtejszej szkole ludowej, która uzupełnioną została w roku 1899 przez c. k. Radę szkolną krajową dopełniającym kursem sadowniczym.

Położenie gminy Lanckorona na wyniosłej górze o gruncie kamienistym, wystawie południowej, jest wybornem miejscem dla rozwoju sadownictwa, które też dziś już jest prawie jedynym źródłem zarobku miejscowej ludności. Sadownictwo to jednak jest w stanie bardzo pierwotnym i wymaga skutecznej poprawy. W tym celu też korzystają z większej ofiarności ze strony gminy

i pewnej pomocy Rady powiatowej, przystąpiono do założenia szkółki drzewek owocowych. Wydział krajowy uznając pożyteczność tego przedsięwzięcia, udzielił ze swej strony za poradą stałej sekcji Komisji rolniczej subwencyę w kwocie 300 kor. na zakupno narzędzi dla chłopców pracujących w zakładzie.

Oprócz wyżej wymienionych subwencji, których Wydział krajowy udzielił na cele sadownicze lub które przedstawia niniejszem Wysokiemu Sejmowi do uwzględnienia, wpłynęło jeszcze kilka podań ze strony różnych gmin o zapomogi na zakładanie szkółek drzewek owocowych. Prósb tych jednak nie uznał Wydział krajowy za polecenia godne, sądzi bowiem, iż tego rodzaju mniejsze zakłady tam tylko powinny być subwencyonowane, gdzie jest pewność, że lokalne czynniki będą je umiały wzorowo prowadzić. Szkółki złe lub słabo prowadzone wpływają raczej na zahamowanie sadownictwa, niż na tegoż rozwój. Wieśniacy zawiedzeni w swych nadziejach po kilkuletnich wyczekiwaniach rezultatów wyłożonego kapitału i pracy zazwyczaj na zawsze zniechęcają się do sadownictwa. Rozdrobnienie też szkółek tem mniej jest wskazane, że dwa wielkie zakłady krajowe w Zaleszczykach i Krakowie, obok wielu innych tak powiatowych, jak i prywatnych, na razie naszej potrzeby zaspokoić dobrze mogą.

Spółki handlowo-owocarskie.

Spółek handlowych, założonych dla przeróbki i handlu owocami, mamy obecnie trzy. Najstarsza w Nadwornie, której Wydział krajowy przez udzielenie odpowiedniej pożyczki z funduszu przemysłowo-rolniczego umożliwił zakupno gruntu pod fabryczkę, ma zamiar przystąpić obecnie do wykonania potrzebnej budowy. Druga w Tarnowie założoną została przez tamtejsze towarzystwo ogrodnicze. Trzecia w Zaleszczykach, powstała z inicjatywy prywatnej ale podlega w myśl upoważnienia Wydziału krajowego opiece i kontroli tamtejszego zakładu sadowniczego.

Wszystkie te spółki handlowe są jeszcze bardzo młode, w początkach swojej działalności, to też notując tylko z obowiązku powstanie tych spółek, są o nich pozostawiony być musi przyszłości.

Wystawy ogrodnicze.

Produkcya sadownicza naszego kraju miała w roku sprawozdawczym sposobność przedstawić owoce swej pracy na dwóch wielkich wystawach, a to w Paryżu i w Wiedniu. Z powodu wielkiej odległości do Paryża wysłano niewiele, ale same rzeczy wyborowe. Ostatnia wystawa wiedeńska, która skupiła płody ogrodnicze całej monarchii, była wobec możliwości liczniejszego obesłania i lepszej organizacji chlubnem polem popisu dla naszej produkcji. Tak owoce, jak i jarzyny przez kraj nasz wystawione, wywarły na sędziach tak doborem jak i obfitością gatunków bardzo korzystne wrażenie. Wpśród też wszystkich krajów koronnych chlubnie wyszczególniający kraj nasz wyrok sędziów był najlepszym dowodem nietylko naszej zapobiegliwości i pracy, ale mógł także przekonać c. k. Rząd o rzetelnem wykorzystaniu nawet tych małych subwencji, jakich nam na ten cel udziela.

Krajowa Komisya dla spraw rolniczych.

W ciągu roku 1901 sekcya stała krajowej komisji dla spraw rolniczych odbyła sześć posiedzeń a mianowicie w dniach: 19. stycznia, 13. marca, 17. maja, 31. lipca, 25. i 26. października, wreszcie 15. i 16. listopada. Przedmiotem obrad było 116 spraw, które Wydział krajowy odstąpił sekcji do opiniowania, jak niemniej i te sprawy odnoszące się do kraj. niższych szkół rolniczych, w których sekcya powołaną jest do objawienia swej opinii, jako kuratora tych szkół. Poza tem pełna komisya rolnicza odbyła dwa posiedzenia: w dniu 18. maja i 16. listopada, załatwiając ośm ważniejszych spraw będących na porządku dziennym obu posiedzeń.

Oprócz kilkudziesięciu prósb osób prywatnych i stowarzyszeń o stypendya, zasiłki lub pożyczki z funduszu przemysłowo-rolniczego, co do których wydała komisya swoją opinię, załatwiono niemniej kilkanaście spraw ważnych, zostających w ściślejszym związku z rozwojem rolnictwa krajowego i hodowli. Należy do nich:

1. Projekt normalnego statutu dla spółek mleczarskich.

2. Program akcji celem zabezpieczenia obór zarodowych i prywatnych od choroby tuberkulicznej po dokonaniem szczepienia rozpoznawczem.

3. Sprawa zaprowadzenia zimowych kursów rolniczych przy kraj. niższych szkołach rolniczych.

4. Sprawa założenia kraj. szkoły mleczarskiej.

5. Sprawa utrudnień w kredycie melioracyjnym.

6. Sprawa kraj. subwencji hodowlanej na dalsze dziesięciolecie.

W tym roku upłynął sześcioletni okres działalności Komisji rolniczej w dotychczasowym jej składzie. Wydział krajowy wezwał zatem te towarzystwa, które w myśl §. 3 statutu Komisji dla spraw rolniczych, uprawnione są do wyboru delegatów, aby wybrały ich na następne dziesięciolecie.

Rozdawnictwo pożyczek ze stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego.

Przedłożone w sprawozdaniu Wydziału krajowego „o zamknięciu rachunków funduszy krajowych“ za rok 1900, zamknięcie rachunku stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego, wykazuje stan tego funduszu z dniem 31. grudnia 1900 r., jak następuje:

1. Należności czynne	257.277 K. 70 gr.
2. Zapas kasowy na lokacji w Banku krajowym	147.700 „ — „
Czysty stan funduszu	404.977 K. 70 gr.

Dochody funduszu wynosiły:

1. Zwroty udzielonych pożyczek	60.512 K. 98 gr.
2. Odsetki od pożyczek	7.194 „ 65 „
3. Odsetki zwłoki	155 „ 61 „
4. Odsetki od lokacji w Banku krajowym	4.830 „ 80 „
Razem	72.694 K. 04 gr.

Wydatki funduszu były:

1. Pożyczki udzielone	32.000 K. — gr.
2. Koszta administracji	114 „ 04 „
Razem	32.114 K. 04 gr.

Zapasy kasowy ulokowany w Banku krajowym z końcem r. 1900 wynosił zatem kwotę: 40.580 K., a gdy do niej dodamy zapas kasowy z początkiem roku 1900 ulokowany w kwocie: 107.120 K., uzyskamy z końcem r. 1900 stan lokacji w Banku krajowym w kwocie 147.700 K.

Za rok 1901 przedłożone przez Bank krajowy zamknięcie rachunków wykazuje stan funduszy, jak następuje:

Stan majątku z końcem r. 1900:

1. Należności czynne	257.277 K. 70 gr.
2. Zapas kasowy na lokacji w Banku krajowym	147.700 „ — „
Razem	404.977 K. 70 gr.

Dochody w ciągu roku 1901 wynosiły:

1. Zwroty udzielonych pożyczek	53.286 K. — gr.
2. Odsetki pobrane od dłużników	6.879 „ 17 „
3. Odsetki zwłoki	172 „ 99 gr.
4. Drobne dochody	5 „ — „
5. Odsetki od lokacji w Banku	3.738 „ 34 „
6. Zapas kasowy z r. 1900	147.700 K. — „
Razem	211.781 K. 50 gr.

Wydatki w ciągu r. 1901:

1. Pożyczki udzielone w r. 1901	85.200 K. — gr.
2. Koszta administracji w Banku	5.135 „ 50 „
3. Chwilowa pożyczka udzielona funduszowi kraj.	80.000 „ — „
Razem	170.335 K. 50 gr.

Zapas kasowy z końcem r. 1901 wynosił: 41.442 K.

W powyższym zestawieniu zauważyć należy, że wstawiona w wydatkach roku 1901 pozycya: chwilowa pożyczka, udzielona funduszowi krajowemu ma swe wyjaśnienie w zamknięciu rachunków tegoż funduszu za rok 1901, zaciągnięta bowiem została w myśl uchwały Wydziału krajowego z d. 18 października r. 1901 na pokrycie chwilowego niedoboru w dochodach tegoż funduszu. Nie chcąc dla pokrycia tego niedoboru uciekać się do zaciągania pożyczki dozwolonej w uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 9. lipca 1901 r. w kwocie 1,985.671 K. pokrył go Wydział krajowy pożyczkami zaciągniętymi w funduszach własnych, między innymi pożyczając na ten cel wówczas znajdującą się na lokacji w Banku krajowym za opłatą 3% gotówkę funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego. Pożyczka ta nie mogła być zwróconą do dnia 31 grudnia 1901 r., dlatego też w powyższym zestawieniu dokonaniem z tym terminem, wykazaną być musiała, chociaż spłaconą została już w ciągu pierwszych dni 1902 r. Również uderzać musi w powyższym zestawieniu brak w dochodach funduszu r. 1901 dotacji w kwocie 60.000 K., jaką fundusz krajowy winien był wypłacić funduszowi pożyczkowemu dla przemysłu rolniczego, a to w myśl uchwały Wys. Sejmu z d. 9 lipca 1901 r., którą wydatek ten na r. 1901 w Rubr. XV. poz. 309 preliminarza wydatków funduszu krajowego na r. 1901 był wstawiony. Wypłatę tej dotacji wstrzymał Wydział krajowy chwilowo swą wyżej powołaną uchwałą dla niezwiększenia przez nią deficytu krajowego i uskutečnił ją dopiero po dniu 31. grudnia 1901 r., nie mogła ona więc być uwzględnioną w powyższym rachunku dochodów funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego.

W ciągu czasu od 31. grudnia 1900 r. po 31. grudnia 1901 r. wpłynęło do Wydziału krajowego 21 podań o pożyczki z funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego. Suma żądań w podaniach tych zawartych, wynosiła: 290.000 K. Mianowicie żądano w:

a) 7 podaniach pożyczek na założenie, względnie rozszerzenie młeczarni, a łączna kwota tych żądań dawała sumę: 37.000 K.;

b) 3 podaniach pożyczek na założenie, względnie rozszerzenie zakładów i przedsiębiorstw sadowniczo-ogrodniczych, przyczem łączna suma żądań wynosiła 28.000 K.;

c) 4 podaniach pożyczek na założenie względnie rozszerzenie młynów rolniczych, przyczem łączna suma żądań wynosiła 63.000 K.

d) 1-em podaniu na założenie krochmalarni (żądana kwota 40.000 kor.);

e) 1-em podaniu na założenie fabryki cegieł i dachówek (żądana kwota 24.000 kor.);

f) 1-em podaniu na założenie fabryki rurek drenarskich (żądana kwota 5.000 kor.);

g) 1-em podaniu na budowę gorzelnii (żądana kwota 32.000 kor.);

h) 1-em podaniu na rozszerzenie fabryki nawozów sztucznych (żądana kwota 50.000 kor.);

i) na rozszerzenie składu maszyn rolniczych i wypożyczalnię ich (żądana kwota 10.000 kor.);

j) na eksploatację i kulturę torfowisk (żądana pożyczka 1000 kor.).

Z tych podań uwzględnił Wydział krajowy po zasięgnięciu opinii sekcji stałej krajowej Komisji dla spraw rolniczych 11 prośb, odmówił udzielenia pożyczki w 8 wypadkach, dwie prośby zaś wymagające bliższego zbadania, którego do końca r. 1901 nie można było przeprowadzić, przeszły na rok następny. Ogół żądań zawartych w prośbach załatwionych odmownie wynosił sumę 139.800 kor., stanowiącą 48·20% sumy ogólnej zgłoszonych żądań, a jeśli z tej sumy potrącimy sumę przedstawiającą żądania zawarte w dwóch prośbach, które nie zostały w ciągu r. 1901 merytorycznie załatwione, to jest kwotę 39.000 kor., otrzymamy, że reszta prośb uwzględnionych przy rozdawnictwie w całości lub części przedstawiała sumę żądań w kwocie łącznej 111.200 kor. Żądania te zostały przez Wydział krajowy na podstawie opinii wspomnianego

już organu doradczego zredukowane do sumy 95.200 kor., która stanowi 85·61%⁰/₀ żądań zawartych w prośbach uwzględnionych, zaś 32·82%⁰/₀ ogólnej sumy żądań zgłoszonych w 21 prośbach.

W 11 wydanych promesach przyznano:

- a) 3 pożyczki na mleczarnie dworskie, względnie spółkowe, w łącznej kwocie 9.200 kor.;
 - b) 3 pożyczki na zakłady sadowniczo-ogrodnicze, w łącznej kwocie 18.000 kor.;
 - c) 1 pożyczkę na założenie krochmalarni w kwocie 30.000 kor.;
 - d) 1 pożyczkę na fabrykę cegieł i dachówek w kwocie 20.000 kor.
 - e) 1 pożyczkę na fabrykę rurek drenarskich w kwocie 5000 kor.;
 - f) 1 pożyczkę na uprawę torfowisk w kwocie 1.000 kor.;
 - g) 1 pożyczkę na rekonstrukcję młyna rolniczego w kwocie 12.000 kor.,
- razem tedy 11 pożyczek w kwocie łącznej, jak wyżej wykazano, 95.200 kor.

W ciągu czasu objętego niniejszem sprawozdaniem wypłacił Bank krajowy z funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego 11 pożyczek, (z tych dwie na podstawie promes wydanych jeszcze w roku 1900) opiewających na łączną sumę 85.000 kor., reszta zaś promes oczekuje zrealizowania.

Pięciu dłużnikom funduszu, którzy wnieśli prośbę o udzielenie prolongat w spłacie pożyczek lub zmianę pierwotnie ustanowionych warunków, zezwolił Wydział krajowy na nieznaczne zmiany terminów spłaty, zastosowane do stwierdzonych potrzeb przedsiębiorstw, na krótre były udzielone pożyczki.

Suma kapitału rozpożyczzonego wynosi z końcem roku 1901 kwotę 289.191 kor. 70 gr., a rozdzieloną jest na 50 przedsiębiorstw.

Subwencje
na cele kul-
tury krajowej.

W wykonaniu uchwał Wysokiego Sejmu, wyasygnował Wydział krajowy następujące kredyty przez Wysoki Sejm na cele kultury krajowej przyznane:

1. Na popieranie celów Towarzystwa ogrodniczego w Krakowie (zwyczajne) 1.300 K. (LW. 50.732) i pierwszą ratę (z sześciu) na zakupno gruntu dla zakładu sadowniczego na Prądniku pod Krakowem (nadzwyczajne) 6.000 K. (LW. 47.486).
2. Komitetowi c. k. Towarzystwa gospodarskiego galic. we Lwowie (LW. 21.495 i 50.735) 8.000 K.
3. Komitetowi c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego (LW. 33905 i 50.736) 8.000 K.
4. Krajowemu Towarzystwu chowu drobiu, gołębi i królików (LW. 50.719) 600 K.
5. Krakowskiemu Towarzystwu rolniczemu na wydawnictwo „Tygodnika rolniczego“ (LW. 50.759) 1.000 K.
6. Galicyjskiemu Towarzystwu leśnemu na wydawnictwo organu Towarzystwa „Sylwan“ (LW. 50.760) 400 K.
7. Redakcyi czasopisma „Bartnik postępowy“ (LW. 50.717) 600 K.
8. Towarzystwu weterynarskiemu galic. na wydawnictwo „Przeglądu weterynarskiego“ (LW. 50.717) 600 K.
9. Towarzystwu ogrodniczemu w Krakowie na wydawnictwo organu Towarzystwa „Ogrodnictwo“ (LW. 50.717) 600 K.
10. Towarzystwu gorzelników polskich na wydawnictwo „Gorzelnika“ (LW. 50.717) 400 K.
11. Na popieranie celów zjednoczonego Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszelnictwa we Lwowie (LW. 46.699 i 50.745) zwyczajne 1.300 K. i nadzwyczajne 1.226 K. —
12. Dołkowskiemu Henrykowi na produkcję ziemniaków nasiennych (LW. 50.766) 2.000 K.
13. Na utrzymanie szkółki drzew owocowych w Dżurowie (LW. 50.765) 800 K.
14. Towarzystwu „Selskij Hospodar“ w Olesku subwencja nadzwyczajna (LW. 50.764) 300 K.

Po zasięgnięciu opinii krajowej Komisji dla spraw rolniczych, udzielił nadto Wydział krajowy:

1. Komitetowi c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie na 4 stypendya dla uczniów szkoły chmielarskiej w Starem Siole (LW. 21.210) 1.000 K.
2. Zarządowi głównemu Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie zasiłek na wydawnictwo „Przewodnika“ (LW. 21.212) 1.000 K.
3. Towarzystwu chowu drobiu i królików w Jarosławiu na podniesienie chowu drobiu w kraju (LW. 36.826) 400 K.
4. Towarzystwu ogrodniczemu w Wadowicach (LW. 28.975) 600 K.
5. Wydziałowi powiatowemu w Wadowicach zasiłek dla gm. Lanckorony na urządzenie ogrodu szkolnego (LW. 70.687/900) 300 K.
6. Kołomyjskiemu Oddziałowi Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa (LW. 35.499) 400 K.
7. Komitetowi c. k. Towarzystwa rolniczego Krakowskiego na nagrody dla kierowników szkół ludowych na wystawie ogrodniczej (LW 27.970) 100 K.
8. Białskiemu okręgowemu c. k. Towarzystwu rolniczemu na urządzenie wystawy w Kętach (LW. 52.086) 200 K.
9. Krakowskiemu Towarzystwu ogrodniczemu na przedstawienie kraj. produkcji na wystawie ogrodniczej państwowej we Wiedniu (LW. 43.505) 800 K.
10. Dyrekcji kraj. szkoły ogrodniczej w Tarnowie zasiłek dla szkoły na koszta obesłania wystawy ogrodniczej w Wiedniu (LW. 62.851) 500 K.
11. Dyrekcji szkół roln. w Dublanach na założenie sadu szkolnego (LW. 77.381) 400 K.
12. Profesorowi botaniki w Dublanach Drowi Raciborskiemu na urządzenie ogrodu botanicznego (LW. 41.368) 750 K.
13. Kierownikowi stacyi botaniczno-rolniczej we Lwowie Dr. Szyszłowiczowi na przeprowadzenie prób z uprawą ziemniaków (LW. 19.538) 600 K.
14. Kierownikowi szkoły zimowej w Niewiarowie Sittauerowi na nagrody dla uczniów (LW. 17.023) 40 K.
15. Komitetowi c. k. Towarzystwa gospodarskiego zasiłek na wydawnictwo „Rolnika“ i „Przeglądu mleczarskiego“ (LW. 50.707) 1000 K.
16. Redakcyi „Głosu rolniczego“ w Tarnowie zasiłek jednorazowy (LW. 77.398) 300 K.
17. Syniewskiemu Wiktorowi, docentowi szkoły gorzelniczej w Dublanach zasiłek na wydawnictwo „Mikrobiologia fermentacyjna“ (LW. 6.509) 600 K.
18. Dr. Tadeuszowi Rylskiemu, kraj. instruktorowi mleczarstwa zasiłek jednorazowy na podróż naukową celem zwiedzenia szkół mleczarskich w Tyrolu i Szwajcaryi (LW. 46.661) 400 K.
19. Szarkowi Stanisławowi, kierownikowi szkoły ludowej w Dąbiu pod Krakowem, zasiłek na podróż naukową za granicę w zakresie sadownictwa (LW. 47.588) 150 K.
20. Sittauerowi Oskarowi, kierownikowi szkoły zimowej w Niewiarowie, zasiłek na odbycie kursu weterynarskiego w szkole roln. w Bereźnicy (LW. 27.162) 200 K.
21. Bąkowi Tadeuszowi zasiłek na praktykę w Rudniku na kulturach torfowych (LW. 62.430) 500 K.
22. Szaneckiemu Janowi, słuchaczowi akademii leśnej we Wiedniu, jednorazowy zasiłek na wycieczkę naukową (LW. 21.208) 100 K.
23. Rygorozantom c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie: Dr. Mańkowskiemu Henrykowi, Stachurskiemu (2 im.) Longinowi Maryanowi, Baczyńskiemu (2 im.) Adamowi Włodzimierzowi i Schwarcowi Stefanowi, każdemu po 240 K. tytułem jednorazowego zasiłku na opłacenie taksy egzaminu ścisłego (LW. 52087 i 64379).
24. Adamowskiemu Kazimierzowi i Röstlerowi Marcinowi, czeladnikom kowalskim, na kursie kucia koni w c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie, każdemu zasiłek po 60 K. (LW. 64.378) na utrzymanie podczas kursu.

Stypendya
A) Stypendya
dla kandyda-
tów na na-
uczycieli go-
szkół średnich
spodarstwa
rolnego w kra-
jowych szko-
łach rolni-
czych.

Na posiedzeniu z dnia 9. lipca 1901 uchwalił Wysoki Sejm w Rubr. XV. budżetu krajowego na rok 1901 następujący wydatek:

Poz. 277. Stypendya dla kandydatów kształcących się na nauczycieli szkół średnich i niższych rolniczych 8.000 K.

Jeszcze w roku 1896 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby w miarę potrzeby przedłożył wnioski w sprawie pomnożenia ilości stypendyów dla kandydatów kształcących się na nauczycieli szkół rolniczych i wstawił do preliminarza odpowiednią kwotę. Stosując się do tego polecenia, wstawił Wydział krajowy w roku 1897 kwotę 5.000 zł. na stypendya, w dwa lata później jednak stęśownie do rzeczywistej potrzeby obniżył żądanie tego kredytu do kwoty 4.000 zł., czyli 8.000 koron. Obecnie jednak obazuje się potrzeba podniesienia tego kredytu do pierwotnie projektowanej wysokości, siły bowiem nauczycielskie kraj. szkół rolniczych zmniejszają się już to z tego powodu, że niektórzy nauczyciele fachowi otrzymując lepiej sytuowane posady w seminariach nauczycielskich, zakłady nasze opuszczają bądź też dla tego, że starsi nauczyciele po dosłużeniu się emerytury wkrótce będą musieli być zastąpieni nauczycielami innymi. Przeto Wydział krajowy musi zawczasu przez udzielanie w większej ilości stypendyów zapewnić sobie dostateczny zasób nowych sił nauczycielskich, których zapotrzebowanie wzrosło ze względu na nowo powstające zakłady naukowe. Tymi względami usprawiedliwia Wydział kraj. swój wniosek podwyższenia kredytu na stypendya dla kandydatów nauczycielskich z 8-miu na 10 tysięcy koron i wstawienie tej kwoty do budżetu kraj. na rok 1902.

Poniżej przedstawia Wydział krajowy sposób zużycia funduszu stypendyjnego, wyniki starań o pozyskanie młodych sił nauczycielskich.

W bieżącym roku skończyli następujący kandydaci swoje studia:

Ignacy Kosiński, który po ukończeniu studiów i zdaniu egzaminów z odznaczeniem (summa cum laude) otrzymał tytuł doktora filozofii na Uniwersytecie w Lipsku. Obecnie pracuje na Uniwersytecie Jagiellońskim, jako asystent botaniki.

Wiktor Syniewski, który po uzupełnieniu studiów za granicą z dziedziny nauki o fermentacji otrzymał docenturę dla bakterjologii (gorzelniczej) i mikologii w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie, a zarazem docenturę przy szkole gorzelniczej w Dublanach.

Na studiach pozostają jeszcze:

Bolesław Strusiewicz, który po odbyciu praktyki rolniczej otrzymał przedłużenie i podwyższenie pobieranego stypendyum do kwoty 2000 koron, dla wykształcenia się za granicą (w Getyndze) w dziedzinie hodowli bydła.

Tadeusz Chrzęszez, który otrzymał przedłużenie stypendyum 2000 koron jeszcze na rok szkolny 1901/2 w celu ukończenia studiów w przemysłach fermentacyjnych.

Tadeusz Gołogórski, który po ukończeniu wydziału budowy maszyn na politechnice we Lwowie, pełnił od 1899 obowiązki asystenta przy katedrze inżynierji rolniczej na Uniwersytecie Jagiellońskim, otrzymał stypendyum w kwocie 2000 koron na rok jeden celem należytego wykształcenia się w dziale mechaniki rolniczej za granicą w Niemczech.

Karol Huppeuthal, asystent w kraj. stacyi doświadczalnej chemiczno-rolniczej, otrzymał stypendyum w kwocie 2000 koron na odbycie studiów i praktyki laboratoryjnej w dziedzinie rolnictwa w wyższych naukowych zakładach za granicą a w pierwszym rzędzie na Uniwersytecie we Wrocławiu.

Ludwik Romanowski, ukończony słuchacz wyż. szkoły rolniczej w Dublanach z bardzo dobrym postępem, otrzymał na rok 1901/2 stypendyum w kwocie 1000 koron na odbycie praktyki rolniczej, dla rozszerzenia wiedzy fachowej teoretycznie w szkole nabytej.

Franciszek Nowak, ukończony słuchacz wyż. szkoły rolniczej w Dublanach z dobrym postępem, otrzymał na rok 1901/2 stypendyum w kwocie 1000 koron na odbycie praktyki rolniczej dla rozszerzenia wiedzy fachowej teoretycznie w szkole nabytej.

B) Stypendya dla leśników. Z abiturjentów kończących szkołę lasową w bieżącym roku, nie znalazł się żaden uczeń, którego by Dyrekcyja mogła była polecić na stypendyum dla leśników.

C) Stypendya ogrodnicze. W bieżącym roku nie przyznał Wydział krajowy żadnego stypendyum kandydatom chcącym się kształcić w zawodzie ogrodniczym na nauczycieli kraj. szkół ogrodniczych.

D) Stypendya mleczarskie. Trzech stypendystów, których wymieniliśmy w zeszłorocznem sprawozdaniu, ukończyło z dobrym postępem czteromiesięczne kursa mleczarskie w Hammeln i objęli natychmiast po przybyciu do kraju, kierownictwo spółek mleczarskich. Obecnie na studiach za granicą pozostaje jeden stypendysta Teofil Piotrowski, który po ukończeniu studyum rolniczego w Krakowie i złożeniu egzaminów z postępowaniem celującym pełnił przez dwa lata obowiązki asystenta przy katedrze hodowli i mleczarstwa. Dla umożliwienia wykształcenia się praktycznego i teoretycznego w zawodzie mleczarskim za granicą otrzymał stypendyum w kwocie 1000 koron na przeciąg pięciu miesięcy. Jako zakład, w którym ma ukończyć kurs mleczarski, przeznaczył mu Wydział krajowy szkołę mleczarską w Hammeln, następnie ma polecone zwiedzenie spółek mleczarskich nadreńskich a w końcu dla dokładnego obznajmienia się z budową i montowaniem centryfug ma przebyć czas krótki w Towarzystwie akcyjnem Alfa-Separator w Wiedniu.

E) Fundacye stypendyjne dla uczniów kraj. szkół rolniczych. Z fundacyi stypendyjnych przeznaczonych dla uczniów krajowych szkół rolniczych, które przydzielone zostały Departamentowi III., otrzymali następujący uczniowie stypendya:

Z fundacyi ś. p. Bodziocha Tomasza, uczniowie szkoły Czernichowskiej: Jan Paweł (2 im.) Kobylański z III. roku, Stefan Feliks Franciszek (3 im.) Mieczkowski z I. roku i Jan Władysław (2 im.) Dąbrowski z I. roku, każdy po 200 koron. Z fundacyi ś. p. Jeleńskiego Napoleona uczniowie szkoły Czernichowskiej: Józef Rapacki z II. roku, Witold Plewiński z II. roku, Władysław Ludwik (2 im.) Massalski z I. roku i Tadeusz Biernawski z I. roku, każdy po 400 koron. Z fundacyi ś. p. Krzczunowicza Ignacego, uczeń szkoły Dublańskiej: Włodzimierz Bzowski z II. roku 400 koron. Z fundacyi ś. p. Walerjana Krzczunowicza, uczniowie szkoły Dublańskiej: Edward Zabłocki z I. roku i Gustaw Pomorski z II. roku, każdy po 280 koron. Z fundacyi ś. p. ks. Kucharskiego Jana uczeń szkoły Dublańskiej: Bronisław Sadowski z II. roku 600 koron.

Na rok szkolny 1901/2 zawakowały następujące stypendya:

Z fundacyi ś. p. Bohdanowicza Dominika trzy po 200 koron rocznie. Z fundacyi ś. p. Krzczunowicza Ignacego dwa po 400 koron rocznie. Z fundacyi ś. p. Bodziocha Tomasza jedno à 200 koron rocznie.

Konkursa na stypendya z powyższych fundacyi ogłoszone zostały w swoim czasie, a nadanie stypendyów nastąpi w miesiącu grudniu, jak to się co roku dzieje.

F) Stypendya dla uczniów c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie. Na posiedzeniu z dnia 9. lipca 1901 uchwalił Wys. Sejm w Rubr. XV. następujący wydatek: Na stypendya dla uczniów c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie 1000 koron.

Wydział krajowy, zawiadamiając Rektorat c. k. Akademii weterynaryi o powyższej uchwale Wys. Sejmu, zażądał równocześnie przedłożenia wniosków tak co do wysokości udzielać się mających stypendyów z przyznanej na rok 1901 kwoty, jak również co do warunków i sposobu wypłacania.

Po porozumieniu się więc z Rektoratem postanowił Wydział krajowy, że o stypendya te ubiegać się mogą maturzyści z świadectwem pomyślnie złożonego egzaminu dojrzałości w jednej z państwowych szkół średnich (gimnazjum, szkoła realna) a pierwszeństwo mieliby maturzyści z świadectwem dojrzałości celującym albo też słuchacze wyższych lat. Podania zaopatrzone w metrykę, świadectwo dojrzałości, ewentualnie świadectwo z egzaminów rocznych lub

kolokwia, w świadectwo ubóstwa i rewers, którym kandydat zobowiąże się studyować weterynaryę a w razie dobrowolnego wystąpienia zwrócić pobrane kwoty, zaś po otrzymaniu dyplomu praktykować w kraju co najmniej lat 5, mają być należycie zaopiniowane przez grono profesorów c. k. Akademii weterynaryi i Wydziałowi krajowemu w terminie w konkursie ogłoszonym przedstawione.

Co do sposobu wypłaty Wydział krajowy trzymać się będzie tej reguły, że stypendya przyznane uczniom I. roku płatne będą w dwóch ratach półrocznych z dołu t. j. po upływie każdego półrocza i po przedłożeniu z końcem zimowego półrocza świadectwa przynajmniej dwóch kolokwiów a z końcem letniego półrocza świadectwa z pomyślnie złożonego egzaminu przejściowego. Stypendya zaś słuchaczy lat wyższych (II. III. i IV. roku) wypłacać będzie kasa krajowa w miesięcznych ratach za kwitami ostemplowanymi i przez c. k. Rektorat Akademii weterynaryi koramizowanymi. Z końcem każdego półrocza stypendyści ci byłiby obowiązani składać co najmniej dwa kolokwia względnie egzamina roczne z pomyślnym wynikiem. Na podstawie powyższych postanowień ogłosił Wydział krajowy na rok szkolny 1901/2 z przyznanej kwoty konkurs na dwa stypendya każde po 500 koron.

Do czasu zamknięcia niniejszego sprawozdania Rektorat c. k. Akademii weterynaryi nie nadesłał jeszcze podań kandydatów wraz z opinią grona profesorów o kandydatach.

G) Zasiłki dla uczniów kursu kucia koni.

Do rubryki XV. wydatków budżetu krajowego wstawia Wysoki Sejm co roku kwotę 600 koron na cztery stypendya dla uczniów szkoły kucia koni.

Przy rozprawach nad tą rubryką w r. 1901 powziął Wysoki Sejm uchwałę polecającą Wydziałowi krajowemu, aby sprawę stypendyów dla uczniów szkoły kucia koni zbadał i na najbliższej sesyi wnioski przedłożył.

Pragnąc wywiązać się z danego polecenia, odniósł się Wydział kraj. przedewszystkiem do Rektoratu c. k. Akademii weterynaryi z prośbą o udzielenie potrzebnych dat statystycznych i wyjaśnień odnoszących się do tej sprawy, a w szczególności zażądał krótkiego sprawozdania z kilku lat ostatnich o liczbie uczniów, pobierających naukę podkuwania koni, o ich postępach w naukach, jak również i o opłatach, jakie uiszczą winni uczniowie przy wstąpieniu do szkoły. Sprawozdanie dostarczone przez Rektorat, odstąpił Wydział krajowy krajowej Komisji dla spraw rolniczych do zaopiniowania, Komisya jednak z konkretnymi wnioskami w tej sprawie jeszcze nie wystąpiła, sprawa więc ta jest jeszcze w toku.

Na przedstawienie Rektoratu c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie, udzielił Wydział krajowy 4 stypendya po 150 koron, następującym czeladnikom kowalskim przyjętym na sześciomiesięczny kurs podkuwania: Grzegorzowi Cyrolowi, Józefowi Demskiemu, Józefowi Erdtowi i Leonowi Tomaszewskiemu. Nadto bardzo ubogim uczniom Kazimierzowi Adamowskiemu i Marcinowi Köstlerowi udzielił Wydział krajowy zasiłku po 60 koron z funduszu krajowego.

Krajowy nauczyciel weterynaryi.

Obowiązki krajowego nauczyciela weterynaryi pełni stale p. Teofil Sochaniewicz. W zakres jego czynności wchodzi głównie nauka weterynaryi i higieny zwierzęcej w krajowych niższych szkołach rolniczych. Kurs nauki tej trwa w każdej szkole około 6 tygodni.

Prócz tego obowiązany jest krajowy nauczyciel weterynaryi przedstawiać Wydziałowi krajowemu fachowe opinie w sprawach, wchodzących w zakres wiedzy weterynarskiej, dokonywać badań i szczepień rozpoznawczych na grzlicę u bydła rogatego w oborach zarodowych, celem podtrzymania w tychże zdrowego i pewnego materiału hodowlanego, wreszcie w wolnym czasie od zajęć wyżej wymienionych urządzać popularne wykłady z zakresu weterynaryi i higieny zwierzęcej.

Kursa nauki weterynaryi i higieny przeprowadził p. Sochaniewicz w czasie od 1. lutego do 1. lipca 1901 w trzech kraj. niższych szkołach rolniczych, a mianowicie: w Suchodole, Bereźnicy i Horodence wedle z góry ułożonego i zatwierdzonego planu w takim samym zakresie, jak w latach poprzednich.

Najdłużej trwała nauka w kraj. niższej szkole rolniczej w Suchodole, gdzie p. Sochaniewicz wykładał na urządzonym tam jednorocznym kursie rolniczym dla nauczycieli szkół ludowych, oddzielnie od nauki udzielanej uczniom teje szkoły, zasady nauki o budowie i życiu ciała zwierzęcego (anatomia i fizjologia) oraz weterynaryi gospodarskiej, uzupełniając naukę teoretyczną odpowiedniami ćwiczeniami praktycznymi i demonstracyami.

Na kursie rolniczym dla nauczycieli nauka anatomii i fizjologii objęła 38 godzin wykładowych, nauka weterynaryi 40 godzin, wreszcie ćwiczenia praktyczne i demonstracje 20 godzin. Razem 98 godzin wykładów i ćwiczeń. Po ukończeniu kursu złożyli frekwentanci egzamin z nauki anatomii, fizjologii i weterynaryi, a wynik egzaminu tak uczestników kursu rolniczego jak i uczniów z wyż wymienionych szkół rolniczych był zupełnie zadowalniający.

Krajowy nauczyciel weterynaryi opracował w roku 1901 na polecenie Wydziału krajowego fachową opinię w sprawie zmian i uzupełnień ogólnej ustawy o chorobach zaraźliwych zwierzęcych z dnia 29. lutego 1880 r., oraz wyczerpujące sprawozdanie o dotychczasowych wynikach walki z gruźlicą u bydła rogatego w kraju wraz z projektem programu teje na najbliższe lata.

Znaczną część upłynionego roku poświęcił nauczyciel weterynaryi badaniom i szczepieniom rozpoznawczym tuberkuliną obór zarodowych w obrębie działalności Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie i w porozumieniu z tym komitetem dokonał zbadanie i szczepienie rozpoznawcze:

w grudniu	1900	w oborach	w Klebanówce	109 sztuk
" styczniu	1901	"	" Tłusteńkiem	12 "
" "	1901	"	" Strzałkach	19 "
" "	1901	"	" Żuklinie	29 "
" kwietniu	1901	"	" Mikulicach	59 "
" sierpniu	1901	"	" Brześcianach	58 "
" "	1901	"	" Orelcu	28 "
w wrześniu	1901	"	" Wysocku i Moszczanach	147 "
w październiku	1901	"	" Zarszynie i Wróbliku	180 "
" "	1901	"	" Jaćmierzu	63 "
" "	1901	"	" Trześniowie i Bukowie	97 "
" listopadzie	1901	"	" Leszczowatem	99 "
" "	1901	"	" Firlejówce i Skniłowie	101 "
" "	1901	"	" Bełzcu	61 "
" "	1901	"	" Pietryczach	49 "
<hr/>				Razem 1.111 sztuk.

Ogółem po koniec listopada 1901 zbała i szczepił krajowy nauczyciel weterynaryi 1.111 sztuk bydła rogatego w 28 oborach, rozmieszczonych w 19 miejscowościach.

Prócz tego przy sposobności pobytu w szkole rolniczej w Suchodole zbała i szczepił tamtejszą oborę złożoną z 13 sztuk, wobec czego ogólna liczba sztuk bydła rogatego zbadanego i zaszczepionego w ciągu ubiegłego roku wynosi 1.124.

Szczegółowe sprawozdanie z tegorocznej akcji tępienia gruźlicy u bydła rogatego przedkładamy w sprawozdaniu o podniesieniu hodowli bydła.

Czynności krajowego nauczyciela weterynaryi pełni p. Teofil Sochaniewicz od dnia 15. grudnia 1893 i za pełnienie swych obowiązków pobiera tytułem stałej płacy 2.600 koron, dodatek aktywalny w kwocie 480 koron, oraz ryczałt na objazdy w kwocie 1.000 koron, nadto przysługuje mu prawo do pięcioleleci w wysokości 400 koron.

Dnia 12. grudnia 1894 stabilizowany został na posadzie tej z wliczeniem lat spędzonych w służbie państwowej od 10. września 1886, a od 15. grudnia 1898 ma sobie przyznany dodatek pięcioletni w kwocie 400 koron. Gdy po podwyższeniu płac profesorom kraj. szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie w r. 1900 uregulowane zostały płace wszystkich urzędników i funkcyjnaruszów krajowych mieszkających stale we Lwowie z jedynym wyjątkiem

kraj. nauczyciela weterynaryi, a równocześnie c. k. Rząd przedłożył Radzie państwa wniosek regulacji płac weterynarzy państwowych, wniósł p. Sochaniewicz do Wydziału krajowego prośbę o polepszenia i jemu poborów służbowych unormowanych w r. 1893.

Uchwałą swą z dnia 2. października 1900 r. Wydział krajowy odroczył rozpatrzenie tej sprawy do czasu przeprowadzenia regulacji płac weterynarzy państwowych. Skoro jednak regulacja ta już nastąpiła i dnia 27. października bieżącego roku otrzymała Najwyższą sankcję, postanowił Wydział krajowy zgodnie z opinią stałej sekcji krajowej Komisji dla spraw rolniczych z dniem 1. stycznia 1902 r. podwyższyć pobory p. Sochaniewicza, jeśli Wysoki Sejm udzieli na to swego zezwolenia i wstawioną tym celem do preliminarza roku 1902 wyższą kwotę raczy uchwalić.

Obecne pobory p. Sochaniewicza, wraz z jednym pięcioleciem, (na drugie ma już lat trzy), wynoszą 3.480 koron i 1.000 koron, jako ryczałt na wyjazdy do szkół rolniczych. Wydział krajowy proponuje podwyższenie płacy o 400 koron rocznie i dodatku aktywalnego o 120 koron rocznie, razem więc o 520 koron — z pozostawieniem ryczałtu 1.000 koron na objazdy; natomiast pięciolecia ogranicza do trzech po 400 koron. Tak więc zamiast pobieranych 3.480 koron, otrzymałyby krajowy nauczyciel weterynaryi z dniem 1. stycznia 1902 r. kwotę 4.000 koron i cyfrę tę wstawił Wydział krajowy do preliminarza roku 1902.

Sprawy
podniesienia
hodowli koni.

Na posiedzeniu z dnia 9. lipca 1901 uchwalił Wysoki Sejm w Rubr. XV. budżetu krajowego na rok 1901 następujący wydatek: Poz. 298. „Na subwencyonowanie ogierów prywatnych, w celu podniesienia chowu koni włościańskich i roboczych gospodarskich do dyspozycji c. k. Towarzystw gospodarskich w porozumieniu z Komitetem doradczym dla spraw chowu koni przy c. k. Namiestnictwie“ V. rata z sześciu od r. 1897 począwszy 10.000 koron.

Wykonując powyższą uchwałę Wysokiego Sejmu, wyasygnował Wydział krajowy po przedłożeniu sprawozdań za rok 1900 z czynności około podniesienia chowu koni przyznaną subwencyę obydwom krajowym Towarzystwom gospodarskim w stosunku jak 2 do 1, podobnie jak to c. k. Rząd uczynił. W zeszlórocznem sprawozdaniu przedstawiliśmy Wys. Sejmowi obraz działalności obydwóch Towarzystw gospodarskich na polu podniesienia hodowli koni, jaką one rozwinęły dzięki trzyletniej subwencji ze strony kraju i państwa. Obecnie zaznaczywszy tylko, że z końcem roku 1902 kończy się okres sześcioletni, na który subwencya krajowa przyznaną została, podamy w krótkości te czynności Komitetów, które dokonane zostały na tem polu w ostatnim roku sprawozdawczym.

Komitet Towarzystwa gospodarskiego, uznając, iż program czynności na polu podniesienia hodowli koni zakreślony przez Rząd ze względu na udzielaną subwencyę, jest zbyt ciasny i niskością udzielanych subwencji ograniczony, dozwala bowiem tylko używać tej subwencji na subwencyonowanie licencyonowanych ogierów i premiowanie klaczy, oraz żrebiąt przy klaczach, — starał się wyjednać u c. k. Ministerstwa rolnictwa na dłuższy szereg lat dodatkową subwencyę na zakupno rozplodników dla klaczy włościańskich i roboczych w wysokości 20.000 koron rocznie. Równocześnie w memoryale wystosowanym do c. k. Ministerstwa rolnictwa w tej sprawie upraszano, aby z funduszków subwencyjnych wolno było zakupywać odpowiednie ogiery na stacye prywatne. C. k. Ministerstwo rolnictwa załatwiło jednak obydwie te sprawy odmownie.

W roku 1900 zakupił Komitet dwa ogiery arabskie, mianowicie „Dukah“ od p. Ujejskiego z Denysowa i „Hetmana“ od Witolda księcia Czartoryskiego z Pełkiń i umieścił je na stacyach prywatnych. Obecnie jest 7 ogierów, które stanowią własność Towarzystwa gospodarskiego Ogierów licencyonowanych, które były w roku 1900 subwencyonowane było 24, a łącznie z 7ma ogierami będącymi własnością Towarzystwa odstanowiono tymi ogierami ogółem 882 klaczy. Komitet zastanawiał się w tym roku nad sprawą subwencyonowania młodych prywatnych ogierków i doszedł do przekonania,

że akcja ta nie przynosi takich rezultatów, jakich po niej oczekiwał. Ulegając także wyraźnemu zakazowi Rządu, który swoich funduszków na ten cel używać nie pozwala, postanowił komitet nie subwencyonować w r. 1900 żadnych młodych ogierków.

W roku 1900 urządził komitet pięć wystaw przeglądowych koni włościańskich, połączonych z premiowaniem i rozdaniem medali udzielonych przez Rząd. Wystawy te odbyły się w Żabiu, Rymanowie, Rawie ruskiej, Przemyślanach i Jaworowie, i dały sposobność do przypatrzenia się materiałowi rozplodowemu klaczy włościańskich i ocenieniu zalet, które dadzą się spożytkować należycie, jeżeli tylko postaramy się o dobre ogiery pół krwi orientalnej.

Komitet Towarzystwa rolniczego krakowskiego zastanawiał się w r. 1900 nad sposobem wytknięcia najodpowiedniejszego kierunku hodowli koni włościańskich. Poważniejsza jednakowoż akcja w tym kierunku nie została podjęta, gdyż roczna subwencja krajowa i państwowa jest tak szczupłą, że nie dozwala na wykonanie projektów, które sekcyja chowu koni do zatwierdzenia Komitetowi podawała. Jedną z ważniejszych czynności Komitetu było wniesienie do c. k. Ministerstwa rolnictwa petycji, aby ministerstwo zmieniło warunki subwencyonowania licencyonowanych ogierów przepisane reskryptem z dnia 10 sierpnia 1896 l. 15.452 w ten sposób, iżby Komitetowi dozwolonem było jednego i tego samego ogiera subwencyonować przez przeciąg czasu dłuższy jak trzy lata — a mianowicie Komitet prosił, aby termiu ten mógł być przedłużonym do lat pięciu. Komitet uzasadniał petycję tem, że większość włościan posiadających licencyonowane, a przez Towarzystwo rolnicze subwencyonowane ogiery, sprzedaje je po trzech latach, a więc z chwilą kiedy się kończy subwencja. A ponieważ subwencyonowane dobre ogiery znajdują chętnych nabywców między handlarzami z zagranicy, w ten więc sposób najlepsze włościańskie reproduktory wychodzą po trzech latach ich subwencyonowania za granicę, na czem cierpi w bardzo dotkliwy sposób właśnie hodowla koni włościańskich, której popieranie jest przedewszystkiem celem subwencji rządowej i krajowej.

Dopiero wskutek powtórnego przedstawienia sprawy Ministerstwu rolnictwa, został Komitet powiadomiony, że w przyszłości przysługuje mu prawo jednego i tego samego ogiera licencyonowanego subwencyonować, jeżeli na to zasługuje, przez lat pięć zamiast jak dotąd, tylko przez lat trzy. Ze subwencji rządowej zużył Komitet w r. 1900 kwotę 1.600 koron na subwencyonowanie 8 ogierów licencyonowanych. Natomiast z funduszków subwencyjnych krajowych zużył kwotę 2000 koron na zakupno 2 ogierów subwencyjnych na stacye. Do zakupionych przeto ogierów 7 przybyło w r. 1900 dwa, a mianowicie kasztanowaty ogier „Korespondent“ zakupiony u bar. Romaszkana w Horodence, który został umieszczony u hr. Janusza Tyszkiewicza w Weryni i drugi maści wilczatej „Żuk“ zakupiony u p. Włodzimierza Siemiginowskiego w Torskiem a umieszczony na stacyi subwencyjnej w Porębie wielkiej u hr. Antoniego Wodzickiego. Obydwa te konie zakupione zostały przez Komitet w cenie po 1.000 koron każdy. Ogółem ogierów subwencyjnych umieszczonych na stacyach Komitetu było po koniec r. 1900 piętnaście.

W roku 1900 odbyły się w zachodniej części kraju cztery premiowania rządowe a mianowicie: w Mielcu, Bochni, Nowym Sączu i Strzyżowie. Przy okazji premiowań rządowych mogą hodowcy przedstawiać swe licencyonowane ogiery, celem ubiegania się o subwencje Towarzystwa rolniczego. Komitet miał w tych czterech miejscowościach swego delegata, który miał dokładnie obejrzeć ogiery i zaproponować Komitetowi do subwencyonowania te ogiery, po których możnaby się spodziewać, że ich potomstwo będzie dobrym i użytkowym koniem roboczym lub włościańskim. Jednak z przedstawionych 14 ogierów nie zasługiwał ani jeden na subwencję krajową.

Komitet z własnych funduszków subwencyjnych premiował w r. 1900 konie w dwóch miejscowościach, a to w Szczyrzycu i Wadowicach. W Szczyrzycu przedstawiono 170 koni. Z tych otrzymały 2 ogiery premie po 35 kor., klasztorowi OO. Cytersów w Szczyrzycu przyznała komisya za 2 letniego o-

giera dyplom uznania a p. Wojciechowi Bochenkowi z Krasnego za 4-letniego kasztanowatego ogiera przyznała komisya premiująca 300 kor. subwencji krajowej. W dziale „klacze“ rozdała komisya 10 klaczom nagrody pieniężne w kwocie 255 kor., a w dziale „źrebce“ rozdanych zostało sześć premii pieniężnych w łącznej w kwocie 175 koron.

W Wadowicach przedstawiono 52 koni. Komisya rozdała w dziale „ogierey“ dwie premie w łącznej kwocie 70 kor., w dziale „Klacz“ dziesięć premii w łącznej kwocie 200 kor. i w dziale „źrebce“ trzy premie 80 kor.

Na premiowanie koni wydał zatem Komitet w roku 1900 z fundusów subwencyjnych 850 kor. i to w Szczyrczu 500 a w Wadowicach 350 kor.

B) Jarmarki na konie (remonty).

Aby hodowcom koni ułatwić korzystną sprzedaż koni Skarbowi wojskowemu z pominięciem pośredników postanowiło c. k. Ministerstwo obrony krajowej podobnie jak w poprzednich latach z wiosną i w jesieni r. 1901 zakupić remonty, a to wyłącznie dla c. k. obrony krajowej na jarmarkach, które odbyły się według z góry ułożonego programu w różnych miejscowościach Galicyi. Jarmarki te odbyły się na wiosnę w czasie od 4 do 23 marca w 26 miejscowościach, w których miano zakupić około 800 remont w cenie przeciętnej po 650 kor. W jesieni odbyły się te jarmarki w czasie od 10 września do 1 października również w 26 miejscowościach, na których miano zakupić 800 remont i to konie w wieku od ukończonych 4 do 7 lat, miary 158 do 166 cm. za cenę przeciętną 650 kor. Za konie, które komisya uznała za „doskonałe“ otrzymywał hodowca jeszcze premię w kwocie 20 kor. Wydział krajowy powiadomiony przez c. k. Namiestnictwo o terminach jarmarków, zawiadamiał o tem interesowanych za pośrednictwem Wydziałów powiatowych, polecając jak najszersze opublikowanie tych ogłoszeń, aby zachęcić hodowców koni do licznego obesłania jarmarków.

C) Premiowanie koni.

C. k. Namiestnictwo podawało do wiadomości Wydziału krajowego programy wiosennego i jesiennego premiowania koni w r. 1901 w połączeniu z subwencyonowaniem prywatnych ogierów licencyonowanych.

Premiowania wiosenne odbyły się w Galicyi zachodniej w czterech miejscowościach a mianowicie: w Łańcucie, w Sanoku, w Nowym Sączu i w Krakowie w czasie od 10-14 czerwca. Jako nagrody państwowe rozdano nagrody pieniężne w kwocie 500 kor. oprócz srebrnych medali państwowych za chów koni.

Premiowania zaś jesienne odbyły się w czterech miejscowościach Galicyi wschodniej: w Gródku, w Stryju, w Kossowie i w Tarnopolu w czasie od 5 do 17 września, gdzie rozdano nagrody pieniężne również w kwocie 500 kor. i srebrne medale państwowe za chów koni.

Sprawa podniesienia uprawy tytoniu w kraju.

Na posiedzeniu z dnia 9 lipca 1901 uchwalił Wysoki Sejm w Rubr. XV budżetu krajowego na rok 1901 następujący wydatek:

Poz. 292. „Towarzystwu dla podniesienia uprawy tytoniu w Galicyi II. rata z trzechlecia 6.000 kor.“ W miarę zapotrzebowania funduszków ze strony Komitetu Towarzystwa uprawy tytoniu w Śniatynie, wyasygnował Wydział krajowy temuż Komitetowi całą subwencyę krajową w kilku ratach. Komitet Towarzystwa uprawy tytoniu przedłożył, jak co roku, z końcem roku kalendrzowego udokumentowany rachunek z użycia subwencji rządowej i krajowej, wypłaconych Komitetowi w roku 1900 na cele podniesienia uprawy tytoniu w kraju, który w ogólnych cyfrach przedstawia się, jak następuje:

A) D o c h o d y :

Zapas kasowy z r. 1899	797 K. 18 gr.
Zwrot zaliczki na płacę	90 „ — „
Zaliczka udzielona Komitetowi na kursa dla nauczycieli ludowych	2.480 „ — „
Zaliczka do wyrachowania	6.000 „ — „
Razem	9.367 K. 18 gr.

B) Wydatki	6.959 K. 67 gr.
Po strąceniu wydatków pozostaje	2.407 K. 51 gr.
jako zapas kasowy na r. 1901.	

Komitet z początkiem każdego roku przedstawia preliminarz wydatków i dochodów na rok cały, który po zasięgnięciu opinii krajowej Komisji dla spraw rolniczych Wydział krajowy zatwierdza. Preliminarz ten na r. 1901 przedstawia się, jak następuje :

A) D o c h o d y :

1. Zapas kasowy z r. 1900	2.407 K. 51 gr.
2. Subwencya krajowa	6.000 " — "
3. Subwencya rządowa	4.000 " — "
Suma dochodów	12.407 K. 51 gr.

B) W y d a t k i :

1. Płaca i ryczałt na objazdy instruktora	3.400 K. — gr.
2. Płaca i ryczałt na objazdy dozorecy	960 " — "
3. Zakupno rozsadników i przyrządów do suszenia tytoniu dla małych plantatorów	4.800 " — "
4. Kurs popularny dla włościan:	
a) stypendya	1.000 K.
b) honorarium prelegenta	200 " 1.200 " — "
5. Badania bakteryologiczne	1.000 " — "
6. Stacya doświadczalna w Zabłotowie	200 " — "
7. Kancelarya	400 " — "
8. Wydatki rozmaite i nieprzewidziane	447 " 51 "
Suma wydatków	12.407 K. 51 gr.

Staraniem Komitetu Towarzystwa uprawy tytoniu odbył się w czasie od 27. lipca do 3. sierpnia 1901 w Zabłotowie, zaś od 4. do włącznie 10. sierpnia w Horodence popularny kurs o uprawie tytoniu dla naczelników gmin i pisarzy gminnych.

Celem kursu jest przez szerzenie wiedzy o prawidłowej uprawie tytoniu między ludem wiejskim podnieść tę rentowną gałąź gospodarstwa rolnego.

Na prelegenta wyznaczyła c. k. generalna Dyrekcyja monopolu tytoniowego p. Włodzimierza Siekirskiego, dyrektora fabryki tytoniu w Zabłotowie.

Przedmiotem wykładów były główne zasady racjonalnej uprawy tytoniu i przepisy prawne odnoszące się do uprawy tytoniu. Wykłady zastosowane były do poziomu inteligencji słuchaczy. Uczestnicy kursu otrzymali zasiłki po 20 koron na koszt podróży i utrzymanie podczas trwania kursu. Komitet nie zaniedbał i w tym roku używać tych wypróbowanych przez dłuższy szereg lat środków działania ku podniesieniu uprawy tytoniu, jakimi się dotąd skutecznie posługiwał. A więc udzielał przedewszystkiem subwencji tym plantatorom, którzy trudnili się pielęgnowaniem rozsady i zakładali rozsadniki, z których korzystali inni włościanie. Komitet wyposażał włościan w przyrządy, umożliwiające im racjonalną uprawę i należyte suszenie liści tytoniowych, rozdzielając skrzynie na rozsadniki, daszki, konwie i eksykatory i t. d.

Komitet utrzymuje od szeregu lat stacyę doświadczalną w Zabłotowie i na ten cel wydaje corocznie kwotę 200 koron. Kierownikiem stacyi jest p. Adam Zarewicz, który wywiązuje się ze swego obowiązku ku zadowoleniu Komitetu.

Blisko przez cały rok 1901 funkcyje instruktora uprawy tytoniu pełnił tymczasowo Hilary Rewakowski, długoletni dozorca uprawy tytoniu, który nabywszy wielkiej rutyny przy ś. p. Dzielskim, z pożytkiem mógł udzielać nauki uprawy tytoniu i wypełniać te funkcyje, które mu Komitet w zastępstwie instruktorów powierzał. Działalność Komitetu powyżej skreśloną utrudniał brak

instruktorów uprawy tytoniu. Dopiero bowiem z początkiem listopada 1901 zatwierdził Wydział krajowy na posadzie instruktora uprawy tytoniu p. Antoniego Macka, który wskutek rozpisane go konkursu na tę posadę się zgłosił. Wskutek konkursu wpłynęło do Komitetu 18 podań. Z pomiędzy kompetentów wybrał Komitet na posiedzeniu z dnia 18. września 1901 p. Antoniego Macka, ukończonego ucznia szkoły rolniczej w Czernichowie i długoletniego zawodowego rolnika i przedstawił nominację jego do zatwierdzenia Wydziałowi krajowemu.

Za tym kandydatem przemawiała długoletnia rutyna w uprawie tytoniu — wiedza teoretyczna i znana członkom Komitetu sumienność i gorliwość w pełnieniu obowiązków. Te zalety kandydata skłoniły Komitet do nadania mu posady instruktora uprawy tytoniu. Do posady tej przywiązana jest płaca roczna w kwocie 2.400 koron i ryczałt na koszt podróży w rocznej kwocie 800 koron.

Uchwały
w sprawie To-
warzystwa
Kółek rolni-
czych i spra-
wy tego To-
warzystwa
dotyczące.

W ubiegłej sesji powziął Wysoki Sejm w sprawach Kółek rolniczych następujące uchwały:

I. Na posiedzeniu z dnia 9. lipca 1901 r. wśród rozpraw nad preliminarzem budżetu funduszu krajowego przyznał Wysoki Sejm w poz. 280. Rubr. XV. wydatków tegoż budżetu Towarzystwu Kółek rolniczych następujące subwencje:

1. Na koszt zakładania i lustracye Kółek	10.000 K. — gr.
2. Na utrzymanie lustratorów handlowych sklepików wiejskich	4.000 „ — „
3. Na utrzymanie praktycznych kursów handlowych dla sklepikarzy Kółek rolniczych	2.400 „ — „
4. Na ogólne cele rozwoju rolniczej i handlowej działalności Kółek rolniczych pod kierunkiem i nadzorem Zarządu Towarzystwa, jako trzecią i ostatnią ratę z trzechlecia	4.000 „ — „
5. Na urządzenie prób doświadczalnych i demonstracyjnych na gospodarstwach włościańskich (wydatek nadzw.).	1.500 „ — „
Razem	21.900 K. — gr.

II. Wśród tychże rozpraw powziął Wysoki Sejm także następującą uchwałę:

„Sejm uznaje wielką pożyteczność Towarzystwa Kółek rolniczych i potrzebę trwałego popierania tej instytucji“.

W wykonaniu uchwały przytoczonej pod I. wyasygnował Wydział krajowy przyznane subwencje Towarzystwu Kółek rolniczych, a mianowicie w ten sposób, że opierając się na uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 21. grudnia 1900 r. o prowizoryum budżetowem, wypłacił uchwałą z d. 22. lutego 1901 LW. 7.850 z stałych subwencji Towarzystwu przyznawanych, kwoty przypadające za pierwszy kwartał r. 1901 w łącznej kwocie 5.100 koron, uchwałą z dnia 2. kwietnia 1901 roku LW. 21.034 takąż kwotę za drugi kwartał tegoż roku, a wreszcie uchwałą z d. 16. lipca 1901 r. LW. 46.911 kwotę 10.200 koron jako resztę stałych subwencji na rok 1901 przypadających. Uchwałą z d. 14. września 1901 r. LW. 50.716 zarządził Wydział krajowy wypłatę kwoty 1.500 koron przyznanej na rok 1901 tytułem nadzwyczajnej subwencji uchwalonej na urządzenie prób doświadczalno-demonstracyjnych wymienionej wyżej pod 5. W ten sposób wypłacone zostały wszystkie subwencje przyznane przez Wysoki Sejm Towarzystwu Kółek rolniczych, na ręce Zarządu głównego tegoż Towarzystwa we Lwowie. Nadto przyznał Wydział krajowy, podobnie, jak to uczynił w r. 1900 na skutek uchwały Wysokiego Sejmu powziętej na posiedzeniu z dnia 3. maja 1900 r. w załatwieniu petycji Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych, subwencję jednorazową w kwocie 1.000 koron na wydawnictwo „Przewodnika Kółek rolniczych“, uwzględniając w ten sposób prośbę w tej mierze przez Towarzystwo wniesioną, a przez sekcję

stałą krajowej Komisji dla spraw rolniczych przychylnie zaopiniowaną. Subwencya ta wypłaconą została z Rubr. XV. poz. 295. budżetu funduszu krajowego, to jest z kredytu, przyznawanego do dyspozycji Wydziału krajowego na zasiłki, mające na celu podniesienie wiedzy rolniczej. Łącznie tedy wypłacone w r. 1901 subwencye dla Towarzystwa Kółek rolniczych dają sumę 22.000 koron.

Uchwała pod II. przytoczona, a zawierająca uznanie ze strony Wys. Sejmu pożyteczności Towarzystwa Kółek rolniczych i uznanie potrzeby trwałego popierania tej instytucji, została, o ile chodzi o rok 1901, wykonaną przez wypłacenie powyższych subwencji, o ile zaś zawiera wskazówkę na dalszą przyszłość, to Wydział krajowy sądzi, że przedstawiając Wys. Sejmowi w preliminarzu budżetu funduszu krajowego na r. 1902 wnioski wydatnego podniesienia subwencji dla tego Towarzystwa, daje najwłaściwszy wyraz zastosowania się do dyrektywy, jaka się mieści w powyższej uchwale.

Z kolei przystępuje Wydział krajowy do treściwego przedstawienia, na podstawie sprawozdania przedłożonego nam przez zarząd główny Towarzystwa, szczegółów o działalności jego w ciągu r. 1900, zwłaszcza w działach subwencyonowanych przez Wys. Sejm, a zarazem do uzasadnienia wniosków podwyższenia subwencji krajowych, o które to podwyższenie Zarząd Towarzystwa upraszał w swem podaniu z d. 25. października 1901 r. L. 7.080 (LW. 74.131), a które Wydział krajowy po dokładnem rozważeniu dezyderatów Towarzystwa i jego potrzeb w wspomnianych wnioskach budżetowych częściowo uwzględnił.

O działalności Towarzystwa i kierunkach, jakie ono w ciągłym rozwoju swym przybiera, świadczą następujące dane zaczerpnięte z sprawozdania Towarzystwa.

Szczegółowy rachunek funduszy Towarzystwa, obejmujący też subwencye przyznane na r. 1900 przez Wys. Sejm przedstawia się, jak następuje:

P r z y c h o d y :

1.	Subwencya Wys. Sejmu na cele ogólne	10.000	K.	—	h.
2.	" " " dodatkowa	4.000	"	—	"
3.	" " " na lustracye handl.	4.000	"	—	"
4.	" " " na kursa handlowe	2.400	"	—	"
5.	" ck. Rządu p. ck. Tow. gosp. na lustracye rolnicze	6.750	"	—	"
6.	" ck. Rządu p. ck. Tow. gosp. na wzorowe gnojarnie	500	"	—	"
7.	" ck. Rządu p. Wydział kraj. na cele rolnicze	2.000	"	—	"
8.	" ck. Rządu p. Wydział kraj. na lustracye i kursa handlowe	6.400	"	—	"
9.	" pow. Kasy oszcz. w Krakowie	200	"	—	"
10.	" Związku handl. Kółek rol. w Krakowie	400	"	—	"
11.	" Tow. wzaj. ubezpieczeń w Krakowie	600	"	—	"
12.	" Bazaru Kółka r. w Czernichowie	—	—	—	"
13.	" Fundacyi im. śp. Dra Towarnickiego	2.000	"	—	"
14.	" Rad powiatowych	365	"	—	"
15.	Wkładki członków założycieli i wspierających	2.226	"	—	"
16.	Odsetki z chwilowej lokacyi gotówki	357	"	48	"
17.	Ze sprzedaży Przew. handl. i wydawnictw	327	"	77	"
18.	Przewodnik Kółek rolniczych	4.548	"	76	"
19.	Subwencya Wydz. kraj. na Przewodnik	800	"	—	"
20.	Saldo z r. 1899	2.393	"	50	"
	Suma	50.268	K.	51	h.

R o z c h o d y :

1. Najem lokalu	1.272	K.	60	h.
2. Opał i światło	106	"	80	"
3. Druki i litografie	2.652	"	53	"
4. Portorya, stemple i ogłoszenia	1.135	"	64	"
5. Utensylia kancelaryjne	496	"	32	"
6. Nadzwyczajne	1.427	"	71	"
7. Urzędnicy biura	5.319	"	96	"
8. Koszta lustracyi gospodarczych i płace lustratorów	5.665	"	44	"
9. Subwencye na wzorowe gnojarnie	178	"	50	"
10. Subwencye na nasiona, nawozy i pola doświadczalne	3.039	"	26	"
11. Kursa handlowe	5.000	"	—	"
12. Lustracye handlowe, płace i koszta podróży	6.955	"	75	"
13. Książki i czasopisma	1.120	"	56	"
14. Subwencye dla zarządów powiatowych	90	"	—	"
15. Wydawnictwo Przewodnika	6.623	"	17	"
16. Podróże delegatów	666	"	14	"
17. Koszta ogólnej Rady	796	"	52	"
18. Wydawnictwo Towarzystwa	597	"	14	"
19. Na rachunkach u Kółek	36	"	46	"
20. Zwrot wkładek Zarządu powiatowego	32	"	—	"
21. Saldo na r. 1901	7.056	"	01	"
Razem	50.268	K.	51	h.

Ogólna liczba Kółek w r. 1900 istniejących wynosiła 1516 kółek, z których w r. 1900 powstało: 76 w 44 powiatach. Sprawozdanie Zarządu za r. 1900 podaje po raz pierwszy wykaz Kółek, które od początku istnienia Towarzystwa upadły, a wykaz ten obejmuje 251 Kółek, na które składa się 69 powiatów kraju.

Materyały do statystyki Kółek za rok 1900 nadeszło 723 Kółek, podczas gdy w r. 1899 statystyka ta obejmowała materyały jedynie z 528 Kółek. Kółka objęte statystyką tegoroczną liczyły członków: 34.296, odbyło w nich w ciągu roku sprawozdawczego zebrań ogólnych: 2.985, zebrań zwyczajnych: 6.487, posiedzeń zarządów: 3.985. Wartość budynków Kółek objętych statystyką wynosi: 346.091 K. Biblioteki Kółek tych liczą: 47.385 dzieł, a Kółka prenumerowały w roku sprawozdawczym: 1813 egzemplarzy czasopism. Przechodząc do danych gospodarczych, podać należy ze statystyki następujące daty: Kółka objęte nią sprowadziły w r. 1900: nasion za kwotę 78.820 K., nawozów sztucznych za kwotę 160.247 K., maszyn i narzędzi rolniczych za kwotę: 12.224 K., drzew owocowych za kwotę 988 K. Drenowania przeprowadzono w 13 Kólkach na powierzchni łącznej 1482 morgów. Z 723 Kółek posiadało spichlerze 11, mleczarne spółkowe 12, piekarnie spółkowe 7, rzeźnie spółkowe 107, kasy pożyczkowe 38, ochotnicze straże pożarne 63, siłkawkę 78. Dziesięć Kółek dzierżawiło myta. Kółka objęte statystyką liczyły sklepów prowadzonych w własnym zarządzie 410, oddanych w dzierżawę 170, prywatną własność stanowiących, ale pod firmą Kółka prowadzonych 59. Kółek nie mających sklepików (na 723) było 112. Udziały złożone na przedsiębiorstwa handlowe, w Kólkach objętych statystyką wynosiły w r. 1900, 384.667 K., a z dzierżawy sklepików wydzierżawionych (170) miały Kółka dochodu w tymże roku 21.504 K. Trafiki miało 257 sklepików, sprzedaż wina lub wyszynk prowadziło 319 sklepików, prawo sprzedaży napojów słodzonych miało 103 sklepików, dzierżawę propinacji objęło 22 Kółek. W Kólkach zakupiono zboża za 22.506 K., towary złożone w sklepikach zaasekurowane były na kwotę 403.255 K. Z objętych statystyką Kółek złożyło 75 Kółek na cele kościelne, względnie cerkiewne, sumę łączną 15.600 K., a 54 Kółek na inne cele dobra publicznego przeznaczyło kwotę 4.793 K.

Cyfry powyższe ilustrując lokalną działalność Kółek rolniczych, prawie 60%, ogólnej liczby Kółek należących do Towarzystwa, dają też obraz

rezultatów pracy zbiorowej w tych ogniskach ekonomicznego i moralnego dźwignia się ludności włościańskiej.

Działalność Zarządu Głównego Towarzystwa ma za zadanie pracą tych ognisk kierować, działalność ich wspierać i rozwijać, wykonywać nad nią nadzór i kontrolę a wreszcie dawać inicjatywę do podejmowania wspólnej, zbiorowej akcji w tych sprawach, których podjęcie odpowiada ekonomicznym i moralnym interesom ogółu jednostek, gromadzących się w Kółkach, a zatem także interesom kraju. Wskutek tego czynności Zarządu głównego dają się podzielić na działy: rolniczy, handlowy, ogólno-ekonomiczny, obejmujący sprawy: kredytowe, asekuracyjne, sprawę organizacji stowarzyszeń i przedsiębiorstw przez poszczególne kółka tworzonych, i t. p., wreszcie dział podniesienia oświaty wśród członków Kółek. Kolejno należy nam przedstawić wyniki w tych działach osiągnięte, a w sprawozdaniu Zarządu głównego za r. 1900 podane.

W dziale czynności Zarządu głównego, mającym za przedmiot sprawy rolnicze, podnosi wspomniane sprawozdanie przedewszystkiem, że w pierwszej połowie r. 1900 dokonano lustracji gospodarczych w 82 miejscowościach (w 8 powiatach), połączonych z odpowiedniami pouczeniami, z których korzystało 5555 słuchaczy. Lustracje te i pouczenia zamknęły okres nauki wędrownej rolnictwa i gospodarstwa w Towarzystwie Kółek rolniczych, jak bowiem wiadomo z szeszoletniego sprawozdania Wydziału krajowego o tem Towarzystwie, postanowił Zarząd główny jeszcze w r. 1899 przystąpić z rokiem 1900 do przeprowadzenia reformy krzewienia wiedzy rolniczej wśród członków Kółek, zastępując pouczenia, udzielane przez wędrownych nauczycieli i lustratorów gospodarczych, organizacją całego szeregu pól doświadczalnych i demonstracyjnych przy Kółkach rolniczych, pod nadzorem i kontrolą organów Zarządu głównego, zakładanych i prowadzonych. Reforma ta, o której wynikach w pierwszych zaraz miesiącach po jej wprowadzeniu podaliśmy już nieco szczegółów w szeszoletnim sprawozdaniu, natrafiła na nader życzliwe przyjęcie wśród członków Kółek i włościaństwa w ogóle, zarówno bowiem próby z działalnością nawozów sztucznych na łąkach (78 zgłoszeń), jak z uprawą jęczmienia i owsa (265 zgłoszeń), z których Zarząd mógł uwzględnić tylko 125, na obszarze 116 $\frac{1}{2}$ morga, (w czem 47 $\frac{1}{2}$ morga przypada na jęczmień, a 69 na owies) wywołały żywe zainteresowanie się sprawą, przebiegiem doświadczeń i ich wynikami. Próby na polach doświadczalnych robiono w 114 miejscowościach (w 41 powiatach) u 182 posiadaczy gruntów. Do prób ze zbożami użyto: żyta ozimego: Elite, Kościuszko, Petkus, Polskie regenerowane, Szlansztiedzkie, Szampańskie, Tryumf, Waza-Tryumf; pszenicy ozimej: Danusia, Epp, Ghirka, Bastardka, Hors concours, Ostka galicyjska, Perłówka, Tryumf Podola; jęczmienia: Chevalier ang., Czwórniak galicyjski, Goldenmelon, Goldfoil-Bahlsena, Goldfoil reprod., Hanna oryg., Hanna kraj., Imperial, Premier, Probstejski oryg.; owsa: Anderbeck, Bezeler, Duński, Dupawski oryg., i krajowy, Kanadyjski, Kanarek oryg., Szkocki i krajowy, Ligowo, Probstejski oryg. i krajowy, Sybirski, Szatłowski, Szymoradzki, Szwedzki, Ta-trzański i Węgierski.

Użyto do doświadczeń z:

I. żytem:

nasienia	960 kg.	za	156 K. 70 gr.
superfosfatu amon.	240 kg.	za	35 K. 23 gr.
żużli	500 kg.	za	36 K. 68 gr.
kainitu	150 kg.	za	5 K. 99 gr.
		razem	234 K. 60 gr.

II. pszenicą:

nasienia	800 klg.	za	161 K. 30 gr.
superfosfatu kost.	480 klg.	za	65 K. 28 gr.
		razem	226 K. 58 gr.

III. jęczmieniem :

nasienia	4700 klg.	za	1161 K. 39 gr.
superfosfatu	1575 klg.	za	179 K. 35 gr.
			<hr/> razem 1340 K. 74 gr.

IV. owsem :

nasienia	6800 klg.	za	1244 K. 63 gr.
superfosfatu	2125 klg.	za	255 K. 67 gr.
amon. superfosfat.	500 klg.	za	65 K. 80 gr.
			<hr/> razem 1566 K. 10 gr.

zakupno nawozów sztucznych : 62 K. 38 gr.

IV. hreczką :

Razem tedy wyniosły koszta zakupna nasion i nawozów dla tych prób sumę : 3430 K. 40 gr. — a łączny wydatek na nie podnoszą jeszcze koszta transportu, opakowania i t. p., które łącznie czynią 570 K. 69 gr. tak, że koszt doświadczeń przeprowadzonych w r. 1900, nie licząc wydatku Zarządu centralnego na personal i jego koszta podróży i dyety, wyniósł : 4001 K. 09 gr.

Nadto przeprowadzono szereg prób i doświadczeń z użyciem nawozów sztucznych na łąkach, na obszarze 75.000 m², do czego użyto 75 ctn. metr. kainitu i 37½ ctn. metr. żuzli, ofiarowanych Towarzystwu bezpłatnie tak, że jedynie koszt transportu ono pokryło w kwocie 130 K. 77 gr.

Obok tej akcji zakładania pól doświadczalnych, rozrzuconych dość gęsto po okolicach kraju, w których rozwinęły się Kółka rolnicze, a dających możność poznania odpowiednich do gleby i klimatu danej okolicy odmian zbóż, pośredniczył nadto Zarząd Towarzystwa w zakupnie nasion roślin pastewnych, mając na oku głównie w tej sprawie jej znaczenie dla podniesienia produkcji zwierzęcej gospodarstw włościańskich. Przy tem pośrednictwie starał się Zarząd główny o dostarczenie Kółkom nasion doborowych, kontrolowanych przez krajową stację rolniczo-botaniczną, nabywanych u krajowych firm. Na subwencyonowanie nasion Zarząd główny mógł przeznaczyć stosunkowo nieznaczną kwotę, bo 1600 koron. Przy jej pomocy sprowadziło 133 Kółek (z 45 powiatów) nasion za kwotę 26.920 K. 54 gr., w czem wyżej wspomniany fundusz służył do przyznania ulg w cenach nasion, uznanych za najpożyteczniejsze, a to zniżek sięgających znacznie po za zniżki cen, jakie Zarząd uzyskać zdołał u firm kupieckich przy swych zbiorowych zamówieniach. Obok starań łożonych w celu upowszechnienia używania nasion doborowych wśród członków Kółek i nabywania ich pod jak najkorzystniejszymi warunkami, należy też zaznaczyć starania Zarządu o wyjednanie jak najdalej sięgających ulg dla przewozu kolejowego przesyłek, starania, które uwieńczone zostały uzyskaniami zniżkami.

Podobne zadanie, jak przy pośrednictwie w sprowadzaniu nasion, mogłoby przyspaść w udziale Towarzystwu Kółek rolniczych w sprowadzaniu nawozów sztucznych. Zadania tego nie mógł dotychczas Zarząd Towarzystwa spełniać raz dla braku funduszu, z któregooby mógł subwencyonować Kółka sprowadzające nawozy sztuczne przez przyznawanie pewnych zniżek procentowych, powtórze z powodu, że zakupno nawozów w wielu Kółkach, zwłaszcza zachodniej części kraju, bardzo już upowszechnione, odbywa się u firm i przedsiębiorstw, które wśród Kółek umiały sobie wyrobić i zjednać klientelę, które im nawet przyznają znaczne udogodnienia, (n. p. co do kredytowania ceny nawozów sztucznych nawet do roku), których Zarząd zwłaszcza w początkach bez ryzyka dla siebie nie mógłby udzielać. Wobec tego Zarząd był zmuszonym poprzestać na rozpowszechnieniu przestróg co do tego, w jaki sposób należy nabywać nawozy sztuczne, pragnąc uchronić Kółka od wyzysku spekulantów i nieuczciwych firm. Wydana przez Towarzystwo broszurka prof. Mikułowskiego-Pomorskiego, zawierająca odpowiednie pouczenie i przestrogi, rozeszła się w znacznej ilości egzemplarzy, niestety jednak — jak to podnosi sprawozdanie Zarządu głównego Towarzystwa — nie powiodło się w dostatecznej

mierze zachęcić interesowanych do nadsyłania próbek nabywanych nawozów dla zbadania ich w stacy doświadczalnej.

Zarząd główny pośredniczył też w nabywaniu maszyn i narzędzi rolniczych, nawiązawszy odpowiednie stosunki z krajowymi firmami. Cyfry zamówień uskutecznianych za pośrednictwem Zarządu wzrastają stale. Kiedy w roku 1897 zamówienia wpłynęły tylko od 12 Kółek na kwotę 1.550 koron, to w r. 1898 zgłosiło się Kółek 18 na kwotę 2.934 koron, w roku 1899 40 Kółek na kwotę 7.578 koron, w roku 1900 60 Kółek na kwotę 9.904 koron. Zakupno odbywało się bądź za gotówkę za strąceniem 2% sconta, bądź na raty miesięczne lub kwartalne z kredytem do 4 lub 6 miesięcy bezprocentowym, oraz z opustami z cen normalnych, które to opusty wynosiły od 5—20%. W roku objętym sprawozdaniem wyniosły te opusty: 1984 kor. 4 gr., czyli przy cenie zamówionych przedmiotów 9.904 kor. przeniosły 20%. Zarząd główny zarządził, nie poprzestając na pośredniczeniu w nabywaniu narzędzi rolniczych, badania i dochodzenia, jakich narzędzi używają u nas mali rolnicy, gdzie i u kogo i w jakiej jakości je nabywają. Sprawozdanie Towarzystwa zawiera, jako wynik tych badań, zajmujące dane, oparte na nadesłanych przez Kółka sprawozdaniach. Wzmianką o założeniu 4 gnojarni wzorowych, kosztem 214 kor. 54 gr. kończymy sprawozdanie o działalności Zarządu głównego w dziale rolniczym.

O czynnościach Zarządu w dziale spraw handlowych ściśle, albo raczej w dziale czynności mających na celu opiekę nad sklepikami Kółek, zawiera sprawozdanie Towarzystwa wiele szczegółów, z których przytaczamy jedynie najważniejsze, to jest uzupełniające ten zarys działalność na tem polu, jaki sobie można utworzyć z wyżej przytoczonych dat statystycznych o sklepikach Kółek, wiadomością o kontroli i nadzorze, względnie o pomocy, jakiej poszczególne Kółka doznają od Zarządu centralnego, w tym celu, by rzecz, która się tak silnie przy Kółkach rolniczych rozwinęła, jak sklepiki wiejskie, mogła być korzystnie a uczciwie prowadzoną. Tu przedewszystkiem podnieść należy, że w roku objętym sprawozdaniem, które tu omawiamy, przeprowadzili lustratorowie z ramienia Zarządu głównego wysyłani 247 lustracyi. Lustracye te wykonywane były na zarządzenie Zarządu głównego jużto w celu systematycznego skontrolowania sklepików Kółek w całych powiatach, (tak zlustrowane zostały sklepiki w powiatach: Dąbrowa, Jasło, Gorlice, Grybów, Rohatyn i Trembowla, a nadto część sklepików w powiatach: Jarosław i Złoczów), jużto na życzenie interesowanych, (za zwrotem przez nie części lub całych kosztów lustracyi, a tak zlustrowano 15 sklepików), jużto z powodu próśb, jakie Kółka wnoszą o pożyczki z funduszu pożyczkowego utworzonego przez Wysoki Sejm dla podniesienia handlowej działalności Kółek rolniczych, jużto wreszcie w celach pouczeń, tam, gdzie Kółka przystępowały do utworzenia jakiegoś nowego przedsiębiorstwa handlowego, a gdzie zachodziła potrzeba zbadania poprzód miejscowych warunków i stosunków, by Kółka mogły swe przedsiębiorstwa oprzeć odrazu na zdrowych i silnych podstawach. Jak wspomniano, cyfra wszystkich lustracyi wyniosła 247. Z tych stwierdzili lustratorowie, że 43 Kółek, uważanych w Zarządzie za istniejące, uważać należy za zupełnie upadłe, dalej 10 lustracyi przeprowadzono jedynie dla sprawdzenia skuteczności poprzedniej lustracyi, wreszcie 21 lustracyi podjęto dla udzielenia informacji przy założeniu, zostaje więc 173 Kółek, w których dokonano właściwej lustracyi przedsiębiorstw handlowych. W tych 173 Kółkach było sklepów we własnym zarządzie Kółek 109 czyli 63%, wydzierżawionych 33 czyli 19%, sklepów zaś prywatnych pod firmą Kółka 25 czyli 14½%, Kółek zaś nie mających sklepików 6 czyli 3½%.

W stu dziewięciu sklepikach prowadzonych w własnym Zarządzie Kółek stwierdziły lustracye następujący stan aktywów tych przedsiębiorstw:

Gotówka w kasie	39.655	K.	88	gr.
Wartość towarów	240.650	"	42	"
Wierzytelności	146.834	"	64	"
Wartość inwentarza i budynków	103.729	"	16	"
Łącznie tedy wynosiły aktywa tych sklepików	530.870	K.	10	gr.

Pasywa przedstawiają się, jak następuje :

Udziały	142.076 K. 12 gr.
Fundusze rezerwowe	72.411 „ 29 „
Długi towarowe i pieniężne	226.184 „ 15 „
Razem przeto	440.671 K. 56 gr.

Suma nadwyżek, które wykazały bilanse 90 sklepików, które wśród 109 sklepików, znalazły lustracye w stanie prawidłowego rozwoju, wynosiła 109.591 K. 72 gr., suma zaś niedoborów, które wykazały lustracye w 19 przedsiębiorstwach handlowych, wynosiła 19.393 K. 18 gr. Niedobory te wykazały przedewszystkiem 4 przedsiębiorstwa, założone i prowadzone na większe już rozmiary, przechodzące miarę zwykłych przedsiębiorstw Kółek. Straty w nich poniesione, a stanowiące lwią część owej sumy niedoborów, (bo blisko 16.000 K.), były wynikiem jużto nieuczciwej już wadliwej gospodarki, w połączeniu z brakiem skutecznej kontroli. Reszta owej sumy niedoborów, (zatem niespełna 4.000 K.), wynikała z mylnego sposobu bilansowania. W bilanse, układane bez udziału lustratorów Zarządu głównego, wstawiano mianowicie w dawniejszych latach wartość zapasów w towarach, licząc ich pełną cenę sprzedaży i w ten sposób wykazywano zyski, których faktycznie w tej wysokości nie było, a które były następnie podstawą rozdziału zysków. Gdy obecnie przy lustracyach bilanse sprostowano przez odpisanie z wartości towarów 20% ceny sprzedaży, musiały się okazać owe niedobory, gdyż dochody bieżące nie mogły starczyć na pokrycie różnicy wynikłej z mylnego bilansowania.

Suma obrotów rocznych w 109 sklepikach wynosiła 2,693.910 K.

W sklepikach wydzierzawionych (było ich 33) wynosiły :

Udziały członków	10.889 K.
Wartość nieruchomości	20.380 „
Czynsz dzierżawy	5.675 „
Obroty roczne	355.200 „

Obok lustracyi handlowych przedsiębiorstw z ramienia Zarządu głównego Towarzystwa przez 2 lustratorów handlowych, lustracyi, których wyniki powyżej streszczone zostały, starał się Zarząd główny wpływać na działalność handlową Kółek i usunięcie z działalności tej rozlicznych nieprawidłowości przez wypracowanie i wprowadzenie w życie instrukcyi dla sklepów Kółek rolniczych, nadającej sklepom Kółek stałe normy, regulujące ich stosunek prawny do Kółek, usuwającej anomalie sklepów prowadzonych „pod firmą“ Kółka, a prywatną własność stanowiących, obejmującej wreszcie treściwie zestawione przepisy o prowadzeniu sklepików. Instrukcyę tę, której poddanie się zależy od uchwały Kółek poszczególnych, wprowadza Zarząd główny stopniowo w życie, a zupełne jej przeprowadzenie i wykonanie kontroli nad tem, czy sklepiki jej postanowień przestrzegają, będzie rzeczą dalszego postępowania i środków, jakimi Zarząd Towarzystwa będzie mógł w tej sprawie rozporządzać.

Drugą sprawą wchodzącą w ramy działalności Zarządu głównego na polu podniesienia handlu wśród ludności włościańskiej, jest sprawa utrzymania praktycznych kursów handlowych w Czernichowie, kształcących sklepikarzy wiejskich. Szkoła ta w roku 1900 rozwijała się prawidłowo kosztem 5.600 K. Uczniów było w r. 1900 24. Z tych ukończyło cały kurs 4-miesięczny 19, pierwszy oddział kursu (t. j. 2-miesiące nauki) 2, przeszło na drugi oddział nauki z d. 1. stycznia 1901 2, wydalono w ciągu nauki jednego. Z uczniów tych 5 było w chwili wygotowania sprawozdania w domach rodziców, nie znaleźli bowiem zajęcia; 12 znalazło zatrudnienie w sklepach Kółek rolniczych; 2 było zajętych w sklepach w miastach; 3 pozostało na kursach, jednego wydano, a jeden wystąpił.

Zarząd Towarzystwa nie mógł w r. 1900 zorganizować drugich stałych praktycznych kursów handlowych w Galicyi wschodniej, a to dla braku koniecznych funduszy, a również sprawa utworzenia wędrownego kursu handlowego w jednym z powiatów kraju rozbiła się o niedostateczność środków finansowych.

Poniżej przedstawiamy sprawę rozdawnictwa pożyczek, z pożyczkowego funduszu, utworzonego przez Wys. Sejm, dla podniesienia działalności handlowej wśród ludności włościańskiej, tu więc poprzestajemy na zaznaczeniu tylko, że i ten środek oddziaływania na podniesienie handlowej działalności Kółek rolniczych stanowił przedmiot działalności Zarządu Towarzystwa w ciągu roku objętego tem sprawozdaniem.

Jak wyżej zaznaczono, zajmował się Zarząd główny Towarzystwa obok tych 2 już omówionych głównych działów czynności Towarzystwa Kółek rolniczych, to jest obok działu rolniczego i handlowego, także krzewieniem zdrowych pojęć w sprawach ogólnie ekonomicznego znaczenia dla ludności włościańskiej, I tak mianowicie nie ustawał Zarząd główny Towarzystwa w swej dawnej już rozpoczętej działalności mającej na celu upowszechnianie wśród członków Kółek myśli zakładania Spółek oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena, pracując w tej sprawie zgodnie i w porozumieniu z Biurem Patronatu dla tychże Spółek utworzonym przy Wydziale krajowym; zajmował się sprawą upowszechnienia assekuracji gospodarstw włościańskich w instytucjach krajowych pod jak najkorzystniejszymi warunkami dla ubezpieczających, a wreszcie zwrócił też swą uwagę na sprawę, będącą na porządku obrad Rady Państwa, a dla włościaństwa pierwszorzędnego znaczenia, to jest sprawę organizacji zawodowych stowarzyszeń rolniczych. Nadto w sprawie wysoce aktualnej, zakazów i ograniczeń handlu świniami z powodu zarazy świńskiej i stosowania przepisów dotyczących ustaw, wystąpiło Towarzystwo Kółek rolniczych z odpowiednimi przedstawieniami do Władz centralnych i krajowych, stając w obronie zagrożonych interesów włościaństwa.

Towarzystwo Kółek rolniczych ma zadanie podnoszenia oświaty wśród ludności rolniczej. Cel ten osiąga, pomijając już demonstracje i pouczenia na polach doświadczalnych w zakresie rolnictwa i lustracye i pouczenia w zakresie handlu wiejskiego, przez: 1. Wydawnictwa Towarzystwa a to: a) dziełek treści ekonomicznej, b) Przewodnika Kółek rolniczych, 2. popieranie rozwoju Czytelni i biblioteczek przy Kółkach, ułatwiając Kółkom nabywanie pożytecznych wydawnictw i zaopatrując je w odpowiednie dla ich bibliotek książki. W roku objętym ostatniem sprawozdaniem wydało Towarzystwo 5 broszur w języku polskim, mianowicie:

1) „Jak się starać o trafiki i jak je prowadzić“, napisał K. Sieprawski; 2) „O uprawie buraków“, napisał B. Gurski; 3) „W jaki sposób należy kupować nawozy sztuczne“, napisał J. Mikułowski-Pomorski; 4) „O łąkach“, napisał T. J. P.; 5) „O opustach podatku gruntowego z powodu klęsk elementarnych“, napisał K. Sieprawski. Po rusku wydano broszurę B. Gurskiego „O użyciu nawozów sztucznych“. Broszury te sprzedawane po cenach nader przystępnych (od 4 gr. do 20 gr.) rozeszły się w znacznej ilości egzemplarzy. Wydawnictwo dwutygodnika pod tytułem: „Przewodnik dla Kółek rolniczych“ rozwinęło się znacznie w ciągu roku objętego sprawozdaniem, jak o tem świadczy ciągle wzrastający dochód z prenumeraty, który — acz nie starczy na pokrycie kosztu wydawnictwa — przecież może być dobrym miernikiem wzrastającej poczytności pisma. Zarząd Towarzystwa i ustanowiona z jego ramienia redakcja, starają się uczynić z „Przewodnika“ fachowe pismo rolnicze dla ludu, zawierające porady i wskazówki we wszystkich sprawach rolniczych, nie pomijając jednak przytem spraw ogólnie ekonomicznych, zwłaszcza handlowych, a także prawnych i administracyjnych. W miarę uwzględniania potrzeb Koła czytelników rosną też z roku na rok, mimo braku funduszy na ten cel, liczba nakładu pisma i rozmiary jego. Gdy rocznik z r. 1897 obejmował tylko 24 arkuszy druku i 1.200 egzemplarzy bitych, to rocznik z roku 1900 liczył 57 arkuszy druku i 2.400 egzemplarzy. Obok polskiego wydania wychodzi też dodatek w języku ruskim dla uczynienia zadość potrzebom członków Kółek ruskiej narodowości. Co do zasilania biblioteczek Kółek książkami podnosi Zarząd w swem sprawozdaniu, że brak funduszy nie pozwala stale spełniać tego zadania i jest powodem, że Zarząd może jedynie nowo powstającym Kółkom przysyłać na zawiązek biblioteczki pewną ilość książeczek, przeważnie treści rolniczej, dalsze zaś ich powiększenie musi pozostawiać staraniu samych

Kółek. Licząc się z tym brakiem środków, postanowił Zarząd, pragnąc zachęcić członków Kółek do nabywania książek gospodarczych, godnych zalecenia, pośredniczyć między nimi a nakładcami w ten sposób, iżby zapewnić możliwość uzyskania takich książek po niższych cenach. W tym celu zakupił Zarząd w roku objętym sprawozdaniem 5 wydawnictw za łączną kwotę 1.421 K. 71 gr., a gdy z odsprzedaży w tymże roku uzyskano kwotę 201 K. 15 gr., przeto zaangażowany w to pośrednictwo fundusz Towarzystwa wynosi jeszcze 1.120 K. 56 gr.

Przedstawiwszy w streszczeniu powyższem działalność Towarzystwa Kółek rolniczych w r. 1900, jako tym, za który sprawozdanie Zarządu Towarzystwa zostało już złożone i przez powołane czynniki zatwierdzone, przechodzi Wydział krajowy do uzasadnienia wniosków, jakie Wys. Sejmowi przedstawia w preliminarzu budżetu funduszu krajowego na rok 1902, mianowicie w Rubr. XV. poz. 283 wydatków tegoż preliminarza, co do dalszego subwencjonowania Towarzystwa Kółek rolniczych.

Z rokiem 1901 upływał okres czasu, na który Wysoki Sejm uchwałą z dnia 29. marca 1899 r. przyznał Towarzystwu Kółek rolniczych obok subwencji stałych: 1) na koszt zakładania i lustracji Kółek w kwocie 10.000 K.; 2) na utrzymanie lustratorów handlowych w kwocie 4.000 K.; 3) na utrzymanie kursów handlowych dla sklepikarzy w kwocie 2.400 K., także subwencję „na ogólne cele rozwoju rolniczej i handlowej działalności Kółek pod kierunkiem i kontrolą Zarządu“ na trzy lata, począwszy od roku 1899 uchwaloną, a 4.000 K. wynoszącą. Subwencya ta miałaby tedy obecnie Towarzystwu odpaść. Również subwencya uchwalona na posiedzeniu Wys. Sejmu z dnia 9. lipca 1901, w kwocie 1.500 K. na urządzenie prób doświadczalno-demonstracyjnych na gospodarstwach włościańskich, wstawiona w budżet r. 1901 jako wydatek nadzwyczajny, winnaby obecnie, jako subwencya jednorazowo przyznana, odpaść. Z rokiem zatem 1902 miałyby towarzystwo ubytek w zasiłkach otrzymywanych od kraju w kwocie 5.500 K.

Alegat

Wobec tego wniósł Zarząd Towarzystwa w podaniu z d. 25. października 1901 r. L. 7.080 (LW. 74.121/1901) obszerne uzasadnienie podwyższenia dotąd przyznawanych Towarzystwu subwencji, podwyższenia bardzo znacznego, bo do sumy 57.000 K. rocznie. Uzasadnienie to, nader wyczerpujące a rzucające też wiele światła na rozwój czynności Towarzystwa, ma Wydział krajowy zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi, jako załącznik niniejszego sprawozdania, w odpisie. Rzecz prosta, że Wydział krajowy mimo uznania dla pożytecznej działalności Towarzystwa Kółek rolniczych, uznania popartego uchwałą Wys. Sejmu z d. 9. lipca 1901 roku, w której Wys. Sejm uznał „potrzebę trwałego popierania tej instytucji“, nie mógł, mając na względzie zasoby funduszu krajowego, uwzględnić w pełnej mierze postulatów przez Towarzystwo przedstawionych, lecz musiał je bardzo znacznie zredukować. Opierając się na ściśłem zbadaniu potrzeb, a pragnąc uniknąć spowodowania zastoju w użytecznej działalności Towarzystwa, mając dalej nadzieję, że także c. k. Rząd przyjdzie Towarzystwu z wydatniejszą pomocą finansową, niż dotąd, postanowił Wydział krajowy uchwałą z d. 26. listopada 1901 r. LW. 74.131 przedstawić Wys. Sejmowi wnioski w preliminarzu zawarte. Suma subwencji wnioskami tymi objęta: 32.000 K., jest wobec subwencji dotąd z funduszu krajowego wypłacanych w kwocie łącznej 21.900 K., wyrazem wymownym uznania pożytecznej działalności Kółek rolniczych, a winna przy oględnem, jak dotąd, gospodarowaniu funduszami Towarzystwa, jeśli Towarzystwo zdoła nadto podnieść własne dochody przez wprowadzenie stosownych, acz nie wysokich opłat, od Kółek z działalności Towarzystwa korzystających, zapewnić Towarzystwu możliwość rozwijania skutecznej czynności na wszystkich polach jego działania.

W szczególności proponuje Wydział krajowy w preliminarzu podwyższenie w poz. 283 a) subwencji na koszt zakładania i lustracji Kółek o 2000 K. (zamiast dotychczasowych 1000 K. 12000 K.) uwzględnia bowiem znaczne podwyższenie wydatku na biuro Towarzystwa, konieczne ze względu na ciągły wzrost agend tego biura. Podobnie podnosi Wydział krajowy subwencję przyznawaną na koszt handlowych lustracji sklepików wiejskich i in-

nych handlowych przedsiębiorstw Kółek (w poz. 283 b) preliminarza) z kwoty 4000 K. na 8000 K., uwzględnia tu bowiem Wydział krajowy konieczność powiększenia liczby lustratorów handlowych tak, iżby lustracje mogły być dokonywane częściej, a sądzimy, że znaczny rozwój sklepikarstwa wiejskiego i suma zaangażowanych w te przedsiębiorstwa funduszków, wkładają na kraj obowiązek dopomożenia Towarzystwu do wykonywania nad tą gałęzią czynności Kółek skutecznej kontroli, zdolnej uchronić Kółka i ich członków od strat, na jakie mogłyby być narażone jużto wskutek braku odpowiednich pouczeń fachowych, a wskutek tego nieumiejętnego prowadzenia przedsiębiorstw, już to wskutek braku wczesnej kontroli nad nimi, a wskutek tego możliwej nieuczciwości. Wydział krajowy proponując w tej pozycji podwyższenie dotychczasowej subwencji o *alterum tantum*, sądzi, że w bardzo znacznym stopniu ułatwi Zarządowi dopięcie celu, t. j. utrzymanie znaczniejszej liczby lustratorów zwłaszcza wobec tego, że c. k. Rząd przyznał na ten sam cel subwencję w kwocie 6400 K. na r. 1901, (jak o tem c. k. Namiestnictwo oznajmiło Wydziałowi krajowemu pismem z dnia 20. grudnia 1901 r. L. 12008 pr.) i że zapewne w przyszłości subwencję tę podnieść zechce. Do potrzebnej wedle obliczenia Zarządu Towarzystwa kwoty: 21000 K. na cel powyższy braknie więc już teraz w razie przyjęcia przez W. Sejm powyższego wniosku tylko sumy 6600 K., która winna znaleźć pokrycie we własnych funduszach Towarzystwa. W poz. 283 c.) proponuje Wydział krajowy subwencję na utrzymanie kursów handlowych w Czernichowie w kwocie 4000 K. zamiast dotychczasowych 2400 K. Podwyższenie subwencji o 1600 K. wnosi Wydział krajowy, uwzględniając fakt, że koszta utrzymania kursów handlowych w Czernichowie wynoszą w r. 1901 6800 K., a nadto, że zachodzi uzasadniona potrzeba utworzenia także we wschodniej części kraju podobnie zorganizowanego zakładu. Oszczędność zatem, jaką Zarząd Towarzystwa będzie mógł uzyskać w swych funduszach, dzięki podwyższonej subwencji dla kursów czernichowskich będzie można zużyć na zorganizowanie drugiego takiego kursu. W poz. 283 e), „na koszta działalności Towarzystwa w celu podniesienia wiedzy i techniki rolniczej wśród ludności włościańskiej“, wnosi Wydział krajowy miasto dotychczasowych subwencji 4000 K. i 1500 K., subwencję 8000 K. Zarząd główny Towarzystwa wykazał w swem przedstawieniu potrzebę subwencyonowania tego działu kwotą przynajmniej 16000 K., stwierdzając, że koszta w tym dziale wynosić będą w najbliższym już czasie 27000 K., na których pokrycie Towarzystwo ma pomoc jedynie w subwencji rządowej w kwocie 11000 K. pobieranej. Wydział krajowy, mając na oku fakt, że każdy z działów czynności Towarzystwa powinien być przez kraj — o ile za użyteczny zostanie uznany — jedynie popieranym, jedynie subwencyonowanym, a nie może spadać na kraj i inne subwencyonujące czynniki całym swym kosztem, bo wtedy więcej wskazanemby było przejęcie całego zadania wprost na kraj, — nie mógł żądania Zarządu głównego uwzględnić w całej pełni, uznając jednakże doniosłość działalności rozwiniętej przez Towarzystwo Kółek rolniczych na polu doświadczeń i demonstracji, mających na celu podniesienie wiedzy rolniczej i techniki gospodarczej, uznając trafność obranej w tym celu przez Towarzystwo drogi, nie wahał się przedstawić Wys. Sejmowi wniosku o tak wydatne podniesienie na ten cel subwencji krajowej.

W pozycji 283 d), która dotąd obejmowała wydatek 6000 K., jako resztę z kwoty 18000 K., o którą Sejm w r. 1899 postanowił powiększyć fundusz pożyczkowy dla Kółek rolniczych przeznaczony, nie preliminarzuje Wydział krajowy na r. 1902 żadnego wydatku, jak to bowiem poniżej wykazane będzie, nie ma obecnie potrzeby dalszego podwyższenia tego funduszu.

Rozdawni-
ctwo pożyczek
z funduszu
pożyczkowe-
go dla Kółek
rolniczych.

W sprawozdaniu z czynności Dep. III. Wydziału krajowego za czas od 15. listopada 1899 po dzień 31. grudnia 1900 r. (Al. 17 sprawozdania stenograficznego VI. sesji VII. peryodu sejmowego) podano daty o rozdawnictwie pożyczek z funduszu pożyczkowego, utworzonego przez Wys. Sejm dla podniesienia handlowej działalności Kółek rolniczych i o stanie tegoż funduszu w czasokresie objętym powyższem sprawozdaniem. Obecnie przedstawia Wydział krajowy dane z r. 1901.

Stan funduszu zgodnie z przedłożonym Wys. Sejmowi równocześnie sprawozdaniem Wydziału krajowego o zamknięciu rachunkowym funduszy krajowych za r. 1900, przedstawił się z dniem 31. grudnia 1900 r., jak następuje:

1. Należności czynne u Kółek rolniczych	56.333 K. 93 gr.
2. Gotówka ulokowana w Banku krajowym	7.285 „ — „
Razem czysty stan czynny	<u>63.618 K. 93 gr.</u>

Dochody funduszu w r. 1900 były następujące:

1. Dotacya z funduszu krajowego	6.000 K. — gr.
2. Zwroty pożyczek udzielonych Kółkom	18.060 „ 09 „
3. Odsetki zwłoki od dłużników	— „ 26 „
4. Odsetki od lokacyi w Banku krajowym	223 „ 63 „
Razem	<u>24.283 K. 98 gr.</u>

Wydatki w tymże czasie były:

1. Pożyczki udzielone Kółkom	20.400 K. — gr.
2. Koszta administracyi w Banku	58 „ 98 „
Razem	<u>20.458 K. 98 gr.</u>

Gdy zapas kasowy na lokacyi w Banku umieszczony z początkiem roku 1900 w kwocie 3.460 K. doliczymy do sumy dochodów, tedy uzyskamy z końcem r. 1900 zapas kasowy na lokacyi w Banku w sumie: 7.285 K., który w zamknięciu wykazano.

Bilans funduszu przedłożony przez Bank krajowy z dniem 31. grudnia 1901 r. wykazuje następujące cyfry:

1. Należności czynne u Kółek	47.843 K. 40 gr.
2. Zapas kasowy na lokacyi w Banku	21.908 „ — „

Stan majątku zatem: 69.751 K. 40 gr.

na który złożyły się:

1. Dotacya krajowa w kwocie	68.000 K. — gr.
2. Przyrost dotacyi	1.751 K. 40 gr.
razem, jak wyżej	<u>69.751 K. 40 gr.</u>

Dochody funduszu w ciągu r. 1901 wynosiły:

1. Dotacya z funduszu krajowego	6.000 K. — gr.
2. Zwroty pożyczek udzielonych Kółkom	20.490 „ 53 „
3. Odsetki zwłoki	1 „ 90 „
4. Odsetki od lokacyi w Banku	536 „ 84 „
Razem	<u>27.029 K. 27 gr.</u>

Wydatki w tymże czasie były:

1. Pożyczki udzielone Kółkom	12.000 K. — gr.
2. Koszta administracyi w Banku	406 „ 27 „
Razem	<u>12.406 K. 27 gr.</u>

Nadwyżka dochodów wynosiła zatem: 14.623 K., a gdy do niej dodamy zapas kasowy z końcem r. 1900 ulokowany w Banku w kwocie 7.285 K., otrzymamy stan lokacyi w Banku z końcem r. 1901 21.908 K.

Kapitał rozpozyczony Kółkom wynosił z końcem r. 1901 47.843 K. 40 gr. w 112 pożyczkach.

W roku 1900 z dniem 31. grudnia wynosił stan pożyczek 56.333 K. 93 gr., spłaty zaś w r. 1901 skutecznie przyniosły 20.490 K. 53 gr., wyniosły zatem 36,37% kapitału rozpozycznego.

Z funduszu pożyczkowego wystawił Wydział krajowy w okresie czasu objętym niniejszem sprawozdaniem następujące promesy na pożyczki dla Kółek rolniczych w:

a) na podstawie promes z roku 1900:

Kółku rolniczemu w Szymbarku	2.000 K.
" " " Lisiej górze	1.000 "
Razem	3.000 K.

b) na podstawie promes z r. 1901:

1. Kółku rolniczemu w Brzanie	500 K.
" " " Chorzowie	400 "
" " " Czeluśnicy	400 "
" " " Dobrej	2.000 "
" " " Hołosku wielkim	600 "
" " " Jezupolu	600 "
" " " Miechowicach małych	500 "
" " " Podgrodziu	800 "
" " " Targowiskach	600 "
Razem	6.400 K.
2. Czytelnia „Proświty“ w Busku	1.000 "
" " " Komarnie	1.000 "
" " " Wołczuchach	600 "
Razem	2.600 K.
czyli łącznie Bank krajowy wypłacił pożyczki w kwocie	12.000 "

Ta nie znaczna w stosunku do wydanych promes wypłata jest wynikiem faktu, że główna ilość podań o pożyczki wpłynęła dopiero z końcem roku 1901, promesy więc dotyczące nie mogły być zrealizowane przed 1. stycznia 1902 r., a zatem wypłaty po tym terminie dokonane nie wchodzą też w ramy niniejszego sprawozdania.

Prolongat w spłacie pożyczek udzielił Wydział krajowy w pięciu wypadkach zasługujących na uwzględnienie. Przeciwno 7 Kółkom, które obowiązkom w skryptach dłużnych zaciągniętym nie czyniły zadość, wdrożone zostały i są w toku kroki egzekucyjne.

Z rokiem 1901 upłynęło trzechlecie, na które Sejm uchwałą z 29. marca 1899 r. przyznał roczną dotację w kwocie 6.000 K. na powiększenie funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych. Wobec faktu, że obecny stan funduszu, jak wyżej wykazano, 69.751 K. 40 gr. przedstawiający, przy szybkim obrocie i regularnych spłatach, wystarcza, jak tego dowodzi sprawozdanie powyższe, na uczynienie zadość potrzebom kredytowym Kółek w sprawach handlowych, Wydział krajowy postanowił nie przedkładać Wys. Sejmowi obecnie wniosku w sprawie dalszego podwyższenia tego funduszu.

Uchwałą z dnia 21. grudnia 1900 r. postanowił Wys. Sejm wstawić w Rubr. XVII wydatków budżetu krajowego na r. 1901. kwotę 40.000 koron do rozporządzenia Wydziału krajowego na pokrycie odsetek od pożyczek zaciągniętych w ciągu b. roku przez Reprezentacje powiatowe względnie przez gminy lub jednostki za gwarancją Reprezentacji powiatowych, dla złagodzenia skutków klęsk elementarnych z r. 1900. Wydział krajowy, zawiadamiając okólnikiem z dnia 10. lutego br. LW. 9.433 wszystkie Wydziały powiatowe o powyższej uchwale Wys. Sejmu, wezwał zarazem, te powiaty, które klęskami elementarnymi w r. 1900. nawiedzone zostały i które chcą korzystać z przyznanej przez kraj pomocy, aby wniosły swe podania do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15. kwietnia br.

W oznaczonym terminie zgłosiło się pięć Wydziałów powiatowych z prośbą o zezwolenie Wydziału krajowego na zaciągnięcie pożyczek i oprocentowanie ich z funduszu krajowego, mianowicie wniosły takie podania Wydziały powiatowe: w Zbarażu, Brzesku, Myślenicach, Krośnie i Pilźnie. Po zbadaniu obecnego stanu obdłużenia tych powiatów na podstawie zamkniętych rachunkowych, Wydział krajowy po myśli § 24. Ustawy o Repr. powiatowych zezwolił Wydziałowi powiatowemu w Zbarażu zaciągnąć pożyczkę do wysoko-

Oprocentowanie pożyczek zaciągniętych przez powiaty z powodu klęsk elementarnych w r. 1900 i 1901.

ści 40.000 K., w Brzesku 50.000 K., w Myślenicach 10.000 K., i w Krośnie 20.800 K., jednocześnie zaś przyjął na siebie zobowiązanie opłacania od tych pożyczek odsetek przez lat sześć wprost Bankowi krajowemu, gdzie powyższe pożyczki zaciągnięte zostały. Dyrekcyja Banku krajowego, udzielając pożyczki, zawiadomiła Wydział krajowy, iż na razie pobierać będzie od nich tylko 5%, zastrzegła sobie jednak możność ewentualnego podwyższenia tej stopy procentowej do 6. od sta, gdyby w ciągu sześcioletniego okresu amortyzacyjnego stopa procentowa przyjęta w Banku krajowym podwyższoną została.

Ponieważ Wydział powiatowy w Krośnie, uzyskawszy zezwolenie na zaciągnięcie pożyczki i oprocentowanie jej do wysokości 20 800 K., faktycznie zaciągnął w Banku krajowym pożyczkę tylko w kwocie 19.400 koron, gdyż jedna z gmin tamtejszego powiatu w ostatniej chwili nie chciała korzystać z dobrodziejstwa bezprocentowego kredytu, skutkiem tego ogólna kwota pożyczek, od których Wydział krajowy przyjął zobowiązanie opłacania procentów przez lat sześć w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 21. grudnia 1900, r. wynosi łącznie dla czterech wymienionych wyżej powiatów 119.400 koron.

Gdy w czerwcu b. roku burze i grady w kilkunastu powiatach wywrzuciły znaczniejsze szkody w ziemiopłodach, Wysoki Sejm w uwzględnieniu nadchodzących petycji i w załatwieniu wniosków posłów Styły i Nowakowskiego, powziął na posiedzeniu w dniu 9. lipca 1901 z następującą uchwałą:

„Sejm upoważnia Wydział krajowy w granicach kredytu 40.000 K. przeznaczonego uchwałą Sejmową z dnia 21. grudnia 1900 r. na oprocentowanie pożyczek zaciągniętych z powodu klęsk elementarnych z r. 1900 do udzielania pożyczek na warunkach wskazanych powyższą uchwałą na cele pomocy z powodu klęsk elementarnych z r. 1901.

Z pomocy jednak w tej formie udzielonej tak, jak to Wydział krajowy przewidywał, powiaty nawiedzone klęskami w roku 1901 skorzystać nie mogły, gdyż stan finansowy powiatów nie pozwolił na dalsze obdłużenie ich w granicach 50%.

Dwa tylko powiaty, z pośród kilkunastu, w których w b. roku grady i wylewy poczyniły znaczniejsze spustoszenia, zwróciły się do Wydziału krajowego z prośbą o zezwolenie im na zaciągnięcie pożyczek i oprocentowanie ich, a to pow. mościcki pragnący zaciągnąć pożyczkę w wysokości 15.000 K., i pow. doliński 200.000 K.

W obu jednak wypadkach Wydział krajowy był zniewolony dać odmowną odpowiedź, gdyż obdłużenie wspomnianych powiatów nie zezwalało na dalsze obarczenie, ponadto zaś pow. doliński nie był w tym roku klęskami elementarnymi w tym stopniu nawiedzonym, aby tak wysoka pomoc z funduszu krajowego była w tym wypadku usprawiedliwioną.

Z tych powodów pomoc krajowa przy oprocentowaniu pożyczek zaciągniętych przez powiaty z powodu klęsk elementarnych w r. 1900 i 1901, ogranicza się do czterech tylko powiatów poprzednio wymienionych i do kwoty 119.400 K., od której przypadające na rok 1902 odsetki w kwocie 5.970 K., wstawił Wydział krajowy do preliminarza budżetu krajowego na r. 1902. w Rubr. XVII wydatków.

Zalesienie
wydm piaszczystych.

W odpisie podajemy nadesłane nam przez c. k. Namiestnictwo sprawozdanie c. k. krajowego Inspektoratu lasowego z d. 20. listopada 1901 r. Sprawozdanie to brzmi:

W roku 1900 zalesiono wydmy piaszczyste w 8 powiatach a w szczególności w Cieszanowskim, Jarosławskim, Jaworowskim, Mieleckim, Mościckim, Niskim, Sokalskim i Tarnobrzeskim w myśl programu zatwierdzonego przez c. k. Ministerstwo rolnictwa dnia 9. lutego 1895 l. 25183.

Roboty połączone z zalesieniem wydm w roku 1900 przeprowadzono na podstawie szczegółowego dla każdej wydmy odrębnie sporządzonego projektu uprawy, którego jeden egzemplarz dla użytku c. k. Namiestnictwa, drugi taki sam egzemplarz dla użytku Wydziału krajowego przedkłada się w załączeniu.

W projekcie lewa strona przedstawia projekt, prawa zaś wykazuje wykonanie zalesień skuteczniejszych w roku 1900.

Zalesienie wydm w roku 1900 zostało wykonane na wiosnę jednolatkami sosny pospolitej, przy którym osiągnięto zadowalający rezultat.

Taki pomyślny stan plantacji trwał do lipca 1900. W sierpniu 1900 po kilkunastu dniach posuchy zaczął się stan plantacji pogarszać a już w początkach września 1900 skonstatowano, że wskutek wyschnięcia zniszczało około 20% z ogólnej ilości sadzonek wysadzonych na wydmach w roku 1900.

Następna zima 1900/1901 z powodu braku śniegu nie była w ogóle dla roślinności sprzyjającą a w szczególności ostre północne mrozy spowodowały wymarznącie sadzonek, których korzonki przez wiatr zostały odsłonięte przez zwianie okrycia piaszczystego.

Dalszego zniszczenia w plantacjach założonych na wydmach w roku 1900, które da się obliczyć na 25%, dokonał pędrak chrząszcza majowego, który, jak wiadomo z poprzednich sprawozdań, jest stałą plagą i wyrządza w kulturach ogromne zniszczenie, któremu człowiek nie może zaradzić.

Główną przeszkodą w postępie zalesień na wydmach są pędraki, które przyjęte plantacje w drugim, trzecim roku zwykle niszczą.

Należy zatem uwzględnić trudności, z jakimi organa prowadzące akcję zalesienia wydm mają walczyć i nie policzać na ich karb, jeżeli zalesienie wydm nie postępuje tak szybko, jakby to było pożądane.

Oprócz trudności natury elementarnej napotyka się jeszcze na inne, które wprawdzie przy dobrej woli stron interesowanych dałyby się usunąć, lecz niestety tej dobrej woli dotychczas nie potrafiiono jeszcze wyrobić do tego stopnia, iżby z całą pewnością dało się powiedzieć; lody przełamane, teraz wszystko pójdzie naturalnym biegiem.

Pod temi ostatniemi należy rozumieć ludność miejscową, w której interesie się uskutecznią zalesienie wydmy, a która nie pojmuje świadczonego dobrodziejstwa i staje w poprzek intencjom najlepiej rozumianym.

Wprawdzie obojętność ta nie jest równa we wszystkich powiatach, jednakowoż istnieje ona w dość sporym procencie u ludności wiejskiej, której ani pouczenie ze strony organów inspekcji leśnej, ani premiowanie najlepszych zalesień przez galic. Towarzystwo leśne, ani udzielanie subwencji na zalesienia ze strony c. k. Rządu i Wydziału krajowego, ani wreszcie słowa zachęty płynące obficie z Wydziałów powiatowych i Starostw nie mogły zasadniczo zaradzić.

Należy się jednak pocieszać, że ludność miejscowa zechce zrozumieć własny interes i powoli zmniejszać się będzie procent ludzi obojętnych dla sprawy zalesienia nieużytków, gdy z czasem się namacalnie przekonają, że z przestrzeni, która latami przedstawiała pustkowie i zwiejny piasek, po zalesieniu zaledwie za dwadzieścia lat powstał las przynoszący korzyść właścicielowi.

Wedle mego zdania nie należy się zrażać przeciwnościami i zalesienia wydm wedle sił i środków nie tylko kontynuować, lecz w roku 1902/3 rozszerzyć na powiat Rawski, gdzie znajduje się sporo nieużytecznych wydmisk piaszczystych.

W tym celu będzie wskazaniem siedzibę pomocnika lasowego obecnie stacyonowanego w Nisku przenieść do Rawy ruskiej w celu wdrożenia akcji zalesienia wydm w obrębie powiatu Rawskiego, albowiem zalesienie wydmisk w powiecie Niskim powinno być ukończone w roku 1902.

Głównie przystępuję do ogólnego przedstawienia wyniku robót uskuteczonych przy zalesieniu wydm w roku 1900.

Jak to z załączonych szczegółowych wykazów powziąć można ogólna przestrzeń zalesień uskuteczonych w roku 1900 wynosi razem 239·13 ha.

Z tego przypadku :

a) na nowe zalesienia	98·85 ha
b) na poprawki, uzupełnienia dawniejszych zalesień zniszczonych przez suszę, wiatry, mrozy i pędraki	140·28 „

Porównawszy wynik zalesienia wykonanego w roku 1900 na obszarze 239·13 „

z projektem zalesienia za ten sam rok 1900, wedle
którego miano zalesić obszar 272.75 „
Okazuje się, że w roku 1900 zalesiono mniej o 33.62 ha

Powód tego niekorzystnego wyniku znajduje się w braku potrzebnego robotnika, którego gminy mimo na nich ciężącego obowiązku nie mogły lub nie chciały dostarczyć, pomimo próśb i usilnych starań ze strony organów inspekcji leśnej.

Ogólne koszty zalesienia wydm w roku 1900 przedstawiają się następująco :

1. Zakupno potrzebnych do zalesienia nasion, rekwizytów, materyałów, gałęzi, łąt, kołów i t. p. kosztowało	1569.09 K.
2. Koszta robocizny użytej przy założeniu i pielęgnowaniu szkółek, zwózka gałęzi, materyałów, kółków, ogrodzenie szkółek wynoszą	1966.23 „
Razem	3535.32 K.

Która to kwota została zapłaconą z subwencji udzielonej przez Sejm krajowy na zalesienie wydm piaszczystych.

3. Koszta utrzymania i kosztu podróży służbowych 4 pomocników lasowych, ustanowionych do nadzoru i pielęgnowania plantacji na wydmach w powiatach : Niskim, Tarnobrzeskim, Cieszanowskim i Jaworowskim, tudzież remuneracya dla leśnika za nadzór i prowadzenie zalesienia na wydmie w gminie Parchacz powiatu Sokalskiego, wypłacona z subwencji rządowej udzielonej przez c. k. Ministerstwo rolnictwa, wynoszą razem 6.400. K.

Wydatki gotówką, jakie na cele zalesienia wydm w roku 1900 poniesiono, wynoszą razem 9935.32 K.

4. Doliczywszy do powyższej sumy kosztów poniesionych przez Skarb państwa i kraju i wartość idealną robocizny dostarczonej do plantacji przez interesowane gminy w roku 1900 a w szczególności 104 dni ciągłych po 2 K. 228.00 K.
7335 dni pieszych po 40 h. 2934.00 K.

Okazuje się, że koszt zalesienia uskutecznionego w roku 1900 na wydmach piaszczystych w Galicyi wynoszą ogółem . 13.098.32 K.

Wziąwszy teraz za podstawę do obliczenia całą przestrzeń wydm zalesionych w roku 1900 o obszarze 239.13 ha i sumę łącznych kosztów wydanych na zalesienie wydm w roku 1900, które wynoszą w gotówce . 9935.32 K.
w robociznie 3162.00 K.

Razem . 13.097.32 K.

okazuje się, że zalesienie jednego jednego hektara przestrzeni na wydmy piaszczystej kosztowało :

a) w gotówce wypłaconej z subwencji 41.56 K.

b) w robociznie dostarczonej przez gminy 13.23 „

Razem . 54.79 K.

Z pominięciem zaś idealnej wartości robocizny, którą bezpłatnie dostarczyły gminy, kosztowało zalesienie 1 hektara przestrzeni wydmy przeciętnej gotówką 41.56 K.

z której przypadnie :

a) na kosztu nadzoru i kierownictwa ustanowionego przez Rząd, które ponosi wyłącznie Skarb państwa 26.77 K.

b) na kosztu robocizny, zakupno materyałów, nasion, rekwizytów, potrzeb kancelaryjnych, pielęgnowanie szkółek, które ponosi fundusz krajowy razem 14.79 K.

Do zalesienia użyto na wydmach w ciągu roku 1900 sadzonek, wychowanych we własnych szkólkach, ogółem 5,103.500 sztuk, w szczególności zaś,

sosny pospolitej 5,092.000 sztuk

olchy czarnej 6.000 „

akacyi 5.500 „

Na cele połączone z zalesieniem wydm, jak obsianie szkótek założonych na wydmach bądź też na gruntach udzielonych na ten cel przez gminy, względnie obszary dworskie, których obszar w roku 1900 wynosił we wszystkich powiatach ogółem 5·6 hektarów, użyto razem 233 kilogramów nasienia drzewnego, z którego przypada na:

sosnę pospolitą kilogramów	.	.	.	190
olchę czarną	„	.	.	14
brzozę	„	.	.	12
akację	„	.	.	17

Nasienie to zostało zakupione u firmy krajowej w Zassowie pod Czarną, którego jakość nic nie pozostawiała do życzenia.

Oprócz nasion wyżej wykazanych, użyto do ochrony gleby piaszczystej na wszystkich wydmach 45 kilogramów żarnowca, który bardzo dobrą usługę oddaje przy ustaleniu rowów granicznych.

Celem ubezpieczenia plantacyi od uszkodzeń przez ludzi, zwierzęta tudzież w celu ochrony sadzonek od szkodliwego działania wiatrów i od zasypanywania piaskiem, było się zmuszonym w sąsiednich lasach zakupić 122 fur gałęzi i 175 lat sosnowych.

Subwencya państwowa, jaką w roku 1900 na cele zalesienia wydm, względnie na utrzymanie służby udzieliło c. k. Ministerstwo rolnictwa, wynosi razem 6.400 K.

Na cele zalesienia wydm udzielił Wydział krajowy w roku 1900 z funduszów przeznaczonych przez Sejm krajowy subwencję w kwocie 4.200 K., z której otrzymał Wydział powiatowy w Cieszanowie 400 K., Jarosławiu 200 K., Jaworowie 600 K., Mielcu 600 K., Mościskach 600 K., Nisku 400 K., Sokalu 1000 K., Tarnobrzegu 400 K.

Powyższe kwoty zostały w miarę potrzeby użytymi na pokrycie kosztów połączonych z zalesieniem wydm w roku 1900, o ile do bezpłatnego dostarczenia robocizny nie były obowiązane poszczególne gminy interesowane.

Wypłatę skuteczniały Wydziały powiatowe, a reszta pieniędzy, pozostałych z końcem roku 1900 na dalsze zalesienie wydm znajduje się w przechowaniu dotyczących Wydziałów powiatowych.

Załączone szczegółowe projekty zalesień, względnie wyniki wykonanych zalesień za rok 1900 są przeznaczone dla Wydziału krajowego w tym celu, aby przy ich pomocy mogli delegaci powiatowi przekonać się na miejscu o postępie zalesienia, względnie poinformować się o stosunkach miejscowych i o możolnych, niekiedy bezskutecznych usiłowaniach funkcjonaryuszów inspekcji leśnej.

W końcu nie mogę pominąć milczeniem trudności, na jakie napotyka zalesienie na wydmach z powodu braku robotnika, którego z wielkimi trudnościami musi się po prostu zdobywać, jakkolwiek gminy są obowiązane do bezpłatnego dostarczania ludzi potrzebnych do sadzenia.

Znane są powszechnie stosunki, panujące przy pozyskaniu robotnika w gospodarstwie rolnem, które z tej przyczyny z roku na rok staje się uciążliwsze.

Otóż takie same trudności napotyka się w gospodarstwie leśnem względnie przy zalesianiu wydm, a nawet są one o tyle gorsze, o ile rozchodzi się o dostarczenie robotnika bezpłatnego, czyli tak zwanego szarwarcznego.

Zdaje się, iż w tym wypadku, gdyby zalesienie nieużytków przybrało szersze rozmiary, musiano by zrezygnować z rzekomego dobrodziejstwa bezpłatnej robocizny, którą zwykle gminy chętnie ofiarują, lecz tylko z największymi trudnościami i nieprzyjemnościami dostarczają, a nierzadko odmawiają.

Wykonanie
innych
uchwał Sej-
mowych.

O wykonaniu innych uchwał sejmowych do zakresu czynności departamentu III. wchodzących, a stojących w związku z przedmiotami objętymi sprawozdaniem Wydziału krajowego, które u wstępu, jako osobne przedłożenia wymieniono, zdaje Wydział krajowy sprawę w tychże przedłożeniach.

O D P I S

pisma Zarządu głównego Towarzystwa „Kółek rolniczych“ we Lwowie z dnia 25. października 1901 L. 7080
do Wydziału krajowego we Lwowie.

Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych ma zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Wydziałowi krajowemu pod 1/. XVIII sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek rolniczych za rok 1900, a składając wyrazy głębokiej wdzięczności za poparcie instytucji, zwraca się z uprzejmą prośbą o udzielenie na rok 1902, nie tylko dotychczasowej pomocy, lecz o znaczne jej podwyższenie, by Towarzystwo spełniać mogło skutecznie i z korzyścią dla kraju te liczne zadania, jakie ze względu na potrzeby ludności włościańskiej, skupiającej się w Kółkach rolniczych, niezbędnymi się okazały, a którym to zadaniom obecnie dla braku materyalnych środków podołać nie może.

W obec różnorodnych potrzeb Kółek rolniczych, które w bieżącym roku, w myśl ułożonego programu działania zaspokoić musieliśmy, a wobec uszczuplenia preliminarnych dochodów fundusze Towarzystwa tak są wyczerpane, że zaledwie z wielkim trudem przetrwamy do końca roku, pozostając na rok przyszedły bez wszelkiej pozostałości kasowej a nawet z zaległościami w rachunkach. W tem smutnem finansowem położeniu, które w nas budzi trwogę o przyszłe losy Towarzystwa, nadziei i otuchy dodaje nam jedynie uchwała Wysokiego Sejmu, powzięta na posiedzeniu z dnia 9. lipca 1901 r., którą Wysoki Wydział krajowy podał nam do wiadomości reskryptem z d. 14. września 1901 r. L. 50.716. Uznanie przez Wysoki Sejm wielkiej pożyteczności Kółek rolniczych i potrzeby trwałego popierania tej instytucji pozwala się nam spodziewać, że Wysoki Wydział krajowy raczy uwzględnić życzenia, jakie pozwolimy sobie przedłożyć, i wniesie do Wysokiego Sejmu o wydatniejszą pomoc dla Towarzystwa. Jak konieczną zaś jest ta pomoc, wykaże następujące zestawienie dochodów i potrzeb Towarzystwa.

Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych otrzymał w 1901 r. następujące subwencje z Wysokiego Wydziału krajowego:

A. Na rachunek Rubr. XV. poz. 280 wydatków funduszu krajowego:		
1. Na koszta zakładania Kółek	10.000	K.
2. Na utrzymanie lustratorów handlowych	4.000	„
3. Na utrzymanie praktycznych kursów handlowych dla sklepikarzy wiejskich	2.400	„
4. Na ogólne cele rozwoju handlowej i rolniczej działalności Kółek rolniczych	4.000	„
Razem	20.400	K.
B. Na rachunek Rubr. XV. poz. 295: jednorazową subwencję na wy- dawnictwo Przewodnika Kółek rolniczych na r. 1901	1.000	K.
C. Nadzwyczajną subwencję na urządzenie prób doświadczalno-demon- stracyjnych na gospodarstwach włościańskich	1.500	„
Razem	22.900	K.

Ze subwencji tych tylko pozycje, wyliczone pod A 1-3 są stałe, i rok rocznie przyznawane. Subwencja pod A. 4 w kwocie 4.000 K. przyznana została tylko na trzechlecie 1899-1901; subwencje pod B. i C. są jednorazowe. Tak więc wobec 16.400 K. stałej subwencji jednorazowe względnie krótkookresowe zasiłki w kwocie 6.500 K. wykazują stosunek jak 2:5. Stosunek taki uniemożliwia ułożenie na kilka lat naprzód konsekwentnego planu działania i zmusza nas niejednokrotnie albo do nagłego przeprowadzania zmian w ułożonym programie, albo do tymczasowych zarządzeń bez pewności, że dalej w tym samym kierunku pracować będziemy mogli. Nie da się zaprzeczyć, że ta ustawiczna trwoga o fundusze, ciągłe krępowanie się troską, czy spodziewane źródła dochodu dopiszą, czy osiągniemy je w tej wysokości, w jakiej prosiliśmy lub poprzednio otrzymaliśmy, tamuje ogromnie normalny rozwój Towarzystwa i tak samo niekorzystnie nań oddziałuje, jak nieprawidłowy obieg krwi na organizm ludzki. U nas tem więcej to jest niebezpieczne, że nie tylko nie opływalimy nigdy w nadmiar dochodów, lecz przeciwnie w skutek niedostatecznego napływu potrzebnych nam funduszy jesteśmy tak osłabieni, iż każdy choćby drobny ubytek podwójnie odczuwamy.

Obok subwencji Wysokiego Sejmu, powyżej wymienionych, korzysta Towarzystwo dotąd stałe ze subwencji udzielanych przez c. k. Ministerstwo rolnictwa i to z kwoty 9.000 K. udzielanej za pośrednictwem c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego i 2.000 K. udzielanych przez c. k. Towarzystwa rolnicze w Krakowie. W roku 1900 otrzymaliśmy ponadto po raz pierwszy, zasiłek z c. k. Ministerstwa rolnictwa na cele handlowe za pośrednictwem Wysokiego Wydziału krajowego w kwocie 6.400 K. W przekonaniu, że zasiłek ten nie jest jednorazowym, wstawiliśmy tę samą kwotę w preliminarz budżetu na rok 1901 i odnośnie do tego preliminarzaliśmy rozchody, lecz niestety nie uzyskaliśmy spodziewanej subwencji i popadliśmy przez to w to krytyczne położenie finansowe, w jakim obecnie się znajdujemy.

Trzecie źródło dochodów tworzą zasiłki z innych źródeł uzyskane, jak z fundacji ś. p. Dra Towarnickiego (2.000 K.), z Rad powiatowych (400 K.), Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie (600 K.), Związku handlowego w Krakowie (400 K.), Bazaru kółka rolniczego w Czernichowie (600 K.), w łącznej kwocie 4.000 K.

Wreszcie dołączają się do tego własne dochody Towarzystwa i to z wkładek członków wspierających (1.800 K.), z prenumeraty i ogłoszeń Przewodnika Kółek rolniczych (4.200 K.), ze sprzedaży Przewodnika handlowego i wydawnictw (200 K.), i z odsetek od chwilowej lokacji gotówki (w roku bieżącym 300 K.) razem 6500 K.

Tak więc Towarzystwo dysponuje ogólnym przychodem w kwocie 44.400 K., z czego jednakowoż jak dotąd tylko 37.900 K., względnie stałym nazwać możemy.

Zanim po zestawieniu dochodów przystąpimy do preliminarza tych wydatków, jakie obecnie Zarząd główny uważa za niezbędne celem zapewnienia Kółkom rolniczym należytej opieki i pomocy, koniecznej w tym celu, by spełniały one skutecznie zadanie w statucie im wyznaczone, podnosiły moralnie i materialnie własność, działały usmierzająco wśród rozognionej walki stronnictw i stanowiły skuteczną zaporę przeciw dochodzącym pod strzechy własności hasłom przewrotu, zaznaczyć musimy, że żądania nasze, aczkolwiek znaczne, tworzyć będą jedynie uzupełnienie do pracy bezpłatnej i dobrowolnie dla idei podjętej, jaką już obecnie wykonują i z pewnością na przyszłość wykonywać będą setki, a nawet tysiące osób różnych stanów, upatrujące całkiem szczerze w Kółkach rolniczych najodpowiedniejsze pole działania w myśl tradycji przekazanych społeczeństwu Konstytucją Trzeciego Maja. Tak członkowie Zarządu głównego jak i jego Wydziału wykonawczego, którzy od lat tyłu i pracy i trudów na świadome celu kierownictwo i bezinteresownie, nieraz z uszczerbkiem własnych interesów poświęcają swój czas Towarzystwu i na koszt się narażają, nie cofną się, uzyskawszy znaczniejszą pomoc ze strony kraju, od dobrowolnie spełnianych obowiązków, lecz przeciwnie w znaczniejszej pomocy, w myśl ich życzeń przyznanej znajdą zachętę do tem gorliwszego zajęcia się sprawą, której dotąd mimo przeciwności wytrwale służyli. Tak samo ożywczy duch wstąpi w organizacje pośrednie, w Zarządy powiatowe i okręgowe, które stoją jedynie pełną poświęcenia pracą jednostek. Wydatne usługi tych łączników między Zarządem głównym a poszczególnymi Kółkami, z których korzystamy tak przy urządzeniu zgromadzeń i wystaw powiatowych jak i przy nadzorze gospodarki w Kółkach rolniczych, ich inicjatywa w różnych sprawach lokalnego znaczenia, zastępują pracę kilkudziesięciu urzędników płatnych, oszczędzają Towarzystwu znaczny nakład kosztów, a zarazem dają gwarancję, że działalność ich skierowana jest w duchu obywatelskim i narodowym. Wreszcie u sa-

mych podstaw naszej organizacji wśród tych osób, które stoją na czele Kółek, znajdujemy tyle objawów prawdziwie mrówczej pracy w imię wspólnego dobra, tyle starania i zabiegów o spełnienie zadań stowarzyszenia, tyle poświęcenia dla sprawy, że wartość tych czynników nie zdołałyby zastąpić nawet bardzo wysokie subwencje. Tej wytrwałej codziennej pracy ożywionego duchem obywatelskim duchowieństwa, nauczycielstwa i oświecenijszego włościaństwa zawdzięczamy wyniki, jakie przez Kółka rolnicze już osiągnęliśmy, a przy tem chętnem i dzielnem współpracownictwie, jakie na szczęście kraju w wielu miejscowościach znajdujemy, mogłyby one być znacznie większe, gdyby Zarząd główny był w możności nieść zawsze skuteczną pomoc, jaka w poszczególnem Kółku konieczną się okazała.

Krótkie powołanie się na tę bezinteresowną pomoc, z jakiej organizacja nasza dzięki idei przez siebie reprezentowanej wśród wszystkich sfer naszego społeczeństwa korzysta, na której rzeczywiście się opiera i bez której istniećby nie mogła, było koniecznem ze względu na zarzut, jakie Towarzystwo nieraz spotyka, że utrzymuje się jedynie subwencjami. Wprawdzie własne dochody Towarzystwa wpływające z wkładek członków wynoszą zaledwie nieco więcej niż 2% otrzymywanych subwencji, jeżeli jednakowoż weźmiemy w rachubę ten ogrom pracy bezpłatnej wykonywanej dla Towarzystwa, a mającej nie tylko materyalne, ale i społeczne znaczenie, to stosunek własnych nakładów do subwencji okaże się zapewne wprost odwrotny. W XVIII Sprawozdaniu rocznem mieliśmy ponadto sposobność szczegółowo wykazać, że z pomocą Kółek rolniczych połowa ogółem uzyskanych przez nas subwencji zostaje zwracaną na cele dobra publicznego. Kwota 20.393 K., jaką Kółka ze swych dochodów poświęciły w r. 1900 na potrzeby kościołów i cerkwi, na szkoły, szpitale, stypendya jest tylko o kilka koron niższa od subwencji krajowej.

Miło nam się powołać na ten dodatni objaw działalności Kółek; lecz choćby nawet za ich pośrednictwem żadne zwroty subwencji się nie odbywały, to już dla tego samego zasługiwałyby na poparcie i wybitną pomoc ze strony Kraju, że tworzą one podstawę i zawiązek do wyższych organizacji, że są głównym rozsadnikiem między włościaństwem postępowej wiedzy rolniczej, że na polu drobnego handlu przeprowadziły zupełny prawie przewrót dawnych anormalnych stosunków. Na to jednak, by Kółkom wskazać nowe drogi działania na innych polach, by je zapoznać z ostatnimi wynikami wiedzy rolniczej, by nad różnemi przedsięwzięciami Kółek roztoczyć należyłą opiekę i zapewnić im fachową pomoc, wreszcie, by utrzymać szkołę handlową dla sklepikarzy wiejskich, nie wystarcza praca bezinteresowna osób skupiających się w Kółkach rolniczych, gdyż mimo najlepszych chęci i zamiarów jako ludzie odmiennych zawodów nie posiadają oni dostatecznych fachowych wiadomości potrzebnych do należytego wykonania zadań, ciężących na Kółkach rolniczych. Jako uzupełnienie więc do tej dobrowolnej pracy okazała się konieczną stała pomoc, jakiej dostarczyć możemy przez fachowo wykształconych i do czynności im wyznaczonych należycie przysposobionych urzędników, którzy pod kierunkiem i za wskazówkami Zarządu głównego, jego Wydziału wykonawczego oraz referentów, służą częściowo jako organa kontrolujące Kółka, częściowo jako pomocnicy w tych pracach, zmierzających do podniesienia dobrobytu włościańskiego, które wymagają fachowej wiedzy i stałego się nimi zajęcia. Na ten to głównie cel potrzebujemy pomocy i o nią zwracamy się do Wysokiego Wydziału krajowego, bo uznajemy jej konieczność, jeżeli Kółka rolnicze nie popaść w zastój, — lecz we wszystkich kierunkach na pożytek kraju mają się rozwijać.

Przechodząc do poszczególnych naszych życzeń, przedstawimy je w odniesieniu do poszczególnych pozycji przyznawanych Towarzystwu subwencji.

Z pozycji na kosztą zakładania Kółek w kwocie 10.000 K. korzystać musieliśmy przedewszystkiem na pokrycie tych wydatków, które stoją w łączności z utworzeniem biura przeznaczonego do utrzymywania ewidencji Kółek, do przeprowadzenia ich statystyki, do przygotowywania materiału dla Zarządu głównego i jego Wydziału, do prowadzenia rachunków, do informowania Kółek zawiązujących się i do udzielania w wszelkich sprawach wyjaśnień i pouczeń istniejącym Kółkom, tak jak to wszystko §. 37. Statutu wskazuje. Wiążą się więc z tem następujące pozycje preliminarza budżetu Towarzystwa na r. 1901 (str. 45 sprawozdania za r. 1900). Grupa A. Najem lokalu (1.440 K.), opał i światło (120 K.), druk sprawozdania rocznego, inne pomniejsze druki i litografie (2.000 K.), portorya, stemple, ogłoszenia (1.100 K.), utensylia kancelaryjne (500 K.) i pensye urzędników (6.000 K.) — razem 11.160 Koron. Grupa B. Dalej w ścisłym związku z pozycją tą po-

zostają: Koszta zakupna książek dla biblioteczek Kółek (1.200 K.), zwroty kosztów poniesionych przez Zarządy powiatowe (300 K.), zwroty kosztów podróży dla niezamożnych członków Zarządu głównego według §. 36. Statutu (700 K.), koszta połączone z ogólną Radą Towarzystwa (800 K.) i wreszcie koszta popularnych wydawnictw dla włościan (1.000 K.). Wydatki te w łącznej kwocie 4.000 K., dają razem z poprzednio wymienionymi kwotę 15.160 K.

Niektóre z tych pozycji preliminarza z konieczności zostaną przekroczone w bieżącym roku, a mianowicie: „portorya“, „utensylia kancelaryjne“ i „druki“. Pochodzi to stąd, że agendy biura coraz więcej wzrastają; świadczą o tem następujące cyfry:

w roku 1897 było ekshibitów	2.910
„ „ 1898 „ „	3.901
„ „ 1899 „ „	5.134
„ „ 1900 „ „	5.879
a w roku 1901 mamy po dzień 24. października ekshibitów	7.021

Od 1. stycznia b. r. po dzień 24. października wysłano z biura według szczegółowych wykazów pocztą:

listów	4.846
kart korespondencyjnych	1.342
przysyłek pocztowych	965
przekazów	123
telegramów	43

oprócz pism do Władz i Urzędów we Lwowie doręczanych przez woźnego.

Mimo rosnącej z dnia na dzień czynności siły biurowe od 1897 r. pozostały te same, a pensye nadzwyczaj niskie bez jakiegokolwiek zapewnienia emerytury, nieznacznie tylko podwyższono odpowiednio do panującej obecnie drożyzny. Właściwe biuro — o oddziale rolniczym i handlowym następnie podamy informacje — składa się z kierownika (pensya 3.000 K.), pomocnika (pensya 1.500 K.), dwóch urzędników manipulacyjnych (pensya po 50 K. miesięcznie) i woźnego (25 K. miesięcznie). Trudno wprost znaleźć w jakiegokolwiek instytucji skromniejsze wynagrodzenia urzędników i jeżeli dotąd urzędnicy nasi mimo widocznego przeciążenia pracą, wydołali ku zupełnemu naszemu zadowoleniu obowiązkom, to zawdzięczamy to jedynie temu, iż przejęci są szczerą życzliwością dla Towarzystwa i idea, która je ożywia. Dalsze przeciąganie struny uznajemy jednak za niemożliwe. Kółka rolnicze i ich członkowie przywykli do tego, że obecnie w każdej sprawie, w jakiej się do nas odnoszą, otrzymują szczegółowe i wyczerpujące objaśnienia i to o ile możliwości odwrotnie. Tem pośpiesznem załatwianiem spraw zjedналиśmy sobie zaufanie Kółek rolniczych i dlatego starać się musimy utrzymać tę samą ścisłość i akuratność także nadal. Da się zaś to osiągnąć jedynie za polepszenia bytu dotychczasowych urzędników i powiększenia personalu o jedną siłę conceptową. Na ten cel okazuje się potrzeba najmniej 3.000 K., zaś na pokrycie zwiększonych wydatków, o których powyżej wspomnieliśmy, a) na portorya, b) na utensylia kancelaryjne, c) druki, razem 1.500 K. Na wydatki zatem objęte grupą A., konieczne są zamiast dawnych 11.160 K. co najmniej 15.660 K.

W grupie B. fundusze, które dotąd mogliśmy przeznaczać na zasilenie bibliotek Kółek rolniczych, są wprost niedostateczne. Czynność nasza z konieczności ograniczyć się musiała na przesyłaniu kilkudziesięciu książek dla nowo-powstających Kółek, o powiększeniu dawniej założonych bibliotek nie można przy tych funduszach myśleć. Tymczasem każde Kółko rolnicze potrzebuje pewnego zapasu książek treści rolniczo-ekonomicznej, by w razie zapytań w sprawach gospodarczych można było wskazać członkom, gdzie w przesłanych im dziełkach mogą znaleźć uzupełniającą odpowiedź w tych kwestiach, o które się odnosili. Oprócz tego czerpać musimy fundusze z tej pozycji, aby zakupywać takie książki, których rozszerzenie między włościanstwem zażyteczne uznajemy, i rozsprzedawać je po niższej cenie. O akcyi w tym kierunku i o książkach na ten cel wybranych podajemy bliższe szczegóły w sprawozdaniu za rok 1899 str. 33 i w sprawozdaniu za r. 1900 str. 33.; w bieżącym roku postępujemy tak samo, niestety jednak brakiem środków ogromnie jesteśmy krępowani. Podwyższenie zatem tej pozycji do 2.400 K. jest konieczne.

Tak samo wymaga podwyższenia i to znacznego podwyższenia pozycja: zwroty kosztów poniesionych przez Zarządy powiatowe. Wobec tego, że członkowie Zarządów

powiatowych nie są wprost w możności pokrywania z własnej kieszeni korespondencyi kosztów kontroli Kółek, kosztów zgromadzeń powiatowych, a zasiłki, jakie od lokalnych instytucji otrzymują, są za niskie na pokrycie wydatków, Zarząd główny powinien im służyć wydatniejszą pomocą szczególnie wtedy, gdy uzna, że Zarząd powiatowy z pożytkiem swą działalność rozwija. Na poparcie akcji Zarządów powiatowych drobna kwota 300 K. nie wystarcza; na ten cel corocznie najmniej 3.000 K. wstawić potrzeba.

Ogólne więc wydatki grupy B. stanowiąc będą 7.900 K. a grupy A i B razem 23.560 K.

Przekonani jesteśmy, że Wysoki Wydział krajowy uzna, iż oznaczając nasze potrzeby odnośnie do tej pozycji staraliśmy się sami ograniczyć je do minimum i podnieśliśmy jedynie to wszystko, co za niezbędne uważamy.

Zwracamy się przeto z gorącą prośbą: Wysoki Wydział krajowy raczy wstawić w budżet na rachunek Rubr. XV. na kosztą zakładania Kółek oraz na ogólne cele Towarzystwa zamiast dotychczasowych 10.000 K. kwotę 20.000 K.

Na utrzymanie lustratorów handlowych otrzymaliśmy dotąd subwencję 4.000 K. O ogromnej doniosłości lustracyi handlowych dla Kółek rolniczych i o potrzebie ich rozszerzania nie będziemy się powtarzali, gdyż wykazaliśmy to w XVIII. sprawozdaniu rocznem za rok 1900 str. 23 i sq. (Handlowa działalność Kółek). Dotychczasowi dwaj lustratorowie handlowi (posada trzeciego w obec nieotrzymania subwencji z c. k. Ministerstwa rolnictwa musiała zostać w ciągu b. r. zwinięta) stanowczo nie wystarczają, Przypuściwszy, że nie istnieje więcej sklepów we własnym zarządzie Kółek jak tylko 410, to jest tyle, ile zestawienie ze 723 Kółek na str. 77. Sprawozdania wykazuje i przypuściwszy, że jeden lustrator zdoła rocznie 100 takich sklepów zlustrować, a w jednym trwa przeprowadzenie inwentury, zbadanie szczegółowe rachunków, zestawienie bilansu 4-8 dni, wyjątkowo tylko da się w jednym lub dwu dniach załatwić, to każdy z tych sklepów przy obecnych warunkach mógłby być tylko raz na dwa lata poddany zbadaniu, podczas gdy w normalnych warunkach lustracya spółkowych sklepów co pół roku powinna być zarządzona. Jakie nieobliczalne szkody przynosi krajowi, społeczeństwu, idei stowarzyszeń niedostateczność fachowej kontroli nad spółkowemi przedsiębiorstwami, to widzimy dokładnie, wnikając głębiej w sprawozdania składane przez lustratorów. Każda korona ofiarowana przez Kraj na lustracye handlowe wraca się mu pośrednio ze stokrotnym procentem.

Co gorsza, przy obecnym stanie rzeczy, wobec ciągłych zgłoszeń o lustracye z dawniej istniejących sklepów, wobec konieczności zbadania stanu przedsiębiorstwa w nietkniętych jeszcze przez lustratorów powiatach nie możemy wysłać do każdego z nowopowstających sklepów lustratora handlowego, aby pouczył choć pobieżnie o prowadzeniu sklepu, aby wskazał, jak należy prowadzić ksiązkowość i kontrolę, mimo że konieczność tego od dawna uznajemy.

Z rachunku przez nas wyżej podanego wynika, że zamiast dwóch potrzeba do kontroli spółkowych sklepów najmniej 8 lustratorów a do wprowadzania w życie nowych przedsiębiorstw dziwiątego. Koszta jednego lustratora wynoszą rocznie 4.200 K. mianowicie 1.600 K. pensya a 2.600 K. dyety i zwrot kosztów podróży. Upraszamy: Wysoki Wydział krajowy raczy wyznaczyć z funduszów krajowych Zarządowi głównemu Towarzystwa Kółek rolniczych, na kosztą lustracyi handlowej przedsiębiorstw Kółek rolniczych za pomocą lustratorów handlowych w liczbie 5 kwotę 21.000 K. i raczy wpłynąć na to, by Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa udzieliło Zarządowi głównemu subwencji na 4 lustratorów w kwocie 16.800 K.

Na szkołę handlową dla sklepikarzy wiejskich, urządzoną i prowadzoną staraniem Towarzystwa przy Bazarze Kółka rolniczego w Czernichowie, korzystamy z subwencji w kwocie 2400 K. Rzeczywiste koszta tej szkoły przedstawiają się zaś następująco:

pensya kierownika kursów	720 K.
pensya 2 nauczycieli po 1600	3200 „
stypendya dla 20 uczniów po 100	2000 „
czynsz za mieszkanie	660 „
opał	80 „
przybory naukowe i t. d.	200 „

Razem 6860 K.

Szkoła ta, której instrukcją organizacyjną wraz z regulaminem dla uczniów przedkłada pod 2/., oddaje handlowi wiejskiemu wielkie usługi, dostarczając praktycznie

i teoretycznie wykształconych sklepikarzy, jakich brak ciągle jeszcze odczuwać się daje. Wskutek tego już kilkakrotnie na Walnych Zgromadzeniach podnoszono żądanie o urządzenie drugiej takiej szkoły we wschodniej części kraju. Jak długo jednak do obecnie istniejącej szkoły a utrzymywanej w interesie kraju starać się musimy o pokrycie z innych źródeł, tak długo wprowadzić w życie drugiej szkoły nie możemy. Tak samo nie dały się urzeczywistnić wędrownie kursa handlowe, ponieważ bez udzielenia kandydatom subwencji na utrzymanie podczas kursów, zebranie potrzebnej liczby uczniów przeprowadzić się nie da. Wobec tego upraszamy Wysoki Wydział krajowy raczy na kursa handlowe udzielić Zarządowi głównemu Towarzystwa Kółek rolniczych, subwencję roczną w kwocie 6000 K., aby fundusze z innych źródeł pochodzące można użyć na utrzymanie drugich praktycznych kursów handlowych we wschodniej części kraju, albo na przeprowadzenie corocznie dwóch lub trzech wędrownych kursów handlowych. Ze względu na to, że dodatkowa subwencja „na ogólne cele rozwoju Kółek“ w kwocie 4000 K. przyznana została tylko na trzechletnie 1899-1901, i w nadziei, że Wysoki Wydział krajowy uwzględni życzenia nasze co do poprzednich pozycji, przez co potrzeby nasze, zaspokajane z dodatkowej subwencji, pokryte zostaną — przechodzimy do przedstawienia akcji naszej na polu rolniczym, na którą otrzymaliśmy w roku bieżącym dwa zasiłki, jeden „jednorazowy“ w kwocie 1000 K. drugi „nadzwyczajny“ w kwocie 1500 K.

Następstwem pozycji utrzymywanych subwencji zmuszeni zostaliśmy mówić o rolniczej działalności Towarzystwa na końcu, chociaż ze względu na „rolniczy“ charakter stowarzyszenia należało przedstawić działalność naszą na tem polu i podnieść potrzeby odnoszące się do tej akcji na samym czele. Uważamy za konieczne to zaznaczyć, gdyż do działalności rolniczej szczególną przywiązujemy wagę.

Program tej działalności ogłoszony został w Sprawozdaniu z czynności Towarzystwa za rok 1899, a sprawozdanie za rok 1900 (str. 6—23) podaje szczegóły co do wykonania programu. Z tego powodu ponownie ich Wysokiemu Wydziałowi krajowemu nie przedkładamy. Z czynności zaś Oddziału rolniczego w bieżącym roku w krótkości podnieść musimy, co następuje.

Pierwszy punkt prac oddziału rolniczego t. j. zakładanie pól doświadczalnych na gruntach małej własności, które to przedsięwzięcie w pierwszej chwili w miarodajnych latach budziło pewne wątpliwości co do możliwości pomyślnych wyników, przetrwało szczęśliwie ogniomą próbę. Sprawozdania, jakie otrzymaliśmy od członków przeprowadzających próby, złożyły nam najlepszy dowód, że mała własność rozumie i należyście ocenia wartość tych doświadczeń, chętnie podaje się warunkom, oznaczonym przez oddział rolniczy i w wykonaniu ich z niezwykłą starannością i akuratnością podaje daty dotyczące zbiorów oraz wszelkie dane, odnoszące się do pola doświadczalnego. Przeprowadzone doświadczenia budziły ogólne żywe zainteresowanie nie tylko u właściciela dotyczącego pola, ale także u innych włościan z tej samej gminy i zachęcili już do podjęcia działania na własną rękę w większych rozmiarach. Dotychczasowe wyniki stwierdziły nam to, co przypuszczaliśmy, to jest, że mała własność, pragnąc wydobyć ze swego małego kawałka ziemi jak największy dochód, podejmie się bardzo chętnie doświadczeń, skoro jej się do tego pomocy i wskazówek użyje, a w chęci stwierdzenia ich pożyteczności i zbadania, czy na przyszłość opłaci się je stosować, z drobiazgową ścisłością prowadzić je będzie. Małorolny przeto gospodarz, chciwy zysku w ziemi a przytem sam z dnia na dzień doglądający swego pola, obserwujący ciągle stan swych ziemioplodów i pracujący przy wszystkim własnymi rękami, tworzy pod odpowiednim kierownictwem doskonały materiał na prowadzącego pole doświadczalne, lepszy nawet od najgruntowniej wykształconego właściciela wielkiej posiadłości, który obarczony innemi czynnościami troskę nad polem doświadczalnym zdać mnsi na różnych zastępców a prac nad niem ani sam wykonać, ani stale doglądać nie może.

Stwierdziwszy pożyteczność akcji przez nas rozpoczętej, urządziliśmy na jesieni roku bieżącego 31 pól doświadczalnych ze zbożami ozimymi i 71 prób z użyciem nawozów sztucznych na łąkach. Szczegółowy ich wykaz podany jest w Nr. 20. „Przewodnika“ z r. 1901 str. 414 i 415.

Drugi punkt programu działalności oddziału rolniczego tworzy urządzenie konkursów gospodarstw włościańskich. Dla braku sił nie mogliśmy go w roku ubiegłym i w początkach bieżącego wprowadzić w życie, obecnie jako działanie wstępne ogłaszamy w Nr. 21. „Przewodnika“ konkursowe pytanie, dotyczące obchodzenia się z obornikiem u włościan. Spodziewamy się, że przyniesie ono pomyślne wyniki i pozwoli zbadać do-

kładniej tę podstawową kwestyę gospodarczą, a nadzieję naszą opieramy na tem, że pytania, postawione w Nr. 24. „Przewodnika“ z r. 1900, dały nam poważną liczbę odpowiedzi ze strony członków Towarzystwa, a między nimi takie, które do puklikowania w naszym organie się nadawały. Co do trzeciego punktu działania, to urządzone zostały w bieżącym roku wystawy powiatowe Kółek rolniczych w Ujściu solnem pow. bocheńskiego i w Zaleszanach pow. tarnobrzeskiego, przy współudziale oddziału rolniczego.

Nadzwyczaj żywą i wydatną była pomoc oddziału rolniczego przy udzielaniu informacji członkom Kółek w sprawach, dotyczących gospodarstwa wiejskiego, którą wykonywano już to za pomocą „Przewodnika Kółek rolniczych“ w sprawach mających ogólne znaczenie, już to za pomocą listownych wyjaśnień, a w niektórych wypadkach za pomocą zbadania na miejscu. Ponadto oprócz pośrednictwa w zakupnie doborowych nasion i narzędzi rolniczych, które stale Towarzystwo przeprowadzało, podjął oddział rolniczy mimo trudności, jakie sprawa nastęrczała, a o których szczegółowo na str. 19. sprawozdania za rok 1900 mówimy, pośrednictwo w nabywaniu nawozów sztucznych, aby stawić wedle możliwości tamę różnym nadużyciom, a zarazem udzielić wyjaśnień, jeżeli skądkolwiek przesyłano zamówienie nieodpowiednie do warunków tamtejszej gleby. Usunąwszy trudności dotyczące kredytu umową ze Związkiem handlowym dla Kółek rolniczych w Krakowie i uzyskawszy ponadto dodatkowy opust, rozpoczęto próbne działanie, które pomyślnym zostało uwieńczzone wynikiem, gdyż przeprowadzono zamówień na przeszło 50 wagonów żużli, superfosfatów i mąki kostnej. Korespondencye, jakie w tej sprawie z zamawiającymi Kółkami przeprowadzono, dowiodły nam, jak wskazaną i konieczną była ta akcja, a zarazem jak pożyteczną dla włościańskiej ludności. Przy tej sposobności bowiem sprostowano niejedno mylne zapatrywanie co do użycia nawozów sztucznych, wykazano korzyści zbiorowego zamawiania, podano przy mniejszych zamówieniach źródło najkorzystniejszego nabycia, przy spóźnionych zamówieniach i braku żużli wskazano odpowiedni sposób postąpienia, słowem dano te informacje, którychby skład nawozów, mający przedewszystkiem zrobienie interesu na względzie, nigdy nie udzielił. Czynności te pośredniczące przyczyniły oddziałowi rolniczemu znaczną ilość pracy, gdyż nieraz zamówienie na jeden wagon wymagało przeprowadzenia kilka lub i kilkonastokrotnej obszernej korespondencji, jak na to Wysokiemu Wydziałowi krajowemu na żądanie przedłożyć możemy dowody.

Kończąc na tem krótkie nasze sprawozdanie o działalności oddziału rolniczego w bieżącym roku, nadmieniamy, że oprócz czynności powyżej wymienionych oddział rolniczy opracował dwie monografie na podstawie szczegółowych badań na miejscu, które wydane zostaną wraz ze sprawozdaniem z czynności za rok 1901.

Obecnie zajętych jest w oddziale rolniczym dwóch inspektorów gospodarstw włościańskich (z pensją roczną po 3.000 K.), z których każdy posiada ukończoną wyższą szkołę rolniczą i dłuższą praktykę gospodarczą, oraz asystenta dla spraw sadownictwa i ogrodnictwa (z płacą roczną 1.600 K.). Ostatnia posada obsadzona jest dopiero od 1. lipca b. r.

Siły dotychczasowe, jakimi w oddziale rolniczym rozporządzamy, nie są w możliwości wydołać pracy we wszystkich tych kierunkach, jakie ze względu na potrzeby włościańskiej ludności pod względem rolniczym za wskazane uważamy.

Obszerne program działania, jaki sobie wytknęliśmy, da się jednak przez Kółka rolnicze na pożytek krajowego rolnictwa z łatwością wykonać, byleby tylko brak funduszków zamierzonej akcji nie krępował. W przekonaniu, że Wysoki Wydział krajowy uzna dotychczasową naszą działalność za odpowiednią i skuteczną wobec potrzeb drobnych gospodarstw i dalszy jej rozwój raczy umożliwić, pozwalamy sobie przedstawić preliminarz naszych potrzeb celem podniesienia wydajności gospodarstw włościańskich.

Dla spełnienia programu działalności rolniczej uważamy za konieczne powiększyć oddział rolniczy o posadę jednego inspektora. Oddział rolniczy składać się zatem będzie z trzech inspektorów i jednego asystenta.

Koszta z tem połączone są następujące:

Pensye trzech inspektorów po 3.000 K. rocznie	9.000 K.
Zwroty kosztów podróży i dyety po 2.000 K. rocznie	6.000 „
Pensya asystenta	1.600 „
Koszta podróży i dyety	1.400 „
Koszta połączone z urządzeniem pól doświadczalnych oraz prób nawozowych na polach i łąkach	6.000 „
Razem	24.000 K.

Oprócz wymienionych potrzeb, nasuwa się jako konieczność udzielanie subwencji na zakupno doborowych nasion, szczególnie roślin pastewnych. Stwierdzonym jest faktem, że między włościańską ludność rozchodzi się ogromna ilość koniczyny zanieczyszczonej kaniańką, że nasiona buraków, marchwi pastewnej i t. p. sprzedawano przez przekupniów małomiasteczkowych są nieraz bez wartości, — chodzi więc o to, aby wedle możliwości temu przeciwdziałać. Dotychczasowe doświadczenia wskazały nam jako odpowiednią do tego drogę, udzielanie drobnych subwencji przy zakupnie, za pomocą których koncentrujemy zamówienia Kółek rolniczych w Zarządzie głównym, a skuteczniamy je potem u firm, dających gwarancję czystości towaru. Tym tylko sposobem ludność włościańska odzwyczajają się z wolna od zakupna nasion u małomiasteczkowych handlarzy, nawyka do skuteczniana zamówień zbiorowych i uczy się należyście oceniać wartość łącznego działania. Skupianie zatem zamówień, jest czynnikiem wychowawczym ludności do asocjacyjnej pracy, i dlatego zaniechać go nie możemy. Na cel powyższy uważamy kwotę 3.000 K. za względnie dostateczną.

Łączne zatem potrzeby nasze na należyte podtrzymanie i kierowanie działalnością rolniczą, wśród Kółek rolniczych, na udzielanie fachowych wiadomości z każdego zakresu gospodarstwa, na prowadzenie pośrednictwa w zakupnie nasion, narzędzi rolniczych i nawozów sztucznych, na zbieranie dat o stanie i rozwoju gospodarstw włościańskich, prelinujemy w minimalnej kwocie 27.000 K. Ponieważ na cele te otrzymujemy z Wysokiego c. k. Ministerstwa rolnictwa za pośrednictwem obu c. k. Towarzystw rolniczych kwotę 11.000 K., a na resztę pokrycia nie mamy, przeto upraszamy :

Wysoki Wydział krajowy raczy wstawić w budżet krajowy dla Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych stałą roczną subwencyę na cele rolnicze 16.000 K.

Oprócz tych stałych dotacyi, o które niniejszem podaniem upraszamy, zwracamy się do Wysokiego Wydziału krajowego o łaskawe wyasygnowanie jednorazowej subwencji na r. 1902 na urządzenie wystaw powiatowych Kółek rolniczych z funduszu na cel wystaw rolniczych przeznaczonego, kwoty 2.000 K. Gdy z pomocą tej subwencji będziemy w możności udzielania pieniężnych nagród dla wystawców, spowodujemy częstsze urządzenie lokalnych wystaw i nie będziemy zmuszeni ograniczyć się do dwóch lub trzech powiatów w kraju, jak to dotychczas miało miejsce.

Wreszcie mamy zaszczyt przedłożyć pod 3/. 20 numerów „Przewodnika Kółek rolniczych“ z bieżącego roku do łaskawego ocenienia. Pozostawiając szczegółowe sprawozdanie z użycia przyznanej subwencji do końca roku, składamy na razie wyrazy głębokiego podziękowania za łaskawe przyznanie subwencji w kwocie 1.000 K. i upraszamy, by Wysoki Wydział krajowy na rok przyszły odpowiednim zasiłkiem wydawnictwo nasze poprzeć raczył.

Przedłożenie nasze o wyznaczenie stałych subwencji na cele Kółek rolniczych w łącznej kwocie 57.000 K. zdawać się może wobec otrzymywanych dotąd subwencji wygórowanem i zbyt śmiałem. Zmuszeni jednak byliśmy przedstawić nasze najniezbędniejsze potrzeby, gdyż przy obecnych funduszach Towarzystwo Kółek rolniczych nie jest w stanie spełniać wszystkich zadań, jakie mu statut wskazuje, nie jest w stanie oddziaływać na podniesienie dobrobytu włościańskiej ludności tak, jak tego postępowanie rolnictwa u sąsiadów, obecne nasze społeczne stosunki i dobro kraju wymaga.

Przedstawiliśmy zaś Wysokiemu Wydziałowi krajowemu minimum naszych potrzeb tem śmielej, że dotąd wszelkimi udzielanemi nam subwencyami szafowaliśmy nadzwyczaj ogłędnie i oszczędnie, że staraliśmy się je możliwie jak najlepiej wyzyskać na poparcie i podniesienie bezinteresownej pracy osób, skupiających się w Kółkach rolniczych.

Złożywszy dotychczasową naszą gospodarką dowód, że nie uroniliśmy ani grosza na marne, lecz że przeciwnie w stosunku do środków zdziałaliśmy nawet więcej po nad możność, ufamy, że Wysoki Wydział krajowy powierzy nam z całą ufnością znaczniejsze fundusze, uznając porównano z Wysokim Sejmem, że Towarzystwo Kółek rolniczych ze względu na pożyteczną swą działalność zasługuje na skuteczniejsze, trwałe poparcie.

Lwów, dnia 25. października 1901 r.

Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych :

Sekretarz :

Dr. Kulczycki.

Wiceprezes :

Głabiński.

Sprawozdanie

z czynności

Departamentu IV. Wydziału krajowego

w zakresie dróg

za czas od 1. listopada 1900 do 31. października 1901

(z 6 alegatami).

Departament IV.

Szef Departamentu: Antoni Jaksa Chamiec, członek Wydziału krajowego i zastępca Marszałka krajowego w Wydziale krajowym.

A.

Ustawy i uchwały, podlegające Najwyższej sankcyi.

a) Ustawy i uchwały sankcyonowane.

Ustawa o udzieleniu gminie m. Tarnowa koncesyi do poboru opłat kopytkowych.

Najwyższem postanowieniem z dnia 11. lipca 1901 otrzymał sankcyę projekt ustawy, którym udzielono gminie miasta Tarnowa prawo do poboru myta kopytkowego.

Uchwały o udzieleniu koncesyi na pobór myt.

Najwyższemi postanowieniami z dnia 17. lutego 1901, z dnia 25. czerwca 1901 i z dnia 17. sierpnia 1901 zatwierdzone zostały uchwały Wysokiego Sejmu, któremi udzielono koncesyi na pobór myta:

Wydziałom powiatowym w Złoczowie i Kamionce strumiłowej na drodze gminnej Krasne-Gliniany;

Wydziałowi powiatowemu w Bochni na drodze gminnej I. klasy Nadwiślańskiej;

Radzie powiatowej w Myślenicach na drodze powiatowej Głogoczowskiej;

Wydziałowi powiatowemu w Nadwórnej na drodze gminnej Nadwórna-Markowce;

Wydziałowi powiatowemu we Lwowie na drodze gminnej I. klasy Jaryczów nowy-Podliski małe;

Wydziałowi powiatowemu w Przemyślanach na drodze gminnej I. klasy Przemyślańsko-Pomorzańskiej;

Radzie powiatowej w Czortkowie na drodze powiatowej Jagielnica-Ułaszkwce;

Wydziałowi powiatowemu w Czortkowie na drodze gminnej I. klasy Wagnanka-Probuźna;

Wydziałowi powiatowemu w Brzesku na drodze gminnej I. klasy Mokrzyńska-Radłów;

Radzie powiatowej w Tarnowie na drodze powiatowej tuchowsko-ryglicko-jodłowskiej;

Wydziałowi powiatowemu w Tarnowie na drodze gminnej Tarnów-Wałki;

Wydziałowi powiatowemu w Tarnowie na drodze gminnej Tarnów-Zakliczyn;

Wydziałowi powiatowemu w Tarnowie na drodze gminnej Niwka-Bobrowniki-Radłów;

Wydziałowi powiatowemu w Złoczowie na drodze gminnej Krasne-Gołogóry;

Gminie Leżajsk od przewozu przez rzekę San pod Starem miastem;
Gminie Dobra szlachecka od przewozu przez rzekę San;
Obszarom dworskim Ordynacyi łańcuckiej od przewozów przez rzekę Wisłok w Gniewozynie łańcuckiej, Czarnej, Białobrzegach i Budach łańcuckich;

Obszarowi dworskiemu ordynacyi przeworskiej od przewozu przez rzekę Wisłok w Korniaktowie;

Obszarowi dworskiemu w Bereźnicy radwańskiej wspólnie z obszarem dworskim w Czernichowie od przewozu przez rzekę Wisłę w przysiółku Pasięka;

Obszarowi dworskiemu w Brzozdowcach od przewozu przez rzekę Dniestr w Podhorecach;

Obszarowi dworskiemu w Chodorowie od przewozu przez rzekę Dniestr w Bukawinie;

Probostwu w Leżajsku od przewozu przez rzekę San w Rzuchowie;
Radzie powiatowej w Łańcucie od mostu na rzece Wisłoku w Dąbrówkach, od mostów na rzece Mlecze w Kańczudze, od mostu na rzece Trzebośni w Rudzie i od mostu na rzece Mlecze w Gniewczynie łańcuckiej;

Wydziałowi powiatowemu w Gorlicach na drodze gminnej I. klasy Biecz-Golanka;

Radzie powiatowej w Łańcucie na drodze powiatowej Łańcut-Leżajsk;

Radzie powiatowej w Łańcucie na drodze powiatowej Łańcut-Kańczuga;

Wydziałowi powiatowemu w Rawie ruskiej na drodze gminnej I. klasy Lubycza-Józefówka;

Radzie powiatowej w Bochni od przewozu przez rzekę Rabę między Ujściem solnem a Niedarami;

Radzie powiatowej w Stanisławowie od mostu na rzece Bystrzycy pod Czerniejowem;

Radzie powiatowej w Horodence na drodze powiatowej Niezwiska-Obertyn-Kamionki;

Radzie powiatowej w Nowym Targu na drodze powiatowej Nowy Targ-Suchahora w Czarnym Dunajcu;

Gminie w Mizuniu od dwóch mostów na rzece Mizuńce w Mizuniu;

Gminie w Horodyszczu bazylijańskim od przewozu przez rzekę Bug między Horodyszczem bazylijańskim a Wołswinem;

Radzie powiatowej w Nowym Sączu na drodze powiatowej Stary Sącz-Piwniczna-Muiszek;

Obszarowi dworskiemu w Siedliskach od przewozu przez rzekę Wisłok w Siedliskach;

Radzie powiatowej w Brzozowie na drodze powiatowej Brzozowsko-Rymanowskiej z odnogą do Krościenka;

Obszarowi dworskiemu w Rozdole od przewozu przez rzekę Dniestr pod Brzezina;

Gminie Kaczorowy od przewozu przez rzekę Wisłokę w Kaczorowy;

Obszarowi dworskiemu w Horodnicy od przewozu przez rzekę Dniestr;

Obszarowi dworskiemu w Chwałowicach od przewozu przez rzekę Wisłę w Chwałowicach;

Obszarowi dworskiemu w Skowierzynie od przewozu przez rzekę San w Skowierzynie;

Obszarowi dworskiemu we Wrzawach od przewozu przez rzekę San we Wrzawach;

Obszarowi dworskiemu w Krystynopolu od przewozu przez rzekę Bug w Krystynopolu;

Radzie powiatowej w Tarnopolu na drodze powiatowej Tarnopol-Brody;

Radzie powiatowej w Rzeszowie na drodze powiatowej Rzeszów-Strzyków-Tułowice;

Radzie powiatowej w Rzeszowie na drodze powiatowej Rzeszów-Głogów;

Radzie powiatowej w Cieszanowie na drodze powiatowej Lubaczów-Hruszów;

Wydziałowi powiatowemu w Brodach na drodze gminnej I. klasy Podkamień-Pieniaki;

Radzie powiatowej w Rzeszowie na drodze powiatowej Rzeszów-Tyczyn-Ujazdy;

Wydziałowi powiatowemu w Jarosławiu na drodze gminnej I. klasy Bystrowice-Przeworsk;

Obszarowi dworskiemu w Ułazkowcach od mostu na rzece Serecie w Ułazkowcach;

Obszarowi dworskiemu w Kornalowicach od mostu na rzece Dniestrze w Kornalowicach;

Obszarowi dworskiemu w Hordyni od dwóch mostów na rzece Dniestrze w Hordyni;

Radzie powiatowej w Tarnowie na drodze powiatowej Tarnowsko-Zakliczyńskiej;

Obszarowi dworskiemu w Komarnie od mostu na rzece Wereszycy w Komarnie;

Obszarowi dworskiemu w Wołcniowie od przewozu przez rzekę Stryj w Wołcniowie;

Radzie powiatowej w Pilźnie od przewozów przez rzekę Wisłokę pod Przeczycą i Błażkową;

Radzie powiatowej w Tarnowie na drogach powiatowych Tarnów-Tuchów-Gromnik i Tarnów-Czyżów;

Wydziałowi powiatowemu w Rzeszowie od przewozu przez rzekę Wisłok w Terliczce na drodze gminnej I. klasy Łańcut-Terliczka-Zaczernie;

Obszarowi dworskiemu w Kolankach od przewozu przez rzekę Dniestr między Kolankami a Lataczem.

Uchwała o
rozciągnięciu
§. 43 ust.
drog. na
gminy
Lipnik
i Oświęcim.

Najwyższem postanowieniem z 19. października 1901 zatwierdzoną została uchwała Wysokiego Sejmu z 2. lipca 1901 r. zaliczająca gminy Lipnik i Oświęcim do gmin, w których obowiązują postanowienia §. 43 ust. drog. z 5. lipca 1897 Dz. u. kr. Nr. 43, o czym zawiadomiono Wydział powiatowy w Białej rozporządzeniem z 12. listopada 1901 l. 76.411.

b) Ustawy i uchwały jeszcze niesankcjonowane.

Ustawa dla
Nowego
Sącza
w sprawie
kopytko-
wego.

Uchwalona przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 2. lipca 1901 ustawa o udzieleniu gminie miasta Nowego Sącza koncesyi na pobór myta kopytkowego jeszcze nie otrzymała Najwyższej sankcyi

Według odezwy c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 18. listopada 1901 L. 13.454/pr. przedłożoną została relacyą z dnia 7. listopada 1901 L. 9.757/pr. P. Ministrowi spraw wewnętrznych celem wyjednania Najwyższej sankcyi.

Ko cesya
dla Rady
powiatowej
w Samborze
na pobór
myta od
mostu w Bi-
skowicach.

W sprawie uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 18. grudnia 1900 o udzieleniu Radzie powiatowej w Samborze koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Strwiążu w Biskowicach zażądało c. k. Prezydyum Namiestnictwa odezwą z dnia 20. sierpnia 1901 L. 8.303/pr. wyjaśnień, wymaganych reskryptem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 12. lipca 1901 L. 19.516. Po otrzymaniu w tym względzie z Wydziału powiatowego w Samborze relacyi z dnia 12. października 1901 L. 2.695 Wydział krajowy odpowiedział c. k. Prezydyum Namiestnictwa odezwą z dnia 21. października 1901 L. 70.628.

Inne koncesyje mytnicze.

Również nie otrzymały dotychczas Najwyższego zatwierdzenia następujące uchwały sejmowe o udzieleniu koncesyi mytniczej:

1. z dnia 17. czerwca 1901.

Wydziałowi powiatowemu w Przemyślanach na drodze gminnej I. klasy przemysłańsko-pomorzańskiej;

Wydziałowi powiatowemu w Tarnopolu na drodze gminnej tarnopolsko-grzymałowskiej;

Radzie powia owiej w Rzeszowie od przewozu przez rzekę Wisłok w Babicy;

Radzie powiatowej w Brodach na drodze powiatowej Brody-Leszniów-Szczurowice;

Radzie powiatowej w Wieliczce na drodze powiatowej Dobczyce-Szczyrzyce, od mostu powiatowego na rzece Rابية w Dobzyczach i na drodze powiatowej Wieliczka Dobczyce;

Wydziałowi powiatowemu w Bochni na drodze gminnej I. klasy Wiśnicz-Lipnica murowana;

Radzie powiatowej w Rawie ruskiej na drodze powiatowej Rawa-Niemirów;

Gminie Sielce od mostu na rzece Racie;

Obszarowi dworskiemu w Dobrzechowie od mostu na Wisłoku pod Dobrzechovem;

Obszarowi dworskiemu w Łuce od przewozu przez rzekę Dniestr pod Łuką;

Gminie Nadbrzezie od przewozu przez rzekę Wisłę między Nadbrzeziem a Sandomierzem w Królestwie polskim;

2. z dnia 3. lipca 1901.

Radzie powiatowej w Kolbuszowej na drodze powiatowej Kolbuszowa-Mielec;

Obszarowi dworskiemu w Sufeczynie od dwóch mostów na rzece Stubnicy w Sufeczynie;

3. z dnia 5. lipca 1901.

Wydziałowi powiatowemu w Myślenicach od dwóch mostów na rzece Skawie i potoku Bystrzance w Bystrej;

Wydziałowi powiatowemu w Wieliczce na drodze gminnej I. klasy Świątniki-Swoszowice;

Obszarowi dworskiemu w Piekarach od przewozu przez rzekę Wisłę między Piekarami a Tyńcem;

4. z dnia 9. lipca 1901.

Radzie powiatowej w Sokalu na drodze powiatowej Sokal-Tartaków-Perespa.

Odezwą z dnia 18. listopada 1901 L. 13.642/pr. oznajmiło c. k. Prezydum Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu, że wszystkie powyższe uchwały przedłożone zostały relacją z dnia 9. listopada 1901 L. 9.851/pr. P. Ministrowi spraw wewnętrznych celem wyjednania Najwyższego zatwierdzenia.

Uchwała w sprawie inkamerowania przez c. k. Rząd dróg autonomicznych, tudzież w sprawie wyjednania stałej dotacyi państwowej na drogi powiatowe i gminne.

W załatwieniu sprawozdania komisji drogowej o sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego w sprawach drogowych Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 6. lipca 1901 powziął między innymi następującą uchwałę:

Sejm wzywa Wydział krajowy:

1. ażeby dążył do uzyskania od c. k. Rządu:

a) uznania za państwowe tych dróg, które mają dla państwa do znaczenia pod względem wojskowym i ekonomicznym;

b) zapewnienia w drodze ustawodawczej stałej dotacyi ze skarbu Państwa na budowę i utrzymanie dróg powiatowych i gminnych;

2. ażeby przedłożył memoryał c. k. Rządowi, uzasadniający żądania pod a) i b) wymienione.

Ta uchwała Wysokiego Sejmu jest odnowieniem dawniejszych uchwał w tym przedmiocie z dnia 30. stycznia 1896, z dnia 8. lutego 1898, z dnia 22. marca 1899 i z dnia 2. maja 1900 a sprawy poruszone w tych uchwałach były przedmiotem usilnych lecz zawsze bezskutecznych starań Wydziału krajowego od szeregu lat O tych czynnościach Wydział krajowy zdawał Wysokiemu Sejmowi sprawę w corocznych sprawozdaniach z czynności w zakresie dróg. W szczególności w wyczerpującem sprawozdaniu za czas od 15. listopada 1898 do 1 listopada 1899 Wydział krajowy podał między innymi do wiadomości Wysokiego Sejmu, że wystosował do c. k. Rządu memoryał z dnia 20. czerwca 1899 l. 20.176, w którym na podstawie przedstawionych tam uzasadnień i wykazów zażądał od c. k. Rządu w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 22. marca 1899:

I. 1. inkamerowania:

a) 23 dróg krajowych ważnych pod względem wojskowym, o łącznej długości 1.197 km;

b) 18-tu dróg autonomicznych utrzymywanych kosztem Państwa; a mimo to za państwowe nie uznanych o długości 399 km;

c) dróg autonomicznych utrzymywanych częściowo kosztem Państwa; tudzież

2. inkamerowania

d) dróg powiatowych i gminnych (26 dróg), na które c. k. Rząd szczególniejszą zwraca uwagę;

e) dróg powiatowych i gminnych, prowadzących do granicy Państwa lub kraju (8 dróg);

f) dróg o łącznej długości 1.275 km., do których budowy c. k. Rząd przyczynił się subwencją ze skarbu Państwa, na których prawidłowe utrzymanie brak środków, w łącznej kwocie rocznej 272.000 K, a których przyprowadzenie do prawidłowego stanu wymaga jednorazowego wydatku w kwocie 1.272.000 K, o ile drogi te wymienione pod d) e) f) mają donioślejsze znaczenie pod względem ekonomicznym i wojskowym;

II. wyjednania stałej rocznej dotacji ze skarbu państwa w kwocie miliona Koron na subwencyonowanie budowy i utrzymania tych dróg powiatowych i gminnych w kraju, ważnych pod względem ekonomicznym i wojskowym, które nie zostaną uznane za drogi państwowe.

Zarazem Wydział krajowy upraszał c. k. Rząd o zezwolenie na odbycie konferencji wspólnej delegatów c. k. Rządu i Wydziału krajowego celem szczegółowego rozpatrzenia sprawy powyższej.

Memoryał z dnia 20. czerwca 1899 l. 20.176 Wydział krajowy przesłał w odpisie p. Ministrowi dla Galicyi i poselskiemu Kołu polskiemu w Wiedniu z prośbą o poparcie sprawy u c. k. Rządu centralnego.

Ponieważ nie było odpowiedzi c. k. Rządu na memoryał wspomniany, Wydział krajowy wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 2. maja 1900 ponowił żądania wyżej przedstawione w piśmie do c. k. Rządu z dnia 1. sierpnia 1900 l. 33.904, na co otrzymał pismem c. k. Prezydium Namiestnictwa z 26. października 1900 l. 8.986/pr. odpowiedź, którą w całej osnowie Wydział krajowy podał do wiadomości Wysokiego Sejmu w poprzedniem sprawozdaniu z czynności w sprawach drogowych.

Pismem tem c. k. Rząd nie uwzględnił żądań kraju przedstawianych od r. 1895 i popartych szczegółowemi datami. Odpowiedź ta wskazuje, że c. k. Rząd nie zmienił wcale zajętego już dawniej stanowiska wobec żądań kraju co do komunikacyj, nie wchodzi nawet w bliższy ich rozbiór, lecz zbywa je ogólnikami. Takie załatwienie sprawy nie świadczy bynajmniej o dobrych intencjach c. k. Rządu dla spraw krajowych. Tak n. p. w sprawie inkamerowania 23 dróg krajowych, ważnych dla celów wojskowych, oświadcza c. k. Rząd, że sprawa ta może być załatwioną od wypadku do wypadku po zbadaniu stanu rzeczy co do każdej drogi z osobna, czy mianowicie ze względu na kierunek i położenie można przyznać znaczenie dróg eraryalnych, nie wydał jednak żadnego

zarządzenia, ażeby te badania przeprowadzić, a nawet nie zapowiedział podobnych zarządzeń, pomimo, że Wydział krajowy już z góry upraszał o takie zarządzenie. W ten sposób sprawa ze stadyum zasadniczego nie przejdzie nigdy w stadyum praktyczne, chociaż c. k. Rządowi nawet bez żadnych szczegółowych dochodzeń wiadomo, że w liczbie powyższych 23 dróg krajowych znajdują się drogi, które mają znaczenie dróg eraryalnych, gdyż łączą centra wewnętrznej komunikacji kraju z granicą państwa, a to drogi: Kraków-Chelmek, Tarnów-Szczucin, Dembica-Nadbrzezie, Rzeszów-Nadbrzezie, Jarosław Bełzec, Lwów-Stojanów, Zborów-Założce, Tarnopol-Podwołoczyska, Husiatyn-Kopyczyńce.

Wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 6. lipca 1901 Wydział krajowy w piśmie do L. W. 52.344/01 ponowił żądanie przedstawione w memoryale wyżej wspomnianym, upraszając zarazem c. k. Rząd o zarządzenie, ażeby jak najrychlej zostały przeprowadzone badania co do owych 23 dróg krajowych uznane przez c. k. Rząd za konieczne dla uzyskania podstawy do załatwienia sprawy.

Wydział krajowy wystosował równocześnie do Koła Polskiego memoryał, w którym przedstawił szczegółowo przebieg sprawy, począwszy od r. 1895 i uprasza o poparcie sprawy.

Uchwała
wskutek
petycji
Wydziału
powiatowego
w Bohorod-
czanach o
podwyższe-
nie sub-
wencji na
budowę
drogi
z Chlebówki
do So-
łotwiny.

Uchwałą z 3. lipca 1901 podwyższył Wysoki Sejm subwencję z funduszu krajowego na budowę drogi gminnej I. klasy Chlebówka-Sołotwina z 50% na 65% rzeczywistych kosztów budowy, o czym zawiadomiono Wydział powiatowy w Bohorodczanach rozporządzeniem z 16. sierpnia 1901 l. 47.492.

Uchwała
w sprawie
podwyższe-
nia sub-
wencji na
budowę
drogi
Niżniów-
Jazłowiec.

Uchwałą z 9. lipca 1901 przyznał Wysoki Sejm Reprezentacji powiatu buczackiego na dokończenie budowy drogi powiatowej Niżniów-Jazłowiec subwencję w wysokości 60% rzeczywistych kosztów budowy, a to począwszy od roku 1901 — o czym zawiadomiono Wydział powiatowy w Buczaczu rozporządzeniem z 23. sierpnia 1901 l. 51.786.

Uchwała
w sprawie
petycji; dro-
żników drogi
krajowej Ja-
rosław-Beł-
zec o pole-
pszenie bytu,
Augusty Ba-
ranowskiej,
wdowy po
inżynierze
krajowym, o
jednorazową
zapomogę, i
Maryi Jawor-
nikowej, wdo-
wy po inży-
nierze-ad-
junkcie, o
udzielenie
daru z łaski.

W załatwieniu wymienionych obok petycji, przekazanych Wydziałowi krajowemu do załatwienia uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 9. lipca 1901, Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 28. sierpnia 1901 l. 50.453, przyznał Augustcie Baranowskiej jednorazową zapomogę w kwocie, 100 K, zaś petycji p. Maryi Jawornikowej nie uwzględnił, a drożnikom drogi kraj. Jarosławsko-Bełzeckiej oznajmił, iż w myśl uchwały sejmowej z dnia 21. stycznia 1898 r. zapewnione zostało na starość zaopatrzenie dla drożników dróg krajowych.

Uchwała
w sprawie
petycji
Natalii Łu-
niewskiej,
wdowy po
inżynierze
Wydziału
krajowego,
o zapomogę.

W załatwieniu petycji Natalii Łuniewskiej, wdowy po inżynierze Wydziału krajowego, o zapomogę, przekazanej uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 6. lipca 1901 Wydziałowi krajowemu do załatwienia, Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 2. sierpnia 1901 l. 50.454 przyznał p. Natalii Łuniewskiej jednorazową zapomogę w kwocie 100 K.

Uchwała
o petycjach
Pelagii Biał-
kowskiej,
wdowy po
drogomistrzu
powiatowym
w Żółkwi,
Bronisławy
Sokulskiej,
wdowy po
inżynie ze
powiatowym
w Brzeża-
nach i Fer-
dynanda
Baczyńskie-
go, emery-
towanego
konduktora
dróg krajo-
wych.

Wysoki Sejm uchwałą z 9. lipca 1901 przeszedł do porządku dziennego nad petycjami:

1. Pelagii Białkowskiej, wdowy po drogomistrzu powiatowym w Żółkwi, o udzielenie zapomogi;
 2. Bronisławy Sokulskiej, wdowy po inżynierze powiatowym w Brzeżanach, o udzielenie zapomogi;
 3. Ferdynanda Baczyńskiego, emerytowanego konduktora dróg krajowych, o podwyższenie emerytury;
- o czym zawiadomiono petentów za pośrednictwem odnośnych Wydziałów powiatowych.

C.

Petycje przez Wysoki Sejm niezadowolone.

Następujące petycje nie zostały przez Wysoki Sejm załatwione:

1. Petycja Bolesława Bergera, konduktora drogowego, o zaliczkę na płacę;
2. Petycja gmin Wulka Turebska, Turbia i Majdan zbydniowski o przyznanie subwencji na rekonstrukcję drogi gminnej z Turbi do Woli Turebskiej;
3. Petycja Wydziału powiatowego w Bohorodczanach o udzielenie subwencji na budowę dróg gminnych;
4. Petycja Jędrzeja Dadaka i innych o zwrot nadpłaconych podatków gruntowych za grunta zajęte pod budowę drogi strategicznej Przeworsk Sieniawa;
5. Petycja Wydziału powiatowego w Ropczycach o zasiłek na pokrycie wydatków celem przywrócenia przerwanej komunikacji na drogach gminnych;
6. Petycja Iwana Kurdziasa, droźnika drogi krajowej Horodenka-Załuże, o policzenie lat służby;
7. Petycja Wydziału powiatowego w Brodach w sprawie ukończenia budowy drogi Założce-Mszaniec;
8. Petycja Stanisława Pola, dyetaryusza oddziału technicznego drogowego, o *veniam aetatis et studiorum*;
9. Petycja Wydziału powiatowego w Pilźnie o zapomogę na rekonstrukcję dróg powiatowych i gminnych;
10. Petycja gmin Zabawa, Podwale i Zdarzec o zasiłek na rekonstrukcję drogi;
11. Petycja Wydziału powiatowego w Gorlicach o subwencję na budowę drogi Zagórzany-Kobylanka;
12. Petycja gminy Wilcza Wola i Wola rusinowska o subwencję na budowę mostu na rzece Łęg;

13. Petycja gmin Golanka i Gromnik w sprawie mostu na rzece Białej;
14. Petycja mieszkańców powiatu kosowskiego i nadwórniańskiego o ukrajowanie drogi z Worochty do Żabięgo;
15. Petycja Wydziału powiatowego we Lwowie o ukrajowanie drogi Lwów-Szczerzec;
16. Petycja obszarów dworskich, urzędów gminnych i parafialnych, ze wschodniej części powiatu zbarazkiego w sprawie budowy drogi Zbaraż-Podwołoczyska;
17. Petycja gminy Żurawienko i innych o zbudowanie drogi między Żurawnem a Żurawienkiem;
18. Petycja gminy m. Halicza o zniesienie myta mostowego na drodze krajowej pod Haliczem;
19. Petycja Wydziału powiatowego w Brzeżanach o zmianę §§. 15. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, i 24, ustawy drogowej;
20. Petycja gminy Wola otalężka o uznanie drogi do Łysakowa i Ziempiowa za publiczną;
21. Petycja obszaru dworskiego i gminy Bonarówki w sprawie rekonstrukcyi drogi dojazdowej;
22. Petycja obszaru dworskiego w Pstrągowie i gmin okolicznych o zarządzenie otwarcia drogi zamkniętej przez obszar dworski w Czudcu;
23. Petycja Wydziału powiatowego w Wieliczce o podwyższenie subwencji na budowę drogi Podgórze-Bonarka-Swoszowice i Świątynki-Siepraw;
24. Petycja Reprezentacyi powiatowej w Rzeszowie o subwencyę na budowę drogi gminnej Łańcut Nowa wieś zaczerska;
25. Petycja Wydziału powiatowego w Śniatynie o podwyższenie subwencji na budowę drogi gminnej Dźurów-Iłińce; o czem powiadomił Wydział krajowy strony interesowane.

D.

Drogi krajowe.

Utrzymanie
dróg
krajowych

Utrzymanie dróg krajowych, i ich stan w roku 1901 można w ogóle uważać jako normalne; tegoroczne powodzie jednak spowodowały szkody elementarne szczególnie w okręgach: Nowotarskim i Sądeckim, w których były znaczniejsze uszkodzenia; w mniejszych zaś rozmiarach były w okręgach: Stanisławowskim i Brzeżańskim.

Ogólny koszt napraw tych uszkodzeń wynosi około 32000 K.

Pomniejszych mostów drewnianych i przepustów zamieniono na stałe (murowane kryte płytami lub o żelaznych trawersach i sklepienie względnie betonowe) sztuk 127.

Średni koszt utrzymania jednego kilometra dróg krajowych w r. 1900 wynosił 478 K.

Rekonstrukcyę
dróg
krajowych

W przedmiocie rekonstrukcyi dróg krajowych Wydział krajowy zdaje sprawę, jak następuje:

1. Roboty przy przełożeniu 430 *mb* drogi krajowej Tyśmienica-Kołomyja w Ottynii zostały ukończone wraz z budową mostu o konstrukcyi żelaznej 20 *m* światła.

2. Przełożenie drogi krajowej Buczacz-Tłuste w Koszylowcach na długości 400 *mb* znajduje się na ukończeniu, gdyż roboty ziemne zastały w zupełności wykonane a szutrowanie odroczone do r. 1902 ze względu na osiadanie nasypów.

3. Przełożenie drogi krajowej Zakliczyn-Sącz Niedzica między Zbyszycami a Dąbrową, wykonywane przy udziale subwencji państwowej, prowadzono na dalszej przestrzeni (osobny ustęp sprawozdania Dep. IV.)

4. Wskutek budowy ścieków względnie chodników uregulowano drogi krajowe:

a) Jarosław-Bełzec	w Jarosławiu	na dług.	40 <i>m</i>
	w Oleszycach	" "	40 "
	w Cieszanowie	" "	380 "

- | | | |
|--|----------|-------|
| b) Przemysł-Sanok w Birczy | na dług. | 60 m |
| c) Dynów-Sanok w Dynowie | " " | 282 " |
| d) Przeworsk-Dynów w Przeworsku | " " | 52 " |
| w Kańczudze | " " | 130 " |
| e) Kopeczyńce-Husiatyn w Husiatynie | " " | 340 " |
| f) Dębica-Nadbrzezie w Tarnobrzegu | " " | 490 " |
| g) Buczacz-Monasterzyska w Buczaczu | " " | 40 " |
| (wykupiono realność pod rozszerzenie drogi) | | |
| h) Czorsztyn - Chabówka w Nowym Targu (ulica Waksmundzka) rozpoczęte uregulowanie 561 m drogi ukończono. | | |
| i) Zakliczyn - Sącz - Niedzica rekonstrukcja dla odwodnienia drogi w 49 km na długości 200 mb. | | |
| k) Przemysł-Sanok rekonstrukcja dla odwodnienia drogi w km 67 na długości 170 m. | | |

5. Zbudowano większe mosty:

- a) na drodze Dynów-Sanok w Nozdrzcu założono konstrukcję żelazną 17 m światła.
- b) na drodze Nowy Targ-Zakopane nowy most drewniany na Dunajcu 52 m światła.

Rezultat licytacji wydzierżawienia stacji mytniczych na drogach krajowych

Z dniem 31. grudnia 1900 upłynął zwyczajny termin dzierżawy dla 97 stacji mytniczych na drogach krajowych. Na dzierżawę tych myt rozpiisał Wydział krajowy licytację. Cena wywołania przyjęta do tej licytacji w wysokości dotychczasowego czynszu wynosiła łączną kwotę 299.710 K

Licytacja 93 stacji mytniczych przyniosła w rezultacie łączną kwotę 315.630 „

czterech zaś nie wydzierżawiono, pozostawiając pobór opłat mytniczych w zarządach odnośnych Wydziałów powiatowych, a pod nadzorami inżynierów okręgowych dla wypróbowania dochodów mytniczych. Cena wywołania tych myt w kwocie 11.196 „

mieści się już w podanej wyżej kwocie 299.710 „

Z wyż wspomnianych 93 stacji mytniczych wydzierżawiono:

56 wyżej ceny wywołania
15 w wysokości pobieranego czynszu
22 niżej ceny wywołania.

Rezultat ogólny administracyjny myt krajowych.

Dochód z myt na drogach krajowych w roku 1899, wedle zamknięć rachunkowych z tego roku, w rzeczywistości uczynił kwotę 475.387 K 63 g

Że zaś dochód z dzierżawy tych myt w roku 1898 przyniósł 456.651 „ 68 „

przeto był większy w roku 1899 o kwotę 18.735 K 95 g

Dochód mytniczy preliminowano na rok 1900 w kwocie 464.000 K — g

a według zamknięć rachunkowych z tego roku przyniósł w rzeczywistości kwotę 472.193 „ 62 „

zatem w porównaniu z rokiem 1899 zmniejszył się o kwotę 3.194 K 01 g

Podług kontraktów dzierżawnych na rok 1901 ogólna cyfra dochodu z wydzierżawionych myt na drogach krajowych wynosi kwotę 476.954 „ — „

Domki
mytnicze

Przedsięwzięto budowę nowych domków mytniczych na stacyach w Kaszowie i Ottynii.

Zarządzono odbudowanie spalonego częściowo domku mytniczego w Nowym dworze ad Krystynopol oraz naprawy domków mytniczych na stacyach: w Założcach, Niedzicy, Jaworniku polskim, Iwaniu pustem, Nowosielcu, Jarosławiu, Zapałowie, Staremmieście, Ropicy, Porzeczu, Magórze, Miechocinie, Rozwadowie, Chołojowie, Błotni, Iwankowie i Repechowiu.

Sprzedano stare domki mytnicze: w Podwołoczyskach, Łapajówce, Stawczanach, Sieleu vel Błotni, Obidowej i Horodyszczu.

Zaległości
w dochodach
mytniczych

Zaległość z końcem roku 1899 wynosiła	49.710 K 76 g
z której odpisano	774 K 50 g
ściągnięto	16.362 „ 07 „
pozostała zatem w rzeczywistości zaległość w kwocie	<u>32.574 K 19 g</u>

Zaległość ta przedstawia się szczegółowo w następujący sposób:

a) cięży na zawodnych dzierżawcach myt a mianowicie:

w Bagienicy	2.585 K 04 g
„ Birczy i Grabownicy	4 „ 86 „
„ Bohutynie i Rozhadowie	9.255 „ 41 „
„ Miechocinie	662 „ 38 „
„ Niedzicy	1.453 „ 32 „
„ Raszkowie i Serafincach	4.931 „ 56 „
„ Repechowiu i Szpilozynie	1.550 „ 56 „
„ Suchostawie	4.548 „ 82 „
„ Żydatyczach (Podliskach małych)	2.437 „ 62 „

b) Pochodzi z dzierżawy myt na drodze krajowej

Jarosław-Bełzec	2.188 K 26 g
i z dzierżawy myta w Żółkwi	956 „ 36 „

c) Pochodzi z opustu czynszu z myt na drodze krajowej Zator-Sucha w kwocie 2.000 „ — „
którą przypisano do zwrotu Towarzystwu akcyjnemu kolei Siersza-Trzebi-
nia-Skawce, a której wywalczenie jest w toku.

Przeciw dzierżawcom ad c) wdrożono kroki sądowe, dzierżawcom zaś ad b) zezwolono na ratałną spłatę należytości.

Domki
drożnicze

Wybudowano dwa nowe domki drożnicze a mianowicie:

1. w Zdyni przy drodze krajowej Gorlice-Konieczna,
2. w Posadzie olchowskiej przy drodze krajowej Przemyśl-Sanok.

Rewizya
i regulacya
myt na
drogach kra-
jowych.

Na podstawie §. 10. ustęp 2. ustawy z dnia 25. grudnia 1871, Nr. 18. dz. u. kr. z r. 1872, Wydział krajowy po porozumieniu z c. k. Namiestnictwem zarządził ustawienie zapory ochronnej na bocznej drodze dla zapobieżenia objeżdżaniu myta pod Zbarażem.

Również po porozumieniu z c. k. Namiestnictwem postanowił Wydział krajowy przenieść myto w Ottynii na przełożoną część drogi krajowej.

Na podstawie postanowienia §. 10. ustęp 1. powyższej ustawy Wydział krajowy zniósł od 1. stycznia 1901 zaporę ustawioną dla poboru myta drogowego na Obidowej (w Rdzawce) i równocześnie zarządził pobór tego myta przy istniejącej zaporze w Nowym Targu.

Po przeprowadzeniu dochodzenia, zaniechano zamierzonego przeniesienia rogatki w Maliniu i Jezierzanach.

Wdrożoną została pertraktacya zmierzająca do przeniesienia zapory mytniczej w Dąbiu.

Alegat I.

Według załączonego % wykazu datków dobrowolnych na budowę dróg krajowych pozostała do spłacenia z końcem roku 1900 jeszcze nale-
żytość wynosi 11.987 K 92 g.

Spłata tej należytości wpływać ma do funduszu krajowego ratami a mianowicie:

1. Na drogę krajową Lwów-Stojanów.

Sprawa dat-
ków dobro-
wolnych de-
klarowanych
na budowę
dróg krajo-
wych.

a) Rada powiatowa w Kamionce strumiłowej należytość 7.000 K — g spłaca w ratach rocznych po 1.000 K;

b) gmina Kamionka strumiłowa — należytość 4.736 K — g, spłaca rocznie po 500 K;

2. Na drogę Rzeszów-Nadbrzezie gmina Sokołów spłacić ma resztę należytości w kwocie 251 K 92 g w ciągu roku 1901, na mocy zezwolenia danego przez Wydział krajowy do LW. 48.557/1901.

Zmiany
w etacie
służby dróg
krajowych.

1. Dekretem z dnia 28. stycznia 1901 r. LW. 6.758, mianował Wydział krajowy tytularnego starszego inżyniera p. Stanisława Grzegorzewskiego, kierującego okręgiem Borszczowskim, etatowym starszym inżynierem oddziału techniczno-drogowego.

Grzegorzewski wszakże dla braku zdrowia wniósł prośbę o przeniesienie go w stan spoczynku.

Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 5. lutego 1901 r. LW. 7.761 przeniósł p. Grzegorzewskiego w stały stan spoczynku, przyznając mu emeryturę za 35 lat służby w kwocie rocznej 4.800 K.

2. Równocześnie dekretem z dnia 5. lutego 1901 r. LW. 7.761, mianował Wydział krajowy dotychczasowego inżyniera I. klasy Kajetana Strońskiego, kierującego okręgiem Nowo-Sądeckim, — etatowym starszym inżynierem w oddziale techniczno-drogowym.

3. Dekretem z dnia 20. lutego 1901 r. LW. 8.559, mianował Wydział krajowy p. Witolda Jakimowskiego praktykantem technicznym II. klasy z adjutem o rocznych 1.200 K.

4. Dekretem z dnia 22. lutego 1901 r. LW. 9.054 mianował Wydział krajowy inżynierów II. klasy, pp. Szczęsnego Barzykowskiego i Franciszka Barańskiego etatowymi inżynierami I. klasy, zaś inżynierów-adjunktów, pp. Bolesława Bronikowskiego i Michała Stróżeckiego inżynierami II. klasy.

5. Rozporządzeniem z dnia 9. lutego 1901 r. LW. 10.061, przeznaczył Wydział krajowy inżyniera II. kl. w oddziale techniczno-drogowym, p. Juljusza Orzelskiego do prowadzenia zarządu technicznego dróg krajowych w okręgu Nowo-Sądeckim.

6. Rozporządzeniem z dnia 9. lutego 1901 r. LW. 10.062, poruczył Wydział krajowy inżynierowi II. klasy w oddziale techniczno-drogowym p. Władysławowi Ziemińskiemu zarząd techniczny dróg krajowych okręgu Borszczowskiego.

7. Rozporządzeniem z dnia 16. marca 1901 r. LW. 18.578 Wydział krajowy przeniósł inżyniera I. kl. p. Ignacego Kurniewicza w stały stan spoczynku, przyznając mu emeryturę za 29 lat służby krajowej w kwocie rocznej 3.338 K 40 g.

8. Dekretem z dnia 5. kwietnia 1901 r. LW. 23.565 mianował Wydział krajowy inżyniera II. klasy, p. Kazimierza Engla, etatowym inżynierem I. klasy, pozostawiając go nadal na stanowisku inżyniera okręgu Nowo-Tarskiego.

9. Dekretem z dnia 12. lipca 1901 r. LW. 35.746 mianował Wydział krajowy absolwowanego słuchacza inżynierii, p. Kazimierza Janiczka praktykantem technicznym II. kl. z adjutem o rocznych 1.200 K.

10. Dekretem z dnia 7. sierpnia 1901 r. LW. 49.532 mianował Wydział krajowy ukończonego słuchacza inżynierii, p. Franciszka Jakubika praktykantem technicznym II. klasy z adjutem o rocznych 1.200 K.

11. Dekretem z dnia 5. listopada 1901 r. LW. 75.843 mianował Wydział krajowy prowizorycznego inżyniera-adjunkta, p. Leona Grocha etatowym inżynierem-adjunktem.

12. Dekretem z dnia 5. listopada 1901 r. LW. 75.841 mianował Wydział krajowy inżyniera I., kl. p. Edwarda Konstantego Biernackiego, prowadzącego zarząd techniczny okręgu Przemyskiego, — etatowym starszym inżynierem Wydziału krajowego, przydzielając go zarazem do oddziału techniczno-drogowego w Wydziale krajowym.

13. Tymże dekretem nadał Wydział krajowy inżynierowi I. kl., Władysławowi Turskiemu, prowadzącemu zarząd techniczny okręgu krakowskiego, tytuł starszego inżyniera Wydziału krajowego i przyznał mu dodatek osobisty po 400 K rocznie, począwszy od dnia 1. grudnia 1901, pozostawiając go nadal na dotychczasowym stanowisku.

14. Dekretem z dnia 5. listopada 1901 r. L. W. 75 843 mianował Wydział krajowy:

a) inżyniera II. kl., p. Mikołaja Czajkowskiego etatowym inżynierem I. klasy;

b) inżyniera-adjunkta, p. Karola Zinkiewicza i

c) inżyniera-adjunkta, p. Józefa Oxińskiego, obu etatowymi inżynierami II. klasy;

15. Rozporządzeniem z dnia 19. listopada 1901 r. L. W. 79.699 przeznaczył Wydział krajowy starszego inżyniera w oddziale techniczno-drogowym, p. Felicjana Pintowskiego czasowo do prowadzenia zarządu technicznego dróg krajowych okręgu przemyskiego z siedzibą w Jarosławiu;

16. W dniu 29. grudnia 1900 r. zmarł konduktor dróg krajowych I. kl., Alfred Van Roy w Wadowicach. Pozostajej po nim wdowie pani Anieli Van-Roy przyznał Wydział krajowy pensję wdowią w kwocie 800 koron rocznie i dodatki na wychowanie trojga dzieci po 60 koron rocznie dla każdego aż do osiągnięcia wieku normalnego;

17. Dekretem z dnia 12. kwietnia 1901 r. L. W. 24.901 mianował Wydział krajowy konduktora II. kl., pana Bolesława Bergera konduktorem I. klasy;

18. Rozporządzeniem z dnia 12. kwietnia 1901 r. L. W. 24.902 przeniósł Wydział krajowy starszego konduktora, p. Stanisława Komorowskiego ze Skalatu do Wadowic, poruczając mu dozór nad drogą krajową Zator-Sucha w miejsce zmarłego konduktora I. kl. ś. p. Alfreda Van Roya;

19. Rozporządzeniem z dnia 7. czerwca 1901 r. L. W. 37.801 przeniósł Wydział krajowy konduktora I. kl., p. Stanisława Baumana z Nowego Targu do Tarnopola, poruczając mu dozór nad drogami krajowymi Tarnopol-Podwołoczyska i Tarnopol Zbaraż;

20. Dekretem z dnia 25. października 1901 r. L. W. 72.921 mianował Wydział krajowy ukończonych uczniów szkoły konduktorów drogowych, prowizorycznymi konduktorami III. klasy:

1. Jana Bojarskiego,
2. Józefa Buczyńskiego,
3. Ludwika Farbowskiego,
4. Bazylego Łopatyńskiego,
5. Józefa Marka,
6. Franciszka Piotrowskiego,
7. Edwarda Podlewskiego,
8. Franciszka Sołowska,
9. Stanisława Wilka,
10. Romana Wojtowicza,
11. Józefa Zuba.

E.

Drogi powiatowe i gminne.

O ogólnym stanie budowy dróg powiatowych i gminnych tudzież o pomocy technicznej udzielonej powiatom.

O ogólnym stanie budowy dróg powiatowych i gminnych tudzież o pomocy technicznej udzielonej powiatom przedłożymy osobne sprawozdanie.

SUBWENCYE

udzielone na budowę, rekonstrukcyę i utrzymanie dróg powiatowych i gminnych
w ciągu roku 1900.

L. p.	Powiat	D r o g a	Szczegół		Ogół	
			Kor.	gr.	Kor.	gr.
1	Bóbrka	Na budowę drogi gminnej Bryńce-Choderkowce	4.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta pomocy technicznej	112	97	4.112	97
2	Bochnia	„ budowę mostów betonowych			2.000	—
3	Boherodczany	„ budowę drogi gminnej Sołotwina-Dźwiniacz-Chlebówka			4.000	—
4	Borszczów	„ budowę drogi powiatowej Jezierzany-Ułaszkwce	8.000	—		
		„ budowę drogi powiatowej Perejmy-Szyszkowce	4.000	—	12.000	—
5	Brody	„ budowę drogi powiatowej Brody-Leszniów-Szczurowice	16.108	88		
		„ budowę drogi gminnej Mszaniec-Założce	10.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta pomocy technicznej	1.016	14	27.125	02
6	Brzesko	„ budowę drogi gminnej Mokrzyńska-Radłów			8.000	—
7	Brzeżany	„ budowę drogi gminnej Horodyszcze Kozłów			15.000	—
8	Brzozów	„ budowę drogi gminnej Brzozów-Nozdrzec	12.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta pomocy technicznej	1.508	04	13.508	04
9	Buczacz	„ budowę drogi gminnej Jazłowiec-Niżniów	20.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta pomocy technicznej	1.245	82		
		„ budowę drogi gminnej Zadarów-Monasterzyska	4.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Buczacz-Skomorochy, koszta pomocy techn.	42	—	25.287	82
10	Chrzanów	„ utrzymanie dróg gminnych			3.000	—
11	Cieszanów	„ budowę drogi powiatowej Oleszyce-Cewków			16.025	—

L. p.	Powiat	Droga	Szczegół		Ogół	
			Kor.	gr.	Kor.	gr.
12	Dobromil	Na budowę drogi powiatowej Kroscienko-Kuźmina			2.000	—
13	Drohobycz	„ budowę drogi gminnej Wygodamedenica i powiatowej Lipowiec-Litynia	4 000	—		
		„ budowę drogi gminnej Opary-Medenice, koszta pomocy technicznej	362	05		
		„ budowę drogi gminnej Stebnik-Truskawiec j. w.	181	02		
		„ budowę drogi gminnej Stebnik-Truskawiec i Opary-Medenice j. w.	28	56	4.571	63
14	Gorlice	„ budowę drogi gminnej Gładyszów-Ujście ruskie	3.500	—		
		„ budowę drogi gminnej Biecz-Raclawice	4.000	—	7.500	—
15	Gródek	„ budowę drogi gminnej Gródek-Dobrzany			4.000	—
16	Grybów	„ budowę drogi gminnej Króźłowa-Chodorowa-Wojnarowa			1.000	—
17	Horodenka	„ budowę drogi powiatowej Nieżwiska-Obertyn	5.718	27		
		„ budowę drogi powiatowej j. w. koszta pomocy technicznej	136	—		
		„ budowę drogi powiatowej j. w. ubezpieczenie robotników	49	09	5.903	36
18	Husiatyn	„ budowę drogi powiatowej Husiatyn-Probuźna i Husiatyn Postółka	12.389	80		
		„ budowę drogi powiatowej Probuźna-Dębówka	5.000	—		
		„ budowę drogi powiatowej j. w. odciski litograficzne	14	—		
		„ regulację rynku i ułożenie chodników w Husiatynie, koszta pomocy technicznej	79	04	17.482	84
19	Jarosław	„ budowę drogi gminnej Bystrowice-Przeworsk	10.712	50		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta pomocy technicznej	434	02	11.146	52
20	Jasło	„ budowę drogi gminnej Kąty-Desznica-Roztajne			9.000	—
21	Jaworów	„ budowę drogi powiatowej Jaworów-Niemirów-Rawa	20.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Hruszów-Okopy, koszta trasowania	302	78	20.302	78
22	Kałusz	„ budowę drogi gminnej Kałusz-Kopanka			4.000	—
23	Kamionka	„ budowę drogi gminnej Nowosiółki-Lisko	2.400	—		
		„ budowę drogi gm. w Streptowie	1.200	—		

L. p.	Powiat	D r o g a	Szczegół		Ogół	
			Kor.	gr.	Kor.	gr.
		Na budowę drogi strategicznej Busk-Toporów	5.400	—	9.000	—
24	Kolbuszowa	„ budowę drogi powiatowej Kolbuszowa-Mielec			8.000	—
25	Kossów	„ budowę drogi powiatowej Kossów-Jasionów górny	46 000	—		
		„ budowę drogi powiatowej j. w. koszta pomocy technicznej	1.975	65	47.975	65
26	Kraków	„ rekonstrukcyę drogi powiatowej z Nowej wsinarodow. do Krowodrzy	300	—		
		„ utrzymanie dróg gminnych	6 000	—	6.300	—
27	Krosno	„ budowę drogi dojazdowej do zakładu kąpielowego w Iwoniczu			2.000	—
28	Limanowa	„ budowę drogi gminnej Kasinka mała-Mszana dolna	8.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Młynne-Ujanowice	2.000	—		
		Kolaudacya dróg subwencyonowanych	55	28	10.055	28
29	Lisko	Na budowę drogi gminnej Lutowska-Cisna	10.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta pomocy technicznej	1.680	30	11.680	30
30	Lwów	„ budowę drogi gminnej Lwów-Brzechowice po potrąceniu datków Wydziału Rady powiatowej i Magistratu miasta Lwowa	26.377	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta pomocy technicznej	1.920	—		
		„ budowę drogi gminnej Jaryczów-Podliski małe	5.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Zboiska-Barszczowice	3.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Lwów-Szczerzec	5.500	—		
		„ ukończenie rekonstrukcyi drogi dojazdowej do Kulparkowa	1.500	—	43 297	—
31	Łańcut	„ budowę drogi gminnej Przeworsk-Markowa	8.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta pomocy technicznej	316	66		
		„ budowę drogi gminnej Przeworsk-Maćkówka	6.000	—	14.316	66
32	Mielec	„ budowę drogi gminnej Mielec-Borowa			8.000	—
33	Mościska	„ budowę drogi gminnej Rudki-Sądowa Wisznia	3.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Pakość-Hussaków-Radochońce	7.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta pomocy technicznej	1.063	52	11.063	52

L.p.	Powiat	Droga	Szczegół		Ogół	
			Kor.	gr.	Kor.	gr.
34	Myślenice	Na budowę drogi gminnej Biertowice-Zembrzyce			16.500	—
35	Nadwórna	„ budowę drogi gminnej Nadwórna-Łączyn Winograd i Delatyn-Łuczki, koszta pomocy technicznej	2.259	18		
		„ budowę drogi gminnej Delatyn-Łuczki, mapy i odciski litogr.	206	47	2.465	65
36	Nisko	„ budowę drogi gminnej Majdan-Stany-Rozwadów	24.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta pomocy technicznej	342	08		
		„ budowę drogi gminnej j. w. ubezpieczenie robotników	190	96		
		„ budowę drogi gminnej Nisko-Przyszów	4.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Jeżów-Nart	2.000	—	30 533	04
37	Nowy Targ	„ budowę drogi gminnej Łysa Polana Morskie Oko	40.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta pomocy technicznej	2 294	58		
		„ budowę drogi gminnej j. w. ubezpieczenie robotników	320	54		
		„ konserwację drogi gminnej Jaszczurówka-Łysa Polana	4.207	44		
		„ konserwację dróg gminnych w Zakopanem	14 741	64		
		„ konserwację dróg gminnych j. w. koszta pomocy technicznej	2 023	56		
		„ konserwację drogi gminnej Chabówka-Sieniawa-Nowy Targ, koszta pomocy technicznej	73	73	63.661	49
38	Pilzno	„ budowę drogi gminnej Pilzno-Wielopole	6 000	—		
		„ budowę mostu na rzece Grabince na drodze gminnej Chotowa-Borowa	5.000	—	11.000	—
39	Podhajce	„ budowę dróg gminnych Podhajce Bożyków i Podhajce Denysów			8.393	—
40	Przemyśl	„ budowę drogi gminnej Chałupki medyczne-Nienowice	10.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Stronowice-Popowice, koszta komisyjne	61	54	10.061	54
41	Przemysławany	„ budowę drogi gminnej Przemysławany-Pomorzany	18 000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta pomocy technicznej	667	24	18.667	24
42	Rawa	„ budowę drogi powiatowej Rawa-Niemirów	50.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Lubycza-Józefówka	27.880	86	77.880	86

L.p.	Powiat	D r o g a	Szczegół		Ogół	
			Kor.	gr.	Kor.	gr.
43	Rohatyn	Na budowę drogi gminnej Rohatyn-Potok-Czercze	6.000	—		
		" budowę drogi gminnej j. w. koszta pomocy technicznej	112	26		
		" budowę drogi gminnej Puków-Stratyn	2.000	—		
		" budowę drogi gminnej Zołczów-Rohatyn, koszta komisyjne	269	51	8.381	77
44	Rzeszów	" budowę drogi powiatowej Tyczyn-Jawornik	21.947	02		
		" budowę drogi gminnej Przybyśzówka-Zgłobień	4.895	99		
		" budowę mostu na Wisłoku pod Dobrzechowem	5.428	—		
		" budowę mostu j. w. koszta pomocy technicznej	444	08		
		" budowę mostu j. w. ubezpieczenie robotników	49	10	32.764	19
		" częściowe przełożenie drogi gminnej Pisarowce Szczawne w gminie Karlikowa			2.000	—
46	Skałat	" budowę drogi gminnej Podwołoczyska-Krasne			7.977	16
47	Śniatyn	" budowę drogi powiatowej Zabłotów-Rożnów	14.000	—		
		" budowę drogi gminnej Dźurów-Ilince	14.000	—	28.000	—
48	Sokal	" budowę drogi powiatowej Sokal-Tartaków i Bełz-Wareż			35.000	—
49	Stary Sambor	" budowę drogi powiatowej Ławrów-Mszaniec	7.215	15		
		" budowę drogi powiatowej j. w. koszta pomocy technicznej	3.425	20	10.640	35
50	Stryj	" budowę drogi powiatowej Słobódka-Sokołów			14.000	—
51	Tarnobrzeg	" budowę drogi gminnej Radomyśl-Nowiny-Chwałowice	5.000	—		
		" budowę drogi gminnej Gorzyce-Czekaj, koszta komisyjne	63	32	5 063	32
52	Tarnopol	" budowę drogi gminnej Tarnopol-Grzymałów i Iwaczów dolny-Obarzańce			16.000	—
53	Tarnów	" budowę drogi gminnej Tarnów-Ryglice	10.000	—		
		" budowę drogi gminnej Koszyce-Wierzchosławice	1.000	—	11.000	—
54	Tłumacz	" budowę drogi gminnej Tłumacz-Bohorodyczyn	17.568	13		
		" budowę drogi gminnej Niżniów-Koropiec, reszta	200	—		

Lp.	Powiat	Droga	Szczegół		Ogół	
			Kor.	gr.	Kor.	gr.
54	Tłumacz	Na budowę drogi gminnej Niżniów-Petryków, koszta komisyjne	189	65		
		" budowę drogi gminnej Niżniów-Tłumacz-Otynia j. w.	167	04	18.124	82
55	Trembowla	" budowę drogi gminnej Janów-Kobyłowłoki			2.000	—
56	Turka	" budowę drogi powiatowej Turka-Czarna			15.000	—
57	Wadowice	" budowę drogi gminnej Biertowice-Zembrzyce	16.000	—		
		" budowę drogi gminnej Brody-Skawinki	1.500	—		
		" budowę drogi powiatowej Brzeźnica-Pasieki	1.000	—		
		" budowę drogi gminnej Ryczów-Łączany	1.500	—	20.000	—
58	Wieliczka	" budowę drogi gminnej Prokocim-Bieżanów	400	—		
		" budowę drogi gminnej Świątniki-Swoszowice	4.000	—	4.400	—
59	Zaleszczyki	" budowę drogi gminnej Tłuste-Lisowce			8.000	—
60	Zbaraż	" budowę drogi gminnej Zbaraż-Podwołoczyska i Berezowica	16.000	—		
		" budowę drogi gminnej Zbaraż-Berezowica-Ruda zbarska	4.000	—	20.000	—
61	Złoczów	" budowę drogi powiatowej Złoczów-Dunajów			5.000	—
62	Żółkiew	" budowę drogi powiatowej Żółkiew-Kamionka strumiłowa	8.000	—		
		" budowę drogi powiatowej j. w. koszta pomocy technicznej	934	75	8.934	75
63	Żydaczów	" budowę drogi powiatowej Stryj-Żurawno			4.000	—
64	Żywiec	" budowę drogi gminnej Lachowice-Jeleśnia			2.000	—
		Razem			906.103	57
		<i>Do tego:</i>				
		Koszta budowy i utrzymania drogi powiatowej Hubicze - Schodnica, będącej w bezpośrednim zarządzie Wydziału krajowego			74.410	87
		Razem			980.514	44
		<i>Po potrąceniu:</i>				
		a) datku dobrowolnego od Wydziału powiatowego w Kolbuszowej na budowę drogi Majdan - Stany-Rozwadów	200	—		

L.p.	Powiat	Droga	Szczegół		Ogół	
			Kor.	gr.	Kor.	gr.
		b) zwrotu reszty z zaliczki udzielo- nej w roku 1899 konduktorowi Baranowi z powodu budowy drogi Brzozów-Nozdrzec	14	28		
		c) zwrotu reszty z zaliczki udzielo- nej w roku 1899 inżynierowi Żebrowskiemu z powodu budowy drogi Horodnica-Touste	21	20		
		d) zwrotu od szkoły konduktorów kosztów powrotu uczniów przy- dzielonych do budowy dróg sub- wencyonowanych	179	—	414	48
		Pozostają wydatki netto jak zamknię- cie rachunków za rok 1900			980.099	96

Zakładowy
fundusz po-
życzkowy
na drogi
powiatowe
i gminne.

Zakładowy fundusz pożyczkowy na budowę dróg powiatowych i gminnych wynosił od roku 1897 po koniec roku 1899 . 680.000 K — g
Dotacja z funduszu krajowego II. rata z przyzna-
nych 15 rat (Uchwała Sejmu z 17. lutego 1898 roku) . 40.000 „ — „
Razem . 720.000 „ — „

Po koniec roku 1899 udzielono Wydziałom powia-
towym pożyczek w sumie 1,548.100 „ — „

W roku 1900 udzielono pożyczek a to: Wydzia-
łowi powiatowemu:

w Borszczowie	10.000 K	
„ Brzozowie	7.000 „	
„ Cieszanowie	10.000 „	
„ Drohobyczu	20.000 „	
„ Husiatynie	8.000 „	
„ Krakowie	8.000 „	
„ Lwowie	33.623 „	
„ Krośnie	8.000 „	
„ Nowym Targu	10.000 „	
„ Pilźnie	4.000 „	
„ Podhajcach	16.000 „	
„ Rawie	4.000 „	
„ Sanoku	6.000 „	
„ Tarnobrzegu	4.000 „	
„ Złoczowie	40.000 „	
„ Żółkwi	6.000 „	194.623 „ — „

Razem 74 Wydziałom powiatowym 1,742.723 K — g

Na rachunek tych pożyczek spła-
cono po koniec roku 1899 kwotę 893.146 K 68 g
a w roku 1900 110.881 „ 56 „

Ogółem spłacono 1,004.028 „ 24 g

Po porównaniu z sumą udzielonych pożyczek j. w.
pozostaje do zwrotu w latach następnych 738.694 „ 76 „

Od ulokowanej rozporządzałnej gotówki na 3% rachunku bieżącym	uzyskano odsetki po koniec roku 1899	17.946 K 04 g	
a w roku 1900		1.107 " 65 "	
razem uzyskano			19.053 K 69 g
Od Wydziałów powiatowych otrzymano z tytułu	6% odsetek zwłoki za niedotrzymanie terminu spłaty rat	pożyczkowych po koniec roku 1899	4.097 K 48 g
a w roku 1900		724 " 37 "	
	Razem		4.821 " 85 "

Bilans z końcem roku 1900.

Należności czynne.

1. Od Wydziałów powiatowych:

a) z tytułu zwrotu kapitału	738 694 K 76 g	
b) " " 6% odsetek zwłoki	6 " 50 "	738.701 " 26 "
2. Na 3% rachunku bieżącym funduszu krajowego		1.916 " 02 "

Suma należności czynnych 740.617 K 28 g

Należności bierne — " — "

Czysty stan czynny 740 617 K 28 g

Z końcem roku 1899 czysty stan czynny wynosił 700.304 K 64 g
a że, jak wyżej wykazano, takiż stan wynosi z końcem
roku 1900 740.617 " 28 "

z porównania okazuje się przyrost majątku w roku 1900
o kwotę 40.312 K 64 g

Zasilki
udzielone po-
wiatom na
naprawę
dróg uszko-
dzonych kłę-
skami ele-
mentarnymi.

Na podstawie uchwały Wysokiego Sejmu z 21. grudnia 1900 wsta-
wioną została do budżetu krajowego na r. 1901 pod Rub. X. poz. 189 b)
wydatków kwota 80.000 K. jako stały roczny zasiłek dla powiatów, a prze-
ważnie dla nawiedzonych powodzią w r. 1900 na utrzymanie i naprawę
dróg powiatowych i gminnych w myśl §. 28. ustawy drogowej.

Stosując się do powyższej uchwały, udzielił Wydział krajowy
w roku bieżącym z powyższego funduszu następującym powiatom zasilki
na naprawę dróg uszkodzonych kłękami elementarnymi.

Wydziałowi powiatowemu:

w Buczaczu	2.000 K
" Brzozowie	3.000 "
" Grybowie	3.000 "
" Limanowej	3.000 "
" Myślenicach	3.000 "
" Nadwornie	5.000 "
" Nisku	2.000 "
" Nowym Targu	2.000 "
" Pilźnie	5.000 "
" Nowym Sączu	5.000 "
" Wieliczce	2.000 "

Razem 38.000 K

Nadto, o ile w tych powiatach prowadzono budowę dróg subwen-
cyonowanych z funduszu krajowego, przyznawał Wydział krajowy na rzecz
tych dróg w roku bieżącym wyższe zasilki.

W następnem sprawozdaniu z czynności Dep. IV. przedłożymy
szczegółowe zestawienie wszystkich zasilków udzielonych z powyższej kwoty
80.000 K po koniec roku bieżącego na podstawie §. 28. ust. drog. — po-
dobnie jak to dotychczas w sprawozdaniach z czynności wykazujemy.

Ewidencya
miejscowych
i powiatow-
ych fundu-
szów dróg
gminnych.

Alegat 2.
Alegat 3.

W załączeniu pod 2 przedkładamy wykaz dochodów i wydatków miejscowych funduszków dróg gminnych za r. 1899, zaś pod 3. wykaz wyników zamknięć rachunkowych powiatowych funduszków dróg gminnych za r. 1899.

Sprawa
uznania dróg
za drogi
gminne I.
klasy.

W roku bieżącym uznał Wydział krajowy - na wniosek dotyczących Wydziałów powiatowych - jako drogi gminne I. klasy.

W powiecie Bohorodczańskim	jedną drogę dług.	8,0	km
"	Limanowskim	"	"
"	Nowosądeckim	"	"
"	Przemysłańskim	"	"
"	Rawskim	"	"
"	Żółkiewskim	"	"

F.

Publiczne dojazdy kolejowe.

W czasie od 1. listopada 1900 roku do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania przedstawiają się dalsze wyniki w urzędzeniu publicznych dojazdów kolejowych, jak następuje:

1. W powiecie Chrzanowskim.

a) Wydział powiatowy w Chrzanowie przygotowuje akcję przedwstępną w celu uznania potrzeby publicznego dojazdu kolejowego od stacji Jaworzno kolei lokalnej Piła-Jaworzno do drogi powiatowej Wrocławskiej.

b) Publiczny dojazd kolejowy Szczakowa-Jaworzno, którego budowa rozpoczęta została w roku 1899, przez Wydział powiatowy w Chrzanowie, dotychczas nie został jeszcze skolaudowany.

2. W powiecie Cieszanowskim.

Wydział krajowy pismem z dnia 30. maja 1901 r. do L.W. 18271, odniósł się do c. k. Namiestnictwa z prośbą o objawienie zdania, czyli c. k. Namiestnictwo zgodziłoby się w zasadzie na uznanie potrzeby budowy dojazdu kolejowego Horyniec-Narol o długości 18,032 klm, projektowany przez Wydział powiatowy w Cieszanowie.

Dojazd ten prowadziłby od stacji kolejowej w Horyńcu przez miejscowości Puhacze, Podemszczyzna, Rudka, Brusno nowe, Łówcza, Płazów i Krupiec do drogi krajowej pod Narolem.

Dotychczas wszakże Wydział krajowy nie otrzymał odpowiedzi od c. k. Namiestnictwa.

3. W powiecie Gródeckim.

Sprawa uznania za publiczny dojazdu kolejowego od stacji kolei w Rodatyczach na linii kolei Lwów-Kraków, do gościńca państwowego w Rodatyczach, przedłożona ponownie w r. b. c. k. Namiestnictwu, celem uzyskania potrzebnego orzeczenia, dotychczas jeszcze nie została przez c. k. Namiestnictwo załatwioną.

4. W powiecie Husiatyńskim.

Publiczny dojazd kolejowy od stacji w Hadyńkowcach do miasteczka w Probuźnej, - z powodu nieuregulowanego stosunku z właścicielem obszaru dworskiego w Hadyńkowcach, co do obowiązku rekonstruowania i przyszłej konserwacji, istniejącej szluzy i grobli, - pozostaje dotychczas niewykończonym, właśnie na przestrzeni grobli w Hadyńkowcach.

5. W powiecie Kołomyjskim.

Wydział powiatowy w Kołomyi nie przedłożył wcale Wydziałowi krajowemu wyniku przeprowadzonej w roku 1900 rozprawy konkurencyjnej

w przedmiocie urządzenia drugiego publicznego dojazdu kolejowego od stacyi w Kołomyi linii kolei Czerniowce-Lwów do miasta Kołomyi.

6. W powiecie Łańcuckim.

a) Sprawa uznania potrzeby budowy dojazdu kolejowego od stacyi w Grodzisku na linii kolei Przeworsk-Rozwadów do miasteczka w Grodzisku, znajduje się w stadyum przygotowawczem, — natomiast

b) sprawa zaprojektowanego przez Wydział powiatowy w Łańcucie w r. 1900, nowego dojazdu kolejowego od stacyi w Łańcucie linii kolei Kraków-Lwów do miasta w Łańcucie, została zaniechana.

7. W powiecie Lwowskim.

Dojazd kolejowy od stacyi kolejowej „Szczerzec stacya“ linii kolei Lwów-Stryj-Ławoczne do miasta Szczerca został uznany za publiczny.

8. W powiecie Nadwórniańskim.

Sprawa urządzenia publicznego dojazdu kolejowego od stacyi kolei w Nadwórnie, linii kolei Stanisławów-Woronienka do gościńca państwowego w Nadwórnie, znajduje się w stadyum przygotowawczem.

9. W powiecie Niskim.

Projektowany przez Wydział powiatowy w Nisku w r. 1900 dojazd do stacyi w Łętowni linii kolei Przeworsk-Rozwadów, uległ zmianie co do pierwotnego kierunku i dlatego sprawa tego dojazdu dotychczas jeszcze pozostaje w stadyum przygotowawczem.

10. W powiecie Nowotarskim.

Dojazdy kolejowe na linii Chabówka-Zakopane do stacyi a) w Nowym Targu, b) w Białym Dunajcu i c) w Poroninie zostały wybudowane.

11. W powiecie Rawskim.

Sprawa rozszerzenia dotychczasowego publicznego dojazdu kolejowego od stacyi w Rawie ruskiej, linii kolei Lwów-Belzec do miasta w Rawie, znajduje się w stadyum przygotowawczem.

12. W powiecie Rzeszowskim.

a) Sprawa rozszerzenia dotychczasowego dojazdu kolejowego od stacyi w Staroniwie linii kolei Rzeszów-Jasło do miasta w Rzeszowie, została przedłożoną c. k. Namiestnictwu dla wydania orzeczenia;

b) sprawa dwóch dojazdów kolejowych od stacyi w Rzeszowie:

α) do gościńca państwowego w m. Rzeszowie,

β) przez Ruską wieś do drogi krajowej w mieście Rzeszowie zostanie niebawem przedłożoną c. k. Namiestnictwu z wnioskiem o wydanie orzeczenia;

c) sprawa drugiego dojazdu kolejowego od stacyi w Strzyżowie na linii kolei Rzeszów-Jasło do miasta w Strzyżowie, została przedłożoną c. k. Namiestnictwu dla wydania orzeczenia.

13. W powiecie Wadowickim.

Dojazd kolejowy od stacyi w Mucharzu kolei lokalnej Trzebinia-Skawce do drogi krajowej Zator-Sucha został uznany za publiczny i jest w toku budowy.

14. W powiecie Złoczowskim.

Sprawa odwodnienia istniejącego dojazdu kolejowego Ożydów-Olesko w miasteczku Olesku została przedłożoną c. k. Namiestnictwu jeszcze w r. 1900, w celu uzyskania potrzebnego orzeczenia i dotychczas nie została przez c. k. Namiestnictwo załatwiona.

G.

Inne ważniejsze sprawy.

Szkoła praktyczna konduktorów drogowych.

O wynikach III. roku nauki (1900—1901), w „Szkołe praktycznej konduktorów drogowych“, jak i w rozpoczęciu nauki I. roku (1901—1902) drugiego triennium w tejże szkole przedkładamy następujące sprawozdanie:

Dnia 16. listopada 1900 r. po powrocie uczniów z praktyki letniej II. roku szkolnego zamknięto klasę II. i wpisano uczniów do klasy III.

Naukę zimową klasy III. rozpoczętą 16. listopada 1900 r. zakończono 15. kwietnia 1901 r. po egzaminach kursowych. Udzielano następujących przedmiotów. Projektowanie dróg z ćwiczeniami, utrzymanie dróg, roboty sztuczne z ćwiczeniami, rysunek techniczny i kaligrafia, przepisy administracyi drogowej, język polski, historię i geografję Polski i Rusi, język ruski, w końcu dodatkowo szczegółowe objaśnienia i przepisy, dotyczące się praktyki.

Z 26 uczniów, t. j. 22 zwyczajnych i 4 nadzwyczajnych (dyurnistów biura techniczno-drogowego) wpisanych do klasy III., pozostało do czasu zamknięcia nauki zimowej tejże klasy 24 uczniów, gdyż dwóch uwolniono z powodu nieodpowiedniego postępu w naukach i zachowania się.

Alegat 4.

Po egzaminach kursowych wysłano powyższych uczniów na praktykę letnią klasy III. do robót drogowych, prowadzonych pod kierownictwem inżynierów krajowych i powiatowych, jak to uwidoczniło w załączonym % zestawieniu. W tem samym zestawieniu wykazano ogólny wynik egzaminów kursowych klasy III., dalej ostateczną ilość punktów, osiągniętą przez cały czas nauki zimowej klasy III. za wszystkie obowiązki uczniów, wzięte zbiorowo z wynikami egzaminów kursowych (postępy, pilność, zachowanie się, ścisłość i staranność w pracach i ćwiczeniach szkolnych), w końcu ogólny wynik praktyki letniej klasy II., który w poprzednim sprawozdaniu nie mógł być jeszcze przedłożonym.

O lokacyi ucznia przez czas nauki zimowej stanowi osiągnięta przez niego zbiorowa ilość punktów, uwidoczniła w czwartej rubryce zestawienia.

Przytem zaznaczyć należy, że w III. klasie nauki maximum możliwe dla uczniów zwyczajnych wynosiło 504 punktów, zaś minimum dostatecznych stopni 252 punktów; dla uczniów nadzwyczajnych cyfry te redukują się do maximum 372 i minimum 186 punktów ze względu na mniejszą liczbę obowiązkowych dla nich przedmiotów szkolnych.

Z uczniów, wymienionych w powyższem zestawieniu ubyli: Głogowski i Świtlik. Pełniący od r. 1900 obowiązki konduktorów dróg krajowych: Wojtowicz i Marek, uczęszczali na naukę zimową III. klasy. Wobec tego szkoła miała 20 zwyczajnych i 4 nadzwyczajnych, razem 24 uczniów.

Nauka zimowa klasy III. obejmowała następujące przedmioty, których udzielanie pod kierownictwem star. inżyniera p. M. Switkowskiego poruczono: Rysunek techn. i kaligrafję inżynierowi p. F. Barańskiemu, utrzymanie dróg star. inżynierowi p. J. Kinelowi, projektowanie dróg wraz z odnośnymi rysunkami inżynierowi p. M. Stróżeckiemu, roboty sztuczne i mosty star. inżynierowi p. H. Czaplickiemu, zadanie i rysunki do robót sztucznych i mostów inżynierowi p. J. Orzelskiemu, przepisy administracyi drogowej adj. rachunkowemu p. Z. Kossowskiemu, język polski oraz historję, geografję i statystykę Galicyi nauczycielowi gimn. p. J. Mazurkowi, język ruski prof. Seminarjum naucz. p. G. Wrecionie.

W myśl §. 24. regulaminu szkoły przeprowadzono w dniach od 23. do 26. września włącznie egzamin kwalifikacyjny, do którego oprócz 24 uczni zwyczajnych i nadzwyczajnych wyżej wymienionych, przypuszczono Podleńskiego, który jako uczeń nadzwyczajny uczęszczał na I. i II. rok szkolny nauki zimowej.

Z uczniów zwyczajnych nie zgłosił się do egzaminu kwalifikacyjnego Przybylski bez podania motywów. Wynik tego egzaminu zamieszczono w III. rubryce dołączonego zestawienia, z którego się okazuje, iż wszyscy uczniowie zostali uznani za uzdolnionych do służby konduktorów drogowych.

Z 24 uczniów po zdaniu egzaminu kwalifikacyjnego — 11 zostało zamianowanych konduktorami dróg krajowych, jednego przyjęto jako dyurnistę w biurze drogowym, jeden, jako stypendysta Wydziału pow. w Gorlicach, otrzymał tam posadę, dwaj odbywają obowiązkową służbę wojskową, a pozostali dziewięciu przeważnie zostali rozmieszczeni jako konduktorzy drogowi przy Wydziałach pow. i Magistratach miast.

Z dniem 16. listopada r. b. otworzono nowy 3 letni kurs w Szkole konduktorów drogowych, na który skutkiem ogłoszonego konkursu do L. W. 36.421/1901, zgłosiło się 68 kandydatów.

Dla braku odpowiedniej kwalifikacyi nie przypuszczono do egzaminu wstępnego 8 kandydatów, z pozostałych zaś 60 kandydatów, wykazało się nauką odbytą:

w szkołach realnych od klasy III. do VII. włącznie	13
„ gimnazyach od klasy III. do VI. włącznie	21
„ seminaryum naucz.	6
„ niższych szkołach rolniczych	6
„ innych szkołach równorzędnych według wymagań konkursu	10
„ szkołach ludowych i prywatnie	3
tylko prywatnie	1

Razem j. w. 60 kand.

między tymi było 18 wysłużonych wojskowych.

Z 60 kandydatów, przypuszczonych do egzaminu wstępnego, poddało się temu egzaminowi 51; z tych uznano 42 jako dostatecznie przygotowanych do słuchania wykładów szkolnych.

Ponieważ miejsce w sali szkolnej jest tylko dla 35, zatem taką liczbę uczniów przyjęto do szkoły, z których 15 otrzymuje stypendya z funduszu krajowego, jeden jest stypendystą Wydziału pow. w Chrzanowie, reszta zaś 19 uczniów pozostaje na własnym koszcie, lecz znajdują się między nimi bardzo ubodzy, którzy pomimo niedostatku oddają się nauce z całym zapałem. Bez odpowiednich zapomóg trudno im będzie ukończyć szkołę, a jest to materyał dobry, który w razie ukończenia szkoły mógłby być bardzo korzystnie użytym w służbie drogowej.

Wobec braku osobnego funduszu na takie zapomogi Wydział krajowy podobnie jak dotychczas będzie udzielać w przyszłości zapomóg z ewentualnych oszczędności z funduszy przeznaczonych na utrzymanie szkoły, ażeby w ten sposób przynajmniej częściowo uczynić zadość koniecznej potrzebie przyjścia z pomocą ubogim uczniom.

Pomiędzy kandydatami, przyjętymi do szkoły, jest 12 wysłużonych wojskowych.

Z powodu spensyonowania star. inżyniera i byłego kierownika szkoły, p. M. Świtkowskiego poruczono jej kierowictwo star. inżynierowi, p. J. Kinelowi. Wynik egzaminu kwalifikacyjnego świadczy, że działalność p. Świtkowskiego jako kierownika szkoły była dodatnią.

Nauka zimowa w I. klasie obejmuje następujące przedmioty, których udzielanie poruczono: materyały budowlane, ciesielstwo i murarstwo inżynierowi p. M. Stróżeckiemu, rysunek techn. i kaligrafię inżynierowi p. M. Borowiczce, naukę o drogach star. inżynierowi p. K. Strońskiemu, wiadomości przyrodnicze i stosowane inżynierowi p. M. Czajkowskiemu, miernictwo inżynierowi p. L. Grochowi, geometryę wykreślną i rysunek geometryczny star. inżynierowi p. H. Czaplickiemu, planimetryę i stereometrię inżynierowi p. E. Libańskiemu, arytmetykę i algebrę praktykantowi biura drog. p. K. Pielechowi, język polski profesorowi gimn. p. F. Bostelowi, język ruski emerytowanemu kierownikowi szkoły lud. p. M. Sawickiemu.

Ze względu na ukończone pierwsze triennium szkoły i dla zestawienia całkowitych kosztów utrzymania jednego ucznia w tejże, Wydział krajowy przedstawia trzechletni wydatek na szkołę, t. j. poczynawszy od jej założenia w r. 1898 po dzień 15. listopada 1901 na podstawie zestawienia do L.W. 85.205/1901. jak następuje:

1. Wynadgrozienie za wykłady	11802·50 K
2. Stypendya uczniów	11800— „
3. Zapomogi uczniów	1191— „

Do przeniesienia . 24793·50 K

Z przeniesienia	24793·50 K
4. Urządzenie szkoły i wszelkie potrzeby szkolne, t. j. modele, podręczniki, rysunki, przybory, oraz koszta wyjazdów uczeni na praktyki letnie	6963·18 „
5. Obsługa	300— „
6. Remuneracya kierownika szkoły (od 1/IX.—15/XI. 1901)	125— „
Razem	32181·68 K

od czego odjąć własne dochody, zasilki od Wydziałów powiatowych dla uczniów szkoły w pierwszym triennium 1167— „

pozostaje całkowity wydatek na szkołę w powyższym czasie wraz z jej urządzeniem 31014·68 K

Ponieważ ukończyło szkołę w r. b. i otrzymało świadectwa kwalifikacyjne 24 uczniów, zatem koszt wykształcenia jednego ucznia w czasie pierwszego trzechlecia wraz z urządzeniem szkoły wynosi 1.292·28 K. czyli rocznie na jednego ucznia wydano z funduszu krajowego wraz z urządzeniem szkoły 430·76 K.

Przeciętny koszt wykształcenia ucznia zmniejszy się w przyszłości, gdyż odpadnie wydatek na urządzenie szkoły.

Na rok szkolny 1901/1902, t. j. od 16. listopada 1901 znajduje się pozostałość kasowa w kwocie 3.985·32 K, która zostanie przeniesioną na dochód roku szkolnego 1901/1902, na utrzymanie szkoły, tudzież na pokrycie potrzeb szczególnych, jako to: zapomóg dla biednych uczniów, nie pobierających stypendyów, zwłaszcza w pierwszym roku szkolnym, kiedy liczba uczniów jest znacznie większa, dalej kosztów wydawania w miarę możliwości odpowiednich dla uczniów podręczników autografowanych do nauki i użytku praktycznego, w końcu kosztów sporządzania (rysowania i malowania) dużych wzorów ściennych, potrzebnych do zrozumienia wykładów.

Dotychczas wydane podręczniki wyszczególniono w sprawozdaniu szkolnem za r. 1900.

Wniosek
p. ks. Stoja-
łowski
w sprawie
myt na dro-
gach publi-
cznych nie-
państwo-
wych.

Na posiedzeniu z dnia 21. czerwca 1901, odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu — jako Komisji — do sprawozdania na najbliższej sesji następujący wniosek p. ks. Stojałowskiego:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić“.

„1. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wziął pod rozwagę zniesienie myt krajowych a porozumiał się z Wydziałami powiatowymi w przedmiocie zniesienia myt powiatowych.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wciągając do współdziałania Wydziały powiatowe, jak długo myta istnieć będą, takowe nie wdzierżawiał w wielkich partjach, ułatwiając w ten sposób dzierżawę obcym kapitalistom, lecz wdzierżawiał myta pojedynczo, uwzględniając przede wszystkim chrześcian — dzierżawców.

3. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby prośby o koncesye na myta, wnoszone przez prywatnych właścicieli, ściśle badał i dążył do ukrajowania wszystkich środków przewozowych“.

Podczas kadencji, która obecnie mija, Wysoki Sejm na podstawie sprawozdań Komisji drogowej trzykrotnie przeszedł do porządku dziennego nad wnioskami o zniesienie myt na drogach publicznych niepaństwowych.

Ponieważ powody, dla których Wysoki Sejm te uchwały powziął, nadal istnieją i nie ma widoków, by one rychło usunięte być mogły, Wydział krajowy nie może oświadczyć się za zniesieniem myt.

Co do dzierżawy myt, poruszonej w 2-im punkcie powyższego wniosku, Wydział krajowy zaznacza, że jej w wielkich partyach nikomu nie oddaje. Również nie czynią tego i Wydziały powiatowe już chociażby dlatego, ponieważ wiele z nich myt nie posiadają.

Wreszcie w sprawie prośb o udzielenie nowej koncesyi mytniczej dla prywatnych właścicieli wydał Wydział krajowy okólnikiem z dnia 17. grudnia 1897 L.W. 78.453 szczegółowe przepisy, do których każdy petent ściśle stosować się musi.

W miarę postępu budowy dróg zwiększa się liczba publicznych obiektów na tych drogach a tem samem maleje liczba obiektów prywatnych i prywatnych koncesyj. W ten sposób, bez znacznych wydatków na wywłaszczenie, wszystkie koncesye prywatne z czasem ustać mogą.

Sprawa
przemiany
przepustów
i mostów
drewnianych
na stałe.

W sprawie przemiany przepustów i mostów drewnianych na stałe Wydział krajowy przedkłada Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.

Krajowe
warstata dla
wytrobów
betonowych.

Od roku 1899 do końca roku 1900 założono 5 krajowych warstatów do wytrobów betonowych, a mianowicie: w Jarosławiu, Rzeszowie, Żółkwi, Kamionce Strumiłowej i Borszczowie. — W roku 1901 założono warstat w Krzemiennej pod Dynowem dla powiatu brzozowskiego, — jako filię warstatu jarosławskiego.

Koszta założenia filii w Krzemiennej i uzupełnienia dawnych warstatów, oraz koszta wytrobów betonowych w roku 1901 do 1. listopada przedstawiają się, jak następuje:

1. Na założenie filii w Krzemiennej i na uzupełnienie dawnych warstatów wydano. 8.152 K 10 g
2. Na wytroby betonowe wydano. 69.191 „ 33 „

Wytrobiono:

a) rur	13.018 sztuk
b) krawężników i t. p.	15.165 „
razem	<u>28.183 sztuk</u>

Sprzedano (z pozostałych wytrobów betonowych z roku 1900 i wyprodukowanych w roku 1901).

a) rur	10.382 sztuk
b) krawężników i t. p.	17.030 „
razem	<u>27.030 sztuk</u>

Dochód ze sprzedaży wynosi 81.345 „ 70 „

Pozostało w warstatach:

a) rur	5.049 sztuk
b) krawężników i t. p.	7.246 „
razem	<u>12 295 sztuk</u>

wartości 33.811 „ 11 „
2.129 „ 98 „

Koszta założenia pomienionych warstatów, oraz koszta wytrobów betonowych od roku 1899, — to jest od założenia warstatów, — do 1. listopada 1901 roku, przedstawiają się, jak następuje:

1. Na założenie warstatów wydano 29.669 „ 71 „
2. Na wytroby betonowe „ 122.190 „ 03 „

Wytrobiono:

a) rur	19.923 sztuk
b) krawężników i t. p.	30.651 „
razem	<u>50.574 sztuk</u>

Sprzedano:

a) rur	14.874 sztuk
b) krawężników i t. p.	23.405 „
Razem	38.279 sztuk

Dochód ze sprzedaży wynosi 119.946 K 12 g
Nadwyżka wartości pozostałych wyrobów i materiałów przedstawia:

z roku 1900	10.049 „ 04 g
„ 1901	23.648 „ 17 „
Razem	33.697 K 21 g

przeznaczona na pokrycie kosztów dalszej produkcji, administracji, amortyzacji i t. p.

Przytem zaznacza się, że w roku 1902 ceny wyrobów betonowych zostaną odpowiednio obniżone.

Najwięcej rozwinęły się dwa warstwy, a mianowicie: w Jarosławiu i Rzeszowie.

W jarosławskim warstwie wraz z filią w Krzemiennej wyrobiono w roku 1901 rur 4.740 i 5.003 sztuk krawężników, płyt i t. p., co stanowi 641 m. sz. betonu.

Sprzedano zaś 565 m³ wyrobów betonowych.

Na wyroby te wydano 28.333 K 04 g.

W rzeszowskim zaś warstwie wyrobiono 4.608 rur i 10.162 sztuk krawężników i t. p., co stanowi 571·6 m³ betonu.

Sprzedano zaś 479·5 m³ wyrobów betonowych.

Na wyroby te wydano 19.365 K 57 g.

Ze sprzedanych rur betonowych w roku 1901 wybudowano kanałów, przyjmując średnią długość 7·00 m około 1.500 sztuk

Ze sprzedanych zaś rur w roku 1900 wybudowano kanałów 500 „

Razem	2.000 sztuk
-------	-------------

Krawężników ułożono w roku 1901 około 3.600 m. b.
a w roku 1900 ułożono 2 675 m. b.

Razem 6.275 m. b.

Projekt
ustawy o
sadzeniu i
ochronie
drzew przy-
drożnych.

Podczas ubiegłej sesji przedłożył Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi projekt ustawy o sadzeniu i ochronie drzew przydrożnych. Odnośne jednak sprawozdanie z 22. lutego 1901 l. 13.360 nie zostało przez Wysoki Sejm załatwione. Odezwą z 26. sierpnia 1901 l. 9.412/pr. udzieliło nam c. k. Prezydium Namiestnictwa odpis reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 2. sierpnia 1901 l. 8.383, według którego c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych, nie przesądzając na razie, jakie stanowisko zajmuje c. k. Rząd wobec projektu tej ustawy, przez Wysoki Sejm uchwalić się mającego, oświadczyło, że wogóle zgadza się z zasadami zawartymi w przejrzanym projekcie pierwotnym, zarazem jednak poczyniło swoje uwagi a w szczególności co do dróg państwowych, jak i co do poszczególnych postanowień projektu ustawy, dotyczących się dróg innych kategorii.

Zarazem zwróciło c. k. Prezydium Namiestnictwa egzemplarz projektu ustawy przesłanego naszą odezwą z dnia 28. lipca 1899 l. 16.800 z pośbą o wprowadzenie zmian do tego projektu w myśl odnośnych uwag c. k. Ministerstwa.

Następną odezwą z 5. października 1901 l. 54 895 zwróciło nam c. k. Namiestnictwo projekt ustawy o sadzeniu i ochronie drzew przydrożnych, udzielony pismem z 22. lutego 1901 l. 13.360 c. k. Namiestnictwu, i przedłożony sprawozdaniem z tej samej daty Wysokiemu Sejmowi —

przyczem powołało się na uwagi c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, zawarte w wspomnianym wyżej reskrypcie z 2. sierpnia 1901 l. 8.383.

Ponieważ jednak projekt ustawy z 22. lutego 1901 do L. W. kr. 13.360 zawierał niektóre postanowienia odmienne zasadniczo od projektu pierwotnego z 28. lipca 1899 l. W. kr. 16.800, przeto odezwą z 28. października 1901 L. 59.086 zwróciliśmy uwagę c. k. Prezydium Namiestnictwa na powyższą okoliczność, upraszając zarazem o dodatkowe objawienie opinii c. k. Rządu co do odnosnych postanowień zmienionego projektu.

Sprawa
budowy
drogi
z Brodów
do Sokala
względnie
do Krysty-
nopola.

W sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego za rok 1900 Wydział krajowy podał do wiadomości Wysokiego Sejmu, że wskutek uchwały sejmowej z 4. maja 1900 o petycjach Wydziałów powiatowych w Brodach, Kamionce Strumiłowej i Sokalu w sprawie budowy drogi z Brodów do Sokala względnie do Krystynopola, odniósł się reskrypsem z 7. lipca 1900 l. 31.596 do tych Wydziałów powiatowych z wezwaniem przedłożenia uchwał Rad powiatowych i deklaracyj stron interesowanych co do udziału w kosztach budowy i przyszłego utrzymania wspomnianej drogi. Otrzymane wskutek tego reskryptu deklaracje Wydziałów powiatowych i stron interesowanych były przeważnie warunkowe i nie wyczerpujące, tak, że ściśle ocenienie wartości tychże nie dało się dokładnie zestawić, a nadto mogły wynikać znaczne trudności w zrealizowaniu niektórych deklaracyj.

Wobec tego Wydział krajowy uchwałą z dnia 27. marca 1901 r. L. W. 4 757 postanowił przyznać Reprezentacyom powiatowym w Brodach, Kamionce Strumiłowej i Sokalu subwencję z funduszków krajowych na budowę drogi, z Brodów na Radziechów, Witków do Krystynopola, w wysokości 50% kosztów budowy pod warunkami:

a) że Reprezentacje powiatowe wraz ze stronami interesowanemi zabezpieczą pokrycie reszty kosztów budowy tej drogi na swoim terytorjum;

b) że zabezpieczą koszt utrzymania tej drogi w miarę postępu budowy jak również po zupełnem ukończeniu tejże, obowiązując się do uiszczania datku stałego na ten cel po 200 K rocznie od kilometra.

Zarazem oznajmił Wydział krajowy Wydziałom powiatowym, że w razie przyjęcia tych warunków, przedstawi Wysokiemu Sejmowi wniosek o uznanie drogi Brody-Radziechów-Witków-Krystynopol za drogę krajową; długość wynosiłaby około 80 km a przybliżony koszt budowy około 1,400.000 K.

Wskutek powyższego postanowienia otrzymano od interesowanych Wydziałów powiatowych następujące oświadczenia:

A) Reprezentacja powiatowa w Kamionce Strumiłowej przedłożyła do L. W. 40.147/901 następującą uchwałę:

„1. Rada powiatowa obstaje przy uchwale swojej z 3. stycznia 1901, co do budowy pomienionej drogi o tyle, iż w razie budowania drogi tej jako drogi krajowej obowiązuje się przyczynić do kosztów budowy datkiem pieniężnym w wysokości 25% rzeczywistych kosztów budowy w granicach powiatu kamionckiego, w 10 równych rocznych ratach spłacić się mającym, jakoteż datkiem w wysokości 25% rocznych wydatków na utrzymanie tej drogi do kosztów utrzymania jej się przyczynić, — względnie

2. Rada powiatowa obowiązuje się wybudować drogę tę w granicach powiatu, jako drogę powiatową o pokładzie ceglanym najwyżej 4 metry szerokim, pod warunkiem, że na rzecz tej drogi przyznana zostanie bezzwrotna subwencya z funduszu krajowego w wysokości 50% rzeczywistych kosztów budowy, przyczem datki mające się uzyskać od stron interesowanych przypadną na rzecz tutejszej Rady powiatowej i z zastrzeżeniem, że budowa tej drogi w tym wypadku nastąpi dopiero po wykończeniu rozpoczętej już budowy drogi Lisko-Streptów, po ukończeniu budowy drogi Radziechów-Kulików i po wybudowaniu drogi Streptów-Kamionka“.

B) Wydział powiatowy w Sokalu pod datą 11. października 1901 L. W. 69.348 zawiadomił, że zamierza w miesiącu grudniu b. r. przedłożyć pełnej Radzie powiatowej w sprawie powyższej następujący wniosek: „Ze względu, że powiat zaangażowany jest w budowie drogi Uhrynowskiej i Bełzko-Wareżkiej, a połowa kosztu budowy drogi z Krystynopola na Rozdziatów do Witkowa wraz z budową grobli i mostu na Bugu wyniesie około 200.000 K, którego to wydatku powiat w obecnych stosunkach finansowych pokryć nie może, przeto Rada powiatowa nie przyjmuje obowiązku pokrycia 50% kosztów budowy tej drogi“.

C) Wydział powiatowy w Brodach, w sprawozdaniu przy L. W. 79 177/901 przedłożonem zaznacza, że deklarację swoją w sprawie tej drogi z d. 25. września 1900 (przedłożoną przy L. W. 64.521/900) utrzymuje nadal bez zmiany.

Deklaracja ta opiewa:

„1. Przyczynić się do kosztów budowy drogi Brody-Łopatyn-Radziechów Sokal w granicy powiatu brodzkiego datkiem w wysokości 25% kosztów tej budowy.

2. Pokrywać rokrocznie koszta utrzymania tej drogi w powiecie brodzkim również w wysokości 25%.

3. Uścić przyjęte zobowiązania w miarę dyspozycyjnych fundusów osobną uchwałą zapewnić się mających“.

Z powyższego zestawienia oświadczeń interesowanych powiatów okazuje się, że nie dają one obecnie dostatecznej podstawy do przedstawienia wniosku Wys. Sejmowi w sprawie tej budowy; oświadczenia te bowiem nie określają sposobu i czasu budowy jakoteż dokładnego oznaczenia zabezpieczenia kosztów.

Sprawa budowy drogi dojazdowej do przewozu na Wiśle pod Nadbrzeziem.

W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania nadmieniamy, że według odezwy c. k. Namiestnictwa z 13. grudnia 1900 l. 111.869 sprawa rekonstrukcji drogi dojazdowej do przewozu na Wiśle pod Nadbrzeziem nie była wówczas jeszcze zadecydowaną.

Obecnie odnieśliśmy się do c. k. Namiestnictwa o zawiadomienie, w jakim stadium znajduje się ta sprawa.

Rekonstrukcja drogi krajowej Zakliczyn-Sącz-Niedzica między Dąbrową a Zbyszycami na długości 600 km.

Odnośnie do zeszłorocznego sprawozdania oznajmiamy, iż ukończono rekonstrukcję drogi na przestrzeni 1.100 m. b. w gminie Zbyszycy, według projektu przyjętego przez c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 5. października 1900 r. L. 10.845. W dalszym zaś ciągu wykonano roboty ziemne i przepusty na długości 1.900 m. b., oraz przygotowano część kamienia na szuter dla tej przestrzeni. Roboty te wykonano według projektu przyjętego przez c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 2. maja 1901 r. L. 4 422.

Na rzecz tej rekonstrukcji asygnowano dotychczas 60.000 K. Pownolny postęp budowy jest spowodowany wyjątkowo trudnymi warunkami technicznymi, a mianowicie z powodu usuwistych gruntów nad Dunajcem, przez które droga prowadzi.

Sprawa budowy drogi od granicy Szląska pruskiego w Jawiszowie do Osiek Łęki, Osiek do Wadowic.

W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania oznajmiamy, że według odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa z 5. października 1901 l. 10.819/pr. przyznało c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na budowę drogi z Wadowic przez Frydrychowice — Głębowice — Osiek — Łęki i Jawiszowice do Wisły pod Guhran na Szląsku pruskim zasilek w kwocie 70.000 K, pod warunkiem, że budowa będzie wykonaną według jednolitego programu w obu powiatach bialskim i wadowickim, oraz że ogólne koszta budowy i przyszłe utrzymanie drogi mają być zabezpieczone na podstawie prawnie ważnych zobowiązań interesowanych powiatów z zrzczeniem się jakichkolwiek dalszych datków ze skarbu państwa.

Powyższą decyzję zakomunikowaliśmy rozporządzeniem z 22. października 1901 l. 68.669 interesowanym powiatom do oświadczenia się i przedłożenia odnośnych uchwał.

Sprawa
budowy
drogi
Gorzyce-
Czekaj.

Odnosnie do zeszłorocznego sprawozdania oznajmiamy, że odezwą c. k. Prezydium Namiestnictwa z 14 stycznia 1901 l. 114/pr. przyznaną została na budowę drogi Gorzyce-Czekaj subwencya z funduszków państwowych w kwocie 24.000 K, wobec czego przystąpił Wydział powiatowy w Tarnobrzegu w roku bieżącym do budowy tej drogi pod kierownictwem techniczem inżyniera Wydziału krajowego.

Rachunki
funduszu
pro praeterito
budowy
dróg kra-
jowych i po-
wiatowych.
Aleg. 5.

Podług załączonego pod ./. wykazu funduszków pro praeterito budowy dróg krajowych i powiatowych po koniec roku 1900 sporządzonego na podstawie rachunków przedłożonych przez c. k. Namiestnictwo a zatwierdzonych przez Wydział krajowy przedstawiają się wynikiłości zachunków 13 dróg w 8 powiatach, jak następuje:

Należytości od stron konkurencyjnych	146.492 K 59 g
Zapasy gotówką i efektami	6.297 „ 29 „
Razem	152.789 K 88 g

Należytości bierne przypadające stronom konkurencyjnym do wypłaty za przerobne	187.339 „ 79 „
Po strąceniu zaś nadwyżki	12.400 K 30 g
od niedoboru	46.950 „ 21 „

okazuje się niedobór	34.549 K 91 g
który od niedoboru, wykazanego w sprawozdaniu za rok 1899 w kwocie	34.548 „ 73 „

zwiększył się o kwotę 1 K 18 g

Natomiast nadwyżka nie uległa żadnej zmianie.

Z należytości czynnych odpisano w ciągu roku 1900 z powodu, że pierwotne przypisy w księgach likwidacyjnych były niejasne i zbyt ogólnikowe, łączną kwotę wykazaną w sprawozdaniu za r. 1899 1.852 K 79 g.

Z tych samych przyczyn podniesionych w poprzednich sprawozdaniach (za lata 1897, 1898 i 1899) odpisano w roku 1901 (po koniec listopada 1901) — na podstawie zatwierdzonego już przez Wydział krajowy aktu (L. W. 47.649/1901) — z funduszu pro praeterito budowy drogi krajowej Przemysł-Sanok kwotę 277 K 69 g.

Stan zebranych dotychczas zapasów na pokrycie niedoboru funduszu pro praeterito budowy drogi krajowej Jarosław-Belzec, tudzież niedobór ewentualnie innych pro praeterito dróg krajowych i powiatowych, wynosił — w wykazanych w sprawozdaniu za rok 1899 — książeczkach Banku krajowego wraz z narosłymi procentami po koniec czerwca 1900 r, a przechowanych tymczasowo w depozytach funduszu krajowego (L. W. 53.975/1900) numer:

a) 8.229 w kwocie	11.029 K 34 g
b) 9.556 „	11.762 „ 66 „
razem	22.792 K — g

Doliczając do tego narosłe od obydwu książeczek procenta za:

α) drugie półrocze 1900 r. (L. W. 3 837/1901) w kwocie	455 K 83 g
β) pierwsze półrocze 1901 r. (L. W. 47.660/901) w kwocie	464 „ 94 „ 920 „ 77 „

wynosi stan rzeczonych zapasów po koniec czerwca 1901 (L. W. 47.660/1901) kwotę 23.712 K 77 g

Gdy niedobór funduszu pro praeterito budowy drogi krajowej Jarosław-Belzec wynosi wedle powołanego wyżej wykazu i poprzednich sprawozdań, kwotę 8.841 „ 90 g

przypada na pokrycie innych ewentualnie niedoborów 14.870 K 87 g

Zaznacza się zarazem, że c. k. Nawiestnictwo — mimo kilkukrotnych wezwań ze strony Wydziału krajowego — co podniesiono w sprawozdaniu z czynności z r. 1900 — aby, w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 14 listopada 1889, zarządziło energiczniejsze ściąganie zaległych należności, dążyło do ostatecznego sfinansowania wlokącej się od tyłu lat sprawy funduszu pro praeterito budowy wszystkich dróg — nie dokłada pod tym względem należytych starań. Prócz rachunków funduszu pro praeterito budowy drogi powiatowej Grzymałów-Skałat-Smykowiec za rok 1900, udzielonych do LW. 37.315/1901, żadnych innych rachunków takich lub sprawozdań za rok 1900 do dnia zamknięcia sprawozdania Wydziałowi krajowemu nie przedłożono.

Ubezpieczeni robotników i drożników od wypadków.

Zgodnie z ustawą z dnia 28. grudnia 1887 (Dz. p. p. z r. 1888, Nr. 1.) — ubezpieczono w roku 1900 tych robotników i drożników na drogach krajowych i subwencyonowanych, którzy byli użyci przy robotach drogowych prowadzonych we własnym zarządzie.

Z tego zobowiązania wynikłe koszta poniesiono z funduszu krajowego :

1. Na roboty zwyczajne wykonywane przy utrzymaniu dróg krajowych w kwocie	384 K 13 g		
2. Na roboty nadzwyczajne (przy budowie mostów w kamieniołomach, i cegielniach) a to :			
a) na drogach krajowych	623 K 73 g		
b) „ „ subwencyonowanych			
i dojazdach kolejowych	1.696 „ 35 „	2.320 „ 08 „	
	Razem	2.704 K 21 g	
	Z porównania z rokiem 1899 w kwocie	2.185 „ 82 „	

okazuje się, że koszt z tego tytułu wynosił w roku 1900 więcej o 518 K 39 g spowodowany większą ilością robót we własnym zarządzie.

Przedłużenie udzielonych koncesyj mytniczych.

Na podstawie postanowienia §. 9. ust. 5. ustawy drogowej Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem, przedłużył koncesję na dalszych lat pięć do pobierania opłat mytniczych a mianowicie :

Radzie powiatowej w Limanowej na drodze powiatowej Kamienica-Stopinica ;

Radzie powiatowej w Sokalu na drodze powiatowej Sokal-Krystynopol ;

Wydziałowi powiatowemu w Sokalu od mostu publicznego dojazdu kolejowego w Sokalu na rzece Bugu ;

Radzie powiatowej w Mielcu na drodze powiatowej Mielec-Radomyśl ;

Radom powiatowym w Mielcu i w Tarnowie na drodze powiatowej Radomyśl-Lisia góra ;

Radzie powiatowej w Trembowli na drodze powiatowej Trembowla-Ilawcze-Skałat ;

Radzie powiatowej w Grybowie na drogach powiatowych Grybów-Zborowice i z Grybowa do Krzyżówki oraz od mostu na rzece Białej między Wileczyskami a Wojnarową ;

Radzie powiatowej w Mościskach na drodze powiatowej Hodyńsko-Samborskiej ;

Radzie powiatowej w Brodach na drodze powiatowej Brody-Założce-Tarnopol ;

Radzie powiatowej w Rawie ruskiej na drodze powiatowej Rawa-Uhnów ;

Radzie powiatowej w Husiatynie na drodze powiatowej z Husiatyna do Probużny ;

Radzie powiatowej w Przemyślanach na drodze powiatowej Glińiany-Zadwórze ;

Radzie powiatowej w Chrzanowie na drogach powiatowych z Chrzanowa do Oświęcimsa, z Trzebini do Lgoty, z Chrzanowa do Alwerni, z Jaworzna do Wysokiego Brzegu i na drodze powiatowej Wrocławskiej z Chrzanowa do Jaworzna;

Wydziałowi powiatowemu w Sanoku od mostu na rzece Szanoczku w Trepczy na drodze gminnej I. klasy Sanok-Mrzyglód;

Wydziałowi powiatowemu w Wieliczce na drodze gminnej I. klasy Wieliczka-Swiątniki;

Radzie powiatowej w Wieliczce na drodze powiatowej Wielicko-Gdowskiej i od mostu na rzece Stradomce pod Zegartowicami na drodze gminnej I. klasy Dąbie-Kępanów;

Radzie powiatowej w Stryju na drodze powiatowej Słobódka-Sokołów;

Radzie powiatowej w Nadwórnej od mostu powiatowego na rzece Prucie;

Wydziałowi powiatowemu w Skałacie na drodze gminnej I. klasy Grzymałów-Touste;

Gminie Cikowice od przewozu przez rzekę Rabę w Cikowicach.

Nadto przedłużył Wydział krajowy po porozumieniu z c. k. Namiestnictwem na przeciąg dalszych lat trzech gminie miasta Jarosławia koncesyę do pobierania myta kopytkowego.

Kontrola nad miastami pobierającymi kopytkowe.

Tak jak w latach poprzednich wykonywał Wydział krajowy kontrolę nad miastami, które na mocy specjalnych ustaw uprawnione są do pobierania myta kopytkowego, a w szczególności w Brodach, Brzeżanach, Jarosławiu, Kołomyi, Nowym Sączu, Przemyślu, Rzeszowie, Stanisławowie, Tarnopolu, Tarnowie i Żółkwi, jakoteż nad Wydziałem powiatowym w Buczaczu pobierającym powyższą opłatę w zastępstwie gminy m. Buczacza.

Wydział powiatowy buczacki i Magistraty innych pomienionych miast przedłożyły preliminarze drogowe na rok bieżący, które były na miejscu komisyjnie badane, a następnie przedmiotem odpowiednich zarządzeń Wydziału krajowego. W podobny sposób załatwione zostały rachunki drogowe za rok ubiegły z miast: Brzeżany, Jarosław, Nowy Sącz, Przemyśl, Stanisławów, Tarnopol, Tarnów, i Żółkiew. Nie przedłożono zaś tych rachunków z miast Brodów, Kołomyi, Rzeszowa i Stanisławowa, co przypomnieliśmy odnośnym Wydziałom powiatowym.

Subwencye państwowe na budowę i rekonstrukcyę dróg powiatowych i gminnych z r. 1901.

Aleg. 6.

W załączeniu przedkładamy Wysokiemu Sejmowi wykaz zezwolenych w r. 1901 kredytów ze skarbu państwa na budowę i rekonstrukcyę dróg krajowych, powiatowych i gminnych.

Orzeczenia c. k. Trybunału administracyjnego.

C. k. Trybunał administracyjny odrzucił następujące zażalenia:

1. zażalenie Markusa Garfunkla w Brodach przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 13. kwietnia 1900 l. 21.365, którem nałożono na niego osobny datek za niezwykle zużywanie dróg gminnych w Czernicy transportem drzewa;

2. zażalenie Józefa Anlaufa w Bystrowicach i Zdzisława Wolskiego w Siennowie przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 3. lipca 1900 l. 24.602, którem nałożono na nich przymusowe datki na budowę drogi Bystrowice-Przeworsk;

3. zażalenie Romana hr. Potockiego w Łańcucie przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 20. maja 1900 l. 18.022, którem uznano obowiązkiem jego jako właściciela kilku majątków położonych w powiecie przemysłańskim, do uiszczenia zaległych datków drogowych z r. 1887 włącznie do r. 1897;

4. zażalenie miejscowego zarządu drogowego w Knihininie przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 2. czerwca 1899 l. 26.796, którym uznano, iż więźniowie zakładu karnego w Stanisławowie, leżącego na terytorjum gminy Knihinin, nie są obowiązani do uiszczania prestacyi drogowych;

5. nadto odrzucił c. k. Trybunał administracyjny bez dalszego postępowania zażalenie Fanny Braunfeld z Niedzicy przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 22. grudnia 1900 l. 73.275 w sprawie zatwierdzenia rozprawy ofertowej mającej na celu wydzierżawienie myta na drodze krajowej Nowy Sącz-Niedzica, z powodu, że zażalenie powyższe dotyczy pretenzyi prawno-prywatnej.

C. k. Trybunał administracyjny natomiast zniósł:

1. orzeczenie Wydziału krajowego z 9. stycznia 1900 l. 69.084/99, którym uznano obowiązek firmy A. I. Strisower w Jarosławiu do uiszczania datku na rzecz utrzymania drogi gminnej w Radawie;

2. orzeczenie Wydziału krajowego z 29. lipca 1900 l. 35.157, którym ze względów formalnych odrzucono rekurs zwierzchności gminnej w Dobrowlanach przeciw orzeczeniu Wydziału powiatowego w Kałuszu z 2. marca 1900 l. 237, uznającemu istniejącą w Dobrowlanach drogę jako drogę publiczną;

3. orzeczenie Wydziału krajowego z 9. stycznia 1900 l. 68.903, którym nałożono na Herscha Estleina i tow. w Łańcucie datek za nadzwyczajne zużywanie drogi gminnej w Uniszowie;

4. orzeczenie Wydziału krajowego z 30. marca 1900 l. 9.722, którym nałożono na Towarzystwo Austro-Belge de Petrole w Stryju datek za nadzwyczajne zużywanie części drogi powiatowej Brzozów-Domaradz oraz dróg gminnych Trześniów-Bzianka i Humniska-Turzepole.

Nie zostało dotychczas rozstrzygnięte:

zażalenie Schai Guttera przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 2. listopada 1900 l. 68.380 w sprawie osobnego jednorazowego datku na doprowadzenie do pierwotnego stanu dróg gminnych w obrębie gmin Jabłonicy, Lipnicy górnej, Bączala górnego, Lisowa i Skołyszyna, zniszczonych wywozem drzewa.

Urzędy
pocztowe.

C. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów zawiadomiła nas o utworzeniu
1. nowych urzędów pocztowych:

w Porobach	powiat	Bohorodczany
„ Germakówce	„	Borszczów
„ Skowiatynie	„	Borszczów
„ Buszczu	„	Brzeżany
„ Ropicy ruskiej	„	Gorlice
„ Stawczanach	„	Gródek
„ Monasterzu	„	Łańcut
„ Rabie wyżnej	„	Myślenice
„ Toustobabach	„	Podhajce
„ Siedliskach	„	Przemysł
„ Koniuszkach siemianowskich	„	Rudki
„ Kalinowie	„	Sambor
„ Podhorzu	„	Stryj
„ Nastasowie	„	Tarnopol
„ Płotyczach	„	Tarnopol
„ Jasionce masiowej	„	Turka
„ Przeciszowie	„	Wadowice

2. nowych składnic pocztowych:

w Woronie	urząd poczt.	Ottynia
„ Mieczyszczowie	„	Brzeżany
„ Dobropolu	„	Chmielówka
„ Długoszynie	„	Szczakowa
„ Grochowcach	„	Pikulice

w Gniewczynie łańcuckiej	urząd poczt.	Przeworsk
" Bieleczy	"	Biadolino
" Żółczowie	"	Rohatyn
" Mokrzyzkach	"	Słotwina
" Tylmanowy	"	Łącko
" Nowosiólkach	"	Hoczów
" Suchodole	"	Chlebowice
" Szczyzynie	"	Skrzydlna
" Hujsku	"	Dobromil
" Kalinkowie	"	Krakowiec

Nadto powiadomiła nas c. k. Dyrekcya, iż ponownie weszły w życie czasowo zwinięte urzędy pocztowe:

w Ochotnicy	powiat	Nowy Targ
" Sokółowce	"	Kosów

Przeniesiono urząd pocztowy z Rudy-Kochawiny na dworzec kolejowy Hnizdyczów-Kochawina.

Zwinięto urząd pocztowy:

w Zaszkwie powiat Żółkiew.

Akademia
im. Maryi
Teresy
we Wiedniu

Odezwą z 20. marca 1901 l. 30.081 zawiadomiło nas c. k. Namiestnictwo o opróżnieniu jednego miejsca funduszowego w Akademii im. Maryi Teresy w Wiedniu.

Po rozpisaniu konkursu przez Wydział krajowy z 27. marca 1901 r. do l. 20.119, uczyniono następnie przedstawienie do Najwyższego Tronu.

Najwyższem postanowieniem z 15. lipca 1901 nadał Najjaśniejszy Pan, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego, miejsce funduszowe Adamowi Szolajskiemu.

Następnymi odezwaniami z 1 października 1901 l. 103.762 i 4. października 1901 l. 106.155 zawiadomiło c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy, że wskutek wykluczenia z Akademii dwóch uczniów, oraz z powodu wystąpienia jednego ucznia, opróżnione zostały trzy miejsca funduszowe na rok szkolny 1901/1902. Zarazem upraszało c. k. Namiestnictwo o przedstawienie propozycyi co do ponownego obsadzenia tych miejsc.

Wobec tego rozpiął Wydział krajowy ponowny konkurs z 11. października 1901 do l. 67.350, poczem uczynił przedstawienie do Najwyższego Tronu.

Sprawy
szlachectwa
i zmiany
nazwisk.

W czasie od 1. listopada 1900 do 31. października 1901 udzielił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu we Lwowie opinii w 91 sprawach dotyczących się zmiany nazwisk. W powyższym czasie załatwił Wydział krajowy 16 prośb w sprawie staropolskiego szlachectwa, wniósł 7 prośb do Tronu w imieniu petentów o zatwierdzenie staropolskiego szlachectwa, co do których rezolucyje jeszcze nie nadeszły, wydał 37 certyfikatów szlachectwa, wreszcie załatwił 77 spraw, odnoszących się wogóle do szlachectwa.

W Y K A Z

datków dobrowolnych deklarowanych na budowę dróg krajowych po koniec roku 1900.

L. porz.	Przedmiot	Należytość			Odpi- sano		Pozo- staje		Uiszczono		Pozostała należytość			
		zaległa	bieżąca	Razem	K	g	K	g	K	g	z lat ubiegł.	z roku bież.	Razem	
1	1. Droga Lwów-Stojanów: Rada powiatowa w Kamionce strumiłowej	8.000	—	8.000	—	—	8.000	—	1.000	—	7.000	—	—	7.000
2	Gmina Kamionka strumiłowa	5.236	—	5.236	—	—	5.236	—	500	—	4.736	—	—	4.736
1	2. Droga Rzeszów-Nadbrzezie: Gmina Sokółów	501 92	—	501 92	—	—	501 92	—	250	—	251 92	—	—	251 92
	Suma .	13.737 92	—	13.737 92	—	—	13.737 92	—	1.750	—	11.987 92	—	—	11.987 92

WYKAZ

wynikłości zamknięć rachunkowych powiatowych funduszków dróg
gminnych za rok 1899.

L. porz.	Nazwa powiatu	Dochody		Wydatki		Zapas kasowy				Uwaga
		K	g	K	g	K	g			
1	Biała . . .	48.620	29	37.531	91	11.088	38	—	—	
2	Bóbrka . . .	63.829	83	54.228	09	9.601	74	—	—	
3	Bochnia . . .	85.983	01	85.878	64	104	37	—	—	
4	Bohorodczany	17.748	40	15.352	96	2.395	44	—	—	
5	Borszczów . . .	35.324	52	22.088	49	13.236	03	—	—	
6	Brody . . .	53.758	43	53.166	09	592	34	—	—	
7	Brzesko . . .	72.570	32	69.933	19	2.637	13	—	—	
8	Brzeżany . . .	61.325	71	61.325	71	—	—	—	—	
9	Brzozów . . .	32.822	53	29.267	42	3.555	11	—	—	
10	Buczacz . . .	121.158	60	120.683	84	474	76	—	—	
11	Chrzanów . . .	45.109	96	45.101	74	8	22	—	—	
12	Cieszanów . . .	25.269	45	25.269	45	—	—	—	—	
13	Czortków . . .	39.095	70	39.095	70	—	—	—	—	
14	Dąbrowa . . .	95.934	81	89.934	81	6.000	—	—	—	
15	Dobromil . . .	90.458	—	88.736	28	1.721	72	—	—	
16	Dolina . . .	42.157	50	40.469	66	1.687	84	—	—	
17	Drohobycz . . .	132.025	30	128.561	17	3.464	13	—	—	
18	Gorlice . . .	90.206	36	88.295	85	1.910	51	—	—	
19	Gródek . . .	61.331	74	61.331	74	—	—	—	—	
20	Grybów . . .	19.126	68	18.946	40	180	28	—	—	
21	Horodenka . . .	31.884	85	15.838	08	16.046	77	—	—	
22	Husiatyn . . .	32.931	71	32.913	58	18	13	—	—	
23	Jarosław . . .	140.494	13	140.493	09	1	04	—	—	
24	Jasło . . .	74.226	36	69.433	76	4.792	60	—	—	
25	Jaworów . . .	25.597	93	19.091	15	6.506	78	—	—	
26	Kałuż . . .	56.473	30	54.796	09	1.677	21	—	—	
27	Kamionka . . .	195.518	20	191.300	66	4.217	54	—	—	
28	Kolbuszowa . . .	17.561	52	10.654	16	6.907	36	—	—	
29	Kołomyja . . .	41.247	63	41.150	81	96	82	—	—	
30	Kossów . . .	27.760	81	27.109	49	651	32	—	—	
31	Kraków . . .	81.670	10	81.670	10	—	—	—	—	
32	Krosno . . .	41.299	44	40.849	08	450	36	—	—	
33	Limanowa . . .	30.907	84	29.644	60	1.263	24	—	—	
34	Lisko . . .	51.042	64	43.487	38	7.555	26	—	—	
35	Lwów . . .	101.745	63	93.363	58	8.382	05	—	—	
36	Łańcut . . .	73.953	86	53.676	30	20.277	56	—	—	
37	Mielec . . .	74.746	69	73.512	90	1.233	79	—	—	
38	Mościska . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	Zamk. rach. przesłane ek. Namiestnictwu do LW. 44.237/01 i dotąd zwrócone nie zostało.
39	Myślenice . . .	60.805	56	58.934	13	1.871	43	—	—	
40	Nadwórna . . .	20.596	05	20.202	64	393	41	—	—	

L. porz.	Nazwa powiatu	Dochody		Wydatki		Zapas kasowy				Uwaga
		K	g	K	g	K	g			
41	Nisko	56.683	66	53.335	92	3.347	74	—	—	
42	Nowy Targ	28.536	07	28.536	07	—	—	—	—	
43	Pilzno	36.419	13	29.717	48	6.701	65	—	—	
44	Podhajce	70.079	21	62.230	50	7.848	71	—	—	
45	Przemyśl	67.477	79	67.108	53	369	26	—	—	
46	Przemyślany	104.965	58	104.965	58	—	—	—	—	
47	Rawa	82.467	36	82.467	36	—	—	—	—	
48	Rohatyn	45.236	76	45.236	76	—	—	—	—	
49	Ropczyce	54.044	09	45.815	45	8.228	64	—	—	
50	Rudki	18.309	87	12.175	18	6.134	69	—	—	
51	Rzeszów	107.867	91	107.535	46	332	45	—	—	
52	Sambor	51.406	77	51.266	74	140	03	—	—	
53	Sanok	51.200	56	48.200	56	3.000	—	—	—	
54	Sącz nowy	43.505	46	34.548	11	8.957	35	—	—	
55	Skalat	68.704	01	68.511	16	192	85	—	—	
56	Śniatyn	54.440	02	54.440	02	—	—	—	—	
57	Sokal	65.504	98	65.478	50	26	48	—	—	
58	Stanisławów	86.560	66	83.862	38	2.698	28	—	—	
59	Stare miasto	12.492	86	9.421	84	3.071	02	—	—	
60	Stryj	45.479	68	45.479	66	—	02	—	—	
61	Tarnobrzeg	27.692	27	26.072	34	1.619	93	—	—	
62	Tarnopol	116.246	10	114.988	14	1.257	96	—	—	
63	Tarnów	46.248	42	30.829	34	15.419	08	—	—	
64	Tłumacz	69.374	30	64.879	06	4.495	24	—	—	
65	Trembowła	63.688	75	63.675	40	13	35	—	—	
66	Turka	16.592	90	13.501	88	3.091	02	—	—	
67	Wadowice	55.440	75	47.857	28	7.583	47	—	—	
68	Wieliczka	104.707	28	104.705	90	1	38	—	—	
69	Zaleszczyki	35.991	23	34.841	35	1.149	88	—	—	
70	Zbaraż	77.237	62	75.594	02	1.643	60	—	—	
71	Złoczów	63.804	55	61.807	36	1.997	19	—	—	
72	Żółkiew	98.692	64	91.077	66	7.614	98	—	—	
73	Żydaczów	23.298	15	23.073	11	225	04	—	—	
74	Żywiec	36.585	46	30.937	32	5.648	14	—	—	
	Razem	4,401.314	24	4,157.506	14	243808	10	—	—	

W y

stanu funduszków pro praeterito budowy dróg krajowych

Liczba porz.	Fundusz pro praeterito budowy drogi	Administruje c. k. Starostwo w	Z należitości czyn- nych z końcem r. 1899			
			wykaza- nych w kwocie		odpisa- no kwotę	
			K	g	K	g
1	Lwów-Rohatyn	Bóbrce	10.666	57	—	—
2	Czortków-Skała	Czortkowie	4.392	83	—	—
3	Czortków-Monasterzyska					
4	Czortków-Monasterzyska					
5	Strussów-Buczacz	Buczaczu				
6	Przemyśl-Sanok	Sanoku	1.987	51	1.170	57
7	Sanok-Rzeszów		1.940	37	412	62
8	pow. Tarnawa-Radoszyce		269	60	269	60
9	pow. Tarnopol-Brody	Tarnopolu	20.933	54	—	—
10	kraj. Brzeżany-Podwoleczyska		25.166	46	—	—
11	„ Brzeżany-Tarnopol		391	59	—	—
12	Strussów-Buczacz		24.584	54	—	—
13	Jarosław-Belzec	Jarosławiu	—	—	—	—
14	pow. Grzymałów-Skałat-Smykowce	Skałacie	56.990	60	—	—
15	Drogi obwodowe byłego obwodu nowosą- deckiego	Limanowej	31	85	—	—
		Razem	147.355	46	1.852	79

k a z

i powiatowych z końcem roku 1900 względnie 1899.

Wynikłości z końcem roku 1900												U w a g i
A k t y w a						Pasywa		Z porównania okazuje się				
Należytości czynne od stron konkurencyjnych		Zapas kasowy gotową i efektami		Razem		Należytości bierne od stron konkurencyjnych		Zwyżka		Niedobór		
K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	
10.666	57	2.461	50	13.128	07	10.578	65	2.549	42	—	—	Brak rachunków, zatem wpisano wynikłości z r. 1899.
4.392	83	939	38	5 332	21	1.889	44	3.442	77	—	—	
1.987	51	28	60	2.016	11	—	—	2.016	11	—	—	Jak wyżej, a zapas kasowy w łącznej kwocie 5.696 K 37 g. dołokowany jest do książeczki Banku krajowego Nr. 9.656 (L W. 33.097/897).
1.940	37	29	74	1.970	11	—	—	1.970	11	—	—	
269	60	—	—	269	60	—	—	269	60	—	—	
20.933	54	12	04	20.945	58	19.626	17	1.319	41	—	—	Brak rachunków, wpisano więc wynikłości z r. 1899.
25.166	46	774	95	25.941	41	39.549	42	—	—	13.608	01	
391	59	409	44	801	03	—	—	801	03	—	—	
24.584	54	203	—	24.787	54	45.432	62	—	—	20.645	08	
—	—	—	—	—	—	8.841	90	—	—	8 841	90	Jak w roku 1899.
56.127	73	1.438	64	57.566	37	61.421	59	—	—	3.855	22	(LW. 37.315/1901).
31	85	—	—	31	85	—	—	31	85	—	—	Jak w roku 1899.
146.492	59	6.297	29	152.789	88	187.339	79	12.400	30	46.950	21	
										34.549	91	

WYKAZ

zezwolonych w roku 1901 kredytów ze skarbu Państwa na budowę i rekonstrukcyjne dróg krajowych, powiatowych i gminnych.

L. porz.	Nazwa drogi	Długość drogi w kilometrach	Zezwolonie		Uwaga	
			Koszt budowy ewentualnie w przeliczeniu na zasitek	kredyty do końca roku 1900		na rok 1901
1	I. Budowy wykonywane przez c. k. Rząd. Droga Żurawno-Knihiniecze i most na Dniestrze I. Suma	21.700	200.880	200.000	—	Most na Dniestrze w Żurawnie wybudowany; budowa drogi na ukończeniu.
	Robatyn i Żydaezów	21.700	200.880	200.000	—	
2	II. Zasitki udzielone lub przyznane Wydziałowi krajowemu lub Wydziałom powiatowym. Podliski małe-Jaryczów nowy-Żelechów wielki	24.971	203.000	—	40.000	Z tego zasitku przypada: na powiat Iwowski 76.000 K na pow. kamioniecki 128.000 K.
3	Błażowa-Rzeszów	9.118	20.000	—	10.000	
4	Gorzyce-Ozekaj wżawski Urządowanie dróg w obrębie fortecy krakowskiej	5.200	24.000	—	10.000	
5	Busk-Żelechów	—	67.600	44.800	22.800	
6	Jaworów-Niemirów-Rawa ruska	9.142	119.200	40.000	20.000	
7	Zembrzyce-Biertowie	37.975	240.000	60.000	40.000	
8	Sienawa-Bukowiec	16.150	48.000	36.000	12.000	
9	Majdan-Stany-Rozwadów	15.647	60.000	20.000	10.000	
	Tarnobrzeg, Nisko i Kolbuszowa	34.895	200.000	180.000	20.000	
	II. Suma	153.098	981.000	380.800	184.800	
	Do tego I. Suma	21.700	200.880	200.000	—	
	Razem	174.798	1,181.880	580.800	184.800	

WYKAZ

miejscowych dochodów i wydatków powiatowych funduszy dróg gminnych za rok 1899.

Liczba porządkowa	Powiat	Długość dróg gminnych w klm	Ilość rodzin obowiązanych do pre-stacyi	Dochody w gotówce												Zużyte dni pieszych ciągłych pre-stacyi	Wydatki w go-tówce	Z końcem roku pozostałość w nieodro-bionych pre-stacyach		Zapas kasowy w go-tówce z koń-cem roku		Uwaga		
				Wartość pre-stacyi		Dotacya z pow. fun-duszu dróg gminnych		Należy-tość w czynszach z myta		Inne dochody gotówką		Razem		K				g		K			g	
				K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g			K	g	K	g		K	g
1	Biała	496.438	12.449	35.313	70	11.335	64	—	—	2.450	02	13.785	66	31.548	—	7.839	86	3.765	70	5.945	80			
2	Bóbrka	896.314	11.897	19.035	20	16.388	42	1.300	—	620	64	18.309	06	1.168	50	17.622	76	2.106	44	686	30			
3	Bochnia	628.966	16.277	16.277	50	10.594	46	—	—	2.847	08	13.441	54	15.984	75	13.441	54	292	75	—	—			
4	Bohorodczany	453.000	10.315	24.756	—	9.899	56	—	—	—	—	9.899	56	24.670	80	9.899	56	85	20	—	—			
5	Borszczów	514.622	21.594	21.594	—	—	—	—	—	—	—	—	—	19.996	50	—	—	1.597	50	—	—			
6	Brody	995.269	19.410	31.056	—	24.611	84	—	—	—	—	24.611	84	29.721	74	24.611	84	1.334	26	—	—			
7	Brzesko	645.392	14.302	22.833	20	9.767	26	—	—	568	52	10.335	78	20.891	20	10.060	90	1.992	—	274	88			
8	Brzeżany	588.887	12.496	19.993	60	18.071	20	—	—	—	—	18.071	20	17.594	12	18.071	20	2.399	48	—	—			
9	Brzozów	288.690	13.799	14.202	80	2.783	68	—	—	—	—	2.783	68	14.202	80	15.928	54	—	—	—	—			
10	Buczacz	769.800	18.145	36.290	—	—	—	—	—	—	—	—	—	33.630	54	—	—	2.659	46	—	—			
11	Chrzanów	459.100	12.853	25.706	—	19.511	94	—	—	7.460	58	26.972	52	21.621	—	26.514	28	4.085	—	458	24			
12	Cieszanów	760.376	12.290	14.748	—	2.440	—	—	—	—	—	2.440	—	14.236	60	2.440	—	511	40	—	—			
13	Czortków	461.000	12.547	17.565	80	1.774	24	—	—	—	—	1.774	24	15.838	34	1.575	84	1.727	46	198	40			
14	Dąbrowa	629.223	9.185	18.979	40	3.649	95	—	—	—	—	3.649	95	18.809	90	3.649	95	169	50	—	—			
15	Dobromil	344.000	10.795	23.966	—	11.599	22	—	—	—	—	11.599	22	18.599	48	11.599	22	5.366	52	—	—			
16	Dolina	530.529	17.381	49.400	20	9.471	82	—	—	—	—	19.491	82	44.942	30	19.491	82	4.457	90	—	—			
17	Drohobycz	591.010	19.258	46.008	72	—	—	—	—	—	—	—	—	43.227	60	—	—	2.781	12	—	—			
18	Gorlice	376.970	12.117	25.209	20	34.457	48	5.973	—	900	—	41.330	48	22.031	10	41.330	48	3.178	10	—	—			
19	Gródek	612.011	9.245	20.518	06	4.827	98	—	—	—	—	4.827	98	19.779	26	4.827	98	738	80	—	—			
20	Grybów	376.025	7.468	12.571	32	18.045	98	—	—	—	—	18.045	98	11.678	64	18.045	98	892	68	—	—			
21	Horodenka	544.167	16.261	21.079	60	8.990	08	—	—	1.724	20	10.714	28	14.543	30	8.274	42	770	80	286	28	odpisano		
22	Husiatyn	742.057	16.265	19.622	40	—	—	—	—	2.964	10	2.964	10	16.514	24	2.480	68	5.765	50	2.153	58			
23	Jarosław	964.880	16.835	33.670	—	15.836	48	—	—	179	30	16.015	78	31.344	—	15.834	94	3.108	16	483	42			
24	Jasło	633.126	16.938	34.493	80	38.509	56	1.440	—	23.688	90	63.638	46	33.822	—	58.373	52	2.326	—	180	84			
25	Jaworów	724.645	11.362	13.634	40	4.756	60	—	—	—	—	4.756	60	13.248	60	4.756	60	671	80	5.264	94			
26	Kałuż	564.241	15.391	26.997	46	475	—	440	—	133	26	1.048	26	26.897	70	967	72	385	80	—	—			
27	Kamionka	744.250	16.571	33.142	—	8.384	60	—	—	11.151	82	19.536	42	28.297	50	19.040	84	99	76	80	54			
28	Kolbuszowa	521.871	12.326	16.512	76	5.765	48	—	—	1.127	58	6.893	06	14.481	22	6.890	70	4.844	50	495	58			
29	Kołomyja	391.000	19.409	20.581	10	18.178	38	—	—	—	—	18.178	38	18.267	40	18.178	38	2.031	54	2.36	—			
30	Kossów	709.000	14.739	29.478	—	—	—	59	52	4.085	62	4.145	14	21.557	—	4.145	14	7.921	—	—	—			
31	Kraków	97.200	4.790	11.496	—	30.134	51	—	—	—	—	30.134	51	6.236	80	30.134	51	5.259	20	—	—			
32	Krosno	349.063	14.329	22.677	60	24.753	62	—	—	—	—	24.753	62	20.151	20	24.753	62	2.526	40	—	—			
33	Limanowa	371.923	12.225	29.690	25	19.309	66	60	—	5.646	99	25.016	65	29.189	85	23.349	33	500	40	1.667	32			
34	Lisko	563.395	12.297	14.756	40	29.568	20	—	—	694	60	30.262	80	13.588	60	28.501	98	1.167	80	1.760	82			
35	Lwów	611.433	13.340	26.680	—	10.265	18	—	—	—	—	10.265	18	26.680	—	10.265	18	—	—	—	—			
36	Łańcut	1055.590	20.285	34.832	80	70.855	06	166	—	6.448	86	77.469	92	28.899	10	63.463	60	5.933	70	14.006	32			
37	Mielec	1035.400	23.767	23.767	—	40.188	72	1.458	—	647	92	42.294	64	23.635	76	41.734	04	131	24	560	60			
38	Mościska	888.316	12.636	15.163	20	24.665	96	—	—	—	—	24.665	96	14.171	20	24.665	96	992	—	—	—			
39	Myślenice	541.202	12.904	15.484	80	3.539	74	—	—	5.494	86	9.034	60	14.579	70	9.034	60	905	10	—	—			
40	Nadwórna	450.300	14.597	25.031	—	—	—	—	—	—	—	—	—	25.031	—	—	—	—	—	—	—			
41	Nisko	453.543	13.410	26.820	—	11.132	64	—	—	4.603	06	15.735	70	24.855	—	15.579	94	1.965	—	155	76			
42	Nowy Targ	512.700	10.808	17.292	80	1.849	20	—	—	463	60	2.312	80	10.968	44	2.312	80	6.324	36	—	—			
43	Pilzno	571.400	14.547	36.816	40	19.333	37	—	—	3.600	16	3.600	16	34.521	60	22.933	53	2.294	80	—	—			
44	Pilzno	272.894	7.933	9.519	60	15.593	10	—	—	—	—	15.593	10	8.762	60	15.593	10	757	—	—	—			
45	Podhajce	825.629	11.610	25.367	11	—	—	—	—	—	—	—	—	21.709	69	—	—	3.657	42	—	—			
46	Przemysł	—	14.819	29.638	—	—	—	—	—	—	—	—	—	27.712	50	—	—	1.925	50	—	—			
47	Przemysły	738.201	11.822	14.186	40	21.069	74	—	—	—	—	21.069	74	13.072	72	21.069	74	1.113	68	—	—			
48	Rawa	663.000	17.391	20.869	20	—	—	—	—	—	—	—	—	19.105	20	—	—	1.764	—	—	—			
49	Rohatyn	744.000	17.047	34.960	80	25.068	42	310	—	—	—	25.378	42	33.707	—	25.378	42	1.253	80	—	—			
50	Ropczyce	592.033	12.796	15.896	40	45.815	45	—	—	—	—	45.815	45	14.473	—	45.815	45	1.423	40	—	—			
51	Rudki	610.635	11.729	16.420	60	8.500	—	330	62	1.250	58	10.081	20	15.484	76	7.851	72	935	84	2.229	42			
52	Rzeszów	889.800	25.314	50.628	—	34.471	92	—	—	—	—	34.471	92	49.501	—	34.471	92	1.127	—	—	—			
53	Sambor	494.558	14.236	22.777	60	20.140	72	—	—	—	—	20.140	72	21.448	—	20.140	72	1.329	60	—	—			
54	Sanok	500.735	14.400	39.426	16	20.935	78	—	—	—	—	20.935	78	36.289	70	20.935	78	3.136	46	—	—			
55	Sącz nowy	895.259	17.516	34.249	60	19.604	78	11.130	48	3.260	26	33.995	52	31.891	60	33.995	52	2.358	—	—	—			
56	Skałat	604.500	14.606	17.527	20	13.689	24	—	—	—	—	13.689	24	9.713	—	13.689	24	7.814	20	—	—			
57	Sniatyn	342.300	13.949	22.692	20	1.658	45	—	—	—	—	1.658	45	19.199	54	1.658	45	3.492	66	—	—			
58	Sokal	816.600	16.891	17.835	—	58.634	78	—	—	—	—	58.634	78	16.244	50	58.634	78	1.590	50	—	—			
59	Stanisławów	325.400	18.368	24.455	—	—	—	—	—	1.693	89	1.693	89	21.018	20	1.648	90	3.436	80	44	99			
60	Stary Sambor	260.280	8.241	13.185	60	5.190	80	—	—	1.390	10	1.390	10	12.476	40	6.580	90	709	20	—	—			
61	Stryj	915.100	14.073	30.172	80	24.568	10	—	—	—	—	25.106	38	29.086	30	24.568	10	1.086	—	538	28			
62	Tarnobrzeg	592.273	12.598	18.477	20	1.457	38	—	—	2.727	10	4.184	48	14.400	40	6.481	28	4.076	80	—	—			
63	Tarnopol	1075.000	16.912																					

Zestawienie

klasyfikacyjne uczniów szkoły praktycznej konduktorów drogowych
za rok szkolny 1900—1901.

Numer lokacji egzami- nu kwalifikacyjnego	Nazwisko, imię i rok urodzenia ucznia	Ostateczna ilość punktów z egzaminu kwalifikacyj- nego	Rok szkolny 1900 - 1901 (klasa III.)		Ogólny wynik egza- minów kursowych	Roboty drogowe, do których przydzielono ucznia na praktykę letnią.	Ogólny wynik praktyki letniej w roku poprzednim (klasie II.)	U w a g i
			Nauka zimowa					
			Ostateczna ilość punkt. za wszystkie obowiązki biurowo					
Uczniowie zwyczajni:								
1	Zub Józef (styp.) 1874 . . .	200	463	bardzo dobry	Odbył praktykę w okręgu drog. lwowskim przy drodze Lwów-Brzuchowice i w biurze tech.-drog.	bardzo dobry		
2	Wilk Stanisław (styp.) 1881 . .	200	462	bardzo dobry	Odbył praktykę w biurze tech.-drog. i w okręgu drog. nowotarskim.	więcej niż dobry		
3,4	Sołowków Franc. (styp.) 1874	180	433	bardzo dobry	Odbył praktykę w biurze tech.-drog. przy trasie drogi Bryńce-Chuderkowce i przy bud. drogi Krościenko-Kuźmina	bardzo dobry		
	Lopatyński Bazyli (styp.) 1876	180	425	bardzo dobry	Odbył praktykę w biurze techn.-drog. i jako zastępca konduktora w okr. tarnopolskim	więcej niż dobry		
5	Niemkiewicz Leon (styp.) 1881	180	369	więcej niż dobry	Przy budowie drogi Rzeszów-Nozdrzec	więcej niż dobry		
6	Piątkowski Józef (styp.) 1878 .	170	388	więcej niż dobry	Przy budowie i konserw. dróg przy Wydziale pow. husiatyńskim	więcej niż dostateczny		
7	Kwaśniewski Antoni (styp.) 1880	170	341	dobry	W służbie Wydz. pow. w Nadwornie	dobry		
8	Cieślik Roman (styp.) 1879 . .	160	380	więcej niż dobry	Przy bud. w lwowskim okręgu drog.	dobry		
9	Hycza Jacenty (styp.) 1878 . .	160	371	więcej niż dobry	Przy bud. dróg gm. w pow. Mościskim Pakość-Husków-Radochońce i Rudki-Sądowa-Wisznia	dobry		
10	Tomanek Władysław (styp.) 1880	160	330	więcej niż dostateczny	Przy konserw. dróg przy Magistracie w Nowym Sączu	więcej niż dostateczny		
11	Farbowski Ludwik (styp.) 1879	150	391	więcej niż dobry	Przy kraj. warstacie robót betonowych w Jarosławiu	dostateczny		
12	Iwański Antoni 1880	150	369	więcej niż dobry	Przy robotach konserw. i budowl. w Magistracie w Stanisławowie	więcej niż dostateczny		
13	Juński Czesław (styp.) 1876 . .	140	379	więcej niż dobry	Przy warstacie wyrobów beton. w Żółkwi i przy kons. drogi kraj. Żółkiew-Krystynopol	dobry		
14	Weiss Feliks (styp.) 1871 . . .	140	364	dobry	Przy bud. drogi gm. Wygoda-Opary-Medenice w Wydziale pow. w Drohobyczu	dobry		
15	Malinowski Edward 1878 . . .	140	336	więcej niż dostateczny	Jako konduktor dróg pow. przy Wydziale pow. w Łańcucie	dobry		
16	Bojarski Jan (styp.) 1872 . . .	130	365	dobry	Przy konserw. drogi kraj. Smykowie Suchostaw	więcej niż dobry		
17	Dzikiewicz Leon 1873	130	300	dostateczny	Jako prowizor. konduktor przy Wydziale powiat. w Gorlicach	dostateczny	Konduktor drog. Wydziału pow. Gorlickiego	
18	Wikiera Karol (styp.) 1879 . . .	130	300	dostateczny	Przy konserw. i bud. dróg przy Wydz. pow. w Złoczowie i przy bud. mostu na Pełtwi w Kutkorzu	więcej niż dostateczny		
19	Romaszko Józef 1874	120	327	dostateczny	Przy Wydziale pow. w Tarnopolu	dostateczny		
Uczniowie nadzwyczajni:								
1	Buczyński Józef 1868	150	367	bardzo dobry	Przy kraj. warstacie wyrobów beton. w Rzeszowie	bardzo dobry		
2	Marek Józef 1874	150	272	więcej niż dostateczny	Jako konduktor dróg kraj. w okręgu borszczowskim	dobry		
3	Podlewski Edward 1873	150	—		Jako konduktor dróg kraj. w Krościenku	dobry	Nie uczęszczał na naukę zimową	
4	Wójtowicz Roman 1874	140	309	dobry	Jako p. o. konduktora przy drodze kraj. Kopyczyńce-Husiatyn	dobry		
5	Jamrozik Kazimierz 1871	120	226	dostateczny	Przy Wydziale pow. w Stanisławowie	więcej niż dostateczny		
Nie przystąpił do egzaminu:								
	Przybylski Julian 1869	—	341	dobry	Przy budowie drogi Stebnik-Truskawiec	dobry		

SPRAWOZDANIE

z czynności

Departamentu IV. Wydziału krajowego

b) w sprawach kolejowych

za czas od 1. grudnia 1900 do 30. listopada 1901.



Departament IV.

(Sprawy kolejowe).

Szef departamentu: *Antoni Jaxa Chamiec*, członek Wydziału krajowego i zastępca Marszałka krajowego w Wydziale krajowym.

Część I.

Poglądowe sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego na polu popierania budowy kolei niższorzędnych za czas od r. 1895 do r. 1901.

Uchwałą z dnia 29. listopada 1900. r. polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, by wziął pod rozagę ułożenie norm co do warunków, pod którymi kraj mógłby udzielać poparcia budowie kolei niższorzędnych. W wykonaniu tej uchwały po przeprowadzeniu obszernych studyów przedłożył Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi na sesyi w r. 1893 projekt ustawy o popieraniu kolei tego typu

Celem ustawy było zachęcić powiaty, okolice, gminy, pojedyncze grupy przemysłowe lub gospodarze do budowy kolei lokalnych i wytworzyć przekonanie, że pod pewnymi warunkami mogą liczyć na poparcie kraju. Uchwalona ustawa uzyskała Najwyższą sankcyę dnia 17. lipca 1893 i została obwieszczona dnia 25. sierpnia 1893 w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych Nr. 42. Główne postanowienia tej ustawy są następujące:

1. Kraj popiera budowę tych kolei niższorzędnych, których potrzebę i użyteczność Wysoki Sejm uzna.

2. Dla osiągnięcia takiego poparcia niezbędnem jest przyczynienie się stron interesowanych i państwa do kosztów budowy łącznie przynajmniej w $\frac{1}{2}$ części kapitału.

3. Wysoki Sejm w każdym poszczególnym wypadku orzeka, czy, w jaki sposób i w jakiej mierze udzieli poparcia.

4. Wysokiemu Sejmowi względnie Wydziałowi krajowemu zastrzeżono nadzór i ingerencyę w budowie i eksploatacyi wszystkich kolei lokalnych przez kraj popartych.

5. Dla sprawowania agend kolejowych ustanowiono przy Wydziale krajowym »Krajowe biuro kolejowe«.

Równocześnie z tą ustawą i w związku z nią powziął Wysoki Sejm szereg uchwał, z których najważniejsza z dnia 13. maja 1893 częściowo zmieniona uchwałą z dnia 15. lutego 1894 ustanowiła na cele poparcia budowy niższorzędnych kolei roczną dotacyę z funduszu krajowego w kwocie 600.000 kor.

Raty tej dotacyi lokuje się w Banku krajowym na 3% rachunku bieżącym: w ten sposób utworzony został krajowy fundusz kolejowy.

Na podstawie tej ustawy i powziętych uchwał przystąpił Wydział krajowy do ułożenia pierwszego programu poparcia i budowy poszczególnych linii.

Nie da się zaprzeczyć, że teoretycznie wskazaniem było opracować na podstawie dat statystycznych i odpowiednich studyów komercyjnych, ogólny program budowy kolei niższorzędnych w miarę stopnia ich użyteczności i popierać takie tylko z projektowanych przez pojedyncze powiaty lub okolice kolei lokalnych, które się w tym programie zmieszczą i to w porządku w programie wskazanym. Opracowanie takiego programu przy zastosowaniu do szczupłych funduszy a więc przy nader szczupłym zasobie sił biura kolejowego i przy niekompletnym materiale statystycznym opóźniłoby jednak bardzo właściwą akcyę, której kraj żywo oczekiwał. Nadto zachodziła poważna wątpliwość, czy przy teoretycznej wartości podobnego programu wprowadzenie go w życie byłoby możliwe. Prócz tego naglił i c. k. Rząd, żądając przedłożenia konkretnych wniosków co do poszczególnych linii przed otwarciem sesyi Rady państwa.

Wobec powyższego stanu rzeczy ograniczył się Wydział krajowy na rozpatrzeniu przedłożonych mu projektów, które objęły 16 nowych kolei lokalnych o łącznej długości 783 kilometrów z kosztorysem na ogólną sumę 65·6 milionów kor.

Przy wyborze poprzeć się mających kolei kierował się Wydział krajowy nie tylko ich użytecznością ekonomiczną i znaczeniem ich w gospodarstwie krajowym, lecz także i tą okolicznością, ażeby osiągnąć można już w najbliższym czasie jak najdalej idące użytkowanie zasobów finansowych na ten cel przez Wysoki Sejm przeznaczonych. Musiał przeto wybrać takie linie, których by rentowność mogła zapewnić zwolnienie w jak najprędszym czasie krajowego funduszu kolejowego z ciężarów wynikających z ich poparcia. Nadto był Wydział krajowy zmuszony przy wyborze linii obracać się w ramach szczupłych zasobów rocznej dotacyi, która reprezentowała kapitał okragło 14,200.000 kor.

Po przeprowadzeniu studyów pod względem technicznym, komercyjnym i finansowym przedstawił Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi wnioski, przyjęte uchwałami z dnia 8. lutego 1895, 8. lutego 1896 i 15. lutego 1897, któremi postanowiono poprzeć następujące linie kolejowe o łącznej długości 295·5 kilometrów:

- a) z Borek Wielkich do Grzymałowa.
- b) z Łupkowa do Cisny (wąski tor)
- c) z Trzebinii na Wadowice do Skawiec.
- d) z Chabówki do Zakopanego.
- e) z Delatyna na Kołomyję, Horodenkę do Stefanówki i
- f) z Piły (Bołęcina) na Chrzanów do Jaworzna.

Powyższemi uchwałami udzielono również subwencyę na budowę kolei państwowych z Rozwadowa do Przeworska i z Podwysokiego do Chodorowa.

Wreszcie uchwałą z dnia 28. marca 1899 upoważnił Wysoki Sejm do objęcia imieniem kraju akcyi zakładowych kolei lokalnych Kraków-Kocmyrzów w nominalnej wartości 200 000 kor.

Przedsiębiorstwom kolejowym powyżej pod a) - f) wymienionym udzielił kraj w ten sposób poparcia, że co do kolei miejscowej Łupków-Cisna objął fundusz krajowy dwie trzecie kapitału zakładowego w akcyach pierwszeństwa, innym zaś kolejom udzielił gwarancyę dochodu, potrzebnego do umorzenia i oprocentowania co najwyżej dwóch trzecich części kapitału zakładowego, dostarczonego przez zaciągnięcie pożyczki pierwszeństwa.

Doprowadzenia do skutku tych sześciu kolei podjął się z upoważnienia Wysokiego Sejmu Wydział krajowy z tytułu poparcia finansowego. W szczególności poruczono przeprowadzenie powyższego programu krajowemu biuru kolejowemu, które podjęło tak część techniczną, badania przedłożonych przez konsorcya prywatne projektów i naczelnego kierownictwa budowy, jako też i część administracyjną, nawiązując z c. k. Rząd-

dem rokowania koncesyjne, jak również i rokowania co do objęcia przez koleje państwowe ruchu na wybudować się mających kolejach.

Szczegółowy opis tych czynności, a mianowicie przeprowadzonych pertraktacji z c. k. Rządem i przeprowadzenia budowy tych sześciu linii kolejowych znajduje się w dorocznym sprawozdaniu z czynności za czas od roku 1895.

* Uchwałą z dnia 8. lutego 1895 (punkt 10) zastrzegł Wysoki Sejm, że »upoważnienia do przyjęcia imieniem kraju zobowiązań finansowych udzielone Wydziałowi krajowemu w tej uchwale, gasną z końcem roku 1897.« Gdy nadto ustawą z dnia 19. czerwca 1895 Dz. u. p. Nr. 83. zapewniony został udział państwa dla kolei pod a) c) d) e) f) wymienionych, przeto Wydział krajowy spowodowany został do jak najszybszego przystąpienia do budowy tych linii kolejowych. Pierwsza była budowa kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałów podjętej w lecie r. 1896. ostatnią zaś budowa kolei lokalnej Piła-Jaworzno, którą rozpoczęto w jesieni r. 1898 a ukończono w październiku 1900 r.

Równoczesne podjęcie budowy sześciu kolei w rozmaitych częściach kraju położonych było niezmiernie ciężkim zadaniem dla świeżo zorganizowanego z różnorodnych elementów a szczupłego ilościowo personelu biura kolejowego. Słusznie nadto podnosi kolejowa Komisya Wysokiego Sejmu w sprawozdaniu z dnia 30. czerwca 1901., że nie jest łatwą rzeczą pozyskać odpowiednie siły tak dla biura kolejowego, jak i dla kierownictw budowy. Wytrawni i doświadczeni technicy niechętnie przechodzą z większych administracji kolejowych, gdzie zyskali sobie już pewne zasługi i gdzie mają widoki awansów, do małych administracji, jaką jest nasze biuro kolejowe.

Mimo trudności, wywołanych prawie równoczesną budową sześciu linii, oddano je z wyjątkiem kolei Piła-Jaworzno w terminach przewidzianych koncesjami.

Do trudności w budowie przyłączyły się nadto niekorzystne stosunki atmosferyczne, jakie panowały w lecie roku 1899, a w szczególności klęska powodzi lipcowa z tego roku, która wyrządziła wielkie szkody na budujących się linach Trzebinia-Skawce, Chabówka-Zakopane i Piła-Jaworzno.

Głównem zadaniem Wydziału krajowego w przeprowadzeniu pierwszego programu było wybudowanie zaprojektowanych kolei lokalnych jak najmniejszym kosztem i następnie prowadzić na nich ruch, przy zastosowaniu wszelkich oszczędności.

Państwowa ustawa z dnia 31. grudnia 1894, Dz. u. p. Nr. 2. z roku 1895 przewiduje cały szereg ulg i ułatwień mających na celu poparcie kolei lokalnych; uzyskanie ich i zastosowanie natrafia jednakże często na wielkie trudności. Z jednej strony bowiem ustawa dopiero co powołana zastrzega wojskowości wpływ na budowę i urządzenie kolei lokalnych: z tytułu tedy interesów ogólnopństwowych stawiane bywają żądania, których urzeczywistnienie wpływa w wielkiej mierze na podwyższenia kosztów budowy, a które jako zupełnie zbędne dla celów kolei lokalnej stanowią obciążenie kapitałów zakładowych, utrudniające uzyskanie odpowiedniego ich oprocentowania.

Z drugiej strony zaś brak zapowiedzianego swego czasu rozporządzenia wykonawczego dla pomienionej państwowej ustawy o kolejach niższościowych powoduje częstokroć nierównomierne zastosowanie w niej postanowień i niemożliwość uzyskania ulg i ułatwień w mierze przewidzianej ustawą. Jakkolwiek w tym względzie Wydział kraj. nie uważa przyznanych już ulg za granicę nie dającą się przekroczyć, lecz przeciwnie ma wszelką nadzieję urzeczywistnienia nie jednego ze swych postulatów, to przecież musi na tem miejscu zaznaczyć, że w wielu bardzo wypadkach uwzględniono dane stosunki w c. k. Ministerstwie kolei żelaznych i c. k. Zarządzie kolei państwowych.

W szczególności podnieść tu wypada starania i zarządzenia c. k. Ministerstwa kolei żelaznych w zastosowaniu sposobu prowadzenia ruchu

odpowiedniego dla celów i potrzeb kolei lokalnych. Należy się w tej mierze spodziewać już w przyszłym roku pomyślniejszych wyników.

Wydział krajowy nie zapoznaje, że z rozmaitych powodów nie osiągnięto może w samej budowie kolei lokalnych w takiej mierze rezultatów i oszczędności, jakich osiągnięcie położył sobie za cel i zadanie, nie zapoznaje również, że między innymi należy je szukać w przyczynach, których usunięcie będzie mógł Wydział krajowy we własnym zakresie spowodować, korzystając z doświadczenia uzyskanego przy przeprowadzeniu pierwszego programu.

Z zestawienia jednak kosztów budowy kolei niższorzędnych w Galicyi z kosztami budowy w innych krajach koronnych, (sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego Departamentu IV. b) w sprawach kolejowych za czas od 10. listopada 1899 do 30. listopada 1900) wynika, że u nas wybudowano koleje pierwszego okresu taniej, niż w innych krajach.

Wyniki eksploatacyjne za pierwsze lata do r. 1900, włącznie przedstawione są szczegółowo w niniejszem sprawozdaniu w części II-giej punkt 24—30.

Te wyniki eksploatacyjne nie mogą jeszcze stanowić podstawy do osądzenia rezultatów akcji kraju na polu kolejnictwa, gdyż rok 1900 był dopiero pierwszym rokiem eksploatacyjnym dla trzech najgłówniejszych linii pierwszego okresu, ruch więc na nich nie mógł się jeszcze rozwinąć, a tem mniej ustalić; a co do kolei lokalnej Delatyn-Kolomyja-Stefanówka tem bardziej nie może być wzięty pod rozwagę, gdyż ruch na jej części między Delatynem a Łanczynem wskutek klęsk elementarnych wstrzymany był przez przeciąg pięciu miesięcy (od 11. lipca do 13. grudnia 1900). Z tego powodu możemy tu podać ogólne tylko następujące porównawcze zestawienie:

Dochody na 1 kilometr wynosiły w r. 1900 na kolei lokalnej:

Borki Wielkie-Grzymałów	kor. 3.921
Łupków-Cisna	» 2.910
Trzebinia-Skawce	» 5.476
Chabówka-Zakopane	» 6.272
czyli przeciętnie na tych 4 liniach na 1 kilometr	» 4.978
w tym samym roku wynosiły dochody przeciętnie na 1 kilometr na kolejach lokalnych w Czechach	» 3.162

Rozchody zaś dosięgły na 1 kilometer w r. 1900 na kolei lokalnej:

Borki wielkie Grzymałów	kor. 2.760
Łupków-Cisna	» 2.626
Trzebinia-Skawce	» 4.296
Chabówka-Zakopane	» 3.655
czyli przeciętnie na tych 4 liniach na 1 kilometr	» 3.556
w tym samym roku wyniosły rozchody przeciętnie na 1 kilometer na kolejach lokalnych w Czechach	» 3.213

Przeciętny stosunek wydatków do dochodów w roku 1900 na kolejach lokalnych:

w Galicyi	71 43%
w Czechach	101 6%
na kolejach państwowych	80 2%

Ogólny pogląd na wyniki naszych kolei lokalnych w tym pierwszym okresie ich eksploatacji daje porównawcze zestawienie rocznego nominalnego obciążenia kraju z tytułu poparcia kolei lokalnych pierwszego okresu z rzeczywiście w roku 1900 przez krajowy fundusz kolejowy z tego tytułu poniesionymi wydatkami. Roczne raty oprocentowania i umorzenia pożyczek przez kraj dla poparcia kolei lokalnych zaciągniętych wynosiły ogółem w roku 1900, po strąceniu dodatku administracyjnego i należą-

tości stemplowych, które zalicza się na rachunek eksploatacyi kor. 725.229-96

Udziały kraju w budowie kolei państwowych Chodorów-Podwysokie i Przeworsk Rozwadów są niezwrótne. pożyczki więc na ten cel zaciągnięte obciążają bezwarunkowo i stale krajowy fundusz kolejowy roczną kwotą 109.191-00

tak, że tylko co do resztującego rocznego obciążenia w kwocie okrągłej 616.000-00

spodziewane być może zwolnienie przez dochody kolejowe. W roku 1900 dopłacił tedy krajowy fundusz kolejowy tytułem tych zobowiązań kwotę okrągłą » 412.000-00

gdyż resztę okrągłą kor. 204.000-00
pokryły czyste dochody kolejowe.

Zaznaczając ponownie z całym naciskiem, że zestawienie to nie może dać podstawy do osądzenia rezultatów podjętej i dotychczas przeprowadzonej akcji kraju na polu poparcia kolei niższorzędnych, to przecież podnieść możemy, że te wyniki, wykazujące już w pierwszym czasie zwolnienie krajowego funduszu kolejowego w 33-1%, a więc prawie w jednej trzeciej części pozwalają spodziewać się pomyślnego rozwoju wybudowanych już linii, jak wogóle rozwoju dalszego krajowej akcji na tem polu.

W końcu dla uzupełnienia nadmieniam się, że pierwotną dotację funduszu kolejowego w kwocie 600.000 kor. podniósł Wysoki Sejm uchwałą swą z dnia 17. marca 1899 r. na 750.000 koron. Na tej podstawie upoważnił Wysoki Sejm uchwałami z 20. marca i 30. grudnia 1899 roku Wydział krajowy do udzielenia imieniem kraju poparcia kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz.

Z czynności swej w tej mierze zdaje szczegółową sprawę Wydział krajowy w części II. niniejszego sprawozdania.

Część II.

Szczegółowe sprawozdanie z czynności za czas od 1. grudnia 1900 do 30. listopada 1901.

A) Uchwały Wysokiego Sejmu powzięte w czasie sesyi 1900/1901.

1. Na posiedzeniu z dnia 4. lipca 1901. powziął Wysoki Sejm następujące uchwały:

Uchwały z d.
4. lipca 1901
w sprawie
programu
dalszej
akcyi kra-
ju na polu
popierania
kolei niż-
szorzę-
dnych.

I.

Uznaje się ze względu na ogólne interesy kraju następujące koleje lokalne za użyteczne i potrzebne:

1. ze stacyi c. k. kolei państwowych Nowy Sącz lub Stary Sącz do Szczawnicy (tor wąski);
2. ze stacyi c. k. kolei państwowych Borysław do Stebnika (tor normalny);
3. ze stacyi c. k. kolei państwowych Turnów do Szczucina (tor wąski);
4. ze stacyi c. k. kolei państwowych Tarnopol do Zbaraża (tor normalny);
5. z Podgórzca na Myślenice do Lubienia (tor wąski);
6. ze stacyi kolei lokalnej Lwów Janów, Janów do Jaworowa.

II.

Upoważnia się Wydział krajowy do udzielenia imieniem kraju dla kolei 1, 2 i 3 na czas do końca 1968 roku, począwszy od dnia udzielenia koncesyi, gwarancyi rocznego dochodu, równającego się rocznej sumie potrzebnej do oprocentowania, najwyżej po cztery od sta (4%) – i umorzeniu pożyczek pierwszeństwa zaciągnięć się mających przez przedsiębiorstwo kolejowe.

Udzielenie gwarancyi zależnem jest od warunku, że połowa imiennego kapitału zakładowego każdej z tych kolei dostarczona będzie przez państwo i interesentów miejscowych w zamian za pełno wpłacone akcje zakładowe zawiązać się mających dla tych kolei Towarzystw akcyjnych.

III.

Upoważnia się Wydział krajowy do objęcia akcji zakładowych zawiązać się mającego Towarzystwa akcyjnego kolei Tarnopol-Zbaraż w sumie nie wyższej niż 600.000 koron, oraz objęcia akcji zakładowych istniejącego Towarzystwa Lwów-Janów (w razie budowy kolei Janów-Jaworów) w sumie nie wyższej niż 300.000 koron.

Reszta kapitałów zakładowych tych dwóch kolei dostarczoną ma być częściowo przez interesentów miejscowych, częściowo przez uzyskanie zasobów pieniężnych, na podstawie przyznać się mającej przez c. k. Rząd zwłoki dla należytości za prowadzenie ruchu na rzecz oprocentowania i umorzenia kapitałów pierwszeństwa po myśli postanowień art. IX. ustawy z d. 31. grudnia 1894, Dz. u. p. l. 2 z roku 1895.

IV.

Upoważnia się Wydział krajowy do objęcia akcji zakładowych zawiązać się mającego Towarzystwa akcyjnego dla kolei Myślenice-Podgórze-Lubień w sumie nie wyższej niż 500.000 koron.

Reszta kapitału zakładowego tej kolei dostarczoną być ma częściowo przez interesentów miejscowych, częściowo przez uzyskanie zasobów pieniężnych, na podstawie przyznać się mającej przez c. k. Rząd zwłoki dla należytości za prowadzenie ruchu na rzecz oprocentowania i umorzenia kapitałów pierwszeństwa, po myśli postanowień art. IX. ustawy z dnia 31. grudnia 1894 roku Dz. u. p. Nr 2 z roku 1895.

V.

Wszystkie pod 1, 2, 3, 4, 5 i 6 wymienione koleje są co do prawa pierwszeństwa postawione równorzędnie, ale mają być budowane nie jednocześnie, lecz jedna po drugiej. Porządek, w jakim budowa ma postępować, oznaczy Wydział krajowy, kierując się następującymi względami:

- a) wczesniejsze wypełnienie przez strony interesowane i c. k. Rząd warunków stawianych im przez kraj;
- b) korzystniej obliczona rentowność kolei;
- c) większe stosunkowo przyczynienie się stron interesowanych miejscowych;
- d) mniejszy stopień ryzyka dla krajowego funduszu kolejowego.

Kolej Borysław-Stebnik może być budowaną równocześnie z inną koleją.

Dążyć należy do rychłego wybudowania jednej z kolei, dla których przyznaną zostanie przez c. k. Rząd zwłoka należytości za prowadzenie ruchu.

VI.

Wszystkie powyżej wymienione przyczynienia się kraju zależnemi są od stanu rozporządzalnych zasobów funduszu kolejowego, który ma być obliczany na podstawie wszystkich zobowiązań i każdorazem wiadomych rezultatów. Skoro by tylko Wydział krajowy przyszedł do przeświadczenia, że zasoby tego funduszu są wyczerpane, ma być na razie dalsza akcja wstrzymaną. Sejm również zastrzega sobie prawo uchwalenia i wybudowania kolei programem niniejszym nie objętych przed którąkolwiek koleją pod 1, 2, 3, 4, 5 i 6 wymienioną.

VII.

O ileby według uznania Wydziału krajowego zachodziła potrzeba zamiast wpłaty na akcje pod koleje pod 1 do 6 wymienione przez interesowane ciała autonomiczne przyjąć ich gwarancję oprocentowania i umorzenia pewnej części kapitału akcyjnego, upoważnia się Wydział krajowy do objęcia w ich zastępstwie odpowiedniej liczby akcji i pokrycia wydatku z zasobów krajowego funduszu kolejowego, a to po zawarciu z gwarantującymi ciałami autonomicznymi umów zabezpieczających fundusz ten od wszelkich strat.

Oдноśne postanowienia mają być podawane do wiadomości Sejmu.

VIII.

Wydział krajowy ustanowi kurs spieniężenia pożyczek pierwszeństwa, zaciągając się mających przez przedsiębiorstwa kolejowe linii pod 1—3 wymienionych

Wszelkie akcje zakładowe utworzyć się mających Towarzystw akcyjnych wpłacane być mają w pełnej imiennej wartości.

Akcyom zakładowym nie przysługują procenta interkalarne przez czas trwania budowy.

IX.

Przyznanie powyższych gwarancji względnie objęcie akcji przez kraj czyni się zależnem od warunku, że c. k. Rząd na rzecz wszystkich wymienionych kolei przyzna w myśl ustawy państwowej z dn. 31. grudnia 1894 Dz. u. p. Nr. 2 z roku 1895 takie ulgi, ułatwienia i korzyści, jakie Wydział krajowy uzna za potrzebne.

X.

Kapitały budowy kolei wymienionych ustanowi Wydział krajowy w porozumieniu z koncesyonaryuszami z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez c. k. Ministerstwo kolejowe.

XI.

Warunki koncesyi ułożone być mają w porozumieniu i za współudziałem Wydziału krajowego, a koncesya bez przyzwolenia Wydziału krajowego nie może być na trzecią osobę przeniesiona.

XII.

Upoważnia się Wydział krajowy do zawarcia z koncesyonaryuszami kolei wymienionych pod 1—3 kontraktów gwarancyjnych, a z koncesyonaryuszami kolei wymienionych pod 4—6 kontraktów spółkowych, w których oprócz poszczególnych postanowień zawartych w powyższych artykułach mają być zastrzeżone następujące postanowienia:

- a) *budowa wszystkich kolei wymienionych przysądzoną będzie w porozumieniu z Wydziałem krajowym na podstawie operatu sprawzonego przez Wydział krajowy na zasadzie ograniczonego lub publicznego rozpisania zaproszenia do złożenia ofert;*
- b) *co do objęcia ruchu na kolejach wymienionych pod 1- 5 przeprowadzi Wydział krajowy w myśl postanowień §. 7. i 12. powołanej ustawy krajowej r. kowania z c. k. Zarządem kolei państwowych. Jeżeliby porozumienie w tym względzie między Wydziałem krajowym a c. k. Zarządem kolei państwowych nie przyszło do skutku, ustanowienie Zarządu ruchu na tych kolejach zarządzane będzie w porozumieniu i za współudziałem Wydziału krajowego;*
- c) *statuta mającego założyć się Towarzystwa akcyjnego dla każdej z kolei będą ułożone w porozumieniu z Wydziałem krajowym, tak ażeby zapewnić dla kraju należyty wpływ w Radzie zawiadowczej Towarzystwa;*
- d) *rozdział dochodów Towarzystwa ustanowiony będzie w porozumieniu z Wydziałem krajowym.*

Uchwały powyższe zakomunikowane zostały przez kancelaryę sejmową pismem z dnia 4. lipca Ls. 1354 c. k. Namiestnictwu a Wydział krajowy przedkłada z poczynionych dotychczas zarządzeń zmierzających do wykonania tych uchwał następujące sprawozdanie, w którym omawiana będzie każda z linii osobno w następstwie wynikającym z uchwały I

A) Kolej Stary lub Nowy Sącz-Szczawnica

Uchwały dotyczące poparcia tej kolei przesłał Wydział krajowy konsorcyum starającemu się o koncesyę na ręce P. Władysława Głębockiego, Prezesa Rady powiatowej w Nowym Sączu, pismem z dnia 14. sierpnia 1901 l. 49.748 z wezwaniem, aby przedłożył plan dalszej akcji celem połączenia kolejowego między Sączem, Szczawnicą a koleją państwową a w szczególności oświadczył się co do punktu złączenia, to jest czy ma nim być Stary czy też Nowy Sącz, przyczem zwrócono uwagę, że sejmowa Komisya kolejowa oświadczyła się za Nowym Sączem a to ze względu na korzystniejszą rentowność tego połączenia.

Zarazem zaznaczył Wydział krajowy w powyższem piśmie, że ze względu na interesa krajowe budowa kolei tej pod tym tylko warunkiem będzie mogła być przez kraj finansowo poparta, jeżeli nie będzie kończyć się, jak to pierwotnie zamierzono, w Krościenku lecz zbliżoną zostanie o ile możności do Szczawnicy i wezwał konsorcyum, by dla zyskania na czasie jak najspieszniej przystąpiło do wypracowania projektu wstępnego oraz ustalenia trasy i kosztów budowy.

W odpowiedzi na to oświadczyło się konsorcyum pismem wniesionem do Wydziału krajowego dnia 10. października 1901 zgodnie z Akademią umiejętności, jako właścicielką uzdrowiska Szczawnicy oraz z Wydziałem powiatowym w Nowym Sączu i innemi interesowanemi stronami za Nowym Sączem jako punktem wyjścia dla projektowanej kolei oraz za zastosowaniem typu normalnotorowego dla tej kolei, jako jedynie odpowiedniego dla potrzeb miejscowych.

Na warunek przedłużenia projektowanej kolei do Szczawnicy zgodziło się pomienione konsorcyum, a zarazem wniosło do Wydziału krajowego prośbę, by Wydział krajowy polecił rychłe sporządzenie projektu i kosztorysów dla kolei Nowy Sącz-Szczawnica tak na tor normalny jak i na tor wąski kosztem krajowego funduszu kolejowego, aby następnie na podstawie tego projektu i porównawczego kosztorysu czynić można było u Wysokiego Sejmu starania o uzyskanie zatwierdzenia typu normalnotorowego dla projektowanej kolei Nowy Sącz-Szczawnica.

Wydział krajowy, chcąc przyjsć z pomocą konsorcyum i interesantom miejscowym w przyspieszeniu urzeczywistnienia pomienionej kolei,

zarządził zbadanie terenu, przez który projektowana kolej przechodzić ma, przez wicedyrektora krajowego biura kolejowego, a następnie postanowił mimo spóźnionej pory przychylić się do prośby tegoż konsorcjum i przystąpić do opracowania projektu wstępnego dla toru normalnego i wąskiego kolei Nowy Sącz-Szczawnica przez techniczne siły krajowego biura kolejowego tak, aby roboty na terenie przed nadejściem zimy ukończyć, pod warunkiem, że starający się o koncesję zeznają wobec Wydziału krajowego prawomocne oświadczenie, zapewniające zwrot kosztów projektu w wysokości 12.000 kor.

- a) z kapitału budowy proj. kolei w razie jej dojścia do skutku i użytkowania koncesyi na budowę i eksploatacyę;
- b) z własnego majątku w razie przeciwnym a to najpóźniej do 31 grudnia 1904.

Deklaracyę taką przedłożyli starający się o koncesyę Wydziałowi krajowemu na dniu 4. listopada 1901 i na tej podstawie zarządził Wydział krajowy wypracowanie projektu kolei lokalnej Nowy-Sącz Szczawnica przez krajowe biuro kolejowe, która to czynność z początkiem listopada rozpoczętą została.

Po przeprowadzeniu rewizyi trasy i ostatecznem ustaleniu kosztów budowy, przystąpić będzie mógł Wydział kraj. do dalszej akcyi w sprawie powyższej kolei.

B) Kolej Borysław-Truskawiec-Stebnik.

Uchwały dotyczące poparcia tej kolei zakomunikował Wydział krajowy konsorcjum z tą uwagą, że według oświadczenia komisji kolejowej czyni się przyznanie gwarancyi krajowej zależnem od dopełnienia ze strony konsorcjum warunku, by kolej Borysław-Truskawiec przedłużoną była do Stebnika a to z tego powodu, że saliny w Stebniku zapewniłyby projektowanej kolei znaczne a stałe transporta.

Wskutek tego wdrożyło konsorcjum pertraktacye z Zarządem salin za pośrednictwem c. k. Ministerstwa skarbu, które zażądało od c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie wyjaśnień i fachowych obliczeń cyfrowych co do korzyści, jakie skarb państwa odniesie przez budowę tejże kolei. Zarazem poleciło pomienione Ministerstwo Dyrekcyi skarbowej, aby porozumiała się również z c. k. Dyrekcyą domem i lasów i przy zestawianiu ostatecznego rezultatu wzięła także pod uwagę korzyści, któreby Skarb państwa odniósł jako dostawca drzewa do salin a również jako właściciel lasów, przez któreby projektowana kolej przechodziła.

W końcu zażądało Ministerstwo opinii co do korzyści, jakieby wynikły dla skarbu państwa przez budowę kolei ze Stebnika do Bolechowiec t. j. wprost do linii Drohobycz-Stryj zamiast przez Truskawiec do Borysławia.

Na prośbę konsorcjum przeprowadził Wydział krajowy dotyczące badania komercyalne, które wykazały, że połączenie Stebnika z Borysławiem tak dla skarbu państwa jako właściciela salin i lasów, jak i dla interesentów miejscowych oraz dla konsorcjum projektowanej kolei znacznie większe przedstawia korzyści niż połączenie Stebnika z Bolechowcami, które to ostatnie połączenie dla miejsca kąpielowego Truskawiec nie miałyby żadnego znaczenia.

Rezultaty badań swych udzielił Wydział krajowy do wiadomości konsorcjum dla dalszego użytku. Nadmieniam się nadto, że równocześnie z badaniami Wydziału krajowego przeprowadzone zostały na skutek polecenia Ministerstwa kolei żelaznych analogiczne badania ze strony c. k. Dyrekcyi kolei państwowej we Lwowie — a ponieważ miejscowe zarządy dóbr skarbowych oraz salin w Stebniku przedłożyły również swoim przełożonym władzom sprawozdanie — przeto spodziewać się należy w naj-

bliższej przyszłości oświadczenia się skarbu państwa — jako interesenta — co do udziału w kosztach budowy połączenia kolejowego do Stebnika.

Dalsza akcja w sprawie urzeczywistnienia tej kolei zależy w pierwszej linii od postanowień, jakie powożmie c. k. Ministerstwo Skarbu. następnie od ustalenia kosztorysu na podstawie projektu wstępnego.

C. Kolej Tarnów-Szczucin.

Uchwały dotyczące poparcia projektowanej kolei Tarnów-Szczucin przesłano konsorcyum tejże kolei z wezwaniem do jak najspiesniejszego dopełnienia warunków zastrzeżonych poszczególnymi artykułami tyczące uchwał.

Zarazem wezwał Wydział krajowy Wydziały powiatowe w Tarnowie i Dąbrowie do oświadczenia się, jakim udziałem powiaty interesowane zamierzają się przyczynić do kosztów budowy projektowanej kolei oraz do zebrania prawomocnych deklaracji od interesentów miejscowych co do ofiar na rzecz tej kolei.

Konsorcyum — nie chcąc tracić na czasie — przystąpiło do wypracowania projektu wstępnego. Projekt ten opracowany został pod kontrolą i nadzorem krajowego biura kolejowego a na kosztu odnośnie złożył Wydział powiatowy w Dąbrowie imieniem konsorcyum kwotę 15.000 koron do dyspozycji Wydziału krajowego.

Cały operat wstępny przedłożony został w drugiej połowie października b. r. Ministerstwu kolei żelaznych dla zarządzenia rewizji trasy i komisji stacyjnej, które to czynności komisyjne prawdopodobnie przeprowadzone zostaną z początkiem roku 1902.

W przedmowie zastosowania toru wąskiego dla projektowanej kolei wniosło tak konsorcyum jak i Wydział powiatowy w Dąbrowie — ten ostatni imieniem wszystkich interesowanych stron — przedstawienie do Wydziału krajowego, z tem że w razie budowy kolei Tarnów-Szczucin o torze wąskim uchylają się wszyscy od jakiegokolwiek finansowego udziału na rzecz tej kolei, gdyż uważają ze względu na miejscowe stosunki jedynie tor normalny za odpowiedni dla ekonomicznych interesów tamtejszych.

Wydział krajowy po dokładnem rozpatrzeniu całej sprawy, zbadaniu warunków miejscowych tak pod względem technicznym jak i ekonomicznym doszedł do przekonania, że powyższe przedstawienia stron interesowanych są uzasadnione; konfiguracja terenu bowiem przeciętego przez projektowaną trasę jest tego rodzaju, że przy zastosowaniu toru wąskiego nie dałoby się ani przez użycie łuków o mniejszych promieniach ani też przez zastosowanie maksymalnych spadków — żadnych oszczędności osiągnąć, a w każdym razie nie w tej mierze, aby równoważyły niekorzyści wynikające z toru wąskiego.

Na podstawie kosztorysu porównawczego przedstawiają się koszty budowy kolei Tarnów-Szczucin o torze wąskim w kwocie okragło koron 2.550.000, podczas gdy kosztu budowy jej o torze normalnym wynoszą okragło koron 2.650.000.

Wobec tego stanu rzeczy postanowił Wydział krajowy, pomimo że krajowa rada kolejowa na posiedzeniu z dnia 27. listopada 1901 r. doradza zastosowanie toru wąskiego, przychylić się do żądania stron interesowanych i przedstawi osobnem sprawozdaniem Wysokiemu Sejmowi umotywowane wnioski co do zmiany uchwały sejmowej z 4. lipca 1901 w tym kierunku, aby projektowana kolej Tarnów-Szczucin budowaną była o torze normalnym.

Kosztu budowy projektowanej kolei Tarnów-Szczucin o torze normalnym wynoszą nominalnie na podstawie projektu wstępnego około 2,650.000 koron.

Dostarczenie kapitału na podstawie powołanej uchwały Wysokiego Sejmu z 4. lipca 1901 -- nastąpićby miało w sposób następujący:

a)	Udział kraju $\frac{3}{6}$ t. j.	1,325.000 K.
b)	„ państwa $\frac{2}{6}$ t. j.	884.000 „
c)	„ interesentów miejscowych $\frac{1}{6}$ t. j.	441.000 „
Razem		2,650.000 K.

Co do udziału interesentów to zdeklarowano dotychczas ze strony Wydziału powiatowego w Dąbrowie 225.000 koron, zaś ze strony miasta Dąbrowy 50.000 koron: co do zebrania pozostałych 166.000 koron, prowadzi już konsorcjum pertraktacye z powiatem Tarnowskim i gminą miasta Tarnowa oraz interesowanymi właścicielami obszarów dworskich i zdaje się, nie ulegnie wątpliwości, że przy zapobiegliwości -- z jaką konsorcjum nad urzeczywistnieniem projektowanej kolei pracuje -- uzupełnienie datków interesentów w niedalekiej przyszłości zapewnionem zostanie.

Z pertraktacyami z Rządem co do subwencji państwowej wstrzymywał się Wydział krajowy na razie ze względu na brak uchwały Wysokiego Sejmu co do zastosowania normalnego toru.

D. Kolej Tarnopol-Zbaraż.

Uchwały dotyczące poparcia kolei Tarnopol-Zbaraż udzielił Wydział krajowy starającemu się o koncesyę Dr. Tadeuszowi Niementowskiemu z uwagą, że przyznanie subwencji krajowej nastąpić może dopiero po zbadaniu projektu i kosztorysu przez krajowe biuro kolejowe, które do tego zadania przystąpić może nie wprzód jak po przeprowadzeniu zmian projektu zarządzonych przez Ministerstwo kolei żelaznych na podstawie wyniku komisji obchodowej.

Zarazem wezwał Wydział krajowy starającego się o koncesyę, aby przedłożył prawomocne deklaracye w przedmiocie zapewnienia udziału interesentów miejscowych jak niemniej i definitywne zapewnienie c. k. Ministerstwa kolei żelaznych co do przyznania zwłoki należności za eksploatacyę, na podstawie której to ulgi projektowane jest dostarczenie kapitału pierwszeństwa.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie uczyniono zadość powyższemu wezwaniu; Ministerstwo kolejowe uwiadomiło zaś Wydział krajowy pismem z 11. listopada 1901 l. 5.549/2, że Zarząd kolei państwowych w zasadzie skłonny jest przyznać pierwszeństwo pokrywaniu z dochodów tej kolei rat umorzenia i oprocentowania najwyżej po $4\frac{1}{2}\%$ od sta kapitału pierwszeństwa w kwocie nie wyższej niż 1,200.000 koron i w tym celu zwłokę w uiszczaniu należności za prowadzenie ruchu.

E. Kolej Podgórze-Myślenice-Lubień.

Wydział krajowy udzielił uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 4. lipca r. 1901 dotyczącą poparcia tej kolei do wiadomości starającego się o koncesyę na jej budowę i eksploatacyę z tą uwagą, iż zdaniem Wydziału krajowego kapitał preliminowany w kwocie 3,000.000 koron wydaje się być za niski i że z tego powodu po otrzymaniu protokołu rewizyi trasy i po orzeczeniu c. k. Ministerstwa kolei żelaznych co do tego protokołu, oraz po uzupełnieniu projektu szczegółowego wedle tych zmian, jakie na podstawie wyniku rewizyi trasy też c. k. Ministerstwo ewentualnie postanowi. zarządzi Wydział krajowy zbadanie warunków projektu a to w szczególności celem strutygowania kosztorysu.

Zarazem został wezwany starający się o koncesyę, by przedłożył Wydziałowi krajowemu wniosek w przedmiocie dostarczenia Bankowi kra-

jowemu zabezpieczenia dla pożyczki pierwszeństwa w sumie 2,200.000 koron zaciągnąć się mającej bez gwarancji kraju, a na podstawie spodziewanego przyznania przez c. k. Zarząd kolei państw. pierwszeństwa dla pokrycia rat tej pożyczki z dochodów kolei przed pokryciem kosztów eksploatacji oraz, by przedłożył prawomocne wedle wzorów odnośnej instrukcji Wydziału krajowego zeznane deklaracje interesentów zapewniające dostarczenie części kapitału zakładowego ponad pożyczkę i udział kraju, a to po myśli uchwały Wysokiego Sejmu powziętej w tym przedmiocie dnia 4. lipca r. 1901.

Pismem przedłożonem Wydziałowi krajowemu we wrześniu r. 1901 wniósł prośbę starający się o koncesję, by Wydział krajowy nie czekając zatwierdzenia przez Ministerstwo kolei żelaznych wyniku rewizji trasy, polecił zarządzić zbadanie kosztorysu budowy kolei Podgórze-Myślenice-Lubień, następnie by celem zapewnienia kapitału pierwszeństwa i udzielenia Bankowi krajowemu wymaganego statutowo zabezpieczenia dla zaciągnąć się mającej pożyczki pierwszeństwa wyjednał Wydział krajowy u Wysokiego Sejmu dodatkową gwarancję kraju w tej wysokości, dla jakiej rząd przyzna zwłokę należytości za kosztą prowadzenia ruchu.

W sprawie zapewnienia kapitału budowy w sumie 3,000.000 koron potrzebnego dla sfinansowania kolei Podgórze-Myślenice-Lubień oznajmił starający się o koncesję, iż oprócz kwoty 2,200.000 koron mającej być sfinansowaną na podstawie kredytowania przez Rząd należytości za prowadzenie ruchu, oraz 500.000 koron wpłacić się mających przez kraj na mocy uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 4. lipca r. 1901 na akcje zakładowe, są nadto zapewnione wpłaty przez miejscowych interesentów w łącznej sumie 500.000 koron, a mianowicie: przez powiat Myślenicki, przez gminę Myślenice i przez starającego się o koncesję, Kazimierza ks. Lubomirskiego, a to bądź w formie gwarancji bądź przez wpłatę efektywną na akcje.

Gdy przy rewizji trasy i komisji stacyjnej odbytej w czerwcu r. 1901 w sprawie projektu wstępnego linii kolejowej Podgórze-Myślenice-Lubień żądane były z różnych stron zmiany co do trasy i położenia stacji, zaś Ministerstwo kolei żelaznych dotychczas nie powzięło decyzji w tej mierze, z tych więc powodów nie mógł Wydział krajowy przeprowadzić zbadania warunków projektu budowy, a temsamem i strutygowania kosztorysu.

F. Kolej Janów-Jaworów.

Uchwały dotyczące poparcia kolei Janów-Jaworów przesłał Wydział krajowy Radzie zawiadowczej kolei lokalnej Lwów-Kleparów-Janów jako starającej się o koncesję na jej budowę z zawiadomieniem, że ostaleczne przyznanie udziału finansowego kraju nastąpić będzie mogło po wykazaniu rzeczywistej potrzeby tej wpłaty i po zadośćuczynieniu warunkom zawartym w uchwałach Wysokiego Sejmu.

Warunki te dotychczas dopełnione nie zostały.

W powyższej sprawie powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 4-go lipca 1901 następującą uchwałę:

XIII.

„Wzywa się Wydział krajowy, aby przystąpił do badania przedłużenia kolei Przeworsk-Bachórz przez Dynów do Brzozowa i rozpoczął z c. k. Rządem i stronami interesowanymi odnośne rokowania.“

Uchwałę powyższą udzielił Wydział krajowy pismem z dnia 15 sierpnia 1901 r. l. 49.753 Księżciu Andrzejowi Lubomirskiemu jako starającemu się o koncesję na kolej Przeworsk-Bachórz celem zasiągnięcia od-

Uchwała
z d. 4 lipca
1901 r. w
sprawie
przedłuże-
nia kolei
Przeworsk-
Bachórz
przez Dynów
do Brzo-
zowa.

powiednich informacyi u interesentów miejscowych, czyby i w jakich kwotach byli skłonni przyczynić się finansowo do budowy przedłużenia do Brzozowa.

Książę A. Lubomirski wdrożył bezzwłocznie odnośne rokowania za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Brzozowie, jak dotąd jednak bezskutecznie, gdyż do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie przedstawiono w tej sprawie żadnych wniosków ze strony interesentów, co przypisać należy prawdopodobnie tej okoliczności, że interesenci widząc, na jakie trudności natrafia przez lat przeszło 7 urzeczywistnienie kolei Przeworsk-Bachórz, stracili zupełnie wiarę w możliwość budowy nie tylko przedłużenia do Brzozowa ale wogóle i linii Przeworsk-Bachórz.

3.
Uchwała z dnia 4 lipca r. 1901 w sprawie utworzenia oddziału kierownictwa budowy w etacie biura kolejowego

Na posiedzeniu z dnia 4. lipca 1901 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Wzywa się Wydział krajowy, aby na najbliższej sesji przedstawił wnioski na powiększenie etatu biura kolejowego o jeden oddział kierownictwa budowy.”

W wykonaniu tego wezwania przedkłada Wydział krajowy osobnem przedłożeniem swe wnioski dotyczące etatu krajowego biura kolejowego.

Wysoki Sejm powziął dnia 4. lipca 1901 następującą uchwałę:

4.
Uchwała z 4 lipca 1901 o zarachowywaniu kosztów biura kolejowego na ciężar pojedynczych kolei lokalnych.

„Wzywa się Wydział krajowy, aby pobierał od każdej poszczególnej kolei lokalnej tylko te koszty biura kolejowego, które wyłącznie w interesie odnośnej kolei poniesione zostały i aby wszystkie inne wydatki pokrywał z funduszu krajowego.”

Wydział krajowy od początku akcyi kolejowej wychodził z tej zasady, że Towarzystwa kolejowe mają zwracać tylko rzeczywiście w ich interesie poniesione koszty administracyjne. Jakkolwiek w r. 1900 nie było żadnej budowy, to przecież krajowe biuro kolejowe po zwinięciu kierownictw budowy pojedynczych linii objęło na ich koszt finalizacyjną czynność, a więc n. p. wypracowanie planów wykonania budowy i planów wykupu gruntów, wypracowanie operatów potrzebnych do przeprowadzenia kolaudacyi państwowych i przeprowadzenie tych kolaudacyj. W tej też okoliczności znajduje usprawiedliwienie obciążenie za ten rok Towarzystw kolejowych wydatkiem personalnym stosunkowo większym.

Wydział krajowy zatosowując się do powołanej uchwały Wysokiego Sejmu, zarządził w bieżącym roku zaliczenie płac dwóch urzędników czasowych biura kolejowego na ciężar dwóch posad etatowych, nie obsadzonych dotąd definitywnie, nie przekraczając tem zarządzeniem wysokości wydatków przewidzianych budżetem krajowym na rok 1901.

Nadto po myśli tej uchwały Wydział krajowy przewidział w preliminarzu budżetu krajowego na rok 1902 mniejsze zwroty od Towarzystw kolejowych na pokrycie płac personalu nietatowego. Albowiem funkcyjnaryusz biura kolejowego zajęty sprawdzaniem rachunków eksploatacyjnych, zarachowywany był dotychczas Towarzystwom kolejowym: gdy jednakowoż różnice znalezione przez tego funkcyjnaryusza w pierwszym rzędzie wychodzą na dobro krajowego funduszu kolejowego, zwalniając go częściowo od zobowiązań wynikających z tytułu gwarancyi, przeto słuszną rzeczą jest, by płacę tego funkcyjnaryusza ponosił krajowy fundusz.

Podobnie i płacę urzędnika rachunkowego biura kolejowego jako urzędnika nietatowego zarachowywano na ciężar Towarzystw kolejowych ze względu jednak na zajęcie tego urzędnika ogólnej natury, wywołane stanowiskiem Wydziału krajowego, jako kontrolującego organu, jest Wydział krajowy zdania, że jego płaca również winna być zaliczana na ciężar funduszu krajowego.

Również płaca pomocnika konsultenta dla spraw taryfowych i komercyalnych nie może obciążać pojedynczych kolei.

Z tych powodów Wydział krajowy osobnem przedłożeniem wnosi utworzenie tych 3 posad etatowych w krajowym biurze kolejowym.

na najbliższej konferencji związku taryfowego »galicyjsko-północno-niemieckiego«.

7.
Uchwała
z 4. lipca
1901 wzy-
wająca Wy-
dział kra-
jowy do
wdrożenia
rokowań
z c. k. Rzą-
dem w spra-
wie pokry-
cia niedob-
orów eksplo-
atacyjnych.

Dnia 4. lipca 1901 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

»Wzywa się Wydział krajowy, aby wdrożył rokowania z c. k. Rządem co do pokrycia deficytów eksploatacyjnych kolei Jaworzno-Piła i Delatyn-Kołomyja-Stefanówka, a to na zasadzie, że kraj, który odnośnemi uchwałami oznaczył ściśle granice finansowej pomocy dla tych kolei do dalszych świadczeń, a więc i do przejmowania deficytów tych kolei pociągany być nie może«.

Powyższą uchwałę zakomunikowano c. k. Rządowi: nadto zainicyo-
wano ze strony Wydziału krajowego w c. k. Ministerstwie kolei żela-
znych porozumienie się w sprawie tą uchwałą poruszanej. Odnośne per-
traktacje są w toku.

Zaznacza się, że dla kolei Delatyn-Kołomyja-Stefanówka i Piła-Jaworzno przyznano ze strony c. k. Rządu pięcioletnią zwłokę w pokryciu niedoborów eksploatacyjnych: gdy tedy pierwszy rok obrachunkowy dla tych kolei upływa z 31. grudnia 1900 względnie z 31. grudnia 1901. przeto dopiero po upływie roku 1904 i 1905 miałyby na podstawie umów eksploatacyjnych stanąć umowa między c. k. Rządem, Wydziałem krajowym a Towarzystwem kolejowym w sprawie pokrycia ewentualnie z końcem roku 1904 względnie 1905 niewyrównanych jeszcze niedoborów.

Kolej lokalna Delatyn-Kołomyja-Stefanówka wykazała w pierwszym roku deficyt i to znaczny, bo w kwocie 164.026-32 koron. W roku 1901 stosunki na tej linii znacznie się poprawiły przez wzmożenie się ruchu, a w szczególności przez założenie w jej okolicy dwóch fabryk cukru. Jakkolwiek obecnie nie mamy podstaw do cyfrowo choć w przybliżeniu oznaczyć się mogącego wyniku za ten rok, to przecież możemy z całą stanowczością stwierdzić już teraz, że wynik ten będzie znacznie korzystniejszy od wyniku za rok 1900.

8.
Uchwała
z dnia 4 lipca
1901 wzywa-
jąca c. k. Rząd
do budowy
kolei: Lwów-
Stojanów,
Dębica-Jasło
i Jasło-
Konieczna.

W sprawie powyższych kolei powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 4. lipca 1901 następującą uchwałę:

XIX.

»Wzywa się c. k. Rząd, aby w najbliższej przyszłości przystąpił do wybudowania kolei:

*Lwów-Stojanów,
Dębica-Jasło i
Jasło-Żmigród-Konieczna«.*

Uchwała powyższa zakomunikowaną została c. k. Namiestnictwa dla dalszego zarządzenia.

9.
Uchwała
z dnia 4. li-
pca 1901 od-
stępująca Wy-
działowi kra-
jowemu pe-
tycję gminy
Zagórze.

Na posiedzeniu z dnia 4. lipca 1901 uchwalił Wysoki Sejm pod poz. l. XX., jak następuje:

»Petycję gminy Zagórze, l. 160, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia«.

Zarzuty podniesione w petycji gminy Zagórze przeciwko prowadzeniu projektowanej trasy kolei Przeworsk-Bachórz przez pomienioną gminę, zostały podczas komisji obchodowej poddane szczegółowemu zbadaniu i na podstawie tych badań oznajmiono petentom za pośrednictwem Wydziału powiatowego, że odsunięcie trasy od domostw w myśl żądań petentów bliżej ku potokowi Mlecza jest ze względu na konfigurację terenu oraz ze względu na to, iż korpus kolejowy byłby narażony na zalewy wysokich wód i pochodzące stąd niebezpieczeństwo dla istnienia kolei — wprost niedopuszczalne.

Celem możliwego jednak uwzględnienia życzeń stron interesowanych, przyjął koncesjonaryusz na siebie obowiązek, że podczas budowy przedsięwzięte zostaną szczegółowe badania, czy i o ile nie da się jakichś nieznacznych przesunąć trasy w obrębie domostw w Zagórzcu przeprowadzić, i jeżeli się to tylko możliwem okaże — w takim razie w porozumieniu z interesentami przeprowadzonym zostanie.

10
Uchwała z 4. lipca 1901 w przedmiocie budowy kolejowego połączenia z Jarosławia wzgl. Przemysłu do Krościenka.

W załatwieniu sprawozdania komisji kolejowej w sprawie petycji o budowę kolei Jarosław-Pruchnik-Nienadowa-Bircza Krościenko i kolei Przemysł-Pruchnik powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 6. lipca 1901 następującą uchwałę:

„Wzywa się Wydział krajowy, aby przeprowadził studia tak pod względem technicznym jak komercyjnym i finansowym co do budowy kolejowego połączenia Jarosławia do Krościenka i przedstawił wyniki przeprowadzonych badań z odpowiednim wnioskiem na najbliższej sesji sejmowej.“

Uchwałę powyższą przesłał Wydział krajowy pismem z dnia 23. lipca b. r. l. 47.639 Wydziałom powiatowym w Przemysłu, Jarosławiu i Dobromilu z wezwaniem do zasięgnięcia informacyi u miejscowych czynników interesowanych w budowie pomienionej kolei i oświadczenia się, czy uważają budowę kolei rzeczonyj za pożądaną ze względu na rozwój ekonomiczny odnośnej części powiatu, oraz jaki kierunek miałyby pomieniona kolej mieć w obrębie każdego z pomienionych powiatów, nakoniec czy dla przyjsia do skutku tej kolei przyczyniłyby się czynniki miejscowe jakimś datkami.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania wpłynęło jedynie oświadczenie Wydziału powiatowego w Przemysłu przeciwko budowie kolei Jarosław-Krościenko a to z tego powodu, że nie może uważać projektowanej kolei za korzystną dla powiatu przemyskiego, gdyż budowa ta nie miałaby prawie żadnego znaczenia dla tego powiatu, gdyż przechodziłaby tylko przez dwie gminy t. j. Hucisko nienadowskie i Nienadowa i dlatego powiat sam nie mógłby się żadnym datkiem do budowy tej kolei przyczynić.

Powiat Jarosławski i Dobromilski jak również konsoreya zawiązane dla urzeczywistnienia projektowanej kolei nie nadesłały dotąd mimo wezwania ze strony Wydziału krajowego żadnych oświadczeń, wobec czego nie mógł Wydział krajowy względnie krajowe biuro kolejowe przystąpić do zaleconych przez Wysoki Sejm studyów i badań.

11
Uchwała z 6. lipca 1901 w przedmiocie budowy kolei z Cisny do Strzyżek.

W sprawie powyższej kolei powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 6. lipca 1901 następującą uchwałę:

„Wzywa się Wydział krajowy, aby rozpoczęte studia, tak pod względem technicznym, jak komercyjnym i finansowym co do budowy kolei wąskotorowej z Cisny do Strzyżek dalej prowadził, swojem współdziałaniem popartu c. k. Rządu starania konsoreyum o zrealizowanie projektu i pomoc finansową dla tejże kolei, a wyniki tych rokowań przedstawił ze swoimi wnioskami na najbliższej sesji sejmowej.“

Uchwałę powyższą udzielił Wydział krajowy interesowanym Wydziałom powiatowym w Turce i Lisku oraz konsoreyum projektowanej kolei Cisna-Lutowiska-Strzyżki, temu ostatniemu celem powiadomienia Wydziału krajowego o dotychczasowych staraniach konsoreyum co do zrealizowania projektu jak również z wezwaniem o informowanie Wydziału krajowego o wszelkich w tej sprawie przez konsoreyum czynionych krokach.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie otrzymał Wydział krajowy żadnej relacyi w powyższej sprawie, wobec czego niemożliwem było przystąpić do jakiegokolwiek badań w przedmiocie powyższej kolei.

12 Na posiedzeniu z dnia 4 lipca r. 1901 na wniosek posła Oleśnickiego powiął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„*Wzywa się c. k. Rząd, aby zarządził jaknajrychlejsze badania wszystkich torów kolejowych w pobliżu rzek leżących w okolicach powodzią nawiedzanych i spowodował potrzebne w celu zapobieżenia zbierania się wody, pomnożenia przepustów kolejowych względnie powiększenie i rozszerzenie przepustów już istniejących.*“

Powyższa uchwała została udzieloną c. k. Rządowi.

13 Dnia 8. lipca 1901 powiął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„*Wzywa się c. k. Rząd, aby stację kolejową Rodatycze na linii Kraków-Lwów obecnie dla użytku publicznego zamkniętą otworzył dla ruchu towarowego i osobowego i w tym celu przystąpił do wniosku Wydziału krajowego w sprawie budowy dojazdu kolejowego opartego na postanowieniach krajowej ustawy z dnia 9 marca 1888 Nr. 38 Dz. u. kr.; na razie zaś zanim sprawa dojazdu kolejowego będzie uregulowaną, otworzył tę stację dla ruchu osobowego.*“

Uchwała ta zakomunikowana została c. k. Rządowi przez kancelaryę sejmową. Nadto odniósł się Wydział krajowy odezwą z 10 października 1901 L. 66597 do c. k. Namiestnictwa z prośbą o uwiadomienie o zarządzeniach poczynionych w tej mierze. do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie otrzymał Wydział krajowy uwiadomienia o decyzji c. k. Rządu.

14 W załatwieniu sprawozdania komisji kolejowej o petycjach w sprawie popierania przez kraj budowy kolei Lwów - Winniki - Przemyslanypowiat Brzeżany - Podhajce powiął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 5. lipca 1901 następujące uchwały:

1. *Sejm uznaje projektowaną kolej Lwów - Winniki - Przemyslanypowiat Brzeżany - Podhajce jako potrzebną i użyteczną dla interesów kraju.*

2. *Sejm poleca Wydziałowi krajowemu:*

a) *aby wyjednał u c. k. Rządu uzyskanie zagwarantowania przez Państwo oprocentowania i amortyzacji kapitału pierwszeństwa w sumie przynajmniej 10,000.000 koron.*

b) *aby przeprowadził rokowania z interesentami o pokrycie nadwyżki potrzebnego do budowy kapitału, we formie akcji zakładowych, lub ewentualnie akcji pierwszeństwa.*

3) *Sejm upoważnia Wydział krajowy do objęcia agend konsorcjum projektowanej kolei, a to tak co do starań o uzyskanie koncesyi na budowę i eksploatacyę, jak i co do przeprowadzenia powyż wspomnianych rokowań z c. k. Rządem, z poleceniem przedłożenia wniosku na najbliższej sesyi sejmowej, co do sposobu pokrycia nadwyżki kapitału potrzebnego do przeprowadzenia budowy.*“

Uchwały powyższe zakomunikował Wydział krajowy pismem z dnia 31-go lipca b. r. L. 47.640 konsorcjum starającemu się o koncesyę na kolej lokalną Lwów - Podhajce z wezwaniem o przesłanie sprawozdania o staraniach pomienionego konsorcjum w sprawie zrealizowania pomienionego projektu kolejowego.

Równocześnie odniósł się Wydział krajowy do interesowanych w dojściu do skutku pomienionej kolei Wydziałów powiatowych we Lwowie, Przemyslanach, Brzeżanach i Podhajcach oraz do Reprezentacyi stoł król. miasta Lwowa z zapytaniem, czy celem zapewnienia dojścia do skutku pomienionej kolei wyż wymienione korporacye autonomiczne oraz gminy i obszary dworskie, jak niemniej osoby prywatne, zakłady lub przedsiębiorstwa przemysłowe przyczyniłyby się do kosztów budowy w mo-

wie będącej kolei a to bądź przez objęcie pewnej ilości akcji, bądź też przez zapewnienie gwarancyi dla pewnej części kapitału.

Dotychczas oświadczyła się jedynie gmina miasta Lwowa z gotowością udzielenia gwarancyi dla kapitału w wysokości 300.000 koron. oraz Wydział powiatowy przemysłański dla kapitału 100.000 koron.

Wydział krajowy spodziewa się, iż tak od pomienionych dwu korporacji autonomicznych jak i od innych interesowanych czynników uda się uzyskać znaczniejsze przyczynienie się do kosztów budowy tej drogi, wstrzymuje się jednak z dalszą akcją w tej sprawie aż do wyniku rewizji trasy, oraz ostatecznego ustalenia tak całego kapitału budowy jak i wysokości subwencji państwowej.

Konsorcjum zawiązane dla urzeczywistnienia tej kolei zajęło się bardzo gorąco akcją przygotowawczą i tak postarało się w pierwszej linii o uzyskanie zezwolenia na podjęcie przedwstępnych robót technicznych, następnie zebrało fundusze potrzebne na opracowanie projektu wstępnego i poruciło opracowanie tego projektu inżynierowi Gwalbertowi Ziembickiemu ze Lwowa.

Projekt wstępny przedłożony został z końcem miesiąca października w drodze Wydziału krajowego c. k. Ministerstwu kolei żelaznych we Wiedniu celem zarządzenia rewizji trasy i spodziewać się należy, że ta czynność komisyjna jeszcze w ciągu miesiąca grudnia b. r. przeprowadzoną zostanie.

Równocześnie rozpoczęło już konsorcjum starania celem uzyskania jak najwydatniejszego finansowego poparcia projektowanej kolei ze strony Rządu.

Długość projektowanej kolei wedle projektu przedłożonego przez konsorcjum — wynosi około 129 klm. — przy przyjęciu trasy idącej z Kozielnik przez Łyczaków na Winniki do Podhajec t. j. trasy odpowiadającej interesom miasta Lwowa.

Kapitał potrzebny do przeprowadzenia budowy tej kolei — obliczony na podstawie projektu wstępnego, wynosi efektywnie ogółem 15,838.740 koron czyli na 1 kilometr 122.100 koron, zaś nominalnie po doliczeniu procentów interkalarnych w kwocie 600.000 koron, funduszu rezerwowego w kwocie 200.000 koron, oraz kosztów sfinansowania w kwocie 1,663.000 — ogółem **18,300.000 koron.**

Po przeprowadzeniu wstępnych pertraktacji w przedmiocie uzyskania subwencji państwowej — wdrożone zostaną w najbliższej przyszłości rokowania koncesyjne oraz rokowania z interesentami miejscowymi co do zdeklarowania finansowego udziału tychże na rzecz kolei Lwów-Podhajec

Wysoki Sejm powziął na posiedzeniu z dnia 6. lipca 1901 następującą uchwałę:

„Z dniem 1. stycznia 1901 ustanawia się w etacie krajowego biura kolejowego ponad dotychczasowy stan tegoż biura:

- | | |
|---|---------|
| a) posadę starszego inżyniera z płacą roczną 4.800 K | |
| dodatkiem aktywalnym | 840 „ |
| i trzema dodatkami pięcioletnimi po | 400 „ |
| b) posadę konsultenta dla spraw taryfowych i komercyalnych z roczną płacą | 3.600 „ |
| dodatkiem aktywalnym | 720 „ |
| i trzema dodatkami pięcioletnimi po | 400 „ |
| c) 2 posady inżynierów II. klasy z roczną płacą po | 2.800 „ |
| dodatkiem aktywalnym po | 600 „ |
| i trzema dodatkami pięcioletnimi po | 200 „ |

15
Uchwała
z dnia 6. lipca 1901
w przedmiocie uzupełnienia i zmian w etacie krajowego biura kolejowego.

d) posadę adjunkta koncepcyjnego z roczną płacą 2.800
 dodatkiem aktywalnym 600 „
 i trzema dodatkami pięcioletnimi po 200 „

Wydział krajowy zdaje sprawę z wykonania powyższej uchwały w punkcie 33. niniejszego sprawozdania »Krajowe biuro kolejowe«.

B) Dalszy tok spraw przedstawionych w zeszłorocznem sprawozdaniu

I. Sprawy budowy.

16.
 Kolej lokalna
 na Borki-
 wielkie-
 Grzymałów.

W ciągu bieżącego roku przeprowadzono komisyjnie ostateczne oddanie interesentom dróg i ścieków urządzonych z powodu budowy tej kolei wzdłuż całej linii kolejowej.

Finalizacyjne czynności wykupna gruntów znajdują się na ukończeniu i niebawem nastąpi definitywne założenie księgi kolejowej.

17.
 Kolej
 miejscowa
 Łupków-
 Cisna.

Finalizacyjne czynności wykupna gruntów pozostają na ukończeniu i wkrótce zarządzeniem zostanie otwarcie stanowczego wykazu hipotecznego dla księgi kolejowej kolei miejscowej Łupków-Cisna.

W bieżącym roku przyszła ostatecznie do skutku umowa między rządem austriackim a węgierskim, normująca stosunki prawne dla części linii położonej na węgierskiem terytorjum. Na podstawie tej umowy wniesiono też do król. węg. centralnego urzędu hipotecznego w Peszcie operat wykupna gruntów celem weryfikacji i wpisu do księgi kolejowej tej części linii.

18.
 Kolej
 lokalna
 Trzebinia-
 Skawce.

Sporządzony ostateczny obrachunek z przedsiębiorstwem budowy tej kolei nie został uznany przez przedsiębiorstwo, które rości sobie z różnych tytułów znacznie większe pretensye. Ugodowe załatwienie tej sprawy nie doszło dotychczas do skutku.

W sprawie oddania interesentom dróg i ścieków urządzonych wzdłuż linii kolejowej Trzebinia-Skawce, przeprowadzone zostało przez powiatową władzę polityczną w Chrzanowie i Wadowicach dodatkowe, uzupełniające dochodzenie celem ustalenia okoliczności co do przyszłego utrzymywania takowych. O wyniku powyższych komisjonalnych dochodzeń ma powziąć ostateczną decyzję c. k. Ministerstwo kolei żelaznych, poczem zarządzoną zostanie przez c. k. Ministerstwo kolejowe państwowa kolaudacya budowy linii kolejowej.

Otwarcie przystanku osobowego w Woźnikach nastąpiło w maju r. 1901, zaś przystanku osobowego i ładowni w Mucharzu 15. listopada r. 1901.

Czynności wykupna gruntów znajdują się w stadium finalizacyjnem a z początkiem roku 1902 wniesione zostaną podania fabularne do c. k. Sądów powiatowych w Chrzanowie, Wadowicach i Zatorze, celem wydzielenia nabytych pod kolej przestrzeni gruntowych z dotychczasowych ciał hipotecznych i przepisania takowych do założyć się mającej księgi kolejowej.

Dla mostu prowizorycznego w Radoczy, wybudowanego w miejsce zniszczonego w r. 1899 przez wysokie wody, uzyskane zostało zezwolenie c. k. Ministerstwa kolejowego utrzymania go do czasu dokonania regulacji Skawy, a to pod warunkiem wzmocnienia. Dotyczący projekt został przedłożony c. k. Ministerstwu kolei żelaznych

Zastąpienie tego prowizorycznego mostu stałym mostem o konstrukcyi żelaznej, będzie mogło nastąpić po przeprowadzeniu wspomnianej regulacji koryta rzeki Skawy, skutkiem której to regulacji będzie potrze-

bnem wybudowanie w Radoczy stałego mostu o mniejszej rozpiętości w porównaniu z mostem pierwotnie wybudowanym.

Zamknięcie rachunków nie mogło dotychczas nastąpić z powodu bądź niesfinalizowanych dotychczas lub w toku jeszcze będących czynności i świadczeń, bądź z powodu nierozwikłanych lub spornych obrachunków, jak również z powodu że pozostają jeszcze do wykonania różne roboty uzupełniające budowę, dla których przeprowadzenie studyów i sporządzenie planów dopiero zostało ukończone.

Niemożliwym jest przeto jeszcze wykazanie i umotywowanie cyfry potrzebnego powiększenia kapitału budowy, a tem samem przedłożenie Wysokiemu Sejmowi wniosków w tej mierze.

Po myśli uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 4. maja r. 1900 przeprowadził Wydział krajowy rokowania z c. k. Rządem o dalsze przyczynienie się państwa do kosztów budowy kolei lokalnej Trzebinia-Skawce, wynikiem zaś tych rokowań jest, iż ustawą z dnia 1. lipca r. 1901 dz. u. p. l. 85 zapewnioną została dodatkowa wpłata ze strony państwa w kwocie 309 000 koron na rzecz wspomnianej kolei.

Co do wypłaty tego udziału przeprowadzone zostały rokowania, które wedle otrzymanych w krótkiej drodze informacji osiągnęły korzystny rezultat.

19.
Kolej
żelazna
Chabówka-
Zakopane.

Obrachunek z przedsiębiorstwem budowy został ukończony, pozostaje tylko do wypłacenia kwota 36.000 koron, która stanowi kaucję mającą być wydaną po zupełnem sfinalizowaniu przez przedsiębiorstwo budowy wykupna gruntów.

Przedsiębiorstwo budowy wniosło we wrześniu r. 1901 podania tabularne do c. k. Sądów powiatowych w Nowym Targu i Jordanowie o zarządzenie postępowania rozpoznawczego co do gruntów nabytych pod kolej — celem założenia księgi kolejowej dla kolei żelaznej Chabówka-Zakopane.

20.
Kolej
lokalna
Delatyn-
Kołomyja-
Stefanówka.

Komisyjne oddanie interesentom dróg i ścieków, urządzonych z powodu budowy tej kolei nie nastąpiło dotychczas tylko w gminach Kulażkowce, Ostapkowce i Ostrowiec, przeprowadzenie tej czynności zostanie zarządzone jeszcze w ciągu bieżącego roku przez dotyczącą powiatową władzę polityczną.

W roku 1901 został otwarty w klm. 72 linii kolejowej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka przystanek dla ruchu osobowego w Ostrowcu; projektowane jest nadto urządzenie przystanku osobowego w gminie Winograd, w której to sprawie nie złożyli jeszcze interesenci miejscowi stanowczego oświadczenia co do pokrycia kosztów urządzenia tego przystanku.

Dopłaty za grunta zajęte pod kolej lokalną Delatyn-Kołomyja-Stefanówka zostały już z nieznacznymi wyjątkami uskutecznione. Podania tabularne o zarządzenie dochodzeń w celu rozpoznania gruntów kolejowych i wpisania tychże do definitywnego wykazu hipotecznego dla pomienionej kolei zostaną wniesione w ciągu roku 1902 do c. k. Sądów powiatowych w Nadwornie, Kołomyi, Gwoźdźcu, Horodence i Zastawnie.

Roboty około rekonstrukcyi zniszczonej przez wielkie wody przetrzeni kolejowej t. j. w klm. 2³/₄ do 6⁵/₈ zostały całkowicie ukończone natomiast dodatkowo przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych postanowione roboty ochronne na potoku Lubiżna w klm. 2¹/₄ kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka są obecnie na ukończeniu.

Co do pokrycia kosztów rekonstrukcyi powyższej kolei zaznaczyć należy, że na polecenie c. k. Ministerstwa kolei żelaznych przeprowadza obecnie c. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie rozdział kosztów celem wypośrodkowania kwot, z których jedna ma przypaść na kapitał budowy, zaś druga na rachunek eksploatacyi.

Z powodu nie przeprowadzenia dotychczas przez c. k. Dyrekcję kolei państwowych w Stanisławowie rzonego rozdziału, następnie z powodu nie sfinalizowanych czynności wykupna gruntów, wreszcie z powodu nieukończonych obrachunków z c. k. Administracją państwową za dalsze świadczenia i z c. k. Dyrekcją kolei państwowych w Stanisławowie za uzupełnienia budowy — nie może Wydział krajowy przedstawić Wysokiemu Sejmowi przy niniejszem sprawozdaniu wniosku w przedmiocie potrzebnego powiększenia kapitału budowy tej kolei.

W końcu zauważa się, że częściowe pokrycie zwiększonych kosztów budowy zostało już zapewnione w ten sposób, iż z mocy ustawy z dnia 1. lipca 1901 r. dz. u. p. Nr. 85 państwo przyczyni się do dalszych kosztów budowy tej kolei kwotą 365 000 koron.

Rokowania przeprowadzone w celu unormowania warunków wpłaty tego udziału są już ukończone z odpowiednim rezultatem, a Wydział krajowy oczekuje tylko na urzędowe zawiadomienie w tej mierze c. k. Ministerstwa kolejowego.

21.
Kolej
lokalna
Piła-
Jaworzno

Kierownictwo budowy kolei lokalnej Piła-Jaworzno w Chrzanowie zostało rozwiązane z dniem 1 stycznia 1901 r. a czynności tegoż, które pozostawały jeszcze do uregulowania, objęło Krajowe Biuro kolejowe i po kończyło.

Wskutek upływu w miesiącu października r. 1901 jednorocznej gwarancji przedsiębiorstwa budowy za niektóre kategorie robót został przeprowadzony w czasie od 15. do 18. października r. 1901 ostateczny odbiór robót od przedsiębiorstwa budowy a to równocześnie z państwową kolaudacją przy udziale delegatów c. k. Ministerstwa kolei żelaznych, c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie, Wydziału krajowego i przedsiębiorstwa budowy.

Braki, jakie przy obu powyższych czynnościach stwierdzono, zostały oszacowane na łączną kwotę 4.903 koron. Usunięcie tych braków objęła c. k. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie, a kwota na ten cel potrzebna potrąconą zostanie z kaucyi przedsiębiorstwa budowy.

Dopłaty za grunta zajęte pod kolej pozostają do skutecznienia za ledwie w kilkudziesięciu pozycjach, co jeszcze w bieżącym roku zostanie w zupełności przeprowadzone.

Podania tabularne o założenie księgi kolejowej dla kolei lokalnej Piła-Jaworzno zostaną wniesione do c. k. Sądu powiatowego w Chrzanowie i Jaworznie w pierwszej połowie roku 1902.

W celu podniesienia rentowności tej kolei przez skierowanie transportów węgla z kopalni Gwarectwa Jaworzyńskiego a głównie węgla przeznaczonego dla c. k. kolei państwowych, powzięło towarzystwo zamiar przedłużenia kolei aż do tej kopalni i założenia tamże stacyi, z którejby i miasto Jaworzno korzystało.

Sporządzony obrachunek z przedsiębiorstwem budowy nie został uznany przez to przedsiębiorstwo, które sprawę swych dodatkowych pretensyi poddało do rozstrzygnięcia sądowi polubownemu, wskutek czego obrachunek z przedsiębiorstwem dotychczas nie jest zakończony.

W wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 4. maja 1900 r. dotyczącej pokrycia wydatków budowy kolei lokalnej Piła-Jaworzno przewyższających kapitał zakładowy tej kolei ustanowiony uchwałą sejmową z dnia 8. lutego 1896, przeprowadził Wydział krajowy rokowania z c. k. Rządem o przyczynienie się państwa do zwiększonych kosztów budowy kolei lokalnej Piła-Jaworzno.

Wynikiem tych rokowań jest ustawa z dnia 1. lipca 1901 Dz. u. p. Nr 85, która zapewniła dalszą wpłatę przez państwo na rzecz budowy tej kolei w kwocie 133.000 koron.

Wydział krajowy nie może jeszcze uczynić zadość powyższej przytoczonej uchwale Wysokiego Sejmu, o ile takowa poleca Wydziałowi krajowemu przedłożenie Wysokiemu Sejmowi wniosku załatwiającego definitywnie sprawę uregulowania wysokości kapitału zakładowego kolei lokalnej Piła-Jaworzno, gdyż dotychczas nie mogło nastąpić zamknięcie rachunków budowy tej kolei z powodu niesfinalizowanego wykupu gruntów, następnie z powodu nieprzedłożonego obrachunku świadczeń przez c. k. Administrację państwową, wreszcie z powodu spornych, dodatkowych preleńsy przedsiębiorstwa budowy.

Wydział krajowy przeprowadził rokowania z Rządem co do sposobu wpłaty powyższego udziału 133.000 koron z pomyslnym rezultatem: oczekuje obecnie na urzędowe uwiadomienie w tej mierze.

22.
Kolej
lokalna
Przeworsk-
Bachórz

Na podstawie projektu szczegółowego wypracowanego przez krajowe biuro kolejowe, zarządziło c. k. Ministerstwo kolei żelaznych reskryplem z dnia 13. maja br. l. 17.4433 przeprowadzenie komisji reambulacyjnej dla kolei Przeworsk-Bachórz.

Komisja ta przeprowadzoną została w czasie od 26. czerwca do 15. lipca 1901 z tym wynikiem, że uzyskano konsens budowy *ex commissione* dla przestrzeni km. 00—338 z zastrzeżeniem, że konsens ten ma moc obowiązującą dopiero z chwilą udzielenia koncesyi na budowę i eksploatację kolei Przeworsk-Bachórz.

Dla dalszej przestrzeni a mianowicie km. 338 -- 415 poleciła komisya wypracowanie alternatywy skrócającej długość linii o prawie 4 km. za pomocą przeprowadzenia trasy przez dział wód w Jaworniku polskim i Szklarach tunelem zamiast projektowanego prowadzenia trasy serpentykami, zaś dla przestrzeni końcowej projektowanej linii zarezerwowała komisya ostateczną decyzję Ministerstwu kolei żelaznych a to ze względu na różne sprzeczne żądania miejscowych stron interesowanych co do sytuowania stacyi Bachórz-Dynów.

Na podstawie takiego wyniku komisji, przystąpił Wydział krajowy jako sprawujący agendy konsoreyum starającego się o koncesję do natchmiasztowego opracowania projektu szczegółowego dla alternatywy tunelowej i przedłożył projekt odnośny w miesiącu wrześniu 1901 c. k. Ministerstwu kolei żelaznych wraz z porównawczym kosztorysem obu tras dla tej przestrzeni t. j. z tunelem i bez tunelu — celem ostatecznej decyzji Ministerstwa kolejowego.

Pismem z dnia 5. listopada 1901 L. 498793 oświadczyło c. k. Ministerstwo kolei żelaznych, że ze strony wojskowości szczególną wagę na to kładą, by dla tej kolei wybrać taką trasę, któraby w danym razie umożliwiła uczynienie kolei niezdołną do ruchu. Z tego powodu postawił c. k. Rząd żądanie budowy linii tunelowej: wobec jednak trudności powstałych przez zwiększenie kosztów budowy tej linii oświadczył, że byłby skłonny przychylić się do trasy serpentynowej pod warunkiem, że kolej będzie wybudowana w taki sposób, któryby umożliwiał bez trudności skuteczne jej zniszczenie. Ku temu celowi miałyby być wybudowana kolej o torze 70 cm. i możliwie jak najlżej, a mianowicie przy zastosowaniu systemu szyn 10 kg. wagi na metr bieżący i konstrukcyi lokomotyw o maksymalnym ciśnieniu 2.5 ton na jedną oś. Wydział krajowy nie mógł się na taką budowę kolei zgodzić z następujących względów: Podczas kampanii buraczanej przy budowie kolei o torze 76 cm. i przy konstrukcyi lokomotyw o ciśnieniu 6.4 ton na jedną oś, jak to pierwotnie projektowano, wystarczyłoby 3 do 4 pociągów dziennie w kierunku do Przeworska: na wypadek budowy kolei wedle żądania wojskowości musianooby dla przewiezienia tej samej ilości buraków puścić w ruch dziennie około 18 w kierunku do Przeworska.

Okoliczność ta spowodowałaby znaczne powiększenie taboru kolei, a nadto niepomierne podrożenie prowadzenia ruchu. Dla tych powodów

stała się budowa kolei tej o trasie serpentynowej zupełnie niemożliwa i Wydział krajowy musiał się kategorycznie oświadczyć przeciw kolei o tym lekkim typie i wybrać budowę linii tunelowej. Równocześnie jednak zaznaczył Wydział krajowy, że pierwotnie preliminowane koszty budowy wedle wszelkiego prawdopodobieństwa nie wystarczą na budowę kolei z tunelem i postawił żądanie pokrycia nadwyżki kosztów tunelem spowodowanej z funduszków państwowych.

W końcu zauważa się, że pertraktacje koncesyjne co do tej budowy są już przeprowadzone a wydanie koncesyi jest spodziewane w najbliższej przyszłości.

II. Prowadzenie ruchu.

23. Ogólne uwagi Wydział krajowy miał ciągle na uwadze zmniejszenie kosztów eksploatacyjnych na kolejach lokalnych będących w zarządzie kolei państwowych, tembardziej, że znaczne wydatki z poprzednich lat spowodowane częściowo przez konsolidowanie się nowo wybudowanych kolei nie zmniejszyły się, owszem zestawione przez c. k. Dyrekcyę kolejową preliminarze wydatków na rok 1902 okazały się jeszcze zawsze za wysokie.

Krajowe biuro kolejowe przeto po zbadaniu preliminowanych wydatków przyszło do przekonania, że dadzą się zaprowadzić oszczędności, uwzględniając tylko niezbędne potrzeby pojedynczych kolei lokalnych.

Z tego też powodu odniósł się Wydział krajowy odezwą z 2. lipca br. l. 44072 do c. k. Ministerstwa kolejowego o wydelegowanie fachowego referenta, któryby wspólnie z delegatem krajowego biura kolejowego, przy udziale odnośnych c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, po przeprowadzeniu na miejscu i objechaniu kolei lokalnych zdecydował, jakie oszczędności zaprowadzić potrzeba. W odezwie tej podniesionem zostało, że prowadzenie ruchu kolejowego odbywać się powinno na kolejach lokalnych podług zupełnie innych norm jak na kolejach głównych, zatem instrukcyje obowiązujące na kolejach lokalnych powinny ulec takiej zmianie, któraby umożliwiła wprowadzenie wszechstronnego zmniejszenia wydatków.

Ponieważ krajowe biuro kolejowe swoimi fachowo uzasadnionymi wnioskami przeprowadziło w drodze urzędowej ze skutkiem zaprowadzenie znacznych oszczędności w wydatkach na kolejach lokalnych pierwotnie wybudowanych i już kilka lat w ruchu będących, t. j. na kolei Borki wielkie - Grzymałów i Łupków-Cisna, przeto było również dążeniem Wydziału krajowego wyjednanie u c. k. Ministerstwa kolejowego i dla później wybudowanych kolei lokalnych zmniejszenia preliminowanych wydatków już na rok 1902.

Odnośny objazd kolei lokalnych odbył się w drugiej połowie września br. i z niego nabrał Wydział krajowy przekonania, że c. k. Ministerstwo kolei żelaznych dąży do zredukowania kosztów eksploatacyjnych przez zarządzenia, które zaprowadzone będą przez udzielenie c. k. Dyrekcyom kolejowym znaczniej zmniejszonych kredytów na rok 1902, również i przez wydanie odrębnej instrukcyi dla kolei lokalnych pod zarządem państwa pozostających, przez co okaże wynik rezultatów eksploatacyjnych na rok 1902 a po części już na rok 1901 znaczne oszczędności w porównaniu do lat ubiegłych. Dotyczące rozporządzenie ministervalne nie doszło jeszcze do wszystkich kolei lokalnych do rąk Wydziału krajowego do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania.

Wyniki eksploatacyjne krajowych kolei lokalnych za rok 1900 względnie za czas pierwszego roku obrachunkowego, przedstawiają się następująco:

1. Kolej lokalna Borki wielkie - Grzymałów.

24.
Kolej
lokalna Borki-wielkie
Grzymałów

Wynik eksploatacyjny za rok 1900:

I. Dochody z przewozu.

1.	Za przewóz osób cywilnych	27069.63 k.
2.	" " " wojskowych	625.99 "
3.	" " pakunków	390.83 "
4.	" " towarów przesyłkami pospiesznymi	9340.43 "
5.	" " " " zwykłymi	85441.49 "
	Suma dochodów	<u>122.868.37 k.</u>

II. Dochody różne 2613.31 "

Razem suma dochodów 125.481.68 k.

I. Wydatki.

1.	Zarząd ogólny	3779.31 k.
2.	Nadzór i konserwacja kolei	24579.17 "
3.	Obsługa ruchu i spraw komercyjnych	15730.16 "
4.	" " parowozów i warsztatów	35276.88 "
	Suma wydatków	<u>79365.52 k.</u>

II. Wydatki różne *) 8971.29 "

Razem suma wydatków 88336.81 k.

Pozostaje nadwyżka dochodu 37144.87 k

2. Kolej wąskotorowa Łupków - Cisna.

25.
Kolej
wąskotorowa Łupków-
Cisna

Wynik eksploatacyjny za rok 1900:

I. Dochody z przewozu.

1.	Za przewóz osób cywilnych	5067.06 k.
2.	" " " wojskowych	52 "
3.	" " pakunków	74.69 "
4.	" " towarów przesyłkami pospiesznymi	344.23 "
5.	" " " " zwykłymi	66633.44 "
	Suma dochodów	<u>72119.94 k.</u>

II. Dochody różne 646.61 "

Razem suma dochodów 72766.55 k.

I. Wydatki.

1.	Zarząd ogólny	2903.65 k.
2.	Nadzór i konserwacja kolei	28121.94 "
3.	Obsługa ruchu i spraw komercyjnych	13511.36 "
4.	Obsługa parowozów i warsztatów	16139.60 "
	Suma wydatków	<u>60976.55 k.</u>

II. Wydatki różne **) 4692.56 "

Razem suma wydatków 65669.11 k.

Pozostaje nadwyżka 7097.44 "

*) Podatek domowy wraz z dodatkami, opłaty do zakładów humanitarnych, najem parowozów i wozów, ubezpieczenie personelu od wypadków, biuro centralnego zarządu Towarzystwa, pożyczki pierwszeństwa i t. d.

**) jak odnośnik do pozycyi 24.

3. Kolej lokalna Trzebinia - Skawce

26.
Kolej
lokalna
Trzebinia-
Skawce

za czas pierwszego roku obrachunkowego t. j. od dnia 24. sierpnia 1898
do dnia 31. grudnia 1900.

I. Dochody z przewozu.

1. Za przewóz osób cywilnych	29826.57 k.
2. " " " wojskowych	626.57 "
3. " " pakunków	294.47 "
4. " " lowarów przesyłkami pospieszonymi	243.31 "
5. " " " " zwykłymi	279256.39 "
	Suma dochodów	<u>310247.31 k.</u>

II. Dochody różne

	18315.79 "
Razem suma dochodów	<u>328563.10 k.</u>

I. Wydatki.

1. Zarząd ogólny	10405.84 k
2. Nadzór i konserwacja kolei	81525.00 "
3. Obsługa ruchu i spraw komercyjnych	71028.27 "	
4. Obsługa parowozów i warsztatów	55488.57 "
	Suma wydatków	<u>218447.68 k</u>

II. Wydatki różne*)

	39325.62 "
Razem suma wydatków	257773.30 k
Pozostaje nadwyżka	70789.80 "

4. Kolej lokalna Chabówka - Zakopane

27.
Kolej
lokalna
Chabówka-
Zakopane

za czas pierwszego roku obrachunkowego t. j. od dnia 25. października
1899 r. do dnia 31. grudnia 1900 r.

I. Dochody z przewozu.

1. Za przewóz osób cywilnych	129909.86 k
2. " " " wojskowych	4037.37 "
3. " " pakunków	9286.55 "
4. " " przesyłek pospiesznych	8850.14 "
5. " " " zwykłych	136416.04 "
	Suma dochodów <u>288499.93 k.</u>

II. Dochody różne

	9141.94 "
Razem suma dochodów	<u>297641.87 k.</u>

I. Wydatki.

1. Zarząd ogólny	8127.07 k.
2. Dozór i utrzymanie kolei	75195.46 "
3. Służba ruchu i komercyjna	45341.55 "
4. Obsługa parowozów i warsztatów	41145.69 "
	Suma wydatków <u>169809.77 k.</u>

II. Wydatki różne**)

	7518.65 "
Razem suma wydatków	177328.42 "
Pozostaje czysty dochód	120313.98 "

*) Koszta współużywania dworców prywatnych kolei, zresztą jak odnośnik do pozycyi 24.

**) jak odnośnik do pozycyi 24.

28.
Kolej
lokalna
Delatyn-
Kołomyja-
Stefanówka

5. Kolej lokalna Delatyn - Kołomyja-Stefanówka

za czas pierwszego roku obrachunkowego, to jest od dnia 17. listopada 1899 do dnia 31. grudnia 1900 r.

I. Dochody z przewozu.

1.	Za przewóz osób cywilnych	89138.57 k.
2.	" " " wojskowych	5820.30 "
3.	" " pakunków	1300.91 "
4.	" " towarów przesyłkami pospiesznymi	8991.82 "
5.	" " " " zwykłymi	108717.78 "
Suma dochodów		213969.38 k.

II. Dochody różne

Razem suma dochodów . 224525.63 k.

I. Wydatki.

1.	Zarząd ogólny	13741.79 k.
2.	Nadzór i konserwacja kolei	137313.83 "
3.	Obsługa ruchu i spraw komercyjnych	50042.19 "
4.	Obsługa parowozów i warsztatów	84789.44 "
Suma wydatków		285887.25 k.

II. Wydatki różne *)

Razem suma wydatków 388551.95 k.

Pozostaje niedobór . 164026.32 "

6. Kolej lokalna Piła - Jaworzno.

29.
Kolej
lokalna
Piła-
Jaworzno

Kolej lokalna Piła-Jaworzno otwartą została 27. października 1900 r. i jak się z dotychczasowych wyników eksploatacyjnych okazuje, to kolej ta okaże w pierwszym roku znaczny niedobór z powodu słabego ruchu towarowego.

Celem zwiększenia ruchu jest w toku przedłużenie tej kolei do Jaworzna miasta.

7. Kolej lokalna Kraków - Koemyrzów

30.
Kolej
lokalna
Kraków-
Koemyrzów

za czas pierwszego roku obrachunkowego, to jest od dnia 11. grudnia 1899 do dnia 31. grudnia 1900.

I. Dochody z przewozu.

1.	Za przewóz osób cywilnych	17928.33 k.
2.	" " " wojskowych	279.03 "
3.	" " pakunków	119.90 "
4.	" " towarów przesyłkami pospiesznymi	1588.56 "
5.	" " " " zwykłymi	53712.55 "
Suma dochodów		73628.37 k.

II. Dochody różne

Razem suma dochodów . 77205.11 k.

*) Koszta dowozu węgla i innych materiałów zarachowane przez ok. Dyrekcję kolejową na tem miejscu zamiast w grupie 4. wydatków, nadto koszta obsługi wspólnych stacji kolei prywatnych. zresztą jak odnośnik do pozycyi 24.

I. Wydatki.

1. Zarząd ogólny	2798.60 k.
2. Nadzór i konserwacja kolei	9468 82 „
3. Obsługa ruchu i spraw komercyjnych	24026.11 „
4. Obsługa parowozów i warsztatów	22479.77 „
Suma wydatków	<u>58773.39 k.</u>

II. Wydatki różne	<u>4196.14 „</u>
Razem suma wydatków	63369.53 k.
Pozostaje nadwyżka	13835.58 „

8. Koleje lokalne wchodnio galicyjskie.**Wynik eksploatacyjny za rok 1900.**

Tarnopol - Kopyczyńce, Biała - czortkowska - Wagnanka - Zaleszczyki. Skała-Teresin. Iwanie puste.

I. Dochody z przewozu.

1. Za przewóz osób cywilnych	}	325830.14 K.
2. „ „ „ wojskowych		
3. „ „ „ pakunków		
4. „ „ towarów przesyłkami		
„ „ pospieszniemi	}	563791.48 K.
Suma dochodów		<u>895383.72 K.</u>
II. Różne dochody		35596.84 K.
Razem suma dochodów		<u>930980.56 K.</u>

I. Wydatki.

1. Zarząd ogólny	37110.27 K.
2. Nadzór i konserwacja kolei	270075.05 „
3. Obsługa ruchu i spraw komercyjnych	192903.56 „
4. „ parowozów i warsztatów	264859.08 „
Suma wydatków	<u>764947.96 K.</u>
II. Różne wydatki	121074.59 „
Razem suma wydatków	<u>886022.55 K.</u>
Pozostaje nadwyżka	34958.01 K.

III. Krajowy fundusz kolejowy.

33.
Pożyczki na
budowę kolei
oparte na ro-
cznej dotacyi
krajowego
funduszu ko-
lejowego.

Stan tych pożyczek tej tylko uległ zmianie w niniejszym okresie sprawozdawczym, iż już zaciągniętą została gwarantowana imieniem kraju z mocy uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 8. lutego 1896 r. (zatwierdzonej Najwyższem postanowieniem z dnia 1. czerwca 1896 r.) pożyczka pierwszeństwa na kolej lokalną Piła-Jaworzno, a to przez emisję własnych obligacyi pierwszeństwa tej kolei. Obligacye te zrealizowane zostały po kursie 92⁰/₁₀₀, a na ich umorzenie i oprocentowanie potrzebną jest przeciętnie kwota 20.025 koron półrocznie.

Reasumując ze sprawozdań za lata poprzednie i z niniejszego sprawozdania, pożyczki dotychczas zaciągnięte na budowę kolei objętych programem akcyi kraju pierwszego okresu, oparte na pierwotnej dotacyi funduszu kolejowego po koron 600.000 rocznie i na zasobach tego funduszu, zestawiamy poniżej łącznie:

I. Pożyczki imieniem kraju zaciągnięte na pokrycie subwencyj bezzwrotnych:	Suma imienna pożyczki	Raty półroczne pożyczki
	Koron	Koron
a) na rzecz kolei Chodorów-Podwysokie	2,000.000	43 508.—
b) „ „ „ Przeworsk-Rozwadów	500.000	10.915.
Suma I.	2,500.000	54.423.
II. Pożyczki gwarantowane przez kraj:		
c) na kolej Borki wielkie-Grzymałów	1,200.000	26.076.—
d) „ - Trzebinia-Skawce	3,320.000	72.389.28
e) „ „ Chabówka-Zakopane	2,260.000	49.362.38
f) „ „ Delatyn-Kołomyja-Stefanówka	5,200.000	113.516.—
g) „ „ Piła-Jaworzno	928.000	20.035.—
Suma II.	12,908.000	281.378.66
III Pożyczki kraju na pokrycie wpłat na objęte przez kraj:*)		
h) akcyje pierwsz. kolei Łupków-Cisna	930.000	20.296.22
i) akcyje zakł. kolei Kraków-Koemyrzów w sumie imiennej 200.000 koron, tudzież akcyje pierwsz. kolei Trzebinia-Skawce w sumie imiennej 266.000 koron (z powodu powiększenia kapitału zakładowego) i akcyje pierwsz. kolei Łupków-Cisna w sumie imiennej 120.000 koron (podobnie z powodu powiększenia kapitału zakładowego)	600.000	13.176.—
Suma III.	1.530.000	33.472.22
Sumy I, II. i III. łącznie	16,938.000	369.273.88

* Nie wykazuje się tu zaciągniętej przez kraj w sumie 1574.000 koron pożyczki celem zastąpienia gwarantujących interesentów kolei Delatyn-Kołomyja-Stefanówka w objęciu i wpłacie akcyi tej kolei. Raty tej pożyczki wynoszą półrocznie koron 34336.94. Gwarancya tych rat jest pewna, raty wpływają, — chociaż więc i za tę pożyczkę odpowiada fundusz kolejowy, nie wynika z niej stały ciężar dla tego funduszu.

Z powyższego zestawienia wynika, że z łącznej sumy rat półrocznych przypada:

1-o na raty stałe kraj obciążające (od pożyczek na pokrycie bezzwrotnych subwencji) — — — —	koron	54 423 --
2-o na raty jedynie gwarantowane przez kraj, których ciężar dla krajowego funduszu kolejowego zależy zatem od rentowności odnośnych kolei lokalnych z której to cyfry rat strącić atoli należy mieszczący się w nich dodatek administracyjny, ponieważ jest on wliczalny do kosztów eksploatacyjnych; że zaś dodatek administracyjny zmniejsza się corocznie w miarę unarżania pożyczki, przeto należy strącić jego przeciętną, wynoszącą — — — — —	"	281.378.66
		4.888.30
	pozostaje	koron 276.490.36

jako kwota z tytułu gwarancji ciężąca na funduszu kolejowym.

3-o na raty stałe kraj obciążające, lecz mogące mieć ewentualne pokrycie (dywidenda od akcji), zależne od rentowności odnośnych kolei — — — —

koron 33.472.22

Łącznie od 1-o, 2-o i 3-o raty pożyczek ciężących na funduszu kolejowym wynoszą półrocznie --

koron 364.385.58

34
Zestawienie
zasobów i do-
tacyi fundu-
szu kolejowe-
go ze zobow-
iązaniem
tegoż.

Do niniejszego zestawienia muszą być przyjęte podstawy odmienne od tych, jakie służyły do takichże zestawień w latach poprzednich, albo w ogóle uwzględnić w nich należy trzy nowe momenty, którymi są:

1-o zmieniona wysokość dotacyi krajowego funduszu kolejowego. Uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 17 marca 1899 r. dotacya ta podwyższona z 600.000 koron na 750.000 koron, zawieszona na r. 1900, począwszy od r. 1901 ma być aż do r. 1968 włącznie stałe prelininowaną w krajowym budżecie wydatków:

2-o bliskie już prawdopodobnie uzyskanie koncesyi na budowę kolei lokalnej wąskotorowej Przeworsk-Bachórz (Dynów). W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 30. grudnia 1899 r. gwarantować się ma imieniem kraju pożyczka pierwszeństwa na tę kolej w wysokości $\frac{2}{3}$ części imiennego na jej budowę potrzebnego kapitału. Wobec kosztorysu tej kolei na sumę imienną 3.400.000 koron, pożyczka pomieniona wynosić będzie 2.266.000 koron. Raty tej pożyczki, prelininowane w kwocie okrągłej po 100.000 koron rocznie, w niniejszem zestawieniu wstawić zatem już należy do zobowiązań krajowego funduszu kolejowego:

3-o zwiększone koszty budowy kolei lokalnych Delatyn-Kołomyja-Stefanówka. Trzebinia-Skawce i Piła-Jaworzno. Z powodów na właściwym miejscu niniejszego sprawozdania wyłuszczonech, nie może być jeszcze wykazaną ostateczna rzeczywista wysokość tych zwiększonych kosztów budowy, -- wobec czego uwzględnić je należy w niniejszem zestawieniu na razie w tych prelininowanych cyfrach, które służyły za podstawę uchwałąm Wysokiego Sejmu z dnia 4. maja 1900 w przedmiocie ich tymczasowego pokrycia przez otwarcie kredytu dla kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka do wysokości 820.800 koron, dla kolei lokalnej Trzebinia-Skawce do wysokości 900.000 koron, dla kolei lokalnej Piła-Jaworzno do wysokości 340.000 koron, z zastrzeżeniem przeprowadzenia z c. k. Rządem rokowań o częściowe pokrycie przez państwo tych zwiększonych kosztów budowy. Gdy zatem ustawą z dnia 1. lipca 1901 r. Dz. u. p. Nr. 85 zapewnionem już zostało dalsze przyczynienie się państwa do kosztów budowy pomienionych kolei, a to:

co do kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka w kwocie	365.000	koron
" " " " Trzebinia-Skawce	309.000	" "
" " " " Piła-Jaworzno	133.000	" "

razem w kwocie 807.000 koron,

przeto tytułem prawdopodobnego pokrycia przez kraj zwiększonych kosztów budowy tychże kolei wstawiamy do niniejszego zestawienia kwoty następujące:

na kolej lokalną Delatyn-Kołomyja-Stefanówka —	455.800	koron
„ „ „ Trzebinia-Skawce —	591.000	„
„ „ „ Piła-Jaworzno —	207.000	koron
	<u>razem</u>	1,253.800

Z uwzględnieniem trzech powyższych momentów zastawienie zasobów i dotacyi krajowego funduszu kolejowego z jednej strony, a zobowiązań tegoż funduszu z drugiej strony, przedstawia się, jak następuje:

Stan zasobów pomienionego funduszu wynosi w dniu 20. października 1900 r.:

w 4 ^o obligacjach kolejowych Banku krajowego na sumę imienną 983.900 koron, nabytych po kursie 97 ^o / ₁₀₀	koron	954.383·—
na lokacyi tymczasowej w Banku krajowym — —	„	499.795·19
w zaliczkach dla poszczególnych kolei — — —	„	1,779.836·08
w oprocentowanych przez gwarantów akcyach pierwszeństwa kolei Chabówka-Zakopane — — — —	„	370.000·—
w zaległych ratach interesentów — — — — —	„	44.324·17
	<u>Suma</u>	3 648.338·44

stracając z tego:

różne należitości bierne — —	koron	68.820
przewidywany udział w zwiększonych kosztach budowy kolei Delatyn-Kołomyja-Stefanówka, Trzebinia-Skawce i Piła-Jaworzno	„	1,253.800
	„	<u>1,322.620·—</u>
pozostaje stan zasobów —	koron	2,325.718·44

Na pokrycie zobowiązań funduszu kolejowego służą:

a) dotacya roczna tego funduszu po koron 750.000 rocznie,

b) odsetki od zasobów tegoż funduszu.

Wykazane powyżej pod pozycyą 30 jako już ciążące na funduszu kolejowym, raty pożyczek wynoszą półrocznie	koron	364.385·58.
czyli rocznie — — — — —	koron	728.771·16
raty gwarantować się mającej imieniem kraju pożyczki pierwszeństwa na kolej lokalną Przeworsk - Bachórz (Dynów) wynosić będą rocznie okrągło	„	100.000·—
razem na dotacyi i zasobach funduszu kolejowego ciążę rocznie — — — — —	koron	828.771·16

Na pokrycie tych ciężarów prelininuje się dochody stałe tego funduszu na okres do końca 1902 r. (przyjmując roczne oprocentowanie zasobów tego funduszu po 4^o/₁₀₀), jak następuje:

dotacya roczna po — — — — —	koron	750.000·—
4 ^o / ₁₀₀ odsetki od zasobów wykazanych		
powyżej w sumie — — — — —	koron	2,325.718·44
	„	93.028·—
	<u>razem</u>	koron 843.028·—

Czyli, że pokrycie przewyższa zobowiązania funduszu kolejowego już zaciągnięte i zaciągnąć się jeszcze mające a dotychczas wiadome.

IV. Krajowa Rada kolejowa.

35.
Sesya je-
stenna 1900 r.

Druga zwyczajna sesya krajowej Rady kolejowej w trzecim okresie trzechletniej krajowej Rady kolejowej (1900/1902) odbyła się dnia 10. grudnia r. 1900 pod przewodnictwem J. K. Marszałka krajowego, Stanisława hr. Badeniego.

Na posiedzeniu tem podał Wydział krajowy do wiadomości Rady kolejowej zarządzenia poczynione skutkiem uchwał Rady kolejowej powziętych na poprzedzającym posiedzeniu odbytem dnia 2. czerwca r. 1900. poczem Rada kolejowa uchwaliła:

1) Rada kolejowa doradza Wydziałowi krajowemu, aby zawezwać c. k. Dyrekcję kolei państwowych w Krakowie do poczynienia takich zmian w rozkładzie jazdy pociągów osobowych na przestrzeni Kraków-Chabówka z uwzględnieniem połączeń do Zakopanego i z Zakopanego w ten sposób, aby krzyżowanie pociągów nocnych między Krakowem a Zakopanem zbliżyć o ile możliwości ku stacyi Chabówka.

- 2) Rada kolejowa doradza Wydziałowi krajowemu, by odniósł się do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych, aby w razie zaprowadzenia nieograniczonego ruchu nocnego na linii Chabówka-Zakopane, odstąpiło od wymogów zwykle w takich razach stawianych (jako to: urządzenia budek strażniczych oraz zapór zamykanych przy wszystkich przejazdach w poziomie szyn), gdyż odnośne inwestycje obciążyłyby niepomierne fundusz budowy pomienionej kolei, — a faktycznie są zbyteczne ze względu na małą chyżość pociągów kursujących oraz ze względu na stosunkowo słaby ruch wozowy i ze względu na lokalne stosunki.
- 3) Rada kolejowa doradza Wydziałowi krajowemu, by czynił starania w c. k. Ministerstwie kolei żelaznych dla uzyskania zezwolenia na podniesienie chyżości pociągów na kolejach lokalnych w ogólności a w szczególności na linii Chabówka-Zakopane, oraz, aby wywarł odpowiedni wpływ w tym kierunku, by zarządy kolei państwowych prowadzące ruch na krajowych kolejach lokalnych, traktowały każdą z kolei lokalnych indywidualnie z uwzględnieniem dotyczących warunków lokalnych i potrzeb ruchu, a nie szablonowo.
- 4) Rada kolejowa uprasza Wydział krajowy, ażeby zbadał koszty budowy, oraz rentowności projektowanych połączeń kolejowych Szczawnicy z istniejącymi kolejami tj. tak z Nowym Targiem, jak i z Nowym Sączem i przedstawił na najbliższej sesyi Rady kolejowej wyniki odnośnych badań.
- 5) Rada kolejowa doradza Wydziałowi krajowemu, aby się odniósł do poszczególnych Dyrekcyi kolei państwowych z żądaniem przeprowadzenia studyów, czy nie byłoby pożądanem dla ułatwienia ruchu osobowego zaprowadzić na niektórych krajowych kolejach lokalnych prócz regularnego ruchu pociągów towarowych względnie mieszanych, ruch automobilowy (t. j. pojedynczych wozów z motorem) a to wyłącznie dla ruchu osobowego.
- 6) Rada kolejowa oświadcza się za tem, ażeby Wydział krajowy przeprowadził potrzebne rokowania z interesentami i władzami, oraz ażeby poczynił wszelkie inne zarządzenia w tym kierunku, by linia Podgórze-Mysłenice-Lubień mogła być objętą najbliższym programem krajowej akcji kolejowej, względnie aby budowę tej kolei przy ewentualnej finansowej pomocy kraju jak najprędzej można było rozpocząć.
- 7) Rada kolejowa doradza Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził studia co do potrzeby i rentowności linii Tarnów-Szczecin oraz co do kierunku, i by prowadził tę kolej celem objęcia takowej najbliższym programem krajowej akcji kolejowej.
- 8) Rada kolejowa uprasza Wydział krajowy, ażeby poparł petycję, jaką towarzystwo kolei lokalnej »Lwów-Kleparów-Janów« wnosi do Wysokiego Sejmu w sprawie finansowego poparcia przez kraj projektowanego przedłużenia tej kolei z Janowa przez Jaworów do Radymna.
- 9) Rada kolejowa doradza Wydziałowi krajowemu, aby odniósł się do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych, aby takowe skłoniło Zarząd kolei północnej do zaprowadzenia bezpośredniego połączenia dla pociągów pospiesznych pomiędzy Krakowem a Warszawą, t. j. na przestrzeni Kraków-Granica.
- 10) Rada kolejowa doradza Wydziałowi krajowemu, ażeby za pośrednictwem c. k. Ministerstwa kolei żelaznych zażądał od Zarządu kolei północnej zaprowadzenia pociągu osobowego między Krakowem a Wiedniem, któryby wychodził około godziny szóstej wieczorem z Krakowa, gdyż przy dzisiejszym rozkładzie jazdy, zmuszeni są wszyscy podróżni przyjeżdżający od wschodu do Krakowa czekać całą noc na połączenie pociągiem osobowym ku Wiedniowi, natomiast Zarząd kolei północnej nie chce zadość uczynić zupełnie słusznym pod tym względem żądaniom podróżujących publiczności.
- 11) Rada kolejowa uprasza Wydział krajowy, aby odniósł się do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie o wyjednanie dogodniejszego połączenia Lwowa via Przemyśl z Sanokiem i Krosnem (Iwoniczem,

Rymanowem), a mianowicie przy pociągach przedpołudniowych, gdyż na obecne połączenia okolica Sanoka bardzo się użala.

36.
Sesja wi-
senna 1901 r.

Na trzeciej zwyczajnej sesji krajowej Rady kolejowej odbytej dnia 15. maja 1901 przyjęte zostały do wiadomości zarządzenia Wydziału krajowego poczynione w przedmiocie powyższych uchwał a zarazem zostały powzięte następujące uchwały:

I Rada kolejowa doradza Wydziałowi krajowemu, by na najbliższej sesji przedstawił Wysokiemu Sejmowi wnioski co do poparcia finansowego następujących kolei lokalnych:

1. Szczawnica-Stary Sącz lub Nowy Sącz,
2. Borysław-Truskawiec lub też połączenia Truskawca z innym punktem kolei państwowych,
3. Tarnów-Szczucin,
4. Tarnopol-Zbaraż,
5. Podgórze-Myslenice-Lubień,
6. Janów-Jaworów, a w szczególności:

a) dla projektowanego wąskotorowego połączenia kolejowego Szczawnicy z Starym Sączem lub Nowym Sączem: (pozostawiając wybór punktu wyjścia czy to Nowy czy Stary Sącz Wydziałowi krajowemu) udzielić gwarancji w wysokości 50% całego kapitału tj. za kwotę 1,800.000 koron dla pożyczki pierwszeństwa zaciągnąć się mającej przez koncesjonaryuszów z zastrzeżeniem, że pozostałe 50% pokryte będą przez państwo i interesentów przez objęcie akcji zakładowych a mianowicie przez państwo w wysokości $\frac{2}{6}$ całego kapitału tj. w kwocie 1,200.000 koron, zaś przez interesentów miejscowych w wysokości $\frac{1}{6}$ całego kapitału, tj. w kwocie 600.000 koron:

b) dla projektowanej normalnotorowej kolei Borysław-Truskawiec lub też dla połączenia kolejowego Truskawca z innym punktem kolei państwowych, pozostawiając wybór punktu złączenia z istniejącą koleją w porozumieniu Wydziału krajowego z koncesjonaryuszami, udzielić gwarancji w wysokości 50% całego kapitału tj. na kwotę 250.000 koron dla pożyczki pierwszeństwa zaciągnąć się mającej przez koncesjonaryuszów, z zastrzeżeniem, że pozostałe 50% pokryte zostaną przez państwo i interesentów przez objęcie akcji zakładowych, a mianowicie przez państwo w wysokości $\frac{2}{6}$ części całego kapitału tj. w kwocie 166.500 koron, zaś przez interesentów w wysokości $\frac{1}{6}$ całego kapitału t. j. w kwocie 83.500 koron:

c) dla projektowanej normalnotorowej kolei Tarnów-Szczucin udzielić gwarancji również w wysokości 50% całego kapitału t. j. na kwotę 1,500.000 koron dla pożyczki pierwszeństwa zaciągnąć się mającej przez koncesjonaryuszów z zastrzeżeniem, że pozostałe 50% pokryte zostaną przez państwo i interesentów w zamian za akcje zakładowe, a mianowicie: przez państwo w wysokości $\frac{2}{6}$ części całego kapitału t. j. w kwocie 1,000.000 koron, zaś przez interesentów miejscowych w wysokości $\frac{1}{6}$ całego kapitału t. j. w kwocie 500.000 koron:

d) dla projektowanej normalnotorowej kolei lokalnej Tarnopol Zbaraż udzielić subwencji krajową przez zakupno z krajowego funduszu kolejowego akcji pierwszeństwa tej kolei za kwotę 300.000 koron:

e) dla wąskotorowej kolei lokalnej Podgórze Myslenice-Lubień udzielić poparcia przez zakupno z krajowego funduszu kolejowego akcji zakładowych tej kolei za kwotę 500.000 koron:

f) dla normalnotorowej kolei lokalnej Janów-Jaworów udzielić poparcia przez zakupno z krajowego funduszu kolejowego akcji zakładowych tej kolei za kwotę 100.000 koron.

II. Rada kolejowa uprasza Wydział krajowy o poparcie starań koncesjonaryuszów ubiegających się o koncesje na koleje ad 4., 5. i 6. wymienione, u c. k. Rządu w przedmiocie uzyskania ulgi administracyjnej przewidzianej ustawą państwową z 31. grudnia r. 1894 Dz. u. p. Nr. 2 z r. 1895 w formie kredytowania należytości za eksploatację przez cały czas trwania koncesji (Stundung der Betriebsgebühren für die Concessions-

dauer), na podstawie której to ulgi zamierzone jest sfinansowanie tychże kolei przez odnośne konsorcya.

III. Krajowa Rada kolejowa uznaje wielką ważność kolei Lwów-Przemysłań-Brzeżany-Podhajce dla ekonomicznych interesów kraju.

IV. Rada kolejowa doradza Wydziałowi krajowemu, aby odniósł się do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych o poczynienie potrzebnych ku temu zarządzeń celem jak najspieszniejszego podniesienia chyżości pociągów osobowych na linii Sucha-Skawina.

V. Krajowa Rada kolejowa uprasza Wydział krajowy, aby wyjednał u c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie zaprowadzenie stałego pociągu dla przewozu osób na linii Łupków-Cisna a to przynajmniej w pewnych stale oznaczonych dniach tygodnia, gdyż obecnie tamże zaprowadzony ruch nie odpowiada potrzebom miejscowym.

W uwzględnieniu uchwał krajowej Rady kolejowej ad I. i II. wymienionych przedłożył Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie w przedmiocie podjęcia i ułożenia programu dalszej akcji kraju na polu popierania budowy kolei niższorzędnych przy równoczesnem dołączeniu odpowiednich wniosków, na podstawie którego to sprawozdania jakoteż sprawozdania sejmowej komisji kolejowej powziął już Wysoki Sejm dnia 4. lipca r. 1901 szereg uchwał, któremi został ustanowiony program budowy w uchwale ad I. krajowej Rady kolejowej wymienionych sześciu nowych linii kolejowych.

37. Sesiya jesienna 1901 r. Czwarta zwyczajna sesya krajowej Rady kolejowej w III trzecieleciu 1900-1902 odbyła się dnia 27-go listopada 1901 pod przewodnictwem Marszałka krajowego, Andrzeja hr. Potockiego.

Na sesyi tej podał Wydział krajowy do wiadomości krajowej Rady kolejowej uchwały powzięte przez Wysoki Sejm na sesyi 1901 w przedmiocie popierania kolei niższorzędnych oraz przedstawił dalszy dotychczasowy postęp dotyczącej akcji kraju jak nierniej i zarządzenia poczynione wskutek uchwał Rady kolejowej z poprzednich jej sesyi.

Sprawozdanie dotyczące przyjęła krajowa Rada kolejowa do wiadomości i powzięła nadto następujące uchwały:

1. Krajowa Rada kolejowa uprasza Wydział krajowy, aby odniósł się ponownie do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych i domagał się z całym naciskiem za pośrednictwem tegoż Ministerstwa u Zarządu kolei północnej:

- a) utworzenia bezpośrednich pospiesznych połączeń pociągów między *Krakowem a granicą dla udogodnienia komunikacyi z Warszawą*;
- b) zaprowadzenia pociągu *osobowego* między *Krakowem a Wiedniem*, któryby odchodził z Krakowa wieczorem między godziną 8 a 10 wieczorem i przybywał do Wiednia rano a to dla udogodnienia komunikacyi uboższej publiczności nie mogącej korzystać z pociągów pospiesznych. Galicya i Bukowina nie ma bowiem żadnego połączenia z Krakowem do Wiednia pociągiem osobowym od 2. po południu do 6. rano. Jest tylko jeden pociąg pospieszny, przy którym taryfa osobowa wynosi o 50% więcej niż przy pociągu osobowym;
- c) zaprowadzenia pociągów lokalnych osobowych na przestrzeni *Oświęcim-Kraków* zwłaszcza w sezonie letnim dla ułatwienia komunikacyi letnikom mieszkającym w Rudawie, Zabierzowie i Krzeszowicach z Krakowem.

Miejscowości powyższe nie mają od godziny 9. rano do 5. po poł. żadnego połączenia z Krakowem.

2. Krajowa Rada kolejowa doradza Wydziałowi krajowemu, aby wyjednał u Zarządu kolei północnej zaprowadzenie dogodniejszych po-

ciągów, łączących *Bogumin z Wrocławiem i Berlinem przy pociągach zdążających ze Lwowa względnie Krakowa.*

3. Krajowa Rada kolejowa doradza Wydziałowi krajowemu, aby wyjednał u Zarządu kolei państwowych zaprowadzenie *dogodniejszych połączeń pociągowych między linią Dębica-Rozwadów a linią główną Kraków-Lwów*, a to w obydwu kierunkach, gdyż obecnie istniejące połączenia nie odpowiadają wcale potrzebom miejscowym.

4. Krajowa Rada kolejowa uprasza Wydział krajowy, by starania koncesjonaryuszów w sprawie budowy kolei *Lwów-Podhajce* popierał wszelkimi do dyspozycyi będącymi środkami.

5. Krajowa Rada kolejowa uprasza Wydział krajowy, aby zechciał jeszcze przed zebraniem się Sejmu zwołać Radę kolejową na nadzwyczajną sesję w celu omówienia ewentualnych wniosków Wydziału krajowego w przedmiocie poparcia kolei Lwów-Podhajce oraz dalszych projektów kolei lokalnych:

6. Krajowa Rada kolejowa doradza Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesji sejmowej przedstawił wniosek o udzielenie ze strony kraju gwarancyi dla kolei lokalnej *Podgórze-Myślenice-Lubień* w takiej wysokości, w jakiej przyznanem zostanie ze strony Rządu kredytowanie należności za prowadzenie ruchu na tej kolei, a to celem umożliwienia doprowadzenia do skutku tej tak ważnej dla kraju linii kolejowej.

Nadto zgłoszono szereg wniosków w sprawach taryfowych oraz wniosków w sprawie centralizacyi trzech dyrekcji c. k. kolei państwowych w jedną przynajmniej w sprawach taryfowych oraz wniosków o wyjednanie u Rządu przychylniejszego traktowania krajowych obligacyi kolejowych.

Zarządzenia, jakie Wydział krajowy wskutek uchwał poczyni, podane będą do wiadomości krajowej Rady kolejowej na następnej sesyi.

V. Sprawy ogólne.

38.
Krajowe
biuro
kolejowe

Krajowe biuro kolejowe miało w czasie będącym przedmiotem niniejszego sprawozdania wielorakie zadanie: albowiem było zajęte finalizacją czynności budowlanych linii pierwszego okresu, czynnościami prowadzenia ruchu na tychże liniach, następnie to biuro wypracowało projekt szczegółowy dla kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz, przedłożyło Wysokiemu Sejmowi program dalszej akcji kraju na polu popierania budowy kolei niższej szczeblu, a wreszcie przygotowywało podjęcie tejże dalszej akcji.

Dnia 1. maja 1901 zmarł dyrektor, Kazimierz Zaleski, przez co biuro kolejowe straciło fachowego i wytrawnego, pierwszego swego kierownika.

Etat krajowego biura kolejowego uzupełniony uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 6. lipca 1901 (patrz punkt 14. niniejszego sprawozdania) obejmuje obecnie następujące posady zestawione wedle oddziałów poje-
dyńczych tego biura:

I. Dyrekcya.

- 1 dyrektor (posada nieobsadzona):
- 1 zastępca dyrektora (posada prowizorycznie obsadzona):
- 1 oficyał administracyjny.

II. Oddział techniczny.

- 2 starszych inżynierów (1 posada dotychczas prowizorycznie inżynierem I. klasy obsadzona):
 - 1 inżynier I. klasy:
 - 2 inżynierów II. klasy:
 - 2 inżynierów-adjunktów (1 posada nieobsadzona, zajmuje ją czasowy urzędnik):
 - 1 inspicjent-rysownik.

III. Oddział administracyjny.

- 1 referent administracyjny (w randze sekretarza):
- 1 sekretarz:
- 1 adjunkt koncepcyjny:
- 1 koncepcista (posada nieobsadzona):
- 1 konsultant dla spraw taryfowych i komercyjnych:
- 1 oficyał rachunkowy (posada nieobsadzona, zajmuje ją czasowy urzędnik):
- 1 asystent rachunkowy:
- 1 asystent manipulacyjny:
- 1 woźny.

Nadmienia się na tem miejscu, że Wydział krajowy osobnem przedłożeniem wnosi po myśli uchwały Wysokiego Sejmu z 4. lipca 1901 r. (punkt 2. niniejszego sprawozdania), jakoteż z powodów wyliczonych w punkcie 3-cim niniejszego sprawozdania uzupełnienie i zmiany w etacie krajowego biura kolejowego.

Z powodu zamknięcia w przeważnej części czynności finalizacyjnych około linii pierwszego okresu zwolniono w ciągu roku 1901 z personalu nieetatowego zatrudnionego na podstawie kontraktów służbowych dwóch funkcyonaryuszy technicznych i dwóch funkcyonaryuszy administracyjnych.

W czasie objętym niniejszem sprawozdaniem przydzielono biuru kolejowemu do załatwienia aktów Wydziału krajowego sztuk 3059 nadto w tymże czasie miało biuro kolejowe jako organ prowadzący administrację Towarzystw kolejowych, do załatwienia aktów kolei lokalnej:

Borki wielkie-Grzymałów	150
Łupków-Cisna	326
Trzebinia-Skawce	222
Chabówka-Zakopane	101
Delatyn-Kołomyja-Stefanówka	478
Piła-Jaworzno	256
Przeworsk-Bachów (Dynów)	29
i aktów biura kolejowego	162
łącznie	4783

39. Najwybitniejszą czynnością w tym kierunku były komercyjne studia Działalność tych projektów, które weszły w skład II. programu krajowej akcji kolejowej. kr. biura kolejowej. Działalność pod względem komercyjnym i taryfowym Po przeprowadzeniu odnośnych badań wygotowano sprawozdania komercyjne i obliczenie rentowności dla następujących projektowanych kolei lokalnych:

Tarnów-Szczucin
 Sącz-Szczawnica
 Nowy Targ-Szczawnica

Borysław-Stebnik
 Stebnik-Bolechowce-Neudorf
 Podgórze-Lubień
 Tarnopol-Zbaraż
 Lwów-Winniki-Brzeżany-Podhajce

i dla przedłużenia kolei lokalnej:

Piła-Jaworzno.

Obok tego nie można było spuścić z oka spraw komercyjnych i taryfowych istniejących już krajowych kolei lokalnych. Z działalności na tem polu zasługuje na uwagę uregulowanie taryfy towarowej kolei żelaznej Chabówka-Zakopane przez generalne znaczne obniżenie tejże taryfy.

Sprawy komercyjne i taryfowe ogólnie krajowego znaczenia były również przedmiotem skrętnych badań, konsultent taryfowy wziął udział w kilku taryfowych konferencyach w c. k. Ministerstwie kolejowem w Wiedniu i w I. Zjeździe przemysłowym w Krakowie. Z ważniejszych memoriałów wystosowanych do c. k. Rządu w sprawach komercyjnych i taryfowych wymienić należy memoriał o niżkach taryfowych niezbędnych dla popierania przemysłu cukrowego w Galicyi i na Bukowinie, memoriał w sprawie uregulowania taryf dla przywozu i przewozu zboża rosyjskiego i rumuńskiego, a wreszcie memoriał domagający się niżek taryfowych dla materiałów przeznaczonych do budowy i konserwacji dróg publicznych i regulacji rzek.

Z ubolewaniem zaznaczyć musimy fakt, że usiłowania nasze sanacyi stosunków taryfowych nie odnoszą pożądaných rezultatów.

Do tego czasu życzenia nasze tylko w kwestyi taryf dla eksportu drzewa i to w małej części zostały uwzględnione, na inne zaś memoriały otrzymujemy zwykle odpowiedź, że życzeniom i postulatowi taryfowemu kraju z »zasadniczych względów« zadość uczynić nie można, pomimo, że przedkładając te życzenia, postępujemy z całą wstrzeźliwością i względnością na finanse państwa.

W roku ubiegłym, tak jak i przedtem prowadziło krajowe biuro kolejowe ewidencję wszystkich austro-węgierskich i ważniejszych zagranicznych taryf oraz taryfowych niżek ogłaszanych w dzienniku rozporządzeń dla dróg żelaznych i żeglugi.

40.
 Komisye
 urzędowe

Komisye urzędowe w sprawach nowo projektowanych lub też istniejących linii kolejowych, które odbyły się przy udziale delegatów krajowego biura kolejowego, wyszczególnione są poniżej:

1. Dnia 23. października 1900 kolaudacya strażnicy wojskowej przy moście na Wiśle w Okleśnej na linii Trzebinia-Skawce.
2. Od 20. października do 2. listopada 1900 kolaudacya państwowa stacyi wodnych kolei żelaznej Chabówka-Zakopane.
3. Od 15. do 25. listopada 1900, oraz od 15. do 20. grudnia 1900 ostateczny odbiór budowli podlegających rocznej gwarancyi od Przedsiębiorstwa budowy »Szymberski, Uderski i Breiter« na linii Delatyn-Kołomyja-Stefanówka oraz państwowa kolaudacya tej kolei.
4. Dnia 16. listopada 1900 roku komisya obchodowa w sprawie projektowanego urządzenia przystanku osobowego w gminie Woźniki w km. 23.0 kolei lokalnej Trzebinia-Skawce.

5. Od 11. do 14. grudnia 1900 techniczno-policyjne zbadanie przez generalną Inspekcję zrekonstruowanej przestrzeni km. 0+06+0 linii Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.

6. Dnia 29. grudnia 1900 odbiór agend kierownictwa budowy kolei Piła-Jaworzno w Chrzanowie z powodu zwinięcia tego kierownictwa.

7. D. 7. i 8. stycznia 1901 konferencya w c. k. seceyji konserwacyi w Podwołoczyskach w sprawie ostatecznego uregulowania spraw budowlanych kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałów.

8. Odbiór budowli podlegających rocznej gwarancyi przedsiębiorstwa na stacyi Sucha dnia 9. stycznia 1901.

9. Dnia 29. stycznia 1901 rozprawa konkurencyjna w Wadowicach dla budowy drogi dojazdowej do ładowni Muchacz na linii Trzebinia-Skawee.

10. Dnia 5. lutego 1901 komisya lokalna w sprawie ubezpieczenia mostu na Białym Dunajcu na linii Chabówka-Zakopane.

11. Dnia 15. kwietnia 1901 komisya w sprawie robót uzupełniających na szlaku Trzebinia-Siersza.

12. Dnia 19. kwietnia 1901 komisya reambulacyjna dla odwodnienia stacyi Kołomyja.

13. Dnia 23. kwietnia 1901 kołaudacya i ostateczny odbiór przełożonej części gościńca pokuckiego w Horodence w km. 91³/₄ kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.

14. Od 7. do 10. maja 1901 kołaudacya państwowa stacyi wodnych i taboru na linii Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.

15. Dnia 7. maja 1901 rozprawa konkurencyjna w sprawie regulacyi Skawy przy moście w Woźnikach.

16. Dnia 9. maja 1901 komisya lokalna w sprawach komunikacyi drogowych w km. 11+12 kolei Piła-Jaworzno.

17. Dnia 17. maja 1901 komisya w sprawie odwodnienia rowów matoryałowych na stacyi Wadowice.

18. D. 1. czerwca 1901 reambulacya w sprawie rozszerzenia stacyi Trzebinia.

19. Od dnia 29. do 31. maja 1901 rewizya trasy i komisya stacyjna dla linii Janów-Jaworów.

20. Od 4. do 6. czerwca 1901 rewizya trasy i komisya stacyjna linii Podgórze-Myślenice-Lubień.

21. Od 9. do 14. czerwca 1901 ponowne oddanie dróg i ścieków w powiecie chrzanowskim na linii Trzebinia Skawee.

22. Od 14. do 21. czerwca 1901 komisya reambulacyjna dla projektowanej kolei Nowy Targ-Suchahora.

23. D. 17. czerwca 1901 oddanie dróg i ścieków w gminie Borki wielkie na linii Borki wielkie-Grzymałów.

24. Od 24. czerwca do 15. lipca 1901 komisya reambulacyjna dla projektowanej kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałów.

25. D. 23. lipca 1901 komisya reambulacyjna dla projektowanej budowli ochronnej na potoku Lubieżna w km. 2¹/₄ kolei Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.

26. D. 28. lipca 1901 kolaudacja robót ubezpieczających przy moście w Białym Dunajcu na linii Chabówka-Zakopane.

27. D. 14. sierpnia 1901 rozprawa konkurencyjna w Chrzanowie w sprawie budowy drogi ze stacji Regulice linii Trzebinia-Skawce do kopalni w Groju.

28. Dnia 26 sierpnia 1901 konferencja w c. k. sekcji konserwacji w Chabówce w sprawie ostatecznego uregulowania braków przy drogach równoległych i ściekach na linii Chabówka-Zakopane.

29. Dnia 29 sierpnia 1901 konferencja w Wydziale powiatowym w Dąbrowie w sprawie trasy Tarnów-Szczucin.

30. Od 2-go do 7-go września 1901 oddanie dróg i ścieków na linii Borki wielkie-Grzymałów.

31. Od 12-go do 26-go września 1901 oddanie ponowne dróg i ścieków w powiecie Wadowickim na linii Trzebinia-Skawce.

32. Od 20. do 27. września 1901 objazd linii Piła-Jaworzno, Trzebinia-Skawce, Chabówka-Zakopane, Delatyn-Stefanówka i Borki wielkie-Grzymałów przez delegata c. k. Ministerstwa kolei żelaznych dla możliwej redukcji kosztów eksploatacyjnych.

33. Dnia 7. i 8. października 1901 rewizja trasy i komisja stacyjna dla projektowanego przedłużenia kolei Piła-Jaworzno do gwarectwa Jaworzniańskiego.

34. Od 15. do 22. października 1901 ostateczny odbiór budowli podlegających rocznej gwarancji od Przedsiębiorstwa budowy „Olewiński i Bogucki“ na linii Piła - Jaworzno oraz państwowa kolaudacja tejże kolei.

35. Dnia 23. października 1901 superkolaudacja strażnicy wojskowej w Okleśnej przy moście na Wiśle na linii Trzebinia-Skawce.

36. Dnia 28. października 1901 komisja lokalna w sprawie usytuowania stacji Lwów-Łyczaków linii Lwów-Podhajce oraz objazd trasy tej kolei w obrębie miasta Lwowa.

37. Od 12. do 16. listopada 1901 komisja w sprawie robót wykonanych na stacjach złączenia kolei Trzebinia-Skawce z koleją północną w Wadowicach i Trzebini.

Wyż wykazane komisje urzędowe zajęły przeszło 115 dni a wymagały częstokroć obecności dwu i więcej delegatów krajowego biura kolejowego.

Prócz powyższych komisji uczestniczyli delegaci krajowego biura kolejowego w rozlicznych konferencyach urzędowych w poszczególnych c. k. Dyrekcjach kolei państwowych, c. k. Ministerstwie kolei żelaznych, na posiedzeniach Rad zawiadowczych i walnych zebraniach poszczególnych Towarzystw kolejowych oraz na licznych zebraniach interesentów w sprawie nowo projektowanych kolei.

Na tem miejscu zaznacza się również, że - z powodu braku personelu musiał Wydział krajowy niejednokrotnie odstąpić od wysłania delegatów krajowego biura kolejowego do komisji na liniach c. k. kolei państwowych bądź to nowo projektowanych bądź też istniejących, jak to miało miejsce między innymi i przy kolei Lwów-Sambor-granica węgierska oraz przy licznych komisjach w sprawie przebudowy lub powiększeń istniejących już stacji kolejowych.

Udział stały krajowego biura kolejowego przy takich komisjach byłby bardzo pożądany tak dla sprawy samej — jak i dla nabrania rutyny przez organa tegoż biura.

VI. Petycje w sprawach kolejowych przez Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia przekazane.

40
 Petycja gminy Zagórze o zmianę trasy kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz. Odstąpioną przez Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycję gminy Zagórze w przedmiocie zmiany trasy kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz załatwił Wydział krajowy w sposób szczegółowo przedstawiony w ustępie 8. niniejszego sprawozdania.

Spis rzeczy.

I. Część.

	Strona
Ogólny pogląd	3—7

II. Część.

Szczegółowe sprawozdanie z czynności za czas od 1. grudnia 1900 r. do 30. listopada 1901 r.

A. Uchwały Wysokiego Sejmu.

1. Uchwały z 4 VII. 1901 w sprawie programu dalszej akcji kraju na polu popierania kolei lokalnych	7
A. Kolej Stary lub Nowy Sącz-Szczawnica	10
B. Kolej Borysław-Truskawiec-Stebnik	11
C. Kolej Tarnów-Szczucin	12
D. Kolej Tarnopol Zbaraż	13
E. Kolej Podgórze-Mysłenice Lubień	13
F. Kolej Janów-Jaworów	14
2. Uchwała z 4 VII. 1901 w sprawie przedłużenia kolei Przeworsk-Bachórz przez Dynów do Brzozowa	14
3. Uchwała z 4 VII. 1901 w sprawie utworzenia oddziału kierownictwa budowy w etacie biura kolejowego	15
4. Uchwała z 4 VII. 1901 o zarachowywaniu kosztów biura kolejowego na ciężar pojedynczych kolei lokalnych	15
5. Uchwała z 4 VII. wzywająca c. k. Rząd w sprawie umów o prowadzenie ruchu na kolejach lokalnych	16
6. Uchwała z 4 VII. 1901 wzywająca c. k. Rząd do wprowadzenia w życie przepisów o instradowaniu posyłek jak najkrótszą drogą	16
7. Uchwała z 4 VII. 1901 wzywająca Wydział krajowy do wdrożenia rokowań z c. k. Rządem w sprawie pokrycia nie doborów eksploatacyjnych	17
8. Uchwała z 4 VII. 1901 wzywająca c. k. Rząd do budowy kolei: Lwów-Stojanów, Dębica-Jasło i Jasło-Żmigród	17
9. Uchwała z 4 VII. 1901 odstępująca Wydziałowi krajowemu petycję gminy Zagórze	17
10. Uchwała z 4 VII. 1901 w przedmiocie budowy kolejowego połączenia z Jarosławia wzgl. Przemyśla do Krościenka	18
11. Uchwała z 6 VII. 1901 w przedmiocie budowy kolei z Cisny do Strzyżek	18
12. Wezwanie do c. k. Rządu z 8 VII. 1901, aby zarządził zbadanie torów kolejowych w pobliżu rzek leżących	19

13. Rezolucya do c. k. Rządu z 8 VII. 1901 w sprawie otwarcia stacji kolejowej w Rodatyczach	19
14. Uchwały z 5 VII. 1901 o projektowanej kolei Lwów - Brzeżany-Podhajce	19
15. Uchwała z 6 VII. 1901 w przedmiocie uzupełnienia i zmian w etacie krajowego biura kolejowego	20

B. Dalszy tok spraw przedstawionych w zeszłorocznym sprawozdaniu.

I. Sprawy budowy.

16. Kolej lokalna Borki wielkie-Grzymałów	21
17. " " Łupków-Cisna	21
18. " " Trzebinia-Skawce	21
19. " " Chabówka-Zakopane	22
20. " " Delatyn-Kołomyja-Stefanówka	22
21. " " Piła Jaworzno	23
22. " " Przeworsk-Bachórz (Dynów)	24

II. Prowadzenie ruchu.

23. Ogólne uwagi	25
24—30. Wyniki eksploatacyjne poszczególnych kolei lokalnych	26—29
31. Koleje lokalne wschodnio-galicyjskie	29
32. Zestawienie wyniku eksploatacyi i obciążenia kraju za r. 1900.	30

III. Krajowy fundusz kolejowy.

33. Pożyczki na budowę kolei oparte na rocznej dotacyi krajowego funduszu kolejowego	31
34. Zasoby funduszu kolejowego	32

IV. Krajowa rada kolejowa

35. Sesya jesienna 1900 r.	33
36. Sesya wiosenna 1901 r.	35
37. Sesya jesienna 1901 r.	36

V. Sprawy ogólne.

38. Krajowe biuro kolejowe	37
39. Działalność krajowego biura kolejowego pod względem komercyjnym i taryfowym	38
40. Komisye urzędowe	39

<i>VI. Petycje.</i>	42
-------------------------------	----

Sprawozdanie

z czynności Departamentu V. Wydziału krajowego

za czas od 1. listopada 1900 do 31. października 1901.

(z 9 alegatami).

czenia było 1,793.684 to jest o 69.232 więcej aniżeli w r. 1899. Umarło 4998 to jest o 238 więcej aniżeli w roku poprzednim. W szczególności odsetek śmiertelności chorych wynosił w szpitalach krajowych z klinikami 8.5, u położnic wraz z ginekologicznymi 1.2, u obłąkanych 13.0, u dzieci wraz z oseskami 18.8, w szpitalach prowincjonalnych 6.1; wogóle zaś we wszystkich zakładach leczniczych 7.2. Cała kuracya chorego trwała w szpitalach krajowych przeciętnie 20.4 dni; w prowincjonalnych 22.5, w zakładach położnic 18.3; w zakładach dla umysłowo-chorych 164 dni; w szpitalach dla dzieci 26.8, w klinikach 16.7. Ilość chorych leczonych w szpitalach krajowych wraz z klinikami wynosiła dziennie 1209; w szpitalach prowincjonalnych 2456; w zakładach położnic 162, w zakładach dla umysłowo-chorych 915 w szpitalach dla dzieci 179; wogóle zaś we wszystkich zakładach leczniczych 4925.

Wydatki wynosiły we wszystkich szpitalach razem 2,490.839 K., z tego wypada na szpitale krajowe 794.206 K, na zakłady położnic 135.827 K., na zakłady obłąkanych 485.965 K., na szpitale prowincjonalne 998.007 K., oprócz tego fundusz krajowy subwencyonował szpitale dla dzieci kwotą 64.000 K.

Cała kuracya chorego kosztowała przeciętnie w szpitalach krajowych 37 K. 42 gr.; w prowincjonalnych 25 K.; w zakładach położnic 42 K. 45 gr. w zakładach dla umysłowo-chorych 239 K. 15 gr. Koszt dnia leczenia wynosił w zakładach krajowych 1 K. 83 gr., w prowincjonalnych 1 K. 11.3 gr., w zakładach położnic 2 K. 32 gr., w zakładach dla obłąkanych 1 K. 45.5 gr. Żywienie chorych kosztowało w szpitalach krajowych 58.6 gr., w prowincjonalnych 39.8 gr., w zakładach dla położnic 62.2 gr., w zakładach dla obłąkanych 52.5 gr.

W r. 1900 fundusz krajowy wypłacił za utrzymanie podrzutek i płać żywicieli:

Za 3 dzieci we Lwowie	192 K. — gr.
„ 26 „ w Krakowie	2.860 „ 12 „
„ 332 „ w Wiedniu	38.983 „ 20 „
„ 15 „ w Pradze	2.027 „ 42 „
„ 29 „ w Bobrku u ks. Ogińskiej	3 174 „ 60 „
Razem	47.237 K. 34 gr.

Zapomogi dla położnic udzielono we Lwowie 13.068 K., w Krakowie 6.312 K.

Al. III. i III. a. Wykaz III. i III. a. wydatków w trzech naszych zakładach krajowych w r. 1900 porównuje te wydatki, które wpływają na koszta prawdziwego utrzymania chorego i dają dokładny obraz gospodarności zarządów.

Żywienie samo kosztowało w szpitalu lwowskim 38.43 gr., na oddziałach klinicznych w tymże szpitalu 1 K. 22 gr., w szpitalu św. Łazarza w Krakowie 52.93 gr., a w zakładzie dla umysłowo chorych w Kulparkowie 50.92. Dla porównania kosztów wiktuałów w trzech zakładach krajowych załączamy

Al. IV. wykaz IV.

Wydatki w rubr. III. budżetu krajowego na koszta leczenia ubogich, które wynosiły w roku 1872 — 247.514 zł. a w 1875, gdy były przyjęte koszta leczenia ubogich w całości na fundusz krajowy — 291.611 zł. w 27 lat urosły do kwoty 2,420.030.

Zaległości kosztów leczenia wynoszą w szpitalu lwowskim 395.412 K., w krakowskim 285.324 K., w kulparkowskim zakładzie 128.448 K., w prowincjonalnych szpitalach 433.282 K. razem 1,114.018 kor.

Dla porównania przedstawiamy jak w latach poprzednich tablicę kosztów leczenia ubogich chorych w pięciu najludniejszych prowincjach monarchii według dat rządowych za pięć lat.

Koszta leczenia ubogich chorych od r. 1894 do r. 1898 — podług Oesterreichische Statistik „Sanitätswesen“.

Rodzaj szpitala	G a l i c y a					C z e c h y					Dolna Austria					S t y r y a					Tyrol b. Vorarlbergu									
	Leczone		Dni leczenia		Koszt	Na dzień		Leczone		Dni leczenia		Koszt	Na dzień		Leczone		Dni leczenia		Koszt	Na dzień		Leczone		Dni leczenia		Koszt	Na dzień			
	Ilość szpitali					Ilość szpitali					Ilość szpitali					Ilość szpitali					Ilość szpitali					Ilość szpitali				
1894.	Szpitala powszechne	26	45,659	1,053,500	0.61	89	46,866	1,568,373	0.81	24	71,639	1,844,938	0.22	14	26,539	688,630	0.82	24	18,724	445,380	0.85	24	18,724	445,380	0.85	24	18,724	445,380	0.85	
	Zakłady obłąkanych	2	1,802	288,912	0.85	5	5,609	1,40,698	0.65	5	3,705	885,282	0.10	2	1,600	407,308	0.76	2	816	188,324	0.64	2	816	188,324	0.64	2	816	188,324	0.64	
	Zakłady położnic	2	1,755	25,726	0.81	1	3,722	73,514	1.41	1	10,592	150,956	1.39	1	575	11,082	1.62	1	694	18,448	1.45	1	694	18,448	1.45	1	694	18,448	1.45	
1894.		30	49,216	1,463,138	0.842,727	76	76,197	2,984,585	2,310,267	31	85,917	2,881,076	3,369,983	17	33,714	1,102,065	901,362	27	15,234	652,662	595,234									
1895.	Szpitala powszechne	26	49,144	1,094,475	0.61	70	63,883	1,617,072	0.85	26	72,855	1,806,781	1.11	14	27,944	724,166	0.80	24	14,287	489,788	0.85	24	14,287	489,788	0.85	24	14,287	489,788	0.85	
	Zakłady obłąkanych	2	1,843	286,184	0.76	5	5,884	1,368,598	0.66	5	3,651	887,888	1.02	2	1,620	411,772	0.52	2	812	190,749	0.86	2	812	190,749	0.86	2	812	190,749	0.86	
	Zakłady położnic	2	1,881	29,107	0.86	1	3,719	79,714	1.41	1	10,360	150,298	1.38	1	564	10,924	1.24	1	656	17,958	1.49	1	656	17,958	1.49	1	656	17,958	1.49	
1895.		30	52,868	1,409,716	983,946	76	79,486	2,065,384	2,463,610	31	86,866	2,798,917	3,095,910	17	30,128	1,146,882	884,793	27	15,765	698,495	633,818									
1896.	Szpitala powszechne	25	46,801	1,114,168	0.61	75	67,694	1,749,322	0.94	26	70,338	1,878,682	1.39	14	26,051	720,992	0.81	24	13,023	499,341	0.86	24	13,023	499,341	0.86	24	13,023	499,341	0.86	
	Zakłady obłąkanych	2	1,877	293,665	0.74	5	6,283	1,417,695	0.69	5	4,396	988,739	0.98	2	1,711	429,662	0.64	2	800	185,798	0.86	2	800	185,798	0.86	2	800	185,798	0.86	
	Zakłady położnic	2	2,100	32,926	0.71	1	3,872	86,276	1.44	1	10,898	161,151	1.29	1	588	12,363	1.18	1	650	17,427	1.54	1	650	17,427	1.54	1	650	17,427	1.54	
1896.		30	50,778	1,440,359	947,173	79	77,849	3,258,293	2,910,865	32	85,627	2,028,572	3,723,351	17	29,350	1,163,017	907,256	27	14,473	702,561	635,468									
1897.	Szpitala powszechne	27	51,897	1,143,071	0.61	73	80,611	1,864,993	0.92	28	76,570	1,869,147	1.18	14	29,622	739,751	0.88	24	15,347	521,907	0.86	24	15,347	521,907	0.86	24	15,347	521,907	0.86	
	Zakłady obłąkanych	2	1,838	294,788	0.78	5	6,244	1,468,854	0.72	5	4,026	910,030	1.00	2	1,733	441,408	0.62	2	821	188,911	0.92	2	821	188,911	0.92	2	821	188,911	0.92	
	Zakłady położnic	2	2,205	29,317	0.92	1	3,941	98,893	1.46	1	10,810	161,734	1.29	1	555	10,205	1.50	1	731	18,997	1.63	1	731	18,997	1.63	1	731	18,997	1.63	
1897.		31	55,895	1,467,721	975,308	79	79,963	3,427,740	2,956,083	34	91,406	2,980,971	3,323,991	17	31,910	1,191,364	939,602	27	16,899	729,316	652,312									
1898.	Szpitala powszechne	28	56,307	1,193,790	0.62	75	80,624	1,927,972	0.98	28	80,007	1,912,808	1.24	15	31,275	750,738	0.88	24	15,740	516,436	0.88	24	15,740	516,436	0.88	24	15,740	516,436	0.88	
	Zakłady obłąkanych	2	1,914	301,949	0.78	5	6,272	1,507,325	0.76	5	4,033	928,724	1.00	2	1,854	460,995	0.59	2	888	200,318	0.89	2	888	200,318	0.89	2	888	200,318	0.89	
	Zakłady położnic	2	2,327	36,491	0.91	1	3,538	82,151	1.73	1	11,551	167,391	1.29	1	652	11,092	1.43	1	733	19,753	1.40	1	733	19,753	1.40	1	733	19,753	1.40	
1898.		32	60,548	1,536,230	1,026,572	81	98,429	3,517,448	3,252,705	34	96,641	3,003,818	3,520,238	18	38,781	1,222,615	991,539	27	17,406	736,507	687,709									

Budowa nowego zakładu położniczego w Krakowie.

Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 5. lipca b. r. powziął następującą uchwałę:

„Wzywa się Wydział krajowy, by celem zrealizowania uznanej za potrzebną budowy zakładu położniczego w Krakowie rozpoczął na podstawie przedłożonych komisji sanitarnej planów i kosztorysów rokowania z c. k. Rządem co do udziału rządu w pokryciu kosztów budowy tego zakładu i przedstawił swe wnioski“.

Spełniając uchwałę, Wydział krajowy przesłał c. k. Namiestnictwu kosztorysy budowy Zakładu położniczego w Krakowie wraz z planami, które wypracowane były w porozumieniu z profesorem krakowskiej c. k. kliniki ginekologiczno-położniczej. Koszta budowy tego zakładu, składające się z budynku głównego i pawilonu dla zakaźnych obliczone zostały na kwotę 1,010.000 K. Jako miejsce najodpowiedniejsze dla tej budowy przyjęto grunt szpitala św. Łazarza przy ulicy Grzegorzeczej, obok zakładu patologicznego. Koszta budowy wypaść musiały tak wysoko głównie dlatego, że ze względu na tegoczesne wymagania nauki, obszerne pomieszczenie znaleźć ma w nowym budynku c. k. klinika ginekologiczno-położnicza, c. k. szkoła położnych i internat dla położnych. Stosunkowo mały obszar przeznaczony jest dla celów szpitala św. Łazarza. Według załączonych planów obszar, przeznaczony w głównym budynku dla celów klinicznych i naukowych wynosi 4,368 m. kw., obszar przeznaczony dla celów szpitalnych (oddział ginekologiczny szpitalny i pomieszczenie chorych na raka) wynosi tylko 476,2 metr. kw.; w pawilonie zaś dla zakaźnych trzecią część zajmie szpital dla swoich chorych, a dwie trzecie części służyć będą celom klinicznym. O tyle więc, o ile nowo projektowany zakład służyć będzie potrzebom szpitala św. Łazarza, mógłby fundusz krajowy przyczynić się do pokrycia kosztu budowy tego zakładu. W stosunku do zajętej na cele szpitala powierzchni udział funduszu krajowego w kosztach budowy wyniósłby sumę 136.000 K. LW. 76.787/1900.

Odpowiedzi na tę odezwę do 1. grudnia nie otrzymaliśmy.

Budowa schroniska dla umysłowo-chorych.

Stosując się do polecenia Wysokiego Sejmu z dnia 5. czerwca 1901 r., przedstawiamy w osobnym sprawozdaniu projekt budowy schroniska dla umysłowo-chorych nieuleczalnych w Kulparkowie.

W sprawie utworzenia dwóch nowych szkół dla akuserek.

Powołując się na uchwałę Wysokiego Sejmu i odezwę z dnia 15. listopada 1900 l. 78.326, wezwaliśmy ponownie c. k. Namiestnictwo o możliwie rychłe oznajmienie, o ile postąpiły czynności przygotowawcze w kierunku utworzenia w kraju naszym dwóch nowych szkół akuserek, tudzież w przedmiocie zmiany przepisów dotyczących się opłaty taksy egzaminacyjnej. LW. 60.562/901.

Odpowiedzi do 1. grudnia nie otrzymaliśmy.

W sprawie budowy szpitala w Kosowie i Nadworniej

Wydział krajowy, opierając się na przyrzeczeniu zawartem w odezwie z d. 12. listopada 1901. l. 97.782, zwrócił się do c. k. Namiestnictwa z prośbą o rychłe oznajmienie, jaki skutek odniosło przedstawienie c. k. Namiestnictwa do Ministerstwa co do udzielenia subwencji ze skarbu państwa na budowę szpitali w Kosowie i Nadwornie, względnie o uzyskanie subwencji na budowę tych szpitali w kwocie przynajmniej 40.000 K., która łącznie z udziałem funduszków powiatów i równomierną dotacją z funduszków krajowych umożliwiłaby dopiero budowę tych szpitali.

Pomimo ponownego wezwania do LW. 60.564/901 odpowiedzi dotychczas nie otrzymano.

W sprawie petycji Stowarzyszenia „Dzieciątka Jezus“

Wysoki Sejm przy rozprawach nad rubr. VI wydatków budżetu krajowego powziął w dniu 8. lipca 1901. r. następującą uchwałę:

„Petycję Stowarzyszenia opieki nad podrzutkami pod wezwaniem „Dzieciątka Jezus“ we Lwowie przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i postawienia wniosku, celem umożliwienia zaciągnięcia pożyczki na budowę domu dla zakładu stowarzyszenia.

W sprawie tej Wydział krajowy przedstawia osobne sprawozdanie.

Sprawa budowy zakładu dla pokąsanych przez wściekle zwierzęta.

C. k. Namiestnictwo uawiadomiło nas d. 8. marca 1901 L. 22.398., że c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych odmówiło żądaniu Wydziału krajowego, aby rząd wybudował zakład dla pomieszczenia osób pokąsanych przez zwierzęta wściekle i leczonych metodą Pasteur'a.

Wobec tej odmowy i trudności umieszczenia w szpitalu św. Łazarza poddających się ochronnemu szczepieniu, wezwaliśmy Dyrektora szpitala św. Łazarza w Krakowie, aby porozumiał się z profesorem Dr. Bujwidem, czy i pod jakimi warunkami byłby skłonny, przy pomocy kraju i c. k. Rządu, założyć zakład prywatny, w którym mogliby znaleźć umieszczenie ochronnie przeciw wścieklicznie leczeni tak dorośli jak i dzieci. LW. 18.349/901.

Ponieważ dowiedzieliśmy się, iż w bliskości szpitala św. Łazarza znajduje się dom do najęcia za kwotę 5.000 K. rocznie, według opinii prof. Dr. Bujwida kwalifikujący się na umieszczenie w nim jego zakładu, przeto uwiadomiliśmy Dyrekcyę, iż Wydział krajowy byłby skłonny wynająć tę realność i za pomieszczenie w niej na drugim piętrze osób potrzebujących ochronnego szczepienia, które obecnie są przyjmowane w szpitalu św. Łazarza, ołłacać z funduszu tegoż szpitala rocznie 1667 K. jako czynsz za $\frac{1}{3}$ część tego domu w stosunku do całego czynszu 5.000 K., ale tylko w takim razie, jeżeli p. prof. Dr. Bujwid w porozumieniu z c. k. rządem urządzi zakład produkcji szczepionki w parterze i na I. piętrze tego domu za opłatą $\frac{2}{3}$ części całego czynszu t. j. za opłatą kwoty 3.333 K. rocznie. Subwencyę z funduszu krajowego o rocznych 2.000 K. otrzymywałyby p. prof. Dr. Bujwid i nadal na utrzymanie tego zakładu. C. k. Namiestnictwu przedłożyliśmy również ten projekt wspólnego najmu domu LW. 69.921/901. — Odpowiedzi jednak dotąd nie otrzymaliśmy.

Podrzutki.

Po otrzymaniu sprawozdania Inspektora szpitali o stanie zakładu podrzutków w Bobrku i po zbadaniu warunków, postawionych przez J. O Księżną Maryę Ogińską co do przyjęcia dzieci z zakładów podrzutków w Wiedniu i Pradze do zakładu w Bobrku, postanowiliśmy zabrać do kraju wszystkie dzieci przynależne do Galicyi, a pomieszczone dotąd w zakładach pozakrajowych i oddać je na utrzymanie i pielęgnacyę do zakładu w Bobrku aż do wieku normalnego t. j. do 10. roku życia. — Zgodziliśmy się na przyjęcie podanego przez JO. księżną kosztu utrzymania dziecka w Bobrku w kwocie 14 K. miesięcznie za każde dziecko bez różnicy wieku, przyczem jednak zastrzeżliśmy, że ten nowy układ nie zmienia postanowień Art. IX. układu zawartego dnia 18. marca 1896, na mocy którego dawniej 26 dzieci odebrano z Wiednia i umieszczono w Bobrku.

Al. V.

Dnia 18. września została podpisana umowa Księżny Maryi Ogińskiej z Wydziałem krajowym. Umowę tę jako alegat przyłączamy do sprawozdania. Zakład obecnie istniejący w Bobrku, może pomieścić zwyż 200 dzieci. Księżna Ogińska ma zamiar w najbliższym czasie przystąpić do budowy jeszcze jednego pawilonu o dwóch piętrach, który okazuje się koniecznym wobec liczby 350 dzieci, znajdujących się w zakładzie wiedeńskim i 26 podrzutków krakowskich, których księżna zamierza także przyjąć do swego zakładu. Dnia 14. września przybyła do Bobrka pierwsza partya podrzutków odebranych z zakładu wiedeńskiego w liczbie 26 urodzonych w latach 1892 i 1893, druga partya 4. października, trzecia w połowie października, następne zaś partie przewożone będą w przyszłym roku. Każda partya odbioru wynosi mniej więcej 30 dzieci i tylko w takim razie jest mniejsza, jeżeli przed transportem do Bobrka zgłoszą się matki po odebranie dziecka. Dotąd odebrały matki 60 dzieci.

Na razie nie posiada zakład w Bobrku potrzebnych przygotowań do przyjęcia osesków i z tego powodu odbierane są tylko dzieci już odkarmione. JO. księżna oświadczyła jednak, iż niebawem urządzenia potrzebne dla oddziału niemowląt w Bobrku wprowadzi. Nauka szkolna i rzemiosł będzie należycie zorganizowana. Uczą dzieci obecnie Siostry Miłosierdzia; prócz tego dzieci uczą się gimnastyki i śpiewu. Dzieci znajdujące się już w zakładzie wyglądają dobrze i daleko lepiej od tych, które przybyły z Wiednia.

Budynek przeznaczony na pomieszczenie zakładu jest dwupiętrowy, składający się z traktu środkowego i dwóch bocznych skrzydeł, w budynku urządzają się wodociągi i oświetlenie elektryczne. W parterze lewego skrzydła mieszczą się: łazienki, umywalnie i piekarnie. Nad nimi jest pomieszczenie SS. Miłosieerdzia, dozoruujących dzieci, sypialnie dla dzieci i kuchnia. W prawym skrzydle budynku mieszczą się duże sale dla zabaw i na jadalnię i pobyt dzieci w ciągu dnia. Na pierwszym i drugim piąttrze środkowej części gmachu znajdują się pokoje sypialne. Odrębnie od głównego gmachu zakładu znajduje się budynek, który mieści szkołę i dwie sale sypialne. Zakład posiada swego własnego lekarza, mieszkającego w zakładzie. Na szpitalik dla dzieci będzie adaptowany osobny budynek położony w pobliskim ogrodzie. Dla rozrywki i nauki dzieci jest wydzielona część ogrodu, a oprócz tego dla zabaw i przebywania na świeżem powietrzu służy lasek tuż przy głównym budynku znajdujący się. Miejscowość, na której stoi zakład, wokoło jest zdrenowaną dla uchronienia budynku od wilgoci. LW. 64.839/901.

O pomieszczeniu kliniki dla chorób gardła i uszu w szpitalu lwowskim.

C. k. Namiestnictwo odezwa z dnia 23. kwietnia b. r. l. 39.954 we- wało nas, abyśmy na podstawie umowy, zawartej z rządem, dali w gmachu szpitala powszechnego we Lwowie pomieszczenie dla kliniki chorób gardła i nosa. W odpowiedzi na to oświadczyliśmy, iż tylko przy najdalej idącym ścieśnieniu oddziałów szpitalnych moglibyśmy oddać na pomieszczenie kliniki chorób gardła i uszu siedm lub ośm pokoi, o ogólnej powierzchni około 240 m² w gmachu głównego szpitala. Sala zaś wykładowa mogłaby być wspólną z kliniką okulistyczną. Zastrzeżyliśmy przy tem, iż kosza adaptacji i stosownych przeróbek tych ubikacyj dla kliniki wyżej wymienionej pokryte być mają w zupełności z c. k. Skarbu państwa. W przekonaniu, iż c. k. Namiestnictwo uznać zechce, że ofiarowane pomieszczenie dla nowej kliniki stanowi istotnie granicę, której ze względu na potrzeby szpitala przekroczyć niepodobna, upraszaliśmy o oświadczenie, czy pomieszczenie dla kliniki chorób gardła i uszu w granicach powyżej określonych przyjęte zostanie, poczem przedłożylibyśmy zarys planów i robót, jakie dla adaptacji sal szpitalnych przeznaczonych na cele nowej kliniki potrzebne się okażą. Co się tyczy kosztów leczenia i utrzymania chorych przyszłej kliniki, Wydział krajowy oznajmił, iż z uwagi na poczynione doświadczenia, zniewolonym jest domagać się zwrotu z c. k. Skarbu Państwa całej różnicy wydatków, jaka wyniknie z porównania kosztu leczenia chorego na klinice, a takiegoż wydatku na oddziale szpitalnym a nie tylko kwoty, która przekracza takse dzienną po 1 K. 60 gr., uważamy bowiem za konieczne, w interesie funduszu krajowego, ażeby kosza leczenia i utrzymania takich chorych, którzy nie kwalifikują się do leczenia w szpitalu, a przyjęci zostaną na klinikę dla celów naukowych, pokrywane były w całości przez c. k. Skarb Państwa. W nadwyżce kosztów zaś, jaką c. k. Skarb państwa zwraca, nie mieści się wydatek ponoszony z funduszu krajowego, spowodowany dłuższem przebywaniem chorych na klinikach, aniżeli to miało miejsce w szpitalu.

Wreszcie z uwagi na okoliczność, iż kosza utrzymania lokalów naukowych, jakoto: laboratoryów, muzeów, sal wykładowych tudzież mieszkań asystentów są znacznie wyższe aniżeli wydatki na utrzymanie zwykłych ubikacji szpitalnych, upraszać musimy o wyznaczenie osobnego ryczałtu na powyższe potrzeby. LW. 32.543/901.

Odpowiedzi nie otrzymaliśmy.

W sprawie kliniki psychiatrycznej w Krakowie. Już w r. 1894, uznając potrzebę istnienia kliniki psychiatrycznej przy Uniwersytecie Jagiellońskim, zrobiliśmy propozycję oddania do dyspozycji c. k. rządu obecnego pawilonu dla umysłowo-chorych na cele tej kliniki z tem, żeby c. k. Rząd kosztem funduszu edukacyjnego rozszerzył i przerobił go odpowiednio do żądań krakowskiego Wydziału lekarskiego.

W r. 1898, na zapytanie c. k. Namiestnictwa, kiedy będzie wykonaną budowa nowego zakładu dla umysłowo-chorych w Krakowie, w którejby umieszczoną była klinika uniwersytecka, odpowiedzieliśmy, że nie zamierzamy

przedstawić Wysokiemu Sejmowi wniosku co do budowy i powtórzyliśmy propozycję z r. 1894.

Na to otrzymaliśmy pismo dnia 11. lipca 1901, w którym c. k. Namiestnictwo, udzielając relację Dziekanatu Wydziału lekarskiego, odrzucającą naszą ofertę i żądającą budowy kliniki psychiatrycznej na gruntach szpitala św. Łazarza, upraszało o rychłe nadesłanie oświadczenia, co zamierzamy uczynić ze względów, iż sprawa urządzenia kliniki psychiatrycznej jest nagłą, albowiem według §. 9. rozp. Min. z dnia 21. grudnia 1899. L. 34.951 (Nr. 271. dz. p. p.) psychiatria zaliczoną została do obowiązkowych przedmiotów wykładu i ścisłych egzaminów lekarskich. Zarazem c. k. Namiestnictwo upraszało o wyjaśnienie, czy i jakie kroki poczynione zostały w sprawie budowy zakładu dla obłąkanych w zachodniej Galicyi, uznanego za potrzebny rezolucją sejmową z dnia 21. marca 1899.

Na tę ostatnią odezwę odpowiedzieliśmy, że Wydział krajowy niema zamiaru przedstawić W. Sejmowi wniosku na budowę zakładu dla umysłowchorych w zachodniej Galicyi, co do budowy kliniki psychiatrycznej w Krakowie, Wydział krajowy zgoda w tej kwestyi ingerencji nie ma, budowa bowiem klinik przy Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie leży w zakresie zadań c. k. Rządu LW. 47.704/901.

O odstąpieniu klinice syfilitycznej w Krakowie 20 łózek szpitalnych.

Wydział lekarski krakowskiego Uniwersytetu wniósł w grudniu 1900 r. prośbę do nas o przydzielenie do c. k. kliniki syfilitycznej jeszcze 20 łózek ze szpitala św. Łazarza, motywując tę prośbę potrzebą szybszej wymiany materiału naukowego. Po porozumieniu się z Dyrekcją szpitala św. Łazarza, oświadczyliśmy c. k. Namiestnictwu, iż Wydział krajowy jest skłonny uczynić zadość życzeniu krakowskiego Wydziału lekarskiego pod następującymi warunkami: a) Żadne siły lekarskie etatowe (sekundaryusze i adjutowani praktykanci nie będą przydzielone do tak powiększonego oddziału klinicznego, w którym służbę lekarską pełnić będzie wyłącznie personal lekarski rządowy, (asystenci, elewi płatni); b) Kierownik klinicznego oddziału, któryby się wtedy składał z 30 łózek klinicznych i 50 szpitalnych (rezerwowych), nie będzie remunerowany za ordynowanie na tych 50 łózkach, czynności te bowiem mogłyby być spełniane jak dotąd przez prymaryusza i dwóch sekundaryuszy szpitala. c) Urządzenie sal szpitalnych, nowoprzydzielonych, i wszelkie adaptacje dokonane będą wyłącznie kosztem c. k. Skarbu. d) Wydatki na utrzymanie i leczenie chorych ponad normę szpitalną pokryje c. k. fundusz naukowy najdalej w trzy miesiące po przedłożeniu odnośnego rachunku. Rozszerzenie to, oddziału klinicznego może być przez Wydział krajowy odwołanem w chwili, jaką Wydział krajowy za stosowną uzna. LW. 31.093/901.

Warunki postawione przez Wydział krajowy zostały przyjęte i rozszerzenie kliniki wprowadzone.

W sprawie pomieszkania drugiego asystenta kliniki ocznej we Lwowie.

C. k. Namiestnictwo uwiadomiło nas dnia 6. lipca b. r. L. 70.727., że Ministerstwo wyznań i oświaty nie uwzględniło prośby Dyrektora kliniki okulistycznej prof. Macheka o przyzwolenie drugiemu asystentowi tej kliniki, nie mającemu mieszkania w gmachu szpitala krajowego, dodatku na pomieszkanie na rachunek funduszu naukowego i pozostawiło c. k. Namiestnictwu przeprowadzenie z Wydziałem krajowym rokowań o przyznanie takiego dodatku wspomnianemu asystentowi z funduszu krajowego, o ile nie mogłoby mu być oddane do dyspozycji mieszkanie w naturze. Wskutek tej decyzji ministeryjalnej c. k. Namiestnictwo odniosło się do Wydziału krajowego z przedstawieniem o wyznaczenie drugiemu asystentowi kliniki okulistycznej mieszkania w gmachu szpitalnym, a gdyby to okazało się niemożliwym, o przyznanie mu odpowiedniego ekwiwalentu.

Na to oświadczyliśmy, że wobec notorycznego braku pomieszczenia dla chorych w głównym gmachu szpitala, Wydział krajowy nie może wyznaczyć pomieszkania dla drugiego asystenta kliniki ocznej, nadto oznajmiliśmy, iż ze względu na służbę szpitalną nie zachodzi potrzeba zamieszkania drugiego asystenta kliniki okulistycznej w gmachu szpitala, jak to bowiem z wykazu ruchu chorych wynika, pielęgnowano w szpitalu na oddziale ocznym dziennie w r. 1899 r. — 61 chorych, a w 1900 r. — 55. Na klinice zaś

ocznej w 1899 r. — 31, a w r. 1900 — 32 chorych. Taka liczba chorych w szpitalu nie wymaga większych sił lekarskich, jak są obecnie. LW. 46.447/901.

W sprawie czynszu za pomieszczenie szkoły akuszerek w kr. zakładzie położniczo-ginekologicznym.

Oświadczylimy c. k. Namiestnictwu, iż zgadzamy się na wynagrodzenie w kwocie 2.000 K. rocznie, poczynsz od dnia 1. stycznia 1902 r. za umieszczenie w gmachu krajowego zakładu dla położnic, rządowej szkoły akuszerek, oraz za dostarczenie dla tej szkoły opału, oświetlenia, obsługi lokalności szkolnych, mydła do mycia rąk, szczotek, i środków desinfekcyjnych. Nadto dodaliśmy, iż stosownie do podanego w odezwie naszej z dnia 11. kwietnia 1899 r. do L. 20.193 szczegółowego rozkładu ubikacji zajętych przez c. k. szkołę położnych należy również do tej szkoły pokój przeznaczony na kancelaryę, muzeum i pracownię profesora. Zaznaczyliśmy jednak zarazem, iż stałego zobowiązania co do dostarczania c. k. szkole położnych wyżej wymienionych ubikacji i potrzeb za wynagrodzeniem 2000 K., rocznie przyjąć nie możemy i w miarę zwiększenia odnośnych potrzeb, lub ewentualnej zmiany dotychczasowych warunków pomieszczenia w kraj. zakładzie położnic, zastrzedz sobie musimy dalsze porozumienie w tym kierunku z c. k. Namiestnictwem po upływie roku przedmiotowego. LW. 32.788/901.

W sprawie kliniki dermatologicznej.

Dnia 31. maja b. r. c. k. Namiestnictwo we Lwowie wystosowało do Wydziału krajowego pod L. 39.491. następującą odezwę: Kolegium profesorów wydziału lekarskiego c. k. Uniwersytetu we Lwowie przedstawiło c. k. Ministerstwu wyznań i oświecenia w podaniu z dnia 18. marca 1901 r. L. 452 wniosek o wybudowanie osobnego gmachu dla kliniki dermatologicznej, motywując go tem, że braki i wadliwości obecnego pomieszczenia tej kliniki w lokalnościach szpitala krajowego są tak liczne i znaczne, że niema możności zupełnego usunięcia ich i stworzenia lepszych warunków umieszczenia. Udzielając to podanie w odpisie Wydziałowi krajowemu, c. k. Namiestnik podniósł, że c. k. Rząd, przyjmując w swoim czasie lokalności oddane przez Wydział krajowy w myśl umowy z r. 1892 w gmachu szpitalnym na umieszczenie klinik chorób ocznych i skórnych, mimo już wówczas widocznych i podnoszonych braków, był do pewnego stopnia w położeniu przymusowem; wobec bowiem istniejącego ogólnego braku miejsca w gmachu szpitala krajowego, a z drugiej strony wobec bliskiego terminu otwarcia wspomnianych klinik, niepodobna było wówczas kwestyonować stosowności dostarczonych lokalności. Rząd jednak liczył na to, że Wydział krajowy, uznawszy braki, panujące w tych klinikach, nie omieszką z czasem zarządzić, co potrzeba, aby je usunąć i aby zobowiązaniu swemu przyjętemu powołaną wyżej umową, co do dostarczenia klinice okulistycznej i dermatologicznej umieszczenia odpowiedniego, zadość uczynić w całej rozciągłości. Obecnie zatem, gdy przedstawione w dołączonym podaniu warunki pomieszczenia kliniki dermatologicznej nadal utrzymywane być nie mogą bez oczywistej szkody dla nauki klinicznej, wskutek reskryptu p. Ministra wyznań i oświecenia z dnia 1. kwietnia br. L. 8463 i powołując się na stypulację odnośną powołanej wyżej umowy, c. k. Namiestnik uprasza Wydział krajowy, aby ze względu, że usunięcie przedstawionych przez kolegium profesorów wydziału lekarskiego braków w lokalnościach kliniki dermatologicznej jest w pierwszym rzędzie kwestyą asanacyi jej jako oddziału szpitalnego, zechciał zarządzić zmierzające do tego celu stosowne zmiany, adaptacje i ulepszenia w tych lokalnościach. Gdyby zaś taka gruntowna asanacya okazała się miała niewykonalną, c. k. Namiestnik uprasza Wydział krajowy o oświadczenie się, czy nie uważałyby za potrzebne przystąpić do budowy osobnego gmachu, w którym klinika dermatologiczna, ewentualnie także klinika okulistyczna znalazłaby pomieszczenie odpowiednie; c. k. Namiestnik oświadcza przytem, że skarb państwa nie uchylałby się w zasadzie od ewentualnego przyczynienia się do kosztów akcji asanacyjnej, względnie do kosztów budowy osobnego gmachu dla klinik chorób skórnych i ocznych.

Na odezwę tę odpowiedzieliśmy, iż Wydział krajowy co do pomieszczenia kliniki chorób skórnych i wenerycznych uczynił zadość zobowiązaniom przyjętemu Art. III. ustęp b umowy z c. k. Administracją państwa w r. 1892 zawartej, a nadto na skutek domagania się delegatów c. k. Namiestnictwa i c. k. Uniwersytetu wniesionych do protokołu z dnia 10. czerwca 1897, spi-

sanego w przedmiocie pomieszczenia kliniki dermatologicznej w gmachu szpitala, zgodził się na wydzielenie z ubikacyj szpitalnych osobnej sali wykładowej dla tej kliniki, która według wyraźnego brzmienia umowy posiadać miała razem z kliniką okulistyczną tylko jedną wspólną salę wykładową.

Odezwa nasza z dnia 12. lipca 1898 L. 39.147 zawiera też dokładne i wyczerpujące przedstawienie stanu rzeczy co do umieszczenia kliniki chorób skórnych i wyszczególnienie ustępstw, jakie Wydział krajowy poczynił na cele wymienionej kliniki ponad obowiązek umową przyjęty, tudzież wyjaśnienie, iż redukcya ilości łóżek z 40 na 32 nastąpiła na żądanie ze strony delegatów c. k. Namiestnictwa w zamian za dostarczenie osobnej sali wykładowej i innych ubikacyj naukowych.

Nie możemy też pominąć tu skonstatowania, iż kwestya wydzielenia ubikacji głównego szpitala dla kliniki chorób skórnych i wenerycznych była przedmiotem licznych narad i rokowań z delegatami c. k. Rządu i Uniwersytetu, a jak to odnośne akta i protokoły znajdujące się w rękach c. k. Namiestnictwa udowadniają, Wydział krajowy poczynił w tym względzie możliwie najdalej idące ustępstwa, nawet z ujmą dla potrzeb szpitala. Kierownictwo zaś robót około wewnętrznego urządzenia kliniki prowadził, stosownie do życzenia wyrażonego w odezwie dnia 20. grudnia 1897 do L. 102.577, delegat wyznaczony z ramienia c. k. Namiestnictwa.

Również zaopatrzył Wydział krajowy klinikę chorób skórnych w przewidziane umową urządzenia wewnętrzne, których koszt, jak to c. k. Namiestnictwu w odezwie naszej z dnia 24. lipca 1899 do L. 45.780 oznajmiliśmy, przekroczył znacznie ryczałt udzielony na ten cel przez c. k. Ministerstwo oświaty.

Z powodów wyżej przytoczonych Wydział krajowy nie uznaje potrzeby asanowania ubikacji kliniki dermatologicznej jako o działu szpitalnego. Nie przesadzając atoli wymogom nauki lekarskiej klinicznej, którym zadośćuczynienie należy do c. k. Administracyi Państwa, Wydział krajowy oświadcza gotowość do zezwolenia na wszelkie nadzwyczajne urządzenia i roboty asanacyjne podjąć się mające dla celów naukowych w wymienionej klinice, o ile one uznane i zaproponowane zostaną ze strony c. k. Rządu, do wykonania kosztem c. k. Skarbu Państwa. Co się zaś tyczy budowy osobnego gmachu dla klinik chorób skórnych i ocznych, Wydział krajowy, kierując się motywami przedstawionymi w odezwie z dnia 3. marca 1891 do L. 7.572 tudzież odnośną rezolucją Wysokiego Sejmu, na ubiegłej sesji powziętą, oświadcza niniejszem gotowość do poczynienia u Wysokiego Sejmu starań o wyjednanie na ten cel odpowiedniego zasiłku w granicach kwoty, na jaką stan i siły finansów krajowych dozwolą, skoro przedłożone zostaną Wydziałowi krajowemu ze strony c. k. Rządu plany i kosztorysy tej budowy wraz z oświadczeniem przeprowadzenia onej i pokrycia kosztów przez Skarb państwa. LW. 40.412/901.

Oddział laryngologiczny w szpitalu św. Łazarza.

C. k. Namiestnictwo uwiadomiło nas, że prof. Dr. Pieniążek, kierujący oddziałem laryngologicznym szpitala św. Łazarza w Krakowie, przedstawił c. k. Ministerstwu wyznań i oświecenia, poparty przez Wydział lekarski wniosek o podniesienie tego oddziału szpitalnego do rządu klinik Uniwersytetu w Krakowie i urządzenie jej na tych samych zasadach i warunkach, na jakich istnieje klinika dermatologiczna. Wskutek reskryptu ministerialnego dnia 19. grudnia 1899 L. 34.863 c. k. Namiestnictwo udało się do nas, o oświadczenie się co do powyższego wniosku, a w szczególności co do sposobu, w jaki miałyby być pokrywaną przez skarb państwa nadwyżka wydatków na żywienie, leczenie chorych klinicznych i na inne potrzeby lekarskie, tudzież wydatek na wewnętrzne urządzenie kliniki; zarazem upraszało c. k. Namiestnictwo o wyjaśnienie, ile łóżek oddział laryngologiczny obecnie posiada, jaki był ruch chorych na tym oddziale w przecięciu z ostatnich pięciu lat, względnie ile było dni leczenia w każdym roku z osobna.

Po zacerpnięciu opinii Dyrektora szpitala św. Łazarza, odpowiedziliśmy c. k. Namiestnictwu, iż Wydział krajowy oddział powyższy skłonny jest oddać celom naukowym na tych samych warunkach, na jakich oddany zo-

stał oddział położniczo-ginekologiczny tegoż szpitala c. k. szkole położnych, a mianowicie aby:

1) Nadwyżka wydatków na żywienie i leczenie chorych (żywność, wino, pieczywo, apteka, opatrunki) w oddziale laryngologicznym ponad wydatek odnośny w oddziale chirurgicznym, którego część niejako oddział laryngologiczny stanowi, byłaby wykazywaną corocznie do zwrotu z c. k. Skarbu państwa.

2) Kierownik oddziału miałby zupełną swobodę w przepisywaniu żywności, leków i opatrunków i byłby za ewentualne przekroczenie kwoty na ten cel do budżetu Ministerstwa oświaty wstawionej, odpowiedzialny przed władzami uniwersyteckimi i Ministerstwem oświaty. Aby zaś mógł każdej chwili wiedzieć, jaka część kwoty na nadwyżkę przyzwolonej wyczerpaną została, otrzymałby co miesiąc od Dyrektora szpitala wykaz nadwyżek za żywienie i leczenie chorych.

3) Instrumentarium chirurgiczne (częstokroć kosztowne i ustawicznie zmieniane przyrządy) byłoby tak jak dotąd pokrywane wyłącznie przez Profesora z dotacji rządowej na ten cel mu wyznaczonej. Potrzebne do celów instrumentarium posiada oddział chirurgiczny szpitala.

Inne potrzeby jak sprzęty, bielizna, pościel, łóżka i t. p. byłyby uzupełnione w sposób czyniący zadość celom szpitalnym.

Koszta wewnętrznego urządzenia ponadto, jakie obecnie istnieją, musiałyby c. k. Rząd pokryć, obecne bowiem urządzenie oddziału celom szpitalnym odpowiada w zupełności, a wszelkie surplus potrzebne być może tylko ze względu na cele naukowe. LW. 1.603/901.

W sprawie
zmniejszenia
kosztów za
szczepienie
ospy.

W celu zapobieżenia nadmiernemu wzrostowi wydatków za szczepienie krowianki, wystosowaliśmy do c. k. Namiestnictwa następujące wezwanie:

Wzrastające nadmiernie wydatki funduszu krajowego na pokrywanie kosztów podróży i dyet, spowodowanych szczepieniem ospy, które to wydatki pomimo corocznego podwyższania w preliminarzu odnośnej rubryki budżetu, przekraczają znacznie kredyty na ten cel przeznaczone, zniewoliły Wydział krajowy do zbadania przyczyn tego anormalnego stanu rzeczy, względnie podjęcia usiłowań w kierunku obniżenia powyższych wydatków.

Według zamknięć rachunkowych za r. 1900 wynoszą wydatki funduszu krajowego w tym roku na koszta podróży i dyet 155.197 koron, czyli w porównaniu z preliminowanym i uchwalonym na ten cel kredytem 133.000 koron, przekroczyły ten kredyt o sumę 22.197 koron. W roku 1900 to jest przed wprowadzeniem w życie ustawy z d. 2. lutego 1891 Nr. 17 o organizacji służby zdrowia w gminach i obszarach dworskich, wynosiły wydatki z tytułu powyższego kwotę 116.692 koron i odtąd wzrastają w ciągłej progressy. Wzrost ten ciężarów funduszu krajowego tem bardziej zastanowić musi, że po wprowadzeniu w życie ustawy wyżej powołanej słusznie spodziewać się należało obniżenia wydatków w tej rubryce budżetu krajowego, a to wobec postanowień §. 14. tej ustawy, iż lekarze okręgowi i gminni obowiązani są do bezpłatnego szczepienia ospy w miejscu swej siedziby urzędowej, za szczepienie zaś w gminach, do okręgu przydzielonych, pobierają lekarze okręgowi tylko dyety, bez kosztów podróży, które z ryczałtów objazdowych pokrywane być winny. Liczba utworzonych okręgów sanitarnych wynosi dotąd 132, każdy okręg zaś obejmuje w przecięciu 15—20 gmin. Wynika z tego, iż po doliczeniu do powyższej cyfry jeszcze lekarzy gminnych, szczepienie ospy w kilkuset gminach odbywa się bezpłatnie, w miejscowościach zaś przyłączonych do okręgów sanitarnych, których liczba sięga niemal 2.000, wydatki na szczepienie o tyle są mniejsze, o ile czynność tę wykonują lekarze okręgowi, pobierający tylko dyety. Gdy jednak pomimo to koszta szczepienia nie tylko się nie obniżają lecz ciągle wzrastają, przyczyny tego faktu szukać należy w złym ustroju okręgów szczepienia.

Okręgi szczepienia powinny być ułożone według zasad podziału okręgów sanitarnych przy należytem uwzględnieniu siedzib lekarzy i warunków komunikacji w ten sposób, iżby okręgi szczepienia były stałe, inożliwie zastosowane do okręgów sanitarnych, a zawsze skonfigurowane topograficznie

tak, by jaknajmniejsze odległości dzieliły miejscowości do okręgu szczepienia przydzielone od siedziby lekarza, który szczepienie przeprowadza.

Ponieważ wysokość dyet komisyjnych wpływa w znacznej mierze na zwiększenie wydatków w tej rubryce budżetu, zwrócić się musimy do c. k. Namiestnictwa z usilną prośbą, ażeby do czynności szczepienia ospy delegowani byli c. k. lekarze młodszy (asystenci sanitarni) i lekarze okręgowi, a tylko wyjątkowo c. k. lekarze powiatowi o wyższej randze. Nadmieniamy przytem, iż Wydział krajowy postanowił, ażeby lekarzom okręgowym obliczano dyety za szczepienie ospy w gminach po za obrębem siedziby okręgu położonych po 6 koron dziennie, to jest według skali stosowanej do c. k. lekarzy powiatowych I. klasy, a nie jak dotąd po 7 koron dziennie, które pobierają lekarze wolno-praktykujący. Lekarze okręgowi bowiem uważani być winni w spełnianiu powyższej czynności w gminach do ich okręgu należących jako funkcjonariusze urzędowi. Obliczanie dyet według normy powyższej dokonywanem będzie począwszy od roku 1902. Dla obniżenia zaś wydatków na koszta podróży przy szczepieniu ospy, względnie zredukowania onych do usprawiedliwionych granic, uważamy również za konieczne i uzasadnione, ażeby obliczenie tych kosztów ze strony c. k. lekarzy powiatowych opierało się na taryfie poczty zwykłej, a nie jak dotąd według taksy ekstrapoczty.

Jako dalszą przyczynę zwiększenia wydatków rubr. IV. budżetu krajowego uważać musimy koszta ponoszone za szczepienie z konieczności, które w roku 1900 wynosiły kwotę 2.225 koron. Podnosząc tę pozycję wydatków, Wydział krajowy zaznaczyć musi, iż jakkolwiek koszta te nie były dotąd kwestyonowane, atoli zdaniem naszym ponoszenie onych z funduszu krajowego jest niesłusznem i nie da się uzasadnić postanowieniami odnośnej instrukcji. Fundusz krajowy bowiem ponosić ma tylko koszta dorocznego szczepienia ochronnego, podczas gdy do szczepienia z konieczności jako spowodowanego epidemią stosowane być winny postanowienia i przepisy o tłumieniu chorób epidemicznych, a wydatki z tem połączone przypaść na c. k. Skarb państwa. Przestrzegając także ściśle należy, by szczepienie z konieczności odbywało się tylko w razie stwierdzenia epidemii ospy, a nie innej epidemicznej choroby. LW. 19.077/901.

W załatwieniu tej odezwy c. k. Namiestnictwo oznajmiło, iż odtąd koszta szczepienia względnie rewakcynacji z konieczności będą pokrywane ze skarbu państwa w myśl postanowień §. 2. ustawy z 30. kwietnia 1870 d. p. p. l. 68. LW. 71.689/901.

W sprawie elektrycznego oświetlenia klinik

C. k. Namiestnictwo w odezwie z d. 22. października 1900 r. do l. 3056 odniosło się do nas o udzielenie mu szczegółowych dat i wyjaśnień, zebranych z doświadczeń, poczynionych pod względem kosztów elektrycznego oświetlenia lokalności naukowych w klinikach w przeciągu ostatnich trzech lat.

Odpowiedzieliśmy, iż koszta oświetlenia lokalności klinicznych wykazywane są dotąd w ogólnych kosztach leczenia i utrzymania chorych klinicznych i mieszczą się w nadwyżce tych kosztów, przypadającej w myśl umowy do zwrotu z c. k. Skarbu Państwa. Obliczenie zaś kosztów oświetlenia elektrycznego, względnie rozdzielenie onych na szpital i kliniki, dokonywanem jest przez Dyrekcyę szpitala na podstawie zegarów kontrolnych, wskazujących ilość amperów, spotrzebowanych przez odnośną klinikę. Sposób ten obliczenia, a następnie wstawienia do wydatków klinicznych kosztów oświetlenia elektrycznego z końcem roku uważamy za najodpowiedniejszy. Z uwagi bowiem na zmieniające się co roku wyniki cyfrowe kosztów oświetlenia, z powodu większych zapotrzebowań klinik i ustanawiania w nich dodatkowych aparatów, zużywających siłę elektryczną, okazuje się niemożliwem, oznaczenie pewnej stałej i odrębnej cyfry udziału c. k. skarbu państwa w powyższych kosztach.

Na dowód ciągłego zwiększania zapotrzebowania klinik w tym względzie, przytoczyliśmy cyfrowe zestawienie kosztów w ostatnich trzech lat.

W roku 1898 spotrzebowały kliniki chirurgiczna i medyczna oświetlenia elektrycznego za 3.992 koron. W r. 1899 koszt oświetlenia elektrycznego, dostarczanego dla wszystkich pięciu klinik, wynosił 4.113 koron. W roku 1900 zaś wzrosło spotrzebowanie światła elektrycznego przez kliniki już

niemal w dwójnasób, a koszt ogólny wyprodukowania siły elektrycznej, wyłącznie dla klinik, przedstawia się w cyfrze 8.033 koron.

W skutek tak znacznego wymagania klinik, które spotrzebowują niemal całą produkcję elektryczności, zachodzi też uzasadniona obawa zbyt szybkiego zużycia i zniszczenia maszyn, oraz urządzeń instalacyjnych, które według pierwotnych rokowań z c. k. Namiestnictwem nie były obliczone na takie rozmiary potrzeb, — skutkiem czego maszyny te pracują ponad siłę i w stosunkowo krótkim czasie ulegną zniszczeniu. Gdyby zatem zapotrzebowanie klinik w przyszłości przez ciągłe pomnażanie światła, ustawianie rozmaitych aparatów w laboratoryach nawet w dotychczasowych rozmiarach konsumowało produkcję oświetlenia elektrycznego — byłibyśmy zniewoleni domagać się z c. k. Skarbu państwa odpowiedniego udziału w kosztach instalacji nowych maszyn, ewentualnie upraszać c. k. Namiestnictwo o przeprowadzenie układu z gminą miasta Lwowa na podstawie którego światło elektryczne dla lokalności naukowych, kancelaryj i laboratoryów klinicznych, dostarczoneby zostało z centralnej elektrycznej stacji miasta. Nadmieniliśmy zarazem, iż kwestya zwiększenia produkcji światła elektrycznego jest w toku badań fachowych i wkrótce przedłożone zostaną odnośne wnioski i oferty, które zakomunikujemy w swoim czasie c. k. Namiestnictwu. LW. 8.608/901.

W piątym miesiącu po wysłaniu tej odezwy byliśmy zmuszeni oznajmić c. k. Namiestnictwu, że według relacji Dyrekcyi szpitala powszechnego we Lwowie, opartej na fachowym zbadaniu obecnego stanu instalacji elektrycznej w gmachu szpitalnym, zachodzi nieodzowna i pilna konieczność jaknajrychlejszego przystąpienia do rekonstrukcyi, względnie znacznego wzmocnienia i rozszerzenia motorów i maszyn, jeżeli takowe podołać mają coraz to zwiększającym się wymogom oddziałów klinicznych pod względem dostarczania siły elektrycznej dla oświetlenia klinik.

Już w poprzedniej wyżej przytoczonej odezwie Wydział krajowy przedstawił obawy, że wykonana według pierwotnego projektu instalacja oświetlenia elektrycznego na mniejsze rozmiary, skutkiem przeciążenia maszyn szybko ulegnie zniszczeniu i upraszał zarazem c. k. Namiestnictwo o podjęcie rokowań, zmierzających do uzyskania światła elektrycznego dla lokalności naukowych, kancelaryj i rozlicznych laboratoryów z miejskiej stacji centralnej, uwiadamiając przytem, iż zarządził zebranie ofert na roboty rekonstrukcyjne celem wzmocnienia i rozszerzenia dotychczasowej instalacji.

Przedłożone nam oferty w powyższym kierunku zawierały trzy alternatywy i projekta, a to:

1. Naprawa i uzupełnienie istniejących instalacji kosztem 34.203 K.
2. Nowe urządzenie stacji elektrycznej kosztem 47.988 „
3. Połączenie stacji szpitalnej z centralną stacją miejską
kosztem | 18.290 „

a w następstwie pobieranie siły elektrycznej z tej stacji za opłatą, która według zasiągniętych informacji wynosiłaby dla szpitala po 6 halerzy za jedną amper godzinę. Według opinii fachowej przedstawia się ta ostatnia alternatywa jako najodpowiedniejsza do przyjęcia, uwalnia bowiem raz na zawsze od ciężaru rekonstrukcyi machin i instalacji, które po pewnym szeregu lat ulegają zużyciu i muszą być odnawiane.

Przesyłając oferty powyższe c. k. Namiestnictwu, upraszaliśmy o polecenie strutygowania szczegółów przez organa fachowe i zakomunikowanie nam w możliwie najkrótszym czasie decyzji swojej co do wyboru jednej z powyższych alternatyw, oraz oświadczenia co do wyjednania ze skarbu państwa potrzebnego kredytu na pokrycie wynikających stąd wydatków. W razie gdyby c. k. Namiestnictwo postanowiło pobierać siłę elektryczną dla klinik z miejskiej stacji elektrycznej, upraszaliśmy o oznajmienie, czy roboty mające na celu połączenie klinik ze stacją powyższą przeprowadzone zostaną we własnym zarządzie, tudzież czy obrachunek należności za spotrzebowane światło dla klinik regulowanym będzie bezpośrednio z Magistratem, względnie Dyrekcją miejskiej stacji elektrycznej.

Oświadczylimy zarazem, iż na żądanie c. k. Namiestnictwa gotowi jesteśmy do pokrywania sposobem zaliczkowym należności za dostarczone światło elektryczne dla klinik, przy wykazywaniu zwrotu odnośnego wydatku w rachunkach kosztów utrzymania chorych klinicznych.

Z uwagi na okoliczność, iż przeprowadzenie połączenia klinik z centralną stacją elektryczną wymagać będzie co najmniej 4—5 tygodni, tudzież w obec faktu, iż stan dzisiejszy instalacji w szpitalu lwowskim co najwyżej tylko przez dwa miesiące pozostawionym być może, z całym naciskiem upraszaliśmy o rychłą odpowiedź na odezwę LW. 68.383/901; odpowiedzi tej do 1. grudnia nie otrzymaliśmy.

Umowa z Towarzystwem szpitala św. Zofii dla dzieci.

Towarzystwo szpitala św. Zofii dla dzieci z ukończeniem terminu ostatniej umowy przedstawiło żądanie, aby mu podwyższono ryczałt obecny, albo płacono takse za każde oddane ze szpitala lwowskiego dziecko, albo nareszcie żeby kraj uznał ten szpital za powszechny i publiczny i wziął go w swój zarząd.

Po rozpatrzeniu zamknięć rachunkowych tego szpitala Wydział krajowy przyszedł do przekonania, że w ciągu trzech ostatnich lat Towarzystwu brakowało po 1600 koron na utrzymanie skrofulicznych dzieci w Iwoniczu i że w szpitalu jest brak bielizny, sprzętów, chirurgicznych narzędzi i potrzebne są różne restauracje w budynku. W skutek tego zaproponowaliśmy Towarzystwu nową ugodę na trzy lata na podstawie następujących warunków: że szpital otrzyma corocznie prócz dotychczasowego ryczałtu z funduszków lwowskiego szpitala w sumie 32.000 koron kwotę 1600 koron na utrzymanie skrofulicznych dzieci w Iwoniczu i jednorazowo na przyprowadzenie budynków do porządku i uzupełnienie inwentarza 4 tysiące koron z funduszu krajowego. Jakkolwiek nie otrzymaliśmy jeszcze odpowiedzi, mamy jednak nadzieję, że umowa będzie ponownie na trzy lata zawartą. Wyżwspomniane kwoty zostały wstawione w odpowiednie rubryki preliminarza budżetu krajowego na r. 1902. LW. 71.899/901.

Pouczenie, jak postępować w chorobach wenerycznych.

Nakładem funduszu krajowego wydaliśmy krótkie popularne pouczenie dla ludu, jak wystrzegać się tych chorób i poleciliśmy Wydziałom Rad powiatowych, aby tę broszurkę rozpowszechniły pomiędzy ludnością. LW. 64.320/901.

Sprawa ustanowienia przy szpitalu lwowskim ambulatoryjnego leczenia chorób usznych, nosa, gardła i krtni.

Jak wiadomo ze sprawozdań naszych z lat poprzednich, przy oddziale chirurgicznym lwowskiego szpitala z biegiem czasu wytworzyło się ambulatoryjum dla chorób uszu, nosa, gardła i krtni. Ambulatoryjum to prowadził Dr. Spalke, który w tym celu odbył specjalne studia za granicą. Wskutek prośby tego lekarza, popartej gorąco przez lekarza ordynującego na oddziale chirurgicznym i przez Dyrektora szpitala, zamianowaliśmy Dra Spalkego bezpłatnym kierownikiem i ordynariuszem tego ambulatoryjum. LW. 30.168/901.

SPRAWOZDANIA INSPEKTORA SZPITALI.

W 1895 r. przedstawiłem sprawozdanie o rozwoju szpitali prowincjonalnych z krótkim poglądem historycznym na przeszłość ich od chwili, gdy z rąk rządu przeszły w zarząd krajowy. Obecnie przed złożeniem relacji o każdym szpitalu osobno za r. 1900 dopełniam obraz ten przedstawieniem historycznego rozwoju trzech krajowych zakładów leczniczych, lwowskiego, krakowskiego i kulparkowskiego, oddanych d. 1. października 1866 roku przez Ministerstwo spraw wewnętrznych pod zarząd reprezentacji krajowej.

Szpital lwowski. Zakład ten w r. 1866 przedstawiał się bardzo smutnie. Ilość lekarzy była niedostateczna dla obsłużenia wszystkich chorych w należyty sposób. Pomędzy ordynującymi lekarzami i dozorcami chorych nie było nikogo, ktoby mógł dopilnować, czy zlecenia lekarzy zostały ściśle spełnione. Na barkach dyrektora leżała zbyt wielka odpowiedzialność i tyle obowiązków, że niepodobna było podołać wszystkim. Brakowało bielizny, pościeli, ubrania i obuwia dla chorych. Służba była zła i zdemoralizowana. Pożywienia chorym dostarczał restaurator a norma żywienia składająca się z porcy (całej, pół, ćwierć i dyety) a także z dołatków, była tak źle ułożona, że potrzeba było żywić chorych prawie samymi dodatkami, co niezmiernie powiększało koszt utrzymania chorych. Służby nie żywiono w zakładzie, lecz płacono każdemu po 12 zł. miesięcznie, dlatego zaś, aby mogła kupić pożywienie, zaprowadzono w samym szpitalu nieopodal od kuchni wyszynk piwa, wódki i t. d. W ekspedycji leków był nieład ogromny. Koszt utrzymania jednego chorego w 1866 roku wynosił 78·5 ct., a żywienie bez wina i pieczywa 36 ct., czyli prawie połowę tego, co kosztowało całe utrzymanie, wtedy, gdy zwykle powinno wynosić nie więcej nad trzecią część. Pomimo to pożywienie chorych nie było dobre, ale za to nie oszczędzono lekarstw chorym.

Po przejściu zarządu szpitala w zakres czynności władz autonomicznych wprowadzono natychmiast Siostry Miłosierdzia, powierzając im prowadzenie kuchni, przygotowywanie prostszych leków i utrzymywanie bielizny w czystości. Następnie wydano statut normujący stosunki służbowe w zakładzie, a także etat znacznie powiększony posad i płac lekarzy i służby administracyjnej; uregulowano nadzór lekarski nad chorymi przez zaprowadzenie stałych dyżurów; polecono lekarzom ordynującym składanie sprawozdań naukowych; po wybudowaniu prosektorium zaprowadzono sekcye naukowe, dla sprawdzania dyagnozy postawionej przez lekarzy podczas choroby; zaprowadzono też poszukiwania chemiczne, tak konieczne w czasie leczenia. Ułożono nową i odpowiednią normę żywienia na podstawie naukowych wyników i starannych badań fizjologicznych. Ułożono nową formę lekarskich kart wizytowych, dającą

możność wglądnięcia w sposób leczenia. Udzielono nowej formy dla dzienników lekarskich i kart na przyjęcie zmarłych w trupiarni. Służbie nakazano dawać wikt w szpitalu, aby odjąć wszelki powód do krzywdzenia pod tym względem chorych. Ułożono instrukcje dla lekarzy i zarządu, przepisy żywienia i pielęgnowania chorych, oświetlenia, opalania sal, postępowania z chorymi na zakaźne choroby, wydano przepisy posyłania chorych do robót, wydawania kąpieli, rozdawania leków i zachowania się chorych w szpitalu.

Ponieważ wszystkie grunta dawniej należące do szpitala (Wulka szpitalna) zostały przez dawny zarząd sprzedane prywatnym osobom, jako niby niepotrzebne szpitalowi, Wydział krajowy w 1873 i 1875 musiał odkupić za drogie pieniądze od nabywców kilka placów dla rozszerzenia terytorium szpitalnego, na urządzenie ogrodu dla spaceru chorych, na pomieszczenie lodowni, posługi gospodarczej, chlewów, a w 1892 kupiono plac na pomieszczenie klinik uniwersyteckich, zaś w r. 1893 plac z budynkiem dla pomieszczenia chorych zakaźnych.

Przy zmianie dachu w r. 1875 podniesiono drugie piętro i przekształcono, go przyłączając szerokie korytarze do sal chorych; w tymże czasie zbudowano prosektorium i chemiczne laboratorium, pralnię, łaźienki, przerobiono miejsca ustępowe i kanały, przybudowano całe niedokończone skrzydło, przerobiono dawny dom przedpogrzebowy na dom mieszkalny dla rządu, urządzono wodociąg i gazowe oświetlenie, postawiono nową lodownię i urządzono osobny oddział obserwacyjny dla umysłowo-chorych.

Po wybudowaniu domu administracyjnego, mieszczącego kuchnię, pralnię, piekarnię, magazyny i szwalnię, dawną pralnię, po przerobieniu, oddano na pomieszczenie dla urzędników szpitalnych. Około tegoż domu został urządzony piec do spalania słomy z sienników, na których chorzy pomarli lub z pod dotkniętych chorobami zakaźnymi. Przerobiono salę przyjęcia chorych, kaplicę, kancelaryę, pokój dla dyżurnego lekarza, w korytarzach zamiast drewnianej podłogi położono terrazzo. Na placu otaczającym szpital z południowej strony stanął pawilon na 12 łóżek dla chorych chirurgicznych w czasie lata, osobny domek na pomieszczenie nafty i drugi na piłę cyrkularną. W piwnicy domu administracyjnego urządzono doskonały aparat dezynfekcyjny, a na placu ze strony ulicy Piekarskiej stanął aparat elektryczny do pompowania wody do rezerwoaru znajdującego się nad domem administracyjnym.

Oprócz klinik chorób wewnętrznych, chirurgicznej i położniczo-ginekologicznej, a także szkoły położnych, szpital dał pomieszczenie w murach swoich klinice ocznej i dermatologicznej. Konieczność ustąpienia znacznej ilości sal dla potrzeb naukowych niezmiernie ścieśniła oddziały czysto szpitalne i spowodowała wielkie przepełnienie, wskutek którego potrzeba było wynieść aptekę do opróżnionego prosektorium, a ubikacje dawniej zajmowane przez aptekę po ich należytem urzędzeniu oddano do użytku 3-go oddziału chorób wewnętrznych. Kupiono dla szpitala maszynę do czyszczenia i dezynfekcyonowania pierza w poduszkach. Sutereny w zachodnim skrzydle urządzono tak dobrze, że w nich się mieszczą oprócz łaźienek, dwie sale dla chorób ocznych, i wielka ubikacja dla pomieszczenia służby szpitalnej. Naokoło szpitala i klinik urządzono ładne klomby kwiatowe i spacerowe aleje dla chorych, a na gruntach otaczających oddział zakaźnych założono ogród warzywny przynoszący szpitalowi niezły dochód.

Zaprowadzenie własnej parowej pralni opłaciło się zupełnie; pranie bowiem, które dawniej kosztowało do 12 tys. zł. rocznie, obecnie pomimo zwiększenia się ilości chorych i częstości prania kosztuje zaledwie 7 tysięcy zł. Żywienie chorych bez wina i pieczywa kosztuje obecnie zaledwie 20 ct. na dzień i chorego, a leki 5 ct.

Wszystkie ważniejsze zarządzenia dotyczące czy to higieny szpitalnej, czy leczenia i pielęgnowania chorych, czy nareszcie układania nowych instrukcyj i norm, odbywały się po rozpatrzeniu ich w komisjach, do których powoływani byli lekarze i ludzie fachowo z tem obznajomieni.

Wszelkie zdobycze naukowe i urządzenia potrzebne dla chorych zostały wprowadzone i zastosowane do leczenia, a następstwem tego jest zwiększenie zaufania ludności do szpitala i zmniejszenie śmiertelności, wtedy bowiem gdy procent umierających w 1871 r. wynosił 14·3%, obecnie wynosi 6·8%.

W końcu przedstawiam wykaz kosztów, które poniósł kraj na budowę, rekonstrukcyę i zakupną gruntów od chwili przejścia szpitala w zarząd autonomiczny.

Rok 1873.	Kupno gruntu na ogród dla chorych	5.710 zł.
" 1873/4.	Budowa prosektorium	37.862 "
" 1874.	Przebudowa dawnej trupiarni na pomieszkanie	1.479 "
" 1875.	Rekonstrukcyja II. piętra	99.306 "
" 1875.	Zakupno gruntu, na którym stanęła lodownia.	5.644 "
" 1875.	Urządzenie wodociągów	1.084 "
" 1875.	Przerobienie parteru i I. piętra	11.230 "
" 1875.	Budowa domu dla służby domowej i chlewów.	7.633 "
" 1876.	Budowa pralni	24.589 "
" 1876.	Budowa nowego i naprawa starego kanału	1.166 "
" 1876.	Rekonstrukcyja miejsc ustępowych	28.134 "
" 1876.	Gazometry i gazowe oświetlenie	9.541 "
" 1885/6.	Budowa prawego skrzydła	67.851 "
" 1886.	Rekonstrukcyja łazienek	1.394 "
" 1888.	Przerobienie sali operacyjnej na oddz. chirurgicznym	1.487 "
" 1889.	Budowa lodowni	5.100 "
" 1891.	Kupno gruntu pod zakład położniczy	22.875 "
" 1892/3.	Budowa zakładu położnic	177.432 "
" 1893.	Rekonstrukcyja kanałów i latryn	3.400 "
" 1894.	Kupno realności i urządzenie oddziału zakaźnych	41.000 "
" 1894.	Na roboty przygotowawcze do budowy klinik.	3.000 "
" 1895.	Na adaptacyę domu dla zakaźnych.	1.028 "
" 1895.	Na pogłębienie studni	2.020 "
" 1895/7.	Na budowę kliniki chorób wewnętrznych i chirurg.	365.917 "
" 1896.	Przeistoczenie dawnej pralni na pomieszkanie	7.800 "
" 1897.	Wymiana zniszczonych schodów drewnianych	1.300 "
" 1897.	Odnowienie i rozszerzenie kaplicy	1.500 "
" 1898.	Dom na pracownię bakteriologiczną i koszta adaptacyi	32.446 zł.
" 1899.	Rozprowadzenie gorącej wody po gmachu i motor elektryczny	6.571 "
" 1899.	Sprawienie piły cyrkularnej	1.701 "
" 1899/900	Akumulatory i zegary kontrolne	2.322 "
" 1899.	Dokończenie budowy klinik	11.950 "
" 1900.	Jeszcze na dokończenie klinik	1.630 "
	Razem . 993.102 zł.	

Szpital S. Łazarza w Krakowie. Z objęciem administracyi szpitala S. Łazarza i S. Ducha w Krakowie zaprowadzono tak w zarządzie jak i w dyrekcyi pomienionych zakładów język polski jako urzędowy w miejsce dotychczas używanego niemieckiego.

Zarząd gospodarczy i dostarczanie wszelkich potrzeb dla pielęgnowania chorych w szpitalu S. Łazarza i S. Ducha był w rękach Sióstr Miłosierdzia za wynagrodzeniem dziennem od osoby. Wydział krajowy zostawił pielęgnowanie chorych, zawiadywanie kuchnią i praniem Siostrom Miłosierdzia, a dla prowadzenia administracyi zakładu ustauowił zarząd cywilny. Dla opieki zaś i kontroli nad zarządem szpitali utworzył Komitet administracyjny, mający do pewnego stopnia zastąpić Wydział krajowy.

Wysoki Sejm uchwalił nowy statut i etat dla szpitala; Wydział krajowy zaś wydał instrukcyę odpowiednio do nowego stanu rzeczy.

Dla rozszerzenia szpitala i lepszego pomieszczenia chorych wybudowano drugie piętro nad oddziałem położnic. Następnie zbudowano cztery pawilony dla pomieszczenia oddziałów chorób wewnętrznych, obłąkanych i administracyi; potem pawilon gospodarczy, mieszczący w sobie maszynę parową, kuchnię, pralnię, piekarnię, łazienki; urządzone wodociągi w starym gmachu i kanalizacyę. Wkrótce potem postawiono nową trupiarnię, magazyn na wiktuały, lodownię, gazownię, stajnię, wozownię. Zrestaurowano kościół S. Łazarza, urządzone pomieszczenie dla zakaźnych, nareszcie zbudowano pawilon dla chirurgicznych chorych według wszelkich wymogów lecznictwa; przekształcono mieszkanie Dyrektora szpitala na oddział oczny i pomieszczenie kancelaryi lekarskiej chorób wewnętrznych, a sutereny oddziału chirurgicznego na oddział laryngologiczny. Stary zaś gmach po przeniesieniu oddziału chirurgicznego do nowego pawilonu został przerobiony i przysposobiony do lepszego pomieszczenia oddziału syfilitycznego, kliniki syfilitycznej, oddziału ginekologiczno-położniczego i Sióstr Miłosierdzia. Na podwórzu oddziału chirurgicznego postawiono otwartą galeryę dla umieszczenia chorych na czystym powietrzu w czasie lata. Na wieży kościoła S. Łazarza urządzone rezerwoary wodne. Ogród obszerny szpitala został splantowany, zdrenowany i urządzony w części dla użytku rekonwalescentów, a w części na posadzenie warzywa. Zakupiono bardzo dobry aparat dezynfekcyjny i dla pomieszczenia jego zbudowano osobny domek.

Część placu zakupionego od Sióstr Miłosierdzia za kwotę 24 tysięcy zł. uchwałą Wysokiego Sejmu została odstąpioną bezpłatnie na budowę kliniki chorób wewnętrznych, a część ogrodu szpitalnego od ulicy na Grzegórkach także bezpłatnie odstąpiono na budowę zakładu anatomo-patologicznego.

Wydatki poczynione w tym szpitalu dla przeprowadzenia jego do porządku były następujące:

Rok 1872	Budowa II. piętra	52.450 zł.
" 1881	Budowa pawilonu administracyjnego	70.861 "
" 1881	Budowa pawilonu dla obłąkanych	108.470 "
" 1881	Budowa dwóch pawilonów dla chorych	138.143 "
" 1881	Budowa domu gospodarczego	92.201 "
" 1881	Zakupno gruntu od Sióstr Miłosierdzia	24.006 "
" 1881	Budowa lodowni	1.455 "
" 1881	Kanalizacya	10.678 "
" 1881	Urządzenie gazowni i przewodów gazowych	5.817 "
" 1885	Restauracya wież w kościele św. Łazarza	5.632 "
" 1886	Urządzenie wodociągów w starym gmachu	9.661 "
" 1887	Urządzenie kuchni zapasowej	218 "
" 1887	Nowa trupiarnia	1.182 "
" 1887	Budowa magazynu wiktuałów	4.122 "
" 1887	Przebudowanie suteren na oddział oczny	1.538 "
" 1888	Restauracya kościoła	5.200 "
" 1888	Zasypanie stawku na Blichu	6.178 "
" 1889	Budowa muru i sztachet wzdłuż ulicy Kopernika	3.325 "
" 1889	Przebudowanie magazynu na oddział zakaźny	4.581 "
" 1891	Budowa pawilonu chirurgicznego	125.000 "
" 1893	Urządzenie wodociągów w pawilonie chirurgicznym	3.206 "
" 1893	Urządzenia mechaniczne	17.250 "
" 1893	Koszta adaptacyi starego gmachu	11.615 "
" 1893	Urządzenie ogrodu dla obłąkanych	1.200 "
" 1893	Restauracya kościoła	1.080 "
" 1894	Reparacya gzymsów i rekonstrukcyja latryn	2.600 "
" 1894	Budowa muru granicznego	700 "

„ 1896	Budowa werandy przy pawilonie chirurgicznym	1.371 „
„ 1897	Odnowienie pawilonów i domu administracyjnego	2.379 „
„ 1898	Dalsza naprawa muru granicznego	980 „
„ 1899	Pokrycie dachu blachą w starym budynku szpitala	3.561 „
„ 1900	Dalsze pokrycie starego gmachu szpitalnego blachą	1.460 „
	Razem	718.120 zł.

Zakład dla umysłowo-chorych w Kulparkowie. Umysłowo-chorzy przy oddaniu szpitala lwowskiego w zarząd kraju byli umieszczeni w ubikacjach na parterze tego szpitala. Wielka jednak ilość umysłowo-chorych w kraju i nieodpowiednie pomieszczenie ich w szpitalu lwowskim zmusiło do jaknajprędszego wybudowania nowego zakładu dla tych nieszczęśliwych. Budowa zakładu w Kulparkowie, ukończona w 1875 roku, kosztowała 1,006.585 zł. Oprócz tego wybudowano dom administracyjny kosztem 44.959 zł., prosektoryum, lodownię, krowiarnię, przekształcono środkową część budynku w taki sposób, iż osiągnięto możność pomieszczenia większej ilości chorych, jak poprzednio się przypuszczało, wybudowano pomieszczenie na warsztaty, dom dla jednego z urzędników, dom dla odźwiernego i oparkiano cały zakład.

Ponieważ napływ umysłowo-chorych był bardzo wielki, Wydział krajowy zdecydował się w r. 1876 przenieść część umysłowo-chorych nieuleczalnych lecz niebezpiecznych do szpitala żólkiewskiego, a część chorych kobiet tejże kategorii do szpitala w Przemyślu. Miało to stronę bardzo korzystną, bo utrzymanie chorych na prowincyi było prawie o połowę mniej kosztowne. Trwało to jednak tylko do r. 1878, kiedy polecono nieuleczalnych odesłać do gmin przynależności, a szczególnie niebezpiecznych zwrócono do centralnego zakładu. W 1892 r. zbudowano dwa pawilony dla niespokojnych i krzykliwych, kosztem 59.664 zł. Wszystkie więc budowle i przekształcenia w Kulparkowie kosztowały 1,145.265 zł.

Ankieta znawców, zwołana w 1886 r., wskutek nieszczęśliwego wypadku, który się stał w zakładzie, przejrzała wydane dla zakładu instrukcje i wytknęła kierunek, w jakim należy prowadzić zakład, a Sejm polecił utworzenie osobnej komisji opieki nad obłąkanymi, mającej na celu ścisłą kontrolę nad obchodzeniem się z obłąkanymi i nad ich pielęgnowaniem. W r. 1894 komisye te przestały funkcyonować, gdyż potrzeba ich minęła.

Cała przestrzeń gruntu należącego do zakładu w ilości 106 morgów 179 s. jest uprawianą przez chorych, którzy oprócz rolnictwa i pracy w ogrodzie zajmują się szewstwem, krawiectwem, wyrobem plecionek i kapeluszy słomianych, stolarstwem i dopomagają w gospodarstwie, a kobiety w szyciu bielizny, kuchni i pralni.

W r. 1866 ilość umysłowo-chorych pielęgnowanych w lwowskim szpitalu doszła w ciągu roku zaledwie do 600 osób, w 1900 zaś wynosiła 1605 chorych.

Wydatki kraju na różne budowle w zakładzie kulparkowskim były następujące:

Rok 1875	Budowa zakładu	1,006.585 zł
„ 1878/9	Budowa prosektoryum	6.563 „
„ 1879	Budowa domu administracyjnego	44.959 „
„ 1885	Budowa lodowni	1.906 „
„ 1887	Budowa krowiarni	4.346 „
„ 1791	Dom dla umieszczenia jednego urzędnika	4.500 „
„ 1892	Oparkanie zakładu i dom dla odźwiernego	2.250 „
„ 1892/3	Budowa dwóch pawilonów dla niespokojnych	59.664 „
„ 1892/3	Urządzenie warsztatów	12.410 „
„ 1893	Przekształcenie środkowej części budynku	2.082 „

Rok 1893/4	Na wewnętrzne urządzenie dwóch nowych pawilonów	5.261 zł.
„ 1894	Wentylator w kuchni i dach nad kotłownią	2.428 „
„ 1895/900	Naprawa dachu i lakierowanie	11.709 „
„ 1898/9	Sprawienie rezerwoarów na wodę i postawienie pieca piekarskiego	4.215 „
„ 1899	Naprawa i postawienie parkanów	375 „
„ 1899	Naprawa cokołów kamiennych w głów. budynku	3.100 „
„ 1900	Naprawa wózków i suszni w pralni	2.100 „
Razem .		1,174.453 zł.

Z tego krótkiego sprawozdania widać, że od czasu objęcia w swój zarząd szpitali kraj nie żałował wydatków na podniesienie tych zakładów pod wszelkimi względami, i że Wydział krajowy, spełniając polecenie Sejmu, zreformował wszędzie gospodarstwo, dał zakładom wykształconych lekarzy, dostarczył szpitalom dobrej i w dostaczej ilości bielizny, naprawił budynki, a gdzie nie można było ograniczyć się samą naprawą, wybudował nowe, odpowiednie do obecnych wymogów nauki i lecznictwa. Dość powiedzieć, że od chwili objęcia szpitali powszechnych w zarząd autonomiczny na same tylko budowle szpitalne, w zakładach krajowych wydano 5,771.350 K., nie licząc w to wydatków na zaopatrzenie szpitali we wszystko, co jest potrzebne dla należytego ich funkcjonowania.

Następstwem tych ulepszeń było to, że nie tylko uboga ludność, ale i zamożniejsi zaczęli gnać się do szpitali, widząc, że we własnym domu nie znajdują takiej skuteczniejszej opieki, leczenia i pielęgnowania, jak w szpitalu. Z drugiej strony ma to i pewne niedogodności, albowiem napływ chorych spowodował prawie wszędzie przepełnienie. Napływ ten zwiększył się zwłaszcza od chwili, gdy Wysoki Sejm w 1875 r. przyjął na koszt kraju wydatki za leczenie ubogich. Jest to wielki ciężar dla kraju, ale od tego czasu została zabezpieczona przyszłość szpitali wszystkich pod względem materyalnym.

Szpitala prowincjonalne. W sprawozdaniu z r. 1895 przedstawiłem krótki rys rozwoju szpitali prowincjonalnych od chwili oddania ich przez rząd krajowi aż do roku 1895. Obecnie dla dopełnienia obrazu muszę zdać sprawę z rozwoju prowincjonalnych szpitali w ciągu ostatnich lat sześciu, jest to bowiem peryod bardzo silnego ich rozwoju, w latach tych bowiem powstały nowe szpitale w pięciu powiatach: w Cieszanowskim (Lubaczowski szpital) w Przemyślańskim, Husiatyńskim i Krośnieńskim. W mieście Brzeżanach hr. Iz. Potocka zbudowała szpital według wszelkich wymogów nowoczesnych i darowała go gminie miasta; dzięki pomocy Wysokiego Sejmu stanęły nowe szpitale w Sokalu, Śniatynie, Tarnopolu i Wadowicach, buduje się zaś w Samborze. Prawie we wszystkich szpitalach zrobiono znaczne wydatki na inwestycje. I tak, w Białej przybudowano dwie sale, z których jedna mieści 10 łóżek, a druga salę operacyjną i sterylizatory, a oprócz tego zbudowano werandę dla użytku rekonwalescentów w czasie lata. W Brodach ogrodzono całe terytorium szpitalne, zbudowano dom przedpogrzebowy i szopy gospodarcze; w Bochni urządono kaplicę; w Jaśle dano nowy dach blaszany i przebudowano korytarze; w Podhajcach zbudowano nowy pawilon, w którym się mieszczą Siostry Miłosierdzia, chore kobiety, kancelarya lekarska, sala operacyjna, a także urządono część budynku na oddział zakaźnych; w Przemyślu urządono kaplicę, lodownię, dom przedpogrzebowy; w Rzeszowie — dom dla chorych zakaźnych; w Sanoku przykupiono kawał gruntu i urządono bardzo ładną salę operacyjną; w Stanisławowie kosztem 13.000 zł. wybudowano dom administracyjny, w którym znalazły pomieszczenie Siostry Miłosierdzia, kuchnia, pralnia, spiżarnia i szwalnia, a oprócz tego dom przedpogrzebowy i urządono pomieszczenie dla zakaźnych; w Stryju przekształcono miejsca ustępowe i łazienki, a także urządono salę operacyjną; w Tarnowie odnowiono kaplicę,

urządono łazienki, salę operacyjną, dom dla zakaźnych i salę porodową; w Zaleszczykach zbudowano dom dla pomieszczenia Sióstr Miłosierdzia; w Żółkwi odbudowano spalony dom administracyjny, urządono oddział zakaźnych, odnowiono dach na oddziale kobiet; w Żywcu zbudowano bardzo ładny pawilon dla zakaźnych, odnowiono dach, zbudowano lodownię, chlewy, przykupiono kawał gruntu i zrobiono kanalizację. Oprócz tego Wydział krajowy rozpoczął pertraktacje o kupno u gminy drobobyckiej domu, w którym obecnie szpital się znajduje, na własność tegoż szpitala; a Kołomyja i Przemysł przystąpiły do obmyślenia środków do zbudowania nowych szpitali.

Obecnie są tylko cztery szpitale potrzebujące nowych budynków a mianowicie: Kołomyja, Złoczów, Przemysł i Nowy Sącz. Powiaty Turecki, Kałuski, Doliniański i Jarosławski już wybudowały nowe szpitale, którym Wys. Sejm obiecał udzielić prawa publiczności i powszechności; będą też zbudowane szpitale w powiecie Skalaćkim, w Borszczowskim (w Skale) i w Tarnobrzeskim.

Przy wydaniu nowej ustawy z dnia 28. lipca 1897 dz. u. k. Nr. 47 urządzającej prawne stosunki szpitali powszechnych i publicznych, dano większą samoistność tym zakładom przez ustanowienie komitetów szpitalnych i większą łatwość rozwoju. Wprowadzenie służby zakonnej do zarządów szpitalnych i do obsługi chorych wpłynęło bardzo dodatnio na ulepszenie administracji i gospodarstwa, na obsługę i pielęgnowanie chorych, na utrzymanie pożądanej czystości i porządku w zakładach, nareszcie zmniejszyły ilość nadużyć, które zdarzały się dość często przy dawnem prowadzeniu gospodarstwa szpitalnego. Jeszcze pozostaje wprowadzenie w życie zamiaru Wydziału krajowego zastąpienia pisarzy szpitalnych zakonnicami, przyuczonemi do czynności kancelaryjnych.

We wszystkich nowych szpitalach zastosowują się wymogi higieny nowoczesnej, stawiają się osobne pawilony dla oddzielenia chorych zakaźnych, wszędzie zaprowadzają się aparaty desynfekcyjne, należytą kanalizację i wodociągi, a przy każdym szpitalu oprócz ogrodu przeznaczonego dla spaceru chorych jest jeszcze ogród warzywny do użytku kuchni.

Wydatki kraju na różne potrzeby inwestycyjne w szpitalach prowincjonalnych były następujące :

Szpital w Białej.

Rok 1874	Przybudowano lewe skrzydło szpitalne kosztem	19.044 zł.
" 1899	Dobudowano dwie wielkie sale, werandę, łazienki przerobiono	4.352 "

Szpital w Bochni.

" 1898	Naprawa dachu, latryn i łazienek	3.000 "
--------	----------------------------------	---------

Szpital w Brodach.

" 1896	Urządzenie trupiarni, szop	1.000 "
--------	----------------------------	---------

Szpital w Brzeżanach.

" 1896	Urządzenie wewnętrzne szpitala	2.850 "
" 1900	Urządzenie wodociągów	2.800 "

Szpital w Drohobyczu.

" 1899	Urządzenie sali operacyjnej	500 "
--------	-----------------------------	-------

Szpital w Husiatynie.

" 1900	Przebudowanie zakaźnego pawilonu i trupiarni	1.000 "
--------	--	---------

Szpital w Jaśie.

Rok 1875	Na restaurację szpitala	2.000 zł.
" 1878	Na przybudowanie dwóch skrzydeł piętrowych	6.000 "
" 1882	Na budowę kanału odpływowego	3.000 "
" 1899	Na postawienie nowego dachu i przerobienie korytarzy	2.322 "

Szpital w Kołomyi.

" 1874/5	Na wybudowanie domu administracyjnego	2.000 "
" 1890	Na przebudowę miejsc ustępowych	1.263 "
" 1898	Na naprawę domu administracyjnego i zniszczenie grzyba	660 "

Szpital w Lubaczowie.

" 1898	Na powiększenie ilości łóżek	750 "
--------	--	-------

Szpital w Podhajcach.

" 1875	Na budowę pralni, drewnutni i kanału	2.000 "
" 1876	Zakupno kawału ogrodu dla rozszerzenia szpitala	850 "
" 1879	Na przebudowanie kuchni i pralni	900 "
" 1884	Na wybudowanie miejsc ustępowych	500 "
" 1893	Na pokrycie szpitala blachą cynkową	2.000 "
" 1899	Na powiększenie ilości łóżek	2.000 "
" 1899/900	Na budowę nowego pawilonu	7.500 "

Szpital w Przemyślu.

" 1872	Wybudowanie nowego skrzydła i restauracja całego budynku	29.158 "
--------	--	----------

Szpital w Rzeszowie.

" 1887	Na budowę szpitala pozwolono użyć fundusz rezerwowy szpitala	5.311 "
--------	--	---------

Szpital w Sanoku.

" 1876/91	Na budowę szpitala nowego	16.000 "
" 1899	Kupno gruntu dla rozszerzenia ogrodu szpitalnego	400 "

Szpital w Śniatynie.

" 1899	Na budowę szpitala nowego	24.200 "
--------	-------------------------------------	----------

Szpital w Sączu-Nowym,

" 1870	Na restaurację budynku szpitalnego	2.000 "
--------	--	---------

Szpital w Sokalu.

" 1875	Subwencya bezzwrotna na kupno szpitala	3.000 "
" 1899	Na budowę nowego szpitala pawilonowego	23.000 "

Szpital w Stanisławowie.

" 1893	Nowy dach na szpitalu	1.000 "
" 1898/9	Wybudowanie pawilonu administracyjnego, trupiarni, pomieszczenia zakaźnych	13.000 "

Szpital w Stryju.

Rok 1877	Na budowę szpitala nowego	26.000 zł.
„ 1886	Na restaurację tegoż budynku dotkniętego grzybem	1.400 „
„ 1889	Na budowę miejsc ustępowych i łazienek	1.200 „
„ 1890/91	Wybudowanie domu administracyjnego	1.265 „
„ 1892	Na pokrycie dachu blachą w szpitalu	600 „

Szpital w Tarnopolu.

„ 1896	Zakupno gruntu na budowę nowego szpitala	8.000 „
„ 1899/900	Budowa nowego szpitala	56.000 „

Szpital w Tarnowie.

„ 1870	Na restaurację szpitala	2.000 „
„ 1888	Na odbudowanie północnej części szpitala	13.000 „
„ 1889	Na budowę kanału	2.041 „
„ 1898	Na różne przekształcenia w szpitalu	9.500 „

Szpital w Wadowicach.

„ 1895	Na budowę szpitala	24.000 „
--------	------------------------------	----------

Szpital w Zaleszczykach.

„ 1898/9	Budowa domu na pomieszczenie Sióstr Miłosierdzia	4.160 „
„ 1891	Budowa kanału	1.000 „

Szpital w Złoczowie.

„ 1892/3	Na budowę kanału odpływowego	2.600 „
----------	--	---------

Szpital w Żółkwi.

„ 1876	Na budowę osobnego powilonu	8.000 „
„ 1895	Przebudowanie miejsc ustępowych	624 „
„ 1900	Budynek administracyjny	2.000 „
„ 1901	Wybudowanie kanału odprowadzającego nieczystości szpitalne	3.500 „

Szpital w Żywcu.

„ 1998	Udzielono na potrzeby szpitalne zaliczki	1.130 „
--------	--	---------

Szpitałe dla dzieci.

„ 1874	Subwencja na budowę szpitala św. Ludwika dla dzieci w Krakowie	10.000 „
„ 1878	Subwencja na budowę szpitala św. Zofii dla dzieci we Lwowie	10.000 „

Razem . 373.580 zł.

Dla porównania weźmiemy dwa lata 1871, wtedy bowiem zaczęto zbierać daty statystyczne, i 1900.

1871	Szpitale krajowe				Szpitale prowincjonalne				Zakłady położnic				Zakłady obłąkanych				Szpitale dla dzieci				Ogółem				
	Kózek	Chorych	Dni leczenia	Zmarło	Kózek	Chorych	Dni leczenia	Zmarło	Kózek	Chorych	Dni leczenia	Zmarło	Kózek	Chorych	Dni leczenia	Zmarło	Kózek	Chorych	Dni leczenia	Zmarło	Kózek	Chorych	Dni leczenia	Zmarło	% Śmiertelności
760	7.799	219.862	859	859	1400	10.430	384.491	1261	55	741	17.761	20	350	620	116.765	63	30	173	12.096	16	2595	19.763	650.975	2219	11,2
1639	21.222	442.074	1813	2386	89.599	896.786	2424	227	3.200	59.642	39	767	2.032	334.125	264	230	2.435	65.389	458	5199	68.798	1.797.966	4998	7,2	

Na same inwestycje wydał kraj 3,259,255 zł. czyli 6,518,510 K.

Szpital powszechny krajowy we Lwowie.

Ruch chorych w lwowskim szpitalu powsz. w r. 1900 według oddziałów był następujący.

Oddziały szpitalne	Ilość łózek	Leczone	Dni leczenia	Średni pobyt	Śmiertelność		Leczone dziennie
					Liczba	%	
I. Od. chorób wew.	91	2267	24.257	10.9	300	14.4	66
II. " " "	103	2084	24.023	11.5	298	14.1	67
III. " " "	47	835	11.456	13.7	46	5.5	31
Od. chorób zakaż.	49	103	4228	41.0	16	15.5	11
" chirurgiczny	138	1732	46.423	21.0	135	7.7	127
" kiłowo-skór. męś.	137	1613	32.587	20.2	6	0.3	89
" kiłowo-skór. kob.	116	1319	37.224	28.2	14	1.0	102
" oczny	80	1262	20.167	15.9	—	—	55
" ginekologiczny	31	349	6809	19.5	9	2.5	18
" położniczy	48	837	12.274	13.6	9	1.0	33
Razem .	840	12.401	219.737	19.1	833	7.2	599
w r. 1899 było	840	12.749	235.637	19.2	780	6.1	645
Szpital św. Zofii dla dzieci	110	1186	31.440	26.5	219	18.4	86
klinika chorób wew.	59	514	12.538	24.4	37	7.3	34
" chirurgiczna	59	440	13.220	32.0	23	5.1	36
" wener.-skórna	35	186	8.397	45.1	2	1.0	23
" oczna	46	834	11.950	14.3	—	—	32
" położ.-ginekol.	88	782	15.102	22.5	11	1.3	40
Razem na klinikach	287	2760	61.240	22.2	73	2.6	167

Część administracyjna. W roku ubiegłym w szpitalu lwowskim dokonano następujących ulepszeń: Na pierwszym oddziale chorób wewnętrznych w dwóch salach i kancelaryi postawiono piece nowe kafłowe, a w tej ostatniej w miejsce zbutwiełej podłogi zrobiono posadzkę parkietową, a w korytarzu tego oddziału postanowiono kuchenkę kafłową.

Na drugim dziale chorób wewnętrznych w separacie przyległej do kancelaryi urządzono pracownię chemiczną dla użytku wszystkich oddziałów szpitalnych. Do tej pracowni doprowadzono wodę i postawiono piec kafłowy. Na oddziale weneryczno-skórnym męskim naprawiono miejsca ustępowe, wprowadzając klosety steingutowe, splukiwane i zamykane wodą i część podłogi pokryto terazzo, które zapobiegnie cuchnięciu tych miejsc.

Oddział weneryczno-skórny żeński cały gruntownie odrestaurowano, urządzono kancelaryę, której dawniej nie było i doprowadzono do sal wodę. W kancelaryi instalowano umywalnię marmurową, w jednej sali zmieniono zniszczone okno, a w trzech salach dano nowe drzwi. W całym korytarzu w miejsce starej drewnianej podłogi położono posadzkę terazzo, rozświetlono drugą część korytarza przez wyrzucenie zbyteńnego muru i urządzono dogodniejsze wejście do tego oddziału; nareszcie w dwóch salach postawiono piece kafłowe na miejsce dawnych, przepalonych, kamyczkowych. W szkole położnych urządzono poczekalnię dla zgłaszających się chorych, pokój ordynacyjny i kancelaryę dla przyjęcia chorych. W pokoju ordynacyjnym zainstalowano stałą marmurową umywalnię i doprowadzono do tejże wodę zimną i gorącą. Na drugim piętrze naprzeciwko sali operacyjnej w składziku urządzono łazienkę dla lekarzy przystępujących do wielkich operacji; zakupiono wannę polewaną i zrobiono tusz. W klinice dermatologicznej zamieniono ścianę drewnianą na

oszkłąną, a w korytarzu oddziału kobiecego położono posadzkę z terazzo w miejsce starej i zużytej drewnianej, przy tem przedłużono korytarz, dodając mu dwa okna, przez co ten ostatni uzyskał dużo światła i ułatwioną wentylację. W klinice ocznej oprócz zwykłych konserwacyjnych robót w dużej sali dla chorych kobiet po operacjach, dano posadzkę z terazzo w miejsce starej drewnianej. W klinice chorób wewnętrznych i chirurgicznej polakierowano na nowo sale wykładowe i ambulatorya, a nadto w pierwszej z nich polakierowano małą pracownię na parterze. W klinice położniczo-ginekologicznej zrobiono posadzkę z terazzo w muzeum; w pomieszkaniu służącego dano nową podłogę, a w pomieszkaniu dozorczyńi — nowe podwójne okno. Urządzono gazony przed klinikami, w ten sposób, by drzewa na nich posadzone tworzyły naturalne altany, aby chorzy mogli wypoczywać pod cieniem drzew. Urządzono osobny ogródek dla kliniki położniczo-ginekologicznej, obracając na ten cel część ogrodu warzywnego. Wybrukowano drogę okalającą dom administracyjny, i zrobiono chodnik wzdłuż tej drogi. Drogi przed klinikami, wysypano spalonym węglem kamiennym i wywałkowano, przez co osiągnięto tę korzyść, że nie ma tych drogach błota, gdyż woda deszczowa i z tajania śniegu pochodząca spływa z łatwością do kanałów.

Zakupiono maszynę do prania pierza za pomocą pary i dla pomieszczenia jej postawiono osobny domek murowany. Aparat ten oddaje wielkie usługi szpitalowi, gdyż w drugim tylko półroczu 1900 r. dezynfekcyonowano pierze z 280 poduszek, przyczem pierze z maszyny wychodzi nazwyczajnie czyste, puszyste i pozbawione tłuszczu, nieczystości zaś, i skruszone pierze aparat ten oddziela zupełnie. Zaprowadzenie własnej piekarni i szwalni na propozycję rządu, przyniosło znaczne korzyści szpitalowi. I tak w piekarni wypieczono w r. 1900 chleba 54.441 kil. po 15 gr. za kilogram, a bułek 40.571 kil. po 25.73 gr. W porównaniu z cenami, które brali przedsiębiorcy, szpital miał czystego zysku 3748 Koron 91 gr. W szwalni szpitalnej, którą prowadzi się we własnym zarządzie, uszyto wowej bielizny sztuk 7.402, koszt uszycia tej bielizny oddawanej szwaczkom w mieście wynosił 2.257 K. 90 gr., we własnym zaś zarządzie kosztował tylko 1.649 K. 52 gr., przytem w tej kwocie mieści się koszt naprawy 5.918 sztuk starej bielizny. Że prowadzenie szwalni we własnym zarządzie jest korzystnem, a dokładna naprawa bielizny ogromnie przyczynia się do oszczędności, dowodzą tego następujące cyfry. W dawnych latach wydatek na sprawienie bielizny dla samego szpitala wynosił rocznie 20.000 K.; obecnie pomimo przyłączenia klinik, szpital zredukował potrzebę bielizny na 14.666 koron rocznie.

W pralni szpitalnej w r. 1900 wyprano ogółem bielizny 635.002 sztuk, a ponieważ ogólny koszt prania bielizny wynosi 13875 K., zatem wypranie jednej sztuki przeciętnie bez względu na wielkość kosztowało 2'2 gr. Przed rokiem 1897 koszt prania bielizny w samym tylko szpitalu kosztował zwyż 17.400 K., obecnie zaś pomimo, że są kliniki i szpital tak znacznie się rozszerzył, wydatek na pranie nie przewyższa 14.000 K.

Elektryczne oświetlenie. W r. 1900 dynamo-maszyna wyprodukowała 240.078 ampero-godzin. Wydatek w tym dziale wynosił ze wszelkimi potrzebami 10.920 K., czyli jedna ampero-godz. kosztowała 4.55 gr. (w 1899 — 3.32). W porównaniu z r. 1899 cena elektrycznego oświetlenia znacznie się podniosła wskutek podrożenia węgla kamiennego, a także z tej przyczyny, że w r. 1899 maszyna dynamo pracowała do g. 6. wieczorem, to jest do czasu pędzenia kotłów parowych dla obsługi kuchni i pralni, czyli, że opał pod kotły był rozdzielony między te trzy działy. W roku zaś 1900, z powodu zaprowadzenia elektrycznego oświetlenia w klinice ocznej i dermatologicznej, akumulatory nie są w stanie obsłużyć tak zwiększonego zapotrzebowania i trzeba prowadzić ruch maszyny do 10 g. wieczorem, czyli palić pod kotłami od 6—10 g. specjalnie dla wyprodukowania elektryczności, co naturalnie ogromnie podnosi koszt światła. Muszę oddać sprawiedliwość obecnemu zarządowi, iż jest bardzo zapobiegliwym pod każdym względem. I tak bardzo mnogie nieużytki i doły, które były na terytorjum szpitalnem zostały usunięte przez zniwelowanie terenu, dokonane z pomocą chorych i służby szpitalnej. Wsku-

tek tego, szpital nietylko uzyskał znaczną przestrzeń ogrodów spacerowych dla chorych, ale nadto posiada około 5.000 m³ przestrzeni pod uprawę jarzyn dla kuchni szpitalnej, z czego ma zysk 450 K. rocznie. Ze sprzedaży odpadków kuchennych szpital pobiera 100 K. miesięcznie, czyli 1200 K. rocznie. Czystość i schludność, ład i porządek, sprężystość i rygor, z jakim się utrzymuje cała służba szpitalna, są widoczne na każdym kroku i świadczą bardzo pochlebnie o czynnościach administracyjnych Dyrekcyi i Zarządu.

Wikt chorych badałem w kuchni i znalazłem go bardzo dobrym i smacznie sporządzonym. Wiktuały w magazynie najlepszej jakości. Wino dla chorych doskonałe. Skład sprzętów i magazyn główny we wzorowym porządku. Wszystkie potrzeby swoje szpital kupuje u krajowych producentów, jako to: płótno, drelichy, koce, sukno i t. p. Wszystkie maszyny tak w pralni, jak i w pokoju dla produkcji elektryczności w porządku. Dynamo maszyna jednak pracuje zbyt natężająco, co może ją doprowadzić do rychłego zużycia. Szpital potrzebuje większej ilości wody, bo ta, która jest, nie zaspokaja wszystkich potrzeb.

Część lecznicza. W r. 1900 leczono w szpitalu na oddziałach chorych 11.564 osób, na oddziale położnic 875, w pierwszych w przeciągu 200.654 dni, w ostatnim w ciągu 19.033. Leczono na choroby organów oddechowych wogóle 2.330 osób, w tej liczbie na zapalenie płuc 310 (umarło 81), na suchoty 1046 (umarło 246 t. j. 23·4%), na choroby krążenia krwi 428, trawienia 733, choroby dróg moczowych 749, choroby nerwowe i umysłowe 784; choroby organów ruchu 442, zaburzenia w odżywianiu 138, choroby skórne 941, choroby weneryczne 1815. Z chorób zakaźnych leczono na odrę 8, szkarlatynę 10, ospę 6, błonicę 8; tyfus brzuszny 163. Porodów odbyło się w zakładzie 875. Na oczy leczono 1205, przyczem w szpitalu dokonano 70 operacyj; na oddziale chirurgicznym dokonano: 300 mniejszych i 523 większych, w agonii przywieziono do szpitala 59.

Na I. oddziale chorób wewnętrznych znalazłem 83 chorych. Do obsługi ich jest 2 sekundaryuszów na oddziale. Wśród chorych była wielka ilość suchotników potrzebujących pomocy lekarskiej. Prymaryusz oddziału uskarżał się, że badanie chemiczne różnych płynów i wydzielin chorych obecnie są w wysokim stopniu utrudnione z powodu, iż do tych czynności w chemicznym laboratorium niema stałego lekarza i badania te obecnie robią się tylko z łaski. Aby nie być pozbawionym tego potężnego środka dyagnozy, prymaryusz był zmuszony ofiarować z płacy swojej miesięczne wynagrodzenie asystentowi w pracowni chemicznej uniwersytetu, aby mieć możliwość korzystania z wskazówek, które dają te badania.

Oddział II. chorób wewnętrznych. Dzięki zezwoleniu W. Wydziału kraj. oddział ten otrzymał wagę do ważenia chorych, a przez to uzyskał doskonały środek do przekonania się, jaki jest rezultat leczenia przy użyciu tych lub owych leków, a zwłaszcza przy leczeniu gruźlicy, w której przybywanie wagi świadczy najlepiej, czy leczenie doprowadziło do wyników dodatnich. Wobec bardzo wielkiej ilości reumatyzmów, szpital ma wielką wadę, że nie posiada parni.

Oddział III. chorób umysłowych i nerwowych. Na oddział ten w roku ubiegłym zakupiono bardzo ładny aparat do zastosowania prądu stałego i przerywanego.

Oddział chirurgiczny. W roku ubiegłym na oddziale tym zrobiono 823 operacyj, w ostatnim czasie zaczęto używać dla znieczulenia 2% roztworu kokainy, wstrzykiwanego w otoczkę mlecza paciierzowego; zabieg ten co do efektu jest zdumiewający i mniej przedstawia niebezpieczeństwa aniżeli chloroformowanie. Ambulatoryum urządzone przy oddziale oddaje chorym i szpitalowi nieocenione usługi, nie potrzeba bowiem przyjmować do szpitala tych, którzy mogą się leczyć w domu.

Oddziały weneryczno-skórne. Na oddziałach tych przepelnienie jest stałe. Prymaryusz oddziału kobiecego uprasza o mikroskop, którego oddział nie posiada.

Na oddziale ocznym znalazłem 68 chorych. Operacje odbywają się na klinice. Na klinice chorób wewnętrznych proszono o urządzenie wentylacji w jednej pracowni. Na klinice chirurgicznej żądano przebicia w ścianie

otworu na drzwi do pokoju sąsiedniego do sali dla laparatomii. Na klinice położniczo-ginekologicznej żądano zamalowania szkła w oknach, obróconych na południe w sali operacyjnej. Wszystkie te żądania zakomunikowałem p. Dyrektorowi szpitala z prośbą o zadośćuczynienie tym żądaniom przy wykonaniu robót konserwacyjnych. Apteka szpitalna utrzymana we wzorowym porządku. Ekspedycja leków bez zarzutu. Zaległości kosztów leczenia z roku na rok zwiększają się pomimo wszelkich wysiłków, przeważnie z powodu trudności ściągnięcia świadectw co do stanu majątkowego i przynależności. O ogromie pracy można sądzić z tego, że w kancelaryi w roku ubiegłym było 17 tysięcy pozycji, a każda składa się przynajmniej z 5 numerów.

Szpital Św. Zofii dla dzieci. Chorych dzieci znalazłem 86. Wśród leczonych była bardzo wielka ilość dzieci tuberkulicznych i chorych na oczy. Pawilon prawy, gdzie się mieszczą dzieci z chorobami wewnętrznymi, jest już za ciasny dla pomieszczenia wszystkich zgłaszających się. Pawilon chirurgiczny odpowiedniejszy. Instrumentarium jest dostateczne; bielizny i sprzętów mało; potrzebną jest wydatniejsza pomoc, bo szpital od lat kilku stale zamyka rachunki niedoborem.

Wskutek podania się do dymisy naczelnej praczki p. Witoszyńskiej, na miejsce jej przyjęto dwie Siostry Miłosierdzia, które objęły nadzór i czynności w pralni. LW. 54.329.

Polecono Dyrektorowi szpitala, aby przeprowadził przynajmniej raz w rok rewizję apteki szpitalnej przy pomocy aptekarza lub farmaceuty z poza grona funkcjonariuszy apteki szpitalnej. LW. 69.716/900.

Szpital krajowy św. Łazarza w Krakowie.

Ruch chorych według oddziałów w r. 1901 był następujący:

Nazwa oddziałów		Ilość łóżek	Leczono	Dni leczenia	Średni pobyt	Łóżko było zajęte dni	Śmiertelność		Leczono dziennie
							licz-bowa	procentowa	
Oddział chorób	wewnętrznych	222	3.748	72.237	19·2	325·39	787	20·9	197·9
	zakaźnych	28	97	1.485	15·3	53·04	10	10·3	4·0
	chirurg. i laryngolog.	126	1.853	47.221	25·4	374·91	128	6·9	129·2
	ocznych	20	314	7.087	22·5	358·35	1	0·3	19·1
	położniczo-ginekolog.	30	675	15.302	24·1	543·40	5	0·7	44·6
	weneryczno-skórnych	130	1.269	42.317	33·2	324·74	5	0·3	115·6
	umysłowych	115	427	50.080	117·3	435·48	45	10·5	137·2
	Szkoła położnych	30	557	9.155	16·4	305·10	5	0·8	25·0
	Klinika wener.-skórna	65	966	16.780	17·3	258·15	4	0·4	45·9
	Razem	766	9.906	261.664	26·4	341·59	999	9·99	716·8
	Dzieci w szpitalu św. Ludwika	108	1.019	27.521	27·1	254·82	157	15·4	75·3
	Oseki i mamki w tymże szpitalu *)	12	230	11.301	27·9	535·66	82	35·4	17·6
	Razem	120	1.249	33.949	27·1	282·90	239	18·1	93·2

*) W tej liczbie dni utrzymania mamek 4.843, a osesków 6.458.

Z chorób zakaźnych leczono w szpitalu S. Łazarza w r. 1900: na szkarlatynę 10, na ospę 23, na błonicę 7, na tyfus wysypkowy 24, na tyfus brzuszny 73, na choroby weneryczne 1.106, na różę 94, na suchoty 461; z tych ostatnich zmarło 185, a zatem zwyż 40%; na choroby skóry leczono 1.106; porodów zwykłych odbyło się 776, a z pomocą lekarską 130, chirurgicznych operacji mniejszych dokonano 1.090, większych 992.

W szpitalu dla dzieci S. Ludwika w Krakowie w r. 1900 leczono od r. 1 do 12 lat — 1.019; dzieci zaś przy piersi 280, a zatem 1.299 osób w ciągu 38.027 dni pobytu. Średni czas leczenia wynosił u dzieci starszych 27 dni, a u dzieci karmionych piersią 37,4. Udzielono porady lekarskiej ambulatoryjnie 4.712. Do karmienia osesków utrzymywano niewiast 136 z liczbą 4.844 dni żywienia, czyli, że każda niewiasta karmiła w szpitalu dzieci przeciętnie przez dni 35,5; koszta utrzymania szpitala wynosiły 45.685 kor., czyli na jeden dzień leczenia chorych dzieci (38.027) przypada w przecięciu 1 kor. 20 h. Samo żywienie kosztowało 17.173 kor., leki i narzędzia kosztowały 4.358 kor. Służby było: 11 Sióstr Miłosierdzia i 24 niższej posługi. Operacyj dokonano 226; z chorób zakaźnych leczono na szkarlatynę 34, na dyfteryę 187, na różę 17, na koklusz 57, na ospę 8. W kolonii leczniczej w Rabce leczono 94 dzieci w ciągu 3.092 dni. Według bardzo ściśle prowadzonych dat statystycznych w ciągu 22 lat śmiertelność od dyftery i krupu do wprowadzenia serum antidifteryycznego była 50%, po wprowadzeniu zaś leczenia za pomocą serum antidifteryycznego tylko 20%. Na oddziale osesków znalazłem 14 mamek i 28 dzieci, a były dnie, kiedy liczba mamek dochodziła do 20, a dzieci do 40 i wszystko to mieściło się w jednej większej sali i w trzech niewielkich separatkach, tuż obok oddziału szkarlatynowego. W szpitalu w roku nbiegłym, w suterrenach, urządzono bardzo ładną i praktyczną susznię.

Jak widać z ruchu chorych szpitala S. Łazarza, w roku ubiegłym stale przepełnionymi były oddziały chorób chirurgicznych, umysłowych i położniczo-ginekologicznych. Na oddziałach chorób wewnętrznych prymaryusze uskarżają się na brak wentylacji, zwłaszcza w zimie, gdy te oddziały zwykle są przepełnione. Ponieważ z zaprowadzeniem wodociągów niepotrzebnym będzie aparat gazowy, używany dotychczas do pompowania, możnaby użyć gazu tego (250—300 m.³ dziennie) na ulepszenie wentylacji, zwróciłem na to uwagę p. Dyrektora i radziłem mu, aby zastanowił się, czy nie możnaby przeprowadzić tego jeszcze do zimy. Co do wody p. Dyrektor sądzi, że da się zastosować do szpitala inne obliczenie, a mianowicie: uważając szpital jako dom czynszowy, z 237 ubikacji istniejących, nie dałoby się osiągnąć wyższego czynszu nad 20.000 zł., licząc zaś po 4% od tej sumy, jak to ma miejsce w całym mieście, szpital musiałby płacić rocznie 800 zł. Dyrektor sądzi, że Rada miasta zgodzi się na to zapatrywanie i zmodyfikuje swe zadania. Obecnie jeden tylko oddział chirurgiczny otrzymuje wodę z wodociągów miejskich; według obrachunku dokonanego na moje polecenie na dobę oddział bierze około 19.000 litrów. Odmowa rządu przyjęcia na siebie obowiązku dostarczenia pomieszczenia dla ludzi pokąsanych przez wściekle zwierzęta, postawiła szpital w bardzo trudnem położeniu. W dniu inspekcji było tych chorych — kobiet 13, mężczyzn 16; spią oni na siennikach położonych na ziemi, w korytarzach oddziału chorób wewnętrznych i trzy razy dziennie idą do zakładu prof. Bujwida dla zastrzyknięcia leku. Chorzy ci wchodząc i wychodząc tyle razy i spiąc na korytarzu, wnoszą straszny nieład i nieporządek na tych oddziałach, a oprócz tego powodują braki w inwentarzu bielizny. Widziałem się z prof. Bujwidem i prosiłem go o możliwie prędsze przysłanie przez Dyрекcyę projektu swego co do urządzenia oddziału pokąsanych przez wściekle zwierzęta.

Oprócz corocznie powtarzających się robót konserwacyjnych wykonano w 1900 r. we własnym zarządzie:

a) zrobiono 30 żelaznych łóżek dla wymiany drewnianych, zupełnie zużytych i zanieczyszczonych;

b) sprawiono dwa łóżka osiatkowane dla umysłowo chorych;

c) naprawiono maszynę do prania bielizny z dodaniem nowych drzwi-czek miedzianych i klamr do zamykania i zawiasów mosiężnych;

d) naprawiono motor gazowy w pawilonie chirurgicznym z dodaniem nowego tłoku;

e) naprawiono dwa kotły parowe przy kaloryferach w pawilonie chirurgicznym z dodaniem 72 sztuk nowych rur płomiennych w miejsce przepalonych. Roboty przy motorze i kotłach wykonane były przez rzemieślników krajowych;

f) postawiono nowy parkan sztachetowy wypokostowany w celu odgraniczenia pawilonu chorób zakaźnych od pawilonu chirurgicznego;

g) w starym budynku część dachu pokryto nową blachą tak, że obecnie cały stary gmach jest pokryty nową blachą cynkową;

h) rezerwoary wodne szpitalne, znajdujące się w wieży budynku ekonomicznego, na wieży kościelnej i nad pawilonem chirurgicznym są połączone z wodociągiem miejskim i postawiono dwie studzienki, jedną przed budynkiem administracyjnym, a drugą w podwórzu przed pawilonem chirurgicznym. Wody jednak z wodociągów miejskich używa tylko pawilon chirurgiczny, inne zaś części otrzymują wodę ze studzien szpitalnych.

W roku ubiegłym wyprano 405.080 kilogr. bielizny, czyli 857.312 sztuk kosztem 12.944 kor. 28 gr., zatem wypranie jednej sztuki bielizny kosztowało 1.509 gr. Susznia zimowa urządzona na strychu jest bardzo niedostateczną; prosiłem więc p. Dyrektora, aby rozmówił się z fachowymi ludźmi, czy nie dałoby się urządzić na tem miejscu suszarni obszerniejszej i praktyczniejszej, bo według słów Sióstr Miłosierdzia, obecna jest bardzo niedostateczna, a bielizna suszy się powoli. Węgla kamienne dostarczał Kwiatkowski z kopalni Siersza po cenie 1 K. 73 gr. za 100 kilogramów, a w kopalni w Königsgrubbe do opalania kotłów parowych po 2 K. 20 gr., z kopalni zaś Krystyna do opalania kaloryferów po 1 K. 90 gr.

Płótno sprowadzane było z towarzystwa tkaczy w Korczynie; płócienna i dreluchy z fabryki Grünspana w Andrychowie; koce i sukno od Strzygowskiego w Białej. Bielizny szpital wogóle posiada dość mało i często jest w kłopotcie przy większem przepełnieniu.

Na oddziale chirurgicznym potrzeba będzie zezwolić na zakupno mie-dnic, które, jak przekonałem się na miejscu, są bardzo potrzebne. Na oddziale tym rocznie otrzymuje pomoc przynajmniej 3.000 chorych, leczonych ambulatoryjnie; jest to właśnie przyczyna, że sanitarne wydatki są większe, jak się preliminują zwykle; jednak takie leczenie oszczędza większych wydatków szpitalowi.

Mur oddzielający dom anatomii patologicznej od ogrodu szpitala św. Łazarza, jest już ukończony, przy mnie zakładano furtkę, która będzie stale zamykaną. Mur odgradzający klinikę chorób wewnętrznych jeszcze dotychczas nie jest nawet zaczęty.

W pomieszczeniu posługi i warsztatów nie zaszła dotychczas żadna pomyślniejsza zmiana, a pomieszczenie to jest prawdziwie fatalne, jak miałem zaszczyt złożyć relację jeszcze przed dwoma laty.

W zarządzie i w kancelaryi szpitalnej pracują: rządca, dwaj oficyałowie, trzech pisarze, aplikant i siedmiu dyetaryuszy. Zaległości kosztów leczenia z końcem ubiegłego roku wynosiły 240.373 koron i 74 gr. Uskarżano się w kancelaryi na niepraktyczność i ogrom ksiąg zarządowych, zaprowadzonych według wzorów przysyłanych z Wydziału krajowego i kosztowność tych nowych druków.

Dyrekcya ma zamiar zrobić w tym względzie przedstawienie i prosić o pozwolenie wrócenia do dawnej formy, która była praktyczniejszą, tańszą i dawała możność łatwiejszej kontroli.

Na miejsce ś. p. Zarewicza, zmarłego prymaryusza szpitala S. Łazarza w Krakowie, mianowano Dra Eugeniusza Bożęckiego lekarzem ordynującym na oddziale weneryczno-skrórnym.

Komitet krakowskiego Towarzystwa opieki szpitalnej dla dzieci uwiadomił, iż zgadza się na przedłużenie na dalsze trzecielecie ugody co do pomieszczenia matek i osesków w szpitalu S. Ludwika, nadesłanych ze szpitala S. Łazarza, lecz jednocześnie wypowiedział ugodę tę po expiracyi owego trzyletniego jej przedłużenia.

Zakład dla umysłowo-chorych w Kulparkowie.

Ruch chorych w zakładzie dla umysłowo-chorych w Kulparkowie w ostatnich sześciu latach był następujący:

R o k	Ilość łóżek	Leczono	Ilość dni leczenia	Opuściło zakład				Śmierteln.		Średni pobyt	Leczono dziennie
				Wy-leczonych	Za re-wersem	Do in-nych za-kładów	Zbiegło	Liczbo-wa	Procen-towa		
1895	572	1364	239.198	242	273	12	4	141	10.3	175	655
1896	572	1427	245.933	240	83	13	2	154	10.7	172	673
1897	572	1387	245.944	211	312	3	—	178	12.8	178	673
1898	652	1453	251.580	240	66	8	2	168	11.5	173	689
1899	652	1565	261.751	272	369	10	1	184	11.7	167	717
1900	652	1605	284.045	248	325	9	—	219	13.6	176	778

Część lecznicza: Leczono w zakładzie 1605 chorych, a mianowicie: Na idyotyzm 18; niedołęstwo umysłu wrodzone 48; zadumę 58; szaleństwo gwałtowne 36; obłąkanie ostre 462; pomieszanie umysłu 187; chorobę okresową umysłu 59; niedołęstwo umysłu okresowe 298; chorobę umysłową z porażeniami 145; chorobę umysłową z padaczką 144; chorobę umysłową z histeryą 21; chorobę umysłową z nerwicami 23; chorobę umysłową ze zmianami ogniskowemi w mózgu 24; obłąd opilczy 82.

Z tych opuściło zakład wyleczonych 248; wyleczeni przeważnie należeli do kategorii dotkniętych obłąkaniem ostrem, szaleństwem, zadumą, chorobą umysłową okresową i obłądem opilczym. Zmarło najwięcej wśród porażenców (62); w obłąkaniu ostrem (49); pomiędzy dotkniętymi niedołęstwem umysłu postępowem (48). Zostało w leczeniu na rok 1901 — 838. Najczęstszymi przyczynami choroby umysłowej były: alkoholizm (108); gwałtowna namiętność (77); obciążenie dziedziczne (74); porody (67); nerwice (58); anemia (50); rędza (32); ekscesy in venere (24).

W końcu ubiegłego wieku lekarze zajmujący się leczeniem zbroczeń umysłowych, przyszli do przekonania, że te ostatnie najczęściej są następstwem złego odżywiania mózgu, otrucia jego alkoholem albo wpływu chorobliwego stanu innych organów ustroju.

Na tej podstawie z chorobami umysłowemi zaczęto postępować zupełnie tak samo jak z innemi chorobami cielesnemi i każdego umysłowo chorego nawet bardzo niespokojnego kładziono do łóżka. Jak niegdyś zarządzenie dr. Piñela, który pierwszy zdjął łańcuchy z obłąkanych, tak i ta próba dała zdumiewające rezultaty i najniespokojniejsi bowiem w stosunkowo krótkim czasie uspokajają się, właśnie przez to, że leżą w łóżku, bo to ich przekonuje, że są chorymi i potrzebują leczenia, a wskutek tego stają się łagodniejszymi i uleglejszymi oraz łatwo poddającymi się zabiegom leczniczym bez żadnej potrzeby używania dawniejszych środków przymusowych, które zwykle drażniły chorych, pobudzając ich do gwałtownych czynów. Obecnie każdy chory przyjęty do zakładu idzie do łóżka, a gdy leżeć nie chce i zrywa się, obwijają go w mokre prześcieradło i koc, a potem układając na łożu, przymocowują do łóżka lekko suchemi na płask złożonemi prześcieradłami. Po ogrzaniu się chory, czując się dobrze, leży spokojnie, nawet bez przymocowywania, albo zasypia, a po przebudzeniu i obmyciu chłodną wodą, chętnie już i spokojnie

zostaje w łóżku. Dla uspokojenia gwałtownych służą także kąpiele letnie około godziny trwające i pod wieczór udzielane, które prowadzą sen naturalny i spokojny. Jeżeli to wszystko nie pomaga niespokojnym, podają się leki narkotyczne wewnątrznie lub podskórnie. W wypadkach jednak gdy ci ostatni stają się niebezpiecznymi dla siebie lub otoczenia, bywają pomieszczeni w separatach, w których niema nic, czemby chory mógł zaszkodzić sobie. Osamotnienie zastosowuje się czasami i u tych chorych, których każde towarzystwo rozdrażnia i niepokoi, jednak takie odosobnienie nie trwa długo w jednym ciągu, aby nie wyrodzić wstrętu do towarzystwa i zdziwienia; najdłużej to trwa 4 lub 5 dni bez przerwy, a zwykle ogranicza się na jedną lub kilka godzin dziennie. System osamotnienia najczęściej bywa zastosowywany z padaczkowymi lub dotkniętymi okresowymi napadami szaleństwa, bo takie osobistości są najwięcej groźne dla otoczenia. Obecnie więc w Kulparkowskim zakładzie leczenie chorób umysłowych opiera się na trzech zasadach: leżeniu w łóżku, chwilowem odosobnieniu, nareszcie odpowiedniem do rozwoju i usposobieniu zajęciu leczonego. Zresztą leczy się każdy, jak fizycznie chory, to jest używają się środki te, które są w stanie usunąć przyczynę choroby. Chorzy niższego społecznego stanowiska zajmują się zwykle sprzątaniami sal, myciem naczyń kuchennych, maglowaniem bielizny, robotami w polu lub ogrodzie, rzemieślnicy w warsztatach; ludzie wykształceni piszą w kancelaryi, przepisują różne akta urzędowe, karty żywienia, czytają gazety i książki, udzielone im z zakładowej biblioteki, grają w domino, warcaby, szachy, karty bilard lub zajmują się muzyką, rysowaniem, malowaniem. W zimie w czasie karnawału urządzają się tańce, w których biorą udział chorzy spokojniejsi, których ta rozrywka nie rozstraja. W leczeniu często bywają zastosowywane zabiegi wodolecznicze i leki nasenne, gdyż w chorobach umysłowych bezsenność jest bardzo pospolitym objawem, bardzo niekorzystny wpływ wywierającym na leczenie tych chorych. Liczba wypadków uszkodzeń cieleśnych od czterech lat zmalała co do liczby i ważności, wskutek oddzielenia niespokojnych i krzykliwych do osobnego pawilonu. Rezultaty leczenia po zbudowaniu pawilonów mających na celu oddzielenie uleczalnych od nieuleczalnych będą bez wątpienia lepsze, gdyż wspólne pozycie pierwszych z drugimi bardzo niekorzystnie wpływa na leczenie, a nieraz pozbawia nawet możliwości polepszenia zdrowia pierwszych. W r. 1900 pracowało 110 mężczyzn i 117 kobiet w ciągu 15.796 dni i zapracowali 2.117 kor. 26 gr. po strąceniu w myśl §. 22. statutu zakładu dla obłąkanych 705 kor. 84 gr. wypłacono chorym 1.411 kor. 42 gr. (W warsztacie krawieckim sprawiono 200 bluz dla dozorców, 300 par kalesonów, 204 par spodni, 241 spencerów, 20 ubrań przymusowych dla furjatów i t. d. W warsztacie szewskim sprawiono 150 par nowych trzewików, naprawiono 136 par butów, 312 trzewików, 21 pantofli i t. d.).

Część administracyjno-gospodarska: Oprócz corocznych robót konserwacyjnych wykonano w zakładzie, co następuje: dach nad gmachem w czwartej części pokryt blachą żelazną pocynkowaną; naprawiono suszarnię, zdrenowano część parku, w kuchni postawiono drugi duży kocioł na 400 litrów do gotowania jarzyn; obok kotłów parowych ścianę na wysokość 2 metrów wyłożono kafkami, przez co zapobiegło się ciągłemu zawilgacaniu murów i odpadaniu tynków na długie lata. W bramach podwórzy wewnętrznych wyłożono podłogę płytkami szamotowemi na miejsce asfaltowej już bardzo zniszczonej i nie dającej się utrzymać w porządku, wybetonowano w dalszym ciągu korytarze w gmachu głównym i sień w budynku folwarcznym, wymalowano w gmachu tak na oddziale kobiet jak mężczyzn 15 sal i dwa korytarze, co zmniejszy na dłuższy czas koszt corocznego bielienia.

W ciągu 1900 roku wyniki gospodarstwa były następujące:

1. Gospodarstwo polne. Z 20 morgów, obsianych trawami i koniczyną, zebrano 40.000 kil. siana, mniej jak w latach poprzednich z powodu wymarznienia koniczu. Z 10 morgów obsianych owsem i trawami zebrano ziarna 10.608 kil. i słomy 10.320 kil. Z 10 morgów zielonej paszy dla bydła zebrano 287.500 kil. Z 5 morgów buraków pastewnych zebrano 100.000 kil.

Z 5 morgów kartofli zebrano dla kuchni 31.790 kg. drobnych zaś dla trzody chlewnej 3.711 kg.

2. Gospodarstwo ogrodowe prowadzone było na przestrzeni 7 morgów.

3. Gospodarstwo mleczne. W roku 1900 utrzymywano przeciętnie 32 krów, z których wyprodukowano 74.159 litrów mleka. Dochód z mleka wynosił 10.382 K. 26 g. (licząc po 14 gr. za litr niezbianego mleka). Wyrobiono we własnym zarządzie 384 kg. masła i 143 kg. sera.

4. Gospodarstwo trzody chlewnej. Trzody chlewnej w ubiegłym roku było 165 sztuk.

5. W roku 1900 zakupiono 16 sztuk wołów, które po obrobieniu roli, wywiezieniu nawozów, zwiezieniu siana i płodów rolniczych sprzedano.

Czysty zysk z tych pięciu działów gospodarstwa wynosił w roku 1900 9.464 K. 11 h.

Bilans gospodarstwa folwarcznego przedstawia się jak następuje :

Docho dy	Kor.	gr.	Wydatki	Kor.	gr.
Z uprawy pól	6.333	11	Na uprawę pól	3.791	88
Z gospodarstwa mlecznego	13.073	50	Na gospodarstwo mleczne	10.619	61
Z chowu trzody	7.223	10	Na chów trzód	4.813	76
Z zakupna wołów	4.225	12	Na zakupno wołów	4.141	90
Z ogrodów warzywnych	4.482	80	Na ogrody warzywne	2.261	11
			Podatek gruntowy		
			Asekuracja inwentarza i krescencyi	110	85
			Saldo zysku wszystkich działów	134	41
				9.464	11
	35.377	63		35.337	63

A zatem czysty zysk z uprawy pól wynosił . . . 2541 K. 23 gr.
z gospodarstwa mlecznego . . . 2453 „ 89 „
z chowu trzody 2409 „ 34 „
z zakupna wołów 83 „ 22 „
z ogrodów 2221 „ 69 „
9709 K. 37 gr.

Z tego zapłacono za asekurację i podatek gruntowy 245 K. 26 gr. Czysty więc zysk z gospodarstwa wynosił 9464 K. 11 gr. W roku 1900 opuściło służbę w zakładzie na własne żądanie 28 dozorców i 20 dozorzyn, razem 48, wydalono jako niezdolnych 21 dozorców i 4 dozorzynie, a razem 25, odstawiono do sądu 1 dozorcę.

Wikt chorych bardzo dobry i dostateczny; wszystkie wiktuały najlepszej jakości. Czystość jak w zakładach tak też i w magazynach i składach wzorowa.

Najważniejszą ujemną stroną zakładu jest brak dobrej wody do picia i do gotowania. Woda pompowana ze studni zakładowej zawiera wiele gipsu, rosoly więc, zupy, barszcze i kleik przygotowane na tej wodzie są gorzkie, jarzyny twarde nie dające się dobrze zgotować, herbata zaś nie naciąga. Do kotłów parowych potrzeba wodę wozić ze stawu, woda bowiem ze studni tworzy wielki osad, niszcząc kosztowne kotły parowe. Na drobne potrzeby wodę przywozi się ze studzienki znajdującej się na granicy pól zakładowych z koleją czerniowiecką, lecz często i tam wody nie ma podczas suchego lata lub mrozów, studnia ta bowiem jest właściwie zbiornikiem wody deszczowej. W roku

1900 często zdarzało się, że nic nie wypompowano. Założenie wodociągów w Lwowie daje sposobność przeprowadzenia wody do zakładu, choćby i znacznym kosztem, jednak zaopatrzyłoby się zakład stale tak niezbędnym artykułem dla każdego, a w szczególności dla zakładu leczniczego, jakim jest zakład dla nmysłowo chorych.

Ze względu na zamierzone rozszerzenie zakładu byłoby też wskazaniem zaprowadzenie światła elektrycznego, które tylko na razie wymaga znaczniejszego kosztu, później zaś jest tańszem aniżeli naftowe, a oprócz tego lepszem pod względem zabezpieczenia od ognia. Mając maszynę parową do pompowania wody, ulepszenie to nie byłoby bardzo kosztownem.

Brak wagi pomostowej daje się nieraz uczuć dotkliwie, zwłaszcza przy odbiorze słomy, siana, ziemniaków, węgla kamiennych i t. d. Sprawienie takiej wagi byłoby bardzo korzystnem dla zakładu, opłaciłoby się zupełnie tak, jak to okazało się w praktyce w szpitalu lwowskim.

Droga od szosy do wnętrza zakładu, po której przechodzą ciężary, a zwłaszcza drzewo i węgiel, pomimo nieustannej konserwacji nie daje się utrzymać w należytem stanie. Wybrukowanie tej drogi zapewniłoby zakładowi dogodny dowóz i ułatwiłoby utrzymanie porządku; konserwacja zaś nie wymagałaby znacznego wydatku.

Zakład kulparkowski nie posiada szopy na skład sprzętów gospodarczych jak wozów, pługów, bron, które stojąc cały rok na dworze, są narażone na prędkie zniszczenie wskutek działania zmian atmosferycznych. Wystawienie takiej szopy na słupach 16 m długiej a 4 m szerokiej da możność przechowania sprzętów gospodarczych, zabezpieczy ich od zniszczenia i ułatwi utrzymanie porządku w zakładzie.

Na radzie 1. kwietnia 1901 przyjęto do wiadomości.

Biała. — Niezmiernie smutne wrażenie robi szpital ten na zachodnich kresach Galicyi. Idąc za przykładem Prus, w Bielsku utworzyło się towarzystwo Nordmark Gesellschaft z filią w Białej, mające na celu germanizowanie słowiańskiej ludności, a szczególnie dzieci i służby. Chęć złamania wszystkiego, co stoi na przeszkodzie urzeczywistnieniu tych celów, kieruje wszystkimi czynnościami zarządu miejskiego, składającego się z Niemców i renegatów polskiej narodowości. Nawet szpital, ten przybytek nędzy ludzkiej i cierpienia, nie jest wolnym od zakusów germanizacyjnych. Wszystko się robi, aby utrudnić urzędowanie Dyrektorowi, który nie jest Niemcem. Każde nlepszenie, wszelki postęp jest hamowany rekursami, oporem, lub nieposłuszeństwem władzom przełożonym autonomicznym. Ileż to razy Wydział krajowy chciał rozszerzyć szpital, aby zadość uczynić potrzebom miejscowej ludności, lecz w tym dążeniu zawsze się spotkał z oporem zwierzchności gminnej, albo stawianiem takich warunków, których żadna władza szanująca siebie przyjąć nie mogła. Aby utrudnić przeprowadzenie szpitala do porządku, odzywały się nawet w Radzie miejskiej głosy, aby wymówić szpitalowi pomieszczenie w obecnym budynku na podstawie tego, że niby budynek ten jest własnością miejską. W roku bieżącym burmistrz miasta, który według ustawy jest członkiem Komitetu szpitalnego, oświadczył, że nie będzie chodzić na posiedzenia Komitetu, motywując to powodami, których fałszywość została stwierdzoną wiarygodnymi świadkami i dotychczas nie chce uczęszczać na posiedzenia administracyjne. Kasyer miejski, któremu funduszszpitalny płaci remunerację za spełnianie czynności kasyera szpitalnego a który ma tylko wykonywać polecenia przewodniczącego Komitetu, oznaczone w asygnacjach, odmówił wypłaty zaliczki Dyrektorowi, któremu udzielił ją Wydział krajowy. Postępek ten niższego urzędnika Magistratu, niepodobna przypisać czemu innemu jak wskazówkom jego przełożonej władzy, zawsze wrogo odnoszących się do władz autonomicznych. Ze względu że podobne postępo-

wanie mogłoby się powtórzyć, uważam za obowiązek zaproponować przeniesienie kasy szpitalnej z Magistratu do kasy Wydziału powiatowego.

Co do budynku szpitalnego mam zaszczyt donieść, że jeszcze przed dziesięciu laty budowniczy miejski po starannym zbadaniu sufitów i dachu orzekł, że stary budynek jest *bau- und feuergefährlich*. Z poprzednich moich doniesień i z relacji Komitetu szpitalnego Wysoki Wydział krajowy wie, jaki jest smutny stan tego budynku. W kontrakcie zawartym z przełożoną władzą Siostr Boromeuszek przyrzeczono im należyte pomieszczenie i kaplicę domową. Tymczasem dano tylko jeden pokój na 7 łózek, gdzie na jedną osobę przypada nie więcej nad 10 metrów sześciennych powietrza. W ciągu tak długiego czasu gniotły się one w tej ciasnej izdebce, ale w początku tego roku zachorowała ciężko przełożona i jeszcze jedna Siostra zakonna. Jęki ich nie dawały spać innym, zmęczonym całodzienną pracą uciążliwą i wyczerpującą. Położenie stało się wprost rozpaczliwym. Aby temu zapobiedz choć częściowo, Komitet zrobił przedstawienie do Wydziału krajowego, aby dwa pokoiki, w których mieszkał dawniej rządca i gdzie mieści się obecnie pięć łózek, przeznaczonych dla brzemiennych, oddać Siostram zakonnym. Popieram jak najmocniej tę prośbę, bo i w Bielsku szpital nie przyjmuje brzemiennych, a w nagłych przypadkach szpital da sobie radę z rodzającymi.

Ponieważ miejsce, na którym obecnie stoi szpital, nie odpowiada najskromniejszym wymogom higieny, a przytem ulepszenie pomieszczenia tego spotyka się z taką niechęcią i oporem Rady gminnej, mnie się zdaje, że byłoby najlepiej przystąpić do budowy nowego szpitala i na odpowiedniejszym miejscu. Wprawdzie będzie to kosztować nieco drożej, ale na zawsze postawi szpital w niezależne położenie od kaprysów Rady gminnej i nieuzasadnionego niczem oporu do polepszenia zakładu leczniczego. Budynek na 150 łózek będzie kosztował wraz z zakupnem gruntu około 180 tys., ale według ustawy z r. 1898 gmina będzie musiała pokryć połowę tego wydatku. Sąsiedztwo wielkiego szpitalu w Bielsku przynosi ogromną szkodę funduszowi krajowemu, bo za ubogich chorych tam leczonych płaci kraj po 90 ct., wtedy gdy w szpitalu bielskim tylko 57 ct., tak że fundusz szlązki robi bardzo dobry interes, lecząc w swoim szpitalu naszych chorych, a swoich odsyłając do naszego szpitala. Zastanawiając się nad tem, jak zapobiedz temu wyzyskowi, przyszedłem na myśl, że najlepszym środkiem byłoby oświadczenie szpitalowi bielskiemu, że za naszych chorych będziemy płacić tylko 57 ct., bo niema powodu, by nasi chorzy leczyli się w szpitalu bielskim, wtedy gdy między tym szpitalem a bielskim jest zaledwo kilkaset kroków oddalenia. Sprawa ta jest podobną do sporu między szpitalem lwowskim i kasą chorych tarnopolską; spór ten w zupełnie takiej sprawie został rozstrzygnięty na korzyść Kasy chorych.

W kancelaryi książki znalazłem w porządku ale pracy jest taki nawał, że jedna zakonnica nie może sobie dać rady, gdyż ilość chorych rocznie wynosi 1500. Komitet szpitalny będzie prosić o pozwolenie przyjęcia jeszcze jednej zakonnicy do pomocy w kancelaryi. Upraszam nie odmówić tej prośbie, jest ona bowiem zupełnie słuszną. Zaległości kosztów leczenia wynosiły tu z końcem ubiegłego roku 11.388 K a kasa chorych od roku już nie płaci za swoich chorych, pomimo ciągłych odwoływań się do starostwa, które bagatelizuje sprawy szpitala.

W roku ubiegłym zrobiono w szpitalu łazienkę dla chorych zwykłych i klasowych, urządzono lepiej miejsca ustępowe, ulepszono salę operacyjną, rozszerzono ogród spacerowy dla chorych, przyprowadzono wodociąg do sali operacyjnej i ulepszono oświetlenie w sali sąsiedniej. Bielizny szpital posiada ilość dostateczną. Płótno sprowadza z Wilamowic. Żywnienie dobre i smacznie przyrządzone kosztuje od 22—22.5 ct. na dzień i na chorego. Wiktuały odpowiedniej dobroci.

Chorych znalazłem 96, umieszczenie chorych kobiet syfilistycznych na strychu domu starego jest wprost niemożliwe. W ubiegłym roku leczono na tyfus wysypkowy 6, na choroby weneryczne 110, operacji większych i mniej-

szych dokonano 277, porodów było 36, na gruźlicę leczono 68, z tych ostatnich zmarło 20. Ordynacja jest oszczędna, a leczenie chorych bardzo umiejętni i ludzkie. Siostry zakonne pracują przy chorych i gospodarstwie bardzo starannie i sumiennie.

Na radzie 16. lipca 1901 przyjęto do wiadomości. Uchwalono zażądać od Szląskiego Wydziału krajowego zniżonej taksy dla naszych chorych leczonych w Bielsku.

Bochnia. — Pomiedzy wszystkimi szpitalami prowincjonalnymi jest to jedyny zakład, którego rozwój jest niemożliwy nawet przy najlepszych warunkach. Dom zbudowany na willę bogatego człowieka, mieści sześć małych pokojów i jedną wielką salę, przeznaczoną do tańców lub do koncertów, gdyż ma wysokość 6 metrów i galerię przeznaczoną dla muzykantów. We wszystkich tych pokojach można pomieścić najwyżej 40 łóżek, tymczasem etatowa ilość łóżek wynosi 55 a bywa czasami do 80, jak obecnie. Ma się rozumieć że dom budowany przed kilkudziesięciu laty niema innej wentylacji jak przez drzwi i okna. Kuchnia i pralnia, zbudowane w suterrenach są ciemne i chłodne a w czasie gotowania lub prania, gdy para napełni pokój, widzieć nic nie można. Rozkład pokoiów jest taki, że odosobnienie zakaźnych od zwykłych chorych jest niemożliwe; niepodobnym jest także podział chorych na kategorie. Dom jest położony na wzgórzu mającym bardzo stromy spad ku stronie kolei żelaznej. Podwórze bardzo małe i ogródek nie wielki są nierówne i pagórkowate. Na tem podwórzu stoi rodzaj altany przerobionej dla chorych kobiet. Dawna oficyna bez piwnic, zawilgocona mocno, została oddaną na pomieszczenie sióstr zakonnych. Szpital studni nie posiada, musi więc do prania, gotowania i na kąpiele przywozić wodę w beczkach. O jakiegokolwiek dobudowie dla rozszerzenia szpitala mowy być nie może, bo miejsca nie ma. Dom, gdzie są pomieszczone zakonnice, za parę lat musi być opróżniony, bo zawali się. Taki jest stan budynku. Do tych smutnych miejscowych warunków dodać należy, że w ciągu całego swego istnienia szpital ten nie doznał przychyłnej opieki, czy to ze strony gminy czy też Rady powiatowej, chociaż oddawał wielkie usługi jak miastu tak też i okolicy. Muszę wyznać, że nigdy nie wydał mi się ten szpital tak nędznym jak w czasie obecnego przepełnienia chorymi. Wszystkie łóżka zajęte; na salach powietrze duszne i ciężkie, w magazynie bielizny już niema ani jednej koszuli na zmianę, bo reszta suszy się na strychu a schnięcie w zimie jest bardzo powolne. Wśród tego przepełnienia chorzy na tyfus leżą obok innych chorych a przenieść ich nigdzie nie można, bo miejsca na odpowiednie odosobnienia niema. Jednem słowem szpital ten przedstawia się tak, jak przedstawiały się przed trzydziestu laty wszystkie szpitale prowincjonalne pod dozorem i opieką władz rządowych. Wprowadzenie Sióstr Miłosierdzia wprawdzie oddziało dodatnio pod względem czystości i schludności całego zakładu ale pod względem finansowym wtrąciło go w kłopoty niezmierne. Już samo wprowadzenie ich pochłonęło cały fundusz rezerwowi, jaki jeszcze do tego czasu istniał i zaciężyło na innych rubrykach gospodarstwa. Potem osoba nieszczęśliwie wybrana na przełożoną Sióstr Miłosier. nie znając się na racjonalnej gospodarce, zamówiła 50 łóżek żelaznych odrazu i zakupiła opałowe i kuchenne zapasy prawie na rok cały, wyczerpując wszelką gotówkę tak, że nie było nawet z czego wypłacić zasługi służbie. Potrzeba było prosić nieustannie o zaliczki, a chociaż podniesiono tu taksę leczenia bardzo znacznie i zmieniono przełożoną, dawna zła gospodarka jeszcze dotychczas nie dała się naprawić tem więcej, że drożyzna w Bochni jest większą aniżeli we Lwowie i Krakowie albo w sąsiednim Tarnowie. Kilo masła kosztuje 1 zł. 30 ct., jedno jajo 4 ct., litr mleka zbieranego 7 ct. i t. d. Z powyższego opisu widać, że szpital ten można uważać za dom przytułku i pomocy dla cierpiących, ale nigdy ten zakład nie stanie na tej wysokości, na której dzięki opiece i hojności Wys. Sejmu i Wydziału krajowego stanęły inne szpitale prowincjonalne. Ży-

wienie chorych, które kosztowało 23 ct., jest dobre i smacznie przyrządzone; w żadnej sali chorezy pytani przezemnie nie zanieśli skargi na wikt. Pielęgnowanie chorych staranne, a lekarze sumiennie spełniają swój obowiązek. W roku ubiegłym leczono na tuberkuły 86, na kiłę 78, na tyfus 5, na dyfteryę i krup 16, na skarlatynę 7. Operacyj dokonano 43. Koszt na leki i opatrunki wynosił 11.2 hel. Śmiertelność 7.4%. Pod tym względem w Bochni panują te same stosunki jak w Tarnowie, to jest, że ludność okoliczna, dla uniknięcia kosztów pogrzebu umierających odsyła do szpitala i temu zaradzić szpital nie może, bo musi przyjąć takiego chorego. W roku ubiegłym przywieziono do szpitala w stanie agonii 7 chorych.

Na radzie d. 27. lutego przyjęto do wiadomości.

W skutek przedstawienia Inspektora szpitali i Komitetu szpitalnego o konieczności budowy nowego domu administracyjnego i trupiarni, Wydział krajowy, zamierzając udać się do Wys. Sejmu z prośbą o udzielenie potrzebnego według planów i kosztorysu kredytu na te budowy w kwocie 15.500 koron, wezwał Magistrat miasta Bochni, aby ze swej strony postarał się o uchwałę rady miejskiej, któraby zapewniła taką samą kwotę z funduszków gminy.

Brody. — Szpital ten jak zawsze jest utrzymany w wzorowym porządku i czystości, która przyjmując uderza każdego wchodzącego do zakładu. Sale chorych mają ściany lakierowane od dołu na półtora metra, mogą być więc zmywane w razie potrzeby. Piece wszędzie kafłowe z wyjątkiem korytarzy, które są ogrzewane żelaznymi piecykami, pokój operacyjny bardzo dobrze urządzoany, instrumentarium dostateczne i utrzymane należyście, ogród przed wejściem do szpitala i za budynkiem, pod względem urządzenia nic nie pozostawia do życzenia. Bielizny szpital posiada dostateczną ilość; płótno sprowadza z Korczyny, opatrunki zaś lekarskie z lwowskiej fabryki „Tlen“. W roku ubiegłym naprawiono część dachu, na której żelazną blachę rdza przejadła i naprawiono ogrodzenie, otaczające zakład. Zresztą nic się więcej nie zrobiło oprócz corocznego bielenia i zwykłych corocznych napraw, bo taksa 54 ct. (1.08) zaledwo jest wystarczającą na pokrycie koniecznych potrzeb. O jakichkolwiek ulepszeniach potrzebujących znaczniejszego nakładu, mowy niema, chociaż szpital potrzebuje pewnych inwestycji, zwłaszcza przekształcenia wadliwie zbudowanych miejsc ustępowych i zbudowania domu dla zakaźnych, bez czego żaden szpital obecnie obejść się nie może. Wprawdzie zakład ma, w kasie oszczędności 7243 K, ale tego kapitału komitet nie chce użyć, aby nie być pozbawionym środków na wypadek jakiejś katastrofy, a w ogóle dla utrzymania prawidłowego gospodarstwa.

Dyrektor Dr. Sołtysik wszystko trzyma w swoich rękach i wszystkim kieruje z energią i stanowczością, nie dopuszczając nigdzie do przekroczenia przepisów instrukcyi lub zaniedbania obowiązków. W szpitalu zastałem 55 chorych na 70 łózkach; przepełnienia tu prawie nigdy nie ma, bo lekarz przyjmuje tylko takich chorych, którym przyjęcia odmówić nie można, za to w szpitalu urządzono ambulatorium, oddające wielkie usługi miastu i okolicy, w ubiegłym bowiem roku leczono tu ambulatoryjnie 3810 chorych, a w bieżącym już 753.

Żywienie chorych kosztuje od 18½—19 ct. dziennie.

Wszystkie wiktuały w spiżarni znalazłem w dobrym gatunku; licytacya rozpisana w tym roku nie przyniosła oczekiwanych rezultatów, przeciwnie wszystkie produkta są znacznie droższe, szczególnie drzewo opałowe, które tu w okolicy leśnej jest tak drogie jak we Lwowie. Ordynowanie leków jest bardzo oszczędne. Pielęgnowanie chorych ludzkie i wojcowskie. Śmiertelność wynosiła 5.9%. Dezynfektor jest wspólny z miastem. W roku ubiegłym w szpitalu leczono 2 na szkarlatynę, 3 na ospę i 18 na tyfus wysypkowy i brzuszny,

49 na choroby weneryczne, operacji chirurgicznych dokonano 138. Na suchoty leczono 49, z nich umarło 12 t. j. 24%, kancelarya w porządku zupełnym. Zaległości 6.099. I tu jak wszędzie, użalano się mocno na starostwa, że sprawy kosztów leczenia załatwiają nadzwyczaj powolnie.

Na radzie d. 21. maja przyjęto do wiadomości.

Brzeżany. — Szpital brzeżański w roku ubiegłym otrzymał dwa ważne ulepszenia. Pierwszem z nich jest urządzenie wodociągów dostarczających ciepłej i zimnej wody do łazienek i do sali operacyjnej. Zimną wodę pompuje się ze studni do rezerwoaru znajdującego się na strychu i mogącego pomieścić do trzech metrów sześciennych wody, a stamtąd woda rozchodzi się rurami po gmachu, do ogrzewania zaś urządzono kocioł, postawiony w nowo wykopanej piwnicy pod skrzydłem, w którym znajduje się kuchnia. Dwie pompy, ustawione w łazienkach, pompują wodę ciepłą do wanien.

Drugiem ulepszeniem jest przekształcenie miejsc ustępowych w sposób praktyczniejszy, zastosowany do zwyczajów ludu naszego. Zresztą budynek ten niedawno zbudowany przedstawia się ładnie i jest utrzymany czysto i schludnie. Wydział krajowy zezwolił na ogrodzenie szpitala z czoła żelaznami sztachetami, które zaczną stawiać w tych dniach. Widziałem rysunek i znajduję, iż kosztorys jest umiarkowany, a ogrodzenie tak potrzebne dla zakładu, będzie wielkiem ulepszeniem budynku. Roboty będą dokonane we własnym zarządzie, aby otrzymać wszelkie możliwe oszczędności. Szpital posiada bielizny na pięć zmian, a oprócz tego w magazynie jest jeszcze dość wiele płótna niewyrobionego. Szyciem zajmują się Siostry zakonne; tylko jedne koszule oddaje się szwaczkom do szycia po cenie 18 ct. od sztuki. Wszystkie wiktuały w spiżarni w bardzo dobrym gatunku; jedno mięso było gorsze aniżeli w sąsiednim szpitalu, ale dyrektor mówił mi, że całe miasto niema lepszego. Szpital utrzymuje krowę i dwie świnki a z ogrodu zbiera warzywa, które starczą na rok cały.

Pielegnowanie chorych, których było w dniu inspekyi 80, bardzo staranne. Większych i mniejszych operacyj chirurgicznych dokonano w tym roku 43. W roku ubiegłym leczono 1.119 chorych w ciągu 30.106 dni leczenia. Przeciętnie leczono dziennie 82, co odpowiada zupełnie etatowej liczbie łóżek; średni pobyt wynosił 26.9 dni, śmiertelność 6.7%. W przeszłym roku leczono na błonicę 14, na tyfus wysypkowy i brzuszny 13, na choroby weneryczne 124. Operacji chirurgicznych dokonano 219, porodów było 15. Sala operacyjna urządzona bardzo dobrze, instrumentaryum dostateczne i utrzymane w wielkiej czystości, opatrunki sprowadzają się z Krakowa.

Kancelarya jest prowadzona bardzo porządnie, obecnym pisarzem szpitalnym jest p. Tomaszewski, dobrze obznajomiony z manipulacją i pracowity. Zaległe kosztta leczenia z początkiem roku wynosiły 14.094 K. Szpital posiada 1000 zł. złożone na książeczkę Kasy oszczędności jako fundusz rezerwowy. Długów zakład żadnych nie ma, tak, że gospodarstwo jego przychodzi do zupełnego porządku.

Na radzie dnia 21. maja 1901 przyjęto do wiadomości.

Drohobycz. — W roku ubiegłym w szpitalu zostały naprawione latryny i zniszczone gzymsy, dach połatano w niektórych miejscach, urządzono należycie pokój operacyjny, gdzie dano nową betonową podłogę, okno dobrze oświetlające pokój i lampę, sterylizator, stół do mniejszych operacyj i stoliki do narzędzi lekarskich, nareszcie sprowadzono z Dortmundu bardzo dobry sterylizator prostej konstrukcyi a zatem łatwy do obsługi, kosztem 600 marek,

oprócz tego polakierowano podłogi i łóżka na nowo, wybielono wszystkie sale i kupiono dwie żelazne kołyski dla dzieci, sprawiono dość dużo bielizny, tak że obecnie nie ma kłopotu z przebieraniem chorych w bieliznę szpitalną, jak to było poprzednio. W pomieszkaniu Sióstr zakonnych po raz czwarty pojawił się grzyb i w niektórych miejscach dach zaczął pruchnieć. Ze względu, iż Siostry zakonne pracują tu bardzo ciężko w skutek nieustannego przepełnienia i że już trzecia zakonnica dostaje tuberkuł, prosiłem zarząd miejski, aby w pierwszych dniach wiosny zerwał podłogi zajęte grzybem, wybetonował te przestrzenie i na betonie położył nowe deski, aby zakonnice przynajmniej w miejscu odpoczynku miały czyste i zdrowe powietrze. Komisarz rządowy obiecał mi dokonania tych zmian i naprawy dachu.

W szpitalu zanalazłem 112 chorych na 80 etatowych łóżkach. W roku ubiegłym leczono 1976 chorych w ciągu 40.706 dni. Średni pobyt wynosił 206 dni, przeciętnie leczono dziennie w ciągu roku 111. Śmiertelność była bardzo mała, wynosiła bowiem tylko 3.7%. W szpitalu tym dokonano bajeczną ilość operacji, bo 61 mniejszych a 304 większych, w liczbie tych ostatnich operacji różnych nowotworów 54, tracheofomij 9, herniotomij 16, laparotomij 13, hernio-laparotomij 13, sekcję Cezara i t. p. Pomimo zakazu noszenia wikt koszerne-go procent leczących się żydów jest dość wielki, bo zręczność, umiejętność i sława lekarza stanowią tu nadzwyczajnie wielką przynętę. Żywnie, jakkolwiek kosztuje zaledwo 17.5 ct. dziennie, jest bardzo dobre i chorzy pytani we wszystkich salach odzywali się o niem z zadowoleniem. Wiktuaty w spiżarni w bardzo dobrym gatunku, słonina z wieprzy własnego chowu. Rachunki gospodarcze prowadzone są dobrze.

Z powodu wielkiego przepełnienia szpitala i ogromnego ruchu chorych potrzeba będzie przyzwolić na przyjęcie szóstej siostry zakonnej i dać stałego pomocnika pisarzowi, bo trudno mu podołać takiemu nawałowi pracy zwłaszcza, że niema wikt w szpitalu, musi więc kilka godzin tracić na drogę do miasta. Potrzeba też stabilizować pisarza p. Zylskiego, którego komitet już kilkakrotnie przedstawiał do stabilizacji, gdyż tu prawdopodobnie nigdy nie da się dostać siostry zdolnej do prowadzenia kancelaryi, obsługują bowiem chorych siostry służebniczki, bardzo sumiennie spełniające te ostatnie obowiązki ale nie obeznane z czynnościami kancelaryjnymi. Ponieważ w roku ubiegłym bieliznę sprowadzono z Czech, prosiłem przewodniczącego komitetu, aby w tym roku sprowadził płótno z Korczyny. Po południu na prośbę moją zebrał się komitet szpitalny w zabudowaniu szpitalnem dla przeprowadzenia dyskusyi co do sprzedaży domu, w którym się szpital znajduje. Przedewszystkiem chodziło o to, czy terazniejszy prowizoryczny zarząd miejski prowadzony przez komisarza rządowego p. Napadziejczaka, ma prawo przystąpić do sprzedaży. Okazało się, iż jest to zupełnie możliwem, istnieje bowiem formalna uchwała Rady miejskiej z dnia 10. lipca 1897, zapisana w księdze uchwał Rady F. III. 371 poz. 1784, w której upoważniono magistrat do zawarcia umowy z Wydziałem krajowym w sprawie sprzedaży budynku szpitalnego, z tą dyrektywą, aby uzyskać cenę kupna, z której procenta dawałyby dochód w wysokości dotychczasowego czynszu. W rachunkach budowy szpitala tego odnalazłem, że koszta wynosiły 650 zł. za grunt, 36.307 za budowę, i 7727 zł. 79 ct. za urządzenie wewnętrzne a razem 44.685 zł. Magistrat zaproponował Wydziałowi krajowemu kupno tego budynku za 30.000 zł. a komisarz oświadczył mi, że ta cyfra nie jest ostateczna i może zrobić pewne ustępstwa; ustępstwa te, jak przekonałem się z rozmowy, mogą wynosić 2—3 tys. zł. Obecnie płacimy rocznego czynszu 1350 zł. i podatek 430 zł. a zatem 1780 zł. Ze względu, iż miasto zgadza się na spłatę sumy umówionej w 15—20 latach transakcyja ta przedstawia się bardzo korzystnie dla szpitala zakład bowiem posiada własnego rezerwowego kapitału 8 tys. zł., który można będzie oddać natychmiast miastu jako zadatek, zostawiając do spłaty 19—20 tys. ratami rocznie przez 15 lat, rachując 4% od kapitału, jak tego wymaga miasto. W ten sposób, nie zaciągając żadnej pożyczki, a tylko nie zmniejszając taksy, szpital przyjdzie prędko do własnego budynku, bo nie będzie płacić czynszu i podatku, które wynoszą, jak powiedziałem wyżej, 1780 zł. Była jedna bardzo ważna okoliczność stojąca na zawadzie do kupna

tego budynku a mianowicie brak kanalizacji ale i tu miasto przychodzi z pomocą, bo posiada w tabuli drogę połową prowadzącą do młynówki i zezwala na przeprowadzenie wzdłuż niej kanału. Długość jego będzie wynosić 412 metr. Według kosztorysu przedstawionego przez przedsiębiorstwo, kanał ten o przekroju 15 cm. z glazurowych rur kamionkowych z położeniem i z wykopem po 2.80 za metr. będzie kosztować 1153 zł. 60 ct.; jest to więc wydatek nie wielki, który naprawi główną wadę budynku. Obecnie więc nic już nie stoi na przeszkodzie dla rozpoczęcia układów z miastem. Gdyby udało się kupić realność tę za 25 tys. zł., to w jednym roku możnaby spłacić czwartą część długu i przeprowadzić tak potrzebny dla szpitala kanał.

Na radzie d. 29. stycznia uchwalono rozpocząć rokowania z gminą o kupno budynku szpitalnego, a kanalizację przeprowadzić.

Gorlice. — Ze względu na kłopoty finansowe tego szpitala udałem się do Gorlic najwcześniej, aby się przekonać, czy nie można wprowadzić do gospodarstwa jakich oszczędności lub zmian, któreby zdołały zmniejszyć ciągłe utyskiwania i skargi. Szpital gorlicki obecnie przechodzi przez epokę najtrudniejszą w istnieniu każdego nowego zakładu. Zbudowany tak, że może bez trudności pomieścić do 100 chorych, ma urządzenia szpitalne tylko na 40 łóżek; tymczasem w drugim półroczu i obecnie ilość chorych prawie nieustannie dochodzi 60 i wyżej a zatem dla 20 brakuje łóżek, bielizny, sprzętów i t. d. Szpital, nie mając żadnego rezerwowego kapitału i otrzymując koszta leczenia ubogich nie z góry a z dołu, musi żądać zaliczek, strącanych mu przy każdym kwartalnym rachunku, co zmusza zarząd do szukania kredytu u dostawców. Większa zaś ilość chorych nad etat sprowadza prędkie zużycie sprzętów i bielizny w skutek nieustannego prania i wymaga nie tylko zwiększenia ilości służby, ale i wysiłków, aby całe gospodarstwo utrzymać w równowadze. Chociaż Dyrektor mieszka w zakładzie, zajmując tam dwa małe pokoiki, lecz mając przeważnie chorych chirurgicznych, nie może poświęcić więcej czasu administracji i gospodarstwu i spuszcza się na przełożoną Sióstr Miłosierdzia. Tym czasem i pod tym względem szpital doznał wielkiej krzywdy, przełożёнство bowiem duchowne Sióstr odebrało mu energiczną, zapobiegliwą i doskonale znającą administrację przełożoną, która była tu od samego otwarcia szpitala i znała wszelkie jego braki i środki, jak im zaradzić, a na jej miejsce przysłano inną, zupełnie nieobeznaną z miejscowymi stosunkami, a zatem pomimo najlepszej woli bezradną i potrzebującą dłuższego czasu na naukę tem więcej, że ona też musiała objąć dział prowadzenia kancelaryi, ściągania kosztów leczenia i zapisywania gospodarczych rachunków, które wymagają nakładu znacznego czasu i pracy.

W szpitalu znalazłem 59 chorych, z których 19 leżało na siennikach rozciągniętych na ziemi. Ponieważ Dyrektor słynie jako bardzo zdolny i zręczny chirurg, prawie u połowy chorych były wypadki chirurgiczne, niektóre bardzo ciężkie, wymagające szczególnie starannej pielęgnacji i wielkiego zużycia kosztownych materyałów opatrunkowych. Obawiając się przepełnienia w szpitalu, któremu nie mógłby podołać, Dyrektor urządził ambulatoryum, któremu poświęca dużo czasu, a które także wymaga nakładu, bo szpital musi kosztem swoim dostarczyć chorym opatrunków, jeżeli nie chce mieć jeszcze większych wydatków, przyjmując chorych na leczenie do zakładu. Żeby nie twierdzić gołosłownie o wielkiej pracy lekarza, dodam, że w ciągu ubiegłego roku, tylko z pomocą zakonnic i dozorcej starszego, wykonał w szpitalu 140 większych operacyj chirurgicznych. Śmiertelność zaś w tym szpitalu wynosiła 4%. W zakładzie wszędzie znalazłem czystość pożądaną. Chorzy pytani na każdej sali oświadczyli, że z pożywienia są zupełnie zadowoleni i że ilość jadła jest dostateczna.

Oprócz 5 sióstr zakonnych jest 9 osób niższej posługi. Badałem zajęcia każdego z nich, aby się przekonać, czy nie dałoby się zmniejszyć liczby

ich. Szpital jest piętrowy i obszerny, dlatego też potrzebuje większej obsługi, czterej są przy chorych, jedna dozorczyńni przy pawilonie dla zakaźnych, pracznia podkuchenna i dwóch stróżów, którzy mają dość do roboty, bo pompowanie, do rezerwoaru, z którego woda rozchodzi się po całym zakładzie, rąbanie drzewa i palenie w licznych piecach, czyszczenie i karmienie konia, posyłki do miasta, oddalonego prawie o dwa kilometry i t. d. Rozpatrzywszy się więc, musiałem przyznać, że ilość posługi nie da się zmniejszyć. Aby przyjść w pomoc szpitalowi i dać mu możność rozwoju normalnego przy panującej tu wielkiej drożyznie, jest to bowiem centrum wielkiego przemysłu naftowego, poradziłem przewodniczącemu komitetu szpitalnego, aby ułożył zamknięcie rachunków za drugie półrocze ubiegłego roku i przedstawivszy wszystkie potrzeby należycie uzasadnione, prosił Wydział krajowy o podwyższenie taksy, bez czego szpital nie będzie mógł przyjść do porządku i zakupić wszystkiego, co potrzeba dla pomieszczenia większej ilości chorych, którzy swoją koleją więcej dochodów przysporzą zakładowi.

Na radzie d. 27. lutego przyjęto do wiadomości.

Husiatyn. — Szpital ten dzięki opiece i munificencji szczególnej Rady powiatowej i jej przewodniczącego hr. Adama Gołuchowskiego co roku otrzymuje coś takiego, co służy do rozwoju jego i ulepszenia bytu chorych i warunków leczenia. W roku ubiegłym dla rozszerzenia zakładu, który okazał się zbyt szczupłym dla pomieszczenia wszystkich zgłaszających się doń, dawny pawilon dla zakaźnych został przekształcony na pawilon dla chorób wewnętrznych a dawny dom przedpogrzebowy przerobiono na pawilon dla chorych zakaźnych, mogący pomieścić najmniej 4 do 5 łóżek, co, jak kilkuletnie doświadczenie wykazało, jest zupełnie dostatecznem dla tej małej ilości chorych zakaźnych, których tam potrzeba pomieścić. Nowy zaś dom przedpogrzebowy, mający pokój sekcyjny, pokój dla pomieszczenia dezinfektora i pokój dla wystawy ciał stanął w północno-zachodnim krańcu terenu należącego do szpitala. Główny zaś budynek został obrócony na pomieszczenie chorych chirurgicznych i wenerycznych tak mężczyzn jak i kobiet. Jest więc to szpital pawilonowy. W roku ubiegłym w korytarzu pawilonu administracyjnego, gdzie są pomieszczone siostry miłosierdzia, kuchnia, pralnia, spiżarnia, magazyn bielizny i kapliczka zakładowa, urządzono dwoje drzwi wahadłowych po obu stronach kaplicy, a wskutek tego szkodliwe przeciągi zostały usunięte zupełnie; w tymże pawilonie naprawiono betonową podłogę w pralni, tak, że obecnie cała woda natychmiast spływa do kanału; przez urządzenie zaś kurka, odosobniającego rezerwoar wodny od rur wodociągowych, usunięto niebezpieczeństwo zalania sufitów i ścian. Pozostaje tu tylko zastąpić piece kaflowymi piece kamyczkowe w ubikacyach zajętych przez siostry zakonne, gdyż te ostatnie były tak źle zbudowane, że niepodobna było ogrzać pokojów w zimie wyżej nad 5°C. Wydatek ten został wstawiony po preliminarza na rok 1902, ale prawdopodobnie już w ciągu lata tego piece kaflowe staną na miejscu kamyczkowych. Studnia została zupełnie naprawiona i zabudowana, tak, że odpadnie zupełnie potrzeba wiercenia drugiej studni, natomiast byłoby bardzo do życzenia dla oszczędzenia pracy ludzkiej sprawić motor benzynowy albo wiatrakowy do pompowania wody. Za kwotę darowaną przez hr. Gołuchowskiego urządzono wodociąg w korytarzu pawilonu chirurgicznego. Wydział Rady powiatowej, tytułem ostatecznego wyposażenia szpitala, udzielił mu 4300 K, które poszły na zakupno dość wielu narzędzi potrzebnych do sali operacyjnej, kupiono brakujące na powiększenie szpitala łóżka żelazne, bieliznę i sprzątki i popłacono wszystkie dawne długi. Jednem słowem wyprawa szpitala tego została ukończoną i przedstawia się bardzo imponująco. Co najwięcej godnem zazdrości dla drugich szpitali prowincjonalnych, to ta pieczołowitość, którą Wydział Rady powiatowej otacza

nieustannie to swoje tak udałe dziecko, "bo niestety" są szpitale, które nie mają żadnej opieki i żadnej pomocy czy to od gminy czy od powiatu, w których oddają tyle usług ludności.

Dla dostarczenia szpitalowi możności rozszerzenia swego ogrodu warzywnego, Wydział Rady powiatowej husiatyńskiej odniósł się do Zwierzchności gminnej miasta z prośbą o darowanie szpitalowi pasma gruntu leżącego na północnej stronie szpitala za murem okalającym terytorium szpitalne. Nie podlega wątpliwości, że miasto przychyli się do tego żądania a wówczas przybędzie około $\frac{1}{4}$ morga gruntu do ogrodu warzywnego.

Chorych w szpitalu znalazłem 78 a bywały dnie, gdy pielęgowano do 95, szpital bowiem pełni nie tylko swem urządzeniem, ale i umiejętną pomocą lekarską, jaką tu znajduje, a przytem na wyobraźnię ludu oddziaływają przedewszystkiem wyniki szczęśliwych operacyj leczniczych, których nie można przypisać leczeniu samej natury.

Operacyj tych lekarz ordynujący dokonał w 1900 r. 185, w tym zaś roku już ich było 63. Jedna z sal pawilonu chorób wewnętrznych została obróconą na ambulatoryum, druga zaś na salę leczenia osób z pogranicznej straży, którzy płacą za siebie; leczenie ich przyniosło w roku ubiegłym 1258 K a w roku bieżącym, ze względu na większą ilość chorych leczących się, przyniesie jeszcze więcej.

Wikt chorych dobry i smacznie przyrządzony, jak mi oświadczyli chorzy, pytani w różnych salach. Wiktuały w dobrym gatunku. Koszt żywienia wynosił w roku poprzednim 37 gr. na dzień i chorego. Gospodarstwo domowe na razie ogranicza się na utrzymaniu 3 sztuk trzody chlewnej i ogrodu warzywnego. Byłoby do życzenia, aby ten ostatni był oddzielony sztachetami od części ogrodu przeznaczonych do spaceru i przebywania rekonwalescentów, bo w szpitalach znajdują się zawsze szkodnicy, którzy nie umieją oszacować cudzej pracy i cudzego dobra.

Obsługa chorych dobra, zwłaszcza na oddziale chorób kobiecych. Kancelaryę prowadzi zakonnica bardzo dobrze.

Zaległości wynoszą 6191 K. Do pomocy dodano jej pracownika najętego, gdyż nie mogłaby sama podołać wielkiej korespondencji.

Na radzie d. 31. maja przyjęto do wiadomości.

Jasło. — W roku ubiegłym w jasielskim szpitalu kuchnię, która była bardzo szczupłą, niedogodna i tak gorąca, iż pracować w niej nie było możności, przerobiono w taki sposób, że połączono ją z sąsiednią spiżarnią, a dawny skład na rupiecie obrócono na spiżarnię. Oprócz tego z pokoju nad kuchnią na piętrze zrobiono kapliczkę, gdzie ksiądz katecheta gimnazjalny codziennie ma mszę dla Sióstr i chorych, którzy przyjść mogą na nabożeństwo.

Dyrektor szpitala stara się o zaoszczędzenie takiej kwoty, któraby dała możność wybudowania pawilonu dla zakaźnych, bo szpital nie posiada tego tak potrzebnego budynku i musi mieścić chorych zakaźnych pod jednym dachem z innymi, co już było kilkakrotnie powodem zakażenia w samym zakładzie chorych dotkniętych innem cierpieniem. Ze względu na bardzo oszczędną gospodarkę mam nadzieję, że Dyrektor dopnie celu tego, jak doszedł do kosztownej zmiany dachu i przekształceń ważnych w szpitalu, nie żądając żadnej pomocy.

Otwarcie szpitala w Gorlicach wpłynęło bardzo niekorzystnie na frekwencję szpitala jasielskiego, ilość bowiem chorych, szukających pomocy lekarskiej zmalała a jeszcze więcej zmalała po otworzeniu szpitala w sąsiednim Krośnie. W szpitalu tak w salach jak w magazynach i składach zastałem czystość wzorową. Obchodząc chorych, przekonałem się, że nie było ani jednego, któryby nie kwalifikował się do leczenia szpitalnego. Chorzy pytani na wszyst-

kich salach oświadczyli, że z ilości i jakości pożywienia są zupełnie zadowoleni. W spiżarni wszystkie wiktuały były w dobrym gatunku. Licytacja na dostawę na r. 1901 przyniosła dość sporą oszczędność zwłaszcza na mące i kaszach, jedno mięso nieco podrożało.

Bielizny posiada szpital ilość dostateczną, płótna zakupują się w Korczynie. Utrzymanie wieprzków przynosi szpitalowi rocznie do 400 K dochodu, który idzie na polepszenie wikt. Żywnienie w roku ubiegłym kosztowało 41 gr. Chorych w szpitalu znalazłem 69. Wypadków chirurgicznych było dużo i operacje w ogóle miały wynik bardzo szczęśliwy. W roku ubiegłym dokonano 4 operacje położnicze, 40 operacji chirurgicznych większych (resekcji, amputacji, laparatomii i hermiotomii) i 20 operacji mniejszych. Przecięcie ropni, wyskrobanie kości, wyluszczenie małych nowotworów nie wchodzi w ten rachunek.

Śmiertelność w tym szpitalu, pomimo iż kilku ludzi było przywiezionych w agonii, wynosiła zaledwo 5.5%. Średni pobyt chorych w szpitalu wynosił 24.8 dni, chorych bowiem było 958 a dni leczenia 23.934. Ilość leczonych dziennie w przeciągu roku była 65. Ordynacja lekarska bardzo oszczędna, koszt bowiem na leki i opatrunki wynosił 9 hal. Narzędzi chirurgicznych potrzeba będzie nieco przykupić, bo niektóre już się zużyły, a do tego potrzeba będzie sprawić sterylizator.

Szpital ma wielki kłopot z pisarzami, nie może bowiem dostać porządnego człowieka do kancelaryi. Prosiłem wizytatorkę Sióstr Miłosierdzia, aby postarała się o przygotowanie kilku zakonnic, któreby mogły objąć czynności pisarzy i zdjęły z Dyrektorów troskę, żeby nie było nadużyć i krzywdzenia chorych. Ściąganie kosztów leczenia było zawsze w tym szpitalu bardzo energiczne, bo dyrektor jest doskonałym administratorem i nie dopuszcza do zaległości, ale starostowie bardzo niechętnie zajmują się sprawami szpitalnymi szczególnie starosta krośnieński, który na dziesiątki próśb i urgensów nawet nie odpowiada zarządowi szpitala.

W dniu inspekcji w kasie szpitalnej znalazłem 2067 K. 69 hal.

Na radzie dnia 27. lutego przyjęto wiadomości.

Kołomyja. — Pierwszą rzeczą po przyjeździe do Kołomyi było zbadanie skargi komitetu szpitalnego na samowolne postępowanie Siostry przełożonej w sprawie zakupna magla korbowego i źrebęcia. Sprawa ta nie przedstawiła mi się w tak jaskrawem świetle, w jakim przedstawił ją komitet. Przedewszystkiem muszę zaznaczyć, że szpital nie poniósł najmniejszej szkody finansowej, bo wydatek, który Siostra zrobiła, dokonany został z tej sumy, którą ta przysporzyła zakładowi pracą swoją w gospodarstwie, które nigdy nie było prowadzone w taki sposób. Gospodarka ta przyniosła w 1900 r. następujące dochody:

Z ogrodu, za kartofle, cebulę, kapustę, buraki i t. d.	123 K 28 gr.
Z trzody chlewnej 280 k. mięsa i 145 k. smalcu	487 „ 86 „
Z drobiu 2096 jaj	78 „ 90 „
Koń zapracował, woząc księży, zmarłych i różne dost.	152 „ 88 „
Razem	842 K 84 gr.

Wydatek w tymże czasie:

Utrzymanie trzody chlewnej	153 K 62 gr.
Ziarno dla drobiu	24 „ 30 „
Pasza dla konia, utrzymanie wozu, uprząż	352 „ 96 „
Wydano na zakupno magla korbowego	301 „ 81 „
Na latarnie dla chorych	27 „ 60 „
Razem	860 K.

Przekroczono więc zaledwie o 17 K a gdyby nie zakupiono latarek dla chorych, to i tego przekroczenia nie byłoby. Reszta wartości magla korbowego została zapłaconą w bieżącym roku. Żrebię zostało kupione u chłopca za 20 K, na wykarmienie nie wykazano żadnego wydatku, a wartość jego dziś jest najmniej 30 zł., więc na zakupnie jego złęgo interesu szpital także nie zrobił. Winą przełożonej było to, iż uważała dochód z gospodarstwa jako rzecz, którą może rozporządzać sama, bez zapytania komitetu. Niema wątpliwości, że magiel korbowy dla takiego wielkiego szpitala jest bardzo potrzebny, bo oszczędza pracy i wydatku na służbę, magiel więc korbowy powinien pozostać a zwykły magiel może być sprzedany za cenę kupna albo z małą stratą. Żrebię także może być sprzedane albo pozostawione, aby mogło zastąpić starego konia szpitalnego. Co do krowy, która została darowana przełożonej, oświadczyłem, iż ma być sprzedana szpitalowi albo osobie prywatnej, bo w interesie Sióstr samych obecny sposób obrachunku musi być zaniechany. Przytem poleciłem, żeby na przyszłość jak dochód tak i wydatek z tej rubryki były umieszczone w budżecie i żeby żadnego wydatku Siostra Przełożona nie robiła z tej rubryki, bez poprzedniego zapytania Dyrektora. Komitet zaś prosiłem, aby na wszystkie posiedzenia swoje zapraszał Przełożoną, aby ta wiedziała dokładnie o zarządzeniach kierującej władzy. Sądzę, że w ten sposób dalsze nieporozumienia zostaną na zawsze usunięte. Przy tegorocznej licytacji na wiktuały otrzymano dość znaczną niżkę, a mianowicie 100%, ale wiktuały są gorsze, mąka nr. 5 bardzo ciemna, kukurudziana kasza nie dość czysta, grysik jakiś popielaty, pencak nierówny, kasza jęczmienna nie dość sucha, kasza hreczana pełna mąki, a groch źle się gotuje. Wpisałem do książki posiedzeń komitetu prośbę, aby na podstawie § 3. kontraktu z dostawcą, zwrócono mu wszystkie produkty, które uznane zostaną za nieodpowiednie. W roku ubiegłym naprawiono cały dom administracyjny, zniszczono grzyb i zmieniono podłogi, w kuchni postawiono piec nowy; wmurowano na nowo zbiorniki nieczystości i naprawiono, ile dało się, pawilon, w którym mieszczą się mężczyźni weneryczni. Na 76 chorych, których znalazłem w szpitalu, 53 było syfilitycznych, to jest 70%, w tej liczbie było 4 dzieci. Zwróciłem uwagę lekarza ordynującego, iż chorzy potrzebujący operacji zbyt długo czekają na nią, bo po 6 tygodni, a nawet po parę miesięcy, wrzekomo dla nabrania większych sił. Bielizny szpital posiada ilość dostateczną. Zaległości kosztów leczenia w styczniu b. r. wynosiły 13.014 K. uiszczono do 15. maja 8.984 K, 84 gr., pozostaje więc zaległość 4.029 K. 28 gr. Pisarz szpitalny, R. Wowkonowicz kancelaryę prowadzi dobrze i pilnie, zasługuje więc na stabilizację, o którą prosi komitet szpitalny. Po obejrzeniu szpitala udałem się z dyrektorem na celu wyboru jednego z czterech placów, który może być kupionym na budowę nowego szpitala. Wszystkie przedstawione mi place znalazłem zupełnie odpowiadającymi warunkom dobrego placu na budowę szpitala, wszystkie bowiem są równe, dość suche, mają wodę nie zbyt głęboko, a kanalizacja dość łatwa i mało kosztowna, a następnie z p. burmistrzem i jego zastępcą omówiliśmy dalszą akcję, którą przeprowadzić potrzeba dla osiągnięcia funduszków potrzebnych na budowę.

Na radzie z dnia 31. kwietnia 1901 przyjęto do wiadomości. Zarządzenia co do gospodarstwa i co do maglu korbowego potwierdzono i polecono zawiadomić o tem komitet. Mianowano delegatem p. Wołoszyńskiego, radcę sądu obwodowego.

Krośno. — Według aktu fundacyjnego, zatwierdzonego przez c. k. Namiestnictwo i Wys. Wydział krajowy trzy instytucje: „Rada powiatowa w Krośnie, Rada gminna i Towarzystwo zaliczkowe w Krośnie, postanowiły wystawić dla uczczenia jubileuszu cesarskiego szpital, pod wezwaniem błogosławionego Jana z Dukli. W tym celu miasto ofiarowało grunt obszaru 1840 kw. sążni i 12.000 koron, Rada powiatowa 12.000 koron i Towarzystwo zaliczkowe 6.000 koron. Oprócz tego instytucje te obowiązały się: „Gdyby kwota

30.000 koron nie miała wystarczyć na wybudowanie szpitala na 15 łóżek wraz z całym urządzeniem wewnętrznym i całkowitem utrzymaniem w pierwszym półroczu, po myśli ustawy z d. 28 lipca 1897, to instytucje, akt zeznające, dopełnią brakującą kwotę, w stosunku, do obecnie złożonych ofiar, a zatem na każde brakujące 150 koron, Rada kr. wolnego miasta Krosna i Rada powiatowa złożą po 60 koron, a Towarzystwo zaliczkowe w Krośnie 30 koron; w ten sposób obowiązują się te instytucje ponosić koszty budowy nowego, odbudowy lub rozszerzenia gmachu, tudzież wewnętrznego urządzenia dobudowanej części w myśl §. 15 ust. z d. 28 lipca 1897". Z powodu takiego brzmienia aktu fundacyjnego, dotychczas nie jest jeszcze zdecydowane, kto obejmie kierownictwo szpitala: Rada powiatowa, czy też Magistrat, a dozorem nad budową zajmował się komitet, złożony z przedstawicieli tych trzech instytucji. Szpital stanął prawie w dwóch kilometrach za miastem, na małym wzniesieniu wśród pola. Jest to budynek parterowy, zbudowany według planu szpitala lubaczowskiego na 24 łóżek dla zwykłych, i 8 dla zakaźnych chorych; w razie potrzeby, można pomieścić do 40 chorych. W tym głównym budynku, oprócz chorych, mają pomieszczenie: Siostry zakonne, kaplica, kuchnia, pralnia, łazienki, kancelarya zarządowa i kancelarya lekarska, pokój odźwiernego i sala operacyjna, a pod lewym skrzydłem znajdują się dwie obszerne piwnice, przeznaczone na spiżarnie i warzywa. Budynek czołem jest obrócony na południe; na północnej stronie, prawie w samym środku, jest studnia z bardzo czystą i dobrą wodą do picia. Ze wschodniej strony, w bardzo niewielkiem oddaleniu, znajduje się drewniana lodownia, murowana trupiarnia z salą sekcyjną a pod jednym dachem choć z osobnymi wejściami pomieszczenie na desyngfektor, magiel i mieszkanie stróża. Za temi zabudowaniami jest jeszcze pół morga gruntu dobrego na ogród warzywny. Całe terytorium szpitalne jest otoczone sztachetowym ogrodzeniem. Główny budynek jest zupełnie ukończony; na strychu znajduje się rezerwoar, mogący pomieścić do 4 m³ wody, a rury wodociągowe są przeprowadzone do kuchni, pralni, łazienek, ustępów, sali operacyjnej i korytarzy. W pralni są dwa kotły parowe do gotowania bielizny; w łazienkach piecyki do ogrzewania wody, a w ustępach klozety spłókiwane wodą. W sali operacyjnej, kuchni, pralni, łazienkach i ustępach podłogi z betonu. Roboty murarskie, ślusarskie i stolarskie dokonane dobrze. Trupiarnia, maglownia i pomieszkanie stróża są pod dachem, ale jeszcze nie tynkowane. Kanalizacya urządzona należyście. Wewnętrznego urządzenia dla pomieszczenia chorych i posługi nie ma, a z całego personalu szpitalnego, jest tylko dyrektor, mianowany przez komitet, dr. Karol Kaczkowski. Po obejżeniu wspólnie z komitetem budowy całego budynku we wszystkich szczegółach, wskazaniu niektórych usterek i tego, co jeszcze należy zrobić, udałem się do kancelaryi Rady pow. i tam z planem w ręku podyktowałem, co ma być sprawione w każdym pokoju, gdzie i co można nabyć najlepiej i najtaniej i jak należy postąpić, aby można było uzyskać dla szpitala prawo powszechności. Z powodu braku funduszków, sprzęty, bielizna, pościel itd. będą sprawione zgodnie z aktem fundacyjnym tylko na 15 chorych z odpowiednią posługą i Siostrami zakonnymi. Jakie zakonnice będą wezwane do kierowania szpitalem, jeszcze komitet nie zdecydował się. Udzieliłem wzoru kontraktu zawartego z Siostrami Miłosierdzia w Samborze. Nim więc można będzie przedstawić Wys. Sejmowi wniosek na uznanie szpitala krosnieńskiego na 15 łóżek za publiczny i powszechny, należy:

1. Zażądać, aby zacydowano, kto ma na przyszłość objąć kierownictwo szpitalem: Wydział Rady powiat. czy Magistrat.
2. Zakupić wszystko to, co podyktowałem do wykazu, a co jest konieczne dla prawidłowego funkcyonowania zakładu.
3. Dokonać obrukowania budynku głównego, które nie jest jeszcze zrobione.
4. Urządzić daszek nad schodami przy wejściu do szpitala.
5. Poprawić płóczkarnię według wskazówek danych na miejscu.
6. Zbudować chlewek na 3 sztuki nierogacizny i kurnik.

7. Urządzić drogi dla komunikacji pomiędzy oddzielnymi częściami i ogród dla spaceru chorych.
8. Sporządzić inwentarz wszystkiego, co będzie sprawionem dla szpitala.

Na radzie d. 29. stycznia 1901 przyjęto do wiadomości; uchwalono: wnioski Inspektora szpitali; polecono napisać do komitetu budowy szpitala, że Wydział krajowy domaga się zupełnego urządzenia na 30 łóżek, to jest tyle, ile budynek według planu zawiera.

Lubaczów. — W początku tego roku, prawie jednocześnie, cały zarząd szpitala lubaczowskiego został zmieniony, bo Dyrektor przeszedł do innej służby, Prezydujący w Komitecie szpitalnym podał się do dymisji, a przełożona Siostr zakonnych została wysłaną na inną posadę. Nic więc dziwnego, że szpital nie mógł się tak przedstawić, jak się żąda od starszych szpitali prowincjonalnych, mających już pewną tradycję i wrobionych funkcjonaryuszów, wiedzących dokładnie, co się od nich wymaga. To też robiłem inspekcję nadzwyczajnie drobnostkowo, zwiedzając szpital od strychu do piwnicy, wskazując Dyrektorowi i przełożonej zakonnice wszelkie usterki, dając wskazówki, co i jak robić należy, objaśniając, jakie stosunki powinny łączyć wszystkich funkcyjaryuszów szpitalnych i jaka jest treść obowiązków każdego. Następnie byłem przy całej wizycie lekarskiej nowego Dyrektora i przekonałem się, że w zupełności odpowie zadaniu i położonemu w nim zaufaniu jak pod względem wiedzy lekarskiej, tak też pod względem taktu i umiejętności obchodzenia się z chorymi i z posługą. Nareszcie wspólnie z Dyrektorem rozpatrzyliśmy stan obecny szpitala, jego braki i ułożyliśmy preliminarz dochodów i wydatków na rok następny.

Rada powiatowa cieszanowska, wobec strasznego pożaru, który zniszczył prawie doszczętnie miasteczko Oleszyce, jest tak przeciążona pracą, że dotychczas nie mogła przystąpić do spełnienia tak solennie danej obietnicy, że dokończy, czego jeszcze nie zrobiła w sprawie dotacji szpitala t. j. przeprowadzi kanał odpływowy i urządzi w odpowiednich miejscach zlewy, obrukuje szpital, aby go uchronić od wilgoci, urządzi dom przedpogrzebowy, kupi desynteaktor i stół operacyjny, którego szpital niema dotychczas. Dowiedziawszy się, że Rada powiatowa dla oszczędności ma zamiar wybudować kanał dość małej objętości, udałem się do Cieszanowa, do sekretarza Rady powiatowej z prośbą, aby kanał miał przynajmniej 30 cm. w świetle, aby uchronić go od zatkania i żeby mógł z łatwością odprowadzić całą ilość wód gospodarczych i deszczowych, nawet w czasie nawalnicy, a oprócz tego, żeby roboty były przyspieszone, bo te braki, których usunięcie zależy od Rady powiatowej, powodują psucie się szpitala.

W szpitalu znalazłem 56 chorych na 50 etatowych łóżkach, bywało tu jednak po 70 i więcej chorych tak, że dawny Dyrektor, korzystając z położenia części przeznaczony dla pomieszczenia zakaźnych, odebrał tym ostatnim po dwa pokoje na dole i na piętrze, a przez to powiększył pojemność szpitala przeznaczony dla zwykłych chorych. Dla zakaźnych zaś zostały dwie sale, każda na 4 łóżka, co zupełnie będzie dostatecznym na tak niewielki szpital.

Wśród chorych zastałem bardzo wielką liczbę ciężką chorobą ocną dotkniętych, dla których szpital jest zbawieniem, bo bez niego z pewnością wrokby utracili.

Szpital posiada bardzo mało bielizny, a i ta, która jest, wskutek nieustannego prania, zniszczona mocno; potrzeba więc będzie znacznie wzmocnić pozycję tę w budżecie na rok 1902.

Zaległości kosztów leczenia w końcu ubiegłego roku wynosiły 9.748 koron 20 gr., a po odciążeniu należitości za IV kwartał u. r., zostaje tylko 3.537 koron. Zakonnica, prowadząca kancelaryę, zna się na tych czynnościach ale uskarżała się na Kasy chorych, które nie płacą należitości całymi latami.

Wikt chorych dobry. Spiżarnia zimna, komunikująca się z ciepłą kuchnią, jest bardzo zawilgocona parą, a wskutek tego potrzeba było wszystkie wiktuały przenieść na strych. Szpital utrzymuje sześć wieprzków i konia z wózkiem dla wozenia księży i lekarzy z miasta, oddalonego prawie o dwa kilometry, dla wozenia Sióstr zakonnych do kościoła i zakupna wiktuałów do kuchni; ogród warzywny dostarcza warzywa szpitalowi prawie na rok cały. W lodowni lód przechowuje się dość dobrze.

Leki i opatrunki kosztują dość tanio. Narzędzi chirurgicznych na razie jest ilość zupełnie wystarczająca.

W roku ubiegłym leczono 1.008 chorych w ciągu 22.020 dni, w tej liczbie na tyfus leczono 65, na błonicę 3, na choroby weneryczne 57, chirurgicznych operacji mniejszych i większych dokonano 126, na gruźlicę leczono 60 (zmarło 11). Ogólna śmiertelność w szpitalu wynosiła 5%; przeciętny pobyt chorego w szpitalu 21.8. Średnia ilość chorych leczonych na 50 etatowych łózkach była 60.3.

Na radzie dnia 26. lipca przyjęto do wiadomości. Wezwano Wydział powiatowy do zrobienia kanalizacji, obrukowania, do zakupu desyngfektora, stołu operacyjnego i urządzenia wewnętrznego do domu przedpogrzebowego.

Przemysłany. — Po otrzymaniu odmownej odpowiedzi od pełnomocnika hr. Romana Potockiego co do przeprowadzenia wody ze źródła leżącego na jego gruntach do budynku szpitalnego, poszukiwania wody nie ustawały ale bezskutecznie, albo przedstawiało się jako rzecz bardzo kosztowna. W skutek tego prosiłem p. Marszałka pow., który już tyle zdziałał dla szpitala, aby korzystając z tego, że Wydział krajowy z budżetu szpitalnego przeznaczył pewną kwotę na wodociągi, wziął tę sprawę w ręce swoje i nie wątpię, że szpital wodę będzie mieć wkrótce. Pierwszym krokiem będzie naprawa istniejącej pompy i studni wierconej, które szpital posiada, aby dostarczyć wody do prania, do kąpieli i do spłókiwania miejsc ustępowych, które niepodobna utrzymać w porządku bez wody. Studnia ta ma 44 m. głębokości. Następnie potrzeba będzie przeprowadzić wodę do picia ze źródła istniejącego na sąsiednim, do szpitala gruncie p. Strychawki, z którego całe miasto wodę pobiera, a którego właściciel godzi się udzielić szpitalowi ilości potrzebnej do picia i gotowania za 40 zł. rocznie. Miasto, mające kontrakt zawarty z właścicielem, już się zgodziło na to, z warunkiem, że dostawa ta wody może być powstrzymana w chwili, gdyż miasto samo zaczyna cierpieć na brak wody. W roku bieżącym cały teren naokoło szpitala został obrócony na pole i ogrody. Na obszernym placu, leżącym przed budynkiem szpitala, zasiano pszenicę, owies i koniczynę; na polu, z tyłu budynku, gdzie wykorczowano drobny zagajnik, posadzono ziemniaki, a na placu leżącym za pawilonem dla zakaźnych urządzono ogród warzywny. Wszystkie te czynności przedsięwzięto w celu pokrycia wydatków spowodowanych utrzymaniem dwóch koni, krowy i dziesięciu prosiaków, na które budżet szpitalny nie prelinuje. Dochody z gospodarstwa w r. 1901 wynosiły 1310 koron, wydatki 1.204, czysty więc dochód 106 koron będzie użyty na potrzeby kaplicy szpitalnej, dla której w budżecie także niema prelinowanej kwoty. Szpital przemysłański oddaje bardzo wielkie usługi miastu i okolicy. W roku ubiegłym w tym małym szpitalu leczono się więcej chorych, aniżeli w szpitalu rzeszowskim, mianowicie 1468 w ciągu 22500 dni. W tym zaś roku napływ chorych jest tak wielki, że w dniu inspekcji znalazłem 99 chorych na 44 etatowych łózkach. Ilość chorych na oczy jest tu bardzo wielka, bo prawie 50%, i to w takim stanie, że gdyby ich nie leczono, to wszyscy staliby się kalekami i powiększyłoby ilość żebraków w kraju. Od początku roku jest prawie nieustannie 100 ludzi, tak, że w każdej sali leżą na siennikach rozciągniętych na ziemi. Do maja b. r. leczono 608 chorych, w tym czasie dokonano, według prowadzonego tu bardzo szczegółowo dziennika, 84 większych

i mniejszych operacji. Lekarzowi w tych ostatnich dopomaga dr. Bardag. Lekarz ordynujący zyskał sławę dobrego operatora, dlatego też ludzie garną się do szpitala bardzo ochoczo. Obsługą chorych i gospodarstwem szpitalnym zajmują się Siostry zakonne (Serafiki). Jedna z nich kiernje kuchnią i pralnią, jedna jest przy chorych, a dwie w kancelaryi, bo jedna rady sobie dać nie może z powodu wielkich zaległości; nareszcie przełożona zajmuje się prowadzeniem rachunków i całym gospodarstwem. Wszędzie wielkie są skargi na starostwa, że nie ściągają kosztów, albo nie odpowiadają na wezwania co do przynależności. Zaległości kosztów leczenia w przemysłańskim szpitalu było 5.996 kronon. Średni pobyt chorych w szpitalu wynosi 15³/₃, co dowodzi, że chorzy nie przetrzymują się w zakładzie. Śmiertelność wynosiła 41 osób t. j. 2·7% jest to najniższy procent, jaki przedstawiają szpitale prowincjonalne, pomimo nieustannego i wielkiego przepełnienia. Wiktuwały w spiżarni znalazłem bardzo dobre, ale licytacja nie udała się tu wcale, bo przedsiębiorcy, zmówiwszy się, podnieśli cenę o 2¹/₂%. Pomimo to koszt żywienia wynosi około 19 ct. Bielizny w magazynie znalazłem mało; płótno sprowadza się z Korczyny, a opatrunki z Krakowa. Sala operacyjna urządzona bardzo dobrze; narzędzi chirurgicznych ilość dostateczna i utrzymane czysto. Leki przypisują się bardzo oszczędnie. Przy nadzwyczajnym rozwoju szpitala, ilość posługi 7 jest niedostateczną i komitet ma zamiar prośzenia o powiększenie jej o jedną jeszcze posługaczkę.

Na radzie 21. maja przyjęto do wiadomości.

Podhajece. — Ze wszystkich szpitali prowincjonalnych najwięcej cierpią na przepełnienie trzy szpitale: przemyski, drohobycki i podhajecki, w pierwszym bowiem, ilość leczonych dziennie w przecięciu jest wyższą, aniżeli łózek, o 33, w drugim o 31, w podhajeckim o 27. Świadczy to o potrzebie tych zakładów i zaufaniu ludności do kierowników, ale zarazem jest ciągłą troską, aby przepełnienie to nie wywołało jakiej epidemii, któraby mogła wylać się i na zewnątrz. Dwa pierwsze z tych szpitali mają przynajmniej dobrze uregulowane gospodarstwo domowe i nie walczą z ciągłym niedostatkiem, wtedy gdy ostatni znajduje się w nieustannych kłopotach finansowych i nie jest w stanie wypłacić w swoim czasie za wzięte wiktuwały, lub zasługi służbie szpitalnej. Kiedy wskutek mianowania obecnego, bardzo zdolnego, pracowitego i sumiennego dyrektora szpitala, napływ chorych nadzwyczajnie się zwiększył, powiat wspólnie z fund. kraj. wybudował pawilon, gdzie pomieszczono oddział kobiet, zakonnice, kaplicę, kancelaryę dyrektora i salę operacyjną. Budowa była ukończoną w r. 1899. Następnie za zezwoleniem Wydziału kraj. przystąpiono do przekształceń w starym budynku, celem odosobnienia chorych zakaźnych. Na tę robotę zaciągnięto pożyczkę w podhajeckiej kasie zaliczkowej. W ten sposób szpital przyjął na siebie następujące zobowiązania:

1) Spłatę czterech rat amortyzacyjnych z procentami od pożyczki 14 tys. koron w galicyjskiej Kasie oszczędności po 430 koron 80 hal. kwartalnie czyli rocznie	1.723 koron
2) Spłatę 7% pożyczki zaciągniętej w podhajeckiej Kasie zaliczkowej 7.922 koron rocznie po	2.000 „
3) Spłatę zaliczek otrzymanych z Wydziału kraj. na wewnętrzne urządzenia nowych budynków rocznie	1.480 „
Razem więc rocznie	5.203 K.

Równocześnie, aby szpital mógł spełnić te zobowiązania, Wydział kraj. podniósł takse na 55 ct., to jest o 7 centów. Na potrzeby więc szpitala pozostało jak dawniej 48 ct., to jest mniej, aniżeli którykolwiek z szpitali prowincjonalnych dobrze urządzonych posiada. Nic więc dziwnego, że przy ciągle wzmagających się trudnościach wydobycia kosztów leczenia, za-

kład ten musi walczyć z nieustannymi niedoborami, aby tylko istnieć, wtedy gdy inne szpitale nie mające tych trudności rozwijają się prawidłowo. Braków tu jest bardzo wiele. Przedewszystkiem bielizny jest tylko na dwie zmiany, tak, że chorzy muszą pozostawać w swojej własnej, zrab drewnianej studni zgnił zupełnie, wskutek czego doskonała dawniej woda psuć się zaczyna; nowe obmurowanie studni będzie kosztować kilkaset zł. Lekarz nie posiada dość wielu narzędzi chirurgicznych i musi operować pożyczanemi; niema sterylizatora i lampy, niema stolika, krzesła i sofki do badania w kancelaryi jego, niema porządnego magła, ogrodzenie całego szpitala potrzebuje naprawy, ustępowe miejsca i kanał także wymagają gruntownej naprawy. Prezes komitetu szpitalnego, ks. kanonik Nowosad, udał się do mnie z prośbą zarządzenia temu. Musiałem go odesłać do Wydziału kraj., gdyż nie widzę innej możności przyjęcia w pomoc szpitalowi, jak przez podwyższenie taksy leczenia przynajmniej do 60 ct., aby go zrównać pod względem poborów z innymi szpitalami, bo zakład ten w zupełności na to zasługuje, tu bowiem oszczędność jest posunięta do najdalszych granic i nic się nie marnuje. W roku bieżącym z oszczędności gospodarczych, cały ogród warzywny został otoczony sztachetami i zakupiono znaczną ilość płyt kamiennych, dla ułożenia chodników pomiędzy oddzielnymi częściami szpitala, bo wskutek niskiego terenu w słołę i roztopy dostęp do niektórych staje się w wysokim stopniu utrudnionym. Żywnienie chorych dobre i smacznie przyrządzone; produkta żywienia w bardzo dobrym gatunku, koszt wiktury wynosił 17.5 ct. dziennie. W roku ubiegłym leczono 1927 chorych w ciągu 40908 dni leczenia; śmiertelność wynosiła 5.1%, średni pobyt w szpitalu 21.2 dni, leczono zaś na 85 łózkach przeciętnie 112 chorych, a były dni w tym roku, gdy szpital musiał mieścić do 140 chorych. Badałem wszystkich chorych i nie znalazłem ani jednego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia. W roku ubiegłym leczono tu na tyfus brzuszny i wysypkowy 10, na błonicę 3, na choroby weneryczne 169, porodów odbyło się 30 siłami natury a 9 z pomocą lekarską, operacyi chirurgicznych dokonano 262, na suchochy leczono 119. Kancelaryja w porządku. Zaległości kosztów leczenia wynosiły 1. stycznia b. r. 14.174 koron.

Na radzie dnia 24. maja 1901 przyjęto do wiadomości; kwestyę podwyższe nia taksy szpitalnej polecono oddziałowi rachunkowemu zbadać przy zamknięciu rachunków szpitala podhajeckiego.

Przemysł. — W dniu inspekcji znalazłem 195 chorych, a zatem o 20 więcej, aniżeli jest łózek. Przechodząc zaś od łózka do łózka, przekonałem się, że nie było ani jednego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia. Przepelnienie w szpitalu tym jest stałe, tak, że w ubiegłym roku na 175 łózkach leczono przeciętnie 208. Oprócz Dyrektora i trzech sekundaryuszów dr. Dolińskiego, Ciechańskiego, Stankiewicz, jest bezpłatny praktykant dr. Margulies. Praca przy chorych jest rozdzielona pomiędzy sekundaryuszami w taki sposób, że pierwszy z nich ma sobie oddane chirurgiczne przypadki u kobiet, weneryczny oddział kobiecy i położnice; drugi chirurgiczne choroby u mężczyzn, oddział syfilityczno-skórny mężczyzn i chorych na oczy, trzeci zaś oddziały chorób wewnętrznych męski i kobiecy, nareszcie dr. Marguliesowi oddani są chorzy zakaźni i dzieci. Dr. Ciechański, oprócz oddziału ocznego, prowadzi ambulatoryum oczne, przez które przesunęło się w roku ubiegłym 305 chorych w ciągu 7920 wizyt. Oddział ten jest wielkiem dobrodziejstwem dla miasta i okolicy, bo w mieście niema żadnego innego okulisty, a w szpitalu udają się bardzo trudne operacye, tak naprzykład w roku ubiegłym dokonano 11 operacyj katarakty i wszystkie, z wynikiem dodatnim. Od lat dwóch, jest tu także osobna sala dla dzieci, co uważam także za postęp nie mało ważny. Na oddziale chorych kobiet w roku przeszłym zrobiono siłami miejscowemi bardzo dobre krzesło do badań i operacyj za 48 koron. W. r.

1900 z ważniejszych chorób leczonych w szpitalu wymienię: tyfus 33 wypadków, tuberkuloza 138, carcinoma 37, pneumonia 95, peritonitis 22, choroby wenerycznej natury 654, szkarlatyny 7, morbili 20, róży 29, marasmus skomplikowany 19. Śmiertelność w tym szpitalu wynosiła 7·8%. Jakkolwiek pawilon dla zakaźnych jest niedogodny i pozostawia wiele do życzenia, jednak nie małe usługi oddaje szpitalowi. W szpitalu dokonano około 250 operacji chirurgicznych, między którymi było 11 herniotomij i 8 laparatomij. Jak dla szpitala prowincjonalnego, jest to liczba nie mała, to też pracy w szpitalu lekarze mają bardzo dużo i prawie codziennie pozostają w nim od 8 rano do 1 południu.

Gospodarstwo prowadzi się bardzo oszczędnie i racjonalnie. Komitet zbiera się raz na miesiąc i załatwia bieżące sprawy. Rezultat licytacji tego-rocznej dał bardzo dobre wyniki, bo ceny przeszłoroczne przyjęte były za podstawę do licytacji, otóż prawie na wszystkich dostawach otrzymano pewny opust; na samym mleku oszczędność wynosi 150 koron. Pomimo niskiej taksy (98·h.), szpital ma w rezerwowym kapitale 6.254 K., a w pozostałości kasowej na r. 1901 7.644 koron. Zaległości kosztów leczenia, pomimo trudności wydobycia ze starostw żądanych dokumentów, po odrzuceniu czwartego kwartału, wynoszą nieco więcej aniżeli 5.000 koron. Pisarz Zarządu, p. Gustaw Dycowski, według świadectwa Dyrektora, zna rzecz swoją, jest pilny i staranny. Od roku przeszłego nastąpiła pewna bardzo korzystna zmiana w rozkładzie ubikacyj. W prawem skrzydle urządzono kaplicę, a salę obszerną zajęłą poprzednio przez kobiety weneryczne, po jej oczyszczeniu, przeznaczono na sypialnię dla 10 Sióstr zakonnych, które dawniej miały pomieszczenie na dole niedogodne, bo bardzo niskie i ciemne, a wskutek tego często chorowały. Obecnie pomieszczenie to oddano dla kobiet wenerycznych, które, pozostając w szpitalu czas zwykle ograniczony leczeniem, nie cierpią na tem. Czystość na salach wzorowa, wikt dobry i tani, bo kosztuje 39 h. dziennie; chorzy pytani, na wszystkich salach oświadczyli, że są zadowoleni z jedzenia, wiktuały w spiżarni w bardzo dobrym gatunku, a wszystkie potrawy próbowane przezemnie, były bardzo smacznie przyrządzone. Najłabszą częścią w szpitalu są latryny, umieszczone w drewnianej przybudówce, gdzie wszystkie płyny w czasie zimy zamarzają i dlatego utrzymanie tych ubikacyj w czystości jest bardzo trudne; pralnia i łazienki są pomieszczone w suterenach sklepionych, ale zmienić tego nie można, bo nie ma innego odpowiedniejszego pomieszczenia. Służba staranna. Ilość jej wynosi 16 osób. Badałem zajęcia każdego, aby, jeżeli można, zmniejszyć tę ilość, ale przekonałem się, że każdy ma tyle zajęć, że więcej wykonać nie może. Przy szpitalu jest 10 Sióstr Serafitek, z których dwie pracujące w kancelaryi już dobrze poznały się z manipulacją kancelaryjną.

Płótno zakupywane w Korczynnie, jest dobre, ale bielizny szpital ma mało, zwłaszcza gdy napływ chorych się zwiększa, a częste pranie niszczy ją bardzo. Przy zatwierdzaniu preliminarza budżetu na r. 1902 potrzeba będzie zezwolić na zakupno większej ilości płótna.

Na radzie dnia 27. lutego przyjęto do wiadomości.

Rzeszów. — Szpital rzeszowski ma bardzo wielką wadę, a mianowicie brak studni z dobrą wodą do picia, do prania, gotowania i jedzenia. Utrzymanie ludzi, przywożących codziennie wodę beczkami, kosztuje drogo i byłoby bardzo wskazane spróbować w obejściu szpitalnem wywiercić studnię i dobyć wodę z warstw głębszych, bo są w mieście studnie, w których woda jest smaczną do picia i nie zawiera żelaza lub innych składników nieodpowiednich. W roku ubiegłym w zakaźnym pawilonie zerwano podłogę betonową i na jej miejsce zrobiono podłogę drewnianą, gdyż dawna była bardzo zimną i wywoływała nieustannie skargi chorych. Oprócz tego z dawnego magazynu bielizny i drugiego takiegoż na sprzęty najniestosowniej umieszczonego

w suterenie obok pralni, zrobiono maglownię, a magazyn bielizny przeniesiono do drugiej sutereny obszerniejszej i zupełnie suchej.

Miejsca ustępowe i kanalizacja stanowią najsłabszą stronę szpitala, bo nie tylko cuchną mocno, ale widocznie rury spadowe są zepsute, bo zaciekają; oprócz tego latryny na dole są wspólne dla mężczyzn i kobiet, co usunąć potrzeba koniecznie, przez przebicie innego wejścia dla kobiet. W pralni też podłoga niema odpowiedniego spadku, a wskutek tego praczki muszą pracować, stojąc w wodzie po kostki. W pawilonie dla zakaźnych jeden pokój obrócono na pomieszczenie Sióstr Miłosierdzia, dla których nie ma miejsca w głównym budynku. Poeciłem, aby jedna z kancelaryj była oddaną Siostróm, i żeby łóżka ich z pawilonu zakaźnego były przeniesione do głównego budynku, nie można bowiem dopuścić, aby Siostry zakonne narażały się na ciągłe niebezpieczeństwo bez potrzeby. Pawilon jest oddalony o kilkanaście kroków od szpitala, więc w razie potrzeby dozorująca zakonnica może być w nocy wezwana każdej chwili. Bez kancelaryj zaś dla lekarza ocznych chorób obejść się będzie można. W kancelaryi zaległości kosztów leczenia są bardzo znaczne, wynoszą bowiem jeszcze 24.891 koron. Sama rzeszowska Kasa chorych jest dłużną 2.409 koron i pomimo ciągłych upominań i odnoszenia się do Starostwa nie uiszcza się z długu, a wskutek tego szpital ciągle walczy z brakiem gotówki. Bielizny szpital posiada obecnie ilość dostateczną, a płótno sprowadza z Karczyny i jest bardzo z niego zadowolony. Wiktuały w spiżarni znalazłem bardzo dobre; rozpisanie jednak licytacji nie przyniosło oczekiwanych oszczędności. Koszt żywienia wynosi tu około 20 ct. (40 h); chorzy chwalili wikt jak pod względem ilości tak i jakości. Siostra przełożona prosiła o pozwolenie dawania chorym na śniadanie zamiast kleików, których chorzy nie lubią — kawę. Zgodziłem się na to, z warunkiem, że ogólna cyfra kosztu żywienia na dzień i chorego nie będzie wyższą jak obecnie. Szpital utrzymuje kilka sztuk trzody chlewnej, z której dochód idzie na polepszenie wiktu chorych i usługi. Wskazałem Siostrze przełożonej, jak powinny być prowadzone rachunki dochodów i wydatków z gospodarstwa ogrodowego i chlewnego. W szpitalu zastałem 111 chorych. W roku ubiegłym leczono tu 1.374 chorych w ciągu 36.407 dni. Średni pobyt był 26.4 dni, przeciętna ilość leczonych dziennie 99, śmiertelność 7.5. Na choroby weneryczne leczono 203, na choroby skórne 128. Operacyj większych i mniejszych dokonano 259, ocznych zaś 101, porodów było 16 bez pomocy lokarskiej a 4 z pomocą. Z chorób zakaźnych leczono na szkarlatynę 7, na dyfteryę 12, na tyfus brzuszny 14. Ilość narzędzi chirurgicznych dostateczna, ale sala operacyjna pozostawia wiele do życzenia. Koszt na leki umiarkowany.

Wnioski: 1. Żądać od miasta, jako właściciela budynku, naprawienia latryn, kanałów i podłogi w pralni; 2) dostarczenia szpitalowi wody godnej do picia, komitetowi zaś polecić przeniesienie zakonnice z pawilonu dla zakaźnych do głównego budynku.

Na radzie dnia 22. marca przyjęto do wiadomości i polecono wezwać Magistrat miasta, do potrzebnych napraw w budynku szpitalnym i dostarczenia wody szpitalowi godnej do picia. Komitetowi szpitalnemu polecono przenieść zakonnice obecnie pomieszczone w pawilonie dla zakaźnych do głównego budynku.

Sambor. — Od chwili sprowadzenia tu Sióstr Miłosierdzia, szpital jest utrzymany tak czysto, schludnie i porządnie, że znane dotrże wady budynku, nawet przy nieustannem przepełnieniu jego, nikną i czuć się mniej dają, tak chorym jak i zwiedzającym szpital. Harmonia istniejąca pomiędzy wszystkimi pracującymi w Zakładzie, jest także bardzo godna uwagi i pochwały. W dniu inspekcji znalazłem 65 chorych, jakkolwiek niema tu miejsca więcej nad 45 łóżek. W pośród nich nie było ani jednego, któryby nie

kwalifikował się do pielęgnowania w szpitalu. Wikt chorych dobry i niekosztowny, wynosił bowiem zaledwie 18.8 ct. na dzień i chorego. Chorzy pytani we wszystkich salach, oświadczyli, że są zupełnie zadowolnieni z pożywienia. W szpiżarni znalazłem wiktuały w bardzo dobrym gatunku; dostawa mięsa według słów zakonnic, jest także dobra. Licytacja rozpisana na dostawę, przyniosła pewne zyski szpitalowi. Bielizny ilość jest mała, z powodu przepełnienia szpitala i prędkiego jej zużycia, zwłaszcza w porze zimowej, gdy suszenie jej jest trudne. Rachunki gospodarcze zakonnice prowadzą dobrze. Ściąganie kosztów leczenia jest energiczne i staranne, ale jak wszędzie spotyka się z wielką indolencją starostw, zwłaszcza drohobyckiego i staromiejskiego. W roku ubiegłym leczono tu 890 chorych w ciągu 23.728 dni leczenia, przeciętny pobyt chorych w szpitalu był 26.6 dni; leczono dziennie 65 chorych; śmiertelność wynosiła 9.5% z powodu wielkiej ilości przywożonych do szpitala w stanie agonii i chronicznych ciężkich chorób, którym szpital nie mógł odmówić przyjęcia. Na tuberkuły w ubiegłym roku leczono tu 60 chorych, na tyfus 11, na różę 17, na choroby weneryczne 105. Większych i mniejszych operacji wykonano 111.

Ponieważ burmistrz miasta wyjechał na dni kilka, nie mogłem więc porozumieć się z nim co do budowy nowego szpitala, ale od sekretarza dowiedziałem się, że Rada miejska życzyłaby spłacić część swoją na budowę szpitala w dwóch ratach, połowę w tym roku, na wiosnę, a drugą połowę w r. 1902 także na wiosnę. Co do samej pożyczki, Rada już uzyskała promesę z samborskiej Kasy oszczędności. Prosiłem Dyrektora szpitala, aby postarał się o przyspieszenie odpowiedzi, na zapytanie Wys. Wydziału kraj. w tej sprawie. Słyszałem utyskiwania, że dr. Drejfach, lekarz okręgowy w Łące, zupełnie nie zna się na położnictwie, a wskutek tego, tak ważnego braku wykształcenia lekarza, okręg ten jest zupełnie pozbawiony pomocy w trudniejszych wypadkach porodów. Czy nie należałoby polecić mu dopełnić swego lekarskiego wykształcenia w jednej z klinik uniwersyteckich, bo bez tego nie może on oddać tych usług, które są od niego wymagane instrukcją. Po przybyciu do Lwowa, otrzymałem list od p. sekretarza Magistratu, że Kasa oszczędności w Samborze uchwaliła udzielić pożyczkę 60 tysięcy koron; sprawa ta ma być jeszcze na Wydziale Kasy zatwierdzoną. Magistrat dnia 23. stycznia 1901 r. zgodził się na wypłacenie 1. maja b. r. pierwszej połowy, zaś 1. maja 1902 drugiej połowy.

Na radzie dnia 29. lutego uchwalono: oddać budowę szpitala p. Lewińskiemu i zawrzeć z nim kontrakt, z uwzględnieniem rat spłaty części przypadającej na gminę w terminach podanych w sprawozdaniu. Sprawę lekarza okręgowego podać do wiadomości inspektoratu sanitarnego c. k. Namiestnictwa.

Sanok. — Po przybyciu do sanockiego szpitala, starałem się przede wszystkim sprawdzić doniesienie miejscowego fizyka powiat. do c. k. Namiestnictwa o zaniedbaniu, w jakim się znajduje szpital i chorzy, tak pod względem lekarskim, jak też i pod względem pielęgnowania i żywienia. Mogę donieść z przyjemnością, że z wyjątkiem braków, znanych już Wys. Wydziałowi krajowemu t. j. niemożności należytego pomieszczenia chorych zakaźnych i potrzeby przerobienia latryn i łazienek, wszystkie inne obwinienia nie mają najmniejszej podstawy. Owszem, muszę oddać jak największą pochwałę Dyrektorowi, dr. Nowakowi, że pod jego kierunkiem, szpital zyskał ogromne zaufanie okolicznej ludności, tak, że obecnie jest prawie nieustannie przepełniony, że zaprowadził w szpitalu ambulatoryum, które przychodzi w pomoc ubogiej ludności, bez żadnego obciążania funduszu szpitalnego, że umiał tak oddziaływać na społeczność powiatu sanockiego, iż ta oddała w rozporządzenie jego 1.300 zł. zebranych na jednej z większych publicznych zabaw, z której to sumy dr. Nowak przykupił za 500 zł. długi pas gruntu, przylegający do ogrodu szpitalnego i tym sposobem osiągnął od dawna upragnione rozszerzenie ogrodu szpitalnego,

które pozwoli zbudować na odpowiednim miejscu pawilon dla zakaźnych, jak tylko będą środki ku temu, a za resztę udzielonych mu pieniędzy, kazał wyłożyć korytarz płytami cementowymi i urządził taką ładną salę operacyjną ze wszystkim, co się w niej znajdować powinno, że szpital sanocki pod tym względem nie ma potrzeby zazdrościć żadnemu szpitalowi, najlepiej urzędowemu. Co do żywienia, pomimo iż koszt jego wynosi zaledwo 17 ct. dziennie, chorzy są z niego zupełnie zadowoleni. Pytałem o to we wszystkich salach nie jednego, ale wielu chorych, i nie usłyszałem żadnej skargi, żadnego utyskiwania, czy to na jakość, czy to na ilość, owszem chwalili bardzo zmianę, którą Siostry zakonne zaprowadziły w zakładzie, za zgodą moją, dając na śniadanie zamiast zupy, której chorzy nie lubią — kawę z mlekiem i chlebem.

Co do zaniedbywania Zakładu przez Dyrektora, dla prywatnej praktyki Siostra przełożona zaświadczyła, że nie było dnia żadnego, aby Dyrektor nie odwiedził szpitala, nie zbadał nowo przybyłych, nie zaordynował potrzebnych im leków i nie wskazał dozoruującej zakonnicy, jak ma ich pielęgnować, zresztą, przeciwko temu obwinieniu świadczy napływ chorych do szpitala, jakiego od początku istnienia jego nie było; przeciętnie w roku ubiegłym leczono tu na 80 łózkach 79.4 chorych, średni pobyt w zakładzie był nie długi, bo zaledwo 23.7 dni, a śmiertelność wynosiła 5.5%. Ambulatoryjnie leczono 489 chorych, operacji większych i mniejszych dokonano w szpitalu 268. W tej liczbie większych operacji było 91, a między nimi jedna, bardzo trudna, mianowicie: operacja wola była wykonaną 36 razy i ani jeden z operowanych nie uległ następstwom tego trudnego rękoczynu. Nie umiem więc objaśnić, co spowodowało lekarza rządowego, do takiego ujemnego przedstawienia czynności Dyrektora sanockiego szpitala, który za swoją niezamordowaną pracę, sumiennosc, zapobiegliwość i zamiłowanie, z jakim się oddaje obowiązkom, zasługuje na zupełne uznanie.

W roku ubiegłym oprócz wyżej wymienionych zmian odnowiono obramowanie studni i pogłębiono ją o dwa metry, wskutek czego otrzymano dobrą wodę i w ilości obfitej, kupiono 10 nowych żelaznych łózek, postawiono trzy nowe kaflowe piece. W dniu inspekcji znalazłem 91 chorych, a zatem o 11 więcej, aniżeli jest etatowych łózek. Książki gospodarcze i inwentarze prowadzą się dobrze, ale Siostra znajdującą się w kancelaryi nie może sobie dać rady ze wszystkim. Dyrektor ma zamiar dodać jej na czas pewien dyurnistę, który pracował poprzednio w szpitalu, aby zafatwiał zaległości wtedy, gdy zakonnica prowadzić będzie korespondencję bieżącą. Sprawa wybudowania lepszych łazienek i latryn, a także domu dla zakaźnych, była omawianą wspólnie z Dyrektorem przezemnie i będzie poruszona w komitecie szpitalnym, który się zbiera akuratanie raz na miesiąc, a po ułożeniu planu i kosztorysu będzie przedstawioną Wys. Wydziałowi krajowemu.

W roku ubiegłym w szpitalu tym leczono na tyfus 19, tuberkuły 59 szkarlatynę 4, różę 8, na kiłę 118.

Na radzie dnia 2. lutego przyjęto do wiadomości.

Nowy Sącz. — Jest to jeden ze szpitali, który w niedalekiej przyszłości musi być przeniesiony w inne miejsce, stoi bowiem w środku ulicy, której obie strony zabudowują się. Stan budynku, jak już donosiłem, jest bardzo smutny, bo mury są nasiąknięte wilgocią; dach, okna i drzwi ze starości spróchniały i potrzebują zamiany, pomieszczenie jest niedostateczne, dla wielkiej ilości szukających tu zdrowia lub ulgi w cierpieniu, brak odpowiedniego miejsca na kuchnię, pralnię, łazienki, składy i spiżarnię; brak jakiegokolwiek ogrodu, gdzieby mogli chorzy i Siostry zakonne, które ich pielęgnują, użyć choć trochę świeżego powietrza; prymitywne urządzenie miejsc ustępowych i jeszcze prymitywniejsza kanalizacja; jednym słowem, jest to budynek, w którym można obaczyć wszystkie wady, jakich nie powinno być w Zakładzie leczni-

czym. Kilka pożarów, które dotknęło miasto, odbudowa spalonych domów, budowa koszar dla wojska i szkoły, pogrzyżyły miasto w wielkie długi, które jeszcze lat kilka nie pozwolą pomyśleć o lepszym pomieszczeniu szpitala. Lecz jeżeli pod względem pomieszczenia szpital ten jest niżej wszelkiej krytyki, za to pod względem administracyi, gospodarstwa i rozwoju części leczniczej, jest jednym z lepszych szpitali prowincjonalnych, na czele bowiem jego stanął młody, zdolny, energiczny, sumienny i nadzwyczaj ludzki dyrektor; częścią gospodarczą zawiadują zapobiegliwe, oszczędne i oddane zupełnie chorym zakonnice; pisemną zaś część prowadzi p. Runge, człowiek bardzo pracowity i dobrze znający manipulację kancelaryjną. Szpital ten, niejednokrotnie zrujnowany niesumienną gospodarką dawnych rządzców, był pograżony w długach do tego stopnia, że nie chciano mu nawet udzielić kredytu. Dzięki podniesieniu taksy i dobremu kierownictwu gospodarstwa, obecnie wszystko przychodzi do porządku; długi się spłacają, szpital ma dostateczną ilość bielizny, posiada chirurgiczny arsenał dość bogaty, a ilość chorych, szukających pomocy jest zawsze bardzo wielka, bo znaczna ilość bardzo szczęśliwie dokonanych uleceń i zręcznych operacyj chirurgicznych nauczyły okoliczną ludność, gdzie szukać pomocy w cierpieniach. Dyrektor Zakładu wprowadził ambulatoryjne leczenie w szpitalu, z czego korzysta znaczna ilość chorych na oczy; jest to nie małe dobrodziejstwo, bo bardzo wiele dzieci traci wzrok wskutek niedbalstwa i niezaradności rodziców, a ilość cierpiących na oczy w kraju jest bardzo wielka. W dniu inspekcji w szpitalu znalazłem 71 chorych na 60 etatowych łózkach; trzecia część chorych była dotkniętą wenerycznymi chorobami, u reszty zaś przeważnie były wypadki chirurgiczne i cięższe oczne. W roku ubiegłym na 843 leczonych było 129 wenerycznych, 9 chorych na tyfus, a 21 na gruźlicę; dokonano 120 większych i mniejszych operacyj chirurgicznych, było 55 porodów. Śmiertelność wynosiła 7.0%. Przeciętny pobyt chorych 24.4 dni. Leki przepisują się nadzwyczaj oszczędnie, bo wszystko, co może być przygotowane przez posługę, robi się w szpitalu. Czystość i porządek wszędzie wzorowe. Wikt dobry i smacznie przyrządzony a koszt dzienny żywienia na chorego wynosi 18 ct. Szpital utrzymuje sześć wieprzków, które wiele korzyści przynoszą zakładowi, zmniejszając wydatki na omastę. Posługa nie zła, a pielęgnowanie chorych bardzo staranne i ludzkie.

Na radzie dnia 26. lipca przyjęto do wiadomości. Sprawa budowy nowego szpitala w niedalekiej przyszłości została przedstawioną gminie z wezwaniem, aby Rada gminna wzięła ją pod obrady i obmyśliła program dla urzeczywistnienia przyszłej budowy nowego gmachu szpitalnego w N. Sączu.

Śniatyn. — Szpital ten nowy jest prawdziwym upiększeniem miasta i dobrodziejstwem dla okolicy, bo ludność uboga, zachęcona szczęśliwymi wynikami operacyj i leczenia garnie się doń z zaufaniem. W roku ubiegłym w szpitalu leczyło się dziennie w przecięciu 53 chorych na 42 etatowych łózkach, bywało jednak i po 75 chorych tak, że musiano odmawiać przyjęcia wielu, którzy potrzebowali opieki szpitalnej. Lekarz ordynujący, chcąc przyjść w pomoc jak można większej ilości ludności, zaprowadził ambulatoryjne leczenie dla ubogich; codziennie więc przychodzi po poradę do szpitala 30 do 40 chorych z miasta i okolicy. Pomędzy nimi prawie połowa jest chorych na oczy, którzyby bez tego mogli stać się kalekami i ciężarem dla społeczeństwa. Szpital ten służy nie tylko dla uboższego prostego ludu, ale i dla inteligencyi, dla której w zakładzie jest kilka separetek, bardzo ładnie i z komfortem urządzonych. Rezultaty leczenia są tu bardzo piękne, bo na 784 chorych, leczonych w roku ubiegłym w ciągu 19.329 dni leczenia, zmarło zaledwie 21, to jest 2.6%, a przeciętny czas leczenia był 24.5 dni. Z chorób zakaźnych leczono tu na tyfus brzuszny i wysypkowy 7 razy, syfilis 92, suchoty 23. Chirurgicznych operacyj dokonano 326, szczęśliwy wynik tych ostatnich, uderzając wyobraźnię ludu, przysparza sławy szpitalowi. W zakładzie znalazłem wzorową czystość i

porządek wszędzie. Szpital ten urządzone według wszelkich wymogów higieny, może służyć za przykład dla innych szpitali prowincjonalnych, tem więcej, że urządzenie to kosztowało mniej, aniżeli można było spodziewać się dzięki zapobiegliwości i nieustannemu dozorowi p. Marszałka powiatowego, burmistrza miasta i lekarza ordynującego, którzy nie szczędzili czasu ani trudów, aby dopatrzeć wszystkiego i nie dopuścić do jakiegokolwiek bądź zaniedbania. Chcąc przetrwać zwykle ciężkie chwile pierwszego rozwoju każdego zakładu, p. Marszałek uzyskał u Wydziału krajowego znaczną zaliczkę (14.000 koron), spłacaną w 30 kwartalnych ratach, a wskutek tego zakład niema kłopotów finansowych, chociaż zaliczki tej używa z wielką oszczędnością, uważając ją jako kapitał rezerwowy. Bielizny w magazynie było na sześć zmian na etatową ilość łóżek. Płótno sprowadza się z Korczyny, a szyją bieliznę same siostry zakonne. Wiktuały w spiżarni znalazłem w dobrym gatunku a chorzy, pytani przezemnie, oświadczyli, że są zupełnie zadowoleni z wikt, który dziennie kosztuje 35 gr. Gospodarstwo domowe dotychczas ogranicza się na wykarmieniu kilku sztuk trzody chlewnej, drobiu i uprawie dość obszernego warzywnego ogrodu. Nie wielka kapliczka, w której odbywa się msza tygodniowo, jest urządzona i pomalowana bardzo gustownie. Jedna tylko lodownia okazała się niepraktyczną, bo lód w niej topnieje i nie może być dobrze przechowany, tak, że Dyrektor zamierza dać jej inne przeznaczenie. Szpital ma własny desyinfektor i należycie urządzone dom przedpogrzebowy, ale niema osobnego domu dla zakaźnych, co nawet spowodowało miejscowego fizyka do starania się, aby szpital nie mógł być otwartym. Łazienki są z betonu, a jedna nawet z kaffi porcelanowych. Zimna i gorąca woda do nich przychodzi za pomocą rur. Sala operacyjna nie pozostawia nic do życzenia, a narzędzi chirurgicznych jest ilość dostateczna. Lekarz pomocniczy dotychczas mieszkał w samym zakładzie, ale zmuszony szukać praktyki, rzadko bywał w domu. Po naradzie więc z p. Dyrektorem uważałem za korzystne zezwolić mu, aby zamieszkał w pobliżu szpitala, jeżeli p. Marszałek powiatowy nie będzie temu przeciwny, sądząc, że będzie to z dobrem zakładu, bo łatwiej będzie można znaleźć go w domu, a w razie potrzeby będzie przychodzić na nocleg do szpitala. Zaległości kosztów leczenia wynoszą około 2.600 koron, roczny dochód od samoplacących 900.

Na radzie dnia 31. maja 1901 przyjęto do wiadomości.

Sokal. — Od chwili ostatniej inspekcji w szpitalu sokalskim, zrobiono następujące ulepszenia: obrukowano wszystkie budynki szpitalne dla uchronienia ich od wilgoci, urządzono rynsztoki i wyszutrowano wszystkie drogi łączące szpital z gospodarskimi zabudowaniami; we wszystkich salach położono na podłodze chodniki z linoleum, na kurytarzach pawilonów dla chorych postawiono żelazne majdingerowskie piece; dla uchronienia rur wodociągowych od zamarzania w zimie w miejscach ustępowych pomieszczono piecyki naftowe, potrzebujące bardzo mało paliwa, osztachetowano całą realność szpitalną, urządzono chlewek dla czterech sztuk trzody i odgrodzono go od innych zabudowań; nad studnią i pompą postawiono ozdobny kiosk, aby uchronić studnię od zanieczyszczenia; na korytarzach pawilonów chorych zawieszono zegary bijące, aby chory wiedział, kiedy ma przyjąć lekarstwo; sporządzono bardzo dobry i praktyczny śmietnik; wyposażono bardzo ładnie kaplicę szpitalną, dla której sprowadzono z Monachium artystycznie wykonany witraż zrobiony na tle motywów narodowych. Cała kaplica urządzona została ofiarnością okolicznych obywateli; ogrody szpitalne dla odpoczynku chorych i na zasadzenie różnego rodzaju warzywa, urządzają się obecnie, przy czem dawny emerytowany rządcą podjął się kierownictwa robót, dając wskazówki, jak i co ma być wykonane; około 500 drzewek już jest posadzonych na różnych miejscach. Ma się rozumieć, że duszą wszystkich tych ulepszeń jest dyrektor szpitala, dr. Łuszczkiewicz, który wszystkie swobodne chwile od pracy zawodowej spędza w szpitalu, oddając mu swą wiedzę, kiernjąc wszystkim i oszczędzając fundusz szpitalny od niepotrzebnych wydatków. Wiele jednak pozostaje do zro-

bienia jak w każdym nowym budynku, a braki te są następujące: trzeba sprząść nosze dla chorych i dla przenoszenia ciał zmarłych, ławki dla chorych w ogrodzie i na otwartej galerii łączącej pawilon administracyjny z pawilonami chorych, stół sekcyjny. Bielizny jest tak mało, że nie wystarczy na trzy zmiany dla etatowej ilości łóżek, a tymczasem napływ chorych zwiększa się nieustannie; niema też dostatecznej ilości ubrania dla tych chorych, którzy wychodzą do ogrodu; potrzeba kupić przynajmniej 10 materaców dla ciężko chorych i klasowych, sprawić szafy na rzeczy chorych przechowywane na strychu, narzędzia sekcyjne, maszynę do prania; lodownię przy spiżarni i t. d. Wogóle szpital potrzebuje jeszcze dość znacznego nakładu dla ostatecznego uporządkowania i dlatego komitet szpitalny ma zamiar prosić Wydział krajowy o zaliczkę od 1000—1500 zł. spłacalnych ratami w dwóch latach. Wielka liczba chorych świadczy, że zaliczka ta może być spłaconą z łatwością.

Kanał odprowadzający wody deszczowe i gospodarcze dotychczas nie jest zrobiony, bo Wydział Rady powiatowej prowadzi pertraktacje z rządem o zbudowanie kanału tego wspólnym kosztem, rząd bowiem potrzebuje go dla mającego się budować seminaryum. Długość kanału wynosić będzie 900 metrów. Byłoby bardzo do życzenia, aby Rada powiatowa przystąpiła do budowy tego kanału jeszcze w tym roku, bo za wywóz zużytej wody ze szpitala zakład płaci rocznie 500 zł.

Ponieważ szpitalowi może zagrażać przepełnienie, poleciłem dyrektorowi porozumieć się z miastem, czy nie pozwoli zwłoki zmarłych składać w domu przedpogrzebowym miejskim, oddalonym od szpitala o kilkadziesiąt kroków a trupiarnię przerobić na pomieszczenie chorych zakaźnych, gdzie będzie można pomieścić sześć łóżek, pawilon zaś zakaźnych może być przekształcony na oddział dla chorych na oczy, których tu bardzo wiele. Chorych w dniu inspekcji było 91. Żywienie według słów dyrektora i chorych jest bardzo dobre i dostateczne a koszt jego wynosi 19 ct. na dzień i na chorego. Produkty w spiżarni należytej dobroci. Bielizny, jak wyżej powiedziałem, jest bardzo mało.

Rezultaty leczenia wysmienite. Na 2.172 chorych leczonych w ciągu 28.202 dni, śmiertelność wynosiła 3·10/0, a średni pobyt w szpitalu 12·9. Leki są tanie. Jedna z Sióstr Józefitek, wykształcona w szkole dozorczyń we Lwowie, oddaje wielkie usługi szpitalowi. W roku ubiegłym leczono na tyfus 40, na szkarlatynę 4, na choroby weneryczne 84, dokonano większych i mniejszych operacji 226, porodów było 3, na suchoty leczono 84.

Dyrektor bardzo sobie chwali wyniki leczenia gruźlicy za pomocą hetolu (cynamonianu sody).

Na radzie dnia 26. lipca 1901 przyjęto do wiadomości.

Stanisławów. — Jest to zakład zupełnie urządzony i uporządkowany pod wszelkimi względami i należy do najlepszych naszych zakładów leczniczych na prowincyi. Pomieszczenie dogodne i bardzo schludne, obsługa chorych staranna, ludzka i umiejętna, żywienie chorych dostateczne i smacznie przyrządzone, pomoc lekarska szybka i dokładna, administracja oszczędna, gospodarstwo zapobiegliwe, umiejące wyzyskać jak najkorzystniej pola, należące do szpitala, dla utrzymania krowiarni, pary koni i kilkunastu świńek, które przynoszą znaczną korzyść szpitalowi. I tak w roku ubiegłym ogód i łąki przyniosły czystego dochodu 849 K 70 gr.
Krowiarnia dająca do 700 litrów miesięcznie mleka 158 „ 06 „
Trzoda chlewna 358 „ 22 „
Drób 144 „ 20 „

Z dochodów gospodarskich utrzymano konie kosztem 485 K 22 gr., a pomimo to jeszcze czystego dochodu było 1026 K. Pole jest uprawione bar-

dzo dobrze, a dla prowadzenia gospodarstwa tak rolnego jak i krowiarni jest osobna Siostra Miłosierdzia dobrze z tem obznajomiona. Cały szpital jest utrzymany w wzorowej czystości i porządku, a dyrekcya zakładu energiczna, taktowna, spokojna lecz stanowcza i zapobiegliwa. W roku ubiegłym cały kurytarz na parterze został wyłożony cegiełkami sztejngutowemi, a ustępowe miejsca urządzone bardzo dobrze i praktycznie. W tym roku będzie wyłożony cegiełkami kurytarz na pierwszym piętrze, a na miejsce drewnianych schodów głównych będą zrobione kamienne. Wogóle tak sale chorych, jak budynek szpitalny i całe jego otoczenie robi bardzo miłe wrażenie. W magazynie bielizny znajduje się na 5 zmian; płótno, koce i obowią sprawdza się z fabryk krajowych, to samo — narzędzia lekarskie i opatrunki.

Pawilon dla zakaźnych, jakkolwiek dość szczupły, wystarcza na potrzeby szpitalne i jest dokładnie odosobniony i zabezpieczony od zetknięcia z innymi chorymi. Książki gospodarskie Siostra przełożona prowadzi według przepisów instrukcyi. Żaden najmniejszy wydatek nie robi się bez poprzedniego podpisu asygnaty przez Dyrektora i ten porządek ściśle przestrzegany, zabezpiecza zakład od wszelkich możliwych zarzutów. Pieniądze składane przez chorych odbiera Siostra Przełożona lub Dyrektor i natychmiast odsyła do kasy szpitalnej. Komitet szpitalny zbiera się co miesiąc i załatwia sprawy administracyjne. W kancelaryi książki utrzymane w porządku; zaległości kosztów leczenia w końcu 1900 r. wynosiły 21.919 K 88 gr. Dyrektor prosił, aby oddział rachunkowy Wydziału kraj. nie żądał dochodzenia gminy przynależności, bo to często jest rzeczą wprost niemożliwą, gdyż gminy dotychczas jeszcze obawiają się, aby nie przyszło im płacić za chorych leczonych w szpitalach i dlatego często nie przyznają się do nich.

W dniu inspekcji znalazłem na 120 etatowych łózkach 144 chorych, pomimo to przepełnienia nie było widać. Pomiedzy chorymi nie było ani jednego nie kwalifikującego się do leczenia szpitalnego. Przysłani z asenterunku z chronicznymi zapaleniami oczu za dni kilka będą wydalen. Chorzy są podzieleni na dwa oddziały, męski i kobiecy, z których każdy jest obsługiwany przez jednego sekundaryusza. Leczone w roku ubiegłym 2561 chorych w ciągu 49.533 dni; przeciętny pobyt wynosił 19.3 dni. Dziennie leczono przeciętnie 135 chorych. Śmiertelność wynosiła 6.50%. Taksa leczenia 1.04. Z chorób zakaźnych leczono na tyfus wysypkowy i bruszny 32, na błonicę 3, na ospę 2. Na choroby weneryczne 741, na gruźlicę 150. Chirurgicznych operacyj więzszych i mniejszych dokonano 368, porodów było 38.

Arsenał chirurgiczny dostateczny, sala operacyjna bardzo dobrze i praktycznie urządzona; sterylizator i desylnfektor funkcjonują prawidłowo. Koszt na leki i opatrunki minimalny.

Na radzie dnia 21. maja przyjęto do wiadomości.

Stryj. — Największą niedogodnością i prawdziwym utrapieniem naszych szpitali prowincjonalnych jest prowadzenie gospodarstwa bez możności oznaczenia, na jaką ilość wpływów pieniężnych mogą te instytucye stale liczyć, ściąganie bowiem kosztów leczenia jest zależnem od sił urzędniczych w starostwach i od zajęć, któremi te starostwa są obarczone. Mając sobie poleczone przedewszystkiem pobory rekrutów, zabezpieczenie potrzeb wojskowości i utrzymanie spokoju i porządku w czasie wyborów, Starostwa patrzą na odezwy szpitalne o koszta leczenia lub o przyznanie przynależności zupełnie obojętnie a nawet niechętnie, bo to są rzeczy dające wiele do czynienia, wiele kłopotu, a przytem wchodzące jako coś dodatkowego do zwykłych prac biurowych tak, że często urzędnicy załatwiają je, dając byle jaką odpowiedź, nie stanowiącą rozwiązania sprawy. Prowadzi to do niezmiernych zaległości i rostroju gospodarstwa szpitalnego. Zaległości te rosną z roku na rok i niewiadomo co się z nimi stanie nareszcie, bo strata ich będzie prawdziwą ruiną dla szpitali.

Szpital stryjski ma takę dostateczną, wielką ma ilość chorych i dzielną administracyę, mógłby więc pod względem gospodarczym stanąć bardzo dobrze, gdyby nie zaległości kosztów leczenia wzmagające się z roku na rok. I tak w r. 1899 zaległości te wynosiły 11.854 K, w r. 1900 zaś 17.600 K a zatem urosły prawie o 6000 K. Gdyby szpital miał tę gotówkę w ręku, to mógłby naprawić dach kryty żelazną blachą pomalowaną, który już jest dziurawy w wielu miejscach tak, że po każdym deszczu, na strychu jest wiele miejsc zalanych wodą; mógłby postawić nowe i obszerniejsze szopy gospodarskie, bo obecne już tak zgniły i zbutwiały od starości, że przy silnym wietrze jest obawa, że się zawalą i mogą stać się przyczyną wielkich szkód; mógłby naprawić parkan szpitalny, który zgnił i wali się, dając dostęp osobom niepowołanym; dałby możność zamiany starych okien na nowe, naprawienia sufitów w kilku pokojach, gdzie belki są zmurszałe i potrzebują zmiany, nareszcie dałby możność zakupna większej ilości bielizny, której szpital ma zaledwie na trzy zmiany. Nakoniec potrzebnym tu jest pawilon izolacyjny, o który c. k. Namiestnictwo dobija się od tak dawna.

Badałem szczegółowo kancelaryę szpitalną i przekonałem się, że zaległości te utworzyły się nie z zaniedbania, bo każda pozycja była urgowana po kilka razy ale bezskutecznie. Kasa chorych w Stryju zalega z kwotą 2.089 K, które już zobowiązała się zapłacić. Taż sama kasa chorych dłużna jeszcze około 3.000 K za leczenie chorych, którzy powinni byli być członkami tej kasy i dla których odmówiono wydania asygnaty. Taż sama kasa chorych będzie musiała zapłacić 308 K., jeżeli firma Schlos i Halpern nie zechce zapłacić; fabryczna kasa chorych firmy br. Popper w Wygodzie winna za swych członków 597 K i t. d. Poleciłem Dyrektorowi, aby zaskarżył sądownie tę ostatnią i przymusił ją do regularnej spłaty za swoich członków.

W szpitalu zastałem wszędzie czystość wzorową. W roku przeszłym przeciętnie dziennie leczono 132 chorych a zatem o 33 chorych więcej aniżeli szpital powinien mieścić. W bieżącym roku cyfra ta wzmogła się jeszcze dość znacznie, przepełnienie to jednak nie wpływa ujemnie na utrzymanie ładu, czystości i porządku. Rachunki gospodarze Przełożona Siostr Miłosierdzia prowadzi bardzo dobrze. Licytacja na produkty potrzebne szpitalowi nie przyniosła żadnych korzyści, owszem mięso teraz jest nieco droższe, jednak chorzy są żywieni dobrze a koszt dzienny żywienia wynosi 36 groszy. Szpital utrzymuje dwie krowy i dwie sztuki nierogacizny. Dochód z tego i z zasianego pola wynosi rocznie około 200 zł. Wszystkie produkta kuchenne znalazłem w dobrym gatunku a przygotowanie potraw bardzo smaczne. Kuchnia, pralnia i łazienki potrzebują naprawy. Pole otaczające szpital jest już uprawione i zasiane. Śmiertelność w tym szpitalu w roku ubiegłym wynosiła 50%. Leczono 1925 chorych w ciągu 48.473 dni. Szpital więc ten należy do największych szpitali prowincjonalnych a na jednego lekarza przypada 66 chorych dziennie do pielęgnowania. Z chorób zakaźnych w roku ubiegłym leczono tu 26, na tyfus brzuszny i 5 na tyfus wysypkowy, na choroby weneryczne 523, na skarlatynę 1, na ospę 1. Jakkolwiek szpital pawilonu dla zakaźnych nie posiada, jednak zakażenia się innych chorych lub służby w budynku nie było. Chirurgicznych operacyj dokonano 319, ocznych 7, porodów było 18, z których 2 z pomocą lekarską. Narzędzi chirurgicznych szpital posiada ilość dostateczną.

Na radzie dnia 10. maja przyjęto do wiadomości.

Tarnopol. — Pomimo niektórych braków szpital tarnopolski nazwać można pierwszym pod względem budowy pomiędzy zakładami prowincjonalnymi, jest to bowiem gmach prawdziwie wspaniały jak zewnątrz tak i wewnątrz, zwłaszcza obecnie, gdy za zezwoleniem Wydziału kraj. postawiono ładne żelazne sztachety, oddzielające szpital od ulicy i cały mur okalający zakład nakryto płytami kamiennymi, chroniącemi ten mur od wilgoci, a podwórze szpi-

tala obrócone na ogród kwiatowy lub warzywny. Sale chorych, zwrócone na wschód i południe są jasne, obszerne, wysokie i aż lśnią od czystości; korytarze obszerne, opalane, wyłożone płytkami kamiennymi, schody szerokie, wygodne i eleganckie; pawilon zakaźny zbudowany dogodnie i praktycznie; kaplica szpitalna skromna ale ładnie wymalowana i urządzona; nawet dom przedpogrzebowy jest tak dobrze usytuowany, że w zupełności odpowiada usposobieniu ludu naszego, który tak wielką wagę przypisuje oddaniu czci zmarłym. Bielizna na chorych i na pościeli czysta, koce nowe, jednym słowem zakład robi bardzo przyjemne wrażenie i budzi uczucie wdzięczności dla kraju za postawienie tego pięknego przybytku dla cierpiących. Z wad budynku podnieść muszę pompę postawioną nad głęboką wierconą studnią, która jest zbyt słaba i wymaga wielkich wysiłków, aby napełnić rezerwoar stojący na strychu zakładu, z którego się rozchodzą rury wodociągowe po całym szpitalu, same rury wodociągowe są słabe, bo już parę razy pękały i woda zalewała to sufit to ściany. Drugą wadą jest urządzenie pralni w suterenie, jest to bowiem źródłem zawilgocenia budynku i pomieszczeniem niezdrowym dla praczek z braku należytej wentylacji i czystego powietrza. Największą zaś wadą szpitala są długi przedsiębiorcom, Wydziałowi krajowemu i miastu, które spłacać należy, nie mając dostatecznych dochodów, gdyż od chwili zbudowania szpitala w Husiatynie ilość chorych zmniejszyła się dość znacznie; zbudowanie zaś szpitala w Skalacie zmniejszy tę ilość jeszcze więcej, a koszta leczenia chorych są jedynym źródłem utrzymania tego szpitala. Ponieważ zauważyłem tendencję przełożonych Sióstr zakonnych do czynienia wydatków nieodpowiednich do środków szpitala, oświadczyłem przełożonej, iż na przyszłość żadnego wydatku zrobić nie może bez przedstawienia poprzedniego asygnaty do podpisu dyrektora, a temu ostatniemu poleciłem, aby bardzo śledził za tem i nie podpisywał asygnat na rzeczy zakupione bez jego wiedzy. Zarządziłem jak największą oszczędność we wydatkach, aby doprowadzić gospodarstwo szpitalne do równowagi finansowej, stan bowiem kasy w maju był następujący: za płótno dostarczone jeszcze w 1900 r. szpital jest dłużny 831 K 60 gr.; za koce 300 K; aptekarzowi 3145 K 96 gr.; Magistratowi za wywóz nieboszczyków 240 K, za wagon węgla 212 K. Za trzyletnią naprawę pompy i łazienek 558 K 96 gr., zwrot za sprawdzanie recept 54 K 67 gr. Zaliczka wzięta z magistratu 2000 K, za wino dla chorych i do kaplicy 250 K 41 gr., za płótno w 1901 r. 786 K 26 gr. Razem więc długu 8.579 K 86 gr. Dochód roczny szpitala wynosi 21.000 K (33.000 dni leczenia po 64 ct.), z tego na zapłatę długu zaciągniętego na budowę zakładu Wydział krajowy zatrzymuje 7.205 K rocznie. Ten bilans wskazuje, jak jest trudnym położenie gospodarstwa zakładowego; dyrektor wziął gospodarstwo w swe ręce i muszę oddać mu sprawiedliwość, iż tak go zręcznie prowadzi, że ze wszystkim daje sobie radę. Ilość bielizny wystarcza na cztery zmiany na etatową ilość łóżek. Płótno sprowadza się z Korczyny. Żywnienie chorych dobre, a potrawy są smacznie przyrządzone, wszystkie wiktuały w spiżarni dobrego gatunku. Leczenie nic nie pozostawia do życzenia. Sala operacyjna ładnie urządzona, instrumentarium dostateczne. Przy szpitalu odbywa się codzienne ambulatoryjne leczenie, zwłaszcza dla chorych ocznych, których tu jest ilość bardzo wielka. W roku ubiegłym leczono tu 1333 chorych w ciągu 33.097 dni leczenia, przeciętna ilość leczonych dziennie wynosiła 90; średni pobyt 24·8, śmiertelność 7·90/0. Z zakaźnych chorób leczono na tyfus brzuszny i wysypkowy 8, na błonicę 3, na ospę 1, na choroby weneryczne 223, na snchoty 62 (z tych zmarło 23 a zatem zwyż 34/0). Operacyj chirurgicznych dokonano 61. Porodów w zakładzie było 11. Pielęgnowanie chorych bardzo staranne i ludzkie, wogóle pod tym względem ostatnim szpitale nasze odgrywają nie małą rolę cywilizacyjną dla ludności.

Na radzie dnia 14. czerwca 1901 przyjęto do wiadomości.

Tarnów. — Szpital tarnowski, słynny niegdyś z niezgody w nim pracujących, z nieporządków i nadużyć, zupełnie zerwał z przeszłością i dzięki zmianom, które nastąpiły w personalu służbowym, a także pomocy materialnej udzielonej przez W. Wydział kraj., jest już na tem stanowisku, na jakim stać powinien drugi co do wielkości szpital prowincjonalny. Część lekarska i administracyjna są w takim porządku, że wymagać więcej nie można, gospodarstwo jednak zrujnowane dawnymi czasami, nie może się jeszcze stanowczo poprawić, ogromne bowiem zaległości kosztów leczenia, wskutek trudności znalezienia odpowiednich sił kancelaryjnych i niechęci starostw do spraw szpitalnych, nie pozwalają doprowadzić zakładu do równowagi finansowej. Komitet szpitalny pod przewodnictwem księdza Infulata Walczyńskiego, zbiera się często i wchodzi w najdrobniejsze szczegóły gospodarstwa, ale pomimo najlepszych chęci swoich nic zrobić nie może, bo szpital ten potrzebujący znacznego nakładu na utrzymanie swoje, ma w zaległościach zwyż 19.000 K, których ściągnięcie mogłoby odrazu postawić gospodarstwo na najlepszej stopie. Niestety, jak powiedziałem, w kancelaryi byli ludzie mało dbający o ten najważniejszy dział gospodarstwa, bo o nervus rerum, i dlatego dopuścili się tak wielkich zaległości. Wprowadzenie Sióstr zakonnych do kancelaryi nie odrazu będzie mogło wszystko naprawić, bo te nowe siły nie są jeszcze dobrze obeznane z tokiem spraw i ze samą manipulacją, ale mam nadzieję, że i ta część przyjdzie do zupełnego porządku przy energicznym współdziałaniu młodego, pełnego najlepszych chęci i pracowitego dyrektora i jednej z najlepszych Sióstr Miłosierdzia, jakie szpitale prowincjonalne posiadają. Stosownie do życzenia p. przewodniczącego komitetu wyrażonego w piśmie do Wydziału krajowego uwiadomiłem go o moim przyjeździe i odbywaniu inspekcji w szpitalu, widziałem się z nim i przedstawiłem, że mimo najlepszej woli, wiele rzeczy, których szpital wymaga, ze względu na brak pokrycia w budżetach nie mogą być zrobione w ciągu roku, jeżeli nie były przewidziane, da się to jednak uzupełnić później przy układaniu nowego preliiminarza, zwłaszcza, że taksa ustanowiona dla tarnowskiego szpitala jest tak wysoka, iż pozwala nietylko pokryć wszelkie potrzeby, ale i zaoszczędzić stosownie do rozporządzenia ministeryalnego jakąś sumę na reparację budynków, które ze względu na ich starość są dość częste.

Za nowej dyrekcyi były dokonane następujące ulepszenia: Na parterze tuż obok kancelaryi zarządu urządzono ambulatoryum dla ubogich, w którym w r. 1900 udzielono porady kilkuset chorym i dokonano 215 mniejszych operacyi; urządzono osobny oddział dla położnic i pokój dla rodzających; urządzono pracownię chemiczną i bakteryologiczną; uporządkowano oddział dla zakaźnych. We wszystkich korytarzach postawiono piece dla ich ogrzania. Na salach chorych zamieniono 9 pieców kamyczkowych na kaflowe; wszystkie łózka drewniane zastąpiono żelaznymi, a 5 łózek mają siatki druciane dla ciężkich chorych; wszystkie podłogi są wypokostowane i położono na nich chodniki; wszystkie dzbanki, kubki i menażki są blaszane emaliowane; zakupiono bardzo znaczną ilość narzędzi chirurgicznych; w pralni urządzono zbiornik na wodę i pompę; w kuchni ulepszono palenisko. Stosownie do żądania c. k. Namiestnictwa w apteczce szpitalnej przygotowują się tylko takie lekarstwa, które są dozwolone, aptekarze zaś zgodzili się na opust 10% od taksy zatwierdzonej przez Ministerstwo.

Z ważniejszych braków szpitalnych są następujące: Dach nad kuchnią jest tak stary, że potrzebuje zupełnej zmiany. Wodociąg dostarczający wody do łazienek zepsuł się przed dwoma miesiącami i nie może być obecnie naprawiony z powodu mrozów, wodę więc na kąpiele potrzeba nosić konewkami a kąpiele takich wydaje się 50—60 tygodniowo; potrzebaby powiększyć szpital przez nadbudowanie piętra nad bocznym budynkiem, przebudowanie wychodków jest bardzo potrzebne, a jak to zrobić tanim kosztem, dałem wskazówki na miejscu, parkan otaczający ogród szpitalny jest zupełnie spróchniały i musi być zastąpiony nowym. W szpitalu znalazłem 131 chorych. Śmiertelność wynosiła 8³⁰%. Na zapytanie moje, dlaczego procent ten jest tak wielki, dyrektor odpowiedział, że jak okolica tak i miasto Tarnów przyjęło za zwyczaj

odsyłać ubogich umierających do szpitala, a wobec groźnego stanu, w którym się znajdują, nie może im odmówić przyjęcia. Co gorzej, magistrat tarnowski nie chce przyjmować ze szpitala tych nieuleczalnych, których na podstawie instrukcyi szpital trzymać nie może, a gdy dyrektor dwa razy odesłał do Magistratu takich chorych, ściągnął na siebie oburzenie zwierzchności gminnej i skargę do Wydziału krajowego.

Czystość w szpitalu wzorowa wszędzie, ilość bielizny nie jest dostateczna, zwłaszcza koszul niema na trzy zmiany. Wiktuaty w spiżarni bardzo dobre. Chorzy na wszystkich salach oświadczyli, że są zadowoleni z jakości i ilości pożywienia. Szpital hoduje na odpadkach 5 sztuk nierogacizny. Pielęgnowanie chorych bardzo staranne, koszt na leki i sanitarne potrzeby umiarkowany. W roku ubiegłym w szpitalu dokonano 306 większych operacyi, wśród których 14 laparatomij i 17 hermiotomij z bardzo dodatnim rezultatem. Jak na szpital prowincjonalny są to cyfry bardzo okazałe.

Na radzie dnia 27. lutego przyjęto do wiadomości.

Wadowice. — Zmarły przewodniczący komitetu szpitalnego, ś. p. dr. Gedl zajął się bardzo energicznie naprawą usterek i zaniedbań przy budowie nowego szpitala, a zarazem wyniszczeniem grzyba, który wżarł się w podłogi i w futryny drewniane, a nawet zaatakował mury i sklepienia, grożąc całemu budynkowi. Naprawy były bardzo znaczne a koszt ich wynosił około 14.000 K. I tak: w piwnicach wyjęto futryny drewniane, a mur oczyszczono i wyprawiono, sklepienie w lewym korytarzu zaatakowane grzybem zburzono i zastąpiono nowem; też samo zrobiono w korytarzu bocznem pod kaplicą i pod mieszkaniem zakonnicy; zrobiono 9 okienek piwnicznych i przeprowadzono kanał z piwnicy do głównego ścieku. W parterze 9 pieców kamyczkowych zastąpiono kaflowymi. W kuchence dano podłogę betonową, a piec zrobiono kaflowy. Zerwano wszystkie podłogi i legary, stare rumowisko wyrzucono, a na miejsce jego użyto cegłę nową tłuczoną. Skropiono to wszystko kwasem siarkowym, a podłogę dano modrzewiową. Sklepienia pod podłogą były oczyszczone jak zarówno i ściany do wysokości pół metra i wyprawiono na nowo cementem. Pod podłogą we wszystkich salach dla wentylacyi urządzono kanaliki wentylacyjne, skomunikowane z jednej strony z powietrzem zewnętrznem, a z drugiej z piecami. Wszystkie futryny u drzwi z dołu zostały ucięte i nadsztukowane, a progi dano nowe. Dano posadzkę płytkową w korytarzach na miejsce dawnej drewnianej, też samo w kaplicy, która została pomalowaną. Drzwi wszystkie w parterze zostały ponownie polakierowane. W miejscach ustępowych podłogi wybetonowano. Piątro: postawiono pięć nowych pieców i kuchenkę kaflową, urządzono pokój dla rodzających, ustępowe miejsca wybetonowano. W budynku gospodarczym postawiono nową kuchnię, pomalowano ją olejno, drzwi i okna odświeżono, zbudowano też nowy śmietnik. Zewnętrzne ściany budynku głównego, pawilonu zakaźnego i gospodarczego wybielono, zrestaurowano wszędzie zepsute schody, dach na wszystkich budynkach pomalowano minium; w stronie zewnętrznej głównego budynku zrobiono kanał powietrzny i zaopatrzone go żelaznemi balaskami; wszystkie kanały oczyszczono. Przy regulowaniu ulicy Trybunalskiej szpital uzyskał od miasta duży kawał ziemi, który od ulicy został odgradzony murem. Na podwórzu szpitalnem urządzono dobrą drogę dojazdową do budynków gospodarczych i rowki dla ścieku wody; studnia także została naprawiona i oczyszczona. Ponieważ rachunki nie były jeszcze zebrane, prosiłem p. przewodniczącego komitetu, aby je zebrał jak najspieszniej i przesłał W. Wydziałowi krajowemu dla powzięcia decyzji, w jaki sposób ma być pokryty ten niespodziewany, a konieczny wydatek. Potrzebne jeszcze będą inne urządzenia dla grzania wody na kąpiele, bo istniejący kocioł okazał się bardzo niepraktycznym, gdyż wymaga nadzwyczaj wielkiej ilości opału; potrzebne jest również urządzenie zlewów, a także naprawa podłogi w sali operacyjnej i gzymsów okiennych ze strony panujących wiatrów.

W szpitalu było 52 chorych: między nimi znajdowała się jedna Maryja Chomel, o której już kilkakrotnie pisano do gminy, aby ją zabrała i zawsze bezskutecznie. Wogóle jednak przeciętny pobyt chorych w szpitalu nie przekracza 18 dni. W roku ubiegłym leczono tu 715 chorych w ciągu 20.361 dni. Śmiertelność wynosiła 5·80%. Z chorób zakaźnych leczono na tyfus brzuszny 9, na błonicę 7, na choroby weneryczne 77. Dokonano większych i mniejszych operacji 62, porodów było 9, leczonych na gruźlicę było 41, z tego zmarło 10.

Upraszam W. Wydział krajowy o polecenie komitetowi szpitalnemu:

1. Aby obmyślił sposób mniej kosztowny dostarczania ciepłej wody do kąpieli i zajął się jak najprędzem naprawieniem zepsutych zlewów.

2. Aby sprawił wózek dla wywożenia zmarłych w szpitalu.

3. Aby rozszerzył nieco gospodarstwo domowe, które w tym jednym szpitalu nie przynosi żadnego dochodu.

Na radzie dnia 26. lipca przyjęto do wiadomości i zgodzono się na wnioski inspektora.

Zaleszczyki. — Sprawa kanału w szpitalu zaleszczyckim jest rzeczą niezmiernie ważną dla tego zakładu. Poprzednio kanał ten był w komunikacji z kanałem idącym z browaru br. Brunickiego. Przy urządzeniu ogrodu zakładu ogrodniczego, kanał szpitalny został zawalony gruzem i ziemią, a gdyby nawet został otwarty, wody gospodarskie nie mogłyby spływać do niego, bo dno jego stoi obecnie wyżej, aniżeli dno kanału szpitalnego. Na odprowadzenie tych wód według planu p. inżyniera Maślanki i jego kosztorysu z rezerwowego funduszu szpitala Wys. Wydział krajowy asygnował 1000 zł., zakupiono rury betonowe w ilości 100 i na tem wszystko się skończyło. Tymczasem przy każdej ulewie wody deszczowe, zmieszane z wodami gospodarczemi, nie mogą spływać w kierunku dawnej tłoki miejskiej, bo z tej strony stanął parkan ogrodu zakładu sąsiedniego, płyną wprost na budynek szpitalny, zawilgacają go zupełnie a czasami nawet wtargają do sieni i do sal chorych. Wskutek tego grzyb zniszczył podłogę, a nogi u łóżek drewnianych i sienniki gnić zaczęły, chorzy zaś w szpitalu, leżąc w łóżku, dostają reumatyzmu i ciężkich katarów. Upraszam o polecenie p. inżynierowi Maślance, aby ukończył zaczęte roboty kanałowe, bo tak zostawać dłużej nie może ze względów sanitarnych i ze względów ludzkości. Tymczasem zarządziłem oczyszczenie kanału szpitalnego w obrębie ogrodzenia terytorium zakładowego, aby przynajmniej zgromadzone tam nieczystości, a rozpuszczone w wodzie w czasie ulewy, nie dostawały się do szpitala, ale jest to tylko małe zmniejszenie niebezpieczeństwa. Za oczyszczenie zaś każdorazowe jamy miejsc ustępowych, wypełniających się obecnie bardzo prędko płynami, nie mającemi innego odpływu, szpital musi płacić przedsiębiorcy, jedynemu, który tu istnieje, po 50 zł., co jest rujnującem dla gospodarstwa szpitalnego. W szpitalu znalazłem 76 chorych prawie w połowie syfilitycznych, następnie wypadki chirurgiczne i ciężkie wypadki chorób ocznych. Lekarz ordynujący nie przyjmuje do szpitala większej ilości chorych, obawiając się przy obecnym stanie kanału wybuchu jakiej epidemii, był bowiem już jeden wypadek zakażenia tyfusem i śmierci chorego, który był leczony na zupełnie inną chorobę. Starosta otrzymawszy o tem doniesienie, wezwał Dyrektora, aby przynajmniej jedną salę oddzielił dla zakaźnych, ale w tak szczupłym szpitalu i przy takim napływie chorych, którym nie można odmówić przyjęcia, jest to rzecz zupełnie niemożliwa. Niepodobna wyobrazić sobie, jak tu jest trudnem utrzymanie czystości i porządku w salach, w których ustawiono tyle łóżek, że zaledwie przejść między niemi można, jakiej pracy szalonej potrzeba, aby operować, opatrywać i leczyć chorych w tej ciasnocie, a przecież dr. Sołowski daje sobie radę, całe ranki, przesiadując w szpitalu, zajmuje się nie tylko chorymi, ale administracją i kancelaryą, to też lekarz ten zasłużył sobie na największe uznanie za tak wzorowe pełnienie obowiązku. Szkoda, że zakład, któ-

rym kieruje, jest tak nędznym i nieodpowiednim, bo praca jego mogłaby przynieść większy pożytek. Nawet w tak niekorzystnych warunkach śmiertelność w szpitalu wynosi 5·1%, zatem jest bardzo małą. Zakład ten ma niską takse, bo zaledwie jedną koronę 2 grosze, a pomimo to tak jest prowadzony gospodarwie, że ma zawsze pewną większą kwotę złożoną na książeczkę kasy oszczędności i obecnie ten zapas wynosi 4.220 K. Bielizny i narzędzi lekarskich szpital posiada ilość zupełnie dostateczną. Płótno sprowadza się z Korczyny a bieliznę szyją same siostry. Żywnienie chorych dobre i należycie przyrządzone. Koszt jego dziennie wynosi 17½ ct. na chorego. Wszędzie tu panuje czystość wzorowa, z wyjątkiem tych miejsc, o których wyżej wspomniałem. Domek zbudowany dla pomieszczenia Sióstr Miłosierdzia, kaplica i magazyn nie nie pozostawiają do życzenia. W roku ubiegłym leczono tu 1232 chorych w ciągu 27.521 dni. Na same weneryczne choroby leczono 250 osób. Na tuberkuły 87. Dokonano większych i mniejszych operacji 159.

Na radzie dnia 9. czerwca 1901 przyjęto do wiadomości. Polecono inż. Maślance wykończenie kanału odprowadzającego wody od szpitala jaknajprędzej. W piśmie do dyrektora szpitala wyrażono uznanie, uwiadamiając go, iż Wydział krajowy szczegółły sprawozdania inspektora o usilnej i skutecznej pracy dyrektora, mimo trudnych warunków, w jakich szpital się znajduje, z zadowolaniem przyjął do wiadomości.

Złoczów. — Szpital złoczowski przerobiony ze zwykłego domu mieszkalnego ma nadzwyczajnie wiele wad: Wszystkie sale z małym wyjątkiem są obrócone na północ, tak że słońce nie ma dostępu do łóżek chorych; wpływ więc leczniczy promieni słonecznych jest zupełnie usunięty a wentylacja utrudniona. Dalej niema żadnego korytarza, któryby rozdzielał sale w należyty sposób, wskutek czego rozsegregowanie chorych według przyjętych podziałów jest niemożliwe. Niema osobnego budynku dla zakaźnych, szpital więc przy tak wadliwym rozkładzie sal jest ciągle narażony na wybuch epidemii, tem więcej, że sale są dość niskie i pozbawione innej wentylacji jak przez okna i drzwi. Dodać należy, że tu jest prawie nieustanne przepełnienie, bo według sześcienniej objętości powietrza w budynku tym nie powinno być więcej nad 50 łóżek, tymczasem przeciętnie leczy się tu dziennie 75 a często bywa jeszcze więcej. Od paru lat z północno-zachodniej strony, zdaje się z powodu sąsiedztwa łazienek, mury sąsiedniej sali na parterze zostały zawilgocone prawie na wysokość człowieka, tak, że potrzeba było usunąć łóżka chorych od ścian a przez to jeszcze silniej zmniejszyć ilość wolnej przestrzeni. Dach gontowy także w niektórych miejscach potrzebuje naprawy, która będzie bardzo kosztowna, obecnie bowiem krycie gontami w miastach jest wszędzie wzbronione. Miejsca ustępowe są oddaloue od głównego budynku tak, iż chorzy latem i zimą muszą chodzić przez podwórze bez względu na pogodę, narażając się na łatwe przeziębienie.

Budynek administracyjny, gdzie są pomieszczone zakonnice, pomimo naprawy jest wilgotny i także kryty gontem, który obecnie już w wielu miejscach przegnił. Kocioł, dostarczający wodę do łazienek, pochłania zbyt wielką ilość paliwa, co przy drożyznie opału wpływa bardzo niekorzystnie na gospodarstwo szpitalne; nareszcie kanalizacja jest wadliwie urządzona tak, że wody gospodarskie w rurach zamarzają, powodując pęknięcie tych ostatnich. Wszystkie te wady szpitala mogłyby fatalnie oddziaływać na rezultaty leczenia i na gospodarstwo szpitalne, gdyby temu nie zapobiegała wielka praca i oddanie się szpitalowi obecnego dyrektora szpitala, który całą administrację, do najdrobniejszych szczegółów wziął w swoje ręce i tak kieruje zakładem, że wady szpitalne nie są tak szkodliwe, jakby się stać mogły. Jednak muszę wyrazić przekonanie, iż budynek ten z biegiem czasu i ze starości stał się zupełnie nieodpowiednim i będzie musiał być porzuconym, jak budynki w Nowym Sa-

czu, Samborze, Kołomyi i Zaleszczykach. W roku ubiegłym naprawiono nakrycie dachu w domu administracyjnym a wszystkie szopy nakryto dachem blaszanym; w jednym z pokoiów obróconych na południe urządzono dość dogodną salę operacyjną i połączono ją z wodociągiem zakładowym; dokupiono większą ilość bielizny, spłacono bardzo znaczną część długów ciężących na szpitalu, tak, że obecnie z wyjątkiem 2000 zł. dłużnych Wydziałowi krajowemu wszystkie inne są spłacone i za parę lat szpital żadnych długów mieć nie będzie, chociaż budżet jest obciążony znacznym wydatkiem na emerytów, około 1200 zł. W gospodarstwie szpitalnem widać wszędzie bardzo wielką oszczędność i ścisłą rachunkowość. Dla zmniejszenia ilości leczonych w szpitalu zaprowadzono ambulatoryjne leczenie, przyczem każdy chory za opatruunek lub za lekarstwo udzielone składa po kilka centów do puszek, znajdującej się pod kluczem dyrektora i uzbierane pieniądze idą na różne potrzeby szpitala, na przykład narzędzia do operacji. W kuchni zaprowadzono ksiązkę, w której dyrektor codziennie wpisuje uwagi swoje co do przyrządzania wiktów dla chorych. Żywnienie dobre i kosztuje dziennie na chorego około 19 ct. Licytacja dała tu nieco lepsze wyniki co do wiktuałów aniżeli w roku ubiegłym. Leki, o ile możność pozwalała, przygotowują się w samym szpitalu przez Siostrę Miłosierdzia, która dawniej pracowała w aptece szpitala św. Łazarza a wskutek tego wydatek na leki jest mały. Narzędzi chirurgicznych szpital posiada ilość dostateczną. W kancelaryi lekarskiej prowadzi się księga dokonanych operacji, księga ambulantów, którzy otrzymali pomoc szpitalną i ile zebrano pieniędzy za poradę i pomoc lekarską. Według świadectwa dyrektora pisarz szpitalny p. Bogusz pełni bardzo starannie obowiązki swoje. Zaległości wynoszą 4145 K, ale nie z winy szpitala, bo wszystkie pożyczki są urogwane po razy kilka. W roku ubiegłym leczono w szpitalu na tyfus 5, na błonicę 2, na choroby weneryczne 193, na suchoty 61, z tych ostatnich zmarło 26 t. j. 42⁰/₀; dokonano mniejszych i większych operacji chirurgicznych 122, ocznych 2, porodów odbyło się 22. Panującymi chorobami w okolicach są reumatyzmy, ziemnica i nieżyty płucne.

Na radzie dnia 31. maja przyjęto do wiadomości.

Żółkiew. — Szpital ten rozwija się zupełnie prawidłowo. Przed 27 laty było tu tylko ośmiu chorych na 24 łózkach, obecnie zaś jest przeciętnie 138 chorych na 120 etatowych łózkach, a pod względem ilości chorych szpital ten jest drugim w Galicyi wśród zakładów prowincjonalnych. Główny budynek, w którym się mieszczą chorzy mężczyźni, jest w dobrym stanie; drugi budynek, gdzie są chore kobiety, pozostawia już wiele do życzenia. Dom administracyjny wykańcza się obecnie i we wrześniu można go będzie już zająć; tymczasem dwie ubikacje uporządkowane, są użyte na kancelaryę i na magazyn bielizny. Kanalizacja, zarządzona przez Wysoki Wydział krajowy, bardzo wiele przyczyni się do podniesienia szpitala pod względem higienicznym, gdyż brak tego urządzenia ciężko się odczuwał, zwłaszcza podczas deszczów. Gospodarskie budynki i dom przedpogrzebowy są w zupełnym porządku, tak jak i pawilon dla chorób zakaźnych.

Zamknięcia rachunkowe funduszu szpitalnego w Żółkwi już od szeregu lat wykazują przekroczenia rubryk preliminarza, wskutek corocznego bardzo znacznego obcinania budżetu, pomimo wzrastania ilości chorych i dni leczenia. Następstwem tego stanu jest to, iż przy największej oszczędności niedobory kasowe przenoszą się z roku na rok, ale zachodzi obawa, że, gdy fundusz szpitalny z bieżących dochodów nie może pokryć wydatków, niedobory kasowe urosną tak wysoko, iż wcześniej lub później będą musiały być wyrównane jakimś nadzwyczajnym dochodem, a mianowicie bezprocentową znaczniejszą subwencją funduszu krajowego. Szpital oprócz bardzo niskiej taksy nie rozporządza żadnym innym dochodem, a jest obciążony różnymi wydatkami inwestycyjnymi, a mianowicie budową domu administracyjnego, koszt którego obrachowano na 8.000 K, budową kanału za 8.000 K a nareszcie ko-

nieczną budową studni, na co preliminowano 1700 K; a wszystko to ma być pokryte z kosztów utrzymania chorych. Aby uzyskać równowagę budżetu wobec nadzwyczajnych wydatków inwestycyjnych, potrzeba, aby budżet był ułożony według faktycznych potrzeb, mających realne pokrycie. Potrzeba będzie podwyższyć takse tak, aby pokryć niedobory kasowe, a zarazem wydatki inwestycyjne rozłożyć na pewien szereg lat. Ład i porządek znalazłem wszędzie. Ilość bielizny jest dostateczna, nawet przy większej ilości chorych. Płótno sprowadzano z Łańcuta. W spiżarni wszystkie wiktuały w dobrym gatunku. Wikt według słów dyrektora i chorych jest dostateczny i smacznie przyrządzony. Koszt dnia żywienia wynosił w roku ubiegłym 18 ct. Szpital utrzymuje konia i wózek. Książki w kancelarii w porządku; zaległości kosztów leczenia wynosiły z końcem nbiegłego roku: 17.433 K, a po strąceniu czwartego kwartału 7105 K. W zarządzie uskarżano się nadzwyczajnie na Starostwo rawskie, które całemi latami nie odpowiada na wezwania szpitala. Rezultaty leczenia są bardzo dobre, bo śmiertelność w roku ubiegłym wynosiła zaledwie 5·50%. Instrumentarium jest zupełnie dostateczne. Z zakaźnych chorób leczono w roku 1900 na tyfus brzuszny 34, na błonicę 37, na skarlatynę 2, na gruźlicę 129, na choroby weneryczne 148. Większych i mniejszych operacji chirurgicznych dokonano 235, porodów w szpitalu było 22. Posługa dobra.

Na radzie dnia 2. sierpnia przyjęto do wiadomości.

Żywiec. — O szpitalu w Żywcu nie wiele mam do powiedzenia, bo przysłoby powtarzać to, co donosiłem tylokrotnie, a mianowicie, że jest to szpital, jeden z najlepiej urządzonych i administrowanych, korzystający z opieki najdostojniejszych osób a z sympatyj i życzliwości całej ludności. I tu jak w Białej, ludność jest mieszana, a jednak nic tu nie zakłóca zgody, spokoju, pracy i sąsiedzkich dobrych stosunków nieludzkimi zachciankami hakatystycznymi jak w Białej. To też można tu widzieć corocznie przybytek ludowego bogactwa, rozrost miasta i rozwój tutejszego szpitala. W tym ostatnim co rok przybywa jakieś ulepszenie, jakaś nowa budowa, dokupno gruntu, dla rozszerzenia terytorium szpitalnego itd., tak, że zwiedzającym nic nie pozostaje, jak dziękować Komitetowi, Zarządowi dóbr arcyksiążęcych, kierującym zakładem i reprezentacji tutejszej ludności.

W roku bieżącym urządzono bardzo ładne łazienki dla kobiet i mężczyzn, kupiono trzy lampy gazolinowe do sali operacyjnej, na wypadek nocnych operacji, lampy te mają siłę oświetlenia dwustu stearynowych świec, urządzono bardzo ładne ogródki kwiatowe na froncie budynku, sprawiono kilkanaście doskonałych żelaznych łóżek dla ciężko chorych, sprawiono maszynę do prania z wyżymaczką za 128 zł. 70 ct.; uprawiono i urządzono ogród z tyłu budynku, a w obecnej chwili pokrywa się dach nową żelazną, cynkowaną blachą, bo dawny żelazny pokostowany został przez rdzę zniszczony i przeciekał w wielu miejscach. Dach ten kosztowałby o kilkaset złotych więcej, gdyby nie życzliwość fabryki arcyksiążęcej, która podjęła się roboty, jedynie za cenę materiału i robotnika, „bo to się robi dla szpitala“, gdzie tyle ludzi znajduje pomoc i opiekę.

Gospodarstwo w tym szpitalu zawsze było wzorowe. Zakład oprócz ogrodu warzywnego utrzymuje wieprzki i dość znaczną ilość drobiu; w spiżarni wszystkie produkta znalazłem w dobrym gatunku, chorzy wikt chwalili; żywienie kosztuje po 20 ct. na dzień i chorego. Bielizna dobra, dobrze uszyta i wyprana; płótna sprowadzają się z Rychwałdu, a ilość jej jest zupełnie dostateczną. Czystość i porządek wszędzie wzorowe. Leczenie bardzo staranne i ludzkie. Prymaryusz w tym roku przy operacji zaciął sobie palec i dostał zakażenia krwi tak, że musiał dwukrotnie poddać się operacji i przechorował 10 tygodni.

W roku ubiegłym z chorób zakaźnych leczono na tyfus 6, błonicę 30; syfilitycznych 76, porodów 21, chirurgicznych operacji większych i mniejszych było 143, na tuberkuły leczono 163, z tych zmarło 34. W pawilonie zakaźnym znalazłem 7 chorych.

Szpital ten przyjmuje na leczenie^o dzieci i z tego względu jest niezmiernie wielkiem dobrodziejstwem dla okolicznej ludności.

Na radzie 26. lipca przyjęto do wiadomości.

Sprawozdanie z podróży do Tarnobrzegu 22. stycznia.

Plac obrany pod mający budować się szpital, znajduje się za miastem po drodze ku Dembicy w zagajniku, zasadzonym na piaskach. Wielkość jego nie jest oznaczona, ale właściciel hr. Zdzisław Tarnowski oświadczył, że da tyle ziemi, ile potrzeba będzie dla zakładu. Pod piaskiem leży warstwa marglu, dlatego też grunt jest moczarowaty i potrzebuje zdrenowania, dla odprowadzenia wód zaskórnych i deszczowych. Wody gospodarskie mogą być wpuszczone do rowu, którym odpływają także wody z miasta.

Po opatrzeniu placu z p. budowniczym Kamieniobrodzkim wyznaczaliśmy miejsce, gdzie ma stanąć szpital, aby sale chorych mogły być wystawione na południowe światło i przystąpiliśmy do rozpatrzenia planów i kosztorysu budowy. Na nieszczęście, hr. Tarnowski zachorował na influencję tak ciężko, że nie mógł sam przyjąć udziału w tych debatach. Musieliśmy więc zadowolnić się wskazówkami p. Gaweckiego, pełnomocnika, który nam zakomunikował życzenia hr. Tarnowskiego.

Przedewszystkiem muszę zwrócić uwagę na potrzebę tego szpitala w północno-zachodniej części Galicyi, która z powodu nieurodzajności gruntu i częstych powodzi należy do najuboższych; ubóstwo zaś i choroba idą zwykle w parze. Oł pierwszego objęcia w swój zarząd szpitali w kraju, Wydział krajowy nieustannie zwracał uwagę na przestrzeń w widłach między Wisłą i Sanem, ale mnóstwo innych zadań tejże natury nie pozwoliły udać się do Wys. Sejmu o pomoc dla zbudowania szpitala powszechnego. Obecnie znalazł się dobroczyńca, który ofiaruje 30 tysięcy złotych na budowę szpitala w Tarnobrzegu z jednym warunkiem, aby miał prawo sześciu chorych z dóbr swoich umieszczać w tym szpitalu.

Komisya sanitarna Wys. Sejmu ostatni ten warunek uważała za uciążliwy. Pod tym względem jednak p. hr. Tarnowski zgadza się na pewne modyfikacje co do ilości łózek. Zresztą sprawa ta musi być usunięta, bo Rada powiatowa chce złożyć cały fundusz karny, zebrany w ciągu lat wielu w powiecie i wynoszący około 10 tysięcy zł. (9.300) zł. dla pokrycia tych kosztów. Ale wystąpiła druga trudność.

Dzisiejsze wymogi budowlane dla szpitali są daleko większe, aniżeli były przed paru dziesiątkami lat i wzrosła cena materyałów o tyle, że niepodobna budować tak tanio, jak dawniej. Przybliżony kosztorys głównego budynku, zrobiony przez p. budowniczego, wykazuje, że sam budynek dla chorych na 40 łózek, wyniesie około 32 tys. zł. nie licząc w to budynku gospodarczego (5 tys. zł.), domu przedpogrzebowego, szop, lodowni, oparkanienia, urzędzenia ogrodu i miejscowości około szpitala, obrukowania tego ostatniego, zdrenowania i kanalizacyi, które pochłoną kilka tysięcy, nareszcie wewnętrznego urzędzenia i sprowadzenia Sióstr zakonnych, które także będą kosztować 5—6 tysięcy zł.

Skąd więc wziąć resztę pieniędzy potrzebnych na dokończenie szpitala, gdyż hr. Tarnowski nie może ofiarować więcej.

Zmniejszenie budynku nie doprowadzi do pożądanego rezultatu, gdyż skasowanie paru pokojów, mogących pomieścić 10, a nawet 20 łózek, przyniesie zaledwie kilkutyśięczną oszczędność na budowie, ale za to stosunek wy-

datków na administrację do ilości leczonych wzmoże się bardzo znacznie. Wogóle pod względem finansowym, budowa małych szpitali jest bardzo niekorzystną dla kraju, bo im zakłady te są mniejsze, tem droższą jest administracja i potrzeba zwiększać takse leczenia.

Wskutek tego potrzeba będzie robić jeszcze studia, czy nie da się obniżyć kosztów budowy, (choć badania na miejscu wykazały, że niektóre materiały są droższe, aniżeli we Lwowie, bo wtedy na przykład, gdy w tym ostatnim tysiąc cegieł obecnie kosztuje 11 zł., w Tarnobrzegu ta sama ilość kosztuje 16 zł.

Przed odjazdem zostawiłem wykaz wszystkich potrzeb szpitala na 40 łózek i doręczyłem pełnomocnikowi.

Na radzie dnia 27. lutego przyjęto do wiadomości.

Zakłady subwencyonowane.

1. Poliklinika lwowska. W 1886 r. grono lekarzy założyło „Lecznice powszechną“, która następnie przyjęła nazwę „Polikliniki“. W piętnaście lat istnienia swego instytucja ta rozwinęła nadzwyczajną czynność, bo według ksiąg prowadzonych bardzo starannie w tym czasie udzielono pomocy i porady 151.037 chorym, a zatem więcej aniżeli 10 tysiącom rocznie. Obok „Towarzystwa ratunkowego“ jest to jedna z najhumanitarniejszych instytucji, oddająca ogromne usługi stolicy i krajowi, bo zmniejsza ilość chorych, którzy bez niej musieliby szukać opieki szpitali, już i bez tego niezwykle przepelnionych i pochłaniających bardzo wielkie kwoty ze skromnego budżetu krajowego. Pomoc chorym nie ogranicza się na samej poradzie i przepisaniu recepty, bo w Poliklinice odbywają się bardzo liczne operacje i zakładają się opatrunki nieraz bardzo kosztowne. I tak w r. 1900 dokonano tam 476 operacji chirurgicznych i założono 1740 opatrunków. Dziewiętnaście lekarzy, znanych we Lwowie ze swej wiedzy, pracowitości, sumiennosci i zręczności obsługuje Poliklinikę codziennie z wyjątkiem niedzieli od godziny 8. do 2. rano i od 5. do 7. po południu, a zatem w ciągu 8 godzin dziennie, bez jakiegobądź wynagrodzenia, owszem przyczyniając się nie tylko pracą ale i kieszenią własną do utrzymania tej instytucji w dobrym stanie.

Ordynującym w dziale chorób wewnętrznych są: Dr. Pisek, Zgórski i Wechsler; chorób nerwowych: Dr. Feuerstein i prof. Prus; w dziale chorób dzieci: Dr. Szydłowski i Kucharski; chorób chirurgicznych: docent Dr. Barącz i prof. Wehr; chorób kobiecych: Dr. Skałkowski, Sielski i Hognacki; chorób krtani i nosa: Dr. Mahl i Trzcieniecki; chorób ocznych Dr. Kicki i Szulistański; chorób jamy ust: Dr. Gońka i Bieńkowski; nareszcie chorób weneryczno-skórnych: Dr. Tatarczuch.

Poliklinika mieści się w domu, kupionym przez grono tychże lekarzy za kwotę 28.000 zł., ale na domie zainstalowano dług hipoteczny wynoszący 25.000 zł. Administracja roczna kosztuje 3.050 zł., a mianowicie lokal 1400 zł., służba 400 zł., opał i światło 150 zł., leki i opatrunki 600 zł., narzędzia chirurgiczne 500 zł. Dochody wynoszą zaledwie 2.000 zł., a mianowicie subwencja Wys. Sejmu 1000 zł., gminy 1000 zł.; resztę zaś lekarze muszą pokryć własnym przemysłem, a przede wszystkim z własnej kieszeni. Poliklinika zajmuje pierwsze i drugie piętro domu i składa się na każdym pięttrze z trzech pokoi frontowych i dwóch tylnych, parter jest wynajęty, ale dochód z najmu nie pokrywa podatków i rocznej raty, którą Towarzystwo płacić musi do banku za pożyczkę. Na utrzymanie biblioteki lekarze ordynujący składają miesięcznie po 3 K.

Umeblowanie polikliniki jest bardzo skromne, a jeszcze skromniejsze i zupełnie niedostateczne instrumentarium, które, jak wiadomo, jest bardzo kosztowne. Wielu narzędzi wcale niema, zwłaszcza dla chorób kobiecych, cho-

rób jamy ustnej, nosa i uszu, a sama naprawa tego niedostatecznego i starego instrumentariumy rocznie kosztuje zwyż 120 K.

Takim jest stan obecny urządzenia Polikliniki. Potrzebuje ona skuteczniejszego poparcia, ciągle bowiem obmyślanie, jak pokryć niezbędne wydatki i może zniechęcić pracujących i pozbawić stolicę takiej użytecznej instytucji.

2. Lwowskie Towarzystwo ratunkowe. Założone w roku 1893 do końca 1899 roku udzieliło pomocy w 20.000 wypadkach. Jest to najlepszym dowodem potrzeby istnienia tej instytucji i zarazem dowodem zaufania, jakim go obdarza społeczeństwo. Obecnie jest umieszczone w nowej strażnicy miejskiej. Nieustającą służbę pełnią tylko lekarze dyplomowani, którzy odbyli dłuższą praktykę szpitalną. Gmina miasta Lwowa oprócz subwencji oddała do dyspozycji Towarzystwa jedną parę koni. Duszą Towarzystwa jest Dr. Edward Strojnowski. Wydatek roczny na utrzymanie służby sanitarnej, opłatę dyżurów lekarskich, leków, opatrunków, woźnicy i na wydatki kancelaryjne wynosi około 4.000 zł.

3. Galicyjski zakład dla głuchoniemych. Na rok szkolny 1899/1900 zapisanych było chłopców 57, dziewcząt 40, razem 97, w tej liczbie dochodzących było 13. Opuściło zakład w 1899 r. 20 i tyleż przyjęto na rok 1900.

Na podstawie uchwalonej przez Wys. Sejm d. 27. marca 1899 pożyczki 18.000 K na budowę drugiego piętra, budowa ta już została oddaną do użytku z początkiem nowego roku szkolnego 1900/1901. Przybyły dwa pokoje o trzech oknach, sześć o 2 oknach i jeden o 1 oknie. Obecnie więc mogłoby znaleźć pomieszczenie 40 wychowanków więcej, gdyby dyrekcyja rozporządzała odpowiednimi funduszami na powiększenie personalu nauczycielskiego i utrzymanie większej liczby dzieci. Utrzymanie jednego dziecka kosztowało 270 zł. rocznie. Głuchoniemych zdatnych do nauki znajduje się w Galicyi około 2.000, a zakład może utrzymać tylko 85. Z każdym rokiem mnożą się podania, w tym roku było 70 a miejsc jest 15, więc reszcie potrzeba będzie odmówić. Utrzymanie zakładu dla głuchoniemych jest rzeczą bardzo kosztowną, gdyż najwyżej na 12 wychowanków w klasie potrzebny jest osobny nauczyciel, a to dlatego, bo z każdym uczniem musi pracować oddzielnie. Nauczycieli i nauczycielek obecnie jest 10, oprócz tego dwóch instruktorów rzemiosł, dozorca uczniów, dozorczyńni uczenic, ekonom, dwóch stróżów, jedna służąca i jedna praczka. Budżet na r. 1900 preliminował w wydatkach 25.450 zł. w pokryciu 23.408, niedobór zaś 2.042 miał być pokryty spodziewanymi w ciągu roku darami i legatami.

Porównanie

rzeczywistych wydatków na cele zdrowia publicznego w roku 1900 z takimiż wydatkami w roku 1899.

Rubryka	Pozycya	Zamknięcie rachunków			1900			1899	
		Wydatki			Wydano	Prelimino- wano	Różnica	Wydano	Różnica
					K.	K.	K.	K.	K.
III.	36	Koszta leczenia		2,420.030	2,100.000	+ 320.030	2,380.724	+ 39.306	
IV.	37—38	" szczepienia		177.940	157.000	+ 20.940	155.286	+ 22.654	
V.	39—41	" sanitarne		76.470	89.200	- 12.730	70.220	+ 6.250	
VI.		Zasiłki dla zakładów dobroczynności (lecniczych):							
	42	Szpitala SS. Miłosierdzia w Czerwonogrodzie, Rozdole i Bur- sztynie	1.800 K.						
	43	Szpital SS. Miłosierdzia w Nowosiótkach	600 "						
	50	Zakład św. Józefa we Lwowie	2.000 "						
	51	Kolonia lecznicza w Rymanowie	1.000 "						
	53	" " w Rabce	600 "						
	52	Lecznica lwowska	2.000 "						
XVII.	420	Towarzystwo ratunkowe w Krakowie	600 "						
	419	" " we Lwowie	600 "	9.200	9.200	—	10.200	— 1.000	
		Dotacje zakładów:							
XI.	195	Kraków, szpital św. Łazarza: oddział położnic		2.006	12.894	- 10.888	2.846	- 840	
	196	" podrzutki		6.312	6.600	- 288	6.384	- 72	
		Lwów, oddział chorych	31.480 K.	—	—	—	34.082	- 34.082	
	192	" " położnic	8.944 "	40.424	31.358	+ 9.066	31.334	+ 9.090	
	194	" podrzutki		16.438	14.130	+ 2.308	14.602	+ 1.836	
	193	Kulparków		—	—	—	—	—	
		Razem		2,748.820	2,420.382	+ 328.438	2,705.078	+ 43.142	
		Dochody			Wpłynęło	Prelimino- wano	Różnica	Wpłynęło	Różnica
					K.	K.	K.	K.	K.
IV.	12	Nadwyżka od szpitala w Krakowie:							
		Oddział chorych	21.452 K.						
		" syfilitycznych	28.923 "						
		" obłąkanych	15.494 "	65.869	28.066	+ 37.803	67.322	- 1.453	
	13	Nadwyżka od szpitala we Lwowie oddział chorych		—	36.326	- 36.326	—	—	
	14	" od zakładu w Kulparkowie		85.727	50.986	+ 34.741	85.392	+ 335	
V.	18	Zwroty od szpitali prowincjonalnych		49.820	30.000	+ 19.820	46.870	+ 2.950	
	19	" od gmin		16	400	- 384	400	- 384	
XI.	51	" za rachunki aptekarskie		742	920	- 178	940	- 198	
		Razem		202.174	146.698	+ 55.476	200.924	+ 1.250	
		Wydatek rzeczywisty		2,546.646	2,273.684	+ 272.962	2,504.754	+ 41.892	

Ruch chorych i koszty w naszych zakładach leczniczych w roku 1900.

Poszczególnienie	Ilość				Procent śmiertelności	średni czas leczenia	Wydatki na chorych		Koszta					Taksa		
	łóżek dla chorych	chorych	zmarłych	dni leczenia			dni	K.	gr.	całej kuracji jednego chorego		jednego dnia leczenia	jednego dnia wiktury chorych i służby	sanitarne leki z utrzymaniem apteki, narzędzia chir. i przybory opatrunkowe na 1 dzień	od dorosłych	od dzieci
										K.	gr.					
A. Szpitale powszechne:																
krajowy we Lwowie oddział chorych	761	10.215	815	200.654	7·98	19·6	333.129	83	32	61	166	49·4	14·7	160	80	
" " " kliniki	287	2.760	73	46.138	2·61	16·7	160.687	80	58	22	348	132·6	77·0	160	160	
" " Krakowie	591	8.247	925	187.127	11·20	22·7	300.388	88	36	42	161	50·3	14·7	126	126	
Suma A.	1.639	21.222	1.813	433.919	8·54	20·4	794.206	51	37	42	183	58·6	21·3	—	—	
B. Szpitale prowincjonalne:																
gminy w Białej	105	1.470	104	38.883	7·1	26·5	51.156	95	34	80·1	131·6	47·8	15·5	114	60	
" " Bochni	55	989	72	21.505	7·3	21·7	28.135	02	28	44·8	130·8	47·2	10·6	134	68	
" " Brodach	70	836	50	19.553	6	23·4	22.551	48	25	74·9	110	41·5	11·2	104	52	
" " Brzeżanach	82	1.119	75	30.106	6·7	26·9	30.661	08	27	40	101·8	37·1	10·7	118	60	
" " Drochobyczu	80	1.976	74	40.772	3·7	20·6	46.049	39	23	30·4	112·9	37·2	17·1	132	66	
powiatowy w Gorlicach (1/2 roku)	40	261	8	8.754	3·1	33·5	8.312	40	31	84·8	95	30·8	3·1	120	60	
gminny w Husiatynie	60	884	35	23.848	4	27	20.861	38	24	30·1	90·08	39·5	14·7	120	60	
" " Jaśle	100	958	76	23.934	7·9	25	24.954	50	26	04·8	104	41·7	8	124	60	
" " Kołomyi	90	1.053	46	27.557	4·4	26	29.921	07	28	41·5	108·6	38·7	15·4	104	52	
powiatowy w Lubaczowie	50	1.008	51	22.020	5	21·8	22.321	71	22	54·6	103·2	40·1	12·7	120	60	
gminny w Nowym Sączu	60	843	59	20.585	7	24·4	23.744	82	28	16·7	115·4	42·7	7·8	134	68	
powiatowy w Podhajcach	85	1.927	99	40.908	5·1	21·2	35.247	02	21	99·2	103·6	38	20·6	110	56	
gminny w Przemyślu	175	3.330	262	76.157	7·9	22·9	73.232	38	22	—	96·2	39·3	14·4	98	50	
powiatowy w Przemyślanach	44	1.468	41	22.500	2·8	15·3	30.606	73	18	85·6	123	37·1	15·3	120	60	
gminny w Rzeszowie	116	1.374	104	36.407	7·6	26·5	50.359	27	36	65·2	138·3	61·5	11·5	128	64	
" " Samborze	62	890	85	23.728	9·6	26·7	27.449	67	30	84·2	115·6	39·6	16·3	120	60	
" " Sanoku	80	1.221	68	28.988	5·6	23·7	33.040	67	27	06	114	37·6	15·9	130	64	
" " Śniatynie	42	784	21	19.899	2·7	24·8	23.879	66	35	35·2	142·3	35·8	15·6	156	78	
powiatowy w Sokalu	96	2.172	67	28.202	3·1	13	33.002	90	15	19·4	117	27·3	11·6	120	60	
gminny w Stanisławowie	120	2.561	168	49.533	6·6	19·3	57.511	04	20	09·1	103·9	43·5	9·9	104	80	
" " Stryju	99	1.925	98	48.473	5·1	25	33.104	20	27	58·9	109·6	39·3	16·9	140	70	
" " Tarnopolu	100	1.333	106	33.097	7·9	24·8	42.571	84	31	93·6	128·6	46·7	13·7	128	64	
" " Tarnowie	140	2.362	210	54.618	8·9	23·1	60.974	58	25	81·4	111·6	44·5	8·9	124	62	
" " Wadowicach	41	715	42	20.361	5·9	28·5	24.084	68	33	68·5	118·3	40·4	11·8	152	76	
" " Zaleszczykach	52	1.232	63	27.521	5·1	22·5	23.065	96	18	72·2	83·8	29·7	15·4	102	52	
powiatowy w Złoczowie	80	1.349	89	27.628	6·6	20·5	28.098	60	20	83	101·7	41·8	6·6	116	58	
gminny w Żółkwi	120	2.457	136	50.684	5·5	20·6	61.446	53	21	65·7	105	37	11·9	1—	50	
powiatowy w Żywcu	92	1.412	115	31.015	8·1	21·9	31.661	18	22	42	102	40	12·2	106	54	
Suma B.	2.336	39.909	2.424	896.736	6·1	22·5	998.006	71	25	00·7	111.3	39·8	12·7	—	—	
C. Zakłady położnicze:																
krajowy we Lwowie oddział szpitalny	79	1.186	18	19.083	1·5	16·1	45.809	91	38	63	240	48·6	26·5	160	80	
" " " klinika poł. gin.	88	782	11	15.102	1·4	19·3	49.447	36	63	23	327·4	90·5	69·4	160	160	
" " w Krakowie	60	1.232	10	24.457	0·8	19·9	40.570	59	32	93	165·9	55·3	19·6	126	126	
Suma C.	227	3.200	39	58.642	1·2	18·3	135.827	86	42	45	232	62·2	34·6	—	—	
D. Zakłady dla obłąkanych:																
krajowy w Kulparkowie	652	1.605	219	284.045	13·6	177—	404.352	08	251	93	142·4	50·9	4·5	160	160	
" " Krakowie	115	427	45	50.080	10·5	117·3	81.613	68	191	13	162·9	61·4	5·4	160	160	
Suma D.	767	2.032	264	334.125	13·0	164·5	485.965	76	239	15	145·5	52·5	4·7	—	—	
E. Szpitale dla dzieci:																
Szpital św. Zofii we Lwowie	110	1.186	219	31.440	18·4	26·5	32.000	—	26	98	101·8	—	—	—	—	
" " Ludwika w Krakowie	108	1.019	157	27.521	15·4	27·0	32.000	—	31	40	116·3	—	—	126	126	
Oddział osesków z mamkami	12	230	82	* 11.301	35·6	49·1	12.832	88	55	70	113·6	—	—	126	126	
Suma E.	230	2.435	458	70.262	18·8	28·8	76.832	88	31	55	109·3	—	—	—	—	
Suma A., B., C., D. i E.	5.199	68.798	4.998	1,793.684	7·3	26·1	2,490.839	72	—	—	—	—	—	—	—	

*) Z wykazanej ilości dni leczenia przypada na oseski 6.458 dni, zaś na mamki 4.848 dni.

WYKAZ

wydatków w dwóch szpitalach krajowych w r. 1900.

Liczba porządkowa	Poszczególnienie	Kraków	Kulparków	Kraków	Kulparków
		Ilość dni leczenia w r. 1900		na dzień leczenia przypada	
		261.664	284.045		
		K.	K.	gr.	gr.
1	Żywienie chorych (Rubr. VII. od żywienia do wina)	138.492	144.644	52.93	50.92
2	Bielizna	20.009	17.361	7.64	6.11
3	Pranie	12.957	12.907	4.95	4.54
4	Opał sal, korytarzy tudzież pędzenie motoru benz.	16.567	19.515	6.33	6.97
5	Oświetlenie naftą i elektrycznością	8.971	5.367	3.43	1.90
6	Leki z utrzymaniem apteki i potrzeby sanit. z laborat.	32.199	961	12.30	0.33
7	Instrumenta chirurgiczne	2.118	11.266	0.81	3.96
8	Szczudła, buty i opaski	473	—	0.19	—
9	Wina stare	—	—	—	—
10	Sprzęty i naczynia domowe	4.062	4.669	1.55	1.64
11	Słoma do sienników	961	1.718	0.36	0.60
12	Utrzymanie kapelanów 2 obrząd. i kaplic dwie	3.291	3.891	1.26	1.36
13	Utrzymanie koni	1.245	2.816	0.48	0.99
14	Utrzymanie ogrodów i pól	2.687	26.477	1.03	9.32
15	Koszta pogrzebowe	244	604	0.09	0.21
16	Utrzymanie budynków (asekuracya, kominiarze i drogi)	9.442	15.959	3.61	5.61
17	Utrzymanie dyrektora, lekarzy, akuszerok, stypendya akuszerok, wikt dla lekarza i akuszerki dyżurnej i wynagrodzenie za spisywanie protokółów sekcyjnych, aptekarzy, pomocników	50.303	21.925	19.23	7.71
18	Utrzymanie zarządu t. j. rządu z całym personelem urzędniczym i funkcyonaryuszami kancel.	26.870	20.259	10.27	7.13
19	Utrzymanie Sióstr Miłosierdzia	14.563	11.354	5.57	8.99
20	Służba wyższa i niższa (służba maszynowa przy motorze)	44.022	61.900	16.82	21.79
21	Maszyny, wodociągi wraz ze służbą maszynową, maszynista	2.568	4.953	0.98	1.74
22	Koszta kancelaryjne	2.332	1.123	0.89	0.39
23	Pensye i emerytury	13.062	6.793	4.99	2.39
24	Zaopatrzenia i dary z łaski i odprawy kwart. pośm.	2.772	206	1.06	0.07
25	Remuneracye i zapomogi	4.400	2.000	1.68	0.70
26	Odsetki od kapitałów dłużnych	—	—	—	—
27	Zapisy, podatki i wydatki z prawa patronatu, koszta podróży	2.198	280	0.84	0.08
28	Koszta utrzymania dzieci na oddziale położnic	1.119	—	0.43	—
29	Rozmaite	4.646	5.404	1.77	1.90
	Razem	422.573	404.352	161.49	142.35
	Do tego:				
	Zaliczki na płace (Rubr. I.)	1.056	1.590	—	—
	Koszta utrzymania dzieci w szpitalu	44.833	—	—	—
	Nadzwyczajne budowle kliniczne	3.800	17.150	—	—
	Ogólny wydatek	472.262	423.092	—	—

UWAGA. Taki sam wykaz z lwowskiego szpitala z powodu połączenia jego z klinikami przedstawia się na Aleg. III a).

WYKAZ

wydatków w kraj. szpitalu powszechnym we Lwowie wraz z klinikami za r. 1900.

Liczba porządkowa	Poszczególne	Ogólna ilość dni leczenia 280 977, w tej liczbie 61.240 dni leczenia w klinikach			Ogólna przeciętna w całym szpitalu wraz z wydatkami w klinikach	Z obok wymienionego ogólnego wydatku przypada		Z obok wymienionej przeciętnej przy 280.977 dniach przypada		W klinikach było 61.240 dni, co wynosi w stosunku do ogólnej ilości 45'88, zatem dzień kosztował 45'88 X przez wykastaną przeciętną*)	219.737 dni w stosunku do 280.977 daje 0.782, zatem w szpitalu dzień leczenia kosztuje 0.782 X przez wykastaną przeciętną*)
		Ogólny wydatek roczny w całym szpitalu wraz z klinikami	Z obok wymienionego ogólnego wydatku przypada			na utrzymanie chorych w klinikach	na utrzymanie chorych w szpitalu	na utrzymanie chorych w klinikach	na utrzymanie chorych w szpitalu		
			K.	K.							
		K.	K.	K.		gr.	gr.	gr.	gr.		
1	Żywienie chorych (Rubr. VII od żywienia do wina)	182.802	74.838	107.964	65'06	26'63*	38'43*	122'17	41'43		
2	Bielizna	15.823	4.147	11.676	5'63	1'47	4'16	6'74	4'49		
3	Pranie	13.960	4.777	9.183	4'96	1'70	3'26	7'80	3'62		
4	Opał sal, korytarzy, tudzież pędzenie motoru benzyn.	32.516	18.360	14.156	11'56	6'53	5'03	29'96	5'43		
5	Oświetlenie naftą i elektrycznością	14.680	8.057	6.623	5'21	2'87	2'34	13'17	2'53		
6	Sprzęty i naczynia domowe	7.590	2.667	4.923	2'70	0'95	1'75	4'35	1'89		
7	Słoma do sienników	977	—	977	0'35	—	0'35	—	0'35		
8	Leki z utrzymaniem apteki i potrzeby sanitarne z laborator.	72.249	45.120	27.829	25'95	16'06	9'89	73'68	10'66		
9	Instrumenta chirurgiczne	5.340	2.180	3.160	1'90	0'78	1'12	3'58	1'20		
10	Szczudła, buty i opaski	4.108	232	3.876	1'45	0'08	1'37	0'37	1'48		
11	Wina stare	1.170	1.170	—	0'42	0'42	—	1'93	—		
12	Utrzymanie 2 kapelanów i kaplic dwie	3.800	798	3.002	1'35	0'28	1'07	1'28	1'10		
13	" koni	—	—	—	—	—	—	—	—		
14	" ogrodów i pól	1.416	294	1.122	0'50	0'11	0'39	0'50	0'41		
15	Koszta pogrzebowe	3.014	630	2.384	1'07	0'22	0'85	1'01	0'93		
16	Utrzymanie budynków (asekur., komin. i drogi)	19.854	6.099	13.755	7'06	2'17	4'89	9'96	5'27		
17	Utrzymanie dyrektora, lekarzy, akuszerki, stypendya akuszerki, wikt dla lekarza i akuszerki dyżurnej i wynagr. za spisywanie protokołów	51.810	1.123	50.687	18'44	0'40	18'04	1'84	19'44		
18	Utrzymanie rządcy z całym personelem urzędników i funkcyjaryszu kancelar.	27.289	6.072	21.217	9'71	2'16	7'55	9'91	8'14		
19	Utrzymanie Sióstr Miłosierdzia	15.975	4.456	11.519	5'69	1'59	4'10	7'29	4'43		
20	Służba wyższa i niższa (służba maszyn. przy mot.)	60.786	19.621	41.165	21'63	6'98	14'65	32'02	15'80		
21	Maszyny, wodociągi wraz ze służbą maszyn.	10.221	2.493	7.728	3'64	0'89	2'75	4'08	2'96		
22	Koszta kancelaryjne	3.141	1.300	1.841	1'12	0'46	0'66	2'12	0'71		
23	Pensye i emerytury	27.074	3.960	23.114	9'64	1'41	8'23	6'47	8'88		
24	Zaopatrzenia i dary z łaski i odprawy kwart.	1.054	149	905	0'37	0'05	0'32	0'23	0'35		
25	Remuneracye i zapomogi	2.400	504	1.896	0'85	0'20	0'65	0'92	0'70		
26	Odsetki od kapitałów dłużnych	3.520	—	3.520	1'35	—	1'35	—	1'35		
27	Podatki i daniny	43	21	22	—	—	—	—	—		
28	Koszta utrzymania dzieci na oddziale położniczym	21	12	9	—	—	—	—	—		
29	Rozmaite	3.101	594	2.507	1'10	0'21	0'89	0'96	1'03		
Razem		586.434	209.674	376.760	208'71	74'62	134'09	342'36	144'57		
Do tego:											
Zaliczki na płace		2.328									
Koszta utrzymania dzieci w szpitalu św. Zofii		32.000									
Nadzwyczajne budowle kliniczne		5.581									
Połowa kosztów utrzymania szkoły dla dozorczyń		2.558									
Ogólny wydatek		628.901			zgodny z zamknięciem rachunków za rok 1900.						

W Y K A Z

spotrzebowanych ważniejszych produktów i artykułów gospodarczych w trzech zakładach krajowych w r. 1901 z oznaczeniem miary, wagi i przeciętej ceny.

PRODUKTA	Lwów	Kraków	Kulparków	Lwów		Kraków		Kulparków	
	D n i l e c z e n i a			C e n y					
				K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.
Mięsa wołowego kłgr.	32.482	30 221	61.325		98	1	06		98
" cielęcego "	32.279	21.542	13.613		98	1	02		98
" wieprzowego "	—	—	3.914		—		—		98
" baraniego "	—	—	2.506		—		—		58
Masła "	4.957	3.970	2.010	1	95	1	68	1	93.2
Smalcu "	1.715	1.165	2.859	1	36	1	24.5	1	26.7
Słoniny "	5 150	6.041	8.136	1	36	1	13.5	1	13.2
Mleka niezbianego litr	211 654	134.555	—		14		13.29		—
" zbieranego "	26.900	46.355	—		7		6.89		—
Mąki pszennej Nr. 1 kłgr.	9 200	1.931	2 493		26.7		26.58		26.1
" " " 2 "	14.500	—	13.479		25.7		—		24.1
" " " 4 "	8.200	8.579	—		23.6		23.79		—
" " " 6 "	4.609	3.199	—		21.5		22.64		—
" kukurudzianej "	2 575	1.907	—		18.0		—		18.1
" hreczanej "	319	—	—		19.6		—		—
Bułek "	40.571	43.561	33.988		25.7		26.54		26.3
Chleba "	54.447	44.154	112.168		15.0		15.2		15.1
Cukru "	4.411	5.716	3.945		86.0		84.5		85.7
Kawy "	3.622	1.932	1.758	3	34	2	22	2	18.0
Ryżu "	6.952	8.087	10.322		38		35.2		32.7
Krup jęczmiennych "	4.119	8.440	10.891		22.6		19.54		21.0
" jaglanych "	3.759	5.691	7.143		20.2		24.6		22.3
" hreczanych "	4 387	206	6.526		29.0		31.5		34.3
" pszennych "	6.000	3.396	—		27.6		27.97		—
" perłowych "	4.134	5.127	—		32.3		21.09		—
" krakowskich "	615	738	406		45.4		53.8		52.6
Nafty litr.	9.285	6.796	11.876		41.0		40.4		43.5
Owsa centn.	—	2 056	11.430		—	13	90	10	—
Siana "	—	7.035	73.620		—	5	60	5	60
Słomy "	26.346	28.652	124.159		43	3	33	4	20
Węgla kamiennego "	14.850	13.396	711.150	3	0.5	1	65	2	70
Mydła kilogr.	2.930	4.861	2.019		56		56		61
Drzewa buk. 4 metr. sąż.	938	58	270	7	40	27	99	30	—
" brzoźowego "	—	—	50		—		—	24	—
" sosnowego "	237	—	292	5	—		—	21	—
Wina biał. i czerw. litr.	9.605	8.167	1.464		79.0		72.13		79.7
Ziemiaków cetnarów	131.396	100.159	179.339	5	—	3	64	3	05

LW. kr. 64.839/901.

Opis.

Układ zawarty między Wydziałem krajowym Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim imieniem funduszu krajowego działającym z jednej strony, a Jaśnie Oświeconą Maryą z hr. Potulickich Księżną Ogińską, właścicielką dóbr w Bobrku, w przedmiocie utrzymania nieślubnych dzieci przynależnych do Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim, a umieszczonych w wiedeńskim Zakładzie podrzutków „Niederösterreichische Findelanstalt“, Art. I. W wiedeńskim Zakładzie podrzutków „Niederösterreichisches Findelhaus“ znajduje się obecnie około 350 dzieci przynależnych do Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim. Jaśnie Oświecona Marya z hr. Potulickich Księżna Ogińska obowiązuje się tak wszystkie obecnie w tymże Zakładzie podrzutków we Wiedniu utrzymywane dzieci przynależne do Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim jakoteż te, które w latach następnych do tego zakładu podrzutków jako dzieci do Galicji przynależne oddane zostaną, a to bez różnicy narodowości i wyznania, w swoim zakładzie dla opuszczonych dzieci w dobrach jej w Bobrku urządzonym utrzymywać, to znaczy żywić, ubierać, pielęgnować i wychowywać — aż do ich dziesiątego roku życia włącznie. Art. II. Przewiezienie każdego dziecka z Wiednia do Bobrku nastąpi wyłącznie kosztem i staraniem J. O. Księżnej Maryi Ogińskiej, która z tytułu kosztów tych nie ma prawa regresu do funduszu krajowego. Odbiór dzieci galicyjskich dotychczas w Zakładzie wiedeńskim umieszczonych rozpocząć się ma od 1. września r. b., odbiór zaś tych dzieci, które następnie w rzeczonym zakładzie się urodzą i przewiezienie ich do Bobrku następować ma w czasie najkrótszym względnie natychmiast po otrzymaniu uwiadomienia z zakładu podrzutków w Wiedniu, iż dziecko przewiezionem być może. W miarę rozporządzalnego pomieszczenia w Zakładzie w Bobrku, obowiązuje się J. O. Ks. Marya Bogdan Ogińska odbierać i utrzymywać w swym zakładzie również dzieci zrodzone w Zakładzie podrzutków w Pradze, a to pod warunkami niniejszą umową ustanowionymi. Art. III. Jaśnie Wielmożna Księżna Marya Ogińska wychowywać będzie dzieci te moralnie i higienicznie, w lokalnościach odpowiednich pod należytym dozorem a w stosownym czasie kształcić je w naukach elementarnych, bądź w zakładzie bądź też w miejscowej szkole ludowej, w każdym razie stosownie do obowiązujących w tym kierunku ustaw szkolnych. Art. IV. W czasie choroby, dzieci mają być leczone i pielęgnowane kosztem J. O. Księżnej Ogińskiej a w razie śmierci kosztem jej pochowane. O zaszczytnej śmierci dziecka zawiadomi J. O. Ks. Ogińska bezzwłocznie Wydział krajowy pismem. Art. V. Wydział krajowy obowiązuje się imieniem funduszu krajowego opłacać Jaśnie Oświeconej Księżnie Ogińskiej za wszystkie powyższe świadczenia od każdego dziecka począwszy od dnia przyjęcia dziecka do zakładu aż do 10. roku życia dziecka włącznie po 14 wyrażnie czternaście koron miesięcznie. Wynagrodzenie to płatnem będzie w kwartalnych ratach z dołu na podstawie rachunków i wykazu dzieci z końcem każdego kwartału przedkładanych Wydziałowi krajowemu przez J. Oświeconą Księżną Ogińską. Art. VI. Rachunki te obowiązuje się Księżna Marya Ogińska składać z końcem każdego kwartału w sposób przez Wydział krajowy wskazany i wedle wzorów, które Wydział krajowy udzieli. Prócz tego obowiązana jest Ks. Marya Ogińska prowadzić dokładny imienny wykaz dzieci, a nadto zawiadamić Wydział krajowy osobnem pismem o przyjęciu dziecka do zakładu.

Art. VII. Układ niniejszy może być rozwiązany za jednorocznem wypowiedzeniem ze strony J. O. Ks. Maryi Ogińskiej, lub Wydziału krajowego. Jednakże dzieci już do zakładu w Bobrku do dnia wypowiedzenia przyjęte względnie dzieci pomieszczone na mocy umowy 18. marca 1896 zawartej mają mimo wypowiedzenia pozostać i będą utrzymywane w Zakładzie wedle powyższych warunków aż do ukończenia 10. roku życia, wyjąwszy, gdyby Wydział krajowy zażądał wcześniejszego oddania tych dzieci. Art. VIII. J. O. Księżna Marya Ogińska zobowiązuje się oddawać dzieci każdego czasu matce, skoro matka tego zażąda, po odbiór się zgłosi i jako matka dziecka przed J. O. Księżną należycie się wylegitymuje. Art. IX. J. O. Księżna Marya Ogińska przyjmuje na siebie obowiązek bezwarunkowy opiekowania się powierzonymi sobie dziećmi przez przez czas pobytu ich w zakładzie, a nadto oświadcza gotowość opiekowania się temi dziećmi także po opuszczeniu przez nie zakładu o tyle, że będzie się starała umożliwić im przygotowanie się do jakiegoś pożytecznego zawodu. Art. X. Koszta sporządzenia niniejszego kontraktu, koszta notaryalne i stemplowe, oraz należność skarbową, jeśliby od tego kontraktu o celu humanitarnym była wymierzona, zobowiązuje się ponieść J. O. Księżna Ogińska z własnych funduszków. Art. XI. Obie strony kontraktujące zrzekają się nastawiania na ważność tej umowy z jakiegokolwiek przyczyny, a w szczególności z powodu błędu i pokrzywdzenia ponad połowę, na wypadek zaś jakichkolwiek sporów z interesu niniejszą umową objętego poddają się obie strony wyłącznie jurysdykcji c. k. Sądu powiatowego S. I. we Lwowie. Art. XII. Wskutek układu dnia 18. marca 1896 r. między temisamemi stronami zawartego, wychowuje J. O. Marya Księżna Ogińska dzieci. Otóż strony kontraktujące oświadczają wyraźnie, że układ niniejszy nie obejmuje tych dzieci, których spis imienny z chwilą wejścia w życie niniejszego układu sporządzonym zostanie, lecz że odnośnie do wynagrodzenia za te dzieci pozostają w mocy postanowienia art. II. układu z dnia 18. marca 1896 r. Art. XIII. J. O. Ks. Ogińska zobowiązuje się we wszystkich sprawach utrzymywania i wychowywania powierzonych sobie niniejszą umową dzieci zastosować się do poleceń i wskazówek Wydziału krajowego oraz zezwała, ażeby Wydział krajowy przez swoje organa wykonywał kontrolę nad jej zakładem opuszczonych dzieci w Bobrku. Art. XIV. Mając wzgląd na to, że w Bobrku czasem będzie miejsca mało i że okolica bardzo droga, wymawia sobie J. O. Księżna Ogińska możliwość przeniesienia części zakładu do innej miejscowości w Galicyi, której na razie wymienić nie może, ale gdzie dzieci by się również jak w Bobrku chowały i pod dozorem Wydziału krajowego były. — Termina wypłaty wynagrodzenia za utrzymywanie dzieci w Bobrku zmienia się w ten sposób, iż wynagrodzenie to stypulowane art. V. wypłacać będzie Wydział krajowy w ratach miesięcznych z dołu, na podstawie rachunków przedkładanych z końcem każdego miesiąca. Oświęcim dnia 18. września 1901. Z hrabiów Potulickich Księżna Marya B. Ogińska, w. r. — L. R. 3293. (Stempel na 1 K.) Niniejszem poświadczam, że osobiście mi znana Jaśnie Oświecona Marya z hr. Potulickich Księżna Ogińska, właścicielka dóbr, w Bobrku zamieszkała, powyższy dokument wobec mnie własnoręcznie podpisała. Oświęcim dnia ośmnastego września roku tysiąc dziewięćset pierwszego. T. 2 K. zapł. Marcei Gorączko c. k. notaryusz w. r. L. S. LW. kr. 64 839/901. Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem. We Lwowie dnia 10. października 1901. — Pieczęć Wydziału krajowego i własnoręczne podpisy zastępcy Marszałka krajowego i dwóch członków Wydziału krajowego.

W Y K A Z

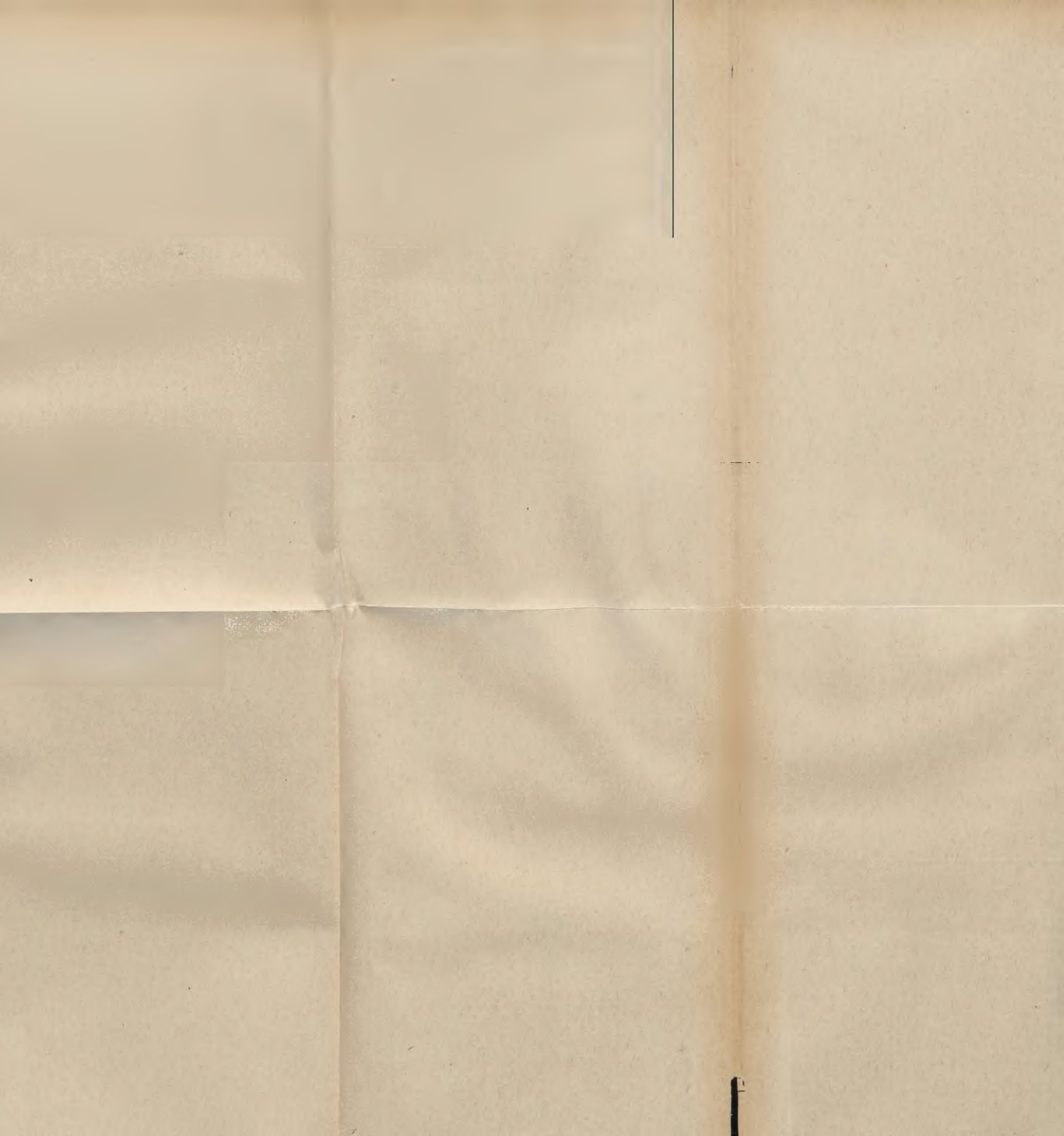
dochodów rzeczywistych w szpitalach prowincjonalnych w roku 1900 według zatwierdzonych zamknięć rachunkowych.

Liczba porząd.	Szpitale	Koszta leczenia od						Dochody własne i rozmaite wraz z zapasem kasowym		Razem		Zaległe koszta leczenia z końcem roku 1900	
		galicyjskiego funduszu krajowego		obcych funduszy krajowych		samopłacących		K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.
		K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.						
1	Biała . . .	25.725	44	5.181	84	9 515	18	5.868	68	46 291	14	16.659	02
2	Bochnia . . .	27.036	01	—	—	1.427	94	144	20	28.608	15	3.127	13
3	Brody . . .	18.227	24	402	48	658	34	243	23	20.231	29	6.099	74
4	Brzeżany . . .	24.821	08	681	72	678	64	3.190	80	29 372	24	22.411	92
5	Drohobycz . . .	52.065	92	881	58	3.256	84	12.152	24	68 356	58	20.980	30
6	Gorlice . . .	2.136	—	—	—	716	—	—	—	2.852	—	—	—
7	Husiatyn . . .	19.709	40	—	—	1.426	40	109	62	21 245	42	7.656	50
8	Jasło . . .	27.028	08	694	96	503	40	502	80	28.729	24	6.286	98
9	Kołomyja . . .	27.375	34	3.310	02	600	36	2.373	92	33.659	64	13.012	84
10	Lubaczów . . .	23.822	40	457	56	—	—	72	82	24.352	78	11.940	—
11	Nowy Sącz . . .	23.439	60	1.793	86	171	42	1.269	89	26.674	77	19.669	44
12	Podhajce . . .	32 820	38	16	50	1.378	32	46	51	34.261	71	8.874	—
13	Przemyśl . . .	62.732	12	—	—	6.479	92	1.655	16	70.867	20	33.701	70
14	Przemyślany . . .	23 077	80	—	—	790	90	6.270	—	30.138	70	11.996	70
15	Rzeszów . . .	42.355	20	2.313	26	761	76	282	61	45.712	83	24.891	24
16	Sambor . . .	28 940	04	398	20	296	20	517	96	30.152	40	13.827	26
17	Sanok . . .	30 870	20	—	—	2.558	64	75	20	33.504	04	16.640	02
18	Śniatyn . . .	19 657	12	924	14	301	94	126	65	21.009	85	18.861	18
19	Sokal . . .	29.425	54	746	12	128	70	2 683	92	32.984	28	14.373	39
20	Stanisławów . . .	44.444	85	1.090	40	6.924	17	6.497	10	58 956	52	33.477	94
21	Stryj . . .	46 107	78	9.525	68	834	10	1 293	46	57.761	02	27 471	32
22	Tarnopol . . .	37 117	96	318	88	2.600	84	12.673	76	52.711	44	14.666	60
23	Tarnów . . .	60.258	16	4.427	09	824	60	250	34	65.790	19	28 715	92
24	Wadowice . . .	28.904	04	1.156	72	452	96	4.224	95	34 738	67	10 210	92
25	Zaleszczyki . . .	24.474	98	2.313	84	1.115	64	534	88	28.439	34	13.001	94
26	Złoczów . . .	29.533	10	92	72	1.357	04	1.803	50	32.786	36	11.997	56
27	Żółkiew . . .	52.360	—	626	80	224	50	4.006	55	57 217	85	17.433	98
28	Żywiec . . .	26 666	20	3.367	92	1.180	64	3.175	50	34.390	26	5.288	72
	Razem . . .	891.831	98	40.722	29	47.165	39	72 076	25	1,051.795	91	433.282	26

WYKAZ

chorób, leczonych w szpitalach powszechnych w Galicyi w 1900 roku.

Szpitale	Leczono chorych	Choroby organów oddechowych				Choroby organów krążenia	Choroby organów trawienia	Choroby organów moczowych	Choroby nerwowe	Choroby umysłowe	Choroby skórne	Choroby ruchu	Zaburzenia w odżywianiu	Porody		Zatrucia	Choroby uszne	Choroby oczne		Choroby chirurg.		Przywieziono w stanie agonii	Odra	Skarlatyna	Choroby zakaźne							Choroby weneryczn.		Ogółem	Procent śmiertelności wzgl. do ubytków	
		Ogółem	W tej liczbie											Zwykłe	Z pomocą			Bez operacji	Z operacją	Oper. mniejsze	Oper. większe				Dyfterya	Koklusz	Róża	Tyfus wysypk.	Tyfus brzuszn.	Zimnica	Tryper i wrzody miękkie	Syfils				
			Pneumon.	Tabercul.	Influenza																															
Krajowy lwowski	11.564	2330	310	1046	184	428	733	749	471	313	941	442	138	875	—	61	1205	70	300	523	59	8	10	—	8	—	96	—	163	56	921	894	11076	7.3		
Krajowy krakowski	9.906	1430	171	461	—	435	668	901	195	295	1106	593	546	776	—	22	300	1	1090	992	96	3	10	—	7	—	94	24	73	59	1108	—	9252	10.7		
Biała	1.470	148	26	68	—	51	178	93	44	6	318	145	28	24	12	7	42	—	213	64	6	—	1	—	—	—	6	—	—	21	74	36	1362	7.6		
Bochnia	989	109	35	86	1	23	56	63	34	8	99	56	5	9	4	9	52	11	56	—	—	—	1	7	—	—	4	—	5	8	23	55	919	7.8		
Brody	836	117	33	49	29	7	73	49	9	6	61	76	14	2	4	4	67	24	93	45	—	—	5	2	—	12	—	7	2	16	14	19	30	795	6.2	
Brzeżany	1.119	100	8	39	—	12	123	71	20	6	70	44	—	15	1	—	132	—	181	38	—	—	1	—	—	14	—	14	3	10	—	124	972	7.7		
Drohobycz	1.976	232	39	74	19	51	186	132	48	—	281	182	164	31	9	2	4	169	7	61	304	1	—	—	—	10	27	—	1	26	10	34	128	1887	3.9	
Gorlice	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Husiatyn	884	152	7	82	2	28	58	49	20	1	94	75	20	—	1	—	13	139	11	80	85	1	—	—	—	—	—	—	—	—	70	—	816	4.2		
Jasło	958	71	18	69	8	21	82	49	34	—	75	49	22	11	4	1	62	—	—	204	—	—	—	—	—	—	—	3	—	7	4	30	55	923	8.2	
Kołomyja	1.053	65	13	26	6	6	63	61	29	2	87	37	13	5	3	1	27	—	—	105	1	—	—	—	—	—	—	2	7	—	1	73	342	977	4.5	
Lubaczów	1.008	98	17	60	7	26	92	55	39	4	190	79	15	1	—	—	4	117	—	—	126	—	—	—	—	8	—	2	38	27	—	3	54	934	5.4	
Podhajce	1.927	244	80	119	2	73	139	123	50	4	175	48	26	30	9	—	9	201	4	—	262	—	—	2	—	7	3	1	13	1	9	—	33	136	1818	5.4
Przemysł	3.330	394	95	138	17	84	402	131	95	17	238	170	2	62	13	7	14	191	16	161	120	—	20	7	—	10	6	—	29	3	30	11	438	214	8166	8.3
Przemysłany	1.468	243	21	94	17	33	197	39	41	1	294	137	2	1	9	1	18	192	12	159	121	—	—	—	—	18	—	—	—	4	6	9	17	1410	2.9	
Rzeszów	1.374	76	22	39	—	40	110	34	36	1	128	31	17	16	4	—	12	214	101	115	144	4	3	7	—	12	12	—	21	—	14	3	138	65	1281	8.1
Sambor	890	98	38	50	18	9	54	41	12	1	92	31	19	14	6	2	—	80	1	73	34	2	2	—	—	5	—	—	27	2	9	13	32	73	842	10.6
Sanok	1.221	68	22	34	14	20	108	69	43	1	209	90	27	11	3	—	9	88	—	176	92	2	1	6	—	8	—	—	8	—	4	3	37	81	1140	5.9
Sącz Nowy	843	40	22	26	—	15	67	60	18	—	93	53	22	45	10	1	2	37	—	—	120	6	—	1	—	—	—	—	4	—	9	15	129	789	7.4	
Śniatyn	784	46	14	23	2	39	57	35	39	11	157	73	81	1	—	—	2	37	—	283	43	1	—	—	—	—	—	—	8	1	6	13	30	62	738	2.8
Sokal	2.172	397	39	84	4	30	421	87	51	8	293	72	43	2	1	3	16	174	—	142	84	1	—	4	—	5	—	—	—	—	40	15	84	2094	3.2	
Stanisławów	2.561	305	20	150	44	89	85	90	65	10	260	91	69	33	5	3	5	106	6	321	47	6	—	1	9	1	3	7	24	3	29	3	185	556	2419	6.9
Stryj	1.925	145	103	14	57	19	85	126	17	5	361	172	1	8	16	2	7	79	—	319	1	—	1	1	1	7	1	—	12	5	26	5	144	379	1799	5.4
Tarnopol	1.333	126	24	63	47	9	105	84	51	2	232	109	20	7	4	5	—	97	—	61	7	—	2	1	—	—	—	12	2	6	4	114	109	1245	8.3	
Tarnów	2.362	224	44	197	13	105	268	219	72	5	309	91	108	70	17	8	7	86	13	211	306	37	—	3	—	34	—	—	8	—	28	15	215	2218	9.4	
Wadowice	715	66	18	41	4	23	38	19	16	3	122	48	8	9	—	1	5	44	—	27	35	4	—	—	—	7	—	2	4	7	9	53	54	23	665	6.3
Zaleszczyki	1.232	71	15	87	—	14	76	49	40	2	180	87	61	2	1	4	4	112	7	127	32	3	—	—	—	—	—	—	4	—	—	2	45	205	1163	5.4
Złoczów	1.349	150	58	61	22	48	104	68	41	1	87	101	65	18	4	—	2	58	5	90	32	5	—	—	—	2	—	—	10	2	3	18	84	109	1270	7.0
Zótkiew	2.457	300	64	129	—	71	286	122	104	2	294	140	65	16	6	4	3	191	—	126	108	6	2	2	1	19	37	—	13	—	34	17	46	102	2311	5.8
Żywiec	1.412	197	20	163	—	74	133	81	43	7	115	134	82	9	12	4	2	94	21	143	5	1	2	—	—	30	9	13	—	6	14	32	44	1321	8.7	



SPRAWOZDANIE

z czynności

Departamentu VI. Wydziału krajowego

za czas od 16. listopada 1900 do końca października 1901

(z 6 alegatami).



Departament VI.

Szef Departamentu: Dr. Damian Sawczak, Członek
Wydziału krajowego.

W zakresie czynności tego Departamentu nie zaszły żadne zmiany i załatwiane były działy, jakie w poprzednim sprawozdaniu za czas od 16. listopada 1899 do 15. listopada 1900 wykazano.

W czasie od 16. listopada 1900 do końca października 1901 wpłynęło do Departamentu VI. 7.091 exhibitów, z których wszystkie zostały załatwione.

Sprawy terytoryalne.

Sąd powiatowy w Zakliczynie.

Odezwą z 1. grudnia 1900 r. L. 13.295 c. k. Prezydium Namiestnictwa zawiadomiło Wydział krajowy, że na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 16. listopada 1900 L. 22.874 rozpocznie ustanowiony reskryptem tegoż c. k. Ministerstwa z 24. września 1899 D. p. p. N. 190. sąd powiatowy w Zakliczynie swą działalność z dniem 1. stycznia 1901.

Sprawa kreowania nowych sądów.

Na posiedzeniu z 6. lipca 1901 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wzywa ponownie c. k. Rząd, aby w interesie ludności i należytego toku wymiaru sprawiedliwości z kreowaniem i otwarciem postanowionych już sądów kolegialnych i powiatowych w kraju naszym działał w tym kierunku tak, jak w innych krajach koronnych, w szczególności zaś, aby:

a) zarządził bezwzględnie otwarcie sądu obwodowego w Czortkowie i sądów powiatowych w Bołszowcach i Jabłonowie, które już cesarskim rozporządzeniem z dnia 18. września 1899 są ustanowione;

b) po myśli uchwał sejmowych z dnia 15. lutego 1897, 10. marca 1899 i 28. kwietnia 1900 roku poczynił jak najspieszniej przygotowania do utworzenia sądów obwodowych w Białym, Bochni, Nowym-Targu, Mielcu, Jarosławiu i Żółkwi, tudzież sądów powiatowych w Baranowie, Majdanie, Rudniku, Jagielnicy, Jezierzanach, Krasnej, Podkamieniu, Strzeliskach nowych, Uścierykach i Zawałowie, tak iżby corocznie przynajmniej jeden sąd obwodowy i dwa sądy powiatowe w życie wprowadzone być mogły;

c) bezwzględnie przystąpił do przeniesienia siedziby c. k. sądu powiatowego w Ślemieniu do Suchy.

Na powyższą rezolucję nie było dotychczas odpowiedzi Rządu, natomiast otrzymał Wydział krajowy od c. k. Prezydium Namiestnictwa na odezwę swą z 15. lutego 1901, którą w wykonaniu

uchwały Wysokiego Sejmu z 28. kwietnia 1900 odniósł się do c. k. Prezydium Namiestnictwa o poparcie powyższych spraw i o zawiadomienie, w jakim stadium takowe się znajdują. — odezwą z 15. czerwca 1901 L. 5.333/pr. następującą odpowiedź: — „Odwolując się do pisma z 15. lutego 1901 L. 2.140 mam zaszczyt wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 8. maja b. r. L. 7.958/1 oznajmić, co następuje:

Ku swemu ubolewaniu nie było c. k. Ministerstwo sprawiedliwości dotąd w możności wydania szczegółowych zarządzeń w sprawie poruszanej w rezolucyi galic. Sejmu krajowego z 28. kwietnia 1900, a odnoszącej się do kreowania względnie aktywowania nowych sądów w Galicyi.

Ministerstwo sprawiedliwości zapowiedziało już w roku 1898 zgodnie z opinią Sejmu galicyjskiego z dnia 19. lutego 1897 kreowanie w pierwszym rządzie uznanych za niezbędne sądów obwodowych w Bochni, Czortkowie, Jarosławiu i Żółkwi, tudzież sądów powiatowych w Zakliczynie, Rudniku, Bołszowcach, Jabłonowie, Jagielnicy, Krasnem Podkamieniu, Strzeliskach nowych, Uścierykach i Zawałowie i wdrożyło natychmiast odpowiednie rokowania z Ministerstwem skarbu, przyczem jednak tak z rzeczowych jak i finansowych względów zamierzono aktywowanie tych sądów rozłożyć na przeciąg kilku lat.

Z uwagi na trudne finansowe położenie Państwa, Ministerstwo Skarbu zgodziło się dotąd ostatecznie tylko na najnaglesze żądania t. j. utworzenia sądów w Czortkowie, Zakliczynie, Bołszowcach i Jabłonowie, a równocześnie odroczyło swą decyzję w sprawie kreowania reszty sądów do późniejszego odpowiedniego czasu.

Wskutek tego ogłoszono rozporządzeniami Ministerstwa sprawiedliwości z 24. września 1899 Dz. p. p. N. 188—191 tylko kreowanie sądu obwodowego w Czortkowie i sądów powiatowych w Zakliczynie, Bołszowcach i Jabłonowie, a z dniem 1. stycznia 1901 aktywowano sąd powiatowy w Zakliczynie.

Przygotowania do aktywowania sądu obwodowego w Czortkowie i sądów powiatowych w Bołszowcach i Jabłonowie niestety nie wiele się dotychczas naprzód posunęły, gdyż mimo gorliwych usiłowań nie powiodło się jeszcze Ministerstwu sprawiedliwości uzyskać kredytu na wykonanie nowych, kosztownych budynków sądowych.

Ministerstwo sprawiedliwości z pewnością nie omieszka nalegać na przyznanie powyższego kredytu i w miarę tegoż przyspieszyć ile możności wystawienie potrzebnych nowych budynków, względnie aktywowanie wspomnianych trzech sądów, niemniej podejmie niebawem w dalszym ciągu rokowania z Ministerstwem Skarbu w sprawie projektowanych sądów w Bochni, Jarosławiu, Żółkwi, Rudniku, Jagielnicy, Krasnej, Podkamieniu, Strzeliskach nowych, Uścierykach i Zawałowie.

Przed aktywowaniem tych 13 sądów, co i tak wymagać będzie bardzo znacznego nakładu pieniężnego, nie może Ministerstwo sprawiedliwości wziąć pod rozwagę dalszych wniosków, poczynionych w rezolucyach Sejmu z 19. lutego 1897 i 28. kwietnia 1900 r., a domagających się kreowania w Galicyi nowych sądów, które po części nie są niezbędnie potrzebne, albo których potrzeba nie jest przynajmniej tak nagłą“.

Przydzielenie gminy i obszaru dworskiego Bonarówka do okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie i wydzielenie jej z okręgu sądowego w Krośnie.

Za tem wydzieleniem Wysoki Sejm oświadczył się uchwałą z 8. marca 1899.

W myśl tej uchwały zostały też gmina i obszar dworski w Bonarówce na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 30. listopada 1900 L. 17.151 i Spraw wewnętrznych

z 7. września 1900 L. 5.251/M. I. z dniem 1. maja 1901 wyłączone z okręgu c. k. sądu powiatowego w Krośnie, c. k. sądu obwodowego w Jaśle i c. k. Starostwa w Krośnie a przydzielone do okręgu c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie, c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie i c. k. Starostwa w Strzyżowie.

Uchwała Wys. Sejmu z 7 lipca 1901 w sprawie wyłączenia przysiółków Bortniki i Kuliki ze związku gminy administracyjnej Stołpin, powiatu brodzkiego i przyłączenia jej do gminy Bolożynów powiatu złoczowskiego.

Odezwą z 26. sierpnia 1901 L. 9.814/pr. Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie zażądało przedłożenia wszystkich aktów tej sprawy dotyczących, które przesłane zostały odezwą Wydziału krajowego z 17. września 1901 LW. 58.823.

Uchwała Wys. Sejmu z 6. lipca 1901 w sprawie wyłączenia gminy Pozowice z okręgu sądu powiatowego w Kalwarii i Starostwa w Wadowicach i przydzielenia jej do okręgu sądu powiatowego w Skawinie i Starostwa w Podgórzu.

Odezwą z 21. sierpnia 1901 L. 8.638 zażądało c. k. Prezydium Namiestnictwa również przedłożenia aktów dotyczących tej sprawy, które przesłane zostały c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z 17. września 1901 LW. 57.792.

Petycja gmin Złotniki, Chatki, Sokółów i innych o przeniesienie siedziby c. k. sądu powiatowego z Wiśniowczyka do Złotnik.

Co do tej petycji przesłanej jako przez Wys. Sejm niezadowolonej na dniu 29. lipca 1901 Wydziałowi krajowemu, zarządziliśmy rozporządzeniem z 20. września 1901 LW. 51.457 dochodzenie przez Wydział powiatowy w Podhajcach.

Petycja gminy Byszów z 21 grudnia 1900 o wyłączenie jej z okręgu sądowego i Starostwa w Podhajcach z przydzielenia do okręgu sądowego w Haliczu i Starostwa w Stanisławowie (niezadowolona przez Wys. Sejm).

W tej sprawie zarządziliśmy dochodzenie rozp. z 30. września 1901 L. 65.820 przez Wydział powiatowy w Podhajcach.

Petycja gminy Krynica w przedmiocie uznania tej miejscowości za gminę miejską, utworzenia tamże sądu powiatowego i urzędu podatkowego.

Petycja ta jako niezadowolona przez Wysoki Sejm została przesłaną Wydziałowi krajowemu, który rozporządzeniem z 24. września 1901 LW. 51.455 zarządził właściwe dochodzenie przez Wydział powiatowy w Nowym-Sączu.

Petycja Wydziału powiatowego w Dolinie o kreowanie sądu powiatowego w Węldzirczu.

Z powodu tej petycji wniesionej na dniu 27. czerwca 1901 do Wys. Sejmu, która jako niezadowolona przesłaną została Wydziałowi krajowemu, odnieśliśmy się odezwą z 20. września 1901 LW. 52.968 do c. k. Prezydium Namiestnictwa przy dołączeniu tej petycji, odwołując się do uchwał Wys. Sejmu z 15. lutego 1897 i z 22. marca 1899, któremi Wys. Sejm oświadczył się już raz za utworzeniem w Węldzirczu sądu powiatowego, z prośbą o poparcie tej sprawy w Ministerstwie sprawiedliwości.

Petycja Piotra Stupnińskiego i towarzyszy w sprawie wybudować się mającego gmachu dla pomieszczenia sądu powiatowego w Bóbrce.

Co do tej petycji Wys. Sejm nie powziął żadnej uchwały, o czem uwiadomiliśmy petenta przez Wydział powiatowy w Bóbrce pod dniem 2. sierpnia 1901 do LW. 51.453.

Petycja miasteczka Alwerni o ustanowienie w tej miejscowości sądu powiatowego.

Petycja ta jako niezadowolona przez Wys. Sejm została przesłana Wydziałowi krajowemu, który o tem zawiadomił pod dniem 20. września 1901 L. 52.893 interesowaną gminę za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Chrzanowie.

Petycja gminy Uście zielone o kreowanie w Uściu zielonemsądu powiatowego.

Co do tej petycji nie powziął Wys. Sejm żadnej uchwały, o czym zawiadomiliśmy interesowaną gminę za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Buczaczu rozporządzeniem z 20. września 1901 LW. 53.541.

Petycja gmin i obszarów dworskich powiatu Horodeńskiego o kreowanie sądu powiatowego w Czernelicy powiatu horodeńskiego.

Petycja ta nie została przez Wys. Sejm załatwioną, a Wydział krajowy nie widział się spowodowany zarządzać co do tej petycji jakiego dochodzenia.

Petycja gmin Hucisko i Widaczów o wydzielenie ich z powiatu politycznego w Rzeszowie i sądowego w Tyczynie, a przyłączenie do okręgu politycznego i sądowego w Przeworsku.

Petycja ta jako niezadowolona przez Wys. Sejm została przesłana Wydziałowi krajowemu na dniu 31. lipca 1901, który rozporządzeniem z 20. września 1901 do LW. 51.879 zarządził w tej sprawie dochodzenie i zbadanie stanu rzeczy przez Wydział powiatowy w Rzeszowie.

Petycja gminy i obszaru dworskiego w Brylińcach o wyłączenie z okręgu sądu powiatowego i urzędu podatkowego w Niżankowicach a przyłączenie do sądu powiatowego i urzędu podatkowego w Przemysłu.

Co do tej petycji przesłanej Wydziałowi krajowemu jako przez Wysoki Sejm niezadowolonej zarządziliśmy rozporządzeniem z 2. sierpnia 1901 L. 51.451 dochodzenie przez Wydział powiatowy w Przemysłu.

Petycja gminy Furmany o utworzenie z niej samostnej gminy katastralnej i oddzielenie od gminy Zupawa.

Niezadowoloną tę petycję przesłaną na dniu 29. lipca 1901 Wydziałowi krajowemu załatwiliśmy w ten sposób, że odezwą z 27. września 1901 do LW. 51.465 przesłaliśmy ją c. k. krajowej Dyrekcji Skarbu we Lwowie do właściwego zarządzenia.

Petycja gminy Tyszycy o wyłączenie z okręgu sądowego sokalskiego, a przydzielenie do okręgu sądowego w Kamionce strumiłowej.

Na sesji sejmowej z 1900 r. wniosła była gmina Tyczycy petycję do Wys. Sejmu o wydzielenie z powiatu politycznego i sądowego sokalskiego, a przydzielenie do powiatu politycznego i sądowego w Kamionce strumiłowej, która jako niezadowolona przez Wys. Sejm przesłaną została Wydziałowi krajowemu na dniu 25. maja 1900 r. Rozporządzeniem z 29. maja 1901 do LW. 35.178 zarządziliśmy w tej sprawie dochodzenie i zbadanie stanu rzeczy przez Wydział powiatowy w Sokalu i wyższy sąd krajowy we Lwowie.

Wynik tego dochodzenia wypadł dla petycyonującej gminy niekorzystnie. Tak Rada powiatowa w Sokalu jakoteż władze sądowe, a w szczególności sądy powiatowe w Sokalu i Kamionce strumiłowej, Prezydum sądu obwodowego w Złoczowie i Sądu krajowego we Lwowie, wreszcie Prezydum wyższego sądu krajowego w odezwie swej z 18. czerwca 1901 L. $\frac{8,811}{3 \text{ Z.}}$ (LW. 42.630/1901) oświadczyło się przeciw temu wydzieleniu a tylko Rada powiatowa w Kamionce strumiłowej zajęła przychylnie dla tej sprawy stanowisko. Wyższy sąd krajowy we Lwowie przytem oświadczył, iż w razie połączenia Tyszycy z Kamionką z powodu braku mostu na Bugu i wynikającej stąd corocznie kilkakrotnej przerwy w komunikacji powstałyby poważne trudności i oznajmił, że odległość Trybunału

pierwszej instancji we Lwowie właściwego dla Tyszyca jest znacznie mniejszą jak od Złoczowa, do którego to okręgu należy Kamionka strumilowa, co ze względu na tok instancji powstały skutkiem wprowadzenia nowych ustaw sądowych jeszcze większej nabiera doniosłości.

Wobec takiego rezultatu Wydział krajowy oświadcza się także przeciw temu wydzieleniu i postanowił sprawy petycji gminy Tyszyca o to wydzielenie przed Wys. Sejmem nie popierać.

Nowe wydzielenia.

Osobnemi sprawozdaniami wnosi Wydział krajowy na wydzielenie 1) gminy katastr. Dobra szlachecka i Dobra rustykalna z okręgu politycznego i sądowego w Birczy, a przyłączenie do okręgu sądowego i politycznego w Sanoku; 2) gminy Błóżew górny o wydzielenie z okręgu sądowego w Starej Soli i ze Starostwa w Starym Samborze, a przyłączenie do okręgu sądowego i politycznego w Dobromilu.

Sprawa przyjęcia z pomocą włościanom gminy Zielona w powiecie husiatyńskim.

Na posiedzeniu z 26. czerwca 1901 powziął Wysoki Sejm następujące uchwały:

1) Celem przyjęcia z pomocą ludności włościańskiej gminy Zielona w powiecie husiatyńskim przeznacza się z funduszków krajowych na zakupno od p. Honorata Wachowicza majątności Zielona z przyległościami w przestrzeni około 460 morgów jako bezzwrotną subwencję — połowę tej kwoty, jaką na ten sam cel udzieli c. k. Skarb Państwa z zastrzeżeniem, że subwencja krajowa nie może być wyższą jak 50.000 koron.

2) Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby kwotę 50.000 koron wstawił do budżetu krajowego na r. 1902.

Uchwałę powyższej Wys. Sejmu stało się zadość; odezwą bowiem z 26. lipca 1901 L. 80.841 c. k. Namiestnictwo zawiadomiło Wydział krajowy, że według reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 26. czerwca 1901 L. 23.078 zgodziły się interesowane władze centralne, aby włościanom gminy Zielonej w celu nabycia majątności tej samej nazwy, obliczając wszystkie koszty i wydatki — najwyżej na 300.000 koron, udzielono z funduszków państwowych bezzwrotną subwencję w kwocie 100.000 koron pod warunkiem, że kraj udzieli na ten sam cel subwencję w kwocie 50.000 koron i interesowani włościanie dla pokrycia drugiej połowy wszystkich kosztów i wydatków zaciągną za interwencją Wydziału krajowego pożyczkę hipoteczną w galicyjskim Banku krajowym. O tem zawiadomiło również c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskrytem z 26. sierpnia 1901 L. 29.700 c. k. Namiestnictwo we Lwowie z tem, że dla przeprowadzenia całej akcji stawia do rozporządzalności c. k. Namiestnictwa na rachunek wyznaczonego kredytu kwotę 100.000 koron i że równocześnie otrzymała c. k. Dyrekcyja Skarbu we Lwowie z Ministerstwa finansów polecenie zaasynowania c. k. Namiestnictwu w głównej kasie krajowej we Lwowie powyższej kwoty, która w miarę potrzeby ma być wydatkowana. Reskryptem tym zastrzegło zarazem c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych, iż ze względu na wysokość udzielić się mającej ze Skarbu Państwa pomocy pieniężnej uważa za potrzebne przeprowadzenie oszacowania zakupić się mającego od Honorata Wachowicza obszaru przez dwóch ocenicieli Banku krajowego przy interwencji c. k. Starosty w Husiatynie i zastępcy Wydziału krajowego, a następnie o wypośredkowanie przez c. k. Namiestnictwo i zastępcę Wydziału krajowego z Honoratem Wachowiczem ceny kupna.

Zarazem wypowiedziało c. k. Ministerstwo w tym reskrypcie swoje zapatrywanie co do sporządzenia i zawarcia częściowych kon-

traktów każdego ze 160 włościan w Zielonej osobno z Wachowiczem, co do sporządzenia planu parcelacyjnego, co do bonifikacji za zebrane urodzaje, co do sporządzenia map katastralnych, to wszystko przez specjalną do tego wyznaczyć się mającą komisję, do czego ze strony Ministerstwa wyznaczony został techniczny inspektor dla agrarnych operacji w Bernie, Antoni Jelinek i t. d.

W myśl powyższego żądania c. k. Ministerstwa zarządził Wydział krajowy przede wszystkim przez dwóch ocenicieli Banku krajowego oszacowanie należących do Honorata Wachowicza dóbr, Zielonej z przyległościami. Czynność ta została przeprowadzona na miejscu na dniu 16. i 17. września 1901, z której sporządzony został akt oszacowania. Przy komisji, jaka w dniach tych miała miejsce w Zielonej, wystąpili włościanie a względnie ich zastępcy z Zielonej z wnioskiem, ażeby przy rozdziale zakupić się mających gruntów rozdział ten nastąpił według równej użytkowej wartości t. j. w równej mierze pomiędzy wszystkie rodziny, które w Austrii posiadały samoistne gospodarstwa bez względu na przestrzeń ziemi, którą w Rosyi dzierżawiły.

Wydział krajowy ze swej strony na to żądanie włościan z Zielonej się zgodził i o tem zawiadomił c. k. Namiestnictwo, uważając je za słuszne i uzasadnione.

W dalszym ciągu Wydział krajowy dąży do uregulowania stanu tabularnego tak dóbr Zielony z przyległościami, jakoteż pojedynczych włościan.

W ogólności sprawa cała pozostaje w toku dochodzenia, a obecnie traktowane jest omówienie z właścicielem Zielonej p. Honoratem Wachowiczem przez c. k. Namiestnictwo przy interwencji zastępcy Wydziału krajowego i Banku krajowego warunków kupna dóbr Zielonej z przyległościami i ewentualnego ułożenia punktacyj przedugodnych i jest nadzieja, że ta sprawa w r. 1902 korzystnie dla włościan w Zielonej zrealizowaną zostanie.

W końcu oznajmiamy, żeśmy wstawili w budżet na r. 1902 stosownie do uchwały Wysokiego Sejmu z 26. czerwca 1901 kwotę 50.000 koron.

Zandarmerya.

Sprawy administracyjne.
Wodociągi w gmachu żandarmeryi.

Pod dniem 12. kwietnia 1901 do LW. 23027 zarządził Wydział krajowy połączenie wodociągu w gmachu krajowej komendy żandarmeryi z wodociągiem miejskim i porучzył wykonanie robót w tym względzie inżynierowi i przedsiębiorcy Władysławowi Niemekszy. Tem samem ustał z końcem lutego 1901 r. wydatek na użycie prądu elektrycznego ze stacyi elektrycznej miejskiej do motoru dla pędzenia wodociągów w gmachu żandarmeryi.

Połączenia tego podjął się inżynier Niemekszza za wynagrodzeniem w kwocie 400 koron za dwuletnią gwarancją. Prócz tego wydatku okazał się nadto wydatek w kwocie 800 koron na urządzenie muszli wodociągowych w ośmiu kuchniach gmachu żandarmeryi.

Pod dniem 14. listopada 1901 LW. 77.627 wydał Wydział krajowy zarządzenia i wskazówki dla obchodzenia się z urządzeniami wodociągowymi w gmachu żandarmeryi w zimowych miesiącach i odniósł się w tym względzie do komendy żandarmeryi i do własnych organów zarządzających gmachem o ścisłe przestrzeganie wydanych zarządzeń celem ochrony wodociągów w gmachu żandarmeryi od zamarznięcia.

Wynagrodzenie ze Skarbu Państwa za mieszkania bezpłatnie na koszary żandarmeryi ofiarowane.

Reskryptem z 19. kwietnia 1901 L. 5.462 oznajmiło c. k. Ministerstwo obrony krajowej, że wynagrodzenie po 7 hal. od jednego żandarna po myśli § 40 ustawy o żandarmeryi z 25. grudnia 1894 D. p. p. Nr. 1. z r. 1895 tylko w takim razie może być żądane i zaliczone, jeżeli mieszkanie rzeczywiście przez dotyczący fundusz krajowy zostało dostarczone. — Za mieszkanie więc, które bezpłatnie ofiarowane było, wynagrodzenie tylko w takim razie dla funduszu krajowego żądane być może, jeżeli ze spisanej w tym względzie protokolarnej deklaracji niewątpliwie wynikać będzie, że mieszkanie to na korzyść funduszu krajowego bezpłatnie ofiarowane zostało.

Rozporządzenie to obowiązywać ma od 1. stycznia 1902 r.

W Galicyi było bezpłatnie na cele kwaterunku żandarmeryi odstąpione mieszkanie tylko w trzech miejscowościach, z tych po przeprowadzonym przez Wydział krajowy dochodzeniu okazało się, że w dwóch miejscowościach odstąpione były one na rzecz Skarbu państwowego, a tylko w jednej miejscowości na rzecz funduszu krajowego, lecz skończyło się ono z 31. października 1901.

Zmiana terminów do ogłoszeń na mieszkania dla posterunków c. k. żandarmeryi.

Rozporządzeniem z 4. października 1901 L. 47.789 na żądanie c. k. 5-tej komendy krajowej żandarmeryi zmienił Wydział krajowy termin do ogłoszeń za mieszkaniami dla posterunków c. k. żandarmeryi i wezwał Wydziały powiatowe okólnikiem, ażeby ze względu, że ogłoszenia za mieszkaniami dla c. k. żandarmeryi i przedkładanie wniesionych ofert c. k. komendom oddziałowym przez Wydziały powiatowe odbywa się zawsze w tak spóźnionym terminie, że ani c. k. komenda żandarmeryi ani też Wydział krajowy nie mają możności wyteżenia należytego starania dla uchronienia funduszu krajowego przed wyczerpaniem i przed wygórowanymi czynszami, na przyszłość odmiennie od dotychczasowego postępowania zarządzały zawsze ogłoszenia za mieszkaniami dla c. k. żandarmeryi i za wniesieniem ofert na nowe najmy najpóźniej na 9 miesięcy przed ukończeniem terminów najmu mieszkań, a wniesione oferty przedkładały zawsze najpóźniej na 6 miesięcy przed upływem tych terminów c. k. komendom oddziałowym żandarmeryi.

Sprawa pozostawienia c. k. komendy oddziałowej żandarmeryi w Buczaczu.

Ze strony gminy w Czortkowie czynione były w Namiestnictwie i w Wydziale krajowym zabiegi za przeniesieniem 10-ej komendy oddziałowej c. k. żandarmeryi począwszy od r. 1901 z Buczacza do Czortkowa.

Prezydium c. k. Namiestnictwa oznajmiło odezwą z 22. stycznia 1901 L. 14.310, że prośba Zwierzchności gminnej w Czortkowie nie może być popartą. Z jednej strony bowiem okoliczność, że w Czortkowie nie ma odpowiedniego dla tej komendy pomieszczenia, która w roku 1894 wywołała właśnie konieczność jej przeniesienia z Czortkowa do Buczacza, dotąd nie uległa zmianie, z drugiej zaś strony obecne stosunki służbowe za żądaniem przeniesienia nie przemawiają.

Pomnożenie stanu żandarmeryi w Galicyi.

Rozporządzeniem Ministerstwa obrony krajowej z 24. sierpnia 1900 L. $\frac{26.563/III.}{3.909}$ i z 30. października 1900 L. $\frac{31.709/III.}{3.137}$ pomnożony został stan komendy żandarmeryi w Galicyi o 2 nadporuczników, 2 poruczników, 15 postenführerów i 25 żandarmów, a to z dniem 1. marca 1901.

Z pomnożenia stanu oficerów wzmocnione zostały po jednym oficerze komendy oddziałowe w Samborze, Nowym Sączu i Wadowicach, czwarty oficer przydzielony został do sztabu we Lwowie. 12 żandarmów użyto do wzmocnienia 6 istniejących posterunków

i utworzono 14 nowych posterunków, 1 sierżant (postenführer) przydzielony został do sztabu we Lwowie jako pomocnik rachunkowy.

Odpowiednio do tego wzmocnienia podniósł się w budżecie na r. 1901 i koszt sprawienia sprzętów koszarowych i kuchennych z 1. marca 1901 o 3.717 koron 59 hal. Odezwą zaś z 13. września 1901 zawiadomiła komenda żandarmeryi, że na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 24. sierpnia 1900 L. $\frac{26.563/III.}{3.909}$ z dniem 1. października 1900 powiększono stan tutejszej komendy żandarmeryi o dwóch pomocników rachunkowych (postenführerów), natomiast zmniejszono o jednego wachmistrza rachunkowego.

Według listy dyslokacyjnej c. k. żandarmeryi przedłożonej nam przez c. k. 5. komendę krajową żandarmeryi we Lwowie na dniu 1. lipca 1901 wynosił stan żandarmeryi w Galicyi z dniem 1. lipca 1901: 5 sztabowych oficerów, 57 oficerów, 2.739 żandarmów, 26 komend oddziałowych, 555 posterunków żandarmeryi, a to: 482 większych, 6 o 2 żandarmach i 64 posterunków o 1 żandarmie.

Jeden rotmistrz żandarmeryi przydzielony został do Ministerstwa obrony krajowej.

Preliminarz żandarmeryi
na r. 1902.

Na postawie przedłożonych przez komendę żandarmeryi i sprostowanych projektów preliminarza potrzeb kwaterunkowych żandarmeryi na r. 1902 zestawiono do LW. 34.020/1901 rubrykę IX. wydatków »Kwaterunkowe żandarmeryi« w kwocie . . . 537.230 K.

Rubr. XIII. dochody »z kwaterunku żandarmeryi« w kwocie . . . 201.962 „

W porównaniu z r. 1901 preliniuje się w wydatkach na r. 1902 więcej o . . . 32.505 „
zaś w dochodach więcej o . . . 454 „

Preliminarz na r. 1902 jest zatem niekorzystniejszym od budżetu uchwalonego na r. 1901 o . . . 32.051 K.

Przyczyną podniesienia się wydatków jest ta okoliczność, że w 93 dawnych posterunkach podwyższone zostały czynsze o 14.752 K., a w 20 nowo utworzonych posterunkach wynoszą czynsze 9.470 K. razem o 24.222 K. zwiększył się koszt kwaterunku żandarmeryi, niższe zaś zostały czynsze w 10 posterunkach o 480 K. W miarę otwarcia nowych i zwiększenia dawnych posterunków zwiększyły się też ryczałty na poszczególne pozycje, jak czyszczenie koszar, oświetlenie, sprzęty i t. d. i t. d.

W tym roku znaczny wydatek stanowić będzie wydatek za wodę z wodociągu miejskiego, bo 6.700 koron, licząc po 60 hal. za metr kubiczny wody, którego to wydatku w poprzednich latach nie było. Wydatek ten się jednak obniży do kwoty 2.800 koron, jeżeli metr kubiczny wody będzie liczony po 25 hal., zaczem oświadczyło się c. k. Namiestnictwo do LW. 58.463/1901.

Sprawa ustanowienia taryfy za wodę z wodociągów miejskich dotychczas nie jest rozstrzygniętą.

Sprawa kwaterunku żandarmeryi w Istrii.

Odezwą z 31. października 1900 L. 5.221 zawiadomił nas Wydział krajowy Istrii, że Sejmistryjski na posiedzeniu z 26. lipca 1900 powziął następującą rezolucję:

„Przyjmując do wiadomości stan rzeczy w sprawie kwaterunku żandarmeryi w tutejszym kraju i z uwagi na ciężary, które z tej przyczyny ponosić musi fundusz krajowy i ciągły wzrost z roku na rok, Sejmistryjski wyraża życzenie, ażeby celem zmodyfikowania istniejących przepisów zechciał Rząd wydać ustawę, że koszta kwaterunkowe dla żandarmeryi mają być pokryte z funduszu rządowego, ewentualnie za częściowem wynagrodzeniem (Beitrag) z funduszu

krajowych i poleca Wydziałowi krajowemu powiadomić Wysoki Rząd o tej swej rezolucyi, ażeby zechciał jak najszybciej podać dotyczący projekt ustawy celem konstytucyjnej pertraktacyi“.

Zawiadamiając o tem Wysoki Sejm, nadmieniamy, że jak to już w sprawozdaniu naszym z czynności Dep. VI. za rok poprzedni t. j. za czas od 16. listopada 1899 do 15. listopada 1900 zdaliśmy sprawę w tej sprawie, Wydział krajowy odezwą z 22. października 1900 L. 65.989 wystosował przedstawienie do c. k. Prezydum Namiestnictwa we Lwowie z żądaniem, ażeby c. k. Rząd przeprowadził zmianę istniejącej ustawy o kwaterunku c. k. żandarmerji w tym duchu, iżby kwaterunek ten i koszta z tem połączone, jak to się dzieje z wszystkimi innymi kosztami, były ponoszone przez c. k. Skarb Państwa, albo przynajmniej, ażeby fundusz krajowy był obowiązany przyczynić się do tych kosztów tylko z pewną proporcjonalną kwotą, na co dotychczas nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi.

Sprawy propinacyjne.

Zmiany w składzie Dyrekcyi propinacyjnej.

Z końcem maja 1901 skończył się drugi sześcioletni okres funkcji członków c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego i ich zastępców unormowany §. 35. ustawy z 22. kwietnia 1889 Dz. u. kr. Nr. 30.

Na dalszy peryod sześciolotni powołał Wydział krajowy w zastosowaniu §. 4. powyższej ustawy pod dniem 13. czerwca 1901 LW. 38.597 z ramienia swego na członków:

Dr. Józefa Wereszczyńskiego, Członka Wydziału kraj. i Klemensa Torosiewicza, Prezesa Rady powiatowej w Kamionce strumiłowej.

Na zastępców:

Dr. Alojzego Rybickiego, Członka Rady nadzorczej Banku krajowego we Lwowie i

Henryka Czajkowskiego, właściciela dóbr w Bóbrce.

Zarazem przedstawił Wydział krajowy c. k. Prezydum Namiestnictwa do składu Dyrekcyi na ten peryod na członków z pośród właścicieli dóbr, z którymi prawo propinacyi dotychczas było połączone, Dr. Gustawa Romera z Krakowa i Wincentego Gnoińskiego, Prezesa Rady powiatowej w Złoczowie, zaś na zastępców pp. Stanisława Tarnowskiego ze Śniatynki i Stanisława Brykczyńskiego ze Lwowa.

Odezwą z 24. czerwca 1901 r. L. 7.048/pr. (LW. 44.619/1901) zawiadomio c. k. Prezydum Namiestnictwa, że stosownie do przedstawienia Wydziału kraj. z 15. czerwca 1901 LW. 38.597 powołało w skład Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego na dalsze sześciolecie przedstawionych przez Wydział krajowy w powyższym piśmie członków względnie zastępców z pośród właścicieli dóbr, z którymi prawo propinacyi było połączone, a na podstawie §. 4. ustępu 4. ustawy mianuje równocześnie członkami tejże c. k. Dyrekcyi na ten dalszy okres czasu pp. Stanisława Gniewosza i Antoniego Jaegermanna, zaś zastępcami pp. Hipolita Bohdana i c. k. Starostę Gustawa Brücknera.

Stan funduszu propinacyjnego miast.

Z końcem roku 1900 wynosił majątek miast funduszu propinacyjnego	5,944.283 K. 87 hal.
w porównaniu z rokiem 1899 w sumie	5,411.892 „ 16 „
zwiększył się o	532.391 K. 71 hal.

Z powyższego zestawienia okazuje się, że fundusz propinacyjny miast zwiększa się prawidłowo.

Odezwą do LW. 37.833/1901 odniósł się Wydział krajowy do c. k. Prezydium Namiestnictwa o zarządzenie energicznego ściągania opłat propinacyjnych.

Wniosek posła Skalkowskiego w sprawie uznania handlu słodzonymi napojami spirytusowymi za przedmyśl koncesyjonowany.

Co do tej sprawy powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 9. lipca 1901 uchwałę, którą wezwał:

1) c. k. Rząd, aby drobiazgową sprzedaż napojów spirytusowych w naczyniach zamkniętych zawierających pięć litrów napojów, lub mniejszą ilość uznać jako przedmyśl koncesyjonowany w myśl §. 24. ustawy przemysłowej z dnia 23. lutego 1897,

2) aby przy udzielaniu takich koncesyi uwzględniał przede wszystkim Kółka rolnicze.

Uchwała ta zakomunikowaną została c. k. Rządowi przez kancelaryę sejmową, skąd nie otrzymaliśmy w tej sprawie żadnej odpowiedzi.

Petycja stowarzyszenia Jedność we Lwowie i innych o uchwalenie ustawy zaprowadzającej monopol wódczany.

Taka sama petycja Stowarzyszenia drobnych kupców chrześcijańskich.

Petycje te nie zostały przez Wysoki Sejm załatwione.

Petycja Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie z przedstawieniem w sprawie opłat miejskich od spirytusu denaturowanego w Krakowie pobieranych.

Co do tej petycji Wysoki Sejm nie powziął żadnej uchwały.

Petycja Komitetu dzierżawców galic. prawa propinacji o wzięcie ich w obronę wobec uprawianych nadużyć przez posiadaczy handlów korzennych i mieszanych przez sprzedaż słodzonych napojów.

Petycja ta nie została przez Wysoki Sejm uchwaloną.

Sprawy szupasowe.

Uchwała Sejmu w sprawie szupaśnictwa.

Na posiedzeniu z 6. lipca 1901 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

Wzywa się c. k. Rząd, aby jak najrychlej uregulował prawne stosunki szupaśnictwa, ze względu na szupaśników, nadsyłanych z Węgier a mianowicie w tym kierunku, by stacye szupasowe w Galicyi nie były obowiązane do przyjmowania szupaśników z Węgier, szupasowanych bez dokumentów, albo tylko z dokumentami, wystawionymi w języku węgierskim, albo z takimi dokumentami, z którychby nie wynikało jasno miejsce przynależności odnośnego szupaśnika, dalej żeby na stacyach szupasowych nie ciążył obowiązek badania miejsca przynależności szupaśników i utrzymania ich do czasu, gdy to miejsce zostanie zbadane, a w końcu, by stacyom szupasowym zaliczane były nietylko ryczałty, ale i wszystkie koszta na szupaśników i ich utrzymanie przez cały czas ich pobytu w gminie wydane, a względnie wydać się mające.

Odpowiedzi na powyższą rezolucyę ze strony c. k. Rządu nie otrzymaliśmy.

Petycja gminy Mieczyszców o uwolnienie jej od płacenia kosztów szupasowych za r. 1898.

Petycję tę przekazał Wysoki Sejm na posiedzeniu z 24^a czerwca 1901 Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia.

W wykonaniu tej uchwały Wydział krajowy po zbadaniu wyników budżetowych tej gminy na r. 1900, z których się okazało, że gmina Mieczyszców pobierała w r. 1900 — 64%, czyli 931 koron 81 hal. dodatku gminnego od podatków bezpośrednich opłacanych w kwocie 1455 koron 96 hal., przyjął wyjątkowo koszt szupasowe w kwocie 65 kor. 87 hal. narosłych w r. 1898 za szupaśników przynależnych do tej gminy a przypisanych do zwrotu od tej gminy rozp. Wydziału krajowego z 11. listopada 1900 r. L. 75.576 na fundusz krajowy i zwolnił gminę Mieczyszców od ich zapłacenia.

Sprawa wydalenia szupaśników pod strażą.

Na skutek odezwy Wydziału krajowego z 26. czerwca 1900 L. 39.996 w sprawie nieprzestrzegania przez Dyrekcyę Policji we Lwowie i Krakowie tudzież komisaryat Policji w Przemyśle przepisu ostatniego ustępu §. 3 ustawy szupasowej z 27. lipca 1871 Dz. p. p. N. 88 co do stosowania przy wydawaniu orzeczeń szupasowych prawie wyłącznie wydalenia pod strażą, zamiast za pomocą paszportu przymusowego, oznajmiło c. k. Namiestnictwo odezwą z 24. maja 1901 L. 6751 (LW. 36490/1901), że zarządziło w tej sprawie dochodzenia, z których się okazuje, że o ile względy na porządek i bezpieczeństwo publiczne pozwalają, to Dyrekcyę policji w Krakowie, Lwowie i Przemyśle dążą do zmniejszenia liczby wydaień pod strażą, — że jednakowoż stosowanie jednakowego postępowania do osób kwalifikujących się do szupasowania w miastach dużych t. j. we Lwowie, Krakowie i Przemyśle zarówno ze Złoczowem i Stanisławowem jest niemożliwe, w mniejszych miastach bowiem włącza obcy z trudnością uchodzi baczności władz bezpieczeństwa, gdy przeciwnie we Lwowie, Krakowie a nawet Przemyśle o wiele łatwiej ukrywać się może przed okiem władzy, a mimo wydalenia wraca napowrót, znajdując łatwiejszą sposobność do kradzieży i innych występków. Mimo tego oznajmiło c. k. Namiestnictwo, iż poleca równocześnie władzom policyjnym we Lwowie, Krakowie i Przemyśle, aby o ile względy bezpieczeństwa i porządku publicznego pozwolą, przez ograniczenie liczby wydaień pod strażą dążyły do zmniejszenia ciężarów wpływających z szupaśnictwa dla funduszu krajowego i gmin.

Transportowanie szupaśników z aresztów do stacji kolejowej lub nadmorskiej w Tryeście w zamkniętych wózkach zamiast pieszo.

Magistrat miasta Tryestu oznajmił, iż powodując się poczuciem ludzkości i obowiązku postanowił, aby zarówno jak to się praktykuje w głównych miastach Monarchii także i w tamtejszej prowincji transport szupaśników z aresztów do stacji kolejowej, lub nadmorskiej (okrętowej) odbywał się zamiast pieszo zapomocą zamkniętego wózka w celu uchylenia ich przed ciekawością publiczności, który to transport wózkiem kosztować będzie 1 koronę od osoby.

Wydział krajowy ze względu, że liczba tutejszo-krajowców przechodzących szupasem przez Tryest jest stosunkowo nieznaczna, zgodził się na to zarządzenie i odezwą z 19. czerwca 1901 L. 32519 upoważnił Magistrat miasta Tryestu do zarachowania powstałych stąd kosztów na fundusz krajowy.

Wyrok c. k. Trybunału państwowego z 19. stycznia 1901 L. 496 w przedmiocie pozwu niższo-austriackiego Wydziału krajowego przeciw gal.

W kwestyi kosztów szupasowych uzyskał Wydział krajowy zasadnicze orzeczenie Trybunału Państwa korzystne dla funduszu krajowego.

Wydział krajowy galic. odmówił niższo-austriackiemu Wydziałowi krajowemu zwrotu kosztów szupasowych za osoby szupasowane

funduszowi krajowemu o zwrot kosztów szupasowych urosłych za szupasników z Węgier za lata 1895, 1896 i 1897.

na podstawie orzeczeń władz węgierskich, a to za lata 1895 i 1897 w kwocie 187 koron 22 halerzy, wychodząc z tego założenia, że szupasowanie na podstawie statutu węgierskiego może mieć zastosowanie tylko w granicach Węgier, w Przedlitawii zaś obowiązuje ustawa szupasowa z 27. lipca 1871 N. 88 D. p. p.

Przeciwko odmówieniu odezwą galic. Wydziału krajowego z 28. kwietnia 1899 L. 22175 zwrotu powyższych kosztów wniósł niższo-austriacki Wydział krajowy na dniu 23. października 1900 skargę do c. k. Trybunału państwowego, który pismem z 1. listopada 1900 udzielił tę skargę gal. Wydziałowi krajowemu dla wniesienia obrony do końca listopada 1900 r. a na odbytej na dniu 19. stycznia 1901 rozprawie wydał wyrok, którym zgodnie z wywodami obrony gal. Wydziału krajowego. oddalił niższo austr. Wydział krajowy z pozwem i zasądził go na zapłacenie gal. Wydziałowi krajowemu kosztów sporu w kwocie 100 koron.

Trybnał państwowy w motywach wyroku orzekł, że warunki zwrotu tych kosztów w myśl ustawy szupasowej z 27. lipca 1871 D. p. p. L. 88 nie zachodzą tu zupełnie i że rzekoma wzajemność między Węgrami i Austryą co do wykonania orzeczeń szupasowych, gdyby nawet była między rządami umówiona, nie może zmienić ustawowych warunków, od których jest zależny obowiązek zwrotu kosztów szupasowych między krajami koronnymi i stosunków kraju między sobą wcale nie dotyczy.

Co zaś do rzekomej umowy zawartej w r. 1875 między Wydziałami krajowymi, niższo austriackim i galicyjskim, to taka umowa wcale nie przysła do skutku, gdyż Wydział krajowy niższo-austriacki wtedy na propozycje Wydziału krajowego gal. się nie zgodził. Na rozprawie zastępował Wydział krajowy gal. adwokat wiedeński Dr. Kornfeld.

Ze względu na powyższy wyrok Trybunału administracyjnego, Wydział krajowy odezwą z 19. marca 1901 LW. 18406 odniósł się do c. k. Namiestnictwa z żądaniem, aby gal. fundusz krajowy nie był zobowiązany do zwrotu także kosztów narosłych za osoby szupasowane na mocy orzeczeń władz węgierskich w innych krajach jak na Morawii lub Szląsku.

Likwidacya.

W roku 1901 przeprowadzono likwidację kosztów szupasowych narosłych w r. 1899. Na podstawie wyników likwidacji wykazano do zwrotu funduszowi krajowemu od dotyczących gmin i funduszków innych krajów z ogólnej sumy 37.044 koron, część w łącznej kwocie 11.347.

Taka sama likwidacya za r. 1900 jest w toku.

Preliminarz szupaśnictwa na r. 1902.

Preliminarz wydatków na szupaśnictwo, uchwalony przez Wydział krajowy na r. 1902 na posiedzeniu z 23. lipca 1901 do LW. 49089 wykazuje zapotrzebowanie w kwocie . 46 500 koron i jest mniejszy od budżetu na r. 1901 o kwotę . 3.500 „

Preliminarz dochodów ze zwrotu wydatków szupasowych opiewa na kwotę 14.500 „
równa się więc budżetowi z r. 1901.

Morskie Oko.

Sprawa sporu granicznego przy Morskiem Oku.

Na posiedzeniu z 6. lipca 1901 Wysoki Sejm powziął następującą uchwałę:

Sejm wzywa ponownie c. k. Rząd, aby stosownie do ustawy z dnia 25. stycznia 1897 N. 32 D. p. p., mocą której spór graniczny między Węgrami a Galicyą o Morskie Oko, rozstrzygniętym

być ma przez sąd polubowny — spowodował jak najspieszniejsze ukonstytuowanie się tegoż sądu polubownego, rozpoczęcie dochodzeń i wydanie orzeczenia.

Na powyższą rezolucję nie otrzymaliśmy dotychczas żadnej odpowiedzi ze strony c. k. Rządu.

Z powodu wiecu Towarzystwa tatrzańskiego, jaki się odbył na dniu 30. lipca 1901 i powziętych na nim rezolucyj, a podanych do wiadomości Wydziału krajowego telegraficznie, wystosował Wydział krajowy na dniu 1. sierpnia 1901 do LW. 51801 do Jego Ekscelencyi Ministra dla Galicyi i c. k. Prezydum Namiestnictwa przedstawienie, w którym, odwołując się już do powyższej rezolucyi uchwalonej przez Wysoki Sejm na dniu 6. lipca 1901 i do uchwał wiecu Towarzystwa tatrzańskiego, napiętnował postępowanie ze strony władz węgierskich i żandarmeryi węgierskiej przy Morskiem Oku, jako akt wysokiej samowoli, mogącej słusznie poruszyć najszersze warstwy mieszkańców kraju naszego, a przy wzburzeniu umysłów wywołać na spornem terytoryum poważne następstwa, których uniknąćby można, gdyby ze strony węgierskiej z należytym spokojem wyczekiwano orzeczenia sądu polubownego tak, jak to z tej strony ma miejsce.

W konsekwencyi Wydział krajowy w swem przedstawieniu domagał się od Jego Ekscelencyi Ministra dla Galicyi, ażeby zechciał wziąć w obronę neutralność spornego terytoryum przy Morskiem Oku, położył kres napaściom na granice kraju i spowodował jak najrychlejsze zebranie się sądu polubownego, a c. k. Prezydum Namiestnictwa prosił Wydział krajowy, ażeby zechciało wydać zarządzenia dla zbadania faktu zajęcia obszaru Galicyi przy Morskiem Oku przez żandarmeryę węgierską, zarządziło, co potrzeba, do najspieszniejszego usunięcia siły zbrojnej z granic Galicyi i spowodowało ukonstytuowanie się jak najrychlejsze sądu polubownego.

Na posiedzeniu z 6. lipca 1901 powziął Wysoki Sejm uchwałę, którą wezwał c. k. Rząd, aby:

1) przedłożony na posiedzeniu Izby posłów Rady Państwa dnia 21. maja 1901 projekt dotyczący obowiązkowego ubezpieczenia pensyjnego urzędników prywatnych zmienił, opierając go na krajowych autonomicznych związkach;

2) aby przygotował i przedstawił sposób zapewnienia członkom istniejących Towarzystw pensyjnych, a w szczególności członkom galicyjskiego Towarzystwa wzajemnej pomocy urzędników prywatnych nabytych już praw przy tworzeniu projektowanych związków.

Uchwała ta podana została przez kancelaryę sejmową do wiadomości c. k. Rządu, skąd Wydział krajowy nie otrzymał żadnej odpowiedzi.

Sprawa przymusowego ubezpieczenia od ognia nie przestaje być ciągle jedną z najbardziej aktualnych spraw krajowych. Na posiedzeniu z 4. maja 1900 Wysoki Sejm powziął rezolucję wzywającą c. k. Rząd, ażeby jak najspieszniej przedłożył do parlamentarnego traktowania projekt ustawy o powszechnem przymusowem ubezpieczeniu. Na sesyi w r. 1901 rezolucya taka ponowioną została, gdyż sprawozdanie Komisji administracyjnej w przedmiocie przymusowego ubezpieczenia budynków od ognia i sprawozdanie Wydziału krajowego o przymusowem ubezpieczeniu budynków od ognia spadło z porządku dziennego.

Wydział krajowy mając na względzie, jak bardzo tą sprawą interesują się wszystkie warstwy społeczeństwa naszego i pomny uchwalanych przez Wysoki Sejm do c. k. Rządu tylekrotnych rezo-

Wniosek posła A. hr. Potockiego o zmianę przedłożonego Radzie Państwa obowiązkowego ubezpieczenia pensyjnego urzędników prywatnych.

Przymusowe ubezpieczenie od ognia.

lucyj a w szczególności z 26. listopada 1889, z 23. marca 1892, z 20. maja 1893, z 8. listopada 1894, z maja 1900, co roku prawie przypomina tę sprawę c. k. Rządowi i domagając się poparcia jej i zawiadomienia, dlaczego c. k. Rząd nie przedkłada jej do parlamentarnego traktowania. — I tak odniósł się Wydział krajowy do c. k. Prezydium Namiestnictwa w r. 1899 odezwą z 13. lipca 1899 LW. 46.201, w r. 1900 odezwą z 12. grudnia 1900 LW. 74.820, w r. 1901 odezwą z 19. października 1901 LW. 53.537.

Pod dniem 25. stycznia 1901 L. 121/pr. Prezydium Namiestnictwa odpowiedziało, jak następuje: „Na odezwę z 12. grudnia 1900 L. 74.820 zawiadamiam Wydział krajowy, że odezwę Wydziału krajowego z 13. lipca 1899 L. 46.201 i rezolucję Sejmu krajowego z 4. maja 1900, wzywającą Rząd do wniesienia projektu „ustawy o powszechnem przymusowem ubezpieczeniu od ognia, „przedłożyłem w swoim czasie P. c. k. Ministrowi spraw wewnętrznych, decyzji dotąd nie otrzymałem“.

Petycja Wydziału powiatowego w Dąbrowej w sprawie reformy administracji państwowej.

Co do tej petycji nie powziął Wysoki Sejm żadnej uchwały.

Wniosek posła Okuniewskiego i towarzyszy o zmianę ustawy o lichwie w kierunku zapobieżenia spekulacji gruntami.

Na posiedzeniu z 8. lipca 1901 powziął Wysoki Sejm uchwałę, że wniosek posła Okuniewskiego i tow. do L. s. 1.100/1901 odstępuje się Wydziałowi krajowemu celem zbadania i przedłożenia sprawozdania na jednej z najbliższych sesji sejmowych.

W wykonaniu tej uchwały Wydział krajowy odniósł się okólnikiem z 23. lipca 1901 LW. 49.010 do wszystkich Wydziałów powiatowych z wezwaniem o objawienie mu co do sprawy wnioskiem p. Okuniewskiego poruszonej swego zdania a mianowicie, czy rzeczywiście w powiecie tamtejszym zdarzają się wypadki podobnych spekulacji gruntami we wniosku opisane, czy takowe wykonywane są przez jedną i tę samą osobę i czy dzieje się to w sposób zarobkowy przez te osoby.

Z takim samym zapytaniem odniósł się Wydział krajowy do Prezydium Wyższego Sądu krajowego w Krakowie i we Lwowie z prośbą o dostarczenie mu dat statystycznych do tej sprawy się odnoszących i czy istotnie przy obecnym stanie postanowień ustawowych najżyźniejszy nawet dla włościaństwa sędzia w takich wypadkach jest bezsilnym. — Na powyższe wezwanie otrzymaliśmy dotychczas odpowiedź z Wyższego Sądu krajowego w Krakowie i z kilkuastu Wydziałów powiatowych.

Wyższy Sąd krajowy w Krakowie odezwą z 14. listopada 1901 L. 11.719 przedłożył Wydziałowi krajowemu zebrany z podległych mu okręgów sądowych materiał i oznajmił, że postawiony przez posła Okuniewskiego i towarzyszy wniosek uważa za słuszny i na czasie i że zebrany pod tym względem materiał faktyczny czyni zdaniem Prezydium tegoż sądu konieczność wdrożenia odpowiednich kroków celem zapobieżenia w drodze ustawodawczej na przyszłość podobnym nadużyciom. Nierzetelna spekulacja gruntami pojawia się wedle oznajmienia Wyższego Sądu krakowskiego dość często w czterech okręgach sądów kolegialnych szczególnie w okręgu rzeszowskim, gdzie nawet zaczęła przybierać charakter niedwuznacznie zarobkowy. Wolne są od niej w zupełności tylko okręgi sądów obwodowych w Wadowicach i Tarnowie.

Wyzysku ludności wiejskiej przez spekulację gruntami dopuszczają się bez wyjątku izraelici bądź to pojedynczo bądź też łącząc się w zawiązane ku temu celowi spółki (Nisko) i to przeważnie w tych powiatach sądowych, w których ludność jest stosun-

kowo najmniej oświeconą i w których równocześnie ruch emigracyjny najsilniej jest rozwinięty tak, iż wykupno przez izraelitów części idealnych nieruchomości miało miejsce przeważnie w wypadkach, w których właściciele owych idealnych części za ocean wyemigrować postanowili. Również oznajmiło Prezydium Wyższego Sądu krakowskiego, iż przy istniejących postanowieniach ustawowych nawet najżyczliwiej dla włościństwa usposobiony sędzia nie jest w możności wspomnianym spekulacyom gruntami skutecznie zapobiedz, albowiem powszechna ustawa cywilna, ustawy zasadnicze, wreszcie ustawa z 6. lutego 1869 Nr. 18. D. p. p. pozostawiają właścicielom choćby idealnych części posiadłości zupełną swobodę w rozporządzaniu swą własnością, a jedynie w razie pokrzywdzenia ponad połowę wartości strona pragnąca zawartą umowę zerwać, mogłaby w myśl §. 934 k. c. żądać sądownie zniesienia umowy i przywrócenia do pierwotnego stanu, o ile strona sama nie rzekła się poprzednio w myśl §. 935 k. c. przysługującego jej w tym względzie z mocy ustawy prawa, a co niezawodnie w każdym pojedynczym wypadku kupna zachodzi.

Ponieważ sprawa cała pozostaje jeszcze w toku dochodzenia, przeto wnioski w tym względzie Wydział krajowy będzie w możności przedstawić Wysokiemu Sejmowi dopiero po otrzymaniu odpowiedzi z Wyższego Sądu krajowego we Lwowie i od reszty Wydziałów powiatowych.

Uchwała z 9. lipca 1901
w przedmiocie interpretacji
§. 79. regulaminu sejmowego.

W tej sprawie na wniosek posła Romanowicza, uchwalił Wys. Sejm dodatek do §. 79 regulaminu sejmowego tej treści: »Sejm postanowi, czy wskutek odpowiedzi c. k. Namiestnika lub tegoż zastępcy na interpelację lub też odmówienia odpowiedzi, nastąpić ma rozprawa bądź natychmiast, bądź też na najbliższym posiedzeniu Sejmu Uchwałę tą poweźmie Sejm bez wszelkich rozpraw na wniosek poparty przez 15 posłów, uczyniony na temże posiedzeniu, na którym była daną odpowiedź na interpelację lub oświadczenie odmówienia odpowiedzi. Przy rozprawie nad odpowiedzią na interpelację nie wolno czynić wniosków«.

Gmach sejmowy.

Połączenie wodociągów w gmachu sejmowym z wodociągiem miejskim.

Przez zaprowadzenie we Lwowie wodociągów miejskich gmach sejmowy, a względnie istniejące obecnie w gmachu sejmowym wodociągi musiały być połączone z wodociągami miejskimi. Ponieważ jednak nacisk wody w wodociągach miejskich jest nierównie silniejszy od tego, jaki istniał w wodociągach gmachu sejmowego, i ponieważ rury w gmachu sejmowym przez upływ czasu uległy już zupełnie zepsuciu tak, że ustawicznie zaciekały, niszczyły mury i wymagały ciągle kosztownych restauracyj, Wydział krajowy był zniewolony z powodu zamierzonego połączenia wodociągów w gmachu sejmowym z wodociągiem miejskim zaprowadzić nowe rurociągi.

W tym celu wezwane zostały ważniejsze firmy, trudniące się we Lwowie instalacją wodociągów i wniesiono ofert na zaprowadzenie w gmachu sejmowym nowych rurociągów i po dokładnem technicznem zbadaniu i obliczeniu, przyjęto na dniu 6. września 1901 do LW. 55701 najniższą ofertę inżyniera i instalatora wodociągów Wacława Reklewskiego. Roboty ukończone zostały z końcem października b. r. i z dniem 1. listopada 1901 oddane zostały po przeprowadzonej próbie i kollaudacyi do użytku. Koszt ogólny tych robót wyniósł 17.587 koron 55 halerzy, z której jednak potrąci się uzyskaną kwotę za sprzedany stary materiał w kwocie 219 kor. 20 hal. Roboty wodociągowe oddane zostały p. Reklewskiemu za

dwuletnią gwarancją, a na zabezpieczenie ściągnięto z wypłaconej należności p. Ryklewskiego 10% w kwocie 1748 koron.

Sprawy wojskowe.

Uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 6. lipca 1901 wzywająca c. k. Rząd do przeprowadzenia w drodze ustawy:

„1) ażeby rekruci, rezerwiści i landwerzysci otrzymali zupełne odszkodowanie i zwrot kosztów za podróże do odbycia przepisanej służby wojskowej i z powrotem do domu we wszystkich wypadkach stawiennictwa“.

„2) aby wszelkie szkody materialne, jakie ponosi wojskowy przeto, jeżeli się nie z własnej winy podczas służby wojskowej nabawi choroby lub kalectwa, były jemu względnie rodzinie jego, ze skarbu wojskowego w zupełności wynagrodzone.“

„3) ażeby wszyscy obowiązani do służby wojskowej synowie rolników byli na czas żniw zwalniani od służby, a do ćwiczeń wojskowych powoływani tylko w czasie wolnym od zasiewów i żniw. Osobliwie, ażeby ciężkie stosunki gospodarskie czy rodzinne wystarczały do zwolnienia zupełnego urlopnika od ćwiczeń wojskowych“.

„4) aby urlopnikom biednym, którzy odbyli 2 lub 3 letnią służbę wojskową, dawano w chwili urlopowania stare mundury wojskowe, zamiast je sprzedawać za bezcen zakupiom“.

Na uchwałę tę Wysokiego Sejmu nie otrzymał Wydział krajowy żadnej odpowiedzi ze strony c. k. Rządu.

Pospolite ruszenie.

Rezultat starań Wydziału krajowego w r. 1901 o uwolnienie urzędników i funkcjonaryuszów autonomicznych od służby w pospolitem ruszeniu na wypadek mobilizacji, przedstawia się następująco :

Proponowano		Z tej liczby uzyskało uwolnienie		Nie uwolniono zatem wcale
c. k. Komendzie obrony krajowej	w ilości	po koniec marca 1902	do 15-go dnia mobilizacyjnego	
we Lwowie . .	67	67	—	—
w Krakowie . .	14	13	—	1
w Przemyśle . .	23	3	14	6
Ogółem .	104	83	14	7

Galicyski fundusz inwalidów wojskowych z r. 1866.

Skutkiem śmierci jednego inwalidy nadano opróżnione tym sposobem dożywotnie wsparcie o rocznych 50 kor. począwszy od roku 1901 innemu godnemu kandydatowi. Nadto gdy wedle preliminarza tego funduszu na r. 1901 z porównania dochodów z wydatkami, okazała się do dyspozycji nadwyżka w kwocie 34 kor. użył Wydział krajowy nadwyżkę tę — w myśl §-fu 5 listu fundacyjnego — na podwyższenie od r. 1901 trzem inwalidom pobieranego dotąd rocznego wsparcia dożywotniego, a to: dwom inwalidom podwyższono z kwoty 40 kor. na kor. 50, a jednemu inwalidzie z kwoty 50 kor. na kor. 60. Obecnie więc z fundacji tej korzysta 58 inwalidów z kwotami rocznymi po 50 kor., a 1 inwalida z kwotą roczną 60 kor., razem 59 inwalidów.

Fundacja ku wsparciu ocalałych w wojnie z r. 1866 żołnierzy przynależnych do dawnego powiatu Niżankowieckiego.

We fundacji tej od roku zeszłego niema żadnej zmiany. Ci sami trzej inwalidzi pobierają dalej wsparcia dożywotnie po 72 koron rocznie.

Fundusz inwalidów wojskowych z lat 1813—1815.

Odezwą z dnia 20. kwietnia 1901 L. 28.017 oznajmiło c. k. Namiestnictwo we Lwowie Wydziałowi krajowemu, że przed ostatecznym załatwieniem sprawy podziału gal. funduszu inwalidów wojskowych z lat 1813—1815 i oddania go w zarząd Reprezentacji kraju koniecznym jest dowiedzieć się, na jakich podstawach oznaczono zaprojektowany przez c. i k. Komendę XI-go korpusu podział tego funduszu w takim stosunku, że na Galicyę przypadłyby $11\frac{1}{2}$ części, a na Bukowinę jedna dwunasta część, oraz ilu inwalidów, przynależnych w Bukowinie, pobiera obecnie zapomogi z tego funduszu i w jakiej wysokości.

Po otrzymaniu tych dat od c. i k. Komendy XI. korpusu nastąpi dalsze zarządzenie celem sfinalizowania sprawy, co jednak dotąd nie nastąpiło jeszcze.

Fundacja jubileuszowa im. Najjaśniejszego Pana dla utrzymywania kształcanych się w zakładach wojskowych (w akademiach).

Na rok szkolny 1901/1902 opróżnionych było z fundacji tej 9 miejsc bezpłatnych. Na skutek rozpisane go przez Wydział krajowy konkursu zgłosiło się na powyższe miejsca tylko trzech kandydatów, którzy wszyscy Najwyższem postanowieniem z dnia 1. lipca 1901 przyjęci zostali do Terezyańskiej akademii wojskowej, a mianowicie: Roman Proskurnicki, Stefan Barański i Włodzimierz Janiga.

W myśl art. III. aktu fundacyjnego udzielił Wydział krajowy ryczałtów na koszta podróży do akademii wojskowej w Wiener-Neustadt po 80 kor. wszystkim trzem wymienionym wyżej kandydatom, jako niezamożnym.

Galicyskie miejsca funduszowe w c. i k. wojskowych zakładach wychowawczych i naukowych (niższe realne szkoły wojskowe).

Miejsce tych bezpłatnych zawakowało na rok szkolny 1901/1902 pięć. Do konkursu rozpisane go przez Wydział krajowy, zgłosiło się 13 ukwalifikowanych kandydatów, a z tych w myśl propozycji Wydziału krajowego i na mocy Najwyższego postanowienia Jego ces. i król. Apostolskiej Mości z dnia 8. lipca 1901 przyjęci zostali:

a) ze stanu szlacheckiego:

Maxymilian Henryk Starzewski, na I. rok niższej wojskowej szkoły realnej w Koszycach i Stanisław Jan Białoskórski, na III. rok takiejże szkoły w Eisenstadt;

b) ze stanu nieszlacheckiego:

Eugeniusz Klemens Kordzik, na I. rok niższej wojskowej szkoły realnej w Koszycach, Alojzy Józef Tölwetzky, — tak samo — i Ignacy Maryan Stanisław Flackiewicz, na III. rok niższej wojskowej szkoły realnej w Eisenstadt.

Zarazem zezwolił Najjaśniejszy Pan, aby na wypadek, jeśliby który z tych aspirantów, z jakiegokolwiek przyczyny nie mógł być przyjęty, nadano to miejsce fundacyjne Stanisławowi Emilowi Stahlbergerowi ewentualnie Henrykowi Eitelbergowi.

Doręczanie przez gminy w poręczonym zakresie działania kart powołujących, rekrutom lub urlopnikom poza granicami Państwa przebywającym.

Wydział powiatowy Tarnobrzeski wniósł do Wydziału krajowego dnia 6. grudnia 1900 podanie, w którym zażądał, że c. k. Starostwo przesyła karty powoławcze dla osób obowiązanych do służby wojskowej, a przebywających za granicami Państwa Zwierzchnościom przynależnych gmin, celem doręczania.

Wskutek tego Zwierzchności gminne muszą ponosić niewłaściwie koszta na portoryum za takie listy urzędowe w sprawach poruczonego zakresu działania.

Wydział krajowy uznając zażalenie to Wydziału powiatowego tarnobrzeskiego jako uzasadnione, przesłał je odezwą z 10. grudnia 1900 LW. 82.746 c. k. Namiestnictwu, z prośbą o uchylenie określonego wyżej niewłaściwego stanu rzeczy, czemu też stało się zadanie wedle załączonego /./ w odpisie okólnika c. k. Namiestnictwa z dnia 7. stycznia 1901 L. 124.160/1900 wydanego do wszystkich c. k. Starostw, a który to okólnik reskryptem z 22. stycznia 1901 do LW. 3.835 podał Wydział krajowy do wiadomości wszystkim Wydziałom powiatowym celem zakomunikowania go Zwierzchnościom gminnym.

Alegat 1.

Podwoły.

Rezolucją z dnia 6. lipca 1901 wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd już poraz piąty, aby nie czekając na ustawodawcze uregulowanie sprawy wynagrodzenia za dostarczanie podwołu na cele wojskowe i publiczne, które to ustawodawcze działanie dłuższego wymaga czasu, wobec jawnego rozgoryczenia ludności przystąpił bezzwłocznie w drodze administracyjnej do odpowiedniego podwyższenia tegoż wynagrodzenia i usunął nareszcie tę rażącą krzywdę, jaką ponosi ludność wiejska z istotną ujmą powadze rządowej.

Na rezolucję powyższą Wysokiego Sejmu nie otrzymał dotąd Wydział krajowy żadnej odpowiedzi ze strony c. k. Rządu.

Sprawy dotyczące się ustawodawstwa cywilnego i karnego.

Petycja Andrzeja Czerwonki i towarz. o przyznanie im dyet za pełnienie obowiązków sędziów przysięgłych w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie.

O petycji tej nie powziął Wysoki Sejm żadnej uchwały, o czym też zawiadomił petentów Wydział krajowy reskryptem z 2. sierpnia 1901 do LW. 51.454.

Obowiązek gmin do doręczania pism sądowych w sprawach karnych.

Na skutek zażalenia gminy m. Jarosławia wniesionego przeciw nałożonemu na nią w toku instancji obowiązkowi doręczania pism sądowych w sprawach karnych, orzekł c. k. Trybunał administracyjny pod dniem 1. maja 1901 Nr. 3.421, że obowiązkowi temu nie mogą podlegać gminy będące zarazem siedzibą c. k. Sądów.

Reskryptem z dnia 7. sierpnia 1901 do LW. 44.847 zwrócił Wydział krajowy uwagę c. k. Prezydów Wyższych Sądów krajowych we Lwowie i w Krakowie na powyższe, a tu w odpisie załączone /./ orzeczenie c. k. Trybunału administracyjnego z prośbą, by Prezydya te wspomniane orzeczenie — dla zastosowania się doń na przyszłość — zechciały podać do wiadomości podwładnym sobie c. k. Sądów.

Alegat 2.

O orzeczeniu tem c. k. Trybunału administracyjnego powiadomił Wydział krajowy także wszystkie Wydziały powiatowe celem pouczenia stosownego gmin będących zarazem siedzibą c. k. Sądów.

Fundacya ś. p. Józefa Kowalczyka dla poprawionych złoczyńców wypuszczonych z domu karnego w Krakowie.

Jednorazowe wsparcie z fundacyi tej, wynoszące za r. 1901 kwotę 124 koron nadał Wydział krajowy uchwałą z 24. maja 1901 do LW. 34.401 — na wniosek c. k. Sądu krajowego karnego w Krakowie — Maryannie ze Szczygłów Osmanowej, wdowie i zarobnicy w Sierakowie p. Dobczyce.

Poczty i telegrafy.

Uchwała Wys. Sejmu z dnia 6. lipca 1901, którą wezwano c. k. Rząd, aby dał odpowiedź na rezolucyę Wys. Sejmu z 5. maja 1900:

Na wezwanie to Wysokiego Sejmu nie nadeszła dotąd żadna odpowiedź od c. k. Rządu.

a) w przedmiocie obniżenia opłaty za telegramy wysyłane do Rosyi i zrównania jej z należnością opłacaną za telegramy wysyłane do Niemiec;

b) w przedmiocie zniesienia zaprowadzonej kaucyi przy nadawaniu telegramów do takich miejscowości, w których telegram ma być doręczony przez posłańca, a zaprowadzenia natomiast stałej opłaty na posłańca.

Petycyja m. Mielca o zaprowadzenie tamże eraryjalnego urzędu pocztowego i telegraficznego.

O petycyi tej nie powziął Wysoki Sejm żadnej uchwały, o czem zawiadomił Wydział krajowy petenta reskryptem z 2. sierpnia 1901 LW. 51.456.

Instytucya listonoszów wiejskich i składnice pocztowe.

Przy sposobności załatwienia zażalenia jednego z Wydziałów powiatowych wniesionego za pośrednictwem Wydziału krajowego w sprawie urządzeń pocztowych, c. k. galic. Dyrekcyja poczt i telegrafów odezwą z dnia 7. lutego 1901 L. 121.597/V. zwróciła ponownie uwagę na cel i ułatwienia, jakie dla ludności przedstawia instytucya listonoszów wiejskich i składnice pocztowe i prosiła Wydział krajowy, by zechciał o tem pouczyć odpowiednio wszystkie Wydziały powiatowe. Czyniąc temu zadość, rozesłał Wydział krajowy do wszystkich Wydziałów powiatowych załączony w odpisie okólnik z dnia 15. lutego 1901 LW. 10.798.

W tej samej sprawie mianowicie co do korzystania z instytucyi listonoszów wiejskich i co do taryfy dla tychże listonoszów obowiązującej, otrzymał Wydział krajowy następnie załączoną w odpisie odezwę c. k. Dyrekcyi poczt z dnia 10. czerwca 1901 L. 108.930/V., którą okólnikiem z dnia 14. czerwca 1901 LW. 39.430 podał również do wiadomości wszystkim Wydziałom powiatowym.

Alegat 3.

Alegat 4.

Opłata pocztowa przesyłek pieniężnych Wydziału krajowego do Magistratu w Tryestu.

W dniu 4. lutego 1901 nadała Kasa krajowa w c. k. głównym Urzędzie pocztowym we Lwowie list urzędowy do LW. 4.157/1901 wystosowany przez Wydział krajowy do Magistratu m. Tryestu, a zawierający przytem kwotę 45 koron 75 gr. jako należący się temu Magistratowi z ustawy zwrot kosztów szupasowych za II-gi kwartał 1900 i za przynależne do tutejszego kraju indywidua.

Wbrew postanowieniom art. II. 2. i art. VIII. ustawy z dnia 2. października 1865 Nr. 108. dz. u. p. o korespondencyach i przesyłkach wolnych od opłaty pocztowej, zażądał i pobrał c. k. Urząd pocztowy lwowski od Wydziału krajowego porto 54 gr. od powyższej przesyłki pieniężnej z kosztami szupasowemi; a gdy Wydział krajowy zażądał zwrotu rzeczzonego porta, odmówiła temu żądaniu c. k. Dyrekcya poczt pismem z dnia 4. maja 1901 L. 45.917/III. oznajmiając, że przesyłki pieniężne ze zwrotami kosztów szupasowych w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa handlu z dnia 1. lutego 1877 L. 90 nie są wolne od opłaty pocztowej.

Wydział krajowy jednak nie pozostał na tej odmownej rezolucyi i uzasadniając rzecz szczegółowo odnośnemi postanowieniami prawnie obowiązującymi, wniósł przeciw powołanemu orzeczeniu c. k. Dyrekcji poczt załączony $\frac{1}{2}$. w odpisie rekurs z dnia 11. maja 1901 LW. 31.143, wskutek którego dopiero Władza ta zwróciła Wydziałowi krajowemu wspomnianą opłatę pocztową nie należnie i wbrew ustawie pobraną.

Alegat 5.

Sprawy dotyczące się podatków i należności.

Uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 6. lipca 1901 wzywająca c. k. Rząd do odpowiedzi na uchwałę sejmową z d. 5 maja 1900 ażeby:

a) mianując w myśl §. 179. ustawy z dnia 25. października 1896 l. 220 dz. u. p. członków Komisji do podatków osobistych, mianował tylko ludzi niewątpliwie niezawisłych, o ile możliwości, jak najmniej czynnych urzędników skarbowych;

b) aby stanowczo zabronił organom skarbowym agitowania i wogóle mieszania się do wyboru rzeczonych Komisji i aby takowe — po myśli §. 183. powołanej ustawy — przeprowadzał nie c. k. urzędnik skarbowy, lecz c. k. urzędnik polityczny właściwego Starostwa przy pomocy Komisji wyborczej złożonej z czterech członków kontrybuentów.

Na uchwałę tę Wysokiego Sejmu nie odpowiedział dotąd c. k. Rząd.

Uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 6. lipca 1901:

I) Wnioski posłów Tad. Skałkowskiego i Wład. Czaykowskiego w sprawie wadliwego wykonywania ustaw i przepisów skarbowych, tudzież wniesioną dnia 1. bm. do Ls. 1.362 petycję grona obywateli w tym samym przedmiocie, przesyła Sejm Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby sprawy we wnioskach i w petycji

Uważając sprawę poruszoną niniejszą uchwałą przez Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia wielkiej doniosłości i wagi dla kraju i tak podatkami i opłatami publicznymi nader przeciążonego, postanowił przedewszystkiem Wydział krajowy, postępując zresztą wedle wskazówki Wysokiego Sejmu, złożyć ankietę z osobistości kompetentnych i fachowych, i zasięgnąć zdania tej ankiety, w jaki sposób najwłaściwszy do celu wiodący mogłaby niniejsza uchwała Wysokiego Sejmu być wykonaną.

To też reskryptem z dnia 4. października 1901 do LW. 67.448 w skład tej ankiety zaprosił Wydział krajowy 20 członków przeważnie z grona posłów sejmowych pochodzących, która to ankietą odbywszy posiedzenie swoje w dniu 10. października 1901 w sprawie wadliwego zastosowywania i wykonywania ustaw i przepisów

objęte zbadal, a po osiągnięciu zdania osób kompetentnych przedłożył Sejmowi wnioski swoje na najbliższej sesji sejmowej.

II) Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wziął pod rozwagę, jakie przepisy prawne wydać należy, aby Sejm krajowy w myśl § 24. statutu krajowego mógł wykonywać przyznany mu statutem wpływ spółdzielający i nadzorujący w sprawach podatkowych.

podatkowych i należnościowych przedłożyła Wydziałowi krajowemu wnioski na oddanie referatów opracować się mających w poszczególnych działach podatkowych i należnościowych 13-tu z pośród swego grona obranym członkiem.

Wniosek ten ankiety przyjął Wydział krajowy do swej zatwierdzającej wiadomości i zawiadamiając o tem dotyczących pp. referatów upraszał ich reskryptem z dnia 13. października 1901 LW. 69.874, ażeby przydzielone im referaty zechcieli — z uwagi na ważność i nagłość sprawy — w jak najkrótszym czasie opracować, poczem Wydziałowi krajowemu z swoimi wnioskami bez zwłoki przedłożyć, tak iżby Wydział krajowy referaty te, w miarę, jak wpływać będą, poddawać mógł pod obrady pełnej ankiecie w tym celu zwoływać się mającej.

Prócz tego odezwaniami z dnia 27. października 1901 do LW. 70.315 odniósł się Wydział krajowy — w poruszanej przez posła Czaykowskiego sprawie wymierzania należności spadkowych, do c. k. wyższych Sądów krajowych we Lwowie i w Krakowie z prośbą o dostarczenie dat, z którychby wynikało, że władze skarbowe w ostatnich latach z reguły nie przyjmują wymiaru wartości przedłożonego przez spadkobierców z zastosowaniem iloczynu podatkowego, lecz domagają się sądowego oszacowania spadków.

Skoro zatem Wydział krajowy w oznaczony wyżej sposób zbierze materyał potrzebny nieodzownie dla niniejszej sprawy, zajmie się niezwłocznie studjami nad tą sprawą, a o wyniku przedłoży Wysokiemu Sejmowi oddzielne sprawozdanie wraz z wnioskami swoimi.

Petycja gminy Jelna w pow. Łańcuckim o zwrot nadpłaconych podatków.

W sprawozdaniu z czynności Departamentu VI. za czas od 16. listopada 1898 do 15. listopada 1899 na str. 19. oznajmił był Wydział krajowy, że petycję gminy Jelna o zwrot nadpłaconych podatków, która to petycja przez Wysoki Sejm nie została załatwioną, przesłał c. k. Prezydium Namiestnictwa do zbadania i możliwego uwzględnienia.

W odpowiedzi na to przesłało c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu odezwaną z dnia 23. kwietnia 1901 L. 4.345/pr. akta dochodzenia w tej sprawie przeprowadzonego, z których okazało się:

1) że na mocy rezolucyi c. k. kraj. Dyrekcyi skarbu z dnia 6. sierpnia 1898 L. 62.779 wydanej w załatwieniu prośby członków gminy Jelna powstała w r. 1883 na rzecz tej gminy nadpłata:

w podatku gruntowym	713 zł. 07 ct.
„ domowym	11 „ 12 „
w dodatku krajowym	98 „ 23 „
„ indemniz.	110 „ 06 1/2 „
„ powiatowym	126 „ 71 „
„ szkolnym	46 „ 89 „
razem nadpłata w kwocie	1106 zł. 08 1/2 ct.

wydaną została w dzienniku rozchodów podatków stałych dnia 5. wrześn. 1884 do art. 109, za kwitem podpisanym przez Sebastjana Kozygrę, ówczesnego wójta, Marcina Kanię i Michała Kostka, ówczesnych radnych i opatrzonym pieczęcią gminną i równocześnie zarachowaną w rejestrze przeprowadzonych nadpłat pod poz. 65 na pokrycie zaległości tej gminy i

2) że w protokole spisany w Urzędzie podatkowym w Leżajsku dnia 12. lutego 1900 wskutek polecenia c. k. Starostwa w Łańcucie z 30. stycznia 1900 l. ¹⁸³⁷⁴/₄₁₀₄ członkowie gminy: Jelna Franciszek Zygmunt, Piotr Leško, Michał Kańczyk i Michał Ko-

stek, którzy w petycji do Wys. Sejmu wniesionej w r. 1899 domagali się zwrotu rzekomej nadpłaty w podatku gruntowym za lata 1881/3, rzekli się swych żądań.

Petycja Juliana i Anasztazyi Staszewiczów z Dobranowic z zażaleniem na niski podatkowy i w sprawie kamieniołomn.

Petycję tę przez Wys. Sejm niezadowoloną, przesłał Wydział krajowy odezwą z dnia 28. sierpnia 1901 LW. 51.820 c. k. Namiestnictwu do dalszego urzędowania.

Petycja Magdaleny Weber z Reichsheim pow. Mieleckiego, z zażaleniem na nieprawne przypisanie jej do zapłaty podatku domowo-klasowego.

Petycję tę, nad którą Wys. Sejm nie powziął żadnej uchwały, przesłał Wydział krajowy pismem z dnia 30. sierpnia 1901 LW. 53.540 c. k. kraj. Dyrekcji skarbu do dalszego odpowiedniego urzędowania, celem uchylenia nieprawidłowego stanu rzeczy, o ile takowy istnieje.

Projekt zaprowadzenia samostojnych podatków od poborów służbowych na cele autonomiczne.

O sprawozdaniu Komisji podatkowej w przedmiocie tego projektu złożonem, nie powziął Wysoki Sejm w ubiegłej sesji żadnej uchwały. Gdy w sprawozdaniu tem Komisya Wys. Sejmu podzieliła zdanie Wydziału krajowego, że podatku samostojnego od poborów służbowych na cele autonomiczne, w danych okolicznościach zaprowadzać nie należy, przyjął to Wydział krajowy do wiadomości i postanowił sprawę tej ze swej strony nie wznawiać.

Utworzenie nowego c. k. Urzędu podatkowego w Zakliczynie.

Urząd ten utworzony został na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 10. października 1900, a czynność swoją urzędową rozpoczął dnia 1. stycznia 1901.

Dwukrotne ostemplowanie kwitów na jeden i ten sam zasiłek udzielony w r. 1898 gminie Kęty na budowę szkoły.

Odnosnie do ostatniego sprawozdania z czynności Departamentu VI-go za czas od 16. listopada 1899 do 15. listopada 1900 (str. 20 i 21) Wydział krajowy oznajmia, że — na skutek wniesionego w tej sprawie w r. 1900 przedstawienia do c. k. krajowej Dyrekcji skarbu — uzyskał przychylną rezolucję; c. k. Ministerstwo skarbu bowiem reskryptem z dnia 8. maja 1901 L. 19.721 zezwoliło na zwrot należności stemplowej w kwocie 60 kor. uiszczonej niewłaściwie znaczkami stemplowymi na kwocie Wydziału powiatowego w Białej na podjęty w c. k. głównym Urzędzie podatkowym w Białej zasiłek 19.000 kor. z kraj. funduszu szkolnego dla gminy Kęty na budowę szkoły.

Wobec powyższego zasadniczego rozstrzygnięcia sprawy, odniósł się Wydział krajowy reskryptem z dnia 29. maja 1901 LW. 35.389 do c. k. Rady szkolnej krajowej z uwagą, że zasiłki udzielane gminom z kraj. funduszu szkolnego na budowę szkół należy w przyszłości asyguować tymże gminom, względnie Wydziałom powiatowym za kwitami niostemplowanymi, a nie, jakto miało miejsce w powyższym wypadku, za kwitami ostemplowanymi.

Podania Wydziałów powiatowych w Buczaczu i w Gorlicach, wniesione do Wydziału krajowego o wyjednanie:

W sprawie tej popartej także przez inne liczne Wydziały powiatowe, jednakże wymagającej zmiany odnośnych ustaw państwowych i ich rozporządzeń wykonawczych, nie uważał się Wydział krajowy za umocowanego i kompetentnego czynić ze swej strony dalsze kroki.

- 1) ażeby w komisjach szacunkowych dla podatku osobisto-dochodowego zasiadali delegaci Reprezentacji powiatowych i
- 2) ażeby członkom rzeczonych komisji przyznano odpowiednie dyety.

Odmówienie ze strony c. k. Władzy skarbowej zwrotu odpisanego z tytułu wolności ustawowej i nie należenie zatem uiszczanego podatku domowo-klasowego z dwóch domów należących do kraj. zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie.

Odezwą z dnia 8. września 1901 Lp. 14.660 oznajmiło c. k. Starostwo we Lwowie Wydziałowi krajowemu w załatwieniu dwuletnich jego przeszło starań, że c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu reskrytem z dnia 21. sierpnia 1901 l. 93.948 zezwoliła na odpisanie podatku domowo-klasowego za lata 1883 do 1897 włącznie z domów pod lk. 38a i 38b w Kulparkowie położonych, należących dawniej do Antoniego Schaka, obecnie zaś do kraj. zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie, jako z budynków wolnych prawnie od podatku domowego z tytułu przeznaczenia, a mianowicie z domu lk. 38a z rocznych 60 kor. w łącznej kwocie 900 kor. i z domu lk. 38b z rocznych 3 kor. 40 gr. w łącznej kwocie 51 kor. Ponieważ — wedle tego samego zawiadomienia c. k. Starostwa lwowskiego — zarządzono równocześnie w c. k. gł. Urzędzie podatkowym we Lwowie, odpisanie wyż rzeczonych kwot podatkowych w łącznej kwocie 951 kor. wraz z dodatkami wynoszącymi 725 kor. 39 gr. — a kraj. zakład dla obłąkanych w Kulparkowie względnie fundusz krajowy powyższe kwoty podatkowe w łącznej sumie 1676 kor. 39 gr. nie prawnie uiszczyć, przeto Wydział krajowy — odwołując się do odezwy swej z dnia 13. maja 1899 LW. 20.115 — odniósł się ponownie do c. k. Starostwa we Lwowie o zarządzenie zwrotu funduszowi krajowemu pobranych wyżej nienależnie kwot.

Żądaniu temu Wydziałowi krajowemu odmówiło jednak c. k. Starostwo we Lwowie odezwą z dnia 30. października 1901 L. 17.206, motywując odmowę swoją uwagi godnymi tymi powodami, że powyższe kwoty podatkowe nie mogą być na razie zwrócone, gdyż Wydział krajowy zalega z podatkiem domowym przy gminie Dublany od budynków należących do krajowych szkół rolniczych w Dublanach, więc oznaczone wyżej kwoty przypadające do zwrotu Wydziałowi krajowemu z Kulparkowa, mogą być zarachowane na pokrycie zaległości w podatku domowym od budynków Dublańskich.

Wydział krajowy jednak;

1) nie znajdując prawnie obowiązujących przepisów (należyście ogłoszonych), któreby z jednej strony pozwalały na odmawianie kontrybuentom zwrotu kwot podatkowych nie należących się z ustawy i wbrew ustawie — nawet co w niniejszym wypadku miało miejsce — pod rygorem egzekucyi przez c. k. władzę skarbową żądanych i pobranych; z drugiej strony któreby kazały używać z urzędu takich zatrzymanych nieprawnie zwrotów podatkowych na pokrycie innych, lub innych obiektów dotyczących się należyłości podatkowych;

2) mając na uwadze dalej:

a) że kwoty należące się do zwrotu kontrybuentowi — wedle wyrażenia się c. k. Starostwa w powołanej wyżej odmownej rezolucyi — mogą być użyte na pokrycie innych zaległości podatkowych, z czego wynika, że nie muszą, a więc żadnego w tym względzie prawnego obowiązku, ani na władzę skarbową, a tem mniej na kontrybuenta nie nałożono;

b) że wreszcie kraj. zakład dla obłąkanych w Kulparkowie jest wedle statutu swojego zakładem samoistnym, odrębnie budżetowanym i administrowanym, że zatem z funduszków jego nie wolno pokrywać potrzeb i wydatków innych w ogólności zakładów krajowych; nie podzielił powyższego zapatrywania c. k. Starostwa i przeciw jego orzeczeniu wniósł w dniu 5. listopada 1901 do LW. 75.287 rekurs do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, upraszając o zniesienie tego orzeczenia i o zarządzenie zwrotu Wydziałowi krajowemu kwot podatkowych wyżej omówionych, a to tem więcej, że przeciw niewłaściwemu opodatkowaniu domów kraj. szkół rolniczych w Dublanach, wniesiono również już dawno przedstawienie,

domagając się uwolnienia tych domów od podatku domowego, jakie im z ustawy przysługuje.

Należności prawne wedle poz. tar. 40. ustawy z d. 13. grudnia 1862 dz. u. p. Nr. 89. od posad służbowych urzędników i służ krajowych.

Wymiary należności tych, dokonywane od r. 1889 bezpośrednio przez Wydział krajowy, wyniosły w dalszym ciągu:

1) za II. półrocze 1900	5.350 kor. 18 gr
2) " I. " 1901	2.489 " 14 "

Z kwot tych pokrył fundusz krujowy — na mocy uchwał Wys. Sejmu z dnia 20. października 1882 i z dnia 15. października 1883 — tytniem połowy tych należności:

ad 1) kwotę	2.450 kor. 20 gr.
ad 2) " "	1.078 " — "

Zakłady pracy przymusowej i poprawcze.

Projekt zaprowadzenia w kraju osady poprawczej dla nieletnich chłopców.

Na rezolucję Wys. Sejmu z dnia 6. lipca 1901 wzywającą c. k. Rząd, aby powziął decyzję co do przyczynienia się z fundusów państwowych do kosztów ufundowania i utrzymywania osady poprawczej dla nieletnich chłopców, nie nadeszła dotąd żadna odpowiedź ze strony c. k. Rządu.

Zapomogi i subwencye.

Z rubr. VI. budżetu.

Udzielone przez Wys. Sejm uchwałami z dnia 8. lipca 1901 subwencye:

1) Towarzystwu Miłosierdzia pod godłem „Opatrzności“ we Lwowie w kwocie 2400 kor.

2) Stowarzyszeniu opieki nad uwolnionymi więźniami we Lwowie w kwocie 200 kor. i

Z rubr. VII budżetu.

3) dla ks. Kazim. Siemaszki na „Dom schronienia i dobrowolnej pracy dla opuszczonych i moralnie zaniedbanych chłopców“ w Krakowie w kwocie 1600 kor.; wypłacił Wydział krajowy Towarzystwu ad 1) na ręce sekretarza rozporządzeniem z 23. lipca 1901 do LW. 48486., Stowarzyszeniu ad 2) na ręce dyrektora ks. Wiktora Ignacego Piotrowicza rozp. z dnia 23. lipca 1901 do LW. 48.495; wreszcie ad 3) ks. Siemaszce rozp. z dnia 26. lipca 1901 LW. 49.880.

Z rubr. XVII. funduszu krajowego (fund. dysp.)

1) Udzielone przez Wys. Sejm uchwałami z dnia 3. i 9. lipca 1901 wsparcia dla pogorzalców.

a) gminy Dwory w pow. Bialskim, w kwocie 300 kor. i

b) gminy Uhnów w pow. Rawskim, w kwocie 3000 kor. i

c) dla m. Sokala w kwocie 2000 kor.

wyasygnował Wydział krajowy rozp. z dnia 5. i 26. lipca 1901 do LW. 45.061 i 50.306 na ręce dotyczących Wydziałów powiatowych.

2) Z ryczałtu zaś 8.200 kor. udzielonego uchwałą Wys. Sejmu z dnia 9. lipca 1901 rozdzielił i wyasygnował Wydział krajowy rozp. z dnia 10. sierpnia 1901 do LW. 51.689 wsparcia dla pogorzalców następująco:

a) m. Oleszyc w pow. Cieszanowskim, w kwocie 5.740 kor.

b) gm. Radomyśl w pow. Mieleckim, w kwocie 2.000 kor.,

c) gm. Wołczyszczowice w pow. Mościskim, w kwocie 80 kor.,

d) gm. Mistycze w tymże powiecie, w kwocie 40 kor.,

e) gm. Wołcze w pow. Turka, w kwocie 220 kor. i

f) gm. Dziedziłów w pow. Kamionka, w kwocie 120 kor.

3) W załatwieniu odesłanych Wydziałowi krajowemu przez

Wys. Sejm uchwałą z 28. czerwca 1901 petycyj pogorzalców o za-
pomogi, a mianowicie:

gminy Mielnica w powiecie Borszczów
" Wróblówki w powiecie Nowy targ i
" Żuków w powiecie Brzeżańskim,
udzielił i asygnował Wydział krajowy uchwałą z 16. lipca 1901 do
LL. 46.843, 47.301 i 47.303 następujące wsparcia:

ad 1) w kwocie	130 kor.
ad 2)	"	60 "
ad 3)	"	60 "

4) wreszcie wskutek wniesionych bezpośrednio do Wydziału
krajowego próśb pogorzalców o wsparcia, udzielił Wydział krajowy
z funduszu dyspozycyjnego pogorzalcem:

gminy	Kniesioło	w pow.	Bobreckim	.	.	.	70 kor.
"	Stoki	"	Bobreckim	.	.	.	360 "
"	Dudyń	"	Brodzkim	.	.	.	200 "
"	Posuchów	"	Brzeżańskim	.	.	.	400 "
"	Folwarki	"	Buczackim	.	.	.	170 "
"	Balin	"	Chrzanowskim	.	.	.	400 "
"	Oleszyce	"	Cieszanowskim	.	.	.	2.000 "
"	Cewków	"		.	.	.	250 "
"	Lubaczów	"		.	.	.	500 "
"	Paportno	"	Dobromilskim	.	.	.	100 "
"	Jaworów	"	Jaworowskim	.	.	.	280 "
"	Peratyn	"	Kamioneckim	.	.	.	30 "
"	Milatyn	"		.	.	.	400 "
"	Zarudce	"	Lwowskim	.	.	.	400 "
"	Mielec	"	Mieleckim	.	.	.	500 "
"	Borowa	"		.	.	.	400 "
"	Małnow	"	Mościskim	.	.	.	680 "
"	Toustobaby	"	Podhajeckim	.	.	.	160 "
"	Pletenice	"	Przemyślańskim	.	.	.	120 "
"	Janczyn	"		.	.	.	50 "
"	Meryszczów	"		.	.	.	220 "
"	Poździacz	"	Przemyśl	.	.	.	80 "
"	Rohatyn	"	Rohatyńskim	.	.	.	80 "
"	Koropuż	"	Rudki	.	.	.	410 "
"	Jakimczyce	"		.	.	.	240 "
"	Mrowla	"	Rzeszowskim	.	.	.	60 "
"	Liski	"	Sokalskim	.	.	.	250 "
"	Delejów	"	Stanisławowskim	.	.	.	50 "
"	Krehowce	"		.	.	.	610 "
"	Stararopa	"	Stary Sambor	.	.	.	400 "
"	Turbia	"	Tarnobrzeskim	.	.	.	400 "
"	Hleszczowa	"	Trembowelskim	.	.	.	70 "
"	Zarudzie	"	Zbarazkim	.	.	.	100 "
"	Mitulín	"	Złoczowskim	.	.	.	250 "
"	Lubela	"	Żółkiewskim	.	.	.	310 "
"	Lutyńka	"	Żydaczowskim	.	.	.	200 "
			razem	.	.	.	11.200 kor.

Krajowe opłaty konsumcyjne.

1) Dochód z krajowych opłat konsumcyjnych zabezpieczony,
jak już w zeszłorocznym sprawozdaniu wspomniano, na nowy okres
5-letni 1900—1904 przedstawia się następująco:

za rok 1900:

a) według zawartych z dniem 1. stycznia 1900 umów dzierżawnych zabezpieczony temi umowami dochód z samoistnych kraj. opłat konsumcyjnych wynosił 1,500.133 kor. 20 gr.

A gdy, jak już zaznaczono w zeszłorocznym sprawozdaniu na str. 26 — musiało w dwóch wypadkach czynsz stosunkowo obniżyć, zaś w jednym wypadku kontrakt rozwiązać i na nowo rozpisać dzierżawę, przyczem uzyskano czynsz niższy, przeto skutkiem tego obniżył się ogólny powyższy dochód o 3.950 kor. — gr.

wyniósł zatem tylko 1,496.183 kor. 20 gr.

b) Z miasta Krakowa na podstawie przedłożonych rachunków uzyskano w roku 1900 czysty dochód w kwocie 113.269 „ 71 „

c) z Zakładu Kulparkowskiego wedle przedłożonych rachunków uzyskano 303 „ 40 „

d) 30% dodatek krajowy do podatku od wina przyniósł w r. 1900 dochodu 63.110 „ 83 „

rarem więc wynosi dochód za rok 1900 1,672.867 kor. 14 gr.

za rok 1901:

Ponieważ, jak wiadomo, ustawą z dnia 18. sierpnia 1901 Nr. 60 dz. u. kraj. zniesione zostały z dniem 31. sierpnia 1901 samoistne kraj. opłaty konsumcyjne od spirytusu i słodzonych wódek, a pozostały nadal w mocy aż do dnia 31. grudnia 1904 zaprowadzone ustawą z d. 4. lipca 1899 dz. u. kr. Nr. 93:

30%-owy dodatek krajowy do podatku od wina i samoistna krajowa opłata konsumcyjna tylko od piwa w kwocie jednej korony od hektolitra; przeto wspomniane wyżej umowy dzierżawne tudzież pobór kraj. opłat konsumcyjnych wedle taryfy i na rachunek funduszu krajowego w m. Krakowie i na obszarze Zakładu Kulparkowskiego, na zasadzie powołanej ustawy znoszącej opłaty od spirytusu i słodzonych wódek, zgasły z dniem 31. sierpnia 1901.

Dlatego dochód stąd pochodzący należy na rok 1901 obliczyć tylko po koniec sierpnia 1901 (za 8 miesięcy), gdyż od 1. września 1901 rozpoczął się nowy peryod poboru, względnie dzierżawy tylko kraj. opłaty konsumc. od piwa, o czem Wydział krajowy zdaje sprawę Wys. Sejmowi osobno do LW. 81.563/1901.

Otóż jak już wyżej wykazano

a) zabezpieczony ostatecznie na rok 1900 kontraktami dochód ograniczył się do kwoty 1,496.183 kor. 20 gr.

Z dniem 31. grudnia 1900 zgasł kontrakt zawarty tylko na r. 1900 o dzierżawę poboru kraj. opłat konsumc. w okręgu sądowym Nisko z czynszem rocznym 7.440 kor. Przy ponownem wydzierżawieniu tego okręgu uzyskano czynsz roczny tylko w kwocie 5.500 kor., zatem zmniejszył się powyższy dochód na rok 1901 o kwotę 1.940 „ — „

czyli pozostał ten dochód roczny w ogólnej sumie 1,494.243 kor. 20 gr.

z którejto sumy rocznej przypada za 8 miesięcy r. 1901 kwota 996.162 „ 14 „

b) z miasta Krakowa na podstawie przedłożonych rachunków uzyskano po koniec sierpnia 1901 74.663 „ 90 „

c) z Zakładu Kulpawskiego wedle przedłożonych rachunków uzyskano za ten sam czas	200 kor. 51 gr.
d) spodziewany dochód z 30% dodatku do podatku od wina (po koniec sierpnia 1901 wyuiósł 43.563 kor. 81 gr.)	62.000 " — "
e) gdy wreszcie dodamy dochód, o czem mowa w osobnem sprawozdaniu, z wydzierżawienia i poboru kraj. opłaty konsumcyjnej od piwa za czas od 1. września do 30. grudnia 1901 (4 miesiące) w kwocie około	235.606 " 46 "
otrzymamy spodziewany dochód z tych opłat za rok 1901 ogółem około	1.368.633 kor. 01 gr.

2) Co się tyczy nakoniec zaległości czynszowych wykazanych w poprzedniem sprawozdaniu za lata dawniejsze t. j. 1895, 1896, 1897 i 1899, to takowe w ogólnej kwocie 34.990 koron 45 groszy (w czem pretensya 31.052 kor. 50 gr do Jakóba Korna, zbiegłego do Ameryki) musiały być po bezskutecznej wyczerpaniu wszelkich środków egzekucyjnych odpisane.

Inne wykazane wówczas zaległości zostały zaspokojone, tak iż wedle stanu obecnego — pozostały jedynie następujące zaległości czynszowe w toku egzekucyi sądowej będące:

za rok 1899 w kwocie	169 kor. 48 gr
" " 1900 " "	321 " 97 "
" " 1901 po koniec sierpnia w kwocie	2.145 " 33 "
razem	2.636 kor. 78 gr.

Emigracja.

Odezwaniami z dnia 12. stycznia 1901 L. 14.170/pr., z dnia 19. czerwca 1901 L. 6.722/pr., z dnia 10. sierpnia 1901 L. 8.169 i z dnia 24. września 1901 L. 11.617/pr., udzieliło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu do przejrzenia:

1) sprawozdanie c. i k. generalnego Konzulatu w Rio de Janeiro wraz z petycją emigrantów o stosunkach bezpieczeństwa publicznego i prawnych w stanie Parana;

2) sprawozdanie c. i k. konsulatu w Kurytybie o stanie emigracyi w Paranie w r. 1900 wraz z pismem c. i k. Ministerstwa spraw zewnetrznych, wystosowanem w tej sprawie do c. k. Ministerstwa spraw wewnetrznych.

3) raport c. i k. Konzulatu w Kurytybie o kolonizacyi w Paranie i

4) sprawozdanie argentyńskiego urzędu emigracyjnego o stanie wychodźstwa polskiego w Argentynie.

Odpisy powyższych relacyj załącza Wydział krajowy pod %.

Alegat 6.

Biura pośrednictwa pracy.

Na posiedzeniu dnia 6. lipca 1901 odesłał Wysoki Sejm §. 1 projektu ustawy zaprowadzającej publiczne biura pośrednictwa pracy do komisji administracyjnej z poleceniem przedłożenia wniosku jeszcze w ciągu ubiegłej sesyi sejmowej. Komisya żadanego sprawozdania nie przedłożyła i powyższa ustawa nie została uchwaloną.

Wobec tego postanowił Wydział krajowy sprawę niniejszą, jako ze wszech miar ważną i żywotną, ponownie wziąć pod rozwagę i skoro tylko otrzyma opinie zażądane w tym przedmiocie jeszcze

Komunikaty c. k. Rządu o stosunkach wychodźców galicyjskich do Ameryki.

Projekt ustawy zaprowadzającej publiczne biura pośrednictwa pracy.

od krajowych Komisij dla spraw rolniczych i przemysłowych, nie omieszka o projekcie niniejszym przedłożyć Wysokiemu Sejmowi osobnego sprawozdania swojego wraz z wnioskami.

Powiatowe biuro pośrednictwa pracy w Tarnobrzegu.

W zeszłorocznem sprawozdaniu z czynności Departamentu VI-go na str. 29. podał Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi do wiadomości projekt statutu dla tego biura utworzonego przez Wydział powiatowy w Tarnobrzegu.

Postanowieniem z dnia 20. lutego 1901 L. 15.202 zatwierdziło c. k. Namiestnictwo rzezony statut, a nadto — wskutek wniesionej prośby Wydziału powiatowego Tarnobrzeskiego, przez Wydział krajowy popartej — odniosło się c. k. Namiestnictwo do c. i k. Ambasady w Berlinie, do c. i k. Poselstw w Bukareszcie i Kopenhadze, wreszcie do c. i k. generalnego Konzulatu w Warszawie z prośbą o pomoc i poparcie dla powiatowego biura pracy w Tarnobrzegu, oraz o odpowiednie pouczenie podległych c. i k. urzędów konzularnych.

Okólnik

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 stycznia 1901 l. 124.160
do wszystkich P. P. c. k. Starostów.

Wydział krajowy pismem z dnia 10. grudnia 1900 l. 82.746 udzielił c. k. Namiestnictwu zazalenie jednego z Wydziałów rady powiatowej, że Starostwo przesyła karty powoławcze dla osób obowiązanych do służby wojskowej a przebywających za granicami państwa, zwierzchnościom przynależnych gmin celem doręczenia.

Wskutek tego zwierzchności gminne muszą ponosić koszta na „portoryum“ za takie listy urzędowe w sprawach poruczonego zakresu działania, gdyż według obowiązujących przepisów bez opłaty należności pocztowej — przyjęcie i wysłanie korespondencji za granicę urzędem pocztowym jest wzbronione. Z odwołaniem się na okólniki z dnia 12. sierpnia 1893 l. 65.094 i z dnia 19. czerwca 1894 l. 48.255 c. k. Namiestnictwo przypomina Panu c. k. Staroście ściśle przestrzeganie postanowień §§. 26: 3 i 4, 28: 1, 29: 1, 30: 2 i 32 przepisów wyk. do ustawy wojskowej część III, według których w razie potrzeby doręczenia kart powoławczych przebywającym za granicą nieczynnym żołnierzom skutecznie to należy z pominięciem zwierzchności gmin za pośrednictwem osób, które powołani żołnierze przed opuszczeniem kraju władzy wymienili a jeżeli takich zastępców nie ustanowili, bezpośrednio przez dotyczącą władzę polityczną I. instancyi, która uiszczywszy zaliczkowo przypadające portoryum z ryczałtu urzędowego, ściągnie je w swoim czasie od strony do zwrotu obowiązanej.

Tak będzie Pan c. k. Starosta postępował odtąd a zarazem pouczy zwierzchności gmin powiatu „że otrzymane karty powołania dla wojskowych przebywających za granicą winne natychmiast zwracać Starostwu z odpowiednim doniesieniem celem zarządzenia w myśl wyżej powołanych przepisów prawnych“.

Nr. 3421 ex 1901

V. G. H.

Abschrift.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers. Der k. k. Verwaltungsgerichtshof hat unter dem Vorsitze des k. k. Senats-Präsidenten Dr. Ritter von Alter, in Gegenwart der Räte der k. k. Verwaltungsgerichtshofes Dr. Zistler, Dr. Kluberg, Fruxa und von Neukirchen, dann des Schriftführers k. k. Bezirks-Commissärs Freiherrn von Weigelsperg über die Beschwerde der Stadtgemeinde Jaroslau, gegen die Entscheidung des k. k. Ministeriums des Innern vom 10. August 1900, Z. 28.185, betreffend die Verpflichtung zur Besorgung gerichtlicher Zustellungen in Strafsachen, nach der am 1. Mai 1901 durchgeführten öffentlichen mündlichen Verhandlung, und zwar nach Anhörung des Vortrages des Referenten sowie der Ausführungen des Dr. Wladislaus Jahl Advocaten in Jaroslau, in Vertretung der Beschwerde, dann der Gegenausführungen des k. k. Ministerialsecretärs Ritter von Decykiewicz, in Vertretung der belangten Behörde zu Recht erkannt: Die angefochtene Entscheidung wird als gesetzlich nicht begründet aufgehoben: **Entscheidungsgründe** Mit der angefochtenen Entscheidung wurde im Instanzenzuge unter Berufung des §. 213 des kaiserlichen Patentes vom 3. Mai 1853, R. G. Bl. Nr. 81 des §. 26 der Strafprocessordnung und des §. 21 der Vollzugsvorschrift zu derselben die Gemeinde Jaroslau verpflichtet, die derselben vom Bezirksgerichte in Jaroslau übergebenen Zustellungen in Strafsachen anstandslos besorgen zu lassen. In der Beschwerde wird eingewendet, dass die Gemeinde nach §. 24 der Gemeindeordnung vom 13. März 1889, L. G. Bl. Nr. 24, im übertragenen Wirkungskreise nur zu solchen Leistungen herangezogen werden können, welche ihnen durch die Gesetze vorgeschrieben werden; es bestehe aber überhaupt kein Gesetz, welches die Gemeinde verpflichten würde, Zustellungen in Strafsachen zu besorgen. Zur Begründung einer solchen Verpflichtung können insbesondere die in der angefochtenen Entscheidung citirten Vorschriften nicht berufen werden; dann im §. 26 der Strafprocessordnung werde bloss allgemein bestimmt, dass die Staats-Landes- und Gemeindebehörden verbunden sind, die Strafgerichte hilfreiche Hand zu bieten und den Ersuchschreiben derselben zu entsprechen, und müsse schon aus der weiteren Bestimmung dieses Paragraphen wornach die Strafgerichte auch mit den königlich ungarischen Behörden sowie mit denen Fremder Staaten zu gleichem Zwecke in unmittelbarem Verkehr treten können, geschlossen werden, dass durch die gedachte gesetzliche Bestimmung alle diese Behörden nicht etwa zur Leistung von Kanzlei- und Manipulationsdiensten, als welche die Besorgung von Zustellungen sich darstellt, herangezogen werden wollten. §. 21 der Vollzugsvorschrift zur Strafprocessordnung können schon aus dem Grunde nicht angerufen werden, weil diese Vollzugsvorschrift kein Gesetz, sondern bloss eine Verordnung des Justizministers ist, und weil auch abgesehen davon in diesem Paragraphen bloss die Rede von der Zustellung einer Vorladung an den Beschuldigten, keineswegs aber von der Pflicht zur Besorgung aller gerichtlichen Zustellungen die Rede ist. Die Berufung auf §. 213 des kaiserlichen Patentes vom 3. Mai 1853, sei aber ganz unzulässig, weil dieser Paragraph heute nicht mehr zu Recht besteht, nachdem derselbe mit Artikel II. der Verordnung des Justizministers vom 5. Mai 1897 R. G. Bl. Nr. 112 ausdrücklich ausser

Kraft gesetzt worden ist. Was nun die letzte Einwendung anbelangt, so konnte dieselbe nicht als stichhältig befunden werden. Es ist zwar richtig, dass im zweiten Absatze des Artikel II. dieser Verordnung ausgesprochen wird, dass die Vorschriften der mit derselben erlassenen Geschäftsordnung für die Gerichte I. und II. Instanz mit 1. Jänner 1898 an die Stelle der dort bezeichneten, insbesondere auch an Stelle der §§. 184 bis 255 des kaiserlichen Patentens vom 3. Mai 1853 treten; die Beschwerde übersieht jedoch, dass in dem ersten Satze desselben Artikels in Einklange mit §. 98 des Gesetzes vom 27. November 1896 R. G. Bl. Nr. 217, zum Ausdrucke gebracht ist, dass nur jene in kaiserlichen Vorordnungen, Ministerial-Verordnungen etc. enthaltenen Bestimmungen ihre Kraft verlieren; welche Gegenstände betreffen, die durch die nachfolgende Geschäftsordnung (beziehungsweise durch das citierte Gesetz) geregelt sind. Nun regelt diese Geschäftsordnung die Zustellungen in Strafsachen nicht, vielmehr haben nach §. 348 ibidem die bestehenden Vorschriften über die Bewirkung von Zustellungen in Strafsachen unberührt zu bleiben. Hiernach war zu untersuchen, ob die der beschwerdeführenden Gemeinde auferlegte Verpflichtung, die ihr vom Bezirksgerichte übergebenen Zustellungen in Strafsachen anstandslos zu besorgen, in jenen in der neuen Geschäftsordnung nicht näher bezeichneten bestehenden Vorschriften begründet ist, oder nicht. Diese Frage wer jedoch zu verneinen. Als Vorschriften, welche die angefochtene Entscheidung stützen sollen werden die §§. 26 der Strafprocessordnung, §. 21 der Vollzugsschrift zur Strafprocessordnung, schliesslich der §. 213 des kaiserlichen Patentens vom 3. Mai 1853 R. G. Bl. Nr. 81 angeführt. Was nun die Strafprocessordnung betrifft, so ist zu bemerken, dass dieselbe überhaupt und insbesondere auch im VIII. Hauptstücke, welches von der Bekanntmachung und respective Zustellung der gerichtlichen Verfügungen handelt, bezüglich der Organe, durch welche die Zustellungen zu besorgen sind, keine ausdrücklichen Anordnungen enthält. Aber auch durch den in der Entscheidung citierten §. 26 der Strafprocessordnung wurden nach seinem Wortlaute offenbar im Interesse einer raschen Strafrechtspflege die Strafgerichte bloss ermächtigt, un mittelbares Vernehmen mit allen Staats-Landes und Gemeindebehörden, eventuell auch mit den königlich ungarischen Behörden, sowie mit denen fremder Staaten zu pflegen, und wurde in demselben bloss im Allgemeinen als Grundsatz ausgesprochen, dass sämtliche Behörden des Inlandes den an sie gelangten Ersuchen der Strafgerichte mit möglichster Beschleunigung zu entsprechen haben. Es mag ohne weiteres zugegeben werden, dass unter Umständen in einem concreten Falle das Strafgericht auch genötigt sein oder es im unmittelbaren Interesse der Strafrechtspflege für geboten finden kann, zur Besorgung einer bestimmten Zustellung die Mitwirkung einer Gemeinde ebenso wie einer Staats- oder Landesbehörde auf Grund des zitierten Paragraphen anzusprechen, in welchem Falle die ange-rufene Behörde gesetzlich verpflichtet ist, dem Ersuchen scheinigst zu entsprechen, oder dem Strafgerichte die etwa entgegenstehenden Hindernisse sogleich anzuzeigen. Keineswegs aber kann daraus die der beschwerdeführenden Gemeinde auferlegte Verpflichtung zur regelmässigen Besorgung der Zustellungen in Strafsachen deduziert werden. Ebensowenig kann §. 21 der Vollzugsvorschrift zur Strafprocessordnung für die Zwecke der angefochtenen Entscheidung herangezogen werden, da in demselben bloss von Ver-ladungen an den Beschuldigten die Rede ist und die beschwerdeführende Gemeinde die ihr aus dieser Anordnung erwachsenden Verpflichtungen nicht bekämpft. Dagegen war der Gerichtshof conform mit dem Ausspruche der angefochtenen Entscheidung der Ansicht, dass bezüglich der gerichtlichen Zustellungen in Strafsachen allerdings die Bestimmungen des §. 213 des kaiserlichen Patentens vom 3. Mai 1853 R. G. Bl. Nr. 81, zur Anwendung zu gelangen haben, vermochte jedoch die Auslegung der Bestimmungen dieses Paragraphen nicht zu denselben Schlussfolgerungen zu gelangen, wie die angefochtene Entscheidung. Nach dieser Gesetzstelle haben die Zustellungen im Gerichts-orte durch den beeidigten Gerichtsdieners ausserhalb desselben in der Regel durch die Post zu geschehen. Doch können die Zustellungen an Parteien, welche ausser dem Gerichts-orte, aber in dem Bezirke des Gerichtes wohnen, auf ausdrückliches Verlangen oder wenn das Gericht es zur Sicherheit erforderlich findet, auch durch den Gerichtsdieners vorgenommen werden. Zur Zustellung sowohl in als ausser dem Gerichts-bezirke kann sich das Gericht auch der Gemeindevorsteher bedienen, oder das Bezirks-gericht, in dessen Bezirk die Zustellung geschehen soll, darum ersuchen. Hiernach unter-scheidet das Gesetz strenge zwischen der Art der Bewirkung von Zustellungen im

Gerichtsorte selbst und ausserhalb des Gerichtsortes. Während Zustellungen ausserhalb des Gerichtsortes in der Regel durch die Post zu geschehen haben, jedoch die Beurtheilung der Zweckmässigkeit einer anderen Zustellungsweise und insbesondere die Inanspruchnahme der Gemeindevorsteher für diesen Zweck in das Ermessen der Gerichte gestellt erscheint, wird in Bezug auf Zustellungen im Gerichtsorte ausdrücklich der beedete Gerichtsdienner als dasjenige Organ bezeichnet, welches die Zustellung zu besorgen hat. Dem kann nicht etwa entgegengestellt werden, dass in dem letzten Absatze dieses Paragraphen das Gericht ermächtigt wird, zur Zustellung sowohl in als ausser dem Gerichtsbezirke auch der Gemeindevorsteher sich zu bedienen, da in den vorangehenden Sätzen stets die Zustellungen an Parteien, welche in dem Gerichtsorte wohnen, jenen, welche ausser dem Gerichtsorte, aber in dem Bezirke des Gerichts wohnen, gegenüber gehalten werden, daher auch unter Zustellungen in dem Bezirke nur jene verstanden werden können, welche zwar innerhalb des Gerichtsbezirkes, aber ausserhalb des Gerichtsortes vorgenommen werden sollen, und weil es auch hiesse, dem Gesetzgeber einem Widerspruch zumuthen zu wollen, falls angenommen werden sollte, dass er in einem Zuge einerseits die ausnahmslose Zustellung durch den Gerichtsdienner im Gerichtsorte decretieren, andererseits aber die Wahl der Zustellungsweise in dem Gerichtsorte dem unbeschränkten Ermessen der Gerichte überlassen, beziehungsweise in das Belieben derselben stellen wollte, weil ja dann doch die erstere Anordnung ganz illusorisch und überflüssig wäre.

Für obige Auslegung des §. 213 des kaiserlichen Patentens vom 3. Mai 1853 spricht auch noch der Umstand, dass nach der bis dahin bestandenen Vorschrift des §. 18 der Verordnung des Justizministers vom 28. Juni 1850 R. G. Bl. Nr. 256 der Gemeindevorsteher die Zustellung aller jener Vorladungen zu besorgen hatte, die er im Civil- und Strafverfahren vom Gerichte erhält und hiezu ein verlässliches Individuum zu bestellen hatte. An Stelle dieser, die Berurtheilung der Zweckmässigkeit der Zustellungsweise ausschliesslich in das Ermessen der Gerichte stellenden Verordnung sind die Bestimmungen des §. 213 des citierten kaiserlichen Patentens getreten mit welchen in Bezug auf die Zustellungen dieses freie Ermessen eben dahin beschränkt wurde das in dem Gerichtsorte die Zustellungen durch den Gerichtsdienner zu geschehen haben. Im gegebenen Falle ist also die Frage der Zustellungsort kraft der vorerwähnten gesetzlichen Vorschrift präzise normirt und darf über diese gesetzlichen Bestimmungen sich die Behörde nicht hinaus setzen namentlich auch nicht eine andere Art der Zustellung verfügen, wie eine solche im Gesetze vorgesehen ist. Darum in dem gegebenen Falle mit der angefochtenen Entscheidung die beschwerdeführende Gemeinde im Widerspruche mit den Bestimmungen des §. 213 des kaiserlichem Patentens vom 3. Mai 1853 zur Besorgung der gerichtlichen Zustellungen in Strafsachen im Gerichtsorte selbst verpflichtet wurde, musste die angefochtene Entscheidung als im Gesetze nicht begründet nach §. 7 des Gesetzes vom 22. October 1875 R. G. Bl. Nr. 36 ex 1876 aufgehoben werden.

Wien, am 1. Mai 1901.

Alter m. p.

O d p i s

okólnika Wydziału krajowego z dnia 15. lutego 1901 L. W. kr.
10798,01 do wszystkich Wydziałów powiatowych z wyjątkiem
Krakowa.

Przy sposobności załatwienia zażalenia jednego z Wydziałów powiatowych, wniesionego za pośrednictwem Wydziału krajowego w sprawie urzędów pocztowych c. k. galic. Dyrekcyja poczt i telegrafów odezwą z dnia 7. b. m. L. 121.597/V. zwróciła panownie uwagę na cel i ułatwienia, jakie dla ludności przedstawia instytucya listonoszów wiejskich i składnice pocztowe, oznajmiając, co następuje:

Instytucya listonoszów wiejskich zbyt mało u nas znana i stąd też wcale jeszcze należycie nie oceniona, zastąpić może w takich razach zupełnie dobrze urząd pocztowy. Listonosz wiejski nie tylko w Belgii, Francyi, Szwajcaryi, w Niemczech i t. d. ale także w zachodnich prowincyach Austrii od dawna funkcjonuje jako ruchomy urząd pocztowy. Podczas swego marszu listonosz ten nie tylko doręcza i zbiera nadane listy i t. p. przesyłki, ale nadto przyjmuje podczas odpowiedniego zatrzymywania się w poszczególnych miejscowościach przesyłki wartościowe do kwoty 1000 koron włącznie, oraz przekazy, wkładki czekowe i na książeczki pocztowej kasy oszczędności jakoteż pakiety do wagi 3 kg. (ewentualnie i cięższe), również doręcza względnie wypłaca przekazy zwykłe i przekazy pocztowej kasy oszczędności. Listonosz wiejski składa przysięgę służbową i jest ściśle kontrolowanym co do wystawianych przezeń pokwitowań, zresztą zakład pocztowy gwarantuje za jego czynności tak jak za czynności Urzędów pocztowych. Co do doręczania rezolucyj sądowych również znajduje się instytucya listonoszów wiejskich w rządzie organów pocztowych powołanych do sprawowania tychże doręczeń, co przez c. k. Ministerstwo handlu w porozumieniu z c. k. Ministerstwem sprawiedliwości wyraźnie postanowionem zostało przy zaprowadzeniu nowego sposobu doręczeń uchwał sądowych (§. 1. rozp. 28602 z 22/5. 1897 d. r. dla poczt i tel. Nr. 63 z r. 1897). Gdy nadto równocześnie z regulacją taryfy pocztowej od 1/1 1900 zniesiono opłatę za doręczanie listowej poczty przez listonoszów wiejskich, a opłaty za doręczenie przez nich reszty przesyłek (wartościowych, przekazów i t. d.) prawie zrównano z należnościami za doręczenie w miejscach siedziby urzędów pocztowych, zachodzi już tylko różnica między posługiwaniem się urzędem pocztowym a listonoszem wiejskim, że temuż ostatniemu płacić potrzeba za nadawane listy polecane, pieniądze, pakiety i przekazy.

Należności te wynoszą:

Za listy polecane i pieniądze przekazy 5 hal.

za pakiety 15 hal. od sztuki.

Jeżeli się atoli zważy korzyści przy nadawaniu innych przesyłek i przy odbiorze mianowicie sądowych uchwał (bez opłaty za doręczenie), to zdaje się, że te opłaty nadawcze nie zbyt wiele zaważyć powinny. Listonosz wiejski na to upoważniony jest do zajmowania się przy sposobności swoich marszów służbowych prywatnymi sprawunkami, o ile one nie kolidują z jego obowiązkami służbowymi. Co do składnic pocztowych

w końcu zauważa się, że służyć one mają jako zawiązki do przyszłych urzędów pocztowych a nadto do ułatwienia służby listonosza wiejskiego w miejscowościach zbyt rozległych. Składnice bowiem trudnić się mają li tylko zbieraniem i odesłaniem do najbliższej poczty listów zwykłych, tudzież rozdzielaniem adresatom takichże listów tudzież awizów na przesyłki za recepisem odebrać się mające przez samą stronę w dotyczącym urzędzie pocztowym. Pośredniczenie w nadawaniu przesyłek rekomendowanych i wartościowych przez prowadzącego składnice odbywać się może jedynie z woli nadawcy i na jego koszt i niebezpieczeństwo.

Odnosnie do okólnika tut. z dnia 20. czerwca 1900 L. W. 7777 Wydział krajowy podaje powyższy komunikat c. k. galic. Dyrekcji poczt Wydziałowi powiatowemu do wiadomości z tem, by Wydział powiatowy w interesie ludności starał się powyższe stosunki, przedewszystkiem instytucję listonoszów wiejskich, przedstawiać we właściwym świetle, ażeby w danym razie nie napotymano nadal w tej żywotnej kwestyi na opór ludności wiejskiej z jej własną szkodą.

O d p i s

odezwy c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie z dnia
10. czerwca 1901 l. 108.930/V do Wydziału krajowego.

Przy zwrocie załącznika cennej odezwy z dnia 11. października 1900 l. 66.964 c. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów ma zaszczyt upraszać, by Wydział krajowy zechciał tak pytającemu się Wydziałowi powiatowemu w Chrzanowie jak i wszystkim innym Wydziałom powiatowym udzielić do wiadomości, że w razie zaprowadzenia dla danej miejscowości listonosza wiejskiego nikomu nie jest wzbronionem odbierać swoją korespondencyę nadal w przynależnym urzędzie pocztowym za opłatą fachowego 2 koron miesięcznie — tudzież, że w siedzibach urzędów pocztowych w ogóle nie zaprowadza się instytucji listonoszów wiejskich, to też taryfa odnosząca się do tychże nie znajduje nigdy zastosowania w miejscach, gdzie są urzędy pocztowe.

Taryfa zaś listonosza wiejskiego jest następująca:

I. Doręczenie przesyłek:

a) Za zwykłe i polecane listy prywatne lub urzędowe a więc także za cywilnosądowe, gazety, korespondentki, przesyłki z wzorami, telegramy pocztą nadeszłe, recepty zwrotne lub awiza kolejowe, za zleczone pocztą dokumenta lub za dotyczące awiza, dalej za doręczanie dokumentów i korespondencyj z zagranicy, tudzież korespondencyj pocztowej kasy oszczędności nie płaci się (prócz ewentualnej opłaty porta od nieopłaconych z góry przedmiotów) żadnej należności.

b) Za list pieniężny lub wartościowy, przekaz pocztowy wraz z przekazaną kwotą płaci się 10 h.

c) Za pakiet 15 h.

d) Za awizo na pakiet lub list pieniężny (wartościowy) 3 h.

II. Przyjmowanie przesyłek:

Za przyjęcie niepoleconych listów, przesyłek pod opaską i przesyłek z wzorami, korespondentek, telegramów i wkładek oszczędnościowych do 10 K. nie ściąga się żadnej należności, również za korespondencye urzędowe.

Za listy polecane, przekazy, listy pieniężne, wkładki oszczędnościowe ponad 10 K. i za wkładki czekowe płaci się 5 h., — za pakiety 15 h. Od płacenia tych należności nie może być nikt uwolniony.

O d p i s

odezwy c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie z dnia 4. maja 1901 L. 45.917/III do Wydziału krajowego.

Odnosnie do odezwy z dnia 3. marca 1901 l. 15.017 c. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów zawiadamia Wydział krajowy, że przesyłki pieniężne z zwrotami kosztów szupasowych w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa handlu z dnia 1. lutego 1877 l. 90 nie są wolne od opłaty pocztowej.

Z tego też powodu żądanie zwrotu kwoty 54 h., uiszczonej tytułem należności portowych za list pieniężny z kwotą 45 K. 75 h., nadany przez Wydział krajowy w dniu 4 lutego 1901 w tutejszym głównym c. k. Urzędzie pocztowym do Magistratu w Tryeście uwzględnione być nie może.

Załączniki wspomnianej na wstępie tamtejszej odezwy zwraca się.

Zur Zl. 3.090/901.

N. XXVIII f., 15 Brasilien 7, Rio de Janeiro den 12. September 1900 61.412 pr. 20/X 1900.

An das hohe k. u. k. Ministerium des k. u. k. Hauses und des
Äussern in Wien.

Hochgeborener Graf.

Die Berichterstattung des k. u. k. Consuls Pohl in Curityba verzeichnet in der letzten Zeit eine beunruhigende Verschlechterung der öffentlichen Sicherheit und Rechtzustände in Parana, unter welchen auch unsere Colonisten arg zu leiden haben. So ereignete sich am 14. Juni in der Colonie General Carneiro (Jangada) ein blütiger Vorfalle dem zwei Bauern zu Opfer fielen, während drei andere schwer verwundet worden sind. Nachdem mit dem grüchisch katholischen Missionär Pater Martyniuk aufgenommenen Protocoll trug sich die Sache folgendenmassen zu. Nach Mitternacht am 14. Juni erschienen zehn Soldaten vor dem Hause eines der Colonisten und wollten mit Gewalt in dasselbe eindringen. Die Bauern setzten sich zur Wehre und schlugen dabei einen der Soldaten betäubt zu Boden. Hierauf verliessen die Soldaten den Schauplatz, um gleich darauf mit einem Lieutenant an der Spitze zwölf Mann hoch vor das Haus zurückzukehren und dasselbe ohne Weiteres zu beschiessen. Die Bauern flohen theils aus der Hütte, theils versteckten sie sich in der selben, die Soldaten holten sie heraus und tödteten zwei Bauern, verwundeten drei. In zwei Klageschriften wendete sich die Gemeindevertretung der Colonie an das Consulat um Schutz und Hilfe, welches auch sogleich beim Districtcommandanten intervenirte. Diese drückte sein Bedauern über die durch betrunkenen Soldaten geschehene Blutthat aus versprach für die Sicherheit der Colonisten vor Wiederholung eines ähnlichen Überfalles Sorge zu tragen und theilte gleichzeitig mit, dass der schuldige Officier und fünf Mann bereits in Haft genommen worden seien und der gerechten Strafe werden zugeführt werden. Schwieriger dürfte die Frage des Schadenersatzes und der Gewährung der Subsistenz-Mittel der um ihre Ernährer beraubten zwei Familien und der Angehörigen der Schwerverwundeten zu erledigen sein. In das hat Consul Pohl die Hoffnung diese Ansprüche durchzusetzen. Folgendes sind die Namen der Opfer. Getödtet, Mihityła Stefan aus Butyn Bezirk Żółkiew (Galizien), Łuła Laskowski aus Nestorowiec B. id. Verwundet: Karp Muzyka aus Butyn, Hryj Chas eben daher Onufry Horodecki aus Łyszczewa Bez. Trembowla. Ein zweiter Fall der auch in einer Beschwerde der betroffenen Colonisten zur Kenntnis des Consulates gebraucht wurde ist folgender. Der österreichische Staatsangehörige Korzan aus Podhorce derzeit Kaufmann und Müller in der Colonie Rio Claro (Rio Azul) der gegen den dortigen Polizeisubcommissär wegen Mishandlung Bedrohung seines Lebens und Beraubung von Rs. 1990 N000 Klage geführt und durch Vermittlung des k. u. k. Consulates auch die Enthebung desselben erreicht hatte, wurde eine Woche später von dem gedachten Polizeisubcommissär im Walde aufgelauert und fiel auch in dessen Hände. Sein Begleiter Narewacz brachte die Nachricht davon in die Colonie, aus der einige Bauern sich bewaffnet zur Befreiung des Korzan aufmachten. Es entspann sich ein Handgemenge indem

Letzterer entflo. Nun aber wendete sich die Wuth des abgesetzten Polizeicommissärs gegen Narewacz, vor dessen Haus er am 24. Juni mit einem anderen Geseellen bewaffnet erschien. Sie versuchten in das Haus einzudringen das sie beschossen. Aus dem Fenster jedoch traf den Hauptangreifer ein Schuss des Narewacz in den Kopf, der ihn auch sofort tödtete. Narewacz Strafe fürchtend floh und mit ihm noch 50 Bauern der Colonie in den Wald. Auch jetzt interwenirte Consul Pohl beehrte vom Gonverneur die Entsendung einer Polizeiabtheilung in die Colonie und den Schutz der geflohenen Colonisten, die er zur Rückkehr aufforderte; — Consul Pohl, hofft auch in diesem Falle auf Erfolg seiner Reclamation, die er jedoch nur bezüglich des Narewacz aufrecht erhielt, da Koczan in der Wählerliste als wahlberechtigter Bürger von Rio Claro eingetragen war. Weitere Blutthaten meldet ein Bericht des Consuls Pohl, vom 22. August. Im April würde der Slovenec Kogoj in Rio Claro auf dem Wege zur Bahnstation erschlagen. Im Mai der Galiziener Josef Kozłowski, er wurde in seinem Hause ermordet aufgefunden. Am 18. August wurde der Tyroler Johann Bliggi von dem Mitarbeiter der Regierungszeitung „A Republica“, Abel de Hamoultaudo mit Hilfe eines brasilienischen Dieners erschlagen und die Leiche auf dem Wege liegen gelassen. Der Mörder wurde zwar verhaftet, Consul Pohl befürchtet aber, dass derselbe, da er ein einflussreicher Mann in der Gegend ist, schliesslich doch frei aus, gehen dürfte. Dieser Fall hat in der Stadt die grösste Aufregung herforgerufen und wird in der Presse von Parana mit den Angriffen auf die elenden Justiz und Polizei-Zustände commentirt. Der Consul zieht diesen Fall in eine Parallele mit der Ermordung des Deutsch-Brasilianers Adam durch einen Officier im Jahre 1898, welcher nach allerlei Ausflüchten erst über Intervention der deutschen Vertretung in Rio de Janeiro zu 24 Jahren Gefängniss verurtheilt, im Februar d. J. aber von dem abgetretenen Räsidenten von Parana begnadigt und aus der Haft entlassen wurde. Herr Pohl schildert die Verwaltung des abgetretenen Präsidenten als eine der abscheulichsten Willkühr und Brutalität und bemerkt, dass am Beklagenswerthesten an der selben die entsetzliche Demoralisation sei, welche das System im Lande zurückgelassen habe und die naturgemässfortvalte und zum Theile die Erklärung der jetzt gemeldeten Gewaltthaten gebe. Genehmigen Euer Excellenz den Ausdruck meiner tüfsten Erfurcht — E. Kuczyński wr.

O d p i s

do LW. 3090/901. Najjaśniejsza c. k. Ministerio!

W pokorze podpisana gmina Colonii Gencial Carneiro z Brazylii, prowincyi Parany, udajemy się z prośbą do swojej Ojczyzny, do Najjaśniejszej Waszej Excelencyi i c. k. Ministerii i Najjaśniejszego Pana Franc Josyfa I-go, jako naszego Ojca prosimy Was Najjaśniejsze Państwo wasza Excelencyo i c. k. Ministerio o łaskawą pomoc i zabezpieczenie naszej biednej Colonii. Ponieważ dnia 14/8 1900 przybył do nas ksiondz Misio-narz, imieniem Antonij Martyniuk i odprawił nabożeństwo i spowiedź, której to spowiedzi ludzi czekali już 4 lata, nie wiadomo z jakiej przyczyny w pół nocy napadli na kolonii 10 Soldatów i jeden Oficer z karabinami z pałaszami i gdzie najwięcej ludzi nocowało, poczęli dawać ogień ostrymi patronami, nasze ludzie uciekli wszyscy do lasu i w lesi z dziećmi nocowali, a nie mieli się czym bronić, bo nawet żadnej przyczyny my do nich nie mieli, żadnej sprzeczki z nimi nikt z naszech ludzi nie miał, zabili na śmierci Stefana Myhityłu rodem z Butyn, powiatu żółkiewskiego, dostał trzy kuli, a gdy już był nie-żywy, to jeszcze go po śmierci mordowali, porzebijali go nożami 8 razy i głowy mu porębali, pozostała po nim biedna wdowa z trzema dziećmi bez opieki i bez

żadnego otrzymania, dzieci drobne 1-szy syn 7 lat, 2-gi syn 2 lata i curka 15 lat. Matka ma lat 40, lecz tu w Brazylii żadnej rady sobie nie może dać, jeżeli nie będzie poszkodowana i wynagrodzona. 2-gi Hryi Chas jest po wszystkim cieli okropnie poprzebijany, rodem z Butyn pow. Żółkiew. 3-ci Karp Muzyka dostał kuli w bok piersi, rodem z Butyn pow. Żółkiew i dziecko jego syn 2 roky, ma rozciętą twarz. 4-ty Łuka Laskowski dostał kuli w nogi, połamała mu kości, ten umarł lat 18. 5-ty Onufry Horodeckij dostał kuli w nogi, ciężko raniony, lat 18, rodem z Łyszczewa pow. Trembowla i jeszcze jest wielu ludzi pokaliczony, co nie tak dużo ich tu nie opisuje. O najjaśniejsze nasze Państwo Austryackie, wasza Excelencyo i c. k. Ministryo i nasz Najjaśniejszy Panie Monarcho, Ojczcie nasz my wasze dzieci i waszemi poddanymi. Chot' my jesteśmy w obcem kraju ale zawsze nie zapominamy na swoje Awstryjskie Państwo. prosimy i błagamy waszej pomocy, ażeby nas uwolnić od takich napadów strasznych. Prosimy was Najjaśniejsze nasze Państwo Awstryjskie wstawić się za nami biednymi i odpisać do tutejszych Urzędników, żeby im to zabronić, żeby nasze ludzi mogli spokojnie w swoich domach nocować, bo ludzi już dwa tygodni po lasach nocują, dzieci nam poprzymarzali, postabli od zimna. Tak samo prosimy, żeby nie mieli do nas pretensyi, jak my będziemy stawić Cerkiew, bo być może, że to stego im poszło, że my zaczęli budować cerkiew. Z największem uszanowaniem. Błagamy waszej pomocy c. k. Ministryo.

Do LW. 42518/1901. Odpis pisma c. i k. Ministerstwa spraw zewnątrz. z dnia 1. marca 1901 do c. k. Ministerstwa spraw zewnątrznych.

Das k. u. k. Ministerium des Aeussern beehrt sich dem löbl. Ministerium im Anschlusse die mit einer statistischen Tabelle belegte Abschrift eines Berichtes des k. u. k. Consulates in Curityba von 31. December v. J. Nr. LXI an die k. n. k. Gesandtschaft in Rio de Janeiro die Laga unserer Emigranten in Parana betreffend, mit dem Ersuchen um baldige Rückstellung ergebenst zu übermitteln. Wie das löbliche Ministerium aus diesem Schriftstücke entnehmen wolle, sind die Zustände in dem genannten Staate für die fremden Colonisten äusserst ungünstige und kann daher von der Auswanderung nach jenen Gegenden nur eindrucklichst abgerathen werden. Was nun speciel den im Consularatsberichte erwähnten Überfall österreicher Colonisten in Taganda (Colonie General Carneiro) durch reguläres brasilianisches Militär betrifft — auf den sich die h. o. Note vom 23. October v. J. Nr. 61412 bezog — beehrt sich das k. u. k. Ministerium des Aeussern mitzutheilen, dass laut einer kürzlich her eingelangten Meldung der k. u. k. Gesandtschaft in Rio de Janeiro über ihr Einschreiten die Schadens — Erhebungen seitens der brasilianischen Militär — Behörden endlich erfolgt sind. Die k. u. k. Gesandtschaft wird nunmehr auf Grund der Ersteren mit allen verfügbaren Mitteln eine baldige Endschädigung der Hinterbliebenen unserer ermordeten Staatsangehörigen zu erreichen sich bemühen. — Bezüglich des in dem Consularatsberichte weiters besprochenen Ueberfalles wilder Indianer auf die von österr. Ruthenen bewohnte Colonie Lucena hat die k. u. k. Gesandtschaft sich nach Erhebung des Thatbestandes durch einen zu diesem Zwecke und behufs dringender Hilfeleistung in jene Niederlassung entsendeten k. u. k. Vice-Consul mit dem Ersuchen an das brasilianische auswärtige Amt gewendet, die geeigneten Schutzmassregeln zur künftigen Hintanhaltung derartiger Vorfälle zu treffen. Nachdem dieser erste Schrift der k. u. k. Gesandtschaft erfolglos geblieben war, ist dieselbe wie sie kürzlich meldete, unterm 12. December v. J. neuerlich in dieser Angelegenheit an die brasilianische Regierung herangetreten und wird es auch weiter an Bemühungen nicht fehlen lassen, damit, seitens der competenten Behörden die zur Sicherung der Ansiedlungen unserer Auswanderer in jenen Gegenden nothwendigen Vorkehrungen getrof-

fen werden. Ein Erfolg der diesbezüglich unternommenen und eventuell noch zu unternehmenden Schritte ist jedoch bei der grossen Unabhängigkeit der Verwaltung der einzelnen Unionsstaaten von der Centralregierung der Republik immerhin zweifelhaft.

O d p i s

do l. 42518/1901. Abschrift des Berichtes des k. u. k. Consulates in Curityba ddo 31. December 1900, Zl. LXI. an die hochlöbliche k. u. k. Gesandtschaft in Petropolis.

In der Anlage beehre ich mich die Statistik der Emigranten-Bewegung in Parana im Jahre 1900 ergebnissvoll vorzulegen. Darnach ist die Einwanderung aus unserer Monarchie hierher in der zweiten Jahreshälfte fast versiegt. Und verstummt sind auch die Gerüchte über zu erwartende neue Zuzüge, von welchen es bis Ende 1899 im ganzen Lande geschwirrt hat. Ich kann die Thatsache nur mit Befriedigung verzeichnen. Meine Gründe dafür enthalten die Berichte, welche ich Euer Hochwolgebornen im Laufe des Jahres zu dem Gegenstande vorzulegen in dem Falle war. Ich will dieselben hier resumieren. Der Herr Gouverneur, welcher seit dem 25. Februar d. J. im Amte ist, hat sich die Ordnung der ganz und gar zerrütteten Finanzen des Staates zur Hauptaufgabe gemacht, und diese schliesst jede kolonialisatorische Arbeit, weil mit Ausgaben verbunden, aus. Damit ist seine Haltung in der Sache gegeben. Die Colonien leiden an dem capitalen Uebel der Weglosigkeit, sind deshalb in ihrer wirthschaftlichen Entwicklung behindert: das Uebel bleibt aber unbehoben. Wegen vollständigen Verfalles der Strasse zu der Colonie Castelhana im Küstengebirge sind in diesem Jahre die letzten 23 von dem 120 ruthenischen Familien, mit welchen dieselbe 1896 gegründet worden war, von dort fortgezogen. Die Frucht 2 bis 4 jähriger Kulturarbeit der Bauern ist damit verloren gegeben. Es herrscht Noth an Grundstücken, in der Colonie Rio Claro, wohin die meisten der Einwanderer aus den letzten 2 Jahren gezogen sind, wirttschaften 2 und 3 Familien auf einem Lot; aber neues Land wird nicht vermessen. Für die Aufnahme neuer fremder Ansiedler ist Nichts vorgesorgt. Die Regierung hat Nichts für die bestestehenden Colonien und Nichts für eine Fortsetzung der Colonisation übrig vielmehr sind es jetzt die Colonisten, welche von ihr für Sanierung der Finanzen in den Dienst gezogen werden dadurch, dass sie die fälligen Landablösungsarten von denselben eintreiben lässt und dies mit solchem Eifer und Nachdruck, dass viele der Schuldner in harter Weise betroffen sind, denn in den Colonien herrscht höchste Geldnoth. Ich hehe wohl kaum fehl, wenn ich annehme, dass in jenen Gemeinden in Galizien, welche die Colonisten hierher geschickt haben, diese Zustände gut bekannt sind und nicht minder auch die blutigen Vorfälle, deren Schauplatz die Colonien hier in diesem Jahre gewesen sind, den vorüber die Bauern hier vor Amt Klage führen, das schreiben sie wohl auch hinüber. Zu dem Sorge auch die hier erscheinende „Gazeta Polska w Brazylia“ für die Bekanntmachung derselben in der Heimat; sie hat es sich wie es scheint zur Aufgabe gemacht, alle die Schäden der Paranaenser Colonisation an den Franger zu stellen. Ihre Berichte haben leider! nur Thatsachen gemeldet. In Rio Claro hatte der Polizei-Subcommissär einen veritablen Raubzug unternommen und die Colonie förmlich in Belagerungszustand versetzt, der Wochen verhielt und erst nach energischster h. a. Reclamation behoben wurde. Der Wütherich ist dabei durch einen im Verzweiflung getriebenen Bauer aus Nothwehr erschossen worden. In Jangada hat eine trunkene Soldateska unter Führung ihres Lieutenants zur Nacht friedlich ein einer Hütte versammelte Bauern überfallen und dabei

zwei Menschen ermordet und drei schwer verwundet. Die Reclamation wegen Schadloshaltung der Familien ist noch im Zuge. In Lucena wurden 10 unserer Kolonisten durch wilde Indianer überfallen und massakriert. Seit 1896 war das bereits der dritte Überfall und doch ist seitens der Regierung noch Nichts zum Schutze der Ansiedler vorgekehrt. In Rebonkas, beim Eisenbahnbau beschäftigte Arbeiter, unter welchen aber am kritischen Tage zufällig kein österreichischer Staatsangehöriger sich befand, wurden, weil sie sich des Bauleiters, der ihnen den Lohn seit Monaten vorenthielt, bemächtigten und ihn zum Mitthun bei der Karrenarbeit und zum Mitthungern zwingen wollten, durch aus Curityba berufene Polizei mit Säbelhieben abgelohnt. Dieses Bild der hierländigen Sicherheits- und Rechtszustände, könnte ich mit dem Berichte über minder grave Beschwerden, namentlich wegen schreiender Besitzstörungen der Kolonisten durch Brasilianer, noch weiter ausführen, doch scheinen mir die bezogenen Facta schon kennzeichnend genug. Dass die Kenntnis davon bei unseren Bauern auf ihre Auswanderungslust hierher abschreckend wirken muss, liegt auf der Hand, ich bin geneigt, derselben das Versiegen der Immigration hier zuzuschreiben.

Verstummt sind auch die Gerüchte von den privaten Colonisationsunternehmungen durch Einheimische und durch Fremde. Es haben wohl einige der hierländigen Grossgrundbesitzer in dem k. u. k. Amte vorgesprochen mit der Bitte, ihnen Einwanderer zu der Ansiedlung auf ihr Land zuzuweisen, doch hat bis heute nicht Einer von ihnen die daran geknüpften Bedingungen erfüllt d. i. das Land parzellirt und mit einer Copie der Karte davon den Typus der an die Ansiedler bei ihrer Aufnahme zu vertheilenden, die Rechte und Pflichten beider Theile beschreibenden provisorischen Besitztitel vorgelegt. Die Herren möchten die Bauern, aber nicht als Kolonisten mit dem Rechte auf Erwerb des Landes ins Eigenthum, sondern als Tagwerker übernehmen; die Verhandlungen mit ihnen haben mich dies klar durchblicken lassen. Ich bin deshalb recht zufrieden, nicht in der Zwangslage gewesen zu sein, ihrem Ansinnen entsprechen zu müssen; ich wäre in der Zwangslage gewesen, wenn eine starke Einwanderung stattgehabt hätte. Was die fremden Unternehmungen anbelangt, so hat unsere Lemberger Colonisations-Gesellschaft offenbar auf die Landconcession, welche sie mittels des Vertrages vom 4. Mai d. J. von der Regierung erworben hat, Verzicht geleistet. Ich schliesse dies daraus, weil sie es unterlassen hat, die Caution von 5000 Milreis für Ausführung des Vertrages zu erlegen, wofür der Termin aus 4. November d. J. abgelaufen war, und weil seits der im Mai von hier erfolgten Abreise des gesellschaftlichen Vertreters dem k. u. k. Amte keine Nachricht mehr von derselben zugekommen ist. Der Verzicht war vorausgesehen. Ich habe denselben dem Herrn Gouverneursowohl, wie dem Colonisations-Staatssekretär s. z. in Annsicht gestellt, als ich beiden gegenüber den Vertrag wegen seiner in dem zum Gegenstande vorgelegten Berichte relevirten onerosen Bestimmungen für die Gesellschaft als unannehmbar gekennzeichnet habe. In der Sache hat sich der Gouverneur nicht nur entgegenkommend, sondern direkt ablehnend verhalten. Und nicht viel bessere Erfahrungen hat auch die mailänder handelsgeographische Gesellschaft zu verzeichnen, welche, wen es wahr ist¹⁾ gleichfalls die Colonisation in Parana plant. Ihr Mitglied und Vertreter Herr Tonissi, hat sich in Curityba für die Dauer etablirt unterhandelt aber mit der Regierung schou lange nicht mehr. Wie er mir letzthin mitgetheilt, hat es der Gouverneur allerdings nicht an den Worten fehlen lassen ihn seiner Geneigtheit für Förderung des Unternehmens zu versichern, doch kann er sich deshalb noch keiner Zusage seinerseits von irgend welchem Werthe berühmen. Dessen ungeachtet hält Herr Tonissi unentwegt fest an seinen Plänen in Parana, rechnet aber mehr damit das Land von den Grossgrundbesitzern in der Nähe der Bahnen und fahrbaren Wege zu erwerben, und die Einziehung genauester Informationen über die Lage solcher käuflichen Ländereien ihren Wald, Wasser, Culturbestand, Preise etc. bildet die Aufgabe seines Aufenthaltes im Lande. Aus dem Vorstehenden resultirt, dass die Regierung nicht im Stande ist, selbst zu kolonisiren, und dass sie auch nicht geneigt ist, die Colonisirung durch fremde Unternehmungen zu fördern, und dies trotz ihrer gegentheiligen Behauptung. Die Wahrheit liegt dort, dass sie die Mehrung der fremdsprachigen Bevölkerung des Landes nicht wünscht.

¹⁾ Im November d. J. schrieb der Präsident der Gesellschaft Herr Vigoni a Tonissi, dass sein Programm die Genehmigung erlangt habe, dass aber an die practische Behandlung desselben vor Abschluss der Wirren i Ostasien wegen der Aussichtslosigkeit auf Beschaffung der dafür erforderlichen Capitalien nicht geschritten werden könne.

Diese zählt heute an die 100.000 Seelen (60.000 Polen und Ruthenen, 20.000 Italiener und 20.000 Deutsche u. a.) d. i. fast ein Drittel der Gesamtbevölkerung Paranas wenn ihre Schätzung auf 350.000 richtig ist. Die Regierung schätzt freilich die Zahl der Fremden viel niedriger, auf 50.000 etwa, weil sie die Naturalisirten zu den Eingeborenen zählt, aber die Naturalisierung hier ist weit davon entfernt gleichbedeutend zu sein mit der Assimilierung. Diese ist nirgends sichtbar, nicht in den Städten, wo doch das brasilianische Volk massirt ist und sein Einfluss auf die Fremden direkt wirkt und erst recht nicht auf dem Lande, wo die Brasilianer dünn gesäet sind. Sichtbar dagegen ist, dass die Deutschen, Polen und Itahener überall dort, wo sie in grösserer Zahl sesshaft sind, Sprache und Sitten bewahren, ihre Schulen unterhalten und trotz Kenntniss des Brasilianischen abseits von den Brasilianern leben. Und in den Colonien, welche seit 1890 herwärts gegründet worden sind, wo die Brasilianer in der Masse der polnischen und ruthenischen Colonien verschwinden, dort ist die Assimilierung der Letzteren und dies trotz Mangels an einigen Schulen ausgeschlossen, schon deshalb, weil die Wenigsten die Sprache des Landes lernen. Das sieht natürlich auch die Regierung und sie schaut auf die Dinge durch die Brille des Stativsums, dem es an Vertretern auch in weiteren Kreisen nicht fehlt. Sie weiss freilich auch, dass aus dem heutigen Zahlenverhältnisse der fremdsprachigen zu der eingeborenen brasilianischen Bevölkerung dieser auch nicht der Schatten einer Gefahr für ihre vorherrschende Stellung droht, eine solche wäre auch beim äquivalenten Zahlenverhältnisse nicht zu besorgen in Ansehung des absoluten Mangels an höheren Intelligenzen unter den Bürgern der fremden Zungen, welche fähig wären die Massen zu politischen Einfluss zu führen, aber es ist nicht wegzulengnen, die Regierung ist nicht gewillt, ihrer seits Etwas hinzuzuthun, um das Verhältnis zu Gunsten der Fremden weiter zu verschieben. Und vor diesem politischen Motive tritt für sie das wirthschaftliche, das in der Förderung der Fortbesiedlung des Landes mit productiven fremden Elementen liegt, in den Hintergrund. Genehmigen etc. . . . Für die richtige Abschrift: Wien am 10. Juni 1901 der kaiserl. Rath und Expedit-Direktor im k. k. Ministerium des Innern, Fromm (m. p.)

Ausweis

über die Immigranten-Bewegung in Parana im Jahre 1900.

Eingewandert sind im	Österreicher			Aus	Totale	via Hafen	Heimge- reist sind im	Familien	ledige Männer	Summa der Menschen
	Familien	led. Männer	Zusammen Menschen							
Jänner	2	2	9	^{Prensen} 1	10	Genua	Jänner	—	1	1
Februar	6	1	31	—	31	"	Februar	2	—	8
März	16	1	80	—	80	Bremen	März	8	4	35
April	6	—	26	—	26	^{10 aus Bremen} ^{19 „ Esp. Santo}	April	1	1	4
Mai	3	—	18	—	18	Bremen	Mai	—	—	—
Juni	1	—	2	—	2	"	Juni	—	—	—
Juli	3	1	10	^{Russland} 27	37	"	Juli	—	1	1
August	—	—	—	—	—	—	August	—	—	—
September	2	—	6	—	6	^{via} Hamburg	September	—	—	—
October	1	1	4	—	4	^{aus S. Paulo her- übersiedelt, wo sie sich 4 Jahre aufgehal- ten haben}	October	—	1	1
November	—	—	—	—	—	—	November	—	—	—
December	—	—	—	—	—	—	December	—	—	—
Summa	40	6	186	28	214			11	8	50

Curityba, 31. December 1900.

Für die richtige Abschrift
Wien, am 10. Juni 1901
der kaiserl. Rath und Expedit-
Director im k. k. Ministerium
des Innern



Fromm m. p.

Der. k. u. k. Consul.

O d p i s.

LW. 55720/01. Copie eines Berichtes des k. u. k. Consulates in
Curityba ddo 26. März 1901 Nr. XXX.

Der Staats-Secretär für Bauten u. Colonisation in Parana hat seinen Bericht pro 1900 ausgegeben. Das Relatorium zählt die gemachten Wegbauten auf. Es ist das nicht viel in Ansehung der Strassenmihere im Lande, in den Colonien selbst ist nichts geschehen, aber das Wenige verdient Anerkennung. Die vorige Regierung hat auch soviel nicht gethan. Die Mittel für die ausgeführten Arbeiten wurden zum geringsten Theile bloß aus den budgetmässigen Einnahmen genommen. Au dem neuen Wege von Prudentopolis nach Guarapnava 40 km. arbeiteten die dortigen Bauern Colonisten für Rechnung ihrer Landschuld; der zweite neue Weg von Imbituvinha-Siedlung zwischen Ponta-Grossa und Prudentopolis nach Fernandes Pinheiro, an die S. Paulo-Rio Grande Bahn wird von dem Unternehmer für Rechnung der Peage, die im für 12 Jahre zugesprochen ist, gebaut, und wegen Bedeckung der Kosten für die Strassenarbeiten im Kreise der Hauptstadt wurde der Wagenverkehr daselbst durch Errichtung von Mautschranken in besondere Contribution gesetzt. Bloß die Reconstruction des 57 km langen Weges von Pirahy nach Jagnariahyva im Kreise von Castro ist aus der Staatskassa gezahlt worden. Die Regierung hat aber mit diesen Arbeiten ihre Fürsorge für Besserung der desolaten Communications-Verhältnisse bethätigt und nach der Richtung sie unterscheidet sich der vorliegende Bericht vortheilhaft von seinen Vorgängern. Das Capitel „Colonisation“ hingegen sieht sich darin recht erbarmlich an. Der Staats-Secretär constatirt, dass die Einwanderung sensivelemente abgenommen hat, beklagt den für Parana daraus resultirenden Nachtheil und beglückwünscht sich in demselben Athem zu dem enormen Vortheil, der dem Staate aus der Ersparniss von Geldopfern erwachse für speculative Vermittler, welche fremde Vagabunden und Abenteurer oder durch fabelhafte Versprechungen ins Garn gelockte Bauern hereinführen und deshalb nicht selten zu extravagantem Reclamationen Anlass geben. Nachdem die Annahme ausgeschlossen ist, als müsste es der Staats-Secretär nicht, dass noch keine Regierung Paranas weder selbst noch durch Vormittler jemals auf ihre Kosten aus Europa Immigranten eingeführt hat, dass also noch keine derselben in dem Falle war, deshalb schlechte Erfahrungen zu machen, auch nur 1 Milreis zu verlieren, oder eine Reclamation entgegenzunehmen sind seine speculativen Vermittler Vagabunden, Abenteurer und Reclamationen offenbar nur die Redewendung dafür, dass die Regierung die Einwanderung überhaupt nicht wünscht und eine nachträgliche grobe Abfertigung an die Adresse der Lemberger-Colonisations-Gesellschaft. Er registrirt nämlich die Caduc-Erklärung der Land-Concession an die Gesellschaft auf S. 30 des Berichtes und imputirt dabei derselben speculative Absichten bei Erwerbung der Concession, obgleich er es ganz genau weiss, dass sie nur wegen der onorosen Vertragsbestimmungen auf dieselbe verzichtet hat, unter welchen auch dieseiuge figurirt, welche ihr die Rolle eines Vermittlers für die Einführung von Colonen zu diktirte und gegen welche aller Einspruch vergeblich war. Die Regierung wagt nicht es gerade heraus zuzusagen, dass die fremde Einwanderung nicht wünscht und thut es deshalb auf Umwegen. Die Vagabunden des Staats-Secretärs und die Botschaft des Gouverneurs vom 1. Februar d. J. an die Congress-deputation darin er sich als Gegner der Colonisation auf Staatskosten bekannte sind übrigens eine genug deutliche Sprache. Sie bekennen sich freulich Beide zu der Bereitwilligkeit dem Bauer die Erde gegen langfristige Bezahlung ihres Wertes zu geben und man solle deshalb meinen, dass die Herren das Staatsland im Lots vermessen und durch einen Weg zugänglich gemacht irgendwo, für die Aufnahme von Colonen parat halten. Ja wenn das wahr wäre! Aber die Regierung hat nichts vorbereitet. Sie hat 20 unbesoldete Landcommissäre in ebensoviele Bezirken bestellt. An den Commissär muss sich der eingewanderte Bauer um die Erde wenden, dieser führt ihn dann

hinaus, meilenweit aus der Colonie, auf Staatsland, vermisst ihm dort das Lot natürlich gegen Bezahlung und beschafft ihm nachträglich den grovisorischen Besitztitel. Solcher wurden, wie der Bericht meldet im v. J. 228 in 16 verschiedeneu Bezirken vergeben an Brasilianer ein kleiner Theil davon auch an unsere Einwanderer u. zw. an die unzureichend Bemittelten unter den 36 galiz. Familien, welche im Jahre 1900 hier eingetreten sind, die Bemittelten haben auf die Ansiedlung auf weit entlegenen unzugänglichen Staatsland verzichtet und haben Privatland in den Colonien Rio Claro und Prudentopolis gekauft. Wenn ich noch aus dem Berichte heraushebe, dass die Einnahme des Bauten und Colonisationsamtes pro 1900 in dem Betrage von 195.214 Milreis um 53.421 Milreis diejenigen des Jahres 1899 überwogen und dass 92.160 Milreis der Einnahme von den Colonen aus dem Titel ihrer Landschuld an den Staat erhoben wurden, so habe ich damit den uns interessirenden Theil derselben, glaube, ich erschöpft.

L. W. kr. 65487/ex 1901. Memoria de la Direction de Immigration 1898 Capitulo IV. Seite 197 bis 203. Uebersetzung.

Kurzer Bericht ueber die Oesterreichische-Polnische Einwanderung (aus Galizien) und die Russisch-Israelitische.

Im Jahre 1897, waehrend der Wintermonate (Juli-September) begannen zahlreiche Oesterreichische Polen nach der Republik zu kommen. Zum Unterschiede von den Immigranten aus anderen Laendern, kamen dieselben fast immer mit ihren oft aus vielen Personen bestehenden Familien. Aus Gruenden, welche weiter unten verständig werden, beschloss die Direktion die Ursachen zu erfahren, welche diesen Einwanderungs-Strom hervorgerufen, denn es handelt sich da um sinen wahrhaftigen Strom, der mit der Absicht kann sich auf unserem Territorium dauernd anzusiedeln. Die seitens des Arbeitsvermittlungsbureaus wie auch des Einwanderungs-Amtes in Laplata geflogenen Erhebungen ergaben, dass derselbe in Folge der ueberaus aktiven Propaganda der Bremer und Hamburger Schiffs-Agenten entstanden ist. Viele der Leute kamen versehen mit Landkarten der Republik, welche auch Daten ueber das Land enthielten, ziemlich richtige ueber die Vorzuge die das Land den Migranten bietet, sehr uebertriebene jedoch bezueglich der vom Staate officiell gewaehrten Unterstuetzung. So wird da beispielweise gesagt, dass die Regierung Grund und Boden gratis vertheile, was nicht richtig ist, wenn auch derselbe zu so guenstigen Bedingungen abgegeben wird, dass ihn jederman erwerben kann, auch wenn er noch so geringe Mittel besitzt. (Gesetz vom 3. November 1882) Dieser Umstand erklart, zum Theile wenigstens die Schwierigkeiten, mit welchen die Direktion zu kaempfen hatte, um diese Leute unterzubringen, infolge der vielfachen Anspruche derselben. Die nachstehende Zusammenstellung zeigt die Anzahl der hier in der Zeit vom 1897-98 eingetroffenen Austro-Polen

1897 I. Semester	456
Id. II. Id.	548
				Total	.	.	1004
1898. I. Semester	270
Id. II. Id.	132
				Total	.	.	402

Im Jahre 1897 begann diese Einwanderung mit dem Eintreffen von 10 Familien und 13 Unverheirateten, zusammen 51 Personen, im Immigranten Hotel zu Cordoba. Man unterhandelte wegen Unterbringung derselben in Catamarca, diese Bemuehungen scheiterten jedoch, nachdem die Leuten absolut der Mittelbaarwaren, diese ihnen ermoeglich hätten, Land zur erwerben und bis zur naechsten Ernte auszuhalten. Von diesem Momente ab hatte diese Direktion mit ernstern Schwierigkeiten zu kaempfen, um die Polnischen Immigranten zu placiren, welche weit entfernt davon durch guten Willen

diese Aufgabe zu erleichtern. dieselbe nur noch schwieriger machten, sei es durch ellerei Ansprüche, sei es wieder durch den Zustand, in dem sie sich befanden. In der Folge konnte man klar die Ursachen erkennen, die es so schwierig machten diese Leute zu befriedigen. Es waren dies vorallem der absolute Mangel an Huelfsmittel, ihr Widerstand getrennt und einzeln untergebracht zu werden und ueberdies die Schwierigkeit ihrer Sprache, die hiezulande gerade unbekannt ist. Diese Schwierigkeiten bewirken, dass wenn einerseit die Leute selbst verlangten nur zusammen in grossen Gruppen placirt zu werden sowie ganz exceptirnelle Bedingungen stellten, anderseits wieder die Besitzer von landwirtschaftlichen und industriellen Unternehmungen die Aufnahme der selben verweigerten schon mit Ruecksicht auf die Schwierigkeit sich mit ihnen zu verstaendigen wie auch auf den grossen Kindersegen der Leute. Die Polnischen Immigranten, die im Immigrations-Hotel zu Cordoba auf ihre Bitte untergebracht worden waren, zeigten sich unzufrieden und verlangten auf Staatskosten nach Parana oder Diamante befördert zu werden. Die Direktion weigerte sich diesem Wunsche nachzukommen, um so von vornherein dem unruhigen Geiste dieser Leute einen Riegel vorzuschieben. Die Direktion sollte noch vielerlei Schwierigkeiten zu bekaempfen haben. Es versteht sich wohl von selbst, dass wenn diese Leute gewollt haetten, auf eigene Kosten die Reise zu machen, man sie daran nicht gehindert hätte, sie hatten jedoch erklaert ohne Huelfsmittel zu sein. Indessen erfuhr die Direktion spaeterhin, dass nicht alle sich in so duerftiger Lage befanden. Es scheint, dass sie aus Misstrauen ihre Huelfsmittel verheimlichten, was ihnen selbst zu grossem Nachtheil gereichte, da sie leicht ausgezeichnetes Land zu sehr guenstigen Bedingungen haetten kaufen koennen. Schliesslich gelang es, die Leute noch ganz gut in der Provinz Cordoba unterzubringen. Indessen fuhr die Einwanderung von Polnischen Familien fort. Sowohl durch die zuletzt angekommene Polen, wie durch die schon in fruheren Zeiten einzeln Eingewanderten, wusste die Direktion ganz genau, woran sie mit dieser Sorte von Immigranten daran war: sie trat sofort in eifrige Verbindung mit den Immigrations-Bureaux und den Hilfs-Comissionen den ganzen Republik, um ihnen Stellung und Arbeit zu verschaffen. Es begann da eine schwere Arbeit, welche das ganze Jahr 1897 dauern sollte. Die Bemuehungen der Direktion und deren Organe im Innern stiessen fortwaehrend auf die angedeuteten Schwierigkeiten, die Leute mussten untergebracht wrduen und so werden dan die Anstrengungen vordoppelt. Einige Familien wurden in San Juan, Mendoza, Cordoba, Rio Negre Entre Ries und Santa Fe placirt. Die Nachfrage war natuerlich eine sehr geringe mit Ruecksicht auf die Nachteile und Fehler des polnischen Einwanderers. Die Direktion wandte sich vertraulich an die Gouvernere einiger Provinzen und Territorien sowie an andere Provinzial Behoerden, um so ein weiteres Aktionsgebiet zu gewinnen. Trotzdem war das Ergebniss wenig erfreulich und konnten nur wenig Leute untergebracht werden. Man musste grosse Hindernisse ueberwinden und konnte doch nur geringe Resultate erreichen. Der Gouverneur von Misiones Hr. Lanusse hat fruer den Fortschritt des Teritoriums bedacht, antwortete auf unsere Anfrage, die Leute koentendort vortheilhaft angesiedelt werden, wenn sie Mittel besaessen um einiges Land anzukaufen, von dem vielen, welches daselbst zum Preiss von 2 Pesos Papier per Hektar zahlbar, in 10 Jahren angeboten wird. Die Direktion trat hierauf mit diesem thaetigen Beamten in Verhandlung und gelangt es ihr, unterstützt durch die dortbestehende Huelfs-Commission eine Anzahl Familien unterzubringen. Zu all dem kam hinzu, dass die Direktion auch noch die in den Immigrations Hotel der verschiedenen Provinzen untergebrachten Polen zu placiren hatte. Viele von den in San Juan und in Mendoza placirt gewesen kehrten zu den Immigrations Hotels zuruück, indem sie eklaerten, dass es ihnen dort nicht gut gegangen, dass sie vereinigt zu bleiben wuenschten und dass sie sich mit der Beveolkerung nicht haben verstaendigen koennen. Diese Leute bewiesen hiebei einen Mangel an Gediegenheit und an Bestaendigkeit, welcher ihre Stellung und auch die dieser Direktion sehr erschwehrte. Ja es war in einigen Faellen sogar noethig gewesen, dass mehrere Familien einige Male nach dem Immigrations-Hotel der Hauptstadt zuruückkehren. Trotz dieser so zahlreichen und so vielfaeltigen Hindernisse wurden die Polen nach und nach placirt. Der Einwanderungs-Strom dauerte fort und wenn derselbe auch keine grossen Proportionen angenommen hatte, so hatte er doch eine gewisse Bedeutung, wenn man bedenkt, wie schwierig die Leute zu placiren waren. Die im Immigrations-Hotel der Hauptstadt Aufgenommenen uebten einen Einfluss auf jene aus die spaeter eintrafen, indem sie ihnen riethen sich nicht getrennt placirt zu lassen, was doch noch die einzige Art war sie unterbringen zu koennen. Infolge dessen beschloss die

Direction unterm 9. Juni 1897 dass die spaeter Ankommenden im Immigrations-Hotel von Laplata untergebracht wurden, um so vom ihren schlecht gesinnten Connationalen getrennt zu werden, die in der Hauptstadt blieben. Zu jener Zeit wurden die Nachforschungen angeordnet ueber die Ursachen dieses Einwanderungstromes ueber die weiter oben bereits berichtet wird. Es ist bereits hervorgehoben worden, dass die Polen bei der Unterbringung schlechten Willen zeigten. So Z. B. schlugen sie die ihnen in Cordoba von verschiedenen Landwirthen und Industriellen sowie auch vom Gouverneur der Provinz selbst gemachten Vorschlag aus, im Vorstradt Gebiet 25 de Mayo eine Colonie zu gruenden, zu welchem Behufe ihnen Terrain Saamen und Arbeitsgeraethe angetragen wurden, was eine auessert guenstige Proposition war. Indem sich nun tausenderlei gar nicht zu erzaehlende Incidenzfalle ergaben, berichtete die Commission aus Santa Fe, dass die im dortigen Immigrations-Hotel angenommen Familien in der Sagomuehle bei der Station Vera placirt werden sind. Dies war eine gute Nachricht mitten unter den Schlechten, die der Direktion aus allen Orten der Republik zukamen. Ungefuehr hundert Familien fanden in diesem Industrie-Unternehmen Aufnahme. Die in San Juan Untergebrachten suchten von da auf jede Weise wegzukommen ohne so vie jene in Cordoba auf die ueberaus guenstigen Propositionen zu hoeren, welche ihnen gemacht wurden auch vom Gouverneur der Provinz selbst, der von patriotischen Absichten geleitet diese Leute in der Provinz sesshaft machen wollte. Dasselbe wiederholte sich auch in Mendoza mit den in Tupungate aufgenommenen. Die schlechten Meldungen liefen fortwaehrend ein. Der Sekretaer der Commission von Mendoza hat von der Strasse sechs Familien aufgenommen, die von San Juangekommen waren, von Cordoba traf ein Telegram mit der Nachricht ein, dass da verschiedene auf den Strassen bettelnd herumziehen, ein anderes Telegramm des Praesidenten der Commission in Wiedma meldet, dass in Folge der mangelhaften Hygiene der Immigranten die Massern ausgebrochen seien. So entstanden taeglich tausend neu Schwierigkeiten, welche zu ueberwinden die Direktion sich alle Muehe gab, ohne Anstrengungen und Opfer zu scheuen. Nach und nach gelang es die Situation zu klaeren und die Polen wurden in den Prowinzen und Territorien untergebracht. Diese ersten Schwierigkeiten traten im Jahre 1898 nicht mer so haeufig auf entsandten aber immer hin noch oft genug um diese Immigrantion zur Genuege zu charakterisiren. Es vergieng kein Tag im Jahre 1897 ohne dass die Direction zahlreiche Telegram und Noten erhalten und abgesendet haette an die verschiedenen Provinzial-Regierungen sowie an alle jene Behoerden, die ihr bei ihrem schwierigen Werke behaelflich sein konnten, dessen Geschichte hier in kurzen Zuegen skizzirt wird. Den ersten Polen die der Direction erklarten und bewiesen, dass sie ueber Geldmittel verfuegen wurde das Missienes Territorium angewiesen wo dieselben zu den bekannten vortheilhaften Bedingungen Land erwarben. Sie erfreuten sich da sofort der vollkommenen Protektion des Gouverneurs und der lokalen Huelfs-Commission. Als Aufenthaltsort, wurde ihnen ein Platz angewiesen de „Apostoles“ heisst und da legten sie den Grund fuer die gegenwaertig bluehende (?) Colonie dieses Namens. Dieses bereits gegrueendet erste Polonische Heim hat die weitere Ansiedelung erleichtert. Diejenigen, welche bereits da angesiedelt sind und ihren Boden bebauen koennen denjenigen, die spaeter kommen und die keine Huelsmitteln besitzen und Grund und Boden anzukaufen. Arbeit geben, bis es auch diesen wieder gelingt ihrerseits Land anzukaufen. Der Gouverneur Lanusse hat erklart, dass er mit der Auffuehrung der Leute zufrieden sei, was gewissermassen mit der in Widerspruch zu stehen scheint, was weiter oben ueber diese Leute gesagt wird. Der Polonische Einwanderer ist im Ganzen ein guter Landarbeiter und sehr ausdauernd fuer die Arbeit, jedoch damit diese guten Eigenschaften zur Geltung kommen, ist die Erfuellung gewisser Vorbedingung notwendig. Sie verlangen stets vereint zu bleiben und ist deshalb die Direction bemuehet einige Centren fuer diese Nationalitaet zu creiren, wie die bereits in Missiones gescheen ist, weiters sie gegen sich die grosse Schwierigkeit der Sprache.

Dann sind sie allzu conserwativ und fuegen sich nicht leicht den Anforderungen, die ein so verschiedenes Wille an sie stellt von demjenigen, in welchem sie bisher gelebt hatten. Sie giengen sogar so weit sich ueber die Nahrungsmittel zu beklagen, die hier landeueblich in dem die viel ordineren Speisen vorziehen, die ihnen in ihrer Heimat zugebote standen. Fuegt man noch hinzu, dass sie schwer zu befridigen sind und erpicht auf ihr Woehlergehen, so wie sie es verstehen starrkoepfig und misstrauisch, so hat man ein getreues Bild dieser Einwanderer und der Schwierigkeiten, die bei ihren

Unterbringen zu ueberwinden waren. Man moege jedoch nicht glauben, dass alle hier eintreffenden polnischen Immigranten in Missiones concentrirt worden seien. Einigen Familien ist es gelungen sich mehr oder minder abgesondert an anderen Punkten sesshaft zu machen und die Direction thut ihr Moeglichstes um, sie zerstreut anzusiedeln, in Faellen jedoch, wo dies nicht durchffuehrbar ist, schickt sie dieselben nach Apostoles, wo es ihnen gut geht und wo sie prosperiren. Die Polen bilden aber keine isolirte und rebellische Gruppe. Sie schicken ihre Kinder in die Lokal-Schulen, wo diese die Landessprache lernen, wodurch der Band mit der neuen Heimat enger geknuepft wird. Die Direction erhaelt diesbezuglich guenstige Informationen.

Ueberigens giebt es in Apostoles Colonisten anderer Nationalitaet, die vereint mit denjenigen, welche fortwaehrend nachkommen, ebenso viele Elemente bilden zur Verschmelzung der verschiedenen ethnischen Typen, die unsere Republik bevoelkern. Nach und nach durch die Macht der Schule, der Institutionen des Handelsverkehrs der herrschenden Sprache und des socialen Lebens nimmt unserer Zeit die Oberhand ueber alle von auswaerts mitgebrachten Tendenzen. Der polnische Immigrant bedarf zu seiner Acclimatisirung ganz specieller Vorbedingungen, sind diese vorhanden und dies ist ja schliesslich nicht unerreichbar, so verwandelt er sich in einen guten Arbeiter, der zum Ackerbau sehr geeignet ist. Memoria de la Direction de Immigration. L. 899. Capitulo I. (Seite 11).

U e b e r s e t z u n g.

Die Einwanderung im Jahre 1899.

Es sind auch 950 Oesterreicher eingewandert zum grossten Theile Polen. In Rechenschafts Berichte des vergangenen Jahres hat die Direction ueber die Schwierigkeiten berichtet, welche diese Immigration durchzumachen hatte. Der Strom hat abgenommen und zeigt die Tendenz sich in bescheideneren Ziffern zu bewegen.

Der polnische Immigrant vereinigt keine grossen Vorzuege. Nichts destoweniger findet derselbe Dank den Colonien, welche in Missiones und Entrerios zu gruenden gelungen ist. Stuetzpunkte, so dass es nunmehr leichter ist diese Leute ohne allzugrosse Schwierigkeiten unterzubringen. Auf diese Weise kann jetzt gesagt werden, dass diese Einwanderung fuer das Wohl des Landes nicht abtraeglich ist. Einmal untergebracht, ist der Pole gehorsam nuechtern und arbeitsam. Seine Cultur ist mangelhaft aber dies wird durch siene Eingeschaften compensirt. Zumeist kommt derselbe ohne Huelfsmittel und mit der Absicht sich dauernd niederzullassen. Viele sind aus Brasilien hergekommen von ihren Landleuten hergerufen, die in Missiones etablirt sind oder in Entrerios.